BKI

Biuletyn Kryminologiczny

THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

2024 | NR 31

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk

BKI

Biuletyn Kryminologiczny

THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

2024 | NR 31

INSTYTUT NAUK PRAWNYCH POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Pełne wersje opublikowanych prac znajdują się w Central and Eastern European Online Library, https://www.ceeol.com oraz w e-Bibliotece Prawniczej, http://e-bp.inp.pan.pl:8080/xmlui/.

Streszczenia tekstów są dostępne online w międzynarodowej bazie danych The Central European Journal of Social Sciences and Humanities, http://cejsh.icm.edu.pl.

Zgodnie z Komunikatem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 5 stycznia 2024 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych „Biuletyn Kryminologiczny" uzyskał 40 punktów.

Wersją referencyjną niniejszego czasopisma jest wersja elektroniczna.

Wytyczne dotyczące składanych tekstów wraz z procedurą recenzowania dostępne są na stronie internetowej: https://czasopisma.inp.pan.pl/index.php/bk/about/submissions

Copyright by Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2025



Teksty opublikowane w „Biuletynie Kryminologicznym" dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa

Tekst licencji: https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode.pl

ISSN: 2084-5383
eISSN: 2084-5375

Redakcja i korekta: *Wydawnictwo INP PAN, Anna Zalewska, Natalia Szymańska*
Proofreading: *Wydawnictwo INP PAN, Eric Hilton*
Projekt graficzny: *Grzegorz Gromulski*, skład: *Izabela Dobrowolska*

Wydawnictwo INP PAN
ul. Nowy Świat 72
00-330 Warszawa
tel. (22) 65 72 738
e-mail: wydawnictwo@inp.pan.pl

KOMITET REDAKCYJNY

dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. em. UW – redaktor naczelna
dr Paulina Wiktorska – zastępca redaktor naczelnej
dr Konrad Buczkowski – sekretarz redakcji
dr hab. Paweł Ostaszewski – zastępca sekretarza redakcji, redaktor statystyczny

RADA NAUKOWA

prof. dr hab. Krzysztof Krajewski (Uniwersytet Jagielloński) – przewodniczący
prof. dr hab. Katarzyna Laskowska (Uniwersytet w Białymstoku)
prof. dr hab. Emil Pływaczewski (Uniwersytet w Białymstoku)
prof. dr hab. Irena Rzeplińska (emerytowana profesor Instytutu Nauk Prawnych PAN)
dr hab. Dagmara Woźniakowska-Fajst, prof. UW (prezeska Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego, Uniwersytet Warszawski)
dr hab. Witold Klaus, prof. INP (Instytut Nauk Prawnych PAN)
dr Piotr Boćko (Politechnika Koszalińska)
Assoc. Prof. Katarzyna Celińska (John Jay College of Criminal Justice)

RECENZENCI CZASOPISMA W ROKU 2024

dr Angelika Cieślikowska-Ryczko (Uniwersytet Łódzki), dr Marta Czapnik-Jurak (Uniwersytet Warszawski), dr Sonia Dzierzyńska-Breś (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), dr Michał Dudek (Uniwersytet Jagielloński), dr Joanna Felczak (Szkoła Główna Handlowa), dr Renata Gardian-Miałkowska (Uniwersytet Warszawski), dr Michał Górski (Uniwersytet Warszawski), dr Agnieszka Gutkowska (Uniwersytet Warszawski), dr Kamil Joński (Szkoła Główna Handlowa), dr Joanna Klimczak (Uniwersytet Warszawski), dr hab. Monika Kotowska, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), dr Piotr Lewulis (Uniwersytet Warszawski), dr Alicja Limburska (Uniwersytet Wrocławski), dr Paweł Łabuz (Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Przemyślu), kpt. dr Olga Mazur (Służba Więzienna), dr hab. Stanisław Mordwa, prof. UŁ (Uniwersytet Łódzki), dr Maria Moulin-Stożek (Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie), dr Justyna Omeljaniuk (Uniwersytet w Białymstoku), dr Anna Szuba-Boroń (Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie), dr Katarzyna Szumlewicz (Uniwersytet Warszawski), dr Magdalena Tomaszewska-Michalak (Uniwersytet Warszawski), Andrzej Uhl (University of Cambridge), dr hab. Krzysztof Wiak, prof. KUL (Katolicki Uniwersytet Lubelski), dr Łukasz Wieczorek (Uniwersytet Warszawski), dr Halszka Witkowska (Uniwersytet Warszawski), dr Justyna Włodarczyk-Madejska (Polska Akademia Nauk)

Spis treści

Od Redakcji 7

Artykuły

Magdalena Grzyb | *Polskie #MeToo. Analiza feministyczno-kryminologiczna* 11

Anna Więcek-Durańska | *Europejskie badanie przemocy uwarunkowanej płcią (GBV) – wyniki z badań polskich*..... 35

Katarzyna Frączek | *Znaczenie pracy osadzonych jako czynnika warunkującego przystosowanie do życia w społeczeństwie* 51

Martyna Karalus, Jan Majewski | *Niewidzialna kara – sytuacja dzieci rodziców pozbawionych wolności*..... 71

Bartosz Zając | *Przemyt telefonów komórkowych w jednostce penitencjarnej z perspektywy funkcjonariuszy Służby Więziennej* 89

Zuzanna Ganczewska, Marta Prus | *Kamery nasobne a użycie siły w trakcie zatrzymania. Wyniki badań aktowych*..... 109

Małgorzata Kujawa, Emilia Banaś | *Niesłuszne skazania w Polsce. Badania ankietowe wśród polskich adwokatów* 129

Zygmunt Dudek | *Fenomen przestępczości hazardowej na przykładzie automatów do gier*..... 153

Sandra Lewandowska | *Wybielanie postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach*..... 163

Agnieszka Włodarska | *Polska manosfera na Facebooku: Analiza mowy nienawiści w społecznościach internetowych* 189

Informacja naukowa

Konrad Buczkowski, Szymon Nawrocki | *Sprawozdanie z XXIV Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, 11–14 września 2024 r., Bukareszt (Rumunia)*..... 213

Emilia Jurgielewicz-Delegacz, Justyna Omeljaniuk, Magdalena Perkowska | *Sprawozdanie z III Kongresu Kryminologicznego. 23–24 września 2024 r. Białystok* 217

Wybrane publikacje kryminologiczne i z zakresu nauk penalnych opublikowane w 2024 roku..... 223

Od Redakcji

Szanowni Państwo!
Bieżący 31. numer „Biuletynu Kryminologicznego" za 2024 r. otwiera ważny tekst Magdaleny Grzyb pt. *#MeToo. Analiza feministyczno-kryminologiczna*. Autorka analizuje w nim polskie sprawy MeToo z lat 2017–2022 oraz ich konsekwencje, zarówno dla kobiet, oskarżonych mężczyzn, jak i publicznego reagowania na molestowanie kobiet, wybrane w oparciu o stopień ich medialnego nagłośnienia i wprost wyrażanych jako sprawy #MeToo. Na podstawie przeanalizowanych spraw Autorka stara się opisać mechanizmy formalnej i nieformalnej reakcji na pojawiające się publiczne wyznania o wiktymizacji kobiet. Autorka umieszcza ruch #MeToo w szerszym kontekście kultury bycia ofiarą oraz odpowiada na fundamentalne pytanie, czy #MeToo okazał się dobry dla kobiet, w szczególności w zakresie podnoszenia świadomości na temat przemocy wobec kobiet i przemocy seksualnej oraz zmiany postaw społecznych.

Kolejny artykuł pt. *Europejskie badanie przemocy uwarunkowanej płcią (GBV) – wyniki z badań polskich* Anny Więcek-Durańskiej – również dotykający zagadnień przemocy ze względu na płeć – oparto na wynikach ogólnopolskiego badania wiktymizacyjnego przeprowadzonego w latach 2021–2023 przez Główny Urząd Statystyczny, będącego częścią badań europejskich dotyczących przemocy ze względu na płeć (GBV) zrealizowanego w 21 krajach. W Polsce badanie właściwe zostało zrealizowane tylko na populacji kobiet. Wzięło w nim udział 5247 respondentek z terenu wszystkich województw. Z uzyskanych odpowiedzi wyłania się obraz znacznego rozpowszechnienia przemocy wobec kobiet. Niemalże co piąta kobieta doświadczyła przemocy psychicznej ze strony swojego partnera (aktualnego lub byłego), co dziewiąta – przemocy fizycznej, co dwudziesta dziewiąta – seksualnej. O powadze tego problemu świadczą dane o zgłaszalności tego rodzaju zdarzeń – zaledwie 15% kobiet zgłosiło zdarzenia policji. Ponadto co dziesiąta kobieta doświadczyła nękania (stalkingu), a co ósma – molestowania seksualnego w miejscu pracy.

Kolejne trzy artykuły publikowane w bieżącym numerze „Biuletynu Kryminologicznego" dotyczą zagadnień penitencjarnych.

Pierwszy z nich – autorstwa Katarzyny Frączek (*Znaczenie pracy osadzonych jako czynnika warunkującego przystosowanie do życia w społeczeństwie*) – przedstawia walory resocjalizacyjne oraz unormowania prawne związane z zatrudnieniem osadzonych. Artykuł stanowi również próbę odpowiedzi na pytania dotyczące aktualnego stanu zatrudnienia skazanych, sposobu postrzegania pracy przez osoby przebywające w izolacji penitencjarnej, jej użyteczności oraz potencjalnego wpływu na ich życie i przystosowanie do społeczeństwa.

W kolejnym artykule autorzy: Martyna Karalus i Jan Majewski (*Niewidzialna kara – sytuacja dzieci rodziców pozbawionych wolności*), podjeli próbę analizy skutków pozbawienia wolności jednego z rodziców, koncentrując się na wymiarze emocjonalnym, społecznym, poznawczo-behawioralnym oraz zdrowotnym ponoszonym przez dzieci. Omówione zostały tutaj krajowe i międzynarodowe inicjatywy wspierające więzi rodzinne, takie jak programy resocjalizacyjne i działania organizacji pozarządowych. Autorzy zwracają uwagę na konieczność pogłębionych badań, które umożliwią pełniejsze zrozumienie długofalowych konsekwencji tego zjawiska, a także wyznaczą kierunki skuteczniejszych działań pomocowych. Celem tekstu jest ukazanie niedocenianego obszaru badawczego oraz stworzenie podstaw dla nowych inicjatyw pomocowych wspierających dzieci.

W tekście pt. *Przemyt telefonów komórkowych w jednostce penitencjarnej z perspektywy funkcjonariuszy Służby Więziennej* Bartosz Zając porusza problematykę przemytu telefonów komórkowych do zakładów karnych. Jest to poważny problem, z którym zmaga się Służba Więzienna w Polsce. W opinii respondentów zjawisko to, mimo nielicznych zdarzeń wpływa negatywnie na funkcjonowanie jednostek penitencjarnych. Celem badań prezentowanych w tekście było znalezienie odpowiedzi na pytania dotyczące głównych miejsc ujawnień telefonów komórkowych, ustalenie osób zainteresowanych obrotem nielegalnymi telefo-

nami w zakładach karnych, czy też zestawienie zjawiska przemytu z korupcją funkcjonariuszy. Pozwoliło to ocenić obowiązujące przepisy prawne oraz wskazać możliwe rozwiązania w zakresie przeciwdziałania przemytowi takich przedmiotów.

W ostatnich latach stopniowo w Policji wprowadzane są kamery nasobne. Przyczynić się mają one do zapobiegania zarówno przypadków nadużycia uprawnień przez funkcjonariuszy, jak i występowania agresji wobec nich skierowanej. Mają również pozwolić na dostarczenie wartościowego materiału dowodowego i zapobiegać bezpodstawnym skargom. Obecny stan wiedzy co do ich skuteczności nie jest jednak rozstrzygający; brak także badań analizujących sytuację w Polsce czy państwach regionu. Publikowany w bieżącym numerze Biuletynu artykuł autorstwa Zuzanny Ganczewskiej i Marty Prus (*Kamery nasobne a użycie siły w trakcie zatrzymania. Wyniki badań aktowych*) prezentuje wyniki badań aktowych, których celem było zbadanie wpływu kamer na przebieg zatrzymania i agresję ze strony funkcjonariuszy oraz osoby zatrzymanej, jak i możliwości ich wykorzystania przez wymiar sprawiedliwości.

Niesłuszne skazania, jako jeden z typów pomyłek sądowych, ukazują patologie wymiaru sprawiedliwości na wielu etapach: od postępowania przygotowawczego, przez postępowanie sądowe, do wyrokowania. Mimo że jest to zjawisko wysoce niepożądane, wpływające negatywnie na rzeczywistość społeczną na wielu płaszczyznach, pozostaje ciągle niedostatecznie zbadane i zrozumiane. Artykuł pt. *Niesłuszne skazania w Polsce. Badania ankietowe wśród polskich adwokatów* autorstwa Małgorzaty Kujawy i Emilii Banaś powstał na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród polskich adwokatów karnistów. Celem badania było poznanie doświadczeń i opinii tej grupy profesjonalnych uczestników postępowania karnego na temat zjawiska niesłusznych skazań w Polsce – ich przyczyn, częstotliwości występowania, typów przestępstw, w których zdarzają się najczęściej, oraz sylwetek osób niesłusznie skazanych. Uzyskane wyniki, choć z pewnością niewyczerpujące przedmiotowej tematyki, rzucają jednak pewne światło na problem niesłusznych skazań i stopień świadomości polskich adwokatów w tym zakresie.

Kolejny artykuł zamieszczony w bieżącym numerze dotyczy ekspansji przestępczości hazardowej na automatach do gier w Polsce. W publikacji zaprezentowane zostały podstawowe informacje, związane zarówno z umiejscowieniem hazardu w polskim ustawodawstwie, czynnościami podejmowanymi przez organy państwowe w walce z tym zjawiskiem, jak również aspekty statystyczne ukazujące przemiany, jakie zaszły w przestępczości hazardowej na przestrzeni lat 2010–2023, w zestawieniu z nowelizacją przepisów prawa, regulujących kwestie funkcjonowania rynku hazardowego w Polsce. W artykule wskazano także na pewne aspekty, które mogą być przydatne w zwalczaniu przestępczości hazardowej na automatach do gier. Zaprezentowano również najnowsze, niepublikowane do tej pory, dane statystyczne Ministerstwa Finansów w zakresie zwalczania przestępczości hazardowej (Zygmunt Dudek, *Fenomen przestępczości hazardowej na przykładzie automatów do gier*).

Kultura masowa ma często istotny wpływ na poglądy społeczne dotyczące przestępczości i sprawców przestępstw. W artykule *Wybielanie postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach* autorstwa Sandry Lewandowskiej podjęty został temat wybielania postaci seryjnych zabójców ukazywanych w filmach oraz serialach. Autorka zauważa w dziełach kultury tendencję do usprawiedliwiania czy tłumaczenia zachowań przestępczych, a także niekiedy do znoszenia winy ze sprawcy. Badania, których wyniki prezentowane są w artykule, zostały przeprowadzone za pomocą autorskiego kwestionariusza ankiety wśród młodzieży oraz młodych dorosłych w odniesieniu do zjawiska wybielania postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach. Analiza wykazała, że badani w większości nie przejawiają takiej tendencji. Warto jednak zaznaczyć, że pojawiały się trudności z jednoznaczną odpowiedzią, a najmłodsza grupa wiekowa (13–15 lat) była najmniej pewną w swoich wyborach. W związku z zauważonym zagrożeniem, zostały sformułowane zalecenia profilaktyczne dla osób narażonych na usprawiedliwianie, tłumaczenie czy niezauważanie winy w postaci sprawcy.

Ostatnim artykułem naukowym publikowanym w bieżącym numerze jest tekst Agnieszki Włodarskiej pt. *Polska manosfera na Facebooku: Analiza mowy nienawiści w społecznościach internetowych*. Autorka porusza w nim zagadnienie mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* w polskiej manosferze – internetowej przestrzeni zrzeszającej mężczyzn, którzy czują zagrożenie w związku z zachodzącymi współcześnie

przemianami ról płciowych. Celem prezentowanych w artykule badań było zidentyfikowanie skali oraz charakteru tych zjawisk w treściach publikowanych na polskich grupach manosfery w serwisie Facebook. Na podstawie analiz ilościowej i jakościowej komentarzy, i postów zidentyfikowano dominujące narracje oraz ich eskalację. Badania pokazały nie tylko skalę negatywnych zachowań w polskiej manosferze, ale także, jakie czynniki wpływają na ich występowanie.

Na zakończenie bieżącego numeru Biuletynu prezentujemy sprawozdania z konferencji naukowych, które miały miejsce w 2024 r.: XXIV Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, 11–14 września 2024 r. – Bukareszt (Rumunia) (autorzy: Konrad Buczkowski, Szymon Nawrocki) oraz z III Kongresu Kryminologicznego, który odbył się w dniach 23–24 września 2024 r. w Białymstoku (autorki: Emilia Jurgielewicz-Delegacz, Justyna Omeljaniuk i Magdalena Perkowska), który stanowił kolejną możliwość spotkania się polskiego środowiska kryminologicznego i wymiany doświadczeń oraz prezentacji wyników prowadzonych badań.

Numer zamyka przegląd publikacji kryminologicznych wydanych w 2024 r.

Jednocześnie przypominamy, że „Biuletyn Kryminologiczny" znajduje się w Wykazie czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych MEiN (aktualizacja z 5 stycznia 2024 r.) z przyznaną liczbą 40 pkt za publikację.

„Biuletyn Kryminologiczny" jest umieszczony w bazach: ERIH Plus, The Central European Journal of Social Sciences and Humanities, Central and Eastern European Online Library, Ebsco – Legal Source, Directory of Open Access Journals oraz ePBP – Polska Bibliografia Prawnicza, co zdecydowanie zwiększa zasięg cytowalności publikowanych w nim artykułów.

Serdecznie zapraszamy do zgłaszania kolejnych artykułów. Szczegóły dotyczące procedury zgłaszania zamieszczone są na końcu numeru oraz naszej stronie internetowej. Przypominamy, że zgłoszenia przyjmujemy w trybie ciągłym, a te z artykułów, które przejdą procedurę recenzyjną są publikowane na stronie internetowej Biuletynu w sekcji „Online first".

Zapraszamy do lektury
Redakcja

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024A
S. 11-33
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

Polskie #MeToo. Analiza feministyczno-kryminologiczna

Magdalena Grzyb
Uniwersytet Jagielloński, Polska
ORCID: 0000-0002-7685-1624
e-mail: m.grzyb@uj.edu.pl

Streszczenie:

Ruch #MeToo wybuchł na całym świecie jesienią 2017 r. i miał na celu uwidocznienie przemocy wobec kobiet. Kobiety na całym świecie za pośrednictwem platform mediów społecznościowych ujawniały przemoc, której doświadczały, i udowadniały jej wszechobecność w swoich doświadczeniach życiowych. System prawa karnego został uznany za nieodpowiedni do walki z tym głęboko zakorzenionym zjawiskiem społecznym.

Artykuł stanowi przegląd polskich głośnych spraw #MeToo z lat 2017–2022 (m.in. przypadek „papierowych feministów", Janusza Rudnickiego, Margot i teatru Bagatela). Na podstawie przeanalizowanych spraw autorka stara się opisać mechanizmy formalnych i nieformalnych reakcji na pojawiające się publiczne wyznania o wiktymizacji kobiet.

Największą spuścizną #MeToo są kultura internetowych „calloutów" i „kultura wymazywania" (cancel culture) dla osób oskarżonych o przemoc seksualną jako sposób na wymierzenie sprawiedliwości. Interesujące jest jednak to, że #MeToo ewoluowało w kierunku tropienia molestowania w pracy, mobbingu (rzadko z komponentem seksualnym) i tylko w określonych sferach – środowiskach artystycznych lub medialnych. Wydaje się, że kluczową rolę odegrały osobiste układy, animozje i urazy, a nie waga czynów. Ruch, którego głównym celem było uwidocznienie męskiej przemocy wobec kobiet, stopniowo obrócił się przeciwko samym kobietom, ponieważ część z nich również stała się celem ataków. Nie zastąpił on ani nie wyparł systemu sądownictwa karnego, choć konsekwencje „odwołania" dla niektórych oskarżonych były surowe, czasem surowsze niż sankcje sądowe.

Na końcu autorka umieszcza ruch #MeToo w szerszym kontekście kultury bycia ofiarą oraz odpowiada na fundamentalne pytanie, czy #MeToo okazał się dobry dla kobiet, w szczególności w zakresie podnoszenia świadomości na temat przemocy wobec kobiet i przemocy seksualnej oraz zmiany postaw społecznych.

Słowa kluczowe:

#metoo, MeToo, Polska, molestowanie seksualne, przemoc wobec kobiet, sprawiedliwość, cancel culture

Polish #MeToo. A feminist-criminological approach

Summary:

#MeToo movement erupted globally in 2017 and was aimed at making violence against women visible. Women all over the world via social media platforms denounced violence they suffered and evidenced its ubiquity in their lived experiences. The criminal justice system was deemed inadequate in tackling this deep-rooted social phenomenon. But did it really turn out to be a better solution?

In my paper drawing on high-profile #MeToo cases in Poland (the case of „paper feminists", Janusz Rudnicki, Margot, Bagatela Theatre) I will try to elaborate on the fundamental question, was (or still is being) #MeToo good for women, particularly in raising awareness on violence against women and sexual violence and changing social attitudes. In order to do so I trace the development of the phenomena from 2017 to 2022 in Poland.

The greatest legacy of #MeToo is the culture of online callouts and „cancel culture" for the people accused of sexual violence as a way of doing justice. However, the interesting point is that #MeToo evolved into tracing harassment at work, mobbing (rarely with any sexual component), and only in specific realms – artistic milieus or elite professions like journalism. It seems that personal arrangements favors, injuries, and acts of vengeance played a crucial role rather than the gravity of deeds. A movement that was primarily aimed at making visible male violence against women turned out against women themselves since a lot of women have been targeted by callouts. It did not either replace or supplant the criminal justice system, albeit the consequences of „cancelling" for some accused were harsh, sometimes harsher than judicial sanctions.

Keywords:

#metoo, MeToo, Poland, sexual harassment, violence against women, criminal justice, cancel culture

1. Wprowadzenie

Ruch #MeToo wybuchł globalnie w 2017 r. i miał na celu uwidocznienie powszechności przemocy wobec kobiet. Kobiety na całym świecie za pośrednictwem platform mediów społecznościowych ujawniały przemoc, której doświadczyły. System wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych został uznany za niewystarczający w walce z tym głęboko zakorzenionym zjawiskiem społecznym.

W fenomenie ruchu #MeToo na pierwszy plan wysuwają się trzy aspekty, które świadczą o jego rewolucyjnym potencjale zmiany społecznej i dotychczasowego traktowania problemu przemocy wobec kobiet. Po pierwsze, chodzi o masową mobilizację kobiet i ich wyznania na platformach mediów społecznościowych na temat doświadczeń przemocy i molestowania seksualnego, co pokazało powszechność tego problemu w doświadczeniach kobiet na całym świecie, również w krajach, w których kobiety cieszyły się względną równością. Po drugie, od 2017 r. pojawiały się sprawy #MeToo nagłaśniane przez media. W każdym kraju, przynajmniej w Polsce, media opisywały pojedyncze sprawy, w których kobieta (lub kobiety) ujawniała, że została skrzywdzona przez jakiegoś mężczyznę „na świeczniku", co wywoływało masowe oburzenie i domaganie się jakiejś formy „kary" dla sprawcy. Po trzecie wreszcie, ruch #MeToo pokazał pewien trend w reagowaniu na świadectwa kobiet, a mianowicie wiarę w ich słowa. Wiara w słowa kobiet i niekwestionowanie ich wersji/prawdy miały kontrastować z dotychczasowym podejściem formalnego wymiaru sprawiedliwości, który nie spełniał swojej funkcji w ściganiu i karaniu sprawców przemocy wobec

kobiet, m.in. poprzez podważanie i kwestionowanie wiarygodności kobiet ofiar przemocy, nieprzydawanie im należytej wagi dowodowej[1].

Jak pisała Monika Płatek, założenie o neutralności prawa tuszuje „patriarchalne zasady utrwalające społeczne nierówności i akceptację dla dyskryminacyjnych praktyk nie tylko zresztą ze względu na płeć, także np. ze względu na wiek czy sytuację społeczną"[2]. Prawodawcy to przede wszystkim mężczyźni, którzy tworzą przepisy działające przede wszystkim w interesie mężczyzn[3], co jest zwłaszcza widoczne w przypadku przemocy seksualnej:

> Mężczyźni są głównymi autorami konstrukcji, dogmatyki i orzecznictwa w sprawach o zgwałcenie. Gdy jednak rzecz dotyczy zgwałcenia, doświadczenia mężczyzn i kobiet są różne. Kobiety zasadniczo liczą się z groźbą zgwałcenia, mężczyźni zasadniczo groźby takiej nie odczuwają. Mężczyzna znacznie częściej gwałci, niż bywa zgwałcony, kobieta znacznie częściej bywa zgwałcona; przypadki dokonanych zgwałceń przez kobietę są rzadkością. Tymczasem o tym, czy doszło do zgwałcenia, orzeka się na podstawie męskich doświadczeń i męskich standardów, kobiece ignorując[4].

Kluczowym aspektem #MeToo było dowartościowanie narracji samych kobiet i ofiar przemocy. Danie im głosu, usłyszenie ich, by mogły opowiedzieć o swoich doświadczeniach oraz krzywdzie, która się z nimi wiązała, było rewolucyjne - było odwróceniem dotychczasowego porządku, w którym to kobiety były nie tylko uprzedmiotawiane seksualnie, lecz także uciszane, a ich doświadczenia negowane[5]. Media społecznościowe również w polskim internecie jesienią 2017 r. zaroiły się od wyznań kobiet o ich doświadczeniu seksualnego napastowania czy poważnej przemocy, których doświadczały w różnych okresach swojego życia, w których jednakże, co do zasady, nie wskazywały sprawców po imieniu.

Trudno dokładnie oszacować skalę akcji #MeToo w Polsce. Według analiz firm monitorujących ruch w internecie i na platformach społecznościowych w pierwszym tygodniu po tweecie Alyssy Milano (tj. 15–22 października 2017 r.) w polskich mediach społecznościowych pojawiło się 35 tys. fraz „MeToo"[6]. Porównanie z innymi krajami pokazuje też, że Polska nie była krajem, gdzie #MeToo było wyjątkowo masowe. Dla przykładu: według Purny Sen, analizując tylko portal Twitter/X, w latach 2017–2019 w Polsce pojawiło się ok. 15 tys. hashtagów #MeToo, podczas gdy w niewiele ludniejszej Argentynie ponad 2,4 mln, a w Hiszpanii 1,2 mln[7].

---

1 Krytyka formalnego wymiaru sprawiedliwości jako w istocie mizoginicznego i chroniącego interesy mężczyzn oraz utrwalającego wiktymizację kobiet przez mężczyzn jest jednym z głównych wątków nie tylko ruchu feministycznego od czasu II fali, który uwidocznił męską przemoc wobec kobiet, której doświadczyły w sferze prywatnej, lecz także kryminologii feministycznej jako oddzielnego nurtu kryminologii (zob. M. Grzyb, *Kryminologia feministyczna*, [w:] E. Drzazga, M. Grzyb (red.), *Nowe kierunki w kryminologii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2018, s. 53–69; M. Chesney-Lind, *Patriarchy,Crime and Justice: Feminist Criminology*, „Feminist Criminology" 2006, t. 1, s. 6–26; J. Belknap, *The Invisible Women: Gender, Crime and Justice*, Cengage Learning, Stanford 2015). J. Jordan, *Beyond Belief?: Police, Rape and Women's Credibility*, „Criminal Justice" 2004, t. 4, nr 1, s. 29–59, https://doi.org/10.1177/1466802504042222.

2 M. Płatek, *Kryminologiczno-epistemologiczne i genderowe aspekty przestępstwa zgwałcenia*, „Archiwum Kryminologii" 2010, t. 32, s. 349.

3 Tamże, s. 351.

4 Tamże, s. 353.

5 D.L. Jackson, *„Me Too": Epistemic Injustice and the Struggle for Recognition*, „Feminist Philosophy Quarterly" 2018, t. 4, nr 4, s. 1–19, https://doi.org/10.5206/fpq/2018.4.6231; G. Chandra, I. Erlingsdóttir, *Introduction: Rebellion, Revolution, Reformation*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 1–23.

6 *The Wall of Shame has Fallen. Over 35,000 #METOO #JATEŻ Publications in Polish Media*, https://psmm.pl/en/informacje_prasowe/the-wall-of-shame-has-fallen-over-35000-metoo-jatez-publications-in-polish-media/ [dostęp: 9.02.2024].

7 P. Sen, *#METOO. Anger, Denouncement, and Hope*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 249–268.

Jeśli chodzi o skalę molestowania seksualnego kobiet w Polsce, to według badania Agencji Praw Podstawowych z 2014 r. 32% kobiet w Polsce powyżej 15. r.ż. doświadczyło molestowania seksualnego i 11% w ostatnim roku przed badaniem (średnia UE odpowiednio: 55 i 21%)[8].

W niniejszym tekście skupię się tylko na tym drugim aspekcie, analizie polskich głośnych/medialnych spraw #MeToo z lat 2017–2022 oraz ich konsekwencji zarówno dla kobiet, oskarżonych mężczyzn, jak i publicznego reagowania na molestowanie kobiet. Kryterium doboru spraw zostało oparte na stopniu ich medialnego nagłośnienia (w mediach głównego nurtu) i wprost wyrażanych jako spraw #MeToo, tzn. gdy pojawiały się hashtag lub wyrażenie #MeToo, kontekst molestowania seksualnego, a sprawy były inicjowane wyznaniem pokrzywdzonych o doświadczanym molestowaniu/wykorzystywaniu seksualnym. Co ciekawe, nie we wszystkich „medialnych" sprawach #MeToo pojawił się kontekst wykorzystania stosunku zależności/władzy, co samo w sobie jest ciekawą obserwacją i w związku z tym ten element nie mógł zostać uwzględniony jako jedno z kryteriów.

Analiza tych spraw – nieraz o kronikarskim charakterze – będzie służyła odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście ta nowa forma „sprawiedliwości ludowej", która się wtedy wyłoniła i wykrystalizowała, okazała się lepszym rozwiązaniem problemu przemocy seksualnej wobec kobiet niż ten proponowany przez państwowy wymiar sprawiedliwości i „tradycyjne" prawo karne i cywilne.

Niewątpliwie ruch #MeToo zapoczątkował wiele instytucjonalnych zmian w środowiskach pracy, w tym na uczelniach wyższych, które zapewniały lepszą ochronę kobietom/pokrzywdzonym przed molestowaniem seksualnym w miejscach pracy i nauki[9]. Z pewnością doprowadził też do zmiany w społecznym postrzeganiu zjawiska molestowania seksualnego, większego wyczulenia na problem i większej świadomości społecznej, co w konsekwencji mogło doprowadzić do zmiany postaw wśród ludzi. Z tych względów całościowa ocena ruchu #MeToo nie może być jednoznacznie krytyczna. Te dwa aspekty nie będą jednakże przedmiotem niniejszej analizy, która skupia się jedynie na opisaniu i ocenie medialnych spraw #MeToo, które przebiły się do świadomości społecznej.

W polskiej literaturze kryminologicznej brak jest dotychczas metodycznego opracowania przebiegu ruchu #MeToo w Polsce. Nieliczne analizy z pola socjologii[10] skupiają się na rewolucyjnym potencjale i transformacyjnym wymiarze #MeToo i entuzjastycznie traktują tę nową formę sprawiedliwości jako jakościowo lepszą od patriarchalnego i mizoginicznego systemu prawa karnego. Jednocześnie wyrażają rozczarowanie, że polskie #MeToo okazało się nieskończoną rewolucją, która została stłumiona przez troskę o uczucia mężczyzn oskarżanych o przemoc[11]. Głównym punktem odniesienia tych analiz jest tylko jedna głośna sprawa tzw. papierowych feministów.

Niniejsza analiza będzie stanowić pierwszą próbę analizy ruchu #MeToo w Polsce nie tylko z perspektywy wiktymologicznej czy wręcz wiktymologiczno-feministycznej (wszak uwidocznienie skali wiktymizacji kobiet przemocą seksualną jest głównym celem #MeToo), lecz także pod kątem kryminologiczno-krytycznym oraz kryminalno-politycznym, jako że analizie zostanie poddany nowy nieformalny mechanizm kontroli społecznej „wymierzania sprawiedliwości", który się wyłonił w 2017 r. Główną ramą analizy będzie zestawienie tego nowego nieformalnego mechanizmu z mechanizmem kontroli formalnej[12], czyli sprawie-

8 Fundamental Rights Agency, *Violence Against Women: An EU-wide Survey. Main Results Report*, https://fra.europa.eu/en/publication/2014/violence-against-women-eu-widesurvey-main-results-report [dostęp: 9.02.2024].

9 P. Kładoczny, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Strategic Lawsuits Against Public Participation (SLAPP) in Light of Disclosed Sexual Violence at Universities in Poland – General Reflections Relating to Legal Regulation and Practice*, „Studia Iuridica" 2023, t. 100, s. 153–171.

10 A. Ratecka, *Sprawiedliwość w czasach #metoo*, [w:] K. Slany, J. Struzik, M. Ślusarczyk, B. Kowalska, M. Warat, E. Krzaklewska, E. Ciaputa, A. Ratecka, A. Król (red.), *Utopie kobiet. 100 lat praw wyborczych kobiet (1918–2018)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 289–308.

11 M. Grabowska, A. Ratecka, *Polish #Metoo. When Concern for Men's Rights Derails the Women's Revolution*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 284–302.

12 J. Błachut, A. Geberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2004, s. 464.

dliwością proceduralną w postaci państwowego wymiaru sprawiedliwości pod kątem przebiegu reakcji na naruszenie normy oraz nakładanej sankcji na oskarżonego.

2. Geneza ruchu #MeToo

Problem molestowania seksualnego we współczesnej formie pojawił się, gdy kobiety masowo wkroczyły do sfery publicznej i na rynek pracy. Jak napisała Carol Pateman w *Kontrakcie płci*:

> Zachowania nazywane obecnie »molestowaniem seksualnym« pomagają w utrzymaniu męskiej patriarchalnej władzy w świecie publicznym. W miejscu pracy kobiety są często narażone na powtarzające się, niepożądane propozycje seksualne, a seksualna dostępność staje się warunkiem awansu lub dalszego zatrudnienia (...). Seksualna dominacja stanowi element struktury podporządkowania w miejscu pracy[13].

W wielu środowiskach rozmowy o seksie i żarty są czymś więcej niż okazją do żartu, stają się językiem narzucania dyscypliny. Nie dziwi zatem, że 75% kobiet w USA, które doświadczyły molestowania w pracy i odważyły się o tym mówić, doświadczyło też odwetu[14].

Za matkę i pionierkę ruchu #MeToo uważa się afroamerykańską aktywistkę Taranę Burke. Hasło #MeToo zostało użyte przez Burke w 2006 r. jako część masowej kampanii promocyjnej *empowerment through empathy* (pol. upodmiotowienie poprzez empatię) skierowanej do kobiet, które doświadczyły przemocy seksualnej (molestowania i wykorzystywania seksualnego), zwłaszcza tych ze zmarginalizowanych środowisk. Burke wymyśliła to hasło po rozmowie z 13-letnią ofiarą wykorzystywania seksualnego[15]. Wyznanie dziewczynki, która była gwałcona przez partnera matki, sprawiło, że Burke nie potrafiła odpowiednio zareagować i bardzo tego później żałowała. Zainicjowała więc ruch #MeToo i zaczęła używać tego zwrotu, aby uświadomić kobietom skalę problemu wykorzystywania seksualnego, podkreślić wspólnotę doświadczeń oraz okazać empatię i wsparcie. Było to w okresie, gdy media społecznościowe dopiero się rodziły, nie był to ruch ukierunkowany na działalność on-line, ale pracę u podstaw w zmarginalizowanych grupach.

Kampania zyskała globalny wymiar i przekształciła się w szerszy ruch społeczny dopiero 11 lat później, gdy aktorka Alyssa Milano i inne aktorki w kilka dni po publikacji dużego śledztwa dziennikarskiego przez gazetę „The New York Times" zaczęły używać tego hasła do tweetowania o przypadkach nadużyć seksualnych hollywoodzkiego producenta Harveya Weinsteina[16]. Fraza i hashtag szybko przekształciły się w szeroki, a w końcu międzynarodowy ruch.

Warto zaznaczyć, że użyto go w przypadku potężnego hollywoodzkiego producenta filmowego, a więc w sferze pięknych, bogatych, współczesnych „półbogów". Mimo więc swoich „oddolnych" korzeni #MeToo zyskało popularność jako ruch celebrytów i gwiazd filmowych oraz ruch ujawniania seksualnych nadużyć przez mężczyzn u władzy.

Weinstein oferował młodym kobietom pragnącym zrobić karierę aktorską w Hollywood okazję – rolę w jego filmie (co w praktyce gwarantowało wejście do pierwszej lub drugiej ligi gwiazd Hollywood) – w zamian za seks z nim. Choć oferty takie stanowią w zasadzie kwintesencję instytucji prostytucji (kupowanie seksualnego dostępu do ciała kobiety w zamian za korzyść – materialną lub niematerialną), to z definicji

13 C. Pateman, *Kontrakt płci*, Czarna Owca, Warszawa 2014, s. 210.

14 T. Golshan, *Study Finds 75 Percent of Workplace Harassment Victims Experienced Retaliation When They Spoke Up*, https://www.vox.com/identities/2017/10/15/16438750/weinstein-sexual-harassment-facts [dostęp: 9.02.2024].

15 A. Ohlheiser, *The Woman Behind „Me Too" Knew the Power of the Phrase When She Created It – 10 Years Ago*, https://www.washingtonpost.com/news/the-intersect/wp/2017/10/19/the-woman-behind-me-too-knew-the-power-of-the-phrase-when-she-created-it-10-years-ago/ [dostęp: 9.02.2024].

16 Reportaż (J. Kantor, M. Twohey, *Harvey Weinstein Paid Off Sexual Harassment Accusers for Decades*, https://www.nytimes.com/2017/10/05/us/harvey-weinstein-harassment-allegations.html [dostęp: 9.02.2024]) został opublikowany 5 października 2017 r., a Alyssa Milano opublikowała pierwszego tweeta 15 października 2017 r.

także przykład molestowania seksualnego w stosunku pracy (we Francji, w Hiszpanii i w USA)[17] – zwłaszcza w konfiguracji groźby zwolnienia (lub niezatrudnienia) w przypadku niespełnienia żądań seksualnych. Tymczasem polskie głośne sprawy w niewielkim stopniu spełniają powyższe kryteria – tj. prominentnych mężczyzn, którzy żądali seksualnych przysług od kobiet o niższej pozycji i warunkowali tym dostęp do pracy czy kariery.

Choć ruch ten – jak podkreślała zwłaszcza Catharine MacKinnon – jest masowy, a molestowanie seksualne dotyka każdej kobiety[18], to przynajmniej w Polsce #MeToo dotyczyło tylko niewielkiego sektora społeczeństwa – kulturalnych i intelektualnych progresywnych elit ze świata mediów i lewicowego aktywizmu. Nie znaczy to oczywiście, że w innych środowiskach i sferach życia społecznego (bardziej tradycyjnych, prawicowych, mniej eksponowanych medialnie) problem molestowania seksualnego nie występuje. Bynajmniej. Oznacza to co najwyżej, że w innych środowiskach mechanizm #MeToo jako sposób ujawniania i nagłaśniania molestowania seksualnego się nie przyjął – albo nie był wykorzystywany, albo ofiary nie mogły liczyć na to, że zostanie wystarczająco nagłośniony, by wywołać pożądany efekt, bądź też że w wyniku nagłośnienia nastąpi oczekiwana przez nie zmiana.

3. Janusz Rudnicki i seksistowski język

Pierwszą polską sprawą w ramach #MeToo była sprawa Janusza Rudnickiego. Afera wokół Rudnickiego rozpoczęła się dokładnie 4 listopada 2017 r., gdy dziennikarka „Gazety Wyborczej" na łamach kobiecego dodatku „Wysokie Obcasy", przeprowadzając wywiad z seksuolożką dokładnie na temat #MeToo, opowiedziała jej, jak rok wcześniej, mając przeprowadzić wywiad z Januszem Rudnickim, on w jej obecności (byli wtedy w kawiarni) w konwencji żartu skierowanego do kolegi określił kobiety siedzące w kawiarni, w tym i ją, jako „kurwy"[19]. Dziennikarka poczuła się urażona.

Janusz Rudnicki był znanym pisarzem (ur. 1956), popularnym w kręgach warszawskiej elity literacko-akademicko-dziennikarskiej oraz felietonistą największego dziennika „Gazeta Wyborcza".

Było to pierwsze nazwisko, które zostało upublicznione w ramach polskiego #MeToo. Po tym wywiadzie natychmiast wybuchła burza medialna, w której duża część elity zaatakowała dziennikarkę Annę Śmigulec za to, że nie zrozumiała specyficznego poczucia humoru pisarza. Pisarza wzięły w obronę znane kobiety i feministki, które znały go osobiście i lubiły. Kazimiera Szczuka, feministka średniego pokolenia, napisała felieton w jego obronie pt. *Nasze #metoo to góra, która urodziła mysz*, w którym zwracała uwagę na błahość oskarżeń wobec Rudnickiego – seksistowski język.

Pisarz był w środowisku znany z tego typu żartów i wulgarnego języka, jednak poza tym jego zachowanie wobec kobiet miało zawsze być poprawne. Mężczyzna nie był typem „predatora seksualnego" wykorzystującego swoją władzę i mszczącego się na kobietach, które mu odmawiają. Podnoszono też różnicę pokoleniową w podejściu do tego typu żartów. Co ważne, nie był człowiekiem posiadającym władzę w jakichkolwiek strukturach, był pisarzem, wolnym elektronem, należącym co najwyżej do warszawskiej śmietanki kulturalnej. Ujawnienie jego nazwiska w zasadzie było „bezpieczne". W niedługim czasie kobietom, które wzięły w obronę Rudnickiego, również zarzucono seksizm, mizoginię oraz dezawuowanie świadectw i uczuć ofiar[20].

17 C.A. MacKinnon, *Global #METOO*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 46.

18 C.A. MacKinnon, D. Mitra, *Ask a Feminist: Sexual Harrassment in the Age of #MeToo*, http://signsjournal.org/mackinnon-metoo/ [dostęp: 9.02.2024].

19 A. Śmigulec, A. Długołęcka, *#MeToo. Musimy ujawniać zachowania, które wiązały się z jawnym przekroczeniem granic. Jeśli nie my, to kto?*, https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,22582989,metoo-musimy-ujawniac-zachowania-ktore-wiazaly-sie-z-jawnym.html [dostęp: 9.02.2024].

20 J. Gierak-Onoszko, *Pisarz Janusz Rudniki obraził kobiety. Naszym wolno?*, https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1726560,1,pisarz-janusz-rudnicki-obrazil-kobiety-naszym-wolno.read [dostęp: 9.02.2024].

4. „Papierowi feminiści"

Afera z Januszem Rudnickim szybko została jednak przyćmiona sprawą „papierowych feministów". 27 listopada 2017 r. na portalu Codziennik Feministyczny został opublikowany list pt. *Papierowi feminiści. O hipokryzji na lewicy i nowych twarzach polskiego #metoo*[21]. List został napisany przez pięć młodych literatek i dziennikarek (są podpisane tylko cztery) „przy współpracy i wsparciu trzech kolejnych", które „połączyła wspólnota doświadczeń związanych z dwoma lewicowymi przedstawicielami świata mediów". Autorki zarzuciły w nim dwóm młodym dziennikarzom – Jakubowi Dymkowi (związanemu z lewicowym środowiskiem Krytyki Politycznej) oraz Michałowi Wybieralskiemu (zatrudnionemu w liberalnej „Gazecie Wyborczej") – oprócz hipokryzji w postaci deklarowanego poparcia dla feminizmu i praw kobiet molestowanie seksualne (głównie chodziło o Wybieralskiego, który oferował różnym kobietom pomoc w karierze w zamian za seks oraz mścił się na tych, które mu odmówiły), seksizm i gwałt, a więc znacznie poważniejsze naruszenia niż w przypadku Rudnickiego.

Zarzut gwałtu dotyczył Jakuba Dymka. Chodziło o nakłonienie do stosunku seksualnego jednej z autorek (Dominiki Dymińskiej) w kontekście rozpoczęcia z nią związku, który przetrwał trzy miesiące i został zakończony przez Dymka. Dymek uchodził za swego rodzaju Don Juana lewicowych środowisk.

O ile Wybieralski natychmiast przyznał się do zarzucanych mu zachowań, publicznie przeprosił (zostało wszczęte postępowanie wobec niego przez Agorę i by uniknąć zwolnienia dyscyplinarnego, odszedł sam), o tyle sprawa z Dymkiem zyskała inny obrót. Dymek został również natychmiast zwolniony z Krytyki Politycznej i obłożony anatemą środowiskową. Przyznał się i przeprosił za niewłaściwe zachowanie, ale zaprzeczył zarzutom o zgwałcenie.

Na początku grudnia 2017 r. pełnomocniczka Jakuba Dymka skierowała wezwanie przedsądowe do redaktor naczelnej serwisu CodziennikFeministyczny.pl, Kamili Kuryło, i autorek tekstu. Domagała się publikacji w ciągu trzech dni przeprosin w tej witrynie oraz na Krytykapolityczna.pl i Gazeta.pl, a także usunięcia z artykułu opisu gwałtu. Z tekstu szybko zniknął wskazany fragment, natomiast nie zamieszczono przeprosin. Dlatego niedługo potem Jakub Dymek zdecydował się skierować pozew sądowy. Zapowiedział, że oprócz publikacji przeprosin, o których była mowa w wezwaniu, będzie domagał się zadośćuczynienia finansowego (nie podał jak dużego). Autorki artykułu nie przeprosiły Jakuba Dymka, natomiast zarzuciły mu przeinaczenia[22].

Dymek sam skierował w swojej sprawie zawiadomienie do prokuratury. Postępowanie oczywiście zostało umorzone (tego typu sytuacje intymne nie wypełniają znamion przestępstwa zgwałcenia w polskim prawie) i z czasem wytoczył powództwa cywilne autorkom listu i redaktorce CF jak też mediom, które pisały o nim jako o „gwałcicielu".

Do marca 2024 r. Dymek wygrał przeprosiny kilku portali[23], które zdecydował się pozwać. W maju 2019 r. jedna z autorek listu zamieściła publiczne przeprosiny Dymka na swoim profilu w wyniku ugody sądowej[24], natomiast co do pozostałych autorek w czerwcu 2023 r., czyli po sześcioletnim procesie, wygrał

21 S. Czyż, D. Dymińska, P. Wieczorkiewicz, A. Ziółkowska, *Papierowi feminiści. O hipokryzji na lewicy i nowych twarzach polskiego Metoo*, http://codziennikfeministyczny.pl/papierowi-feminisci-nowe-twarze-polskiego-metoo/ [dostęp: 9.02.2024].

22 *Autorki tekstu z Codziennika Feministycznego nie przeproszą Jakuba Dymka. „Sam zidentyfikował się jako oskarżony o gwałt i seksizm"*, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/codziennik-feministyczny-kontra-jakub-dymek-ws-zarzutu-gwaltu-autorki-nie-przeprosza-za-swoj-list [dostęp: 9.02.2024].

23 J. Dąbrowska-Cydzik, *Pudelek przeprosi Jakuba Dymka za powielanie oskarżeń o gwałt i molestowanie*, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/pudelek-przeprosiny-jakub-dymek-gwalt-molestowanie-oskarzenia [dostęp: 9.02.2024].

24 *Jedna z autorek Codziennika Feministycznego przeprasza Jakuba Dymka za przypisanie mu gwałtu i molestowania*, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/jakub-dymek-autorka-codziennika-feministycznego-przeprasza-za-przypisanie-mu-gwaltu-i-molestowania [dostęp: 9.02.2024].

w I instancji. Sąd nakazał autorkom przeprosić dziennikarza oraz zapłacić zadośćuczynienie, jednak autorki złożyły apelację i sprawa wciąż się toczy[25].

Kariera Dymka – jako gwiazdy lewicowego dziennikarstwa – została wtedy gwałtownie przerwana. Wyjechał z Polski na jakiś czas, następnie po kilku miesiącach wrócił do kraju i do pracy dziennikarza w mniej popularnej redakcji. W 2022 r. został współzałożycielem quasi-lewicowego podcastu, który pozwolił mu odzyskać popularność, jednak pozostał ignorowany przez dużą część lewicowych i lewicowo-liberalnych mediów i dziennikarzy. Wybieralski całkowicie wycofał się z dziennikarstwa.

Sprawa „papierowych feministów" wywołała spore poruszenie, tak że na początku grudnia 2017 r. został opublikowany *List otwarty ws. standardów i procedur etycznych w kontekście akcji #metoo i innych akcji publicznego piętnowania niewłaściwych zachowań* podpisany przez 91 osób „ludzi kultury". Sygnatariusze napisali w nim m.in. tak:

> Bezwarunkowe wsparcie dla ofiar przemocy nie może oznaczać zgody na stosowanie mechanizmów publicznego linczu oraz odbieranie oskarżonym prawa do obrony. Tego rodzaju zachowania są sprzeczne z podstawowymi wartościami społeczeństwa demokratycznego, o które z zaangażowaniem walczymy w innych sferach życia publicznego. Nie zgadzamy się, aby domniemanie niewinności, prawo do obrony i prawo do sprawiedliwego procesu uległy zawieszeniu w jakimkolwiek kontekście. Bezpieczeństwo nas wszystkich, obywatelek i obywateli, zależy od tego, czy wymienione zasady będą przestrzegane w każdej sytuacji[26].

W tym fragmencie widać początkową dezaprobatę polskich „ludzi kultury" przed mechanizmami *cancel culture* (pol. kultury odwoływania/anulowania), która dokładnie wtedy się rodziła – natychmiastowego publicznego eliminowania ludzi oskarżonych o jakieś przewiny. Widać wyraźne przeciwstawienie standardów sprawiedliwości proceduralnej (w tym elementarnej zasady prawa do obrony i domniemania niewinności) z logiką internetowej *cancel culture*. List ten również spotkał się później z oburzeniem postępowych głosów, a jego autorzy zostali oskarżeni o utrwalanie przemocy wobec kobiet i wspieranie oprawców[27]. Co ciekawe, to właśnie przedstawiciele świata mainstreamowych mediów w kolejnych latach zaadaptowali w pełni najgorsze elementy #MeToo. W obronie Dymka czy raczej przeciwko mechanizmowi *cancel culture* wobec niego stanęła również znana kryminolożka i feministka Monika Płatek[28] – po tym, jak na początku 2018 r. wystosowano list otwarty do redakcji katolicko-liberalnego „Tygodnika Powszechnego", która miała pozwolić Dymkowi publikować na swoich łamach.

Warto dodać, że to właśnie odwołanie się do przepisów prawa i sprawiedliwości proceduralnej, ów „legalistyczny zwrot", pojawienie się dyskursów skupionych na perspektywie oskarżonego zostały uznane za wyraz porażki ruchu #MeToo w Polsce[29].

Te dwie sprawy były zdecydowanie najgłośniejsze, a twarzami czy raczej nazwiskami polskiego #MeToo na zawsze pozostali Rudnicki, Wybieralski i Dymek – mężczyźni w gruncie rzeczy mało ważni, których czyny (czy oskarżenia) nie były najcięższego kalibru, i należący do wąskiego grona warszawskich salonów. Przede wszystkim jednak mężczyźni, którzy pod kątem miejsca w hierarchii władzy nie byli wysoko. Najpoważniejsze było oskarżenie o gwałt, jednak opis tego zdarzenia i fakt, że miało ono mieć miejsce trzy lata wcześniej,

25 *Jakub Dymek wygrał w sądzie z dziennikarkami, które zarzuciły mu gwałt i molestowanie*, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/jakub-dymek-sad-przeprosiny-molestowanie-gwalt-kogo-codziennik-feministyczny [dostęp: 9.02.2024].

26 *List otwarty ludzi kultury w związku z akcją #metoo i oskarżeniami o przemoc seksualną*, https://kultura.onet.pl/wiadomosci/list-otwarty-ludzi-kultury-w-zwiazku-z-akcja-metoo-i-oskarzeniami-o-przemoc-seksualna/emr8yg3 [dostęp: 9.02.2024].

27 P. Wieczorkiewicz, *Na policję zgłaszane jest 10 proc. gwałtów, a dla Bielik-Robson problemem jest „młode pokolenie feministek"*, https://wyborcza.pl/osiemdziewiec/7,159012,22994977,87-proc-polek-doswiadczylo-przemocy-seksualnej-na-policje.html [dostęp: 9.02.2024].

28 K. Chudzik, *Feministka broni dziennikarza oskarżanego o gwałt. „Poczekajmy na sąd"*, https://kobieta.wp.pl/feministka-broni-dziennikarza-oskarzanego-o-gwalt-poczekajmy-na-sad-6230060943259777a [dostęp: 9.02.2024].

29 M. Grabowska, A. Ratecka, *Polish #Metoo...*, s. 290, 294.

zarówno Dymek, jak i Dymińska byli w chwili czynu nietrzeźwi, a potem jeszcze byli w związku przez kilka miesięcy, wywoływał ambiwalentne oceny i duża część opinii publicznej widziała w tym oskarżeniu nie tyle gwałt (bez przemocy, nawet trudno to było uznać za formę wymuszenia stosunku), ile zemstę odrzuconej kochanki. Sama Dymińska miała później żałować, że wysunęła to oskarżenie, i twierdziła, że uległa namowom pozostałych współautorek.

Ambiwalencji całej sprawy dodawał również fakt, że dla osób, które miały wgląd w sprawy towarzyskie i intymne tych środowisk, Dymek i Wybieralski zostali niejako wytypowani na „kozły ofiarne" całej akcji, która potrzebowała nazwisk oprawców (wobec tylu głosów molestowanych kobiet), podczas gdy zachowania opisane w liście były absolutnie powszechne w środowisku lewicowych intelektualistów i dziennikarzy[30]. Całokształt okoliczności sprawy może sugerować, że wytypowanie Dymka (a nie innych dziennikarzy piszących dla Krytyki Politycznej) mogło nastąpić prawdopodobnie dlatego, że do Dymka kobiety miały najwięcej żalu za odrzucenie, ponieważ był najprzystojniejszy i mogły mieć wobec niego największe oczekiwania.

5. Pozostałe sprawy #MeToo

W późniejszym okresie pojawiło się jeszcze kilka spraw, w których w mediach społecznościowych kobiety ujawniały przejawy molestowania czy mizoginii wybranych mężczyzn, jednakże były to sytuacje ograniczone do młodzieżowo-lewicowych środowisk oraz świata kultury/mediów. W zasadzie żadna z tych spraw nie stała się przedmiotem ogólnonarodowego poruszenia.

W marcu 2018 r. kilka dziewczyn ujawniło, że jeden z liderów niszowej organizacji lewicowej był „seksistowskim bucem" wobec współpracowniczek i molestował je seksualne, nachalnie namawiając do kontaktów seksualnych i traktując je w sposób przedmiotowy i pogardliwy[31].

W kwietniu 2021 r. studentka Uniwersytetu Warszawskiego ujawniła, że na wyjeździe integracyjnym doktorant UW (również początkujący dziennikarz o lewicowej orientacji) podał jej narkotyki, a następnie doprowadził do obcowania płciowego. Okazało się, że postępował tak również z innymi studentkami. On sam zaprzeczał wszystkim zarzutom i twierdził, że do zbliżeń dochodziło zawsze za obopólną zgodą[32]. Jesienią 2021 r. doktorant został wydalony z UW, lecz nie za seksualne wykorzystywanie kobiet, a za posiadanie i udzielanie im narkotyków[33]. Zostało również wszczęte postępowanie w prokuraturze (o zgwałcenie), ale nie doszło do postawienia mu zarzutów. Doktorant złożył prywatny akt oskarżenia o zniesławienie wobec dziennikarza, który opisywał całą sprawę w „Gazecie Wyborczej"[34].

Wydaje się, że jedyną „klasyczną" sprawą #MeToo była sprawa dyrektora teatru Bagatela. W listopadzie 2019 r. dziewięć kobiet – pracownic popularnego krakowskiego teatru Bagatela – skierowało list do prezydenta Krakowa (będącego zwierzchnikiem teatru), w którym opisały trwające od 2009 r. molestowanie seksualne ze strony dyrektora teatru[35]. Następnie ujawniły list w mediach, by sprawa nie pozostała bez biegu. Dyrektor dopuszczał się takich zachowań jak: obściskiwanie, dotykanie, przytulanie, lizanie po szyi,

30 Do wniosków tych skłaniają mnie liczne rozmowy prywatne, które przeprowadziłam w tym okresie oraz późniejszym z członkami tych środowisk oraz osobami bezpośrednio zaangażowanymi w sprawę.

31 M. Staśko, *Działaczki odchodzą po cichu*, http://codziennikfeministyczny.pl/dzialaczki-odchodza-po-cichu/?fbclid=IwAR0T5juykRU0eVD4SxAsPE907xVILVlxD_rmVTQquZsJt6iOAVG8fd0aHmg [dostęp: 9.02.2024].

32 K. Sulowski, *Kolejne studentki oskarżają doktoranta UW. „Podał dziewczynie pigułkę i próbował ją zgwałcić"*, https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,26964527,kolejne-studentki-oskarzaja-doktoranta-uw-podal-dziewczynie.html#S.embed_link-K.C-B.1-L.1.zw [dostęp: 9.02.2024].

33 K. Sulowski, *Doktorant UW posądzany o gwałt i handel narkotykami. Komisja dyscyplinarna postanowiła go wydalić*, https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,27819363,komisja-dyscplinarna-uw-podjela-decyzje-w-sprawie-doktoranta.html?fbclid=IwAR04pHVd8voCJc358vw1QO9QXr11SjFaJQJQWPN9BhXxauPw-W6wm83rNQY [dostęp: 9.02.2024].

34 *Były doktorant UW oskarża dziennikarza TVN24 o naruszenie dóbr osobistych*, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/marcin-kozak-gwalt-oskarza-dziennikarz-tvn24-kacper-sulowsko-naruszenie-dobr-osobistych [dostęp: 5.05.2022].

35 A. Gurgul, M. Skowrońska, *Kobiety z Bagateli: Mamy dosyć upokorzeń i strachu*, https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,25409676,kobiety-z-bagateli-mamy-dosyc-upokorzen-i-strachu.html#S.embed_article-K.C-B.1-L.1.zw [dostęp: 9.02.2024].

klepanie w pośladki, wciskanie języka do ucha. Pod koniec stycznia dyrektor został odwołany ze stanowiska oraz zostało wszczęte dochodzenie przez prokuraturę. W lipcu 2021 r. ruszył proces przed krakowskim sądem, który do tej pory (maj 2025 r.) jeszcze się nie zakończył. To jest jedyny „sukces" polskiego #MeToo, jednak – co ciekawe – sprawa ta nie zyskała wielkiego rozgłosu medialnego i skarżące kobiety wykorzystały przede wszystkim drogę procedur formalnych, posiłkując się jedynie mediami. W żadnym razie nie „wybrały" publicznego *calloutu* jako sposobu na załatwienie sprawy.

W akcję #MeToo, mimo że załatwioną drogą formalnych procedur dyscyplinarnych, wpisuje się też sprawa dziennikarza wrocławskiej redakcji „Gazety Wyborczej" Wojciecha Szymańskiego[36]. Szymański w 2018 r. został oskarżony przez dwie redakcyjne koleżanki o molestowanie seksualne, a następnie został dyscyplinarnie zwolniony z pracy. Odwołał się do sądu pracy o niesłuszne zwolnienie, który to sąd w 2021 r. przyznał, że zarzuty były fałszywe, a jego zwolnienie bezpodstawne. Niestety, rok przed wyrokiem w 2020 r. Szymański w wieku 45 lat zmarł na nowotwór, na który zachorował tuż po zwolnieniu z „Gazety Wyborczej". Szymański miał dobrą opinię w środowisku i oskarżenia wobec niego od początku budziły wątpliwości, a szybkie zwolnienie dziennikarza było prawdopodobnie podyktowane chęcią przykładowego pokazania, jak Agora (po sytuacji z Wybieralskim) bezkompromisowo radzi sobie z przypadkami molestowania seksualnego. Dziennikarki, który pomówiły dziennikarza, nadal pracują w redakcji „Wyborczej", jedna po awansie na stanowisku, które zajmował kiedyś Szymański.

6. Kobiety „predatorki" i męskie ofiary

Trwałym dziedzictwem akcji #MeToo jest zwyczaj pisania tzw. *calloutów* w mediach społecznościowych, w których skrzywdzone osoby publicznie opowiadają o swojej krzywdzie i wskazują krzywdzicieli. Pojęcie molestowania seksualnego jest szersze niż tylko zgwałcenie czy wymuszanie stosunków, a wyżej opisane sprawy dotyczyły szerokiego zakresu mizoginicznych zachowań, których kobiety doświadczały od mężczyzn, często z zupełnym zatarciem granicy między sferą prywatną a publiczną. W zasadzie każde niepożądane zachowanie może być za takie uznane. A jeśli molestowanie jest formą przemocy, to w zasadzie każde zachowanie uznane za molestowanie może też być uznane za przemoc. Nawet jeśli oskarżenia są nonsensowne, a w logice „wierzymy ofiarom", to nie można w żaden sposób ich kwestionować ani niuansować czy stopniować winy i krzywdy. Zwłaszcza jeśli ofiary identyfikują się jako członkowie mniejszości. Sprawcami wtedy mogą okazać się same kobiety.

Przykładem takiej sytuacji był *callout* na jedną z liderek Strajku Kobiet Klementynę Suchanow. W grudniu 2020 r. młody członek społeczności anarchistycznej i queerowej Michał Szutowicz vel Margot opublikował *callout* na starszą o 20 lat Klementynę Suchanow. Oboje mieszkali razem przez pewien czas (z jej córką i jeszcze dodatkowym współlokatorem), brali udział w protestach politycznych, ale Suchanow miała przejawiać wobec Margot „zachowania pseudoromantyczne"[37] i była zazdrosna o jego pozostałe partnerki. Margot wyprowadził się od niej na początku stycznia 2020 r., wtedy też opublikował *callout*. Jednak prawie po roku, świeżo po protestach w sprawie wyroku TK K 1/20 (dotyczącego aborcji), w czasie których Suchanow i Strajk Kobiet odgrywały rolę liderek, został on ponownie udostępniony. Margot stał się sławny w sierpniu 2020 r., gdy został zatrzymany w sprawie zniszczenia furgonetki ruchu pro-life.

Callout na Klementynę Suchanow i oskarżenie jej o „przemoc o podłożu seksualnym" są warte odnotowania z trzech powodów. Po pierwsze, przez media mainstreamowe oraz organizację Strajk Kobiet

36 M. Niedbalski, B. Erling, *Zmarły dziennikarz „GW" Wojciech Szymański oczyszczony z zarzutów o molestowanie*, https://www.press.pl/tresc/68299,zmarly-dziennikarz-_gw_-wojciech-szymanski-oczyszczony-z-zarzutow-o-molestowanie [dostęp: 9.02.2024]; R. Bagiński, *Podwójne standardy, zmowa milczenia i śmierć dziennikarza z „Gazety Wyborczej"*, https://gazetawroclawska.pl/podwojne-standardy-zmowa-milczenia-i-smierc-dziennikarza-z-gazety-wyborczej/ar/c1-17764023 [dostęp: 9.02.2024].

37 *To nadal jest callout [Klementyna Suchanow] – reprint z okazji walki o konwencję antyprzemocową*, https://federacja-anarchistyczna.pl/2020/12/30/to-nadal-jest-callout-klementyna-suchanow-reprint-z-okazji-walki-o-konwencje-antyprzemocowa/ [dostęp: 9.02.2024].

zostały w zasadzie zignorowane (pisały o tym jedynie prawicowe media). Nikt jednak nie ośmielił się wprost zakwestionować oskarżenia, stwierdzić, że zarzuty są niedorzeczne, i stanąć po stronie oskarżonej kobiety. Po drugie, pokazuje pewien charakterystyczny element polskiego #MeToo – luźne powiązanie z problemem molestowania seksualnego w sferze publicznej czy relacjach zawodowych. Opisane zarzuty dotyczyły sfery prywatnej. Każde najmniejsze jej zarzucane zachowania nie miały komponentu seksualnego (co najwyżej „pseudoromantyczny"), mimo to zostały określone jako „przemoc o podłożu seksualnym". Po trzecie wreszcie, ruch #MeToo ma wyraźny wymiar płciowy (ang. *gender*). Catharine MacKinnon nazwała go „transformacją porządku płci" – hierarchicznego systemu opresji, w którym to kobiety wreszcie mogą głośno mówić o doświadczaniu seksualnego molestowania ze strony mężczyzn, nierówności między kobietami i mężczyznami oraz jej seksualnym wymiarze[38]. Mężczyźni mogli być tylko sprawcami, a kobiety ofiarami (w ramach heteroseksualnych relacji)[39]. Tymczasem osoba urodzona jako mężczyzna, której zachowania wobec kobiet są typowo męskie, jeśli zadeklaruje, że nie identyfikuje się jako heteroseksualny mężczyzna, ale gej lub osoba niebinarna, w „hierarchii opresji"[40] staje się podmiotem uprawnionym do oskarżania kobiet o przemoc.

Margot mieszkał z kobietą, czerpał z jej zasobów, odmawiał zaangażowania w relację, spotykał się otwarcie z innymi kobietami. Jednak gdy kobieta okazywała niezadowolenie z tego powodu i wyrażała oczekiwanie monogamicznej relacji i zaangażowania emocjonalnego, została oskarżona o przemoc w ramach #MeToo. Odmowa kontynuowania tej nierównej wymiany również została określona jako przemoc.

Warto nadmienić, że bardzo podobna sytuacja miała miejsce już w 2014 r. (a więc trzy lata przed globalnym #MeToo) między krytyczką literacką Kingą Dunin (ur. 1954 r.) a pisarzem Ignacym Karpowiczem (ur. 1976 r.). Dunin pewnego dnia zażądała publicznie na forum mediów społecznościowych zwrotu pożyczki w wysokości 13 tys. zł, na co on również w mediach społecznościowych kazał jej „spie.... ać" i oskarżył ją o gwałt i molestowanie seksualne. W rzeczywistości Karpowicz, gdy bywał w Warszawie (na co dzień mieszkał w Białymstoku), pomieszkiwał u Dunin i miał z nią relację intymną (jak widać, pożyczała mu też pieniądze, które on uznawał za rodzaj darowizny) dopóty, dopóki nie związał się z innym partnerem, sekretarzem nagrody Nike, o którą się wtedy ubiegał[41].

Sytuacja pod kątem „porządku płci" była również typowa i świadczyła o niższej pozycji kobiet (widać swego rodzaju proszenie o miłość, nawet w relacji różnicy wieku, która jest tak różna w wariancie starszy mężczyzna – młodsza kobieta), ale została nagle przedefiniowana jako „przemoc" przez mężczyznę. Każde asertywne zachowanie kobiety, gdy stawia granice, może być przez mężczyznę uznane za formę przemocy wobec niego.

7. Co zostało z #MeToo?

W ostatnich latach #MeToo ewoluowało w Polsce w stronę dwóch rodzajów sytuacji, które można zaobserwować w mediach społecznościowych. Z jednej strony chodzi o popularne, zwłaszcza wśród ludzi młodych (młodzieży), publiczne ujawnianie sytuacji, w których poczuli się skrzywdzeni, jako formę odreagowania zakończenia relacji. Ma to związek z generalnym przeniesieniem dużej części życia emocjonalnego młodych

38 C.A. MacKinnon, *Global #METOO...*, s. 46.

39 J. Hearn, *#MeToo as a Variegated Phenomenon Against Men's Violences and Violations: Implications for Men and Masculinities*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 72.

40 „Hierarchia opresji" jest pojęciem charakterystycznym dla polityk tożsamości oraz intersekcjonalizmu (K. Crenshaw, *Mapping the Margins: Intersectionality, Identity Politics, and Violence against Women of Color*, „Stanford Law Review" 1991, t. 43, nr 6, s. 1241–1299), która polega na wartościowaniu jednostek ludzkich w zależności od posiadanych cech, na podstawie których doświadczają dyskryminacji w życiu społecznym. Im więcej takich cech, tym pozycja w hierarchii opresji jest wyższa, a im mniej, tym niższa. Słowem, jednostka należąca do grup uprzywilejowanych, np. pełnosprawny mężczyzna rasy białej o orientacji heteroseksualnej, jest uznawana za uprzywilejowaną, a więc znajduje się nisko w hierarchii opresji.

41 *Ignacy Karpowicz oskarża Kingę Dunin o molestowanie seksualne i gwałt*, https://kultura.onet.pl/wiadomosci/ignacy-karpowicz-oskarza-kinge-dunin-o-molestowanie-seksualne-i-gwalt/fkj2927 [dostęp: 9.02.2024].

ludzi do internetu. Z drugiej strony chodzi o sytuacje ze świata mediów. Dobrym przykładem, który pokazuje recepcję wybranych elementów #MeToo w Polsce, jest sprawa Tomasza Lisa.

W maju 2022 r. znany dziennikarz Tomasz Lis został odwołany ze stanowiska redaktora naczelnego polskiego wydania „Newsweeka" bez podania powodu. Miesiąc po jego odwołaniu na portalu Wirtualna Polska pojawił się reportaż o tym, jak Tomasz Lis stosował mobbing wobec pracowników, sugerujący, że to właśnie było prawdopodobną przyczyną odwołania go[42]. Następnie po kilku dniach jedna z czołowych dziennikarek „Newsweeka", Renata Kim, napisała na swoich profilach w mediach społecznościowych, że to ona zgłosiła zachowania Lisa przełożonym i że to dzięki niej został on odwołany. Renata Kim została bohaterką polskich mediów postępowych. Wyrażano podziw dla jej odwagi, że zgłosiła mobbing Lisa przełożonym, że postawiła się swojemu szefowi w celu ochrony całego zespołu „Newsweeka" przed jego mobbingiem[43]. Powstał nawet osobny hashtag „być jak Renata". Szkopuł w tym, że to nie była prawda[44]. Lis został zwolniony nie z powodu mobbingu swoich podwładnych w redakcji, którą kierował, ani tym bardziej zgłoszenia tego przez Renatę Kim (która zresztą miała tę skargę sama wycofać), ale molestowania seksualnego jednej z pracownic innego portalu (również należącego do Axel Springer)[45]. Miał jej wysyłać SMS-y o seksualnej treści, co jednak nie było upublicznione w żadnym momencie, a jedynie w formie tzw. przecieków i niedomówień. Zarzuty o mobbing wobec podwładnych nie zostały potwierdzone przez komisje antymobbingowe i kontrole Państwowej Inspekcji Pracy[46]. Można więc uznać, że publiczne przypisanie sobie sukcesu zwolnienia Lisa za mobbing przez Renatę Kim było swego rodzaju #MeToo *à rebours*.

Sam Tomasz Lis natomiast w październiku 2022 r. powiedział, że artykuł Jadczaka o mobbingu był aktem zemsty, ponieważ trzy miesiące przed odwołaniem go nie przyjął Jadczaka do pracy w „Newsweeku", o którą ten się starał[47]. W sprawie mobbingu zostało również wszczęte śledztwo (dotyczące m.in. molestowania seksualnego oraz złośliwego i uporczywego naruszenia praw pracownika, wynikających ze stosunku pracy) przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie, które zostało umorzone w maju 2024 r.[48].

Co ciekawe, na fali afery z Lisem pojawiły się oskarżenia wobec redaktor naczelnej kobiecego dodatku do „Gazety Wyborczej" Aleksandry Klich o stosowanie mobbingu wobec współpracowników. Również w mediach społecznościowych została oskarżona przez dziennikarza, tzw. wolnego strzelca, któremu miała odrzucać teksty. Jego oświadczenie pociągnęło za sobą wiele oświadczeń innych osób, które też poczuły się kiedyś niewłaściwie potraktowane przez Klich. Została powołana komisja antymobbingowa w Agorze, lecz zanim wydała decyzję, Klich sama zrezygnowała ze stanowiska i odeszła z pracy.

---

42 S. Jadczak, *„Płakałam, miałam ataki paniki". Ujawniamy zarzuty podwładnych wobec Tomasza Lisa. Dlaczego zwolniono naczelnego „Newsweeka"?*, https://wiadomosci.wp.pl/plakalam-mialam-ataki-paniki-ujawniamy-zarzuty-podwladnych-wobec-tomasza-lisa-dlaczego-zwolniono-naczelnego-newsweeka-6783015358188512a [dostęp: 9.02.2024].

43 A. Graff, *Ja też byłam kiedyś ofiarą mobbingu. Ale nie miałam odwagi Renaty Kim*, https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,100865,28652810,agnieszka-graff-ja-tez-bylam-kiedys-ofiara-mobbingu-ale-nie.html [dostęp: 9.02.2024].

44 J. Łukaszewski, *Wojciech Staszewski o mobbingu w „Newsweeku": Nie tylko Lis, Renata Kim też nie jest świętą*, https://wyborcza.pl/7,75398,28660284,mobbing-w-newsweeku-wojciech-staszewski-pisze-o-zlych-zachowaniach.html#commentsAnchor [dostęp: 9.02.2024].

45 P. Głuchowski, *Nie tylko mobbing. Tajemnicze SMS-y od Lisa*, https://wyborcza.pl/7,75968,28665164,nie-tylko-mobbing-tajemnicze-sms-y-od-lisa.html [dostęp: 9.02.2024].

46 W. Ferfecki, *Tomasz Lis nie mobbował? Wynik kontroli Państwowej Inspekcji Pracy zaskakuje*, https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art36803991-tomasz-lis-nie-mobbowal-wynik-kontroli-panstwowej-inspekcji-pracy-zaskakuje [dostęp: 9.02.2024].

47 *Tomasz Lis odpowiada na oskarżenia o mobbing: tekst Szymona Jadczaka był aktem zemsty*, https://polskieradio24.pl/5/1222/artykul/3046994,tomasz-lis-odpowiada-na-oskarzenia-o-mobbing-tekst-szymona-jadczaka-byl-aktem-zemsty [dostęp: 9.02.2024].

48 Z informacji medialnych wynika, że postępowanie dotyczyło mobbingu oraz niewłaściwych zachowań T. Lisa wobec podwładnych – jak wkładanie ręki w spodnie, próby dotykania i całowania koleżanek z pracy, które zostały zakwalifikowane jako naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.) a nie doprowadzenie do innych czynności seksualnych (art. 197 § 2 k.k.) i zostały umorzone z uwagi na przedawnienie karalności czynów. J. Skoumal, *Prokuratura umorzyła postępowanie w sprawie Tomasza Lisa. Posłanka: Nieprawdopodobne uzasadnienie*, https://www.rp.pl/prawo-karne/art40419511-prokuratura-umorzyla-postepowanie-w-sprawie-tomasza-lisa-poslanka-nieprawdopodobne-uzasadnienie [dostęp: 30.12.2024].

Również sama Renata Kim, gdy ogłosiła publicznie, że to ona zgłosiła mobbing szefa przełożonym, została oskarżona w mediach społecznościowych przez byłego kolegę dziennikarza, Wojciecha Staszewskiego, o mobbing[49]. Jednakże, co ciekawe, fakt podważenia jej wersji wydarzeń (jej narracji) nie odebrał jej w oczach jej środowiska statusu „odważnej sygnalistki", ofiary, która zawalczyła o bezpieczeństwo swoje i swoich kolegów.

Warto też dodać, że w październiku 2022 r., gdy Lis powrócił do roli komentatora w Radiu TOK FM (był komentatorem przez prawie 20 lat, zawiesił tę rolę w związku z aferą o mobbing), osobistości i 36 „ludzi kultury" wystosowały list otwarty do Radia TOK FM przeciwko powrotowi Lisa. Wśród sygnatariuszy były te same osoby, które w 2017 r. podpisały list w obronie Dymka oskarżonego o gwałt i przeciwko mechanizmom *cancel culture* lub które zabierały głos w jego obronie, m.in. Agnieszka Graff, Adam Leszczyński czy Agata Diduszko-Zyglewska[50]. Doszło więc do odwrócenia porządku. O ile w 2017 r. liberalni dziennikarze bronili Dymka przed śmiercią cywilną w postaci *cancel culture*, o tyle pięć lat później wręcz się jej domagali wobec Tomasza Lisa za „zarzuty" o wiele lżejszego kalibru. Lis finalnie do TOK FM nie powrócił[51].

Obecnie *callouty* tego rodzaju, nawet jeśli o wątpliwej wiarygodności, często pociągają za sobą natychmiastowe reakcje ze strony instytucji, w których pracują „sprawcy" (np. sprawa Aleksandry Klich). Trudno jednak uniknąć wrażenia, że niemal wszystkie tego typu oskarżenia i *callouty* mają posmak osobistych animozji w danym środowisku – medialnym – i w gruncie rzeczy słabe podstawy faktyczne.

Niemal żadna z powyższych spraw, począwszy od początku ruchu #MeToo, nie miała w sobie potencjału masowej mobilizacji opinii publicznej przeciwko molestowaniu kobiet czy w ogóle uczulania społeczeństwa na problem. Z wyjątkiem sprawy dyrektora teatru Bagatela, w której wiele kobiet oskarżyło go o molestowanie (liczba świadectw znacząco podnosiła wiarygodność każdego świadka) i która była dość jednoznaczna, były to oskarżenia oparte wyłącznie na pojedynczych wyznaniach ofiar[52] i często, jak w przypadku Jakuba Dymka, oskarżenia „na wyrost". W przypadku „papierowych feministów" prowadziło to do tego, że opinia publiczna skupiła się na analizowaniu prawdziwości zarzutu o gwałt, niemal zupełnie pomijając zarzuty o molestowanie czy inne niewłaściwe zachowania, do których przecież oskarżeni mężczyźni się przyznali. Michał Wybieralski, który dopuścił się zachowań gatunkowo poważniejszych niż Dymek, był w aferze postacią drugoplanową, ponieważ uwaga była skupiona na oskarżeniu Dymka o zgwałcenie. Zdarzały się również sprawy, jak dziennikarza Wojciecha Szymańskiego, w których oskarżenia okazywały się fałszywe.

8. Kultura internetowych *calloutów*

Instytucja internetowego *calloutu*, czyli publicznego opisania swojej krzywdy oraz wskazania z imienia i nazwiska jej sprawcy, jawi się jako centralny element głośnych spraw akcji #MeToo i coś, co zakorzeniło się w polskiej sferze publicznej i świecie mediów, których aktywność przeniosła się w dużym stopniu do internetu. Według Loretty J. Ross, czarnej radykalnej feministki[53], *callout* to akt publicznego upokorzenia, zawstydzenia drugiej osoby za jej zachowanie, które zostało uznane za nieakceptowalne. Patrząc przez pryzmat teorii naznaczenia społecznego, poprzez *callout* dochodzi do naznaczenia jednostki jako „dewianta",

49 *Staszewski: Sygnalistką w sprawie Lisa nie była Kim, inny też powód zwolnienia*, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/wojciech-staszewski-renata-kim-klamstwo-zwolnienie-tomasz-lis [dostęp: 9.02.2024].

50 *Co z tym Lisem? Publikujemy list otwarty do Radia TOK FM i odpowiedź Jacka Żakowskiego*, https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103085,29014816,co-z-tym-lisem-publikujemy-list-otwarty-do-radia-tok-fm-i-odpowiedz.html [dostęp: 9.02.2024].

51 *Tomasz Lis o Radiu TOK FM: Ćwok FM, propagit i nuda. Jacek Żakowski: ocena nadmiarowa*, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/tomasz-lis-krytykuje-radio-tok-fm-cwok-fm-propagit-i-nuda-jacek-zakowski [dostęp: 9.02.2024].

52 Dla kontrastu: w sprawie Weinsteina przeprowadzono wielomiesięczne śledztwo dziennikarskie, a wyznania kolejnych kobiet były poparte bogatym materiałem dowodowym.

53 J. Bennett, *What if Instead of Calling People Out, We Called Them In?*, https://www.nytimes.com/2020/11/19/style/loretta-ross-smith-college-cancel-culture.html [dostęp: 9.02.2024].

który naruszył normy[54], a konsekwencje *calloutu* są formą nie tyle reakcji grupy na dane zachowanie, ile uznaniem przez grupę, że takie naruszenie miało miejsce.

Opierając się na wyżej przeanalizowanych przypadkach, można pokusić się o określenie kontekstów i celów takich akcji, przy czym należy zaznaczyć, że nie we wszystkich opisanych sprawach rzeczywiście wykorzystywano *callout* jako główny sposób wysunięcia zarzutów.

W pierwszej kolejności w przypadku wpisów bez wskazywania konkretnych sprawców może chodzić nie tyle o ukaranie sprawców, ile o pokazanie, że doszło do pewnego naruszenia i że nie powinno ono mieć miejsca, na pokazanie powszechności zjawiska. Tego typu wpisy, stanowiące w sumie kwintesencję #MeToo, były w tej akcji najczęstsze, jednocześnie były popularne wcześniej przed akcją i są nadal[55]. Po drugie, jak w sprawie dyrektora teatru Bagatela oraz samego Harveya Weinsteina, publiczne ujawnienie sprawy ma prowadzić do nacisku ze strony opinii publicznej (mediów) na pracodawcę (np. prezydenta miasta Krakowa) czy inne organy państwowe i uniemożliwienie tzw. zamiecenia pod dywan sprawy. Po trzecie wreszcie, może chodzić o publiczne „ukaranie" sprawców zupełnie poza formalnym wymiarem sprawiedliwości (nie było złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa czy formalnego zgłoszenia do pracodawcy o molestowaniu/mobbingu), jak w przypadku „papierowych feministów".

W przypadku drugiego celu wydaje się on co do zasady racjonalny, nawet jeśli w skutkach bywa ambiwalentny. Chodzi o wyrównanie wyjściowej nierównowagi między sprawcą stojącym wyżej w hierarchii a ofiarami stojącymi niżej, np. w stosunkach pracy, która to nierównowaga mogłaby prowadzić do bezkarności instytucjonalnej sprawcy. Jest to więc tworzenie mechanizmu dodatkowej presji na organy, by uwzględniały interesy ofiar, aczkolwiek presja mediów na sądy może stanowić też zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej, jako że sędziowie często uginają się pod tą presją[56].

Najwięcej ambiwalencji budzi jednak trzeci cel, gdyż tworzy największe pole do nadużyć i w ogóle nie odwołuje się do państwowego wymiaru sprawiedliwości. Z jednej strony poprzez opowiedzenie o krzywdzie oraz wskazanie krzywdziciela ofiary chcą, aby świat się dowiedział o tym, co je spotkało, że zostały skrzywdzone, a także kto je skrzywdził. To publiczne (w przestrzeni wirtualnej ze strony internautów) uznanie ich krzywdy, którego nie są w stanie uzyskać w inny sposób (np. przez sądy albo w formie wsparcia swoich małych grup społecznych), stanowi formę przełamania wstydu ofiary i próbę przeniesienia stygmy na sprawcę. Wydaje się to w teorii słuszne i zgodne z celem akcji #MeToo.

Z drugiej jednak strony zarzuty wobec „krzywdziciela" mogą być słuszne, ale też mogą być bezpodstawne. W przypadku tych oskarżeń nie ma żadnego standardu dowodowego, są tylko „świadectwo" osoby skrzywdzonej i umiejętność wywoływania zbiorowych emocji.[57] Może więc dojść do procesu dewiacji wtórnej, w ogóle bez dewiacji pierwotnej, gdy w ogóle nie doszło do naruszenia normy, gdy ktoś został fałszywie oskarżony.

Przywołane wyżej sprawy pokazują też instrumentalne wykorzystanie tych narzędzi przez osoby podające się za ofiary w celu zdobycia większej popularności, uznania albo wprost zaszkodzenia komuś, jak w przypadku sprawy dziennikarza Wojciecha Szymańskiego. Może również to polegać na wykorzystywaniu przewagi medialnej, dostępu do zasobów w postaci możliwości publikowania w prasie i posiadania tzw. zasięgów na platformach społecznościowych do niszczenia osoby uznanej za krzywdziciela, a nawet do zjawisk linczów internetowych i medialnych. Dochodzi wręcz do sytuacji, gdy role krzywdziciela i ofiary się zacierają. Ofiara krzywdzi domniemanego krzywdziciela, a krzywdziciel staje się ofiarą linczów i nagonek wirtualnych, których konsekwencje rozciągają się na pozostałe sfery jego życia. Nie ma tutaj mowy o żadnej

54 J. Błachut, A. Geberle, K. Krajewski, *Kryminologia*..., s. 132–135.

55 Oprócz wpisów w ramach akcji #MeToo to też mogą być wpisy powszechne na różnych forach i grupach na platformach społecznościowych typu: „Nie pozdrawiam pana z kolejki w Biedronce, który patrzył na mój biust".

56 S. Pałka, *Wyniki ankiety Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa dotyczącej niezawisłości sędziowskiej*, „Krajowa Rada Sądownictwa. Kwartalnik" 2015, t. 3, nr 28, s. 13–19.

57 W wielu głośnych sprawach #MeToo z USA czy np. Francji (np. sprawa Gerarda Depardieu) jeden mężczyzna był oskarżany przez kilka lub więcej kobiet, wobec czego wiarygodność ich wyznań była wzajemnie potwierdzona i wzmocniona.

adekwatności i sprawiedliwości kary co do wagi zarzucanych czynów, gdyż żadna obiektywna miara nie ma tu zastosowania, a mechanizm raz puszczony w ruch trudno jest zatrzymać i kontrolować.

W przeciwieństwie do zinstytucjonalizowanego państwowego wymiaru sprawiedliwości kara nie jest wymierzana w układzie wertykalnym, tj. sąd jako przedstawiciel władzy państwowej wymierza jednostce karę, ale jest ona rozproszona i wymierzana spontanicznie przez inne jednostki nielegitymizujące się żadną władzą, często anonimowe, które dodatkowo wywierają nacisk na instytucje, np. pracodawcę krzywdziciela, by został on zwolniony lub odebrano mu dotychczasowy status. Krzywdziciel powinien zniknąć z życia publicznego, karą jest śmierć cywilna i o ile sąd państwowy, wymierzając karę, określa czas jej trwania, o tyle w tym przypadku jest ona wymierzana na czas nieoznaczony.

Co ważne, osoba oskarżona nie ma też możliwości się bronić, zwłaszcza w momencie największego ataku. Publiczne przeprosiny rzadko hamują atak. Częściej zarzuca się sprawcy niewłaściwą formę przeprosin, że w istocie są tzw. *non-apology*, czyli nie ma w nich szczerego żalu i skruchy oraz zrozumienia wyrządzonej krzywdy, a jedynie przeproszenie za sprawienie przykrości. Jeśli oskarżony w ogóle nie przyznaje się do winy, to pozostaje mu wyłącznie szukanie sprawiedliwości w sądzie w odległej przyszłości.

W tym kontekście zasadne wydaje się pytanie postawione przez Monikę Płatek w marcu 2018 r., gdy domagano się, by redakcja „Tygodnika Powszechnego" też „kancelowała" Jakuba Dymka:

> Chciałabym spytać, czego konkretnie oczekują Autorki/Autorzy listu? Co takiego miałby zrobić Jakub Dymek, co by grupę kobiet i mężczyzn skupioną na jednym nazwisku (...) satysfakcjonowało? Czy on ma dostać depresji czy jednak i to mało? (...). Jak długo ma Jakub Dymek nie pisać, by można było uznać, że już, że już teraz można? Jaką samokrytykę złożyć i gdzie poszukać – wziąć przykład z zebrań partyjnych w Polsce czy może sięgnąć po bardziej drastyczne wzorce? Jakich słów użyć? Połączyć to z biciem się w piersi czy jednak lepsze by było publiczne samobiczowanie? (...). I czego w tej sytuacji wymagacie od Redakcji – skoro jak sami Państwo mówicie w liście – sprawa się toczy... Brak komentarza to nie jest w tym przypadku komentarz. To raczej niewychodzenie przed szereg i nieferowanie wyroku, zanim ten nie zostanie wydany przez organ do tego powołany. Art. 42 Konstytucji RP bez względu na to, co o Konstytucji opowiada PiS, obowiązuje! Pod listem podpisało się wiele kobiet i wielu mężczyzn, których cenię, szanuję, popieram. Nie znajduję jednak odpowiedzi na pytanie, które stawiam powyżej – dlatego je stawiam. I żeby było jasne. Wolałabym oczywiście być lubiana niż nielubiana. Wolałabym się nie narażać, niż narażać także Wam, ale co zrobić, kiedy się nie da inaczej...[58]

Autorka stawia pytanie, jak ma się zachować sam Dymek, co może zrobić jako oskarżony, jak mają się zachować otoczenie, inne redakcje, i jednocześnie wyraża obawę, że samo zadanie przez nią tego pytania może zostać potraktowane jako obrona krzywdziciela. Każda osoba czy instytucja, która nie odetnie się od Dymka, naraża się na oskarżenia o wspieranie złoczyńcy oraz pośrednie dalsze krzywdzenie ofiary.

Według samych inicjatorów *calloutów*[59] stanowią one nie tylko akty zemsty i ostracyzmu (chociaż to wydaje się ich głównym celem), lecz także mają doprowadzić do działań wspierających i być formą sprawiedliwości transformacyjnej. Wszyscy mają się dowiedzieć, co dana osoba uczyniła. Po pierwsze, dla bezpieczeństwa osób w podobnych sytuacjach, co autor/autorka *calloutu*, czyli chodzi o zabezpieczenie otoczenia przed krzywdzicielem. Po drugie, krzywdziciel ma przyjąć odpowiedzialność za własne czyny oraz podjąć próbę naprawy krzywdy. Nie wskazują jednak, jak konkretnie oraz jak w praktyce może to uczynić osoba, która została wykluczona ze wspólnoty i skazana na śmierć cywilną.

---

58 Post Moniki Płatek w portalu Facebook z 13.03.2018 r., https://www.facebook.com/permlink.php?storyfbid09ecXFK9qB1c73Hmrrmo2h4fXmvjZMkVme51BVqYB4teaarYbo4NyH65REBcy6KDnl&id=162286418526&rdid=a0Nb8TgVHb3R3u4U [dostęp: 9.02.2024].

59 *To nadal jest callout [Klementyna Suchanow]*..., dz. cyt.

9. Sprawiedliwość ludowa #MeToo oraz prawo karne

Na ruch #MeToo, a zwłaszcza te nagłośnione medialnie sprawy, w których krzywdziciele zostali wskazani z imienia i nazwiska, można spojrzeć jako na formę nowej „ludowej sprawiedliwości", tj. spontanicznego procesu oskarżenia oraz nieformalnego wymierzenia kary przez społeczeństwo. Tą karą mogą być utrata pracy, „wilczy bilet" do znalezienia kolejnej, infamia i ostracyzm społeczny, czyli całkowita utrata prestiżu i reputacji oraz anatema środowiskowa. Wymierzanie tej sprawiedliwości odbywa się w spontaniczny i niesformalizowany sposób, pozbawiony jakichkolwiek gwarancji i procedur typowych dla państwowego wymiaru sprawiedliwości i jednocześnie zarzucane przewiny często nie przekraczają progu kryminalizacji (tj. nie realizują znamion żadnych typów czynów zabronionych).

Warto zauważyć, że niemal wszystkie poważne sprawy i oskarżenia o molestowanie znalazły finał w sądach, jednakże tylko w sprawie dyrektora teatru Bagatela to oskarżony mężczyzna zasiadł na ławie oskarżonych. Częściej to osoby oskarżone, gdy zarzuty wobec nich nie znajdowały przełożenia na jakąkolwiek odpowiedzialność karną, decydowały dochodzić sądownie zadośćuczynienia (albo drogą cywilną, albo karną w sprawach o zniesławienie). Nawet Klementyna Suchanow po oskarżeniach ze strony Margot złożyła zawiadomienie na samą siebie do prokuratury.

Kolejną cechą tej „ludowej sprawiedliwości" jest jej wybiórczość. Zbiorowy gniew kierowano tylko na wybranych sprawców, wcale nie najgorszych z najgorszych. A wręcz przeciwnie – byli to mężczyźni wystarczająco mało ważni, tak że można było ich bezpiecznie „skancelować". Owa wybiórczość w połączeniu z odwróceniem zasad sprawiedliwości formalnej – domniemaniem winy i pozbawieniem prawa do obrony, jak też bardzo płynnymi definicjami „przemocy" – okazała się w sumie słabą alternatywą tradycyjnych sądów i procedur prawnych.

Płynne i subiektywne definicje molestowania i przemocy[60] w połączeniu z logiką *empowerment through victimisation*, czyli upodmiotowienia poprzez wiktymizację, okazały się też bronią wymierzoną przeciwko samym kobietom, które przy całkowitym przeinaczeniu „porządku płci" (jak pokazała sprawa Klementyny Suchanow) czy wyeliminowaniu komponentu seksualnego (jak w przypadku Aleksandry Klich) też stały się potencjalnymi sprawczyniami opresji wobec mężczyzn.

Warto też zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Można zauważyć ogólną, ale wyraźną niezgodność nagłośnionych przypadków #MeToo (zarówno w charakterze czynów, jak i reakcji na nie) z ramami wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych i zakresem kryminalizowanych zachowań. Parasol spraw #MeToo obejmuje zasadniczo świadectwa czterech rodzajów czynów:

1. „klasycznego" molestowania seksualnego[61],
2. transakcji „seks w zamian za coś",
3. nieudanych/niezadowalających spotkań intymnych (czasami stanowiących nadużycie, choć za obopólną zgodą)[62],
4. właściwej „przemocy seksualnej"/wymuszonych stosunków seksualnych.

Każdy z tych czynów jest inaczej regulowany przez prawo karne. Wymuszone stosunki seksualne zasadniczo są kryminalizowane, molestowanie seksualne – które może obejmować seks w zamian za coś –

60 D.J. Boches, M. Cooney, *What Counts as „Violence?" Semantic Divergence in Cultural Conflicts*, „Deviant Behavior" 2023, t. 44, nr 2, s. 175–189.

61 Zgodnie z art. 18^{3a} § 6 kodeksu pracy (ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz.U. 2023, poz. 1465) molestowanie seksualne to każde nieakceptowane zachowanie o charakterze seksualnym lub odnoszące się do płci pracownika, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności, poniżenie, lub upokorzenie pracownika.

62 Najsłynniejszym przypadkiem jest sprawa amerykańskiego komika Aziza Ansariego, który na początku 2018 r. został oskarżony przez kobietę, z którą umówił się kilka miesięcy wcześniej na randkę, o niewłaściwe zachowania seksualne. Mężczyzna po randce zaprosił ją do siebie do domu i tam nalegał na zbliżenie seksualne; doszło do stosunków oralnych, na które wyraziła zgodę, jednak młoda kobieta po randce „czuła się niekomfortowo" z powodu jego zachowania (S. Harmon, *Aziz Ansari Responds to Sexual Assault Allegation*, https://www.theguardian.com/culture/2018/jan/15/aziz-ansari-responds-to-sexual-assault-allegation [dostęp: 9.02.2024]).

również, aczkolwiek polski ustawodawca dokładnie reguluje to na gruncie kodeksu pracy i tylko w relacjach pracowniczych, jednak „nieudane" zbliżenia seksualne, nawet jeśli nierówne, nie są. Co więcej, biorąc pod uwagę samą naturę odpowiedzialności karnej, prawie nigdy nie będą one kryminalizowane wyłącznie na podstawie koncepcji zgody/przemocy.

Chodzi więc o bardzo szeroką gamę zachowań intymnych, z których tylko część jest objęta zakresem kryminalizacji przez normy prawa karnego. Zachowań – warto dodać – które rzadko obejmują użycie przemocy fizycznej wobec kobiety. Co więcej, nawet te zachowania objęte zakresem kryminalizacji w praktyce mogą być trudne do udowodnienia, a więc i ścigania, w sytuacji, gdy jedynymi dowodami są zeznania pokrzywdzonej kobiety oraz domniemanego sprawcy.

Czy zatem fakt stwierdzenia bezradności, nieadekwatności narzędzi prawa karnego w reagowaniu na tego typu zachowania ma prowadzić nas do zaakceptowania praktyki *calloutów* oraz kar nieformalnych? I czy te kary nieformalne, wymierzane za czyny nierzadko niewypełniające znamion typów czynów zabronionych, są gorsze czy lżejsze od kary kryminalnej wymierzonej przez sądy?

10. #MeToo, współczesna kultura seksualna oraz kultura bycia ofiarą

Masowość (internetowego) ruchu #MeToo pokazuje niewątpliwie jedną rzecz. Jak zwróciła uwagę feministka Louise Perry[63], wybuch wściekłości i rozżalenia ze strony kobiet był dowodem na to, że współczesna kultura seksualna nie jest dobra dla kobiet. Oznacza to ogólne rozczarowanie seksualne, które nastąpiło po rewolucji seksualnej rozpoczętej w latach 60. XX w. w świecie zachodnim, z której skorzystali głównie mężczyźni. Chodzi zwłaszcza o zjawiska określane jako *hookup culture*, czyli kulturę „bzykania" – niezobowiązującego seksu bez wchodzenia w głębsze relacje intymne z partnerem oraz ogólną „tinderyzację" relacji intymnych, czyli podporządkowanie ich logice internetowego wolnego rynku i iluzji nieograniczonego wyboru. Trendy te nasiliły się w ostatnich dwóch dekadach wraz z gwałtownym rozwojem internetu i nowych technologii. Przyspieszyło i spotęgowało to uprzedmiotowienie seksualne kobiet i utowarowienie kobiecej seksualności, m.in. przez dyskursy „pracy seksualnej" i masową konsumpcję pornografii, które również mają wpływ na kulturę seksualną współczesnych społeczeństw[64]. Jak podsumowała to dziennikarka na łamach brytyjskiego dziennika „The Guardian": „To prawda, że kobiety mają dość przemocy seksualnej i molestowania, ale prawdą jest również, że kultura ta uważa, iż »normalne« zachowania seksualne są często krzywdzące dla kobiet i że z tym też chcemy skończyć"[65].

Tymczasem wydaje się, że określanie krzywdzących zachowań intymnych mianem „przemocy" stało się jedynym akceptowalnym kulturowo sposobem na uzyskanie wsparcia, współczucia i uznania prawnego/społecznego przez kobiety. Wszelkie inne krzywdy i nadużycia wyrządzone przez mężczyzn w sferze intymnej i romantycznej w neoliberalnej logice „wolnego wyboru" zostały zrelatywizowane[66]. Obowiązujące obecnie normy seksualne i wzorce wchodzenia w relacje wywołują dyskomfort u wielu kobiet. Obowiązującą normą wśród młodych ludzi i w środowiskach postępowych jest podejmowanie współżycia w sposób niezobowiązujący, poza kontekstem związku intymnego, bez emocjonalnej bliskości, co może nie odpowiadać wielu kobietom i mogą nie czerpać satysfakcji z tego typu relacji. Jednocześnie podporządkowują się panującym normom. Niezobowiązujące zbliżenia bez emocjonalnego zaangażowania i z wieloma partnerami są bardziej typowe (patrząc pod kątem średnich różnic) dla męskiej, a nie kobiecej seksualności[67]. Współczesna kultura zaś wtłacza kobiety w dyskomfort oraz w to, by go ignorować, gdyż żyjemy w kulturze, która traktuje ko-

63 L. Perry, *The Case Against Sexual Revolution*, Polity Press, Cambridge 2022, s. 12.

64 M. Alario Gavilán, *Politica sexual de la pornografia*, Ediciones Catedra, Madryt 2023, s. 29–45; H. Joyce, *The Pornification of Everything*, https://thecritic.co.uk/issues/july-2023/the-pornification-of-everything/ [dostęp: 9.02.2024].

65 J. Valenti, *#MeToo is about More than Stopping Rape. We Demand More*, https://www.theguardian.com/commentisfree/2018/jan/31/me-too-we-demand-more-jessica-valenti [dostęp: 9.02.2024].

66 A. de Miguel, *Neoliberalismo sexual. El mito de la libre elección*, Ediciones Catedra, Madryt 2020.

67 D.M. Buss, *Kiedy mężczyźni źle się zachowują*, Smak Słowa, Sopot 2022; L. Perry, *The Case Against Sexual Revolution*..., dz. cyt.

biecy ból czy dyskomfort jako normalny, a męską przyjemność jako prawo[68]. Dominika Dymińska pewnie również odczuwała dyskomfort po relacji z Jakubem Dymkiem, bo związek nie spełnił jej oczekiwań, ale tylko nazwanie tego „gwałtem" dawało jej społeczne wsparcie i uznanie zranionych uczuć.

Ewolucja ruchu #MeToo wpisuje się też w rozwój tzw. kultury bycia ofiarą/krzywdy (*victimhood culture*), która zaczyna dominować w krajach zachodnich[69]. Kultura godności zostaje zastąpiona kulturą, w której status bycia ofiarą gwarantuje wyższy status moralny, w związku z tym pojawia się pokusa, by taki status uzyskać. Jednocześnie symboliczna figura ofiary i jej polityczna rola w kształtowaniu punitywnej polityki karnej są jednymi z centralnych elementów kultury kontroli okresu późnej nowoczesności[70]. W kulturze, która wysoko ceni status ofiary i w której odgrywa on polityczną rolę, naturalne jest, że określone grupy i jednostki będą taki status chciały uzyskać, czasami wyolbrzymiając skalę swojej krzywdy albo wręcz ją wymyślając. Na prześladowczy potencjał twierdzeń o wiktymizacji zwrócili uwagę anglosascy komentatorzy i badacze, ukuwając termin *crybully*[71].

Wracając do polskich przypadków. Z pierwotnego projektu #MeToo zniknęły kobiety jako grupa doświadczająca masowo molestowania seksualnego, zniknął element molestowania na tle seksualnym, zniknął też jego demokratyczny i masowy wymiar, który tak podkreślała Catharine MacKinnon. Zostały publiczne internetowe *callouty*, semantyczna inflacja pojęcia przemocy (w tym molestowania i mobbingu), *cancel culture* i selektywne typowanie sprawców różnych krzywd, które nie ma nic wspólnego z wymierzaniem sprawiedliwości.

#MeToo stało się, a w zasadzie było w Polsce od samego początku, projektem lewicowych elit (większość głośnych spraw dotyczyła wąskiego środowiska dziennikarzy koncernu Agora oraz warszawskich środowisk lewicowych), które starały się implementować na polski grunt społeczne akcje prosto z USA, i od początku przypominało szukanie na siłę jakichś złych mężczyzn (a potem i kobiet) – sprawców w świecie mediów i kultury. Zjawisko *cancel culture* jest zjawiskiem z gruntu antyliberalnym[72], które jednak zostało przez polskie liberalne elity, po początkowym oporze, całkowicie zaimplementowane do własnych celów.

Poszerzenie definicji przemocy na wszelkie niepożądane zachowania, w tym słowa (tzw. mikroagresje), finalnie odwróciło się przeciwko kobietom. O ile bowiem mężczyźni w Polsce są „kancelowani" za niewłaściwe zachowanie, o tyle kobiety mogą być „kancelowane" za „niewłaściwe poglądy" i posiadanie własnego zdania[73].

Na sam koniec należy jednak zadać fundamentalne pytanie: Czy to znaczy, że Polska jest krajem, gdzie mężczyźni nie molestują kobiet, zwłaszcza ci potężni i wszechwładni? Albo że w świecie mediów i kultury to nie mężczyźni o wysokim statusie traktują kobiety z szacunkiem i egalitarnie? Że nie ma polskich Weinsteinów?

Cóż, nie do końca. Problem molestowania seksualnego tylko w świecie mediów istnieje i jest poważny. W opublikowanym w marcu 2023 r. raporcie Instytutu Zamenhofa o molestowaniu seksualnym kobiet w mediach[74] przedstawiono wyniki badania przeprowadzonego na próbie 268 dziennikarek. Okazało się, że 59% z nich przyznało się do tego, że przynajmniej raz były molestowane seksualnie w miejscu pracy lub w związku z wykonywaną pracą dziennikarską, 26% doświadczyło niechcianego dotyku o charakterze seksu-

68 L. Loofbourow, *The Female Price of Male Pleasure*, https://theweek.com/articles/749978/female-price-male-pleasure [dostęp: 9.02.2024].

69 B. Campbell, J. Maning, *The Rise of Victimhood Culture*, Palgrave Macmillan, Los Angeles, 2018.

70 D. Garland, *The Culture of Control*, Chicago University Press, Chicago 2001, s. 11, 143.

71 Połączenie angielskich słów *crybaby*, czyli płaczącego dziecka, oraz *bully*, czyli szkolnego oprawcy. B. Campbell, J. Maning, *The Rise...*, s. 10–11.

72 K. Szumlewicz, *Cancel culture jako autorytarna dystopia*, [w:] H. Archemowicz, R. Włodarczyk (red.), *Utopia a edukacja*, t. 5, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2022, s. 236–252.

73 A. Bielik-Robson, *Sztuka nierzucania kamieniem. Polemika z Maziarskim*, https://wyborcza.pl/7,75968,27069280,sztuka-nierzucania-kamieniem-polemika-z-maziarskim.html [dostęp: 9.02.2024]; P. Głuchowski, *Dlaczego seksbiznes cieszy się z pognębienia lingwistki?*, https://wyborcza.pl/7,75968,26920305,dlaczego-seks-biznes-cieszy-sie-z-pognebienia-lingwistki.html [dostęp: 9.02.2024].

74 N. Bochyńska, P. Prus, N. Żaba, *Molestowanie seksualne dziennikarek w Polsce. Raport*, Instytut Zamenhofa, Warszawa 2023.

alnym, 14% zetknęło się z sugerowaniem korzyści w zamian za uległość seksualną, a 13% z próbą zmuszenia do seksu lub innych czynności seksualnych. Co 20. badana przyznała, że wbrew jej woli została zmuszona do stosunku seksualnego lub innych czynności seksualnych.

11. Zakończenie

Uwzględniając kluczowy element #MeToo w postaci wykrystalizowania się nowej formy reakcji społecznej na naruszanie normy, niejako obok formalnej kontroli społecznej, widać dużą wybiórczość takiej reakcji, która dla jednostki, którym nadano status „dewianta", może się okazać surowsza niż kara kryminalna. Trudno jest, na podstawie polskich spraw #MeToo, odpowiedzieć na pytanie, czy ta forma reakcji społecznej okazała się lepsza dla samych ofiar.

Patrząc ogólnie na opisane wyżej głośne sprawy #MeToo przez pryzmat teorii naznaczania społecznego, można dojść do wniosku, że obserwowana reakcja otoczenia i stygmatyzacja jednostki określają na nowo, redefiniują normy, a więc tworzą nowe normy dotyczące określonych sfer życia, w tym przypadku norm seksualnych. Jeśli dewiacyjność to cecha zachowania, to w procesie dewiacji wtórnej dochodzi do nadawania określonego znaczenia zachowaniom, które wcześniej nie były postrzegane jako dewiacyjne, jak różne formy molestowania seksualnego.

Warto wrócić do początkowego pytania, czy #MeToo okazało się korzystne dla kobiet. Pomimo szlachetnych idei akcja #MeToo kobietom, zwłaszcza zwykłym, nienależącym do uprzywilejowanych klas, specjalnego pożytku nie przyniosła. Szybko zresztą straciła zainteresowanie kobietami i przemocą wobec kobiet. Zdecydowanie pogorszyła jakość polskiego życia publicznego i morale liberalnych elit, które szybko zaadaptowały, korozyjne dla demokracji i wolności słowa, mechanizmy *cancel culture* i ostracyzmu wobec osób oskarżanych o różne przewiny. Nagłośnione przypadki #MeToo w Polsce miały ambiwalentny wydźwięk. Z jednej strony nie należy też przeceniać możliwego wpływu na zachowania ludzi tego, że przeczytają w internecie relację skrzywdzonej kobiety (o ile w ogóle potencjalni sprawcy to przeczytają). Z drugiej jednak wydaje się, że tylko taki możliwy jest pozytywny wpływ społeczny tej akcji, tj. zmiany postaw samych mężczyzn. Natomiast wywieranie presji na organy administracji, prokuraturę czy sądy w konkretnych sprawach, choć czasami pożądane, również jest ambiwalentne i bywa różnie oceniane.

Słabość polskiego #MeToo wynika również po części z tego, że trudno jest walczyć z molestowaniem seksualnym i uprzedmiotowieniem kobiet oraz jednocześnie postulować komodyfikację kobiecej seksualności w postaci legalizacji prostytucji i dekryminalizacji sutenerstwa, jak czynią to te same środowiska, w których akcja #MeToo miała miejsce. Te dwa dążenia są ze sobą wewnętrznie sprzeczne.

Bibliografia

Literatura:

Alario Gavilán M., *Politica sexual de la pornografia*, Ediciones Catedra, Madryt 2023.

Belknap J., *The Invisible Women: Gender, Crime and Justice*, Cengage Learning, Stanford 2015.

Błachut J., Geberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2004.

Boches D.J., Cooney M., *What Counts as „Violence?" Semantic Divergence in Cultural Conflicts*, „Deviant Behavior" 2023, t. 44, nr 2, s. 175–189.

Bochyńska N., Prus P., Żaba N., *Molestowanie seksualne dziennikarek w Polsce. Raport*, Instytut Zamenhofa, Warszawa 2023.

Buss D.M., *Kiedy mężczyźni źle się zachowują*, Smak Słowa, Sopot 2022.

Campbell B., Maning J., *The Rise of Victimhood Culture*, Palgrave Macmillan, Los Angeles 2018.

Chandra G., Erlingsdóttir I., *Introduction: Rebellion, Revolution, Reformation*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 1–23.

Chesney-Lind M., *Patriarchy, Crime and Justice: Feminist Criminology*, „Feminist Criminology" 2006, t. 1, s. 6–26.
Crenshaw K., *Mapping the Margins: Intersectionality, Identity Politics, and Violence against Women of Color*, „Stanford Law Review" 1991, t. 43, nr 6, s. 1241–1299.
Garland D., *The Culture of Control*, Chicago University Press, Chicago 2001.
Grabowska M., Ratecka A., *Polish #Metoo. When Concern for Men's Rights Derails the Women's Revolution*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 284–302.
Grzyb M., *Kryminologia feministyczna*, [w:] E. Drzazga, M. Grzyb (red.), *Nowe kierunki w kryminologii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2018, s. 53–69.
Hearn J., *#MeToo as a Variegated Phenomenon Against Men's Violences and Violations: Implications for Men and Masculinities*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 65–83.
Jackson D.L., *„Me Too": Epistemic Injustice and the Struggle for Recognition*, „Feminist Philosophy Quarterly" 2018, t. 4, nr 4, s. 1–19, https://doi.org/10.5206/fpq/2018.4.6231.
Jordan J., *Beyond Belief?: Police, Rape and Women's Credibility*, „Criminal Justice" 2004, t. 4, nr 1, s. 29–59, https://doi.org/10.1177/1466802504042222.
Kładoczny P., Namysłowska-Gabrysiak B., *Strategic Lawsuits Against Public Participation (SLAPP) in Light of Disclosed Sexual Violence at Universities in Poland – General Reflections Relating to Legal Regulation and Practice*, „Studia Iuridica" 2023, t. 100, s. 153–171.
Lemert E., *Human Deviance, Social Problems and Social Control*, Englewood Cliffs 1967.
MacKinnon C.A., *Global #METOO*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 42–53.
Miguel A. de, *Neoliberalismo sexual. El mito de la libre elección*, Ediciones Catedra, Madryt 2020.
Pałka S., *Wyniki ankiety Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa dotyczącej niezawisłości sędziowskiej*, „Krajowa Rada Sądownictwa. Kwartalnik" 2015, t. 3, nr 28, s. 13–19.
Pateman C., *Kontrakt płci*, Czarna Owca, Warszawa 2014.
Perry L., *The Case Against Sexual Revolution*, Polity Press, Cambridge 2022.
Płatek M., *Kryminologiczno-epistemologiczne i genderowe aspekty przestępstwa zgwałcenia*, „Archiwum Kryminologii" 2010, t. 32, s. 345–378.
Ratecka A., *Sprawiedliwość w czasach #metoo*, [w:] K. Slany, J. Struzik, M. Ślusarczyk, B. Kowalska, M. Warat, E. Krzaklewska, E. Ciaputa, A. Ratecka, A. Król (red.), *Utopie kobiet. 100 lat praw wyborczych kobiet (1918–2018)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 289–308.
Sen P., *#METOO. Anger, Denouncement, and Hope*, [w:] G. Chandra, I. Erlingsdóttir (red.), *The Routledge Handbook of the Politics of the #MeToo Movement*, Routledge, Londyn 2020, s. 249–268.
Szumlewicz K., *Cancel culture jako autorytarna dystopia*, [w:] H. Archemowicz, R. Włodarczyk (red.), *Utopia a edukacja*, t. 5, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2022, s. 236–252.

Akty prawne:

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz.U. 2023, poz. 1465.

Netografia:

Autorki tekstu z Codziennika Feministycznego nie przeproszą Jakuba Dymka. „Sam zidentyfikował się jako oskarżony o gwałt i seksizm", https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/codziennik-feministyczny-kontra-jakub-dymek-ws-zarzutu-gwaltu-autorki-nie-przeprosza-za-swoj-list [dostęp: 9.02.2024].
Bagiński R., *Podwójne standardy, zmowa milczenia i śmierć dziennikarza z „Gazety Wyborczej"*, https://gazetawroclawska.pl/podwojne-standardy-zmowa-milczenia-i-smierc-dziennikarza-z-gazety-wyborczej/ar/c1-17764023 [dostęp: 9.02.2024].

Bennett J., *What if Instead of Calling People Out, We Called Them In?*, https://www.nytimes.com/2020/11/19/style/loretta-ross-smith-college-cancel-culture.html [dostęp: 9.02.2024].

Bielik-Robson A., *Sztuka nierzucania kamieniem. Polemika z Maziarskim*, https://wyborcza.pl/7,75968,27069280,sztuka-nierzucania-kamieniem-polemika-z-maziarskim.html [dostęp: 9.02.2024].

Były doktorant UW oskarża dziennikarza TVN24 o naruszenie dóbr osobistych, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/marcin-kozak-gwalt-oskarza-dziennikarz-tvn24-kacper-sulowsko-naruszenie-dobr-osobistych [dostęp: 5.05.2022].

Chudzik K., *Feministka broni dziennikarza oskarżanego o gwałt. „Poczekajmy na sąd"*, https://kobieta.wp.pl/feministka-broni-dziennikarza-oskarzanego-o-gwalt-poczekajmy-na-sad-6230060943259777a [dostęp: 9.02.2024].

Co z tym Lisem? Publikujemy list otwarty do Radia TOK FM i odpowiedź Jacka Żakowskiego, https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103085,29014816,co-z-tym-lisem-publikujemy-list-otwarty-do-radia-tok-fm-i-odpowiedz.html [dostęp: 9.02.2024].

Czyż S., Dymińska D., Wieczorkiewicz P., Ziółkowska A., *Papierowi feminiści. O hipokryzji na lewicy i nowych twarzach polskiego Metoo*, http://codziennikfeministyczny.pl/papierowi-feminisci-nowe-twarze-polskiego-metoo/ [dostęp: 9.02.2024].

Dąbrowska-Cydzik J., *Pudelek przeprosi Jakuba Dymka za powielanie oskarżeń o gwałt i molestowanie*, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/pudelek-przeprosiny-jakub-dymek-gwalt-molestowanie-oskarzenia [dostęp: 9.02.2024].

Ferfecki W., *Tomasz Lis nie mobbował? Wynik kontroli Państwowej Inspekcji Pracy zaskakuje*, https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art36803991-tomasz-lis-nie-mobbowal-wynik-kontroli-panstwowej-inspekcji-pracy-zaskakuje [dostęp: 9.02.2024].

Fundamental Rights Agency, *Violence Against Women: An EU-wide Survey. Main Results Report*, https://fra.europa.eu/en/publication/2014/violence-against-women-eu-widesurvey-main-results-report [dostęp: 9.02.2024].

Gierak-Onoszko J., *Pisarz Janusz Rudniki obraził kobiety. Naszym wolno?*, https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1726560,1,pisarz-janusz-rudnicki-obrazil-kobiety-naszym-wolno.read [dostęp: 9.02.2024].

Głuchowski P., *Dlaczego seksbiznes cieszy się z pognębienia lingwistki?*, https://wyborcza.pl/7,75968,26920305,dlaczego-seks-biznes-cieszy-sie-z-pognebienia-lingwistki.html [dostęp: 9.02.2024].

Głuchowski P., *Nie tylko mobbing. Tajemnicze SMS-y od Lisa*, https://wyborcza.pl/7,75968,28665164,nie-tylko-mobbing-tajemnicze-sms-y-od-lisa.html [dostęp: 9.02.2024].

Golshan T., *Study Finds 75 Percent of Workplace Harassment Victims Experienced Retaliation When They Spoke up*, https://www.vox.com/identities/2017/10/15/16438750/weinstein-sexual-harassment-facts [dostęp: 9.02.2024].

Graff A., *Ja też byłam kiedyś ofiarą mobbingu. Ale nie miałam odwagi Renaty Kim*, https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,100865,28652810,agnieszka-graff-ja-tez-bylam-kiedys-ofiara-mobbingu-ale-nie.html [dostęp: 9.02.2022].

Gurgul A., Skowrońska M., *Kobiety z Bagateli: Mamy dosyć upokorzeń i strachu*, https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,25409676,kobiety-z-bagateli-mamy-dosyc-upokorzen-i-strachu.html#S.embed_article-K.C-B.1-L.1.zw [dostęp: 9.02.2024].

Harmon S., *Aziz Ansari Responds to Sexual Assault Allegation*, https://www.theguardian.com/culture/2018/jan/15/aziz-ansari-responds-to-sexual-assault-allegation [dostęp: 9.02.2024].

Ignacy Karpowicz oskarża Kingę Dunin o molestowanie seksualne i gwałt, https://kultura.onet.pl/wiadomosci/ignacy-karpowicz-oskarza-kinge-dunin-o-molestowanie-seksualne-i-gwalt/fkj2927 [dostęp: 9.02.2024].

Jadczak S., *„Płakałam, miałam ataki paniki". Ujawniamy zarzuty podwładnych wobec Tomasza Lisa. Dlaczego zwolniono naczelnego „Newsweeka"?*, https://wiadomosci.wp.pl/plakalam-mialam-ataki-paniki-ujawniamy-zarzuty-podwladnych-wobec-tomasza-lisa-dlaczego-zwolniono-naczelnego-newsweeka-6783015358188512a [dostęp: 9.02.2024].

Jakub Dymek wygrał w sądzie z dziennikarkami, które zarzuciły mu gwałt i molestowanie, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/jakub-dymek-sad-przeprosiny-molestowanie-gwalt-kogo-codziennik-feministyczny [dostęp: 9.02.2024].

Jedna z autorek Codziennika Feministycznego przeprasza Jakuba Dymka za przypisanie mu gwałtu i molestowania, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/jakub-dymek-autorka-codziennika-feministycznego-przeprasza-za-przypisanie-mu-gwaltu-i-molestowania [dostęp: 9.02.2024].

Joyce H., *The Pornification of Everything*, https://thecritic.co.uk/issues/july-2023/the-pornification-of-everything/ [dostęp: 9.02.2024].

Kantor J., Twohey M., *Harvey Weinstein Paid Off Sexual Harassment Accusers for Decades*, https://www.nytimes.com/2017/10/05/us/harvey-weinstein-harassment-allegations.html [dostęp: 9.02.2024].

List otwarty ludzi kultury w związku z akcją #metoo i oskarżeniami o przemoc seksualną, https://kultura.onet.pl/wiadomosci/list-otwarty-ludzi-kultury-w-zwiazku-z-akcja-metoo-i-oskarzeniami-o-przemoc-seksualna/emr8yg3 [dostęp: 9.02.2024].

Loofbourow L., *The Female Price of Male Pleasure*, https://theweek.com/articles/749978/female-price-male-pleasure [dostęp: 9.02.2024].

Łukaszewski J., *Wojciech Staszewski o mobbingu w „Newsweeku": Nie tylko Lis, Renata Kim też nie jest świętą*, https://wyborcza.pl/7,75398,28660284,mobbing-w-newsweeku-wojciech-staszewski-pisze-o-zlych-zachowaniach.html#commentsAnchor [dostęp: 9.02.2024].

MacKinnon C.A.,. Mitra D, *Ask a Feminist: Sexual Harrassment in the Age of #MeToo*, http://signsjournal.org/mackinnon-metoo/ [dostęp: 9.02.2024].

Niedbalski M., Erling B., *Zmarły dziennikarz „GW" Wojciech Szymański oczyszczony z zarzutów o molestowanie*, https://www.press.pl/tresc/68299,zmarly-dziennikarz-_gw_-wojciech-szymanski-oczyszczony-z-zarzutow-o-molestowanie [dostęp: 9.02.2024].

Ohlheiser A., *The Woman Behind „Me Too" Knew the Power of the Phrase When She Created It – 10 Years Ago*, https://www.washingtonpost.com/news/the-intersect/wp/2017/10/19/the-woman-behind-me-too-knew-the-power-of-the-phrase-when-she-created-it-10-years-ago/ [dostęp: 9.02.2024].

Post Moniki Płatek w portalu Facebook z 13.03.2018 r., https://www.facebook.com/permlink.php?storyfbid09ecXFK9qB1c73Hmrrmo2h4fXmvjZMkVme51BVqYB4teaarYbo4NyH65REBcy6KDnl&id=162286418526&rdid=a0Nb8TgVHb3R3u4U [dostęp: 9.02.2024].

Skoumal J., *Prokuratura umorzyła postępowanie w sprawie Tomasza Lisa. Posłanka: Nieprawdopodobne uzasadnienie*, https://www.rp.pl/prawo-karne/art40419511-prokuratura-umorzyla-postepowanie-w-sprawie-tomasza-lisa-poslanka-nieprawdopodobne-uzasadnienie [dostęp: 30.12.2024].

Staszewski: Sygnalistką w sprawie Lisa nie była Kim, inny też powód zwolnienia, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/wojciech-staszewski-renata-kim-klamstwo-zwolnienie-tomasz-lis [dostęp: 9.02.2024].

Staśko M., *Działaczki odchodzą po cichu*, http://codziennikfeministyczny.pl/dzialaczki-odchodza-po-cichu/?fbclid=IwAR0T5juykRU0eVD4SxAsPE907xVILVlxD_rmVTQquZsJt6iOAVG8fd0aHmg [dostęp: 9.02.2024].

Sulowski K., *Kolejne studentki oskarżają doktoranta UW. „Podał dziewczynie pigułkę i próbował ją zgwałcić"*, https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,26964527,kolejne-studentki-oskarzaja-doktoranta-uw-podal-dziewczynie.html#S.embed_link-K.C-B.1-L.1.zw [dostęp: 9.02.2024].

Sulowski K., *Doktorant UW posądzany o gwałt i handel narkotykami. Komisja dyscyplinarna postanowiła go wydalić*, https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,27819363,komisja-dyscplinarna-uw-podjela-decyzje-w-sprawie-doktoranta.html?fbclid=IwAR04pHVd8voCJc358vw1QO9QXr11SjFaJQJQWPN9BhXxauPw-W6wm83rNQY [dostęp: 9.02.2024].

Śmigulec A., Długołęcka A., *#MeToo. Musimy ujawniać zachowania, które wiązały się z jawnym przekroczeniem granic. Jeśli nie my, to kto?*, https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,22582989,metoo-musimy-ujawniac-zachowania-ktore-wiazaly-sie-z-jawnym.html [dostęp: 9.02.2024].

The Wall of Shame has Fallen. Over 35,000 #METOO #JATEŻ Publications in Polish Media, https://psmm.pl/en/informacje_prasowe/the-wall-of-shame-has-fallen-over-35000-metoo-jatez-publications-in-polish-media/ [dostęp: 9.02.2024].

To nadal jest callout [Klementyna Suchanow] – reprint z okazji walki o konwencję antyprzemocową, https://federacja-anarchistyczna.pl/2020/12/30/to-nadal-jest-callout-klementyna-suchanow-reprint-z-okazji-walki-o-konwencje-antyprzemocowa/ [dostęp: 9.02.2024].

Tomasz Lis o Radiu TOK FM: Ćwok FM, propagit i nuda. Jacek Żakowski: ocena nadmiarowa, https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/tomasz-lis-krytykuje-radio-tok-fm-cwok-fm-propagit-i-nuda-jacek-zakowski [dostęp: 9.02.2024].

Tomasz Lis odpowiada na oskarżenia o mobbing: tekst Szymona Jadczaka był aktem zemsty, https://polskieradio24.pl/5/1222/artykul/3046994,tomasz-lis-odpowiada-na-oskarzenia-o-mobbing-tekst-szymona-jadczaka-byl-aktem-zemsty [dostęp: 9.02.2024].

Wieczorkiewicz P., *Na policję zgłaszane jest 10 proc. gwałtów, a dla Bielik-Robson problemem jest „młode pokolenie feministek”*, https://wyborcza.pl/osiemdziewiec/7,159012,22994977,87-proc-polek-doswiadczylo-przemocy-seksualnej-na-policje.html [dostęp: 9.02.2024].

Valenti J., *#MeToo is about More than Stopping Rape. We Demand More*, https://www.theguardian.com/commentisfree/2018/jan/31/me-too-we-demand-more-jessica-valenti [dostęp: 9.02.2024].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024B
S. 35-49
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY
Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii

Europejskie badanie przemocy uwarunkowanej płcią (GBV) – wyniki z badań polskich

Anna Więcek-Durańska
Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Instytut Psychologii, Zakład Psychologii Klinicznej Człowieka Dorosłego, Polska
ORCID: 0000-0001-5566-8313
e-mail: a.wiecekduranska@gmail.com

Streszczenie:

Niniejszy artykuł opracowano na podstawie ogólnopolskiego badania wiktymizacyjnego przeprowadzonego w latach 2021–2023 przez Główny Urząd Statystyczny. Badanie polskie współfinansowane przez Eurostat było częścią badań europejskich dotyczących przemocy ze względu na płeć (GBV) i zrealizowane zostało w 21 krajach.

Badanie właściwe poprzedzone było wielofazowymi przygotowaniami, towarzyszyły mu m.in. spotkania grup roboczych i specjalistyczne konsultacje. W latach 2017–2019 przeprowadzono badanie pilotażowe, w którym testowano metody i narzędzia badawcze. W części państw zdecydowano się na realizację badania na ogólnej populacji, wśród kobiet i mężczyzn. W Polsce badanie właściwe zostało zrealizowane tylko na populacji kobiet. W badaniu wzięło udział 5247 respondentek z terenu wszystkich 16 województw Polski. Zgodnie z założeniami najmłodsza osoba uczestnicząca w badaniu miała ukończone 18 lat, najstarsza natomiast 74 lata.

Podczas przeprowadzonego badania zapytano kobiety o ich doświadczenia związane z przemocą fizyczną, seksualną i psychiczną, w tym ze strony partnera lub innych osób spokrewnionych, jak również o przypadki nękania i molestowania seksualnego. Ponadto respondentki zapytano o doświadczenia związane z przemocą w dzieciństwie oraz o ich wiedzę na temat instytucji świadczących pomoc osobom doświadczającym przemocy.

Z uzyskanych odpowiedzi wyłania się obraz znacznego rozpowszechnienia przemocy wobec kobiet, w większości przypadków niezgłaszanej odpowiednim instytucjom. Niemalże co piąta kobieta doświadczyła przemocy psychicznej ze strony swojego partnera (aktualnego lub byłego), co dziewiąta – przemocy fizycznej, co dwudziesta dziewiąta – seksualnej.

Przemocy fizycznej ze strony osób niebędących partnerami doświadczyło 7% badanych respondentek, a przemocy seksualnej – 1%. Dla zobrazowania warto zaznaczyć, że zaledwie 15% kobiet zgłosiło zdarzenia policji. Ponadto co dziesiąta kobieta doświadczyła nękania (stalkingu), a co ósma – molestowania seksualnego w miejscu pracy.

Słowa kluczowe:

przemoc wobec kobiet, przemoc ze strony partnera, stalking, molestowanie seksualne w miejscu pracy, przemoc w dzieciństwie

European survey on gender-based violence (GBV) – results from Polish research

Summary:

This article was prepared on the basis of a nationwide victimization survey conducted in 2021-2023 by the Central Statistical Office. The Polish study, co-financed by EUROSTAT, was part of the European research on gender-based violence (GBV) and was carried out in 21 countries. The actual study was preceded by multi-phase preparations, accompanied by, m.in others, working group meetings and specialist consultations. A pilot study was conducted in 2017-2019 to test research methods and tools. In some countries, it was decided to carry out a study on the general population, among women and men. In Poland, the actual study was carried out only on the female population. 5247 respondents from all sixteen Polish provinces took part in the survey. According to the assumptions, the youngest person participating in the study was over 18 years old, while the oldest was 74 years old.

During the study, women were asked about their experiences of physical, sexual and psychological violence, including from their partner or other relatives, as well as cases of harassment and sexual harassment. In addition, the respondents were asked about their experiences of violence in childhood and about their knowledge of institutions providing assistance to people experiencing violence. The answers show a significant prevalence of violence against women, in most cases not reported to the relevant institutions. Almost every fifth woman has experienced psychological violence from her partner (current or former), every ninth - physical violence, every twenty-ninth - sexual. Physical violence from people who are not partners was experienced by 7% of the respondents surveyed, and sexual violence – by 1%. To illustrate, it is worth noting that only 15% of women reported incidents to the police. In addition, one in 10 women has experienced harassment (stalking) and one in 8 has experienced sexual harassment in the workplace.

Keywords:

violence against women, intimate partner violence, stalking, sexual harassment in the workplace, childhood violence

1. Wprowadzenie[1]

Przemoc jest zarówno powtarzającym się, jak i jednorazowym intencjonalnym działaniem lub zaniechaniem jednej osoby wobec drugiej, które wykorzystując przewagę sił, narusza prawa i dobra osobiste, powodując cierpienie i szkodę fizyczną lub psychiczną. Może ona przybierać różne formy w zależności od jej rodzaju. Najczęściej w literaturze przedmiotu wymienia się: przemoc fizyczną, będącą naruszeniem nietykalności fizycznej; przemoc psychiczną, będącą naruszaniem godności osobistej; przemoc ekonomiczną, gdzie sprawca używa pieniędzy albo innych dóbr materialnych po to, aby uzależnić od siebie finansowo drugą osobę; przemoc seksualną, będącą naruszeniem sfery intymnej[2]; zaniedbanie polegające na niezaspokajaniu podstawowych potrzeb psychicznych i/lub biologicznych oraz w odniesieniu do dzieci przemoc pośrednią

1 Dane ujęte w artykule są możliwe do przedstawienia, jedynie dzięki zaangażowaniu i zaufaniu kobiet respondentek, które zgodziły się na udział w badaniu i poświęciły swój czas, dzieląc się swoimi osobistymi, niejednokrotnie bardzo trudnymi doświadczeniami. Podziękowania także dla pracowniczek i pracowników Głównego Urzędu Statystycznego, koordynatorek i koordynatorów, ankieterek i ankieterów przeprowadzających badanie w terenie. Również bez ich zaangażowania oraz pomocy nie byłoby możliwe zrealizowanie badania i przygotowanie tego artykułu.

2 W. Jedlecka, *Formy i rodzaje przemocy*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie" 2017, nr 11, s. 13–29.

polegającą na byciu świadkiem przemocy rodziców lub innych domowników wobec siebie bądź wobec innych dzieci[3].

2. Skala zjawiska przemocy

Według oficjalnych danych statystycznych w 2023 r. wypełniono 62 170 formularzy Niebieskiej Karty, z których wynikało, że przemocy domowej doświadczyło ok. 80 tys. osób. Wśród osób pokrzywdzonych kobiety stanowiły 66%, małoletni 22%, a mężczyźni 12%. Sprawcami byli głównie mężczyźni 88%[4]. Prezentowane dane nie stanowią jednak pełnego obrazu zjawiska przemocy. W literaturze przedmiotu podkreśla się bowiem, że jest ono obarczone znaczną ciemną liczbą przestępstw, co oznacza, że nie wszystkie czyny, w których dochodzi do przemocy, zgłaszane są odpowiednim służbom. Dlatego też zarówno w obszarze krajowym, jak i międzynarodowym podejmuje się działania mające na celu oszacowanie zbliżonej do rzeczywistej skali przestępstw. W tym celu prowadzi się badania wiktymizacyjne polegające na uzyskiwaniu informacji na temat tego, czy dana osoba padła ofiarą przestępstwa i czy zgłosiła dane zdarzenie organom ścigania.

3. Metodologia badania

Głównym celem prowadzonego badania było oszacowanie skali zjawiska przemocy, jakiej doświadczają kobiety – zarówno ze strony partnera, jak i innych osób, spokrewnionych bądź nie. Badanie miało charakter ogólnopolski i było częścią ogólnoeuropejskiego badania wiktymizacyjnego dotyczącego przemocy ze względu na płeć (GBV). Badanie polskie zostało zrealizowane w latach 2021–2023 przez Główny Urząd Statystyczny przy współfinansowaniu przez Eurostat. Jak już wspomniano, było ono częścią badań europejskich realizowanych w 21 krajach, w tym w 18 UE.

Zastosowano dobór warstwowy proporcjonalny, przygotowując algorytmy losowania próby. Podczas losowania uwzględniono zróżnicowanie potencjalnych respondentów w zakresie wielkości miejscowości i rozkładu terytorialnego. Operatem do losowania osób był wykaz sporządzony przez ankieterów w każdym badanym gospodarstwie domowym. Jednostką badania była osoba wylosowana do badania spośród pełnoletnich członków gospodarstwa domowego, którzy w okresie realizacji badania byli obecni w gospodarstwie.

W badaniu wykorzystano kwestionariusz ankiety przygotowany przez Eurostat, a badanie zrealizowane zostało na grupie 5247 respondentek z terenu wszystkich 16 województw Polski.

4. Wyniki

4.1. Charakterystyka uczestniczących w badaniu kobiet

Zgodnie z założeniami najmłodsza osoba uczestnicząca w badaniu miała ukończone 18 lat, najstarsza natomiast 74 lata. Średnia wieku dla badanej populacji wynosiła 50 lat (M = 49,98; SD = 14,83). Poniżej zaprezentowano szczegółowy rozkład wieku.

Tabela 1. Wiek respondentek

Wiek	N	%
18–24	250	4,8
25–30	342	6,5

3 S. Wójcik, *Przemoc w rodzinie, zaniedbanie, wiktymizacja pośrednia. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka" 2013, t. 12, nr 3, s. 40–62.

4 *Przemoc w rodzinie*, https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie [dostęp: 27.12.2024].

Wiek	N	%
31–40	980	18,7
41–50	1107	21,1
51–60	954	18,2
60+	1614	30,7
Ogółem	(N) 5247	100,0

Źródło: Opracowanie własne

Zdecydowana większość badanych była aktualnie w związku małżeńskim, co jedenasta osoba w separacji prawnej lub po rozwodzie, a co dziewiąta po stracie partnera. Co siódma badana była natomiast stanu wolnego.

Tabela 2. Stan cywilny respondentek

Stan cywilny	N	%
Panna	809	15,4
Zamężna	3389	64,6
Rozwiedziona lub w separacji prawnej	462	8,8
Wdowa	587	11,2
Ogółem	(N) 5247	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Wśród ogółu badanych blisko 16% wskazało, że z powodu problemów zdrowotnych ma ograniczoną zdolność wykonywania czynności, które ludzie zazwyczaj wykonują. W tym 3% w stopniu znacznym.

Poziom wykształcenia respondentek był zróżnicowany. Dominowały osoby z wykształceniem zasadniczym (branżowym) zawodowym. Co trzecia badana miała ukończone studia wyższe, co ósma deklarowała wykształcenie średnie, a co czternasta podstawowe lub jego odpowiednik.

Tabela 3. Poziom wykształcenia respondentek

Wykształcenie	N	%
Podstawowe, gimnazjalne, niepełne podstawowe	380	7,2
Zasadnicze zawodowe	2268	43,2
Średnie	699	13,3
Wyższe	1838	35,1
Odmowa odpowiedzi	62	1,2
Ogółem	(N) 5247	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

4.2. Przemoc ze strony partnera

Respondentkom uczestniczącym w badaniu zadano pytania dotyczące trudnych doświadczeń w ich związkach, zarówno z obecnym, jak i z poprzednim partnerem/partnerami. Przyjmując kryterium pojawienia się w ciągu całego związku chociaż jeden raz danego zachowania, a więc niezależnie od częstotliwości, otrzymano dane wskazujące, że co piąta badana kobieta (19,2%) doznała ze strony obecnego lub byłego partnera różnych form zachowań o charakterze przemocowym. Podkreślić należy, że katalog zachowań, o które pytano respondentki, był bardzo szeroki i obejmował zarówno poważne formy przemocy, jak i drobne incydenty.

Wykres 1. Rodzaje przemocy

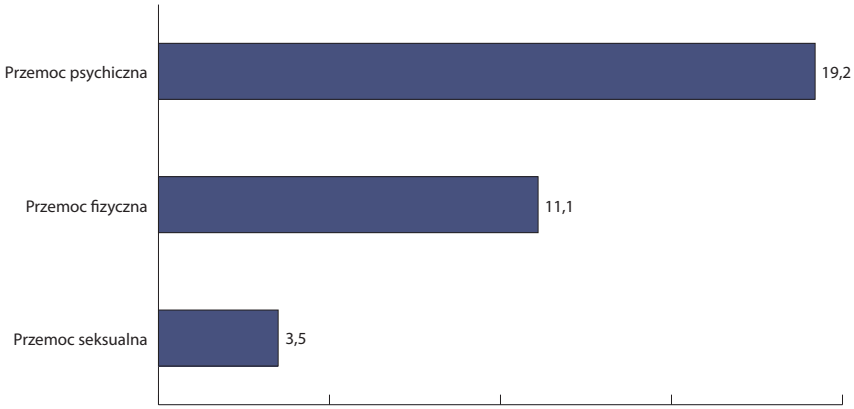

Źródło: Opracowanie własne.

Niemalże co piąta kobieta wskazała, że doświadczyła w związku przemocy psychicznej, co dziewiąta przemocy fizycznej, a co dwudziesta dziewiąta seksualnej.

Większość respondentek takich zachowań doświadczyła ze strony byłego partnera.

4.3. Przemoc psychiczna ze strony partnera

Wśród zachowań związanych z przemocą psychiczną najczęściej wymienianymi przez badane zachowaniami było: poniżanie, upokarzanie, wyzywanie, ograniczanie kontaktów ze znajomymi, z rodziną, zazdrość, posądzanie bez przyczyny o niewierność oraz nadmierne kontrolowanie. Blisko 7% kobiet wskazywało na przemoc ekonomiczną ze strony partnera w postaci kontrolowania przez niego finansów całej rodziny i nadmiernego kontrolowania wydatków partnerki.

Więcej niż co dziesiąta respondentka wskazywała, że partner robił rzeczy mające na celu zastraszenie jej, np. krzyczał, niszczył przedmioty, groził odebraniem dzieci i odmawiał opieki nad nimi, groził zrobieniem krzywdy innym osobom, aby wymóc podporządkowanie partnerki lub groził zrobieniem sobie krzywdy, jeśli respondentka go zostawi.

Wykres 2. Przemoc psychiczna ze strony partnera (w %)

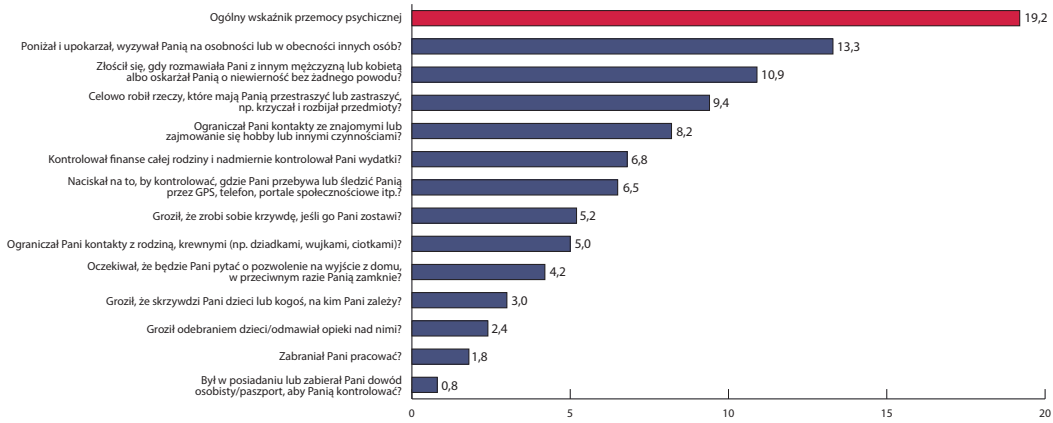

Źródło: Opracowanie własne.

4.4. Przemoc fizyczna

Co dziewiąta kobieta w związku doświadczyła przemocy fizycznej ze strony partnera. Wśród najczęściej wymienianych zachowań dominowało celowe popychanie, przytrzymywanie oraz ciągnięcie za włosy przez partnera.

Co pietnasta badana wskazywała na groźby wyrządzenia krzywdy, sytuacje, w których partner rzucał czymś w badaną lub ją spoliczkował. Co około dwudziesta kobieta była przez swojego partnera uderzana pięścią, przedmiotami lub kopana.

Mniej liczne były sytuacje duszenia czy celowego poparzenia, użycia niebezpiecznego przedmiotu lub groźby takich działań.

Wykres 3. Przemoc fizyczna ze strony partnera (w %)

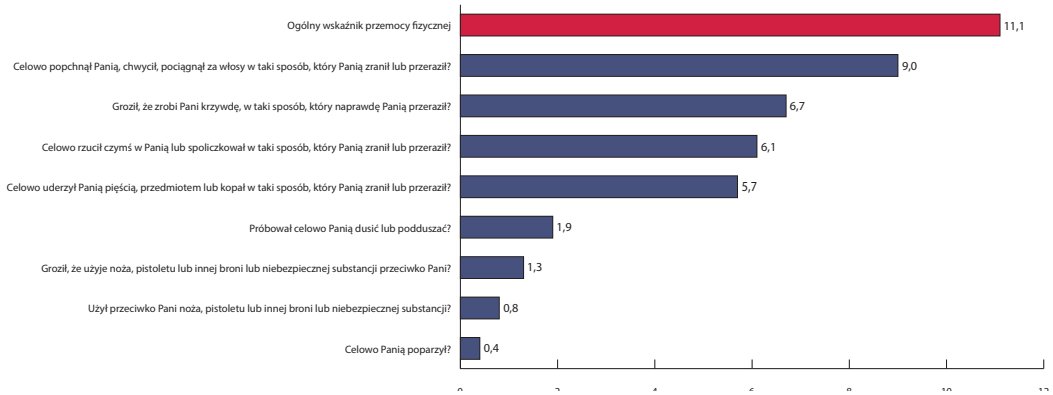

Źródło: Opracowanie własne.

4.5. Przemoc seksualna

W badanej populacji kobiet ogólny wskaźnik przemocy seksualnej ze strony partnera wynosił 3,5%. Oznacza to, że co dwudziesta dziewiąta kobieta doświadczyła w związku próby lub wymuszenia stosunku seksualnego lub do stosunku seksualnego doszło z obawy przed reakcją partnera.

Wykres 4. Przemoc seksualna ze strony partnera (w %)

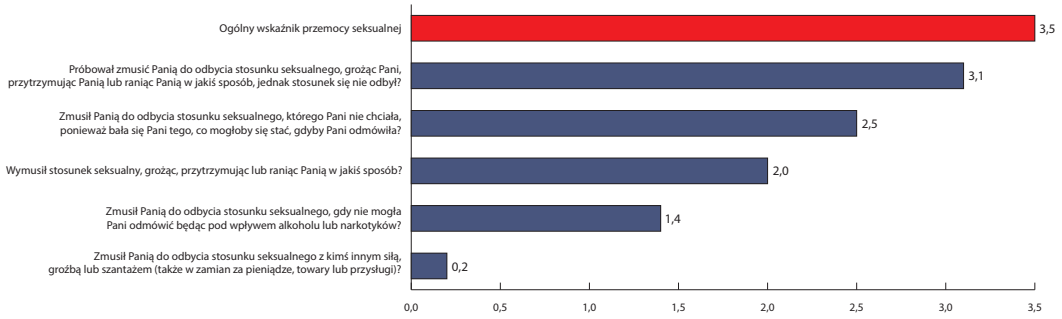

Źródło: Opracowanie własne.

4.6. Konsekwencje przemocy fizycznej i seksualnej

W wyniku przemocy fizycznej i seksualnej ze strony aktualnego partnera blisko połowa respondentek (49,2%), które doświadczyły takich aktów, miała obrażenia takie jak: siniaki, podbite oko, krwawiący nos lub bóle w niektórych częściach ciała. Około 40% kobiet miało skaleczenia, zadrapania czy oparzenia.

Co dziesiąta kobieta, która doświadczyła przemocy seksualnej ze strony obecnego partnera, wskazywała na ciążę jako skutek uboczny niechcianego kontaktu seksualnego.

Tylko 5% kobiet odpowiedziało, że dane sytuacje miały charakter jednorazowy, 92% respondentek wskazało, że zdarzenia miały miejsce więcej niż raz, a 3% odmówiło odpowiedzi.

U blisko 8% uczestniczących w badaniu respondentek w wyniku przebytych zdarzeń powstały trwałe uszkodzenia fizyczne, a u 63% pojawiły się skutki o charakterze psychologicznym.

Niemalże co trzecia badana (31,9%) ostatniej sytuacji przemocy doświadczyła w ciągu ostatnich 12 miesięcy, co piąta (20,2%) w przeciągu ostatnich pięciu lat, a pozostałe respondentki (39,4%) ponad pięć lat od momentu badania.

Jak wskazały osoby badane, większość partnerów zachowujących się w sposób agresywny w chwili zdarzenia była pod wpływem alkoholu (71,4%), wśród osób pokrzywdzonych tylko 4,1% badanych było pod wpływem alkoholu lub narkotyków.

Spośród respondentek, które doświadczyły przemocy ze strony swojego aktualnego partnera w ostatnim roku, tylko co piąta kobieta (22,4%) zgłosiła to zdarzenie policji. Uczestniczące w badaniu respondentki zapytano o przyczynę niezgłoszenia policji zachowań ze strony partnera, badane miały możliwość wskazania więcej niż jednej kategorii odpowiedzi. Większość kobiet wskazała, że ich zdaniem była to sprawa prywatna i załatwiła ją sama (56,8%), znaczna część respondentek uważała, że była to niewystarczająco poważna sytuacja, nieodpowiednia dla policji (43,2%). Około 41% badanych nie zgłosiło zdarzenia policji z obawy przed sprawcą, podobny odsetek kobiet nie zdecydował się na zgłoszenie ze względu na wstyd i obwinianie się.

Zdecydowana większość respondentek (81,8%), które zgłosiły akt przemocy policji, była zadowolona ze sposobu, w jaki policja zajęła się ich sprawą. Kobiety, które nie były zadowolone ze sposobu, w jaki policja

zajęła się ich sprawą (18,2%), zwracały uwagę na zbyt wolne działanie policji, niewystarczające działania funkcjonariuszy oraz brak wystarczających informacji zwrotnych w trakcie prowadzonego postępowania.

4.7. Przemoc poza związkiem

Analiza danych dotyczących zdarzeń związanych z osobami niebędącymi partnerami wskazuje, że 7% badanych respondentek doświadczyło przemocy fizycznej, a 2% przemocy seksualnej. Zagrożenie przemocą fizyczną i seksualną ze strony partnera wydaje się znacząco wyższe niż ze strony innych osób.

Szczegółowa analiza danych dotyczących zdarzeń przemocy, których doznały badane kobiety poza związkiem, wskazuje, że najczęściej były to sytuacje, w których ktoś groził im wyrządzeniem krzywdy, celowo popychał, kopał lub ciągnął za włosy. Czyny o charakterze seksualnym zdarzały się rzadziej i polegały najczęściej na zmuszeniu, z wykorzystaniem siły fizycznej, do odbycia stosunku seksualnego lub na wykorzystaniu stanu odurzenia w celu wymuszenia stosunku seksualnego.

Wykres 5. Rodzaje przemocy fizycznej poza związkiem (w %)

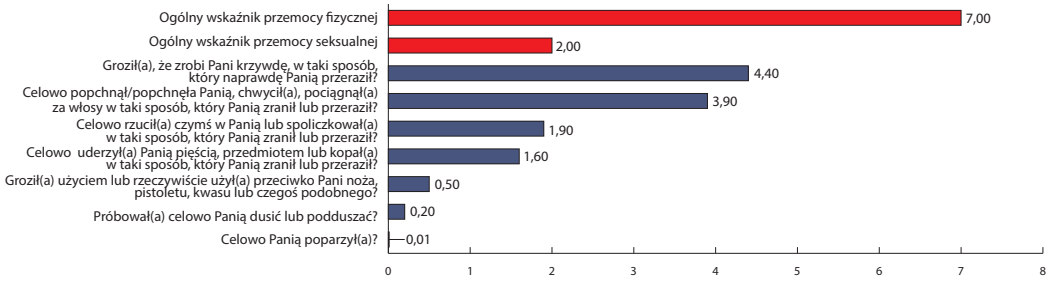

Źródło: Opracowanie własne.

4.8. Sprawcy przemocy poza związkiem

Sprawcami przemocy zarówno fizycznej, jak i seksualnej najczęściej były obce osoby (odpowiednio 33% i 54%), osoby spokrewnione były na drugim miejscu, a w dalszej klasyfikacji przyjaciele i znajomi.

Co jedenaste zdarzenie miało miejsce w ostatnim roku poprzedzającym badanie, co czwarte w ostatnich pięciu latach, niemalże co drugie ponad pięć lat temu.

Wykres 6. Sprawcy przemocy fizycznej i seksualnej według rodzaju znajomości (w %)

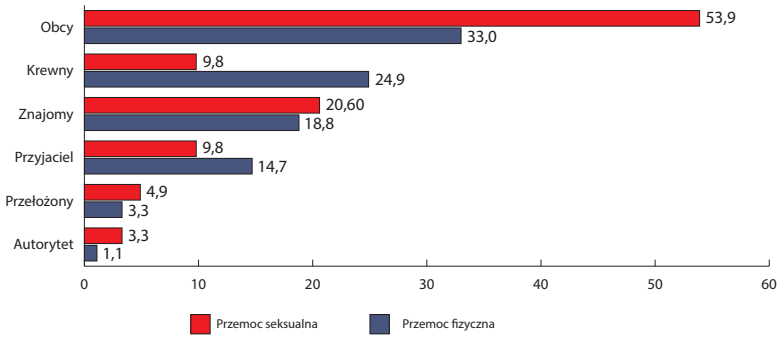

Źródło: Opracowanie własne.

Uczestniczące w badaniu respondentki, które doświadczyły przemocy poza związkiem, zapytane zostały również o to, czy zgłosiły zdarzenie policji, a jeżeli było więcej takich sytuacji, to czy zgłosiły ostatni akt przemocy. Okazało się, że łącznie zgłoszonych policji zdarzeń było tylko ok. 15%.

4.9. Doświadczenie nękania (*stalking*)

Uczestników badania zapytano o różne sytuacje dotyczące nękania. Zdarzenia mogły mieć miejsce ze strony osób bliskich, znanych badanym i obcych. W pytaniu nie ograniczano w żaden sposób perspektywy czasowej, a więc mogły być to sytuacje z całego życia badanych.

Analiza uzyskanych wyników wskazuje, że ok. 10% respondentek miało takie doświadczenia.

Najczęściej spotykanymi zdarzeniami polegającymi na nękaniu były otrzymywanie niechcianych wiadomości, telefonów, e-maili, listów oraz prezentów. Dość częste były również natarczywe próby kontaktu oraz śledzenie lub szpiegowanie. Najrzadziej wymienianymi zachowaniami były działania polegające na upublicznianiu w internecie lub sieciach społecznościowych informacji osobistych o badanej.

Wykres 7. Stalking (w %)

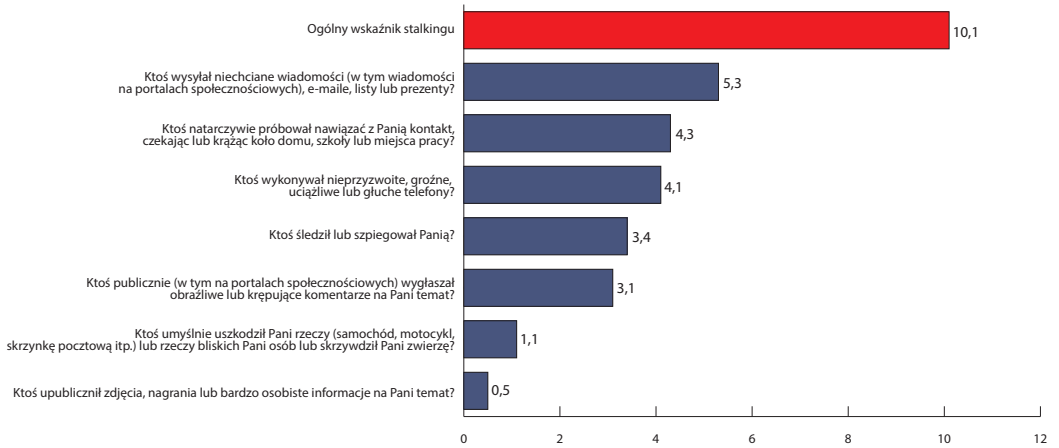

Źródło: Opracowanie własne.

4.10. Niechciane doświadczenia seksualne w miejscu pracy

Analiza uzyskanych danych dotyczących zjawiska molestowania seksualnego w miejscu pracy wskazuje, że niestety jest to zjawisko dość często spotykane. W zbiorowości osób badanych ustalono, że dotyczyło ono co ósmej respondentki.

Podkreślić należy, że prezentowane odsetki odnoszą się do osób mających doświadczenia zawodowe. W badanej zbiorowości ok. 8% nie pracowało ani w przeszłości, ani w momencie przeprowadzenia badania.

Najczęstszą wymienianą formą molestowania seksualnego w miejscu pracy były zachowania polegające na wpatrywaniu się, uporczywym przyglądaniu się w taki sposób, że powodowało to niekomfortowe odczucia zawstydzenia lub onieśmielenia. Znaczny odsetek respondentek (8%) wskazywał na różnego rodzaju nieprzyzwoite dowcipy, żarty, również na obraźliwe komentarze odnoszące się do ich życia prywatnego lub wyglądu. Nieco ponad 5% wskazało natomiast na pojawiające się propozycje wyjścia na randkę, 4% na niechciany kontakt fizyczny, taki jak: nadmierna bliskość, dotykanie części ciała, pocałunki, uściski lub inne zachowania, których badana nie chciała. Wobec 3,5% badanych proponowano czynności seksualne, a 1% respondentek doświadczyło gróźb i innych nieprzyjemności, gdy nie godziło się na seks.

Blisko co trzecia osoba (29,8%) uczestnicząca w badaniu, która doświadczyła molestowania seksualnego w miejscu pracy, wskazała, że miało to miejsce w jej obecnym miejscu zatrudnienia.

Podkreślić należy, że w większości sprawcami zachowań polegających na molestowaniu seksualnym w miejscu pracy byli mężczyźni (87%). Kobiety (sprawczynie) stanowiły zdecydowanie mniejszy udział. Najczęściej do molestowania dochodziło ze strony kolegów, współpracowników, szefa, przełożonego, klienta.

Wykres 8. Niechciane zachowania o charakterze seksualnym w miejscu pracy (w %)

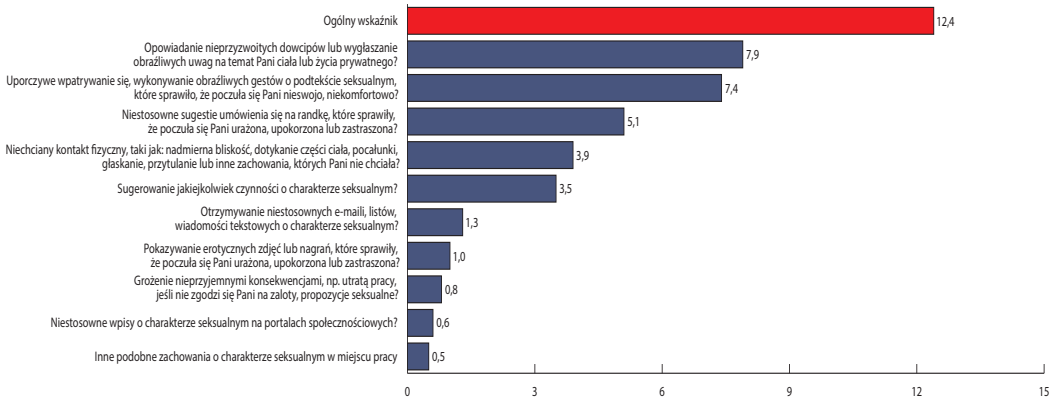

Źródło: Opracowanie własne.

4.11. Doświadczenie przemocy w dzieciństwie

Realizowane badanie zawierało blok pytań obejmujących problematykę przemocy w dzieciństwie.

Okazało się, że co czwarta osoba badana w dzieciństwie doświadczyła przemocy psychicznej, co dziewiąta przemocy fizycznej. Wskaźnik przemocy seksualnej wynosił niecałe 2% w badanej populacji kobiet.

Wykres 9. Ogólne wskaźniki przemocy przed ukończeniem 15. roku życia (w %)

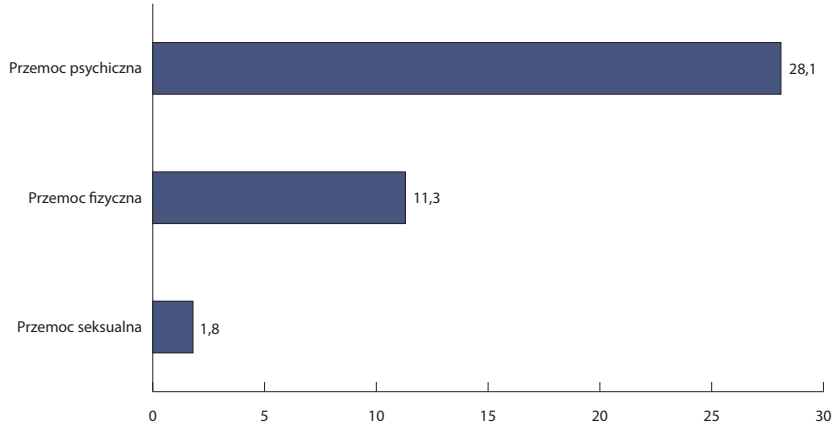

Źródło: Opracowanie własne.

4.12. Przemoc psychiczna w dzieciństwie

Co czwarta osoba badana przed ukończeniem 15. roku życia doświadczyła przemocy psychicznej. Najczęściej były to zachowania przemocy rodziców/opiekunów wobec siebie w postaci wyzwisk, wulgaryzmów. Co szósta respondentka doświadczyła takich zachowań wobec siebie ze strony ojca lub ojczyma, a co dziewiąta ze strony matki lub macochy.

Wykres 10. Przemoc psychiczna w dzieciństwie (w %)

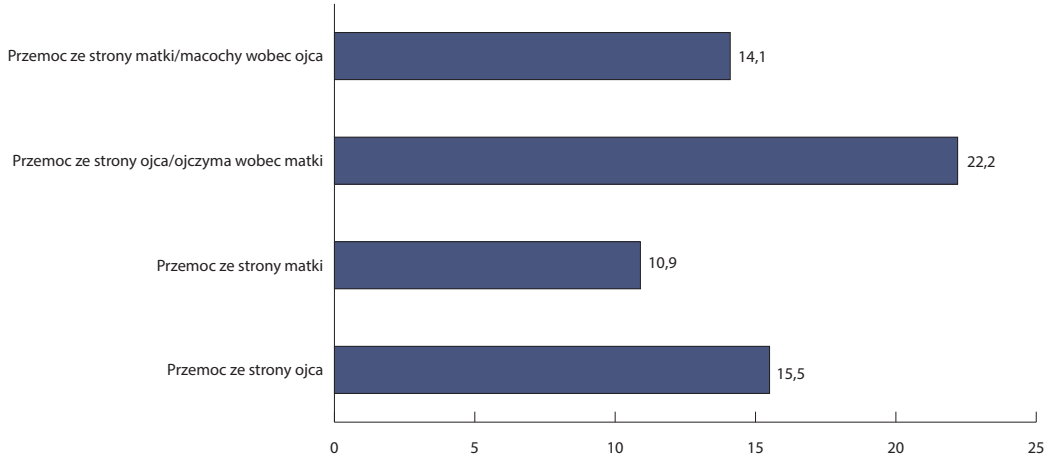

Źródło: Opracowanie własne.

4.13. Przemoc fizyczna w dzieciństwie

Jedna na dziewięć kobiet przed ukończeniem 15. roku życia doświadczyła przemocy fizycznej. Najczęściej były to zachowania przemocy ze strony ojca wobec matki lub respondentki. Przemoc fizyczna ze strony matek zdarzała się nieco rzadziej i oscylowała w granicach 4–6%.

Wykres 11. Przemoc fizyczna w dzieciństwie (w %)

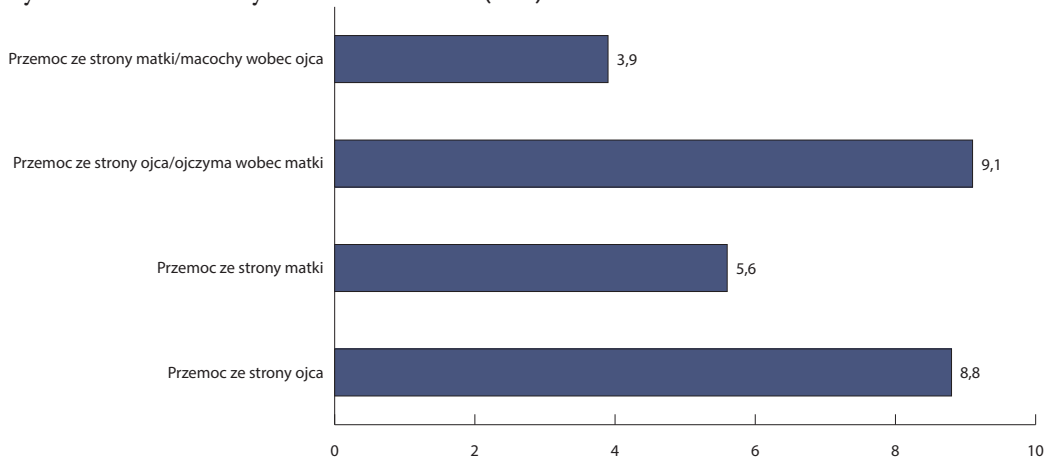

Źródło: Opracowanie własne.

5. Ogólne doświadczenia kobiet związane z byciem ofiarą przestępstwa

Uczestniczące w badaniu respondentki zapytano o inne rodzaje przestępstw, których doświadczyły w ciągu ostatnich pięciu lat.

Najczęściej wymieniane były kradzieże mienia osobistego, takie jak: kradzież kieszonkowa, kradzież torebki, portfela, ubrania, biżuterii, telefonu komórkowego czy sprzętu sportowego. Na drugim miejscu uplasowały się kradzieże z domu, a następnie kradzieże pojazdów.

Najmniej liczną grupę stanowiły kobiety, które doświadczyły rozboju.

Wykres 12. Pięcioletnie wskaźniki przestępczości (w %)

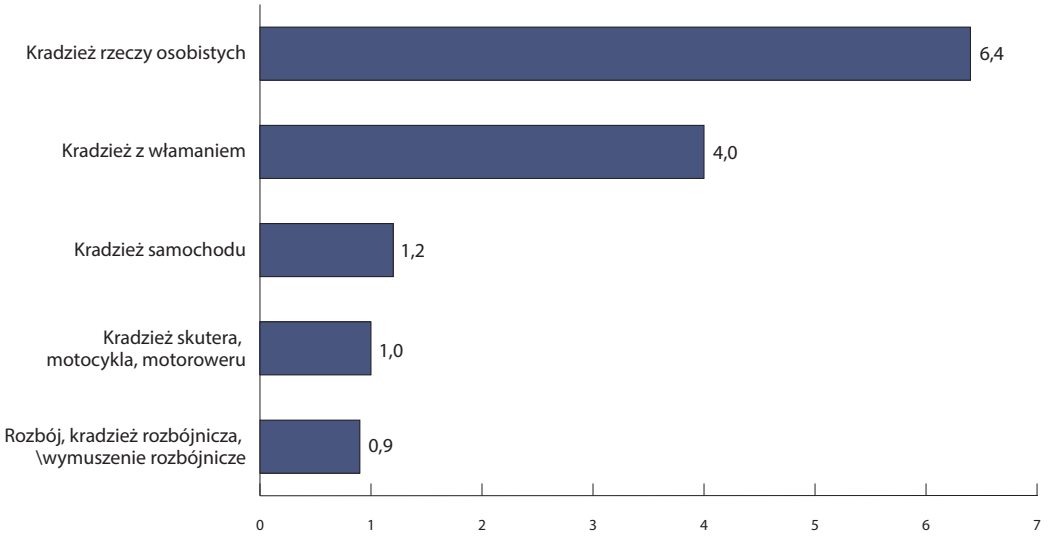

Źródło: Opracowanie własne.

6. Postawy wobec przemocy i świadomość zjawiska

Respondentki zapytano również o to, jaka jest powszechność przemocy w związku mężczyzn wobec kobiet i odwrotnie.

Kobiety zdecydowanie częściej wskazywały, że zjawisko przemocy w związku kobiet wobec mężczyzn jest niezbyt częste, a nawet że w ogóle nie występuje.

Znaczna część kobiet uważała także, że przemoc wobec kobiet (ze strony partnerów, mężów, chłopaków) jest bardzo rzadka.

Wykres 13. Świadomość przemocy (w %)

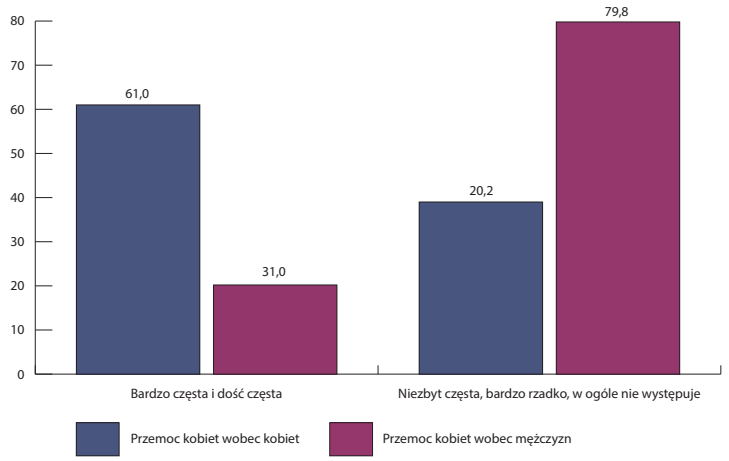

Źródło: Opracowanie własne.

7. Działania wspomagające

Kobiety uczestniczące w badaniu zapytano również o znajomość instytucji zajmujących się wsparciem ofiar przestępstw. Okazało się, że świadomość ta jest dosyć wysoka. Dziewięć na dziesięć kobiet wiedziało o istnieniu Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia", również blisko dziewięć na dziesięć kobiet miało wiedzę o istnieniu specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar i o miejscach, gdzie można się zatrzymać bezpłatnie.

Wykres 14. Znajomość instytucji oraz form wsparcia dla ofiar przestępstw (w %)

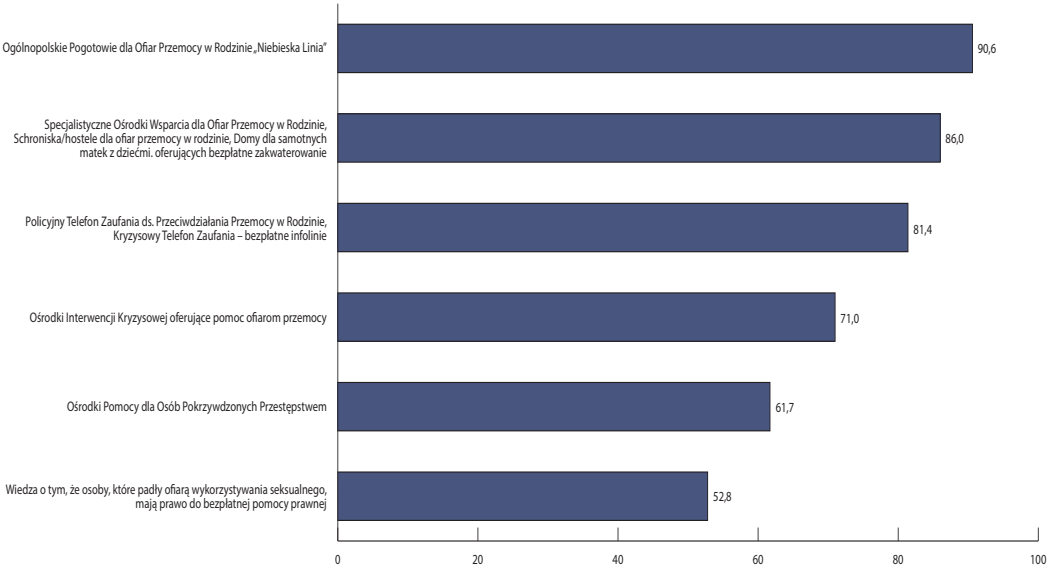

Źródło: Opracowanie własne.

8. Podsumowanie

W niniejszym artykule zaprezentowano najważniejsze i kluczowe wyniki wskazujące na znaczne rozpowszechnienie zjawiska przemocy. Jak już wspomniano, wedle oficjalnych danych statystycznych (wypełnione formularze „Niebieskiej Karty") rocznie przemocy w rodzinie doświadcza ok. 62 tys. osób, w tym są to głównie kobiety i dzieci.

Uzyskane dane dotyczące doświadczeń przemocy wobec kobiet rzucają nieco inne, szersze światło na omawiane zjawisko. Okazuje się bowiem, że co piąta uczestnicząca w badaniu respondentka ze strony swojego aktualnego lub byłego partnera doświadczyła przynajmniej raz podczas trwania związku przemocy o charakterze psychicznym. Co dziewiąta badana wskazywała, że w jej związku dochodziło do aktów przemocy fizycznej ze strony partnera, a co dwudziesta dziewiąta – poważnych form przemocy seksualnej.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2022 r. kobiety stanowiły 19 217 mln ogólnej populacji Polski, z czego blisko 85% to kobiety powyżej 18. roku życia (16 307,2 mln[5]). Brak jest jednak szczegółowych informacji dotyczących statusu cywilnego kobiet. W raporcie ukazującym wyniki ze spisu powszechnego z 2021 r. nie uwzględniano bowiem konkubinatu. Według badań przeprowadzanych przez CBOS ok. 60% kobiet w Polsce jest w związkach małżeńskich[6], co w perspektywie prezentowanych danych daje szacunkowo ok. 10 mln kobiet. Jeżeli dane te odniesiemy do uzyskanych w badaniu wyników, według których co piąta kobieta ze strony swojego partnera doświadczyła przemocy psychicznej, co dziewiąta fizycznej, a co dwudziesta dziewiąta seksualnej, okaże się, że przemocy psychicznej ze strony partnera może doświadczać ok. 2 mln kobiet w Polsce, ok. 1 mln przemocy fizycznej, a 350 tys. przemocy seksualnej. Dane te należałoby jeszcze zwiększyć o szacunki kobiet będących w związkach konkubenckich, kobiet, które rozwiodły się lub których partner zmarł, a doświadczały z jego strony przemocy.

Estymacje te pozwalają szacować, że odzwierciedlenie w oficjalnych statystykach znajduje nawet mniej niż 10% czynów związanych z przemocą ze strony partnera.

Podkreślając, jak znaczące jest zjawisko przemocy, warto odnieść się również do doświadczeń przemocy z dzieciństwa. Według badań doznawanie lub samo bycie świadkiem przemocy domowej w dzieciństwie jest najważniejszym czynnikiem pozwalającym przewidzieć, że dana osoba (dotyczy to zarówno mężczyzn, jak i kobiet) stanie się sprawcą lub ofiarą przemocy jako młody dorosły[7]. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety, którzy doświadczali przemocy w dzieciństwie, częściej niż niedoświadczający przemocy rówieśnicy używali przemocy fizycznej i częściej sami stawali się ofiarami przemocy fizycznej[8]. W badanej populacji co czwarta respondentka doświadczyła przemocy fizycznej lub psychicznej ze strony jednego z opiekunów lub co trzecia, jeśli weźmiemy pod uwagę doświadczenia obserwowania przemocy opiekunów wobec siebie.

Badanie nie tylko obejmowało zachowania przemocowe ze strony partnera (byłego lub aktualnego), lecz także brano pod uwagę przemoc ze strony innych osób oraz doświadczenia przemocy pod postacią stalkingu czy niechcianych zachowań o charakterze seksualnym w miejscu pracy. Rozpowszechnienie tego typu zachowań wobec kobiet jest również znaczące. Co dziesiąta kobieta doświadczyła nękania (stalkingu), a co ósma niechcianych zachowań o charakterze seksualnym w miejscu pracy. Większość tych zachowań nie została jednak zgłoszona odpowiednim organom. Na problemy związane ze zgłaszalnością czynów zwracają również uwagę autorzy Drugiego Ogólnopolskiego Badania Wiktymizacyjnego[9].

5 *Rocznik Demograficzny 2024*, https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2024,3,18.html [dostęp: 21.10.2025].

6 *O roli kobiet w rodzinie*, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2013, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_030_13.PDF [dostęp: 27.12.2024].

7 P. Bodzon, *Mężczyzna – ofiara kobiecej przemocy*, „Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio" 2013, t. 2, nr 14, s. 153–160.

8 K. Chotkowska, *Doświadczanie przemocy w dzieciństwie – skutki w życiu dorosłym*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka" 2022, t. 21, nr 1, s. 57–76.

9 P. Ostaszewski, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, *Drugie Ogólnopolskie Badanie Wiktymizacyjne 2024. Raport z badania*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2024, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2024/11/2024_AWS_P_Ostaszewski_J_Wlodarczyk-Madejska_J_Klimczak_Drugie-Ogolnopolskie-Badanie-Wiktymizacyjne-2024.pdf [dostęp: 27.12.2024].

Co ciekawe, kobiety zapytane o rozpowszechnienie zjawiska przemocy wobec kobiet i mężczyzn zdecydowanie częściej wskazywały, że mężczyzn nie dotyczy przemoc lub dotyka ich w małym stopniu, podczas gdy prowadzone badania wiktymizacyjne wskazują na rozpowszechnienie zjawiska przemocy kobiet wobec mężczyzn jako znaczne[10].

Podsumowując, powiedzieć można, że rozpowszechnienie zjawiska przemocy wobec kobiet w społeczeństwie jest znaczne. Według niniejszych badań kobiety częściej narażone są na przemoc ze strony swojego partnera niż ze strony osób obcych. Cytując za Wojciechem Burkiem wypowiedź sekretarza generalnego ONZ, „przemoc wobec kobiet i dziewcząt jest problemem o rozmiarach pandemii. Co najmniej jedna kobieta na trzy na świecie została pobita, zmuszona do seksu lub w inny sposób wykorzystana w ciągu swojego życia, przy czym sprawcą zazwyczaj jest osoba jej znana"[11]. Niewątpliwie jest to więc obszar wymagający ciągłego monitoringu i pogłębiania wiedzy. W celu adekwatnego dobierania środków przeciwdziałania zjawisku przemocy.

Z przeprowadzonych badań wynika, że zdecydowanie zwiększa się wśród kobiet wiedza dotycząca instytucji świadczących pomoc oraz wsparcie dla kobiet w kryzysie. Kobiety częściej wiedzą, gdzie można szukać pomocy, ale wciąż w znikomym odsetku o taką pomoc się zwracają, szczególnie w odniesieniu do organów ścigania.

Bibliografia

Literatura:

Bodzon P., *Mężczyzna – ofiara kobiecej przemocy*, „Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio" 2013, t. 2, nr 14, s. 153–160.

Burek W., *Grupa ekspertów ds. przeciwdziałania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej – GREVIO*, [w:] E.H. Morawska, K. Gałka (red.), *Pozasądowe mechanizmy praw człowieka i podstawowych wolności Rady Europy*, Wydawnictwo Episteme, Lublin 2021, s. 273–308.

Chotkowska K., *Doświadczanie przemocy w dzieciństwie – skutki w życiu dorosłym*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka" 2022, t. 21, nr 1, s. 57–76.

Jedlecka W., *Formy i rodzaje przemocy*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie" 2017, nr 11, s. 13–29.

O roli kobiet w rodzinie, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2013, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_030_13.PDF [dostęp: 27.12.2024].

Ostaszewski P., Włodarczyk-Madejska J., Klimczak J., *Drugie Ogólnopolskie Badanie Wiktymizacyjne 2024. Raport z badania*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2024, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2024/11/2024_AWS_P_Ostaszewski_J_Wlodarczyk-Madejska_J_Klimczak_Drugie-Ogolnopolskie-Badanie-Wiktymizacyjne-2024.pdf [dostęp: 27.12.2024].

Więcek-Durańska A., *Przemoc kobiet wobec mężczyzn*, „Archiwum Medycyny Sadowej i Kryminologii" 2024, t. 74, nr 4, s. 308–328, https://doi.org/10.4467/16891716AMSIK.24.024.21223.

Wójcik S., *Przemoc w rodzinie, zaniedbanie, wiktymizacja pośrednia. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka" 2013, t. 12, nr 3, s. 40–62.

Netografia:

Przemoc w rodzinie, https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie [dostęp: 27.12.2024].

Rocznik Demograficzny 2024, https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2024,3,18.html [dostęp: 21.10.2025].

10 A. Więcek-Durańska, *Przemoc kobiet wobec mężczyzn*, „Achiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii" 2024, t. 74, nr 4, s. 308–328, https://doi.org/10.4467/16891716AMSIK.24.024.21223.

11 W. Burek, *Grupa ekspertów ds. przeciwdziałania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej – GREVIO*, [w:] E.H. Morawska, K. Gałka (red.), *Pozasądowe mechanizmy praw człowieka i podstawowych wolności Rady Europy*, Wydawnictwo Episteme, Lublin 2021, s. 273–308.

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024C
S. 51-70
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

ZNACZENIE PRACY OSADZONYCH JAKO CZYNNIKA WARUNKUJĄCEGO PRZYSTOSOWANIE DO ŻYCIA W SPOŁECZEŃSTWIE*

Katarzyna Frączek
Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0009-0006-0234-1388
e-mail: k.fraczek5@student.uw.edu.pl

Praca nawet ta najbardziej odtwórcza – sprowadzająca się do mechanicznego uderzania młotkiem w coś tam, byle równo, byle w takt – ma w murach więziennych moc uzdrawiającą [...]. Praca nie stanowi kary, nawet jej elementu, jest rzeczywistością człowieczego bytu[1].

Streszczenie:

Opracowanie ma na celu analizę znaczenia jednego ze środków oddziaływania penitencjarnego na skazanych – pracy. Czytelnik będzie miał okazję dowiedzieć się, jaką rolę może odgrywać praca w życiu człowieka i odkryć jej socjologiczny oraz aksjologiczny wymiar, a także istotę jej stosowania w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. W toku rozważań omówione zostały jej walory resocjalizacyjne oraz unormowania prawne związane z zatrudnieniem osadzonych. Ponadto artykuł stanowi próbę odpowiedzi na pytania dotyczące aktualnego stanu zatrudnienia skazanych, sposobu postrzegania pracy przez osoby przebywające w izolacji penitencjarnej, jej użyteczności oraz potencjalnego wpływu na ich życie i przystosowanie do społeczeństwa. Okazuje się, że wówczas, gdy praca jest zorganizowana w odpowiedni sposób, na zewnątrz zakładu karnego, a przede wszystkim odpowiednio wynagradzana, jest chętnie podejmowana przez skazanych i może stanowić podstawę do wewnętrznej przemiany.

Słowa kluczowe:

skazany, praca, kara pozbawienia wolności, oddziaływanie penitencjarne

* Artykuł opracowany na podstawie fragmentu pracy licencjackiej przygotowanej pod kierunkiem dr Marii Niełacznej na kierunku profilaktyka społeczna i resocjalizacja na Uniwersytecie Warszawskim.

1 J. Nowodworski, *W dwóch słowach*, [w:] M. Niełaczna (red.), *Negatyw IV. Szumowiny i szczerowiny. IV Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich organizowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim przy współpracy z Instytutem Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019, s. 133.

The importance of prison work as a determinant of adaptation to life in society

Summary:

The study aims to analyse the importance of one of the means of penitentiary influence on convicts – work. The reader will have the opportunity to find out what role work can play in human life and discover its sociological and axiological dimension, as well as the essence of its application during a prison sentence. In the course of the deliberations, its rehabilitation values and legal norms related to the employment of prisoners are discussed. Moreover, the article attempts to answer questions concerning the current state of employment of convicts, the perception of work by persons in penitentiary isolation, its usefulness and potential impact on their lives and adaptation to society. It turns out that when work is organised in an appropriate manner, outside the prison and, above all, adequately remunerated, it is willingly undertaken by convicts and can be the basis for internal transformation.

Keywords:

sentenced, work, imprisonment, penitentiary impact

1. Wstęp

Przebywanie w zakładzie karnym, a w konsekwencji izolacja od wolnościowego środowiska, powoduje wiele ujemnych skutków psychologicznych i społecznych dla człowieka. W rezultacie po opuszczeniu jego murów mogą pojawić się trudności z ponownym zaadaptowaniem się do warunków na wolności i nieumiejętność funkcjonowania poza więzieniem. Wobec tego istotne jest stosowanie środków, które temu zapobiegną i złagodzą proces prizonizacji. Zdecydowałam się na podjęcie tego tematu, ponieważ uważam, że przywrócenie skazanego do społeczeństwa jest niezmiernie ważnym aspektem towarzyszącym karze pozbawienia wolności, a dość często niedostrzeganym i pomijanym przez ludzi. Podczas skupiania się na samej karze i odizolowaniu „groźnego przestępcy" umyka gdzieś perspektywa powrotu takiej osoby do świata wolnościowego. Niezależnie od długości kary skazany opuści zakład karny i będzie musiał zmierzyć się z wyzwaniami życia poza jego murami. Będzie musiał nauczyć się żyć na nowo, żyć zgodnie z obowiązującymi normami i oczekiwaniami społecznymi. A zatem nie może czuć się „wyrzucony poza nawias społeczeństwa", mimo wszystko powinien mieć poczucie, że nadal jest on jego częścią. Ustawodawca przewiduje wachlarz środków oddziaływania na postawy skazanych, w tym tworzenie warunków na rzecz porzucania przestępczego stylu życia. Postanowiłam skupić się na jednym z nich, jednak jakże wartościowym – pracy. Dlaczego? Ponieważ uważam, że zajmuje ona ważne miejsce w systemie oddziaływań penitencjarnych i w połączeniu z innymi konstruktywnymi działaniami może wpłynąć na postawy i zachowania skazanych, co w konsekwencji może pomóc im wkroczyć na prawidłową ścieżkę postępowania i uchronić ich od ponownego popełnienia przestępstwa. Na podstawie analizy literatury, dostępnych badań, regulacji prawnych, lektury oraz przeglądu opublikowanych prac więźniów w ramach VII edycji (111 prac) „Negatywu. Ogólnopolskiego Przeglądu Więziennych Form Dziennikarskich" pod kątem tematu wykonywania pracy przez skazanych oraz statystyk Służby Więziennej postaram się scharakteryzować jej znaczenie w życiu człowieka, poświęcając szczególną uwagę życiu człowieka pozbawionego wolności.

2. Praca jako wartość i element życia społecznego

W dzisiejszych czasach praca stanowi jedną z wiodących wartości w życiu człowieka. Ludzie poświęcają jej większość swego czasu. W wielu przypadkach to właśnie ona nadaje prawdziwy sens naszemu istnieniu

i sprawia, że czujemy się potrzebni. Poprzez podejmowanie aktywności zawodowej otwiera się nam droga do samorealizacji i możliwość poszerzania swoich horyzontów. Praca pełni wiele funkcji i pozwala na osiąganie różnych celów, jednak zawsze ma za zadanie służyć ludziom[2], a „prawo i obowiązek pracy wywodzą się nie tylko z podstawowego prawa do utrzymania i wyżywienia, ale z ważniejszego prawa do bycia człowiekiem"[3]. Praca umożliwia doskonalenie się na wielu płaszczyznach. Dzięki niej człowiek rozwija się intelektualnie, moralnie i fizycznie. Zatrudnienie pozwala wzmocnić i podnieść poczucie własnej wartości[4]. Motywuje do podejmowania dalszych działań i jest swego rodzaju siłą napędową, sprzyjającą utrzymaniu dobrego stanu psychicznego i fizycznego[5]. To dzięki niej człowiek odnajduje się jako człowiek i rozwija się w swoim człowieczeństwie[6].

Podążając za J. Mariańskim, należy dostrzec to, że obecnie praca przestała być traktowana jedynie jako źródło utrzymania i zaspokajania podstawowych potrzeb[7]. Niewątpliwie nadal jest to bardzo ważny element, umożliwiający człowiekowi bytowanie w ogóle, ale mimo wszechobecnej pogoni za majątkiem wcale nie najważniejszy. Badania naukowe dotyczące znaczenia pracy w życiu człowieka pokazują, że zajmuje ona niezwykle ważne miejsce w hierarchii celów, dążeń czy wartości[8]. Na pierwszy plan coraz bardziej zaczyna wysuwać się aksjologiczny charakter pracy[9], która dla wielu ludzi staje się wartością samą w sobie – wartością autoteliczną. Każdy z nas przyjmuje określoną hierarchię wartości, która wiąże się z naszymi przekonaniami oraz wyznacza kierunek naszego życia, naszych działań. Osoby nastawione autotelicznie do pracy ujmują ją jako cel, a także podstawę swojego rozwoju oraz całego człowieczeństwa. Można w tym przypadku mówić o realizowaniu siebie i zmierzaniu w kierunku satysfakcji życiowej oraz poczuciu spełnienia[10]. Wspominając o pracy jako źródle satysfakcji, warto zwrócić uwagę na to, że przekłada się ona bezpośrednio na jakość życia człowieka. A więc analogicznie: jeśli zabraknie satysfakcji, to jakość i zadowolenie życiowe będą się pogarszać[11].

Ogromną wartość zatrudnienia w życiu człowieka można dostrzec w przypadku osób dotkniętych bezrobociem, które oddziałuje niemalże na wszystkie sfery ludzkiej egzystencji. Długotrwałe funkcjonowanie bez pracy może stać się silnie destrukcyjnym przeżyciem[12], niosącym za sobą ujemne konsekwencje, nie tylko ekonomiczne, lecz także psychologiczne i społeczne. Deprywacji ulegają potrzeby związane ze sferą materialną i duchową[13]. W tak trudnym momencie człowiek traci poczucie sensu i sprawczości. Zaczyna czuć się bezsilny i niepotrzebny. Coraz ciężej jest mu się odnaleźć w rzeczywistości i prawidłowo funkcjonować w pogarszających się warunkach życia. Jego samoocena spada wraz z pozycją społeczną, a w dodatku ograniczają się kontakty społeczne, utworzone w środowisku zawodowym. Sytuacja w rodzinie ulega zmianie. Dochodzi do osłabienia relacji rodzinnych, a w wielu przypadkach prowadzi nawet do sporów z najbliższymi[14]. Jest to problem dotyczący całego społeczeństwa i – co ważne – nie omija również świata za więziennymi murami, ponieważ ogólnospołeczny problem bezrobocia ma wpływ na możliwości zapewnienia skazanym zatrudnienia[15]. H. Machel podnosi, że bezrobocie w szczególności trwające długotrwale

2 E. Karpuszenko, *Praca a readaptacja społeczna osadzonych*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie" 2007, t. 26, nr 1, s. 186.
3 K. Ślebarska, *Praca jako wartość wobec problemu bezrobocia*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2005, t. 38, nr 2, s. 441.
4 U. Bejma, *Praca jako wartość w życiu człowieka*. *Wybrane aspekty*, „Academia Polonica – Periodyk Naukowy Akademii Polonijnej" 2015, nr 4, s. 51.
5 K. Gągorowska, *Praca i jej znaczenie w życiu człowieka*, „Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach" 2021, t. 30, nr 1, s. 76.
6 J. Mariański, *Praca ludzka jako wartość społeczna*, „Homo et Societas. Wokół pracy socjalnej" 2017, nr 2, s. 139.
7 Tamże, s. 131.
8 K. Gągorowska, *Praca i jej znaczenie w życiu...*, s. 77.
9 J. Mariański, *Praca ludzka jako wartość społeczna...*, s. 131.
10 K. Gągorowska, *Praca i jej znaczenie w życiu...*, s. 77.
11 U. Bejma, *Praca jako wartość...*, s. 59.
12 D. Pstrąg, *Praca w procesie readaptacji społecznej*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny" 2014, t. 33, s. 149.
13 K. Ślebarska, *Praca jako wartość...*, s. 446.
14 U. Bejma, *Praca jako wartość...*, s. 69.
15 S. Lelental, [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2020, Legalis – komentarz do art. 121 k.k.w.; A. Glińska-Lachowicz, *Praca skazanych w polskim systemie penitencjarnym od 1925 r.*, [w:] Z. Jasiński, I. Mudrecka (red.), *Studia i rozprawy z pedagogiki resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, s. 21.

wywiera istotny wpływ na demoralizację i przestępczość osadzonych, powoduje u nich poczucie porażki życiowej, wzmacnia przekonanie o niesprawiedliwości społecznej, obniża samoocenę, potęguje zjawisko wyuczonej bezradności, marginalizacji, a praca jako cel i sposób na życie staje się coraz mniej wartościowym dobrem[16]. Co prawda, wskaźnik bezrobocia wśród więźniów nie przyjmuje obecnie takich rozmiarów jak w latach 90. (w 1995 r. oscylował w granicach 50%[17], w 2022 r. wyniósł średnio 5,7%)[18]. Jednakże to nie oznacza, że skazanym łatwo uzyskać pracę, zwłaszcza odpłatną, a sam poziom zatrudnienia nie napawa ogromnym optymizmem, czemu przyjrzę się w dalszej części pracy. Nie zapominajmy też, że nie wszyscy skazani są zatrudnieni, nie tylko ze względu na brak miejsc pracy – są więźniowie z niepełnosprawnością, z zaburzeniami zdrowia psychicznego, z problemem uzależnień, „niebezpieczni", a oni nie mogą i nie powinni pracować.

Snując rozważania o pracy, nie sposób nie wspomnieć o jej wymiarze socjologicznym. Człowiek spotyka się w pracy z innymi – pracuje z ludźmi oraz dla ludzi, jest istotą społeczną, a zatem niemożliwe byłoby istnienie samej pracy bez istnienia społeczeństwa, istnienia człowieka. Jan Paweł II podkreślał, że „praca ludzka stanowi klucz i to chyba najistotniejszy klucz do całej kwestii społecznej"[19]. W ujęciu socjologicznym praca jawi się jako „proces społeczny będący podstawą ciągłości bytu społecznego jednostek i grup"[20]. To właśnie w tym procesie dochodzi do licznych spotkań oraz budowania relacji z innymi ludźmi, co wynika z tego, że praca ze swojej natury ma charakter więziotwórczy[21]. Co istotne, praca wprowadza człowieka w układ stosunków i zależności występujących w życiu społecznym[22], umożliwiając mu pełnienie różnych ról społecznych. Można rzec, że jest ona najprostszym sposobem do nawiązania więzi[23] i integracji społecznej. Posiada niesamowitą moc jednoczenia ludzi[24], co sprzyja tworzeniu grup społecznych i wspólnot. Łączy i zbliża[25], dając poczucie przynależności do grupy, jednocześnie pozwalając określić miejsce człowieka w społeczeństwie[26] – w tym tkwi jej siła społeczna.

Praca jest swego rodzaju urzeczywistnieniem człowieczeństwa w jego osobistym, a w konsekwencji w społecznym wymiarze. Człowiek, odnosząc się do innych w swych poczynaniach, ma możliwość umocnić się jako osoba[27]. Dzięki własnemu działaniu oraz współdziałaniu z innymi człowiek się doskonali, kształtuje swoje „ja", które sytuuje go w odpowiednim miejscu w społeczeństwie[28]. Warto podkreślić, że „praca jako źródło wyłącznie dobrobytu i realizacji marzeń materialnych przestaje mieć wymiar społeczny"[29]. A zatem, aby spełniała swoje funkcje społeczne, jej wykonawcy powinni dostrzec jej głębszy sens i przestać postrzegać ją jedynie w kategoriach ekonomicznych. O samej wartości pracy „nie decydują jej wytwory, rzeczy materialne, ale wartość samego społeczeństwa, poziom moralny, intelektualny i aksjologiczny ludzi, którzy je wytworzyli"[30]. Człowiek jako istota społeczna uzależnia swoje poczucie szczęścia od kontaktów z innymi, których zdobywanie i podtrzymywanie umożliwia praca[31].

16 H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006, s. 37–38, za: B. Zinkiewicz, *Znaczenie pracy osób pozbawionych wolności na przestrzeni dziejów*, „Państwo i Społeczeństwo" 2018, t. 18, nr 4, s. 118.

17 A. Glińska-Lachowicz, *Praca skazanych...*, s. 15.

18 *Statystyka*, https://sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 17.05.2023].

19 J. Paweł II, *Laborem exercens*, Pontificia Commissio Iustitia et Pax, Rzym 1981.

20 W. Drzeżdżon, *Praca jako fundamentalna czynność człowieka: studium interpretacyjne*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość" 2015, nr 12, s. 104.

21 J. Mariański, *Praca ludzka jako wartość społeczna...*, s. 141.

22 E. Pindel, *Proces readaptacji społecznej sprawców przestępstw. Od zakładu karnego do życia na wolności,* Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2019, s. 326.

23 J. Mariański, *Praca ludzka jako wartość moralna a więzi społeczne (w nawiązaniu do myśli Profesora Władysława Jachera)*, [w:] Ł. Trembaczowski (red.), *Jakość pracy a stan więzi społecznych*, Uniwersytet Śląski, Katowice 2020, s. 24.

24 I. Oleksa, *Praca jako wartość społeczna*, „Scientific Bulletin of Chełm – Section of Pedagogy" 2012, nr 1, s. 19.

25 J. Mariański, *Praca ludzka jako wartość...*, s. 142.

26 U. Bejma, *Praca jako wartość...*, s. 48.

27 J. Mariański, *Praca ludzka jako wartość moralna...*, s. 25.

28 Tamże, s. 18.

29 I. Oleksa, *Praca jako wartość społeczna...*, s. 18.

30 I. Oleksa, *Praca jako wartość społeczna...*, s. 18.

31 L. Wojciechowski, *Wpływ procesu prizonizacji na readaptację społeczną skazanych*, „Biuletyn Kryminologiczny" 2015, nr 22, s. 74.

3. Znaczenie nadawane pracy skazanych w różnych dokumentach prawnych

Przez długi okres w historii więziennictwa praca miała głównie charakter ciężkiej, wręcz niewolniczej „harówki"[32]. Wykonywanie pracy w zakładzie karnym stanowiło wyłącznie formę wyzysku lub represji, jednak z czasem przeistoczyło się w środek wychowawczy[33]. Od końca XVIII w. można mówić o tym, że zaczęła ona już funkcjonować jako integralna część procesu naprawy i resocjalizacji[34]. Obecnie zatrudnienie więźniów spełnia funkcje resocjalizacyjno-wychowawcze, zdrowotno-higieniczne, ekonomiczne, służy zapobieganiu demoralizacji skazanych oraz wzmocnieniu bezpieczeństwa w zakładzie karnym[35]. Wielu autorów podkreśla to, że praca nie może być dodatkową dolegliwością dla skazanego[36], pewnego rodzaju karą w karze, o czym stanowią m.in. Reguły Mandeli w Regule 97[37], a – co z tego wynika – powinna odbywać się w odpowiednich warunkach: zdrowotnych, higienicznych, ekonomicznych i przy zachowaniu bezpieczeństwa pracy[38]. Praca skazanych pełni ważną funkcję nie tylko w samym katalogu oddziaływań, lecz także na tle przepisów regulujących wykonywanie kary pozbawienia wolności, a „jej szczególne znaczenie wynika z roli, jaką pełni w resocjalizacji skazanych"[39]. W tym aspekcie wyrok TK z 23 lutego 2010 r. podkreśla, że „oddziałuje ona pozytywnie na postawy osób skazanych i przygotowuje do normalnego życia w społeczeństwie. Praca osób skazanych jest często źródłem satysfakcji i poczucia własnej godności, stwarza im szansę pozytywnej przemiany osobowości i ułatwia przezwyciężenie negatywnych konsekwencji psychologicznych związanych z popełnieniem przestępstwa i odbywaną karą. Z tego względu praca osób skazanych nie powinna stanowić czynnika zwiększającego dolegliwość wymierzanej kary, ale musi zostać unormowana w taki sposób, aby ułatwić realizację zasadniczego celu, którym jest resocjalizacja tych osób"[40]. K. Postulski wskazuje, że celem zatrudnienia jest generalnie resocjalizacja, którą w warunkach penitencjarnych realizuje się przez: nauczanie do zawodu, kształtowanie nawyku pracy, zachowanie i rozwój sił fizycznych oraz umysłowych[41]. Jednak aby praca w pełni mogła stać się właściwym narzędziem resocjalizacji, umożliwiającym przystosowanie do życia w społeczeństwie, powinna być twórcza i możliwie najbardziej zbliżona do pracy człowieka na wolności[42]. Walory zatrudnienia i liczne aspekty tego środka oddziaływania uwypuklił w jednym z wystąpień o charakterze generalnym RPO, którego zdaniem „aktywność zawodowa w trakcie odbywania kary nie tylko bowiem

32 R. Stawicki, *Zatrudnianie pozbawionych wolności w Polsce. Zarys regulacji w ujęciu prawno-historycznym. Opracowania tematyczne OT–664*, Kancelaria Senatu, Warszawa 2018, s. 3.

33 D. Pstrąg, *Praca w procesie readaptacji...*, s. 151.

34 K. Pierzchała, *Rola pracy w resocjalizacji penitencjarnej w kontekście badań własnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2018, nr 100, s. 151.

35 K. Dąbkiewicz, [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2020, Legalis – komentarz do art. 121 k.k.w.

36 M. Petrikowski, *Obowiązek pracy skazanych odbywających karę pozbawienia wolności*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2001, nr 31, s. 77; G.B. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym*, Wydawnictwo Temida, Białystok 2002, s. 89; H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2003, s. 51, 153; L. Bogunia, T. Kalisz, *W sprawie interpretacji art. 67 k.k.w. Rozważania o celach wykonywania kary pozbawienia wolności i kierunkach współczesnej polityki penitencjarnej*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego" 2010, t. 26, s. 135; I. Niewiadomska, *Polski model resocjalizacji penitencjarnej*, „Teka Komisji Prawniczej – OL PAN" 2016, t. 9, s. 105; R. Stawicki, *Zatrudnianie pozbawionych wolności...*, s. 17; G. Skrobotowicz, *Wykonywanie środków oddziaływania penitencjarnego na przestrzeni lat*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2020, t. 30, nr 1, s. 139; K. Dąbkiewicz, [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy...*, dz. cyt.

37 Rezolucja z 7 października 2015 r. *wzorcowe reguły minimalne Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczące postępowania z więźniami (Reguły Mandeli).*

38 M. Frysztak, *Praca osób pozbawionych wolności, stan prawny oraz praktyka – zarys problematyki*, „The Prison Systems Review" 2020, nr 107, s. 164.

39 M. Kuć, *Środki odziaływania penitencjarnego na gruncie prawa karnego wykonawczego*, [w:] J.D. Pol (red.), *O więzieniu interdyscyplinarnie*, Wydawnictwo Episteme, Warszawa 2021, s. 33.

40 Wyrok TK z 23 lutego 2010 r., P 20/09, LEX 559164.

41 K. Postulski, [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2017, Legalis – komentarz do art. 121 k.k.w..

42 J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982, s. 170, za: K. Dąbkiewicz, [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy*... dz. cyt.

umożliwia zdobycie odpowiednich kwalifikacji, ale też zapobiega ich utracie w wyniku często wieloletniej izolacji więziennej. Ułatwia więc późniejsze zatrudnienie osób opuszczających zakłady karne i obniża wydatki ponoszone przez urzędy pracy na szkolenie bezrobotnych", a także dodał, że „odpowiednie części zarobków skazanych przeznaczone na dochody budżetowe zmniejszają także obciążenie budżetu państwa związane z kosztami ich pobytu w zakładzie karnym"[43].

Warto odnieść się do Europejskich Reguł Więziennych, które również nie pozostają bierne w kwestii zatrudniania skazanych i odnoszą się do niej w Regułach 26.1–26.17. W myśl Reguły 26.1 praca nigdy nie jest stosowana jako kara, a władze więzienne powinny dążyć do jej zapewnienia w taki sposób, aby jak najwięcej skazanych mogło pracować[44]. Z kolei warunki jej wykonywania mają obowiązek odpowiadać kontroli i standardom obowiązującym w otwartym społeczeństwie[45]. W Regule 26.3 zaleca się, aby „tak dalece, jak to możliwe, praca przydzielana więźniom przyczyniała się do podtrzymania lub rozwoju ich zdolności do zarabiania na życie po zwolnieniu". Natomiast organizacja i metody pracy powinny być zbliżone do pracy podobnej w społeczeństwie, przyczyniając się do przygotowania skazanych do warunków życia zawodowego[46]. Kolejną bardzo ważną zasadą jest Reguła 26.10 stanowiąca prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia – twórcy Reguł nie przewidują wykonywania pracy nieodpłatnej. Z brzmienia Reguły 26.11 wynika, że skazani powinni być w stanie przeznaczyć choć część swoich zarobków na zakup przedmiotów osobistego użytku albo wysyłać je rodzinie.

4. Regulacje prawne dotyczące pracy skazanych zawarte w kodeksie karnym wykonawczym

Skupiając się na kodeksie karnym wykonawczym (dalej k.k.w.), warto dostrzec, że w świetle art. 121 § 1 k.k.w. pojawia się jedynie możliwość zapewnienia podjęcia pracy przez skazanego. Powyższy artykuł wskazuje, że nadal nie jest ona prawem skazanego, lecz jego obowiązkiem[47], co SO w Olsztynie podkreślił w wyroku z 6 lutego 2019 r.[48] Ponadto w wyroku TK z 13 grudnia 2004 r. uznano, że „nie ulega wątpliwości, że dla skazanych praca nadal pozostaje jednym z podstawowych obowiązków, w cieniu którego pozostaje ich prawo do pracy"[49]. W tym kontekście zwraca się również uwagę na art. 116 § 1 pkt 4 k.k.w., z którego wynika, że wykonywanie pracy należy do obowiązków skazanego, a jego odmowa jest traktowana jako przewinienie dyscyplinarne[50]. Jednakże od obowiązku świadczenia pracy osadzony może być zwolniony z powodów zdrowotnych, kształcenia się czy innych ważnych powodów[51]. Aby mogło dojść do zatrudnienia, potrzebna jest zgoda dyrektora zakładu karnego, o czym mówi art. 121 § 3 k.k.w. Podstawą zatrudnienia skazanego według art. 121 § 2 k.k.w. jest skierowanie do pracy, umowa o pracę, umowa-zlecenie, umowa o dzieło, umowa o pracę nakładczą lub inna podstawa prawna. Skazani mogą pracować na terenie zakładu karnego oraz poza nim, co jest uzależnione od typu zakładu karnego, w którym przebywają[52]. Niezmiernie istotne jest to, że z zasady praca ukształtowana na podstawie art. 121 § 2 k.k.w. jest odpłatna, a wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną, chyba że mimo

43 *Wystąpienie RPO do Prezesa RM z 19 czerwca 1998 r.*, „Biuletyn RPO" 1998, nr 2, s. 188–189.
44 G.B. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych*..., s. 72.
45 Reguła 105.3, ERW.
46 Reguła 26.7, ERW.
47 S. Lelental, [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy*..., dz. cyt.
48 Jak wskazał SO w Olsztynie w wyroku z 6 lutego 2019 r., I C 250/17, LEX 2667641: „Według art. 121 KKW skazanemu zapewnia się świadczenie płatnej pracy, jednak w miarę możliwości. Oznacza to, że choć przepis obliguje administrację zakładu do zapewnienia skazanemu możliwości świadczenia pracy, to jednak nie można z tego unormowania wyprowadzić »prawa« skazanego do zatrudnienia w rozumieniu prawem chronionego roszczenia".
49 Wyrok TK z 13 grudnia2004 r., K 20/04, OTK-A 2004/11, poz. 115.
50 T. Przesławski, M. Rokosz, [w:] W. Sych (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2023, Legalis – komentarz do art. 121 k.k.w.
51 Art. 121 § 6 i § 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1997 Nr 90, poz. 557.
52 G.B. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych*..., s. 159.

gotowości do pracy skazany doznał przeszkód ze strony podmiotu zatrudniającego[53]. Samo umieszczenie w katalogu praw gwarancji odpłatności za pracę skazanego stanowi, że jest ono jednym z najważniejszych jego uprawnień[54]. Ponadto w uzasadnieniu wyroku z 23 lutego 2010 r. Trybunał wskazał, że prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia za wykonaną pracę w czasie pozbawienia wolności wynika z konstytucyjnego nakazu humanitarnego traktowania więźniów[55]. Wyjątkiem w tym zakresie, o czym mówi art. 123a k.k.w., jest wykonywanie prac porządkowych oraz pomocniczych na rzecz jednostek organizacyjnych Służby Więziennej lub prac na cele społeczne, w wymiarze nieprzekraczającym 90 godzin miesięcznie. Wynagrodzenie skazanego nie może być niższe od minimalnego wynagrodzenia pracowników określonego w kodeksie pracy. Równie istotne jest zaakcentowanie tego, że otrzymywanie wynagrodzenia jest prawem skazanego, wymienionym w art. 102 pkt 4 k.k.w., dlatego ta forma pracy nie powinna być bagatelizowana i zapewniana w możliwie najszerszym zakresie.

5. Praca i zatrudnienie skazanych w świetle statystyk

Wykres 1. Liczba skazanych zatrudnionych w latach 2010–2022

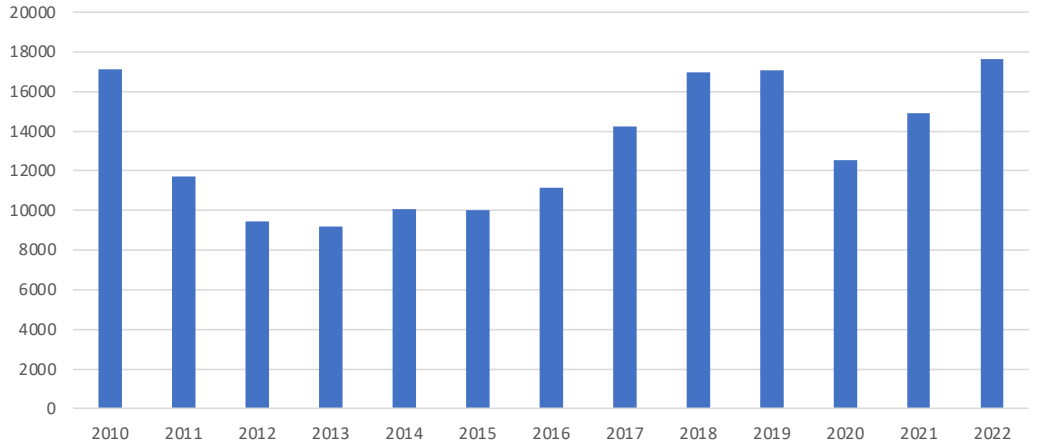

Źródło: *Statystyka roczna Służby Więziennej za lata 2010–2022*, https://sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 17.05.2023].

Opisując zagadnienia związane z zatrudnieniem, warto zobrazować, jak zmieniało się ono na przestrzeni lat.

Jak wynika ze statystyk prowadzonych przez Służbę Więzienną, poziom zatrudnienia skazanych w latach 2010–2022 wykazuje tendencję wzrostową, co obrazuje Wykres 1. Jednakże nie sposób pominąć jednej kluczowej kwestii. W przypadku powyższych statystyk pod pojęciem zatrudnienia kryje się nie tylko, jakby mogło się wydawać, praca odpłatna, lecz także praca nieodpłatna, w tym społeczna o charakterze porządkowym i pomocniczym, której liczba przeważa. W latach 2011–2012 możemy dostrzec spadek, który według Najwyższej Izby Kontroli mógł być spowodowany niekorzystną zmianą przepisów – wówczas ustawowe zwiększenie kwoty wynagrodzenia doprowadziło do większego obciążenia finansowego dla pracodawców, co poskutkowało mniejszą liczbą ofert pracy, a w efekcie spadkiem odpłatnego zatrudnienia więźniów. W 2010 r. odpłatnie pracowało 17 107 skazanych, natomiast dwa lata później ich liczba spadła do nieco ponad 9 tys.[56]. Warto w tym miejscu odwołać się do RPO, który zwrócił uwagę na problem braku dostatecznej liczby miejsc odpłatnego zatrudnienia i w lipcu 2015 r. zwrócił się do ministra sprawiedliwości, aby rozważył możliwość podjęcia działań legislacyjnych, mających

53 Art. 123, ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1997 Nr 90, poz. 557.
54 S. Lelental, [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy*..., dz. cyt.
55 M. Mazur, *Prawne aspekty odpłatnego zatrudnienia skazanych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2017, nr 94, s. 85.
56 R. Stawicki, *Zatrudnianie pozbawionych wolności*..., s. 14.

na celu doprowadzenie do zwiększenia odpłatnego zatrudnienia skazanych. W sierpniu 2015 r. uzyskał odpowiedź, w której wskazano na „celowość powołania międzyresortowego zespołu, złożonego z przedstawicieli resortu sprawiedliwości, w tym Służby Więziennej, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Gospodarki, którego zadaniem byłoby wypracowanie planu działań w celu zwiększenia aktywizacji zawodowej osób skazanych”[57].

Zwiększenie powszechności zatrudnienia zmniejsza ryzyko powrócenia do przestępczego stylu życia i zaniku nawyku pracy. Ponadto może przyczynić się do zwiększenia szans na znalezienie zatrudnienia po opuszczeniu zakładu karnego. Obecnie zatrudnienie więźniów staje się bardziej dostępne dzięki środkom unijnym[58], a wzrost zatrudnienia wśród skazanych może być spowodowany wprowadzeniem programu „Praca dla Więźniów”, zainicjowanego przez ministra sprawiedliwości w 2016 r.[59]. Jego głównym celem jest wspieranie szeroko rozumianej readaptacji społecznej osób przebywających w zakładach karnych i aresztach śledczych poprzez ich aktywizację zawodową. Polega na stworzeniu odpowiednich warunków do odpłatnego zatrudnienia skazanych poprzez budowę, rozbudowę i adaptację infrastruktury znajdującej się na terenie jednostek organizacyjnych Służby Więziennej w celu stworzenia hal produkcyjnych, a następnie budowie tych hal[60]. Program zapewnia korzyści zarówno więźniom, jak i przedsiębiorcom. Przedsiębiorcy i kontrahenci mogą skorzystać z ulg i ułatwień organizacyjnych, pozwalających na obniżenie kosztów związanych z zatrudnieniem. Osoby pozbawione wolności zyskują bezpłatne przyuczenie do zawodu, środki finansowe i wiele innych przydatnych umiejętności. Dzięki tej inicjatywie zwiększa się szansa na zapewnienie pracy tym osadzonym, którzy ze względów bezpieczeństwa nie mogą pracować poza murami więzienia. Poprzez wprowadzenie programu obniżają się również koszty utrzymania więźniów przez obywateli[61]. Dodatkowo im więcej osadzonych pracuje, tym większe środki finansowe z potrąceń od ich wynagrodzeń przeznaczane są na Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy, utworzony w 2011 r., z którego finansowana jest budowa hal produkcyjnych, w których będą zatrudnieni. Służba Więzienna podaje, że „przed wdrożeniem programu, tj. na koniec 2015 r., średnioroczne zatrudnienie wyniosło 24 750 skazanych i ukaranych, powszechność zatrudnienia w populacji skazanych kwalifikujących się do pracy wyniosła 56,40%. Powszechność zatrudnienia w populacji skazanych kwalifikujących się do pracy w 2021 r. ukształtowała się na poziomie 79,75%, natomiast w 2022 r. wyniosła 91,06%. Wskaźnik bezrobocia wśród skazanych i ukaranych zmniejszył się z 27,4% w 2015 r. do 15,5% w 2020 r. oraz do 13,12% w 2021 r. W 2022 r. ukształtował się na poziomie 5,74%”[62]. Ale czy rzeczywiście statystyka i deklaracja MS oddają stan faktyczny? Owszem, w ostatnich latach rzeczywiście nastąpił wzrost zatrudnienia odpłatnego, aczkolwiek nie na tyle, aby uznać go za tak wielki sukces. Pozwolę to sobie zobrazować przykładem – otóż w 2015 r. pracę zarobkową wykonywało 10 024 skazanych, a w 2022 r. – 17 660, a więc nie jest to spektakularny wzrost i wciąż ten stan nie jest w pełni zadowalający. Co więcej, w powyższym komunikacie SW brakuje wspomnianego rozróżnienia na zatrudnienie odpłatne i nieodpłatne, jest jedynie podany pozornie wysoki procent powszechności zatrudnienia. Sytuacja związana z bezrobociem wśród skazanych jest równie interesująca. Ze statystyk można wywnioskować, że największa liczba skazanych nie pracuje ze względu „innych przyczyn” (w 2022 r. była to niemalże jedna trzecia ogólnej liczby skazanych) – enigmatyczna kategoria, która nie jest w żaden sposób wyjaśniona i doprecyzowana przez SW. Natomiast samo niepodejmowanie pracy z powodu jej

57 M. Kopczyński, K. Wiśniewska, *Praca więźniów – między przywilejem a obowiązkiem*, „Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Analizy i rekomendacje” 2016, nr 4, s. 2.

58 A. Grubalska, *Walory readaptacyjne zatrudnienia więźniów podczas odbywania kary pozbawienia wolności*, [w:] A. Nawoj-Śleszyński, A. Leszczyńska (red.), *Współczesne problemy i perspektywy więziennictwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, s.104.

59 *Ministerialny program pracy więźniów*, https://sw.gov.pl/strona/ministerialny-program-pracy-wiezniow [dostęp: 5.04.2023].

60 Z danych CZSW wynika, że w latach 2016–2022 powstało 50 hal – zob. tamże..

61 A. Woźniak, *Badania własne korelacji zmiennych pracy skazanego w kontekście procesu resocjalizacji penitencjarnej*, „Roczniki Pedagogiczne” 2019, t. 11, , s. 527.

62 *Ministerialny program pracy więźniów*..., dz. cyt.

braku w 2022 r. stanowi niewielką liczbę – jest to zaledwie 3679 skazanych, co przekłada się na tak niski wskaźnik bezrobocia[63]. I tu pojawia się mnóstwo pytań. Czy deklarowany wskaźnik bezrobocia faktycznie przyjmuje takie rozmiary? Czym różnią się skazani niepracujący z innych przyczyn od skazanych niezdolnych do pracy i skazanych bezrobotnych? I czy jednak nie pracują oni ze względu na brak takiej możliwości? Doprawdy frapujące kwestie...

Warto również nadmienić, że w porównaniu z innymi państwami europejskimi Polska wcale nie prezentuje się najlepiej – w Niemczech i na Węgrzech poziom zatrudnienia osób pozbawionych wolności wynosi ok. 85%[64]. Brak wystarczającej liczby miejsc pracy nadal jest silnie odczuwany przez więźniów. Ograniczone możliwości zatrudnienia sprawiają, że „aktywność zawodowa związana z pracą nie ma realnych możliwości pełnego urzeczywistniania się"[65]. Mimo tego, że z zasady praca jest odpłatna i do tego powinno się dążyć, dane statystyczne udostępniane przez SW wskazują, że w praktyce dominuje liczba skazanych podejmujących zatrudnienie nieodpłatne. Co więcej, poziom odpłatnego zatrudnienia na rzecz podmiotów zewnętrznych zawarty w Tabeli 1 jest nadal dość niski. Choć program „Praca dla Więźniów" niewątpliwie przyniósł pewne korzyści, to praca zarobkowa nie rozszerzyła się w aż tak znacznym stopniu jak zapowiadano. Poza tym brakuje konkretnych danych, dotyczących nowo powstałych hal produkcyjnych i rzeczywistego zatrudnienia w nich. Tabela 1 świetnie obrazuje pewną fikcyjność odpłatnego zatrudnienia w więziennych warunkach. W Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej w Bydgoszczy w 2022 r. pracowało niecałe 14% skazanych. Jak podkreśla Najwyższa Izba Kontroli, należy dążyć do zwiększenia udziału zatrudnienia odpłatnego skazanych, ponieważ jest to zgodne z europejską i światową praktyką oraz międzynarodowymi i krajowymi przepisami. Ponadto odpłatne zatrudnienie umożliwi skuteczne tworzenie nowych miejsc pracy dla skazanych[66].

Tabela 1. Średnia liczba skazanych i ukaranych zatrudnionych z wyłączeniem zatrudnienia na rzecz jednostek organizacyjnych SW w latach 2018–2022

Średnia liczba skazanych i ukaranych zatrudnionych z wyłączeniem zatrudnienia na rzecz jednostek organizacyjnych SW	2018 r.	2019 r.	2020 r.	2021 r.	2022 r.
Białystok*	458	529	354	477	–
Bydgoszcz	983	970	691	771	1192
Gdańsk*	566	531	364	386	–
Katowice	850	793	477	459	900
Koszalin	944	891	660	608	1156
Kraków	771	790	418	511	861
Lublin	629	581	334	491	962
Łódź	478	555	387	417	844
Olsztyn	450	506	359	405	932
Opole	974	986	648	687	984

63 *Statystyka*, https://sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 17.05.2023].

64 M. Kopczyński, K. Wiśniewska, *Praca więźniów...*, s. 2.

65 E. Łuczak, *Zatrudnienie skazanych w praktyce wybranych jednostek penitencjarnych Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Olsztynie*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2016, nr 93, s. 65.

66 *Informacja o wynikach kontroli. Zatrudnianie osób pozbawionych wolności*, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2017, s. 20.

Średnia liczba skazanych i ukaranych zatrudnionych z wyłączeniem zatrudnienia na rzecz jednostek organizacyjnych SW	2018 r.	2019 r.	2020 r.	2021 r.	2022 r.
Poznań	1018	1102	840	810	1170
Rzeszów	590	519	283	329	774
Szczecin*	460	505	302	324	–
Warszawa	801	746	448	401	599
Wrocław*	869	750	539	643	–

* zlikwidowany, Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 2021 r. w sprawie siedzib, terytorialnego zasięgu i szczegółowego zakresu działania dyrektorów okręgowych Służby Więziennej oraz struktury organizacyjnej okręgowych inspektoratów Służby Więziennej.

Źródło: Dane udostępnione przez Centralny Zarząd Służby Więziennej.

6. Resocjalizacyjne walory pracy

Praca jest podstawową formą aktywizacji skazanego do ról społecznych i związanych z nimi nawyków oraz prospołecznych postaw, ma również szeroki zakres wpływu, sprzyjający społecznej readaptacji[67]. Spędzanie czasu w pracy zapewnia higienę psychiczną[68] i niweluje skutki więziennej izolacji. Jednakże aby w pełni wykorzystać jej pozytywne oddziaływanie, powinna być organizowana z myślą o przyszłości skazanego, w sposób produktywny i kolektywny[69], oraz uwzględniać to, że przygotowanie do opuszczenia zakładu karnego nie powinno odbywać się poprzez odizolowanie od świata ludzi wolnych[70]. E. Sokołowska podkreśla, że „jakakolwiek praca więźniów – nawet bezpłatna – [lecz] w środowisku otwartym, pozwala na bardziej skuteczne oddziaływania resocjalizacyjne niż w zakładzie zamkniętym"[71]. Dodatkowo według H. Machela praca proponowana więźniom musi spełniać określone warunki:

- musi być społecznie pożyteczna i odpłatna;
- musi być oceniana;
- musi być dostosowana do fizycznych i psychicznych możliwości więźnia i jego kwalifikacji, ewentualnie zainteresowań;
- musi być dobrze zorganizowana, fachowo nadzorowana i zabezpieczona pod względem BHP[72].

Osoby skazane na karę pozbawienia wolności mają szansę poprzez pracę rozwijać własny potencjał oraz zbudować na nowo swoją tożsamość: społeczną, kulturową i osobową[73]. Mogą spróbować uwolnić się od przestępstwa i wkroczyć na prawidłową ścieżkę postępowania, a w tym może dopomóc nadzieja – pewnego rodzaju optymizm, ukazujący się jako subiektywny czynnik, który jest niezbędny w procesie pomyślnego odstąpienia od przestępczości. Przy odpowiednim poczuciu nadziei dana osoba może wybrać

67 Przez pojęcie readaptacji społecznej „należy rozumieć taki jego powrót do społeczeństwa, który charakteryzuje się nie tylko powstrzymaniem się od popełniania przestępstw, ale także właściwym funkcjonowaniem w społeczności (w środowisku rodzinnym, pracy, sąsiedztwie czy też grupie rówieśniczej), czyli przestrzeganiem nie tylko norm prawnych, ale również społecznych i podstawowych norm etycznych". G.B. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych...*, s. 11.

68 E. Sokołowska, *Praca charytatywna skazanych...*, s. 57.

69 I. Niewiadomska, *Polski model resocjalizacji...*, s. 105.

70 H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej. Casus polski. Studium penitencjarno-pedagogiczne,* Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2008, s. 17.

71 E. Sokołowska, *Praca charytatywna skazanych na karę pozbawienia wolności*, „Resocjalizacja Polska" 2015, nr 9, s. 57.

72 H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna...*, s. 260.

73 K. Pierzchała, *Rola pracy w resocjalizacji...*, s. 151.

spośród nadarzających się pozytywnych społecznych okazji, takich jak zatrudnienie[74]. Podejmowanie aktywności zawodowej uczy skazanych korzystania we właściwy sposób z własnej wolności i funkcjonowania wedle zasad współżycia społecznego. Wzmacnia ich postawy prospołeczne, ograniczając zjawiska podkultury więziennej, w tym zwłaszcza zjawiska i sytuacje wywołane bezczynnością[75]. Psycholodzy zaznaczają, że gdy wykonywana praca staje się twórcza i bardziej złożona, aspiracje pracowników skupiają się na rozwoju osobowości oraz samorealizacji w działaniu, a także na zdobyciu wysokich ocen społecznych[76].

Praca udoskonala moralnie, nie służy jedynie zarobkowi, ale pełni także funkcję poprawczą i readaptacyjną[77]. Poprawcza funkcja ma przyczynić się do zmiany postaw skazanego. Natomiast jeżeli chodzi o readaptacyjną funkcję pracy, realizowana jest ona w sytuacji, „gdy podlega ona takiej samej ochronie, jest podobnie wynagradzania i posiada zbliżone formy do aktywności zawodowej w warunkach wolnościowych"[78]. Istotne jest zatem, co zaznaczyłam na wstępie, aby stworzyć warunki jak najbardziej zbliżone do tych poza murami zakładu karnego, co pozwoli maksymalnie wykorzystać potencjał pracy i przygotować do funkcjonowania w społeczeństwie. Oczywiście nie należy wykluczać i negować znaczenia funkcji zarobkowej, która okazuje się niezmiernie istotna dla samych skazanych, co wynika m.in. z badań D. Pstrąg. Respondenci wskazali, że traktują pracę przede wszystkim jako źródło dochodu i oczekują od niej wysokich zarobków. Jest to też najczęstszy powód, dla którego chcą się podjąć zatrudnienia[79]. Dzięki pracy mogą uzyskać środki na zaspokajanie własnych potrzeb, zakup podstawowych artykułów żywnościowych, a także wspomóc rodzinę, która często pozostała w trudnej sytuacji[80]. Otrzymywanie wynagrodzenia umożliwia im spłatę zobowiązań alimentacyjnych i wszelkich zadłużeń.

Podejmując pracę, skazani mają szansę zdobyć nowe umiejętności i aktualizować swoje doświadczenie, które może okazać się niezbędne po opuszczeniu zakładu karnego, ze względu na to, że na rynku pracy największe szanse mają osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje[81]. Oprócz możliwości nauczenia się czegoś nowego zatrudnienie zapobiega utracie wcześniej nabytych umiejętności[82]. Ponadto może pomóc skazanemu w kształtowaniu nawyków, uczy działania w zespole i przyczynia się do nabywania umiejętności interpersonalnych. Praca pomaga wykształcić własne strategie radzenia sobie ze stresem[83], które są niesamowicie przydatne w codziennym życiu pełnym stresogennych sytuacji. Formuje również poczucie obowiązku, punktualność, uczy sumienności, systematyczności i dyscypliny. L. Wojciechowski podkreśla, że praca skazanych jest istotnym czynnikiem resocjalizacji, czyli jakościowej zmiany ich życia lub ich samych, a nie tylko sposobem na zapewnienie więźniom zajęcia[84].

Jak dowodzą badania, skazani często nie mają wykształconego nawyku pracy ze względu na to, z jak dysfunkcyjnych środowisk pochodzą. Wielu z nich nigdy nie pracowało bądź pracowało jedynie dorywczo[85], ewentualnie utrzymywali się z przestępstw albo pomocy bliskich[86], stąd bierze się ich niechęć do podejmowania jakiejkolwiek aktywności zawodowej. Trudności związane ze znalezieniem zatrudnienia są również związane z brakiem kwalifikacji, co jest szczególnie widoczne w przypadku młodocianych

74 M. Muskała, *„Odstąpienie od przestępczości" w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, s. 164–165.
75 S. Lelental, [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy...*, dz. cyt.
76 Z. Pietrasiński, *Praktyczna psychologia pracy*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965, s. 19.
77 E. Karpuszenko, *Praca a readaptacja społeczna...*, s. 186.
78 I. Niewiadomska, *Polski model resocjalizacji...*, s. 105.
79 D. Pstrąg, *Praca w procesie readaptacji...*, s. 157–158.
80 E. Karpuszenko, *Praca a readaptacja społeczna...*, s. 187.
81 G.B. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych...*, s. 89.
82 M. Kuć, *Środki odziaływania penitencjarnego...*, s. 33.
83 E. Karpuszenko, *Praca a readaptacja społeczna...*, s. 190.
84 L. Wojciechowski, *Wpływ procesu prizonizacji...*, s. 81.
85 E. Karpuszenko, *Praca a readaptacja społeczna...*, s. 5.
86 R. Słowiński, *Zatrudnienie skazanych – szanse i bariery*, [w:] W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępniak (red.), *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec polityki karnej i oczekiwań społecznych. IV Polski Kongres Penitencjarny*, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, Kalisz 2008, s. 658.

i recydywistów[87]. Dlatego ważne jest to, aby uczynić pracę fragmentem ich codzienności i pokazać jej pozytywne aspekty, nauczyć szacunku do niej, ponieważ nie powinni przyzwyczaić się do życia na czyjś koszt i trwania w wyuczonej bezradności. Zatrudnienie ułatwi im również uzyskanie samodzielności ekonomicznej w przyszłości, zwiększając ich samoocenę oraz poczucie przynależności do społeczeństwa[88].

Niewątpliwie nawet nieodpłatna praca może dać skazanym pokłady satysfakcji[89]. Wbrew pozorom wielu więźniów jest zmotywowanych także do tego rodzaju pracy. W przypadku, gdy jest ona dobrze zorganizowana, są oni wydajni, zdyscyplinowani i pożyteczni[90]. Jak się okazuje, ogromne znaczenie dla samych skazanych ma praca charytatywna, która uwrażliwia i otwiera na potrzeby drugiego człowieka. Świadome niesienie pomocy osobom z niepełnosprawnością, chorym, bezdomnym, a także zwierzętom powoduje wykształcenie się empatii, troski i szacunku do innych, a przede wszystkim zmusza do autorefleksji i zajrzenia w głąb siebie[91]. Działając na rzecz innych, skazani mogą po prostu poczuć się przydatni i dostrzec użyteczność swoich działań. Z badań wynika, że motywem podjęcia przez nich wolontariatu jest głównie chęć opuszczenia jednostki penitencjarnej i kontakt z ludźmi na wolności, który dobrze wpływa na ich psychikę[92] i daje im poczucie, że są dobrymi ludźmi[93]. „To jest taka namiastka wolności, która oddziałuje na psychikę, jesteśmy jak w normalnej pracy, nikt nam nie wypomina, że jesteśmy z więzienia"[94]. Dzięki tej aktywności nabywają oni nowych umiejętności i wzrasta ich poczucie własnej wartości. „Nawet jak praca jest nieodpłatna, to skazani uczą się pracy w grupie, a to zaprocentuje, gdy stąd wyjdą"[95]. Wykorzystując sytuacje, w których człowiek czuje się potrzebny, tworzą się sprzyjające warunki do zmiany dotychczasowych zachowań[96]. Opiekowanie się potrzebującymi powoduje, że skazani są zupełnie inaczej postrzegani przez społeczeństwo, zaczynają być akceptowani i lepiej oceniani, a – co najważniejsze – prowadzi to do przełamania towarzyszących im stereotypów, które nieustannie funkcjonują wśród ludzi[97] – „nikt nie patrzy na mnie jak na więźniarkę, wiem, że jestem tam potrzebna i szanują mnie"[98].

7. Rola i znaczenie pracy w relacjach osadzonych

Analizując twórczość skazanych opublikowaną w VII edycjach „Negatywu", możemy natknąć się na refleksje dotyczące pracy w oddziaływaniach penitencjarnych[99]. Angażując się w tego rodzaju aktywność, skazani mają okazję wyrwać się z więziennej rzeczywistości i „zasmakować normalności"[100], „przestać czuć się więźniem"

87 I. Niewiadomska, *Polski model resocjalizacji...*, s. 106.

88 B. Western, J.R. Kling, D.F. Weiman, *The Labor Market Consequences of Incarceration,* „Crime & Delinquency" 2001, t. 47 nr 3, s. 410–427; C.A. Visher, L. Winterfield, M.B. Coggeshall, *Ex-offender Employement Programs and Recidivism: A Meta-analysis*, „Journal of Experimental Criminology" 2005, nr 1(3), s. 295–316, za: D. Sarzała, *Znaczenie aktywizacji zawodowej i zatrudnienia skazanych w procesie readaptacji społecznej*, [w:] T. Bulenda, A. Nawoj-Śleszyński (red.), *Polski system penitencjarny w stulecie odzyskania niepodległości. VI Kongres Penitencjarny*, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2020, s. 601.

89 „Ta praca daje bardzo dużą satysfakcję, bo na bieżąco widzi się swoje efekty". A. Buczyńska, *Wolontariat w resocjalizacji osób osadzonych w zakładach karnych,* „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2015, nr 87, s. 107; E. Sokołowska, *Praca charytatywna skazanych...*, s. 58.

90 R. Witkowski, *Zatrudnienie skazanych na przykładzie Gdańska*, „Forum Penitencjarne" 2013, nr 4, s. 13.

91 E. Sokołowska, *Praca charytatywna skazanych...*, s. 58.

92 A. Buczyńska, *Wolontariat w resocjalizacji...*, s. 105.

93 Tamże, s. 106.

94 Tamże, s. 105.

95 M. Niełaczna, *Mechanizm nie-doskonały? Dobra administracja więzienna – ustalenia i konkluzje badawcze*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2017, s. 106.

96 A. Fidelus, *Pomoc osobom opuszczającym więzienia– propozycje rozwiązań systemowych w zakresie wsparcia skazanych*, „Roczniki Pedagogiczne" 2019, nr 11, s. 137.

97 E. Mazur, *Resocjalizacja przez pracę w percepcji osób odbywających karę pozbawienia wolności*, [w:] A. Nawoj-Śleszyński, A. Leszczyńska (red.), *Współczesne problemy i perspektywy więziennictwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, s. 117.

98 A. Buczyńska, *Wolontariat w resocjalizacji...*, s. 107

99 Na tle wszystkich edycji co trzeci autor tekstu podkreślał znaczenie pracy, wcale nie w aspekcie ekonomicznym.

100 T. Kobus, *Takim byłem, a kim będę?,* [w:] M. Niełaczna (red.), *Negatyw I. Niestety taki byłem... I Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich zainicjowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 29.

i poczuć się potrzebnym[101]. „Kiedy opuszczam «swoje» cztery ściany i przychodzę do pracy, czuję, że nie jestem więźniem, lecz kreatorem nie tylko własnego dnia"[102]. Często wskazują, że dzięki pracy czas mija im szybciej – według jednego ze skazanych „praca jest balsamem na upływający czas"[103]. Pozwala im wykształcić w sobie wartości niezbędne do funkcjonowania w wolnościowej przyszłości. „Najlepszą i zarazem najprostszą drogą, która pozwoliłaby skazanym na zdobycie choćby namiastki normalności, wydaje się być zatrudnienie w warunkach zakładu karnego. Nawyk regularnej pracy pozwala bowiem wykształcić w sobie wartości niezbędne do przyszłego funkcjonowania w społeczeństwie. Oprócz godzin spędzonych poza celą czerpiemy z niej takie korzyści, jak odpowiedzialność, systematyczność, samodzielność"[104]. Poza tym słusznie zwracają uwagę, że należy budować świadomość pracy, aby po zakończeniu odbywania kary nie mieć problemu z przystosowaniem się do społeczeństwa. Okazuje się, że praca jest naprawdę pożądaną formą spędzania czasu w opiniach skazanych. Dzięki niej mogą wyrazić siebie i obudzić drzemiącą w sobie kreatywność. Zwyczajnie zaczynają czuć się potrzebni. Uważają pracę za formę terapii, a nawet pojawia się stwierdzenie, że ma ona moc uzdrawiającą[105]. Jeden z autorów podkreśla, że praca jest przestrzenią, gdzie nikt nie ocenia jego przeszłości[106], dzięki czemu może poczuć się swobodniej i uwolnić się od stygmatu przestępcy. „Pozwala na odrobinę normalności, w tym świecie pełnym zepsucia. To takie magiczne drzwi, za którymi mogę się schować, gdzie mogę się w pewnym stopniu realizować, poczuć się potrzebny"[107]. Kolejny twórca zajmujący się rekonstrukcją i koloryzacją historycznych zdjęć, w tym z obozu KL Auschwitz, twierdzi, że nie ma dla niego lepszej formy resocjalizacji niż rekonstrukcja. Zderzanie się z ludzkimi historiami uwiecznionymi na zdjęciach go uwrażliwia, pokazuje sens każdego istnienia i zło, którego doznają inni. To właśnie wykonywanie tej pracy buduje go i wypełnia czas[108].

Pozytywne wnioski na temat znaczenia pracy, niezależnie od jej odpłatności, dostarcza również przegląd literatury. W publikacji N. Olszewskiej możemy poznać historie skazanych, w których także odnajdziemy ich opinie dotyczące pracy. Dowiadujemy się, że praca w ich poczuciu daje „pozory normalności", jest szansą na „normalną rozmowę" czy źródłem satysfakcji[109]. Pomaga zorganizować sobie czas i pozwala choć przez chwilę przebywać na wolności. Dla wielu z nich cenniejsze od pieniędzy okazują się swobodne relacje w miejscu pracy. Inni zaś dochodzą do wniosku, że nic lepszego ich nie spotkało niż praca[110]. Cieszą się, że mogą zarobić pieniądze. Poprzez pracę w domu pomocy społecznej sami dostrzegają, że zmieniają się na lepsze i stają się wrażliwi na cierpienie innych. Co ciekawe, z łatwością adaptują się do specyficznych warunków, które panują w tym miejscu, i świetnie sobie w nich radzą[111]. Czują się docenieni i sami doceniają, że ktoś im zaufał, powierzając im takie obowiązki. Stopniowo powraca ich poczucie sensu istnienia. Często zaczynają się przywiązywać do swoich podopiecznych i nawiązują z nimi cenne relacje. Starają się zrozumieć problemy drugiego człowieka i na tyle, na ile mogą, nieść pomoc. Idealnym podsumowaniem ich działań wydają się słowa E. Łuczak: „Praca społeczna nie tylko wypełnia czas wolny, ale pozwala również zrozumieć, jak wielu ludzi potrzebuje pomocy"[112].

101 K. Galicki, *Czas uwięziony za murami i pandemią, czyli podróż „tam i z powrotem"*, [w:] D. Jaz, M. Niełaczna (red.), *Negatyw VI. Świat jest pełen dobrych ludzi. VI Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich organizowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim przy współpracy z Instytutem Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2022.

102 Tamże.

103 J. Nowodworski, *W dwóch słowach...*, s. 133.

104 T. Kobus, *Takim byłem...*, s. 29.

105 Tamże.

106 P. Biernat, *Moja historia*, [w:] M. Niełaczna (red.), *Negatyw IV. Szumowiny i szczerowiny. IV Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019, s. 20.

107 Tamże.

108 B. Gasiński, *Historia pewnej fotografii*, [w:] M. Niełaczna (red.),*Negatyw II. Mam pewność. II Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich zainicjowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017, s. 59.

109 N. Olszewska, *Pudło. Opowieści z polskich więzień*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2020, s. 88.

110 Tamże, s. 102.

111 Tamże, s. 130.

112 E. Łuczak, *Zatrudnienie skazanych w praktyce wybranych jednostek penitencjarnych Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Olsztynie*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2016, nr 93, s. 70.

Z badań przeprowadzonych przez A. Kanios i A. Weissbrot-Koziarską wynika, że 62% skazanych w pozytywny sposób ocenia możliwość wykonywania pracy[113]. Dokładnie 54,8% respondentów w trakcie badania było zatrudnionych odpłatnie, a 45,2% nieodpłatnie. Pośród osób, które pracowały odpłatnie, zaledwie 17,6% z nich zdecydowanie dobrze ocenia pracę. Jednak w grupie skazanych, którzy nie wykonywali pracy zarobkowej, aż 71,4 % respondentów ocenia bardzo dobrze to, że może pracować. Można zatem wysnuć wniosek, że podejmowanie nieodpłatnej pracy motywowane jest chęcią wewnętrznej przemiany, w tym przyswajaniem postaw prospołecznych, i stanowi źródło satysfakcji. Ponadto aż 72% osób zadeklarowało, że wykonywanie pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności sprzyja ich procesom wychowawczym[114]. Niepokojące wydaje się to, że większość z nich, bo 80%, nie widzi szansy na znalezienie zatrudnienia po opuszczeniu zakładu karnego, co uzasadnia tym, że w Polsce byli więźniowie nie są chętnie zatrudniani. Jeśli chodzi o miejsce pracy, w którym najchętniej by pracowali, to 68% z nich wskazało, że przede wszystkim chcieliby podejmować ją poza murami zakładu karnego[115].

Rozpatrując motywy podejmowania pracy przez osoby zatrudnione odpłatnie i wykonujące różne prace nieodpłatnie, najczęściej podawane były te związane z możliwością utrzymania kontaktu z innymi ludźmi – 59,8%, a także z łagodzeniem skutków izolacji – 58,5%. W przypadku skazanych, którzy otrzymywali wynagrodzenie za pracę, prawie połowa z nich podawała jako swoją motywację chęć zdobycia pieniędzy, a jedna trzecia z nich pragnęła spłacić alimenty oraz inne zobowiązania finansowe. Natomiast pracujący nieodpłatnie podkreślali, że istotnymi czynnikami, które ich motywują, są wizja i chęć warunkowego przedterminowego zwolnienia[116].

Badania przeprowadzone przez G. Szczygieł wykazują, że 85,16% badanych przez nią skazanych ma obawy dotyczące powrotu do społeczeństwa. Ponadto 74,22% boi się braku pracy[117]. Natomiast w wynikach badań przeprowadzonych przez D. Pstrąg prawie 70% badanych obawia się funkcjonowania na wolności – w większości przypadków są to osoby, które nie pracowały przed skazaniem ani w zakładzie karnym. Ci, którzy byli cały czas zatrudnieni, rzadziej wykazywali takie obawy, ponieważ praca pozwala im „na zachowanie poczucia więzi z życiem na wolności"[118]. Możliwość odgrywania ról zawodowych sprawia, że skazani czują się mniej marginalizowani i izolowani od świata. Mimo że przebywają w zakładzie karnym, mogą wykonywać jakieś zadania o znaczeniu ogólnospołecznym[119]. Powyższe dane dowodzą istotnej roli, którą pełni praca podczas pobytu w zakładzie karnym. Skazani postrzegają ją jako ważny element, wspomagający ich powrót do społeczeństwa, a jej brak jako poważny problem uniemożliwiający funkcjonowanie na wolności.

W opinii wychowawców pracujących ze skazanymi najbardziej pożądanym oddziaływaniem penitencjarnym jest zatrudnienie. Uważają, że skierowanie do pracy pozwala ustalić rytm dnia, organizuje czas, a także normuje życie[120]. Zaznaczają, że środowisko pracy znajduje się poza celą, a to umożliwia skazanym jej opuszczenie i spotkanie ludzi spoza zakładu karnego. Możliwość wykonywania obowiązków zawodowych na co dzień uczy współpracy, odpowiedzialności i obowiązkowości, a także wyrabia nawyk pracy. Respondenci akcentują również, że dobrze byłoby zatrudniać skazanych odpłatnie, ponieważ umożliwi to im zdobycie pieniędzy w sposób legalny[121].

113 A. Kanios, A. Weissbrot-Koziarska, *Praca jako środek resocjalizacji osób w izolacji więziennej – przegląd badań*, „Resocjalizacja Polska" 2021, nr 22„ s. 386.
114 Tamże.
115 Tamże.
116 A. Wróbel-Chmiel, *Praca w warunkach izolacji więziennej a poczucie sensu życia skazanych odbywających kary długoterminowe*, „Probacja" 2017, nr 1, s. 79.
117 G.B. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych...*, s. 257.
118 D. Pstrąg, *Praca w procesie readaptacji...*, s. 160.
119 Tamże.
120 P. Stępniak, *O tzw. dobrych praktykach penitencjarnych. Obraz empiryczny i kilka ogólniejszych refleksji teoretycznych*, „Archiwum Kryminologii" 2018, t. 40, s. 415–416.
121 Tamże.

R. Szczepanik w swoich badaniach, dotyczących znaczenia pracy w grupie recydywistów, doszła m.in. do wniosku, że zatrudnienie wzmacnia posiadane już warunki, które stanowią punkt wyjścia dla zerwania z przestępczym stylem życia i wizerunkiem recydywisty[122]. Wielu recydywistów traktuje pracę jako narzędzie ekspozycji swojej zmiany i o ile dla niektórych będzie służyć kamuflowaniu swojej dalszej dewiacyjnej aktywności, o tyle dla innych jest to czynnik kształtujący rzeczywiste próby zerwania z przestępczym stylem życia[123]. Nawet w przypadku, gdy praca jest nieodpłatna lub mało atrakcyjna, ma ona „silne walory doznaniowe" i stanowi dość ważne wydarzenie przerywające więzienną rutynę, bo pozwala „pooddychać" wolnością[124]. Poza tym aktywność zawodowa na terenie więzienia umożliwia odkrywanie nowych poziomów wrażliwości, zainteresowań oraz wzbudza refleksje. Recydywiści często akcentowali „bycie docenionym" przez funkcjonariuszy i pracowników instytucji, w których pracowali. Wiele miejsca w ich odpowiedziach zajmowały zupełnie nowe doświadczenia i przeżycia towarzyszące niektórym zajęciom[125].

P. Szczepaniak podkreśla, że skazani wysoko oceniają zatrudnienie podjęte w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Według nich ma następujące cechy: jest odpłatne, wewnątrz zakładu karnego, dozorowane, pierwsze lub drugie z kolei, wypełnia im czas i zabija nudę, ale pozwala również pogłębić zainteresowania. Jednak wynagrodzenie, które za nie otrzymują, okazuje się niewystarczające – jeden z respondentów uważa, że praca, którą wykonuje, jest dobra, ale zbyt nisko płatna[126]. Co drugi respondent uważa, że ma ona kształcące walory. Aż 80% skazanych twierdzi, że praca jest użyteczna, co znacznie różni się od opinii funkcjonariuszy – zaledwie 51% z nich opowiada się za użytecznością tego środka. W dodatku co drugi funkcjonariusz uważa, że skazani nie powinni zarabiać tyle co ludzie na wolności[127]. Równie zaskakujące jest to, że personel postrzega pracę jako narzędzie dolegliwości i kontroli. W kolejnych badaniach P. Szczepaniak dostrzega, że zatrudnienie w praktyce nie realizuje wszystkich swoich funkcji, skupiając się głównie na wypełnianiu jednej z nich – funkcji ekonomicznej. Jest ono w większości przypadków organizowane wewnątrz zakładów – 70–96% wskazań, a stosowanie ścisłego dozoru hamuje kształtowanie samodzielności i odpowiedzialności skazanych[128]. Okazuje się, że podejmowana praca nie wymaga kwalifikacji i nie zachęca do ich zdobywania. Czynności produkcyjne, które wykonują, są dość proste i monotonne, co sprawia, że są pozbawione kształcących walorów. Aktywność zawodowa służy głównie zabiciu czasu (70%), zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych oraz ewentualnie uzyskaniu pozytywnej opinii, która jest konieczna do ubiegania się o warunkowe zwolnienie (50–74%). Jednym z niewielu społecznych pozytywów pracy w zakładzie karnym jest jej użyteczność dla innych (74%)[129].

W badaniach M. Niełacznej zarówno funkcjonariusze, jak i skazani przyznali, że praca jest najskuteczniejszym środkiem oddziaływania[130]. Jest ona najbardziej użyteczna i wartościowa, często dająca o wiele większe efekty niż te, dla których faktycznie się jej podejmowali[131]. Praca jest potrzebą ludzką i niezależnie od pobudek, którymi kierują się skazani przy jej rozpoczynaniu, nie można wykluczyć pozytywnego rezultatu, który ze sobą przyniesie. Mimochodem nabywają cennych doświadczeń i nawyków. Nawet jeśli pracują z niewielkim entuzjazmem czy kierują się tylko motywacją instrumentalną, to z upływem czasu ulegają różnorodnym pozytywnym wpływom, a ich osobowość w jakiejś części ulega zmianie[132]. Myślę, że warto

122 R. Szczepanik, *Rola zatrudnienia w procesie odchodzenia od aktywności przestępczej i osłabienia wizerunku recydywisty*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2016, nr 92, s. 93.
123 Tamże, s. 79–80.
124 Tamże, s. 83.
125 Tamże, s. 87.
126 P. Szczepaniak, *Kara pozbawienia wolności a wychowanie*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2003, s. 278.
127 Tamże, s. 287.
128 P. Szczepaniak, *Oddziaływania penitencjarne na więźniów w świetle współczesnej pedagogiki i penitencjarystyki*, [w:] Z. Jasiński, A. Kurek, D. Widelak (red.), *W dziewięćdziesięciolecie polskiego więziennictwa. Księga jubileuszowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2008.
129 Tamże.
130 M. Niełaczna, *Mechanizm nie-doskonały...*, s. 114.
131 Tamże, s. 115–116.
132 Tamże, s. 113.

przytoczyć słowa dwóch badanych: „Praca jest podstawowym wyznacznikiem skuteczności resocjalizacji, bo skazany widzi efekty. Dzięki pracy otrzymuje wynagrodzenie, planuje, utrzymuje się i spłaca zadłużenia. Ma wymierne efekty tego, co robi, np. zarobek to zapewnienie warunków bytowych – skazanego stać na różne rzeczy. W przypadku nieodpłatnej pracy skazany czuje się potrzebny i ma zagospodarowany wolny czas. Praca społeczna [czy płatna] jest ważna także z punktu widzenia bezpieczeństwa. Gdy skazany chodzi do pracy, gdy wraca z niej zmęczony, to ma mniej siły na «kombinowanie», to znaczy nie angażuje się w agresywne działania ani w przemyt”[133]. „Praca jest bardzo ważna, nieważne, czy odpłatna czy nie. Wolę to niż siedzieć na celi i słuchać jakieś «bzdury». Człowiek w jakiś sposób może zrozumieć, że pracą może coś uzyskać”[134].

8. Zakończenie

Szczególnie cenne źródło wiedzy na temat znaczenia pracy ma przekaz zawarty w twórczości skazanych. Nadają oni pracy różne znaczenie – stanowi formę terapii, źródło dochodu, satysfakcji, kontaktów z innymi ludźmi, sposób na nudę, pomaga im zerwać z przestępczym stylem życia. Na podstawie ich wypowiedzi, wyników badań naukowych, literatury, doktryny można wnioskować, że klucz do sukcesu penitencjarnego tkwi w prostocie stosowanych środków. Nie potrzeba projektować nadzwyczajnych działań, aby wywołać pozytywne zmiany. Praca okazuje się jednym z najbardziej efektywnych oddziaływań – jest ona najczęściej wskazywana jako działanie pożądane i jest doceniana przez osoby pozbawione wolności. Co ciekawe, opinie skazanych są często zbieżne ze stanowiskami znajdującymi się w literaturze przedmiotu. Jeśli chodzi o powszechność zatrudnienia, to ze statystyk prowadzonych przez Służbę Więzienną można wywnioskować, że liczba pracujących skazanych stopniowo wzrasta, aczkolwiek to prace wykonywane nieodpłatnie – pomocnicze, porządkowe i na cele społeczne – na razie stanowią jego znaczną część. W większości przypadków to właśnie ten środek oddziaływania przynosi widoczne skutki, nie tylko w oczach funkcjonariuszy Służby Więziennej, lecz także w oczach skazanych. Stanowi pewnego rodzaju parasol ochronny przed złem płynącym z uwięzienia człowieka i pomaga w odnalezieniu sensu życia oraz postępowaniu w zgodzie z normami społecznymi i prawnymi. Podejmując zatrudnienie, skazani mają szansę nauczyć się na nowo funkcjonować. Zrozumieć, co w życiu jest naprawdę ważne, i zmierzać do osiągnięcia tego. Dostrzec cel i sens swojego bytowania oraz poczuć się wartościowym, potrzebnym człowiekiem. Praca to jedna z podstawowych aktywności życiowych. Umożliwia skazanym sensownie zorganizować czas. Daje im poczucie wolności i pozwala choć na chwilę wyrwać się z więziennej rutyny – zwłaszcza ta w środowisku otwartym, która w tych warunkach jest na „wagę złota”. Minimalizuje poczucie bezradności i bezczynności. Ułatwia powrót do społeczeństwa i planowanie przyszłości, wyposażając skazanych w niezbędne kwalifikacje zawodowe. Pozwala kształtować siebie oraz dążyć do samorozwoju. Z pewnością jest świetną okazją do nawiązywania relacji z innymi ludźmi, stanowiąc pewnego rodzaju łącznik ze światem zewnętrznym. W pracy skazani mają szansę nabyć wiele niezbędnych umiejętności, takich jak: odpowiedzialność, sumienność, systematyczność, zarabianie i odkładanie pieniędzy, punktualność czy obowiązkowość. Analiza wybranych badań dowodzi, że podejmowanie pracy jest wysoko oceniane przez skazanych i cieszy się popularnością. Szczególną rolę przypisują oni odpłatnemu zatrudnieniu, które umożliwia spłacenie zadłużeń, zobowiązań alimentacyjnych, pomoc rodzinie, a także zaspokojenie własnych potrzeb. Niestety, nierzadko skazani skarżą się na niesatysfakcjonujące wynagrodzenie – uwzględniając wszystkie potrącenia, którym ulega ich pensja, pozostaje im niewielka kwota do dyspozycji. Nie napawa również optymizmem to, że obawiają się oni wyjścia na wolność, ponieważ nie widzą szansy na znalezienie pracy, zwyczajnie boją się, co ich czeka. Mają przeczucie, że z taką przeszłością nikt nie zechce ich zatrudnić, a to niekiedy może prowadzić do powrotu do przestępczości i w rezultacie do zakładu karnego.

133 Tamże, s. 106.
134 Tamże, s. 116.

Bibliografia:

Literatura:

Bejma U., *Praca jako wartość w życiu człowieka. Wybrane aspekty*, „Periodyk Naukowy Akademii Polonijnej" 2015, nr 4, s. 47–73.

Biernat P., *Moja historia*, [w:] M. Niełaczna (red.), *Negatyw IV. Szumowiny i szczerowiny, IV Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich organizowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019, s. 17–23.

Bogunia L., Kalisz T., *W sprawie interpretacji art. 67 k.k.w. Rozważania o celach wykonywania kary pozbawienia wolności i kierunkach współczesnej polityki penitencjarnej*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego" 2010, t. 26, s. 123–136.

Buczyńska A., *Wolontariat w resocjalizacji osób osadzonych w zakładach karnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2015, nr 87, s. 95–115.

Dąbkiewicz K., [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2020, Legalis – komentarz do art. 121 k.k.w.

Drzeżdżon W., *Praca jako fundamentalna czynność człowieka: studium interpretacyjne*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość" 2015, nr 12, s. 97–117.

Fidelus A., *Pomoc osobom opuszczającym więzienia – propozycje rozwiązań systemowych w zakresie wsparcia skazanych*, „Roczniki Pedagogiczne" 2019, nr 11, s. 131–145.

Frysztak M., *Praca osób pozbawionych wolności, stan prawny oraz praktyka – zarys problematyki*, „The Prison Systems Review" 2020, nr 107, s. 163–174.

Galicki K., *Czas uwięziony za murami i pandemią, czyli podróż „tam i z powrotem"*, [w:] D. Jaz, M. Niełaczna (red.), *Negatyw VI. Świat jest pełen dobrych ludzi. VI Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich organizowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim przy współpracy z Instytutem Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2022, s. 51–55.

Gasiński B., *Historia pewnej fotografii*, [w:] M. Niełaczna (red.), *Negatyw II. Mam pewność. II Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich zainicjowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017, s. 55–63.

Gągorowska K., *Praca i jej znaczenie w życiu człowieka*, „Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach" 2021, t. 30, nr 1, s. 73–81.

Glińska-Lachowicz A., *Praca skazanych w polskim systemie penitencjarnym od 1925 r.*, [w:] Z. Jasiński, I. Mudrecka (red.), *Studia i rozprawy z pedagogiki resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, s. 17–44.

Grubalska A., *Walory readaptacyjne zatrudnienia więźniów podczas odbywania kary pozbawienia wolności,* [w:] A. Nawoj-Śleszyński, A. Leszczyńska (red.), *Współczesne problemy i perspektywy więziennictwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, s. 103–114.

Informacja o wynikach kontroli. Zatrudnianie osób pozbawionych wolności, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2017.

Kanios A., Weissbrot-Koziarska A., *Praca jako środek resocjalizacji osób w izolacji więziennej – przegląd badań*, „Resocjalizacja Polska" 2021, nr 22, s. 377–389.

Karpuszenko E., *Praca a readaptacja społeczna osadzonych*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie" 2017, t. 26, nr 1, s. 185–197.

Kobus T., *Takim byłem, a kim będę?*, [w:] M. Niełaczna (red.), *Negatyw I, Niestety taki byłem... I Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich zainicjowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim,* Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 24–31.

Kopczyński M., Wiśniewska K., *Praca więźniów – między przywilejem a obowiązkiem*, „Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Analizy i rekomendacje" 2016, nr 4, s. 2–10.

Kuć M., *Środki oddziaływania penitencjarnego na gruncie prawa karnego wykonawczego*, [w:] J.D. Pol (red.), *O więzieniu interdyscyplinarnie*, Wydawnictwo Episteme, Warszawa 2021, s. 25–60.

Lelental S., [w:] S. Lelental (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2020, Legalis – komentarz do art. 121 k.k.w.

Łuczak E., *Zatrudnienie skazanych w praktyce wybranych jednostek penitencjarnych Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Olsztynie*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2016, nr 93, s. 61–72.

Machel H., *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2003.

Machel H., *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej. Casus polski. Studium penitencjarno-pedagogiczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2008.

Mariański J., *Praca ludzka jako wartość społeczna*, „Homo et Societas. Wokół pracy socjalnej" 2017, nr 2, s. 129–146.

Mariański J., *Praca ludzka jako wartość moralna a więzi społeczne (w nawiązaniu do myśli Profesora Władysława Jachera)*, [w:] Ł. Trembaczowski (red.), *Jakość pracy a stan więzi społecznych*, Uniwersytet Śląski, Katowice 2020, s. 15–35.

Mazur E., *Resocjalizacja przez pracę w percepcji osób odbywających karę pozbawienia wolności*, [w:] A. Nawoj-Śleszyński, A. Leszczyńska (red.), *Współczesne problemy i perspektywy więziennictwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, s. 115–122.

Mazur M., *Prawne aspekty odpłatnego zatrudnienia skazanych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2017, nr 94, s. 75–99.

Migdał J., *Perspektywy kary pozbawienia wolności w polskim systemie penitencjarnym*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2008, s. 267–280.

Muskała M., *„Odstąpienie od przestępczości" w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016.

Niełaczna M., *Mechanizm nie-doskonały? Dobra administracja więzienna – ustalenia i konkluzje badawcze*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2017.

Niewiadomska I., *Polski model resocjalizacji penitencjarnej*, „Teka Komisji Prawniczej – OL PAN" 2016, t. 9, s. 100–122.

Nowodworski J., *W dwóch słowach*, [w:] M. Niełaczna (red.), *Negatyw IV. Szumowiny i szczerowiny. IV Ogólnopolski Przegląd Więziennych Form Dziennikarskich, organizowany przez Zakład Karny w Opolu Lubelskim przy współpracy z Instytutem Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego,* Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019, s. 127–139.

Oleksa I., *Praca jako wartość społeczna*, „Scientific Bulletin of Chełm – Section of Pedagogy" 2012, nr 1, s. 13–24.

Olszewska N., *Pudło. Opowieści z polskich więzień*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2020.

Petrikowski M., *Obowiązek pracy skazanych odbywających karę pozbawienia wolności*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2001, nr 31, s. 74–84.

Pierzchała K., *Rola pracy w resocjalizacji penitencjarnej w kontekście badań własnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2018, nr 100, s. 147–180.

Pietrasiński Z., *Praktyczna psychologia pracy*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965.

Pindel E., *Proces readaptacji społecznej sprawców przestępstw. Od zakładu karnego do życia na wolności*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2019.

Przesławski T., Rokosz M., [w:] W. Sych (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2023, Legalis – komentarz do art. 121 k.k.w.

Pstrąg D., *Praca w procesie readaptacji społecznej skazanych*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny" 2014, t. 33, s. 148–164.

Sarzała D., *Znaczenie aktywizacji zawodowej i zatrudnienia skazanych w procesie readaptacji społecznej*, [w:] T. Bulenda, A. Nawoj-Śleszyński (red.), *Polski system penitencjarny w stulecie odzyskania niepodległości. VI Kongres Penitencjarny*, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2020.

Skrobotowicz G., *Wykonywanie środków oddziaływania penitencjarnego na przestrzeni lat*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2020, t. 30, nr 1, s. 131–152.
Słowiński R., *Zatrudnienie skazanych – szanse i bariery*, [w:] W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępniak (red.), *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec polityki karnej i oczekiwań społecznych. IV Polski Kongres Penitencjarny*, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, Kalisz 2008.
Sokołowska E., *Praca charytatywna skazanych na karę pozbawienia wolności*, „Resocjalizacja Polska" 2015, nr 9, s. 55–67.
Stawicki R., *Zatrudnianie pozbawionych wolności w Polsce. Zarys regulacji w ujęciu prawno-historycznym. Opracowania tematyczne OT–664*, Kancelaria Senatu, Warszawa 2018.
Stępniak P., *O tzw. dobrych praktykach penitencjarnych. Obraz empiryczny i kilka ogólniejszych refleksji teoretycznych*, „Archiwum Kryminologii" 2018, t. 40, s. 401–430.
Szczepaniak P., *Kara pozbawienia wolności a wychowanie*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2003.
Szczepaniak P., *Oddziaływania penitencjarne na więźniów w świetle współczesnej pedagogiki i penitencjarystyki*, [w:] Z. Jasiński, A. Kurek, D. Widelak (red.), *W dziewięćdziesięciolecie polskiego więziennictwa. Księga jubileuszowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2008, s. 151–188.
Szczepanik R., *Rola zatrudnienia w procesie odchodzenia od aktywności przestępczej i osłabienia wizerunku recydywisty*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2016, nr 92, s. 73–95.
Szczygieł G.B., *Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym*, Wydawnictwo Temida, Białystok 2002.
Ślebarska K., *Praca jako wartość wobec problemu bezrobocia*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2005, t. 38, nr 2, s. 439–448.
Śliwowski J., *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981.
Witkowski R., *Zatrudnienie skazanych na przykładzie Gdańska*, „Forum Penitencjarne" 2013, nr 4, s. 12–13.
Wojciechowski L., *Wpływ procesu prizonizacji na readaptację społeczną skazanych*, „Biuletyn Kryminologiczny" 2015, nr 22, s. 74–86.
Wróbel-Chmiel A., *Praca w warunkach izolacji więziennej a poczucie sensu życia skazanych odbywających kary długoterminowe*, „Probacja" 2017, nr 1, s. 69–90.
Woźniak A., *Badania własne korelacji zmiennych pracy skazanego w kontekście procesu resocjalizacji penitencjarnej*, „Roczniki Pedagogiczne" 2019, t. 11, s. 525–538.
Wystąpienie RPO do Prezesa RM z 19 czerwca 1998 r., „Biuletyn RPO" 1998, nr 2, s. 188–189.

Akty prawne:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1997 Nr 90, poz. 557.
Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności, Dz.U. 1997 Nr 123, poz. 777.
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 9 lutego 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych, Dz.U. 2018, poz. 1887.
Rezolucja z 7 października 2015 r. *wzorcowe reguły minimalne Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczące postępowania z więźniami (Reguły Mandeli).*

Orzecznictwo:

Wyrok TK z 13 grudnia 2004 r., K 20/04, OTK-A 2004/11, poz. 115.
Wyrok TK z 23 lutego 2010 r., P 20/09, LEX 559164.

Netografia:

Ministerialny program pracy więźniów, https://www.sw.gov.pl/strona/ministerialny-program-pracy-wiezniow [dostęp: 5.04.2023].
Statystyka, https://sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 17.05.2023].
Statystyka roczna Służby Więziennej za lata 2010–2022, https://sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 17.05.2023].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024D
S. 71-87
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

NIEWIDZIALNA KARA – SYTUACJA DZIECI RODZICÓW POZBAWIONYCH WOLNOŚCI

Martyna Karalus
Uniwersytet Łódzki, Polska
ORCID: 0009-0006-6854-5607
e-mail: martyna.karalus@edu.uni.lodz.pl
Jan Majewski
Uniwersytet Łódzki Polska
ORCID: 0009-0008-3543-8295
e-mail: jan.majewski@edu.uni.lodz.pl

Streszczenie:

Wpływ inkarceracji rodziców na dzieci, zwłaszcza w polskim społeczeństwie, stanowi zagadnienie wciąż niewystarczająco zgłębione przez naukę. Niniejszy artykuł podejmuje próbę analizy skutków pozbawienia wolności jednego z rodziców, koncentrując się na ich wymiarze emocjonalnym, społecznym, poznawczo-behawioralnym oraz zdrowotnym ponoszonym przez dzieci. Zaprezentowano formy kontaktu dzieci z osadzonymi rodzicami oraz ich wpływ. Omówiono krajowe i międzynarodowe inicjatywy wspierające więzi rodzinne, takie jak programy resocjalizacyjne i działania organizacji pozarządowych. Autorzy zwrócili uwagę na konieczność pogłębionych badań, które umożliwią pełniejsze zrozumienie długofalowych konsekwencji tego zjawiska, a także wyznaczą kierunki skuteczniejszych działań pomocowych. Celem artykułu jest ukazanie niedocenianego obszaru badawczego oraz stworzenie podstaw dla nowych inicjatyw pomocowych, wspierających dzieci.

Słowa kluczowe:

kontakty rodziców z dzieckiem, widzenia z dzieckiem, dzieci więźniów, sytuacja dzieci inkarcerowanych rodziców, inkarceracja

The Invisible Punishment – the situation of children with incarcerated parents

Summary:

The impact of parental incarceration on children, particularly in Polish society, remains an insufficiently explored topic in academic research. This article seeks to analyze the consequences of parental imprisonment, focusing on its emotional, social, cognitive-behavioral, and health-related dimensions experienced by children. The forms of contact between children and incarcerated parents and their effects are examined. National and international initiatives aimed at supporting family bonds, such as rehabilitation programs and the efforts of non-governmental organizations, are discussed. The authors emphasize the need for in-depth studies to enable a more comprehensive understanding of the long-term

consequences of this phenomenon and to guide more effective support measures. This article aims to highlight an underappreciated area of research and establish a foundation for new support initiatives aimed at aiding affected children.

Keywords:

parent-child contacts, visitations with the child, children of prisoners, situation of children with incarcerated parents, incarceration

1. Wprowadzenie

Problem wzajemnych relacji między osadzonymi rodzicami a ich dziećmi jest wieloaspektowy i wymaga kompleksowego podejścia badawczego. Temat ten wciąż pozostaje słabo zbadany. Polskie badaczki, takie jak Sonia Dzierzyńska-Breś[1,2], Angelika Cieślikowska-Ryczko[3] i Aneta Jarzębińska[4,5], znacząco przyczyniły się do lepszego zrozumienia tego zagadnienia. Mimo to nadal istnieje wiele niewyjaśnionych aspektów, zwłaszcza w obszarze polskiej psychologii, gdzie niedobór badań jest szczególnie odczuwalny.

Literatura zagraniczna dostarcza więcej informacji, jednak jej wyniki nie mogą być bezpośrednio przeniesione na polskie realia choćby z uwagi na różnice w przepisach regulujących organizację kontaktów skazanych z bliskimi w różnych krajach. Niniejszy artykuł stanowi próbę wypełnienia tej luki w wiedzy naukowej. Podkreśla również konieczność systematycznego opracowania dostępnych badań nad sytuacją dzieci osadzonych rodziców, które mogłyby stać się punktem wyjścia do projektowania i realizacji dalszych, bardziej pogłębionych analiz. Takie działania mogłyby nie tylko poszerzyć wiedzę o tym zjawisku, lecz także zainspirować i zmotywować badaczy do podejmowania nowych inicjatyw w tym obszarze.

Brakuje szeroko zakrojonych badań ilościowych dotyczących dzieci, których rodzice odbywają karę pozbawienia wolności. Nie istnieje także żaden rejestr monitorujący liczbę tych dzieci. Według danych statystycznych opublikowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Centralny Zarząd Służby Więziennej populacja osadzonych liczyła na dzień 31 grudnia 2022 r.6 – 71 228 osób. Średnia liczba dzieci przypadająca na jednego osadzonego wynosi 1,3 – jest to wskaźnik rodzicielstwa opracowany przez Francuski Narodowy Instytut Statystyczny (INSEE)7. Dzięki niemu można oszacować, że w Polsce żyje ponad 92 tys. dzieci, których rodzice odbywają karę pozbawienia wolności. Nie są to jednak precyzyjne liczby, które pozwalają określić, ile dzieci faktycznie jest dotkniętych problemem osadzonego rodzica.

W pierwszej części artykułu prezentujemy polskie badania dotyczące sytuacji dzieci inkarcerowanych rodziców. W tym rozdziale omawiamy także ograniczenia i trudności wiążące się z eksplorowaniem tej tematyki. Kolejne rozdziały poświęcone są analizie konsekwencji, które niesie za sobą pozbawienie wolności jednego z rodziców w wymiarze behawioralno-poznawczym, emocjonalnym, społeczno-ekonomicznym oraz zdrowia psychicznego i fizycznego dzieci. Następnie przyglądamy się formom kontaktu dzieci z osadzonym rodzicem, uwzględniając trudności, korzyści i zagrożenia z tego płynące. Artykuł zamykamy omówieniem form wspierania rodzin z problemem inkarceracji.

1 S. Dzierzyńska-Breś, *Sytuacja społeczna rodzin osób pozbawionych wolności*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016.
2 S. Dzierzyńska-Breś, *„Niewidzialne dzieci" – o sytuacji społecznej dzieci osób pozbawionych wolności*, „Resocjalizacja Polska" 2017, t. 14, nr 2, s. 137–150.
3 A. Cieślikowska-Ryczko, *Badania biograficzne rodzin więźniów. Refleksja metodologiczna*, „Kwartalnik Pedagogiczny" 2021, t. 66, nr 2, s. 135–162.
4 A. Jarzębińska, *Wizyty dziecka u ojca osadzonego w zakładzie karnym (perspektywa matek)*, „Problemy Opiekuńczo Wychowawcze" 2021, nr 3, s. 55–67.
5 A. Jarzębińska, *Przyczyny braku wizyt dziecka u ojca odbywającego karę pozbawienia wolności*, „Wychowanie w Rodzinie" 2022, t. 28, nr 3, s. 135–153.
6 *Roczna informacja statystyczna za rok 2023*, https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka [dostęp: 19.09.2024].
7 P. Scharff-Smith, L. Gampell, *Children of Imprisoned Parents*, The Danish Institute for Human Rights, European Network for Children of Imprisoned Parents, University of Ulster and Bambinisenzasbarre, Denmark 2011, s. 7–11.

Badania wykorzystane w poniższym artykule zidentyfikowano poprzez przeszukiwanie elektronicznych baz danych: GoogleScholar i ResearchGate. Użyte zostały następujące słowa klucze: „rodzic w więzieniu", „wizyty dziecka w więzieniu", „dzieci osób skazanych" oraz „parental incarceration", „incarcerated parents", „child welfare". Do analiz włączono materiały zawierające badania ilościowe i jakościowe z takich dziedzin jak: pedagogika, socjologia, prawo i psychologia.

2. Polskie badania sytuacji dzieci inkarcerowanych rodziców. Ograniczenia i trudności w ich realizacji

Problematyka dotycząca wizyt dzieci rodziców osadzonych w placówkach penitencjarnych była dotychczas poruszana i opisywana w literaturze zachodniej, natomiast relatywnie rzadko podejmowana jest przez polskich badaczy. Ponadto, nawet gdy temat jest analizowany, uwaga badaczy skupia się głównie na perspektywie rodziców – zarówno tych osadzonych, jak i pozostających na wolności – podczas gdy doświadczenia dzieci są analizowane znacznie rzadziej.

W ostatnich latach w Polsce zaczęto zwracać większą uwagę na tę tematykę. Przykładem są jakościowe badania Soni Dzierzyńskiej-Breś z lat 2013–2014, które miały na celu opisanie sytuacji społecznej rodzin osób pozbawionych wolności, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci. W ramach tych badań przeprowadzono pogłębione wywiady z żonami i partnerkami osadzonych oraz z ich dziećmi. Wyniki analizy pozwoliły wyróżnić trzy typy sytuacji społecznych rodzin: rodziny wspierające proces resocjalizacji skazanego, skoncentrowane na odbudowie własnego otoczenia społecznego, i rodziny sprionizowane, które stają w opozycji do procesu resocjalizacji. Dzieci z pierwszej grupy często borykają się z poważnymi trudnościami emocjonalnymi i psychologicznymi, a objawy zespołu stresu pourazowego są tu szczególnie powszechne. Kolejną grupę charakteryzuje podejście wobec osadzonego, które przybiera dwa oblicza. Część rodzin decyduje się na zerwanie więzi, a inne idealizują uwięzionego ojca i deklarują wsparcie (szczególnie najstarsi synowie). Dzieci z ostatniej grupy wykształcają specyficzne strategie radzenia sobie – utożsamiają system sprawiedliwości ze „złem", a osadzony rodzic postrzegany jest jako ofiara. Dzieci są nie tylko dumne z działań rodzica, lecz także otwarcie deklarują chęć pójścia w jego ślady w przyszłości[8]. Badania te ukazują wielowymiarowość problemu oraz różnorodność strategii adaptacyjnych przyjmowanych przez rodziny i dzieci osób przebywających w jednostkach penitencjarnych, wskazując na konieczność dalszego zgłębiania tego zjawiska.

Badanie przeprowadzone przez Angelikę Cieślikowską-Ryczko (2021 r.), oparte na metodologii jakościowej, miało na celu analizę relacji między dorosłymi dziećmi a ich rodzicami przebywającymi w więzieniu. Badania podzielono na dwa etapy. Pierwszy z nich koncentrował się na dorosłych dzieciach (powyżej 18 lat), które w dzieciństwie, okresie dojrzewania lub wkraczając w dorosłość, doświadczyły sytuacji, w której jeden rodzic lub oboje byli osadzeni w zakładzie karnym. Drugi etap badania skupiał się na doświadczeniach rodziców, których dzieci w przeszłości przebywały w więzieniu, jak i tych, których potomstwo aktualnie odbywało karę pozbawienia wolności. Badanie to pozwoliło na dogłębną analizę wzajemnych oddziaływań i kontekstów kryzysu penitencjarnego związanego z uwięzieniem członka rodziny, a także wniosło istotne spostrzeżenia dotyczące metodologii badań. Autorka zaznaczyła, że choć podejście biograficzne pozwala na szczegółowe zrozumienie doświadczeń jednostki, to nie umożliwia uogólniania wyników na szerszą populację ani formułowania uniwersalnych wniosków. W związku z tym nie jest możliwe określenie statystycznego prawdopodobieństwa występowania danego zjawiska, oszacowanie jego skali czy też precyzyjne scharakteryzowanie badanych zmiennych[9].

Badań jakościowych dotyczących wizyt dzieci u rodziców przebywających w jednostkach penitencjarnych podejmuje się także Aneta Jarzębińska (2021 r.). Badaczka przeprowadziła badanie dotyczące wizyt dziecka u inkarcerowanego ojca, które opierało się na analizie postów na forach. Podczas zbierania danych zwróciła uwagę na trudności związane z planowaniem wizyt w placówkach penitencjarnych, z którymi

8 S. Dzierzyńska-Breś, *„Niewidzialne dzieci"*..., dz. cyt.

9 A. Cieślikowska-Ryczko, *Badania biograficzne rodzin więźniów*..., dz. cyt.

mierzą się kobiety, na środki zaradcze z tym związane oraz głosy przeciwne takim wizytom. Jak słusznie zauważa Jarzębińska (2021 r.), zagadnienie wizyt dzieci jest wciąż warte dalszej eksploracji. Ponadto wciąż istnieją aspekty nierozpoznane – w sytuacjach, kiedy to matka odbywa karę pozbawienia wolności, a charakter przeprowadzonych badań nie pozwala na pełne scharakteryzowanie wszystkich aspektów motywacji i doświadczeń uczestniczek[10]. Rok później badaczka przeprowadziła podobne badanie, tym razem dotyczące przyczyn braku wizyt u ojca przebywającego w zakładzie penitencjarnym. Wyklarowała pięć grup przyczyn braku wizyt dziecka: formalno-organizacyjne, związane z cechami i przeżyciami dziecka, związane z wypełnianiem roli rodzicielskiej i cechami ojca, związane z relacją rodziców oraz wynikające ze wspólnej decyzji rodziców[11].

Monika Badowska-Hodyr (2019 r.) przeprowadziła szeroko zakrojone badanie dotyczące kontaktów dzieci poniżej 15. roku życia z rodzicami odbywającymi długoterminowe kary pozbawienia wolności (powyżej trzech lat) w zakładach karnych w Polsce i Czechach. Analizowała wpływ tych kontaktów na łagodzenie dolegliwości związanych z karą oraz na proces readaptacji społecznej osadzonych. Wyniki badań wykazały, że do najdotkliwszych skutków pozbawienia wolności, w aspekcie funkcjonalnym, należą utrata więzi z rodziną (84%) oraz tęsknota za wolnością (43,2%). Z kolei w wymiarze społecznym respondenci wskazywali na poczucie winy i wstydu wynikające z popełnienia czynu karalnego (65,7%) oraz uczucie osamotnienia (68,6%). Badania jednoznacznie potwierdzają, że kluczową rolę w łagodzeniu negatywnych skutków długotrwałego pozbawienia wolności odgrywają kontakty z bliskimi (72,8%), w tym z dziećmi (60,4%). Badowska-Hodyr postuluje, aby emocje towarzyszące tym spotkaniom stały się punktem wyjścia do pozytywnych zmian w zachowaniu oraz osobowości osadzonych rodziców[12].

Eleonora Sapia-Drewniak (1989) zwróciła uwagę na trudności, z którymi borykają się dzieci z rodzin osób inkarcerowanych w środowisku szkolnym. Wśród badanych dzieci występowały liczne problemy wychowawcze, w tym trudności w relacjach z rówieśnikami. Na 96 uczniów aż 36 doświadczało izolacji lub odrzucenia przez klasę. Ponadto dzieci te miały poważne trudności w nauce, co prowadziło do zjawiska drugoroczności – 16 z nich powtarzało klasę dwukrotnie. Braki w przygotowaniu do zajęć oraz obawa przed ośmieszeniem wśród rówieśników były przyczyną częstego opuszczania lekcji[13].

Z kolei Jan Kupczyk (1989 r.) przeanalizował proces socjalizacji dzieci osób wielokrotnie karanych pozbawieniem wolności. Autor wskazał, że wspólną cechą tych dzieci był niski lub bardzo niski status społeczno-kulturowo-ekonomiczny, odziedziczony po rodzicach i rodzinach pochodzenia. Ten niekorzystny status społeczny determinował trudne warunki, w których przebiegała ich socjalizacja, uniemożliwiając zdobycie wysokich kompetencji społecznych. W rezultacie dzieci miały ograniczone możliwości rozwoju i przygotowania do pełnienia ról społecznych na wyższym poziomie, co negatywnie wpływało na proces ich uspołecznienia[14].

3. Konsekwencje pozbawienia wolności jednego z rodziców

Pozbawienie wolności jednego z członków rodziny nie dotyka wyłącznie jego samego, lecz oddziałuje na cały system rodzinny, prowadząc do stresujących zmian i licznych negatywnych konsekwencji[15,16]. Bliscy pozostający na wolności często borykają się z trudnościami finansowymi, zwłaszcza gdy osadzony był

10 A. Jarzębińska, *Wizyty dziecka u ojca osadzonego w zakładzie karnym*..., dz. cyt.
11 A. Jarzębińska, *Przyczyny braku wizyt dziecka u ojca*..., dz. cyt.
12 M. Badowska-Hodyr, *Penologiczne Kopciuszki – sytuacja dziecka w rodzinie naznaczonej piętnem uwięzienia z perspektywy rodziców odbywających kary długoterminowe*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka" 2019, t. 18, nr 4, s. 84–106.
13 E. Sapia-Drewniak, *Sytuacja szkolna dzieci osób karanych pozbawieniem wolności*, „Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny" 1989, t. 17, nr 57, s. 82–91.
14 J. Kupczyk, *Procesy socjalizacji dzieci ojców wielokrotnie pozbawionych wolności*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1982.
15 A. Domżalska, *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*, „Forum Pedagogiczne" 2012, t. 2, nr 1, s. 215–224.
16 J.A. Arditti, *A Family Stress-proximal Process Model for Understanding the Effects of Parental Incarceration on Children and Their Families*, „Couple and Family Psychology: Research and Practice" 2016, t. 5, nr 2, s. 65–88.

głównym żywicielem rodziny. W takiej sytuacji dorośli lub dorastające dzieci muszą podjąć dodatkową pracę, aby zaspokoić podstawowe potrzeby domowników. Nierzadko wiąże się to z koniecznością przejęcia nowych obowiązków oraz większej odpowiedzialności, co może prowadzić do parentyfikacji wśród dzieci[17].

Ponadto rodziny osób inkarcerowanych doświadczają społecznej stygmatyzacji, izolacji oraz negatywnych komentarzy ze strony otoczenia. W obliczu narastających problemów finansowych, społecznych i prawnych osoby te mierzą się z silnym stresem i trudnymi emocjami. Może to prowadzić do rozwoju zaburzeń nastroju, takich jak depresja, oraz obniżenia subiektywnego dobrostanu psychicznego, rozumianego jako poczucie szczęścia i satysfakcji z życia[18].

Rodzina stanowi podstawową jednostkę społeczną oraz pierwsze i najważniejsze źródło wsparcia. Pozbawienie wolności jednego z jej członków najsilniej wpływa na potomstwo[19]. W niektórych przypadkach separacja może pełnić funkcję ochronną, zmniejszając ryzyko wystąpienia zachowań problemowych, co dotyczy głównie sytuacji, kiedy inkarcerowany rodzic stosował przemoc[20]. Dla innych dzieci rozłąka ma negatywny wpływ. W tej sytuacji tracą osobę ważną, znaczącą w ich życiu[21]. Utrata rodzica ma charakter fizyczny, co powoduje, że dzieci zostają przekazane pod opiekę dalszych krewnych[22]. Według badań przeprowadzonych w połowie lat 90. ubiegłego wieku ból powiązany z uwięzieniem rodzica, odczuwany przez dzieci, jest podobny do tego przeżywanego przy śmierci kogoś bliskiego[23]. Częściej niż u rówieśników można zaobserwować u nich postawy antyspołeczne, co w połączeniu z innymi czynnikami, takimi jak np. międzypokoleniowa przestępczość, powoduje, że są bardziej narażone na umieszczenie w placówkach wychowawczych, a w dorosłym życiu na konflikt z prawem i trafienie do zakładu karnego[24]. Pozbawienie wolności rodzica oznacza dla potomstwa zmianę własnej roli społecznej. Z badań jakościowych wynika, że dzieci z rodzin skoncentrowanych na wspieraniu procesu resocjalizacji skazanego starały się pomóc finansowo, przejmowały opiekę nad młodszym rodzeństwem i pomagały w codziennych obowiązkach[25].

Analizując literaturę przedmiotu, można podzielić negatywne konsekwencje na cztery główne typy: konsekwencje behawioralno-poznawcze, konsekwencje emocjonalne, konsekwencje społeczno-ekonomiczne oraz konsekwencje dla zdrowia psychicznego i fizycznego.

3.1. Konsekwencje behawioralno-poznawcze

Typ konsekwencji behawioralno-poznawczych można scharakteryzować jako zaburzone, nieodpowiednie i/lub wyolbrzymione zachowania, które mogą przyczyniać się do powstania trudności wychowawczych oraz przerodzić się w problemy w życiu dorosłym. Dotyczą one również dysfunkcji procesów poznawczych, które utrudniają m.in. aktywności w sferze edukacyjnej.

Badania wskazują, że dzieci z rodzin, w których jeden z rodziców został pozbawiony wolności, częściej zmagają się z problemami wychowawczymi i edukacyjnymi w porównaniu ze swoimi rówieśnikami. Jednymi z przejawów tych trudności są opuszczanie zajęć szkolnych oraz trudności z przygotowaniem się do lekcji[26]. Ponadto w większym stopniu niż dzieci z rodzin niezmagających się z inkarceracją przejawiają one zachowania antyspołeczne oraz wykazują większą skłonność do agresji[27]. Literatura przedmiotu pod-

17 S. Dzierzyńska-Breś, *Sytuacja społeczna*..., dz. cyt.
18 T. Hayes, *Incarceration and its Impact on Family and Communities*, Honors College, Indiana State University 2024, s. 2–22.
19 A. Domżalska, *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*..., dz. cyt.
20 J. Murray, P.D. Farrington, I. Sekol, *Children's Antisocial Behavior, Mental Health, Drug Use, and Educational Performance after Parental Incarceration: A Systematic Review and Meta-analysis*, „Psychological Bulletin" 2012, t. 138, nr 2, s. 175–210.
21 A. Domżalska, *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*..., dz. cyt.
22 S. Dzierzyńska-Breś, *Sytuacja społeczna*..., dz. cyt.
23 C. Noble, *Prisoners' Families: the Everyday Reality*, Ormiston Trust, Ipswich 1995.
24 M. Herman-Stahl, L.M. Kal, T. McKay, *Incarceration and the Family. A Review of Research and Promising Approaches for Serving Fathers and Families*, Department of Health and Human Services, Waszyngton 2008.
25 S. Dzierzyńska-Breś, *Sytuacja społeczna*..., dz. cyt.
26 E. Sapia-Drewniak, *Sytuacja szkolna dzieci*..., dz. cyt.
27 A.T. Fritsch, D.J. Burkhead, *Behavioral Reactions of Children to Parental Absence Due to Imprisonment*, „Family Relations" 1981, t. 30, nr 1, s. 83–88.

kreśla, że potomkowie osadzonych rodziców mają sześciokrotnie wyższe ryzyko rozwinięcia zachowań antyspołecznych oraz pięciokrotnie wyższe ryzyko trafienia w przyszłości do zakładu karnego w porównaniu ze swoimi rówieśnikami. Należy jednak zaznaczyć, że kwestia ta wymaga dalszych badań, ponieważ wciąż brakuje wystarczających danych potwierdzających te statystyki[28]. Wyniki badań wskazują również, że część tych dzieci doświadcza zjawiska parentyfikacji. Dostają one nowe zadania, których w rodzinie normatywnie rozwijającej się raczej by nie dostały. Młodsze często stają się pocieszycielami i powiernikami swoich rodziców pozostających na wolności, którzy niejednokrotnie dzielą się z nimi swoimi problemami emocjonalnymi. Starsze natomiast przyjmują rolę partnerów finansowych – podejmują pracę zarobkową, by wspierać rodzinę, co niekiedy wiąże się z koniecznością rezygnacji z edukacji na rzecz zaspokojenia podstawowych potrzeb domowych[29].

Dzieci, które doświadczyły inkarceracji rodzica, mają większe prawdopodobieństwo na rozwój problemów powiązanych z uwagą[30], trudności w uczeniu się[31] oraz nierzadko obniżoną samoocenę[32]. Im młodsze dziecko w momencie utraty rodzica wskutek jego osadzenia, tym większe prawdopodobieństwo, że nie będzie w pełni rozumiało sytuacji, w której znalazła się jego rodzina. Brak wiedzy i zrozumienia sytuacji może rodzić w nich przekonanie, że również rodzic pozostający na wolności prędzej czy później je zostawi oraz że każdy, bez względu na sytuację, może zostać ukarany[33]. Zdarza się, że przedstawiają one zniekształcone wersje wydarzeń oraz wyobrażają sobie, że ich rodzic przebywający w zakładzie karnym odgrywa role pozytywne, idealizują go. Stanowi to mechanizm obronny pozwalający im zminimalizować ból separacyjny[34].

3.2. Konsekwencje emocjonalne

Konsekwencje emocjonalne dotyczą sfery uczuciowej oraz stanów afektywnych przeżywanych przez dzieci w rodzinach, w których występuje zjawisko inkarceracji jednego z rodziców.

Zauważono, że u dzieci aresztowanych ojców mogą występować zaburzenia nastroju, stany lękowe oraz labilność emocjonalna, a także poczucie braku sensu życia[35,36]. Nierzadko obserwuje się również zaniedbanie ich potrzeb emocjonalnych, co dodatkowo pogłębia ich trudności psychiczne. Mogą odczuwać silny lęk, niepokój, poczucie winy oraz wstydu[37], które są wzmacniane przez nieadekwatne reakcje środowiska. Z powodu zwiększonego prawdopodobieństwa rozwinięcia się wyżej wymienionych przekonań szanse pojawienia się w nich silnej obawy, że prędzej czy później zostaną również ukarane i/lub porzucone, wzrastają[38]. Dzieci te silnie odczuwają złość, która jest eksternalizowana najczęściej w postaci agresji słownej i fizycznej skierowanej do innych ludzi[39].

28 J. Murray, *The Effects of Imprisonment on Families and Children of Prisoners*, [w:] A. Liebling, S. Maruna (red.), *The Effects of Imprisonment*, Willan Publishing, Londyn 2005, s. 442–462.

29 K. Turney, Y.R. Lanuza, *Parental Incarceration and the Transition to Adulthood*, „Journal of Marriage and Family" 2017, t. 79, nr 5, s. 1314–1330.

30 S.J. Boch, B.J. Warren, J.L. Ford, *Attention, Externalizing, and Internalizing Problems of Youth Exposed to Parental Incarceration*, „Issues in Mental Health Nursing" 2019, t. 40, nr 6, s. 466–475.

31 M. Badowska-Hodyr, *Penologiczne Kopciuszki*..., dz. cyt.

32 J. Murray, *The Cycle of Punishment: Social Exclusion of Prisoners and their Children*, „Criminology & Criminal Justice" 2007, t. 7, nr 1, s. 55–81.

33 A. Domżalska, *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*..., dz. cyt.

34 W.H. Sack, J. Seidler, *Should Children Visit their Parents in Prison?*, „Law and Human Behavior" 1978, t. 2, nr 3, s. 261–266.

35 R. Shaw, *Children of Imprisoned Fathers*, Hoder & Stoughton, Londyn 1987.

36 A. Rzepliński, *Rodziny więźniów długoterminowych (Z badań nad społecznymi skutkami skazania)*, Ossolineum, Wrocław 1981.

37 A. Lee, P. Gentry, M. Laver, *The Impact of Adoption and Safe Families Act on Children of Incarcerated Parents*, Child Welfare League of America, Waszyngton 2005.

38 A. Domżalska, *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*..., dz. cyt.

39 E. Sapia-Drewniak, *Sytuacja szkolna dzieci*..., dz. cyt.

3.3. Konsekwencje społeczno-ekonomiczne

Grupa konsekwencji społeczno-ekonomicznych dotyczy funkcjonowania dzieci wśród innych osób spoza rodziny oraz odbioru ich przez społeczeństwo. Znajdują się tutaj również konsekwencje związane ze zmienioną sytuacją materialną tychże dzieci. Są one doświadczane zarówno przez rodziny, jak i same dzieci bez względu na to, czy pozbawienie wolności jednego z rodziców stanowi odstępstwo od normatywnej historii rodziny czy jest w nią wpisane.

Samo pozbawienie wolności jednego z rodziców może znacząco zakłócać funkcjonowanie rodziny, prowadząc przede wszystkim do osłabienia więzi między bliskimi, w tym z dziećmi[40]. Rodziny osób inkarcerowanych często poddawane są społecznej stygmatyzacji oraz są oceniane przez pryzmat występku/zbrodni popełnionej przez jej członka. Stają się ofiarami wykluczenia społecznego[41]. Nie omija to dzieci, które są izolowane przez rówieśników oraz ich rodziców, a wiele z nich wprost deklaruje, że nie ma przyjaciół. Nierzadko muszą zmagać się z docinkami ze strony kolegów i koleżanek z klasy. Społeczeństwo rzadko oferuje im wsparcie lub współczucie w sytuacji, w której się znalazły. Zazwyczaj, aby uniknąć krzywdzących reakcji ze strony środowiska, wraz z członkami rodziny pozostającymi na wolności decydują się na ukrywanie faktu inkarceracji ojca czy matki – jest to tzw. wymuszone milczenie[42]. Niestabilność rodzinna tego typu może utrudniać dziecku utrzymywanie pozytywnych relacji społecznych, zwłaszcza w środowisku szkolnym[43]. Możliwe do zaobserwowania u tych dzieci jest wycofanie z relacji z innymi w celu uchronienia się przed cierpieniem[44].

Potomstwo osób inkarcerowanych często żyje w ubóstwie lub w niestabilnych warunkach domowych, które w wielu przypadkach występowały jeszcze przed pozbawieniem wolności rodzica. Po aresztowaniu matki lub ojca może dojść do destabilizacji sytuacji rodzinnej oraz do zmiany miejsca zamieszkania[45]. Stan materialny ma zwiększone szanse na znaczne pogorszenie po pozbawieniu wolności – nagła utrata dochodów, wydłużające się postępowania prawne oraz trudności w uzyskaniu świadczeń socjalnych. Pojawiać się mogą dodatkowe wydatki związane z kosztami wizyt w zakładzie karnym, rozmów telefonicznych czy przesyłania pieniędzy do osoby uwięzionej[46]. Takie dzieci są narażone nie tylko na niestabilność finansową, lecz także w wielu przypadkach wręcz na ubóstwo materialne oraz deficyty w zakresie opieki i wychowania, a zwłaszcza mają ograniczoną możliwość uzyskania wsparcia rodzicielskiego[47].

3.4. Konsekwencje dla zdrowia psychicznego i fizycznego

Konsekwencje dla zdrowia psychicznego i fizycznego dotyczą wpływu pozbawienia wolności jednego z rodziców na sytuację zdrowotną dzieci oraz manifestowanie przez nie objawów chorób i zaburzeń psychofizycznych.

Badania wykazały, że doświadczenie pozbawienia wolności jednej z bliskich osób w dzieciństwie wiąże się z przewlekłymi problemami zdrowotnymi, ryzykownymi zachowaniami oraz przedwczesną śmiercią[48].

40 D. Dickie, *Families Outside, The Financial Impact of Imprisonment on Families*, Families Outside, Edynburg 2013, http://www.familiesoutside.org.uk/content/uploads/2013/10/financial-impact-imprisonment-families.pdf [dostęp: 10.12.2024].

41 J. Meyerson, C. Otteson, *Strengthening Families Impacted by Incarceration: A Review of Current Research and Practice*, Wilder Research, Minnesota 2009.

42 W.H. Sack, J. Seidler, *Should Children*..., s. 261–266.

43 S.M. Bouchet, *Children and Families with Incarcerated Parents: Exploring Development in the Field for Opportunities for Growth*, The Annie E. Casey Foundation, Baltimore 2008.

44 M. Badowska-Hodyr, *Penologiczne Kopciuszki*..., dz. cyt.

45 M.A. Polizzotto, *New York State of Mind: Parental Incarceration and Children's Visitation in New York State*, „Family Court Review" 2020, t. 58, nr 2, s. 619–634.

46 A. Adalist-Estrin, J. Mustin, *Responding to Children and Families of Prisoners: A Community Guide, Family and Corrections Network*, Palmyra, USA 2003.

47 J. Travis, A.L. Solomon, M. Waul, *From Prison to Home: The Dimensions and Consequences of Prisoner Reentry*, Urban Institute: Justice Policy Center, Waszyngton 2001.

48 M.A. Polizzotto, *New York State of Mind*..., s. 619–634.

Nierzadko rozwijają się u nich różne symptomy somatyczne, takie jak: bóle brzucha i głowy, reakcje skórne[49], moczenie nocne, zaburzenie rytmu okołodobowego oraz zaburzenia łaknienia[50,51].

Wiele dzieci osób inkarcerowanych zmaga się z problemami zdrowia psychicznego. Wyniki badań Josepha Murraya (2005 r.) przeprowadzone na początku lat dwutysięcznych wskazują, że trudności te dotyczą ok. 30% dzieci więźniów, czyli trzykrotnie więcej niż w populacji ogólnej[52]. Dość częstym zjawiskiem jest rozwijająca się u nich depresja, z którą związane są niska samoocena oraz brak poczucia sensowności ich życia[53].

4. Kontakt dziecka z inkarcerowanym rodzicem

4.1. Formy kontaktu

Utrzymanie kontaktu rodzica z dzieckiem jest jego prawem i obowiązkiem, niezależnie od tego, czy przysługuje mu władza rodzicielska. Prawo i obowiązek ten mogą być realizowane pod różnymi postaciami – na odległość oraz wprost. Podkreśla się jednak znaczenie kontaktów bezpośrednich. Kwestie te dotyczą również rodziców inkarcerowanych. Formy takowych kontaktów możemy podzielić na bezpośrednie, kiedy oboje uczestników interakcji może przebywać wspólnie w tym samym miejscu i widzieć się wzajemnie, oraz pośrednie, w których brak rzeczywistej bliskości między uczestnikami. Do pierwszej grupy należą wizyty w zakładzie karnym z kontaktem fizycznym i bez niego. Pierwszy rodzaj dotyczy sytuacji, kiedy dziecko i rodzic mogą blisko siebie zasiadać, przytulić się lub wspólnie pobawić. Kolejny rodzaj związany jest z widywaniami za „pleksą", kiedy to ta bariera uniemożliwia cielesny kontakt. Do form kontaktu bezpośredniego zaliczamy również przepustki – szczególnego rodzaju przywilej osoby pozbawionej wolności do chwilowego opuszczenia zakładu karnego oraz powrotu na wolność na pewien czas. W tym czasie inkarcerowana osoba może wrócić do rodziny oraz spędzić czas z bliskimi. Do drugiej grupy możemy zaliczyć korespondencję listowną, rozmowy telefoniczne oraz rozmowy wideo[54,55]. Znaczenie tych ostatnich wzrosło przez niedawną pandemię SARS-CoV-2 oraz obostrzenia z nią związane[56].

Z badań Josepha Murraya (2005 r.) zrealizowanych dwie dekady temu wynika, że dominującymi formami kontaktu z rodzicami były listy (68% kobiet i 51% mężczyzn otrzymywało od swoich dzieci listy oraz na nie odpowiadało przynajmniej raz w miesiącu) oraz rozmowy telefoniczne (54% kobiet i 42% mężczyzn przynajmniej raz w miesiącu). Były to badania na populacji Wielkiej Brytanii[57]. Inne wnioski zostały wyciągnięte na podstawie kilku z nielicznych badań na populacji polskiej. Z badań Joanny Knapik i Hanny Przybył-Basisty (2015 r.) wynika, że dominującymi formami kontaktu rodzic – dziecko były kolejno: rozmowy telefoniczne (83% badanych), kontakt przez korespondencję listową (77%). Osoby badane najmniej utrzymywały kontakt ze swoimi dziećmi przez widzenia (ok. 51%)[58]. Badania Anety Jarzębińskiej, Rafała Iwańskiego i Magdaleny Leszko (2021 r.) częściowo potwierdziły tę strukturę dominujących form kontaktu w Polsce. Najczęstszym

49 M. Badowska-Hodyr, *Penologiczne Kopciuszki*..., dz. cyt.
50 R. Shaw, *Children of Imprisoned Fathers*..., dz. cyt.
51 T. Sakowicz, *Badania rodzin więźniów w literaturze zachodniej*, [w:] F. Kozaczuk (red.) *Prawne i socjokulturowe uwarunkowania profilaktyki społecznej i resocjalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009, s. 192–209.
52 J. Murray, *The Effects of Imprisonment on Families*..., s. 442–462.
53 A. Domżalska, *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*..., dz. cyt.
54 M.A. Polizzotto, *New York State of Mind*..., s. 619–634.
55 A. Jarzębińska, *Przyczyny braku wizyt dziecka u ojca*..., dz. cyt.
56 C. Flynn, L. Bartels, S. Dennison, H. Taylor, S. Harrigan, *Contact Experiences and Needs of Children of Prisoners Before and During COVID-19: Findings from an Australian Survey*, „Child & Family Social Work" 2022, t. 27, nr 1, s. 67–78.
57 J. Murray, *The Effects of Imprisonment on Families*..., s. 442–462.
58 J. Knapik, H. Przybyła-Basista, *Przerwana historia ojcostwa: jak uwięzieni mężczyźni postrzegają swoje ojcostwo?*, „Chowanna" 2015, t. 1, s. 183–202.

sposobem kontaktu rodzica z dzieckiem okazały się rozmowy telefoniczne (82%), a kolejną najczęstszą formą kontaktu były widzenia (68%). Na trzecie miejsce wysunęła się korespondencja listowna (53%)[59].

4.2. Trudności napotykane przy kontaktach dziecka z inkarcerowanym rodzicem

Istnieje wiele czynników utrudniających lub uniemożliwiających kontakt między dzieckiem a rodzicem inkarcerowanym oraz wpływających na ich częstotliwość. Za Creasie Finney Hairston (1995 r.) możemy wymienić takie kwestie utrudniające jak: trudności z przedostaniem się do zakładu karnego, niedopuszczenie do spotkania przez rodzica pozostającego na wolności oraz niechęć samego dziecka do kontaktu[60]. Badania przeprowadzone przez autorkę mimo upływu lat pozostają aktualne, o czym świadczą niżej przytoczone opracowania naukowe.

Analiza treści postów na forach o tematyce problemów w rodzinach z członkiem odbywającym karę pozbawienia wolności, przeprowadzona w ramach badań własnych przez Anetę Jarzębińską (2022 r.), pozwoliła na wyróżnienie pięciu grup barier wyjaśniających przyczyny braku widzeń dziecka z ojcem inkarcerowanym: formalno-organizacyjne (nieznajomość przepisów związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności, koszty podróży oraz odległość zakładów karnych od miejsca zamieszkania, procedury i warunki odbywania widzeń), związane z cechami i przeżyciami dziecka (wczesny wiek dziecka, możliwość utracenia przez dziecko pozytywnego wizerunku ojca, emocjonalne i społeczne koszty wizyt dla dziecka, niepokój o sposób zachowania się dziecka w nieznanym środowisku więziennym), związane z pełnieniem roli ojca (rozluźnienie i/lub brak więzi z ojcem, brak możliwości realizowania postanowień sądu po uwięzieniu ojca, brak władzy rodzicielskiej ojca, obawa przed demoralizacją dziecka oraz o jego bezpieczeństwo), związane z relacją rodziców (pełnienie przez matki funkcji *gatekeepera*[61], przemoc ze strony ojca pomimo pozbawienia wolności, zagrożenie dla nowej pachtworkowej struktury rodziny, pamięć o przemocy oraz chęć zerwania relacji z mężczyzną, który ją kontynuuje, pomimo kary pozbawienia wolności) oraz wspólna decyzja rodziców. Autorka wspomina, że niektóre z owych barier są możliwe do zlikwidowania, np. przez więcej przestrzeni w salach widzeń czy dostosowanie owych pomieszczeń, aby przypominały najbardziej, jak to możliwe, warunki domowe[62]. W innych badaniach Aneta Jarzębińska (2021 r.), analizując posty matek dzieci ojców inkarcerowanych, pogrupowała trudności przeżywane przez te kobiety w związku z odbyciem wizyty w zakładzie karnym w kategorie takie jak: odmowa widzenia przez prokuratora, brak wiedzy na temat procedur poprzedzających wizytę, negatywna postawa wobec personelu, obawa przed nieprzysługiwaniem wizyty dziecku niespokrewnionemu ze skazanym, obawa przed nieprzysługiwaniem wizyty dziecku rodziców bez związku małżeńskiego, niekomfortowy dla dziecka sposób odbywania widzeń, złe warunki sanitarne w zakładzie karnym oraz obawa przez uświadomienie sobie przez dziecko o miejscu przebywania ojca. Kwestie te komplikują możliwość odbycia wizyt, w których uczestniczy potomstwo[63].

Pomimo różnego rodzaju barier należy pamiętać, że relacja oraz kontakt rodzic inkarcerowany – dziecko ma duże znaczenie dla zdrowia oraz dobrostanu psychicznego obu stron[64]. W literaturze przedmiotu wspomina się o korzyściach oraz zagrożeniach płynących z takowego kontaktu dla potomstwa osób przebywających zakładach karnych, jednak w znacznej części artykułów podkreśla się pozytywny jego wpływ.

59 A. Jarzębińska, R. Iwański, M. Leszko, *Źródła i formy kontaktów z bliskimi mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności*, „Kultura-Społeczeństwo-Edukacja" 2021, t. 2, nr 20, s. 203–216.

60 C.F. Hairston, *Fathers in Prison: Responsible Fatherhood and Responsible Public Policies*, Family Impact Series, Michigan 1995.

61 S. Dzierzyńska-Breś, *Sytuacja społeczna*..., dz. cyt.

62 A. Jarzębińska, *Przyczyny braku wizyt dziecka u ojca*..., dz. cyt.

63 A. Jarzębińska, *Wizyty dziecka u ojca*..., dz. cyt.

64 K. Jadach, *Psychologiczne i prawne aspekty kontaktów osadzonych ojców z dziećmi*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego" 2019, t. 53, s. 109–133.

4.3. Korzyści dla dziecka płynące z wizyt z rodzicem pozbawionym wolności

Kontakt dziecka z rodzicem uwięzionym jest niezwykle ważny. Może być dla potomstwa korzystnym doświadczeniem oraz wywierać pozytywny wpływ na jego rozwój. Daje możliwość utrzymania pozytywnych relacji z osobą uwięzioną po jej wyjściu na wolność[65]. Warto zauważyć, że w takich przypadkach zarówno dzieci, jak i rodzice muszą na nowo odnaleźć się w zmienionej sytuacji, co bywa trudne. Nie należy także automatycznie przyjmować, że pobyt danego człowieka w zakładzie karnym świadczy o złym rodzicielstwie[66].

Uznaje się, że wizyty z bezpośrednim kontaktem fizycznym są najlepszą opcją dla nieletnich, ponieważ łagodzą skutki związane z inkarceracją[67]. Wizyty kontaktowe przynoszą korzyści emocjonalne i behawioralne, normalizując sytuację oraz interakcję między dzieckiem a rodzicem[68]. Kontakt fizyczny pomaga obu stronom ponownie nawiązać więź oraz emocjonalnie poradzić sobie z obecną sytuacją. Takie interakcje mogą pomóc w redukcji poczucia lęku i porzucenia związanego z odbywaniem kary przez rodzica. Widzenia z kontaktem fizycznym zapewniają dzieciom uczucie, że nadal są kochane przez swoich rodziców, dając im także możliwość wyrażenia swoich uczuć związanych z rozłąką. Potomstwo zyskuje również bezpośrednią wiedzę o bezpieczeństwie i zdrowiu swoich bliskich dzięki wizytom kontaktowym[69].

Duńskie badania ukazały, że pierwsza wizyta jest w szczególności ważna. Pozwala ona przekonać się o tym, że rodzic żyje i gdzie się znajduje. Dzieci odwiedzające rodziców w więzieniu mniej się rozpraszają niż dzieci, które nie mają takiej możliwości[70]. Brak informacji odnośnie do miejsca i tego, co się dzieje z ważną, inkarcerowaną osobą, może powodować w potomku lęki oraz przypuszczenia lub fantazje dotyczące miejsca przebywania rodzica. Dodatkowo dzieci potrzebują wyrażania swoich uczuć w sposób werbalny, aby móc przetworzyć zdarzenia traumatyczne oraz ich skutki. Ważne są dla nich poczucie bezpieczeństwa, otwartość, szczerość oraz zaufanie do rodzica pozostającego na wolności. Te czynniki sprawią, że dziecko będzie miało lepsze podstawy do zmagania się z codziennością, w której jeden z rodziców jest tymczasowo nieobecny[71,72].

Kontakty z rodzicem inkarcerowanym mogą być czynnikiem, który pomoże dzieciom oswoić się z nową rzeczywistością oraz zaakceptować, że ich rodzic przebywa w więzieniu. Dodatkowo wizyty te mogą mieć przeciwdziałający wpływ na pojawiające się przeraźliwe wyobrażenie więzienia, które te młode osoby mogą wytworzyć[73].

Badania Julie Poehlmann, Danielle Dallaire, Ann Booker Loper i Leslie D. Shear (2010 r.) pokazują, że dzieci, które regularnie otrzymywały listy od uwięzionych rodziców, rzadziej skarżyły się na dolegliwości fizyczne i odczuwały mniejszy lęk[74].

65 R.D. Parke, K.A. Clarke-Stewart, *The Effects of Parental Incarceration on Children: Perspectives, Promises, and Policies*, [w:] J. Travis, M. Waul (red.), *Prisoners Once Removed: The Impact of Incarceration and Reentry on Children, Families, and Communities*, The Urban Institute Press, Waszyngton 2003, s. 189–232.

66 J. Rosenberg, *Children Need Dads Too: Children with Fathers in Prison*, Quaker United Nations Office, Genewa 2009.

67 L. Cramer, M. Goff, B. Peterson, H. Sandstrom, *Parent-child Visiting Practices in Prisons and Jails: A Synthesis of Research and Practice*, Urban Institute, Waszyngton 2017, https://www.urban.org/sites/default/files/publication/89601/parent-child_visiting_practices_in_prisons_and_jails.pdf [dostęp: 12.11.2024].

68 N.M. Univ, *Child Protection Best Practices Bulletin: Connecting Children with Incarcerated Parents*, https://childlaw.unm.edu/assets/docs/best-practices/Connecting-children-with-incarcerated-parents-2011.pdf [dostęp: 19.09.2024].

69 L. Cramer, M. Goff, B. Peterson, H. Sandstrom, *Parent-child Visiting Practices*..., dz. cyt.

70 R. Wolleswinkel, *Children of Imprisoned Parents*, [w:] J. Willems (red.), *Developmental and Autonomy Rights of Children: Empowering Children, Caregivers and Communities*, Intersentia, Antwerp 2002, s. 191–207.

71 R. Shaw, *Children of Imprisoned Fathers*..., dz. cyt.

72 A. Rzepliński, *Rodziny więźniów długoterminowych*..., dz. cyt.

73 W.H. Sack, J. Seidler, *Should Children*..., s. 261–266.

74 J. Poehlmann, D. Dallaire, A.B. Loper, L.D. Shear, *Children's Contact with their Incarcerated Parents: Research Findings and Recommendations*, „The American Psychologist" 2010, t. 65, nr 6, s. 575–598.

4.4. Zagrożenia płynące z kontaktu z inkarcerowanym rodzicem

Wizyty dzieci u rodziców odbywających karę pozbawienia wolności budzą również sprzeciw. W badaniu przeprowadzonym przez Anetę Jarzębińską (2021), opartym na analizie dyskusji prowadzonych na forach internetowych, wyodrębniono wiele argumentów podkreślających negatywne aspekty takich spotkań[75].

Wizyta w zakładzie karnym może stanowić dla dziecka doświadczenie traumatyczne, wywołujące uczucia lęku i niepewności wynikające z kontaktu z takim środowiskiem. Na tak stresujące przeżycia wpływają m.in. ograniczenia dotyczące czasu, brak możliwości kontaktu z rodzicem, kontrole bezpieczeństwa (np. przeszukania) i warunki wizyt. Te czynniki sprawiają, że dzieci rzadziej decydują się na ponowne odwiedziny[76]. Podnoszone są wątpliwości dotyczące intencji ojców inicjujących takie kontakty. Często zarzuca się, że wizyty z potomstwem mogą być wykorzystywane instrumentalnie jako element ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, co prowadzi do sytuacji, w której dziecko staje się narzędziem osiągania celów dorosłego. W przypadku rodzin z doświadczeniem przemocy domowej istnieje ryzyko, że kontakt z osadzonym rodzicem stanie się źródłem psychicznego dyskomfortu dziecka i zagrozi jego bezpieczeństwu emocjonalnemu. W takich przypadkach ograniczenie kontaktu z uwięzionym może być lepszym rozwiązaniem. Dodatkowo dzieci, które miały wcześniej negatywne doświadczenia związane z relacją z rodzicem, mogą odczuwać niechęć do takich spotkań – i nie należy ich zmuszać do odwiedzin w zakładzie karnym[77]. Kolejnym znaczącym problemem są aspekty ekonomiczne. Dojazdy do zakładów karnych, szczególnie gdy są one zlokalizowane w innych miejscowościach, stanowią istotne obciążenie finansowe dla rodzin, które często już znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. Pojawia się również obawa, że potomek może ujawnić w środowisku rówieśniczym fakt odbywania wizyt w zakładzie karnym, co wiąże się z ryzykiem stygmatyzacji i społecznym odrzuceniem[78]. Ponadto częste kontakty z osadzonymi rodzicami mogą przyczynić się do tzw. wtórnej socjalizacji więziennej, czyli oswajania osoby ze środowiskiem więziennym. W efekcie dziecko może zacząć utożsamiać karę lub uwięzienie rodzica ze swoim własnym doświadczeniem, co może negatywnie wpłynąć na jego funkcjonowanie w domu lub szkole[79].

Temat wizyt dzieci u rodziców przebywających w jednostkach penitencjarnych jest złożony i budzący kontrowersje. Choć takie spotkania mogą służyć podtrzymywaniu więzi rodzinnych, to niosą one za sobą liczne ryzyko, takie jak trauma, stygmatyzacja czy zagrożenie emocjonalnego dobrostanu młodego człowieka. W wielu przypadkach konieczna jest ostrożna analiza sytuacji rodzinnej oraz potrzeb dziecka, aby zminimalizować potencjalne negatywne konsekwencje i zapewnić mu odpowiednie wsparcie.

5. Formy wspierania rodzin z problemem inkarceracji

Analiza literatury przedmiotu podkreśla potrzebę stworzenia mechanizmu, który zapewniłby rodzinom osób odbywających karę pozbawienia wolności łatwy dostęp do informacji o warunkach oraz możliwościach uzyskania wsparcia ze strony wyspecjalizowanych instytucji państwowych i organizacji pozarządowych. Kluczowe znaczenie mają również programy resocjalizacyjne i terapeutyczne, których celem powinno być przygotowanie osadzonych do nawiązywania oraz utrzymywania zdrowych relacji z rodziną, rozwój umiejętności komunikacyjnych oraz wsparcie w pełnieniu ról rodzicielskich. Realizacja takich działań sprzyjałaby wzmacnianiu więzi rodzinnych w trakcie odbywania kary, a także ułatwiałaby reintegrację skazanych z rodziną i ich powrót do codziennego życia po zakończeniu kary[80,81].

75 A. Jarzębińska, *Wizyty dziecka u ojca*..., dz. cyt.
76 J. Murray, *The Effects of Imprisonment on Families*..., s. 442–462.
77 A. Martynowicz, *Sytuacja dzieci, których rodzice odbywają karę pozbawienia wolności*, The Danish Institute for Human Rights, European Network for Children of Imprisoned Parents, University of Ulster and Bambinisenzasbarre, Kopenhaga 2011.
78 A. Jarzębińska, *Wizyty dziecka u ojca*..., dz. cyt.
79 B. Peterson, J. Fontaine, E. Kurs, L. Cramer, *Children of Incarcerated Parents Framework Document: Promising Practices, Challenges, and Recommendations for the Field*, Urban Institute, Waszyngton 2015.
80 A. Domżalska, *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*..., dz. cyt.
81 D. Sarzała, *Rodzina osoby przebywającej w izolacji więziennej jako środowisko wsparcia społecznego*, „Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio" 2016, t. 28, nr 4, s. 311–326.

Skandynawski system penitencjarny od dawna uchodzi za jeden z najbardziej nowoczesnych i humanitarnych na świecie. Kraje skandynawskie są często postrzegane jako wzór w radzeniu sobie z przestępczością i przestępcami, łącząc podejście oparte na szacunku dla godności ludzkiej z wysoką skutecznością działań resocjalizacyjnych[82]. Warto zatem czerpać inspirację z doświadczeń szwedzkich służb penitencjarnych, które w ramach programu *Ojcostwo*, realizowanego w zakładach karnych, koncentrują się na analizie reakcji dzieci na sytuację inkarcerowanego rodzica lub rodziców. Potomstwo w takich okolicznościach często doświadcza wielowymiarowych trudności, a czynniki sprzyjające tym reakcjom obejmują m.in. wiek i poziom rozwoju dziecka, dostępność wsparcia w środowisku rodzinnym, jakość więzi emocjonalnej z rodzicem osadzonym, możliwość podtrzymywania pozytywnego obrazu uwięzionego rodzica, długość i charakter odbywanej kary, okoliczności zatrzymania, stabilność warunków życia oraz możliwość kontaktu z uwięzionym opiekunem. Bez względu na sposób wyrażania emocji przez dziecko kluczowym elementem wsparcia pozostaje zapewnienie mu poczucia bliskości i odpowiedniej opieki[83]. Innym przykładem efektywnych działań wspierających rodziny osób pozbawionych wolności jest norweska Organizacja dla Rodzin i Przyjaciół Więźniów (Organisation for Families and Friends of Prisoners – FFP). Inicjatywy realizowane przez tę organizację obejmują m.in. wsparcie informacyjne skierowane zarówno do osadzonych rodziców, jak i rodziców sprawujących opiekę nad dziećmi na wolności, prowadzenie dialogu z przedstawicielami służb więziennych, pozyskiwanie funduszy z Ministerstwa Sprawiedliwości, a także organizację konferencji i debat mających na celu promowanie dobrostanu potomstwa osób osadzonych. Angażują się także w działania na rzecz ochrony praw dzieci osób pozbawionych wolności oraz wdrażają programy edukacyjne, które mają na celu ułatwienie dzieciom uczestnictwa w wizytach w zakładach karnych, czyniąc je bardziej przyjaznymi. Ponadto od 2014 r. w każdej jednostce penitencjarnej wprowadzono stanowisko funkcjonariusza odpowiedzialnego za sytuację dzieci osadzonych[84].

Innym interesującym przykładem programu penitencjarnego z zagranicy jest brytyjski rządowy program *Wspieranie wizyt więziennych* (The Help With Prison Visits scheme – HWPV), który oferuje pomoc w organizowaniu podróży do więzień, zakwaterowania lub innych wydatków, które mogą się pojawić w związku z wizytą w więzieniu[85]. Organizacją non profit również działającą na terenie Wielkiej Brytanii jest PACT (Parents and Children Together), która skupia się na wspieraniu relacji dziecka i osadzonego rodzica. Natomiast we Francji działa pozarządowa organizacja Relais Enfants-Parents, która funkcjonuje niezależnie od administracji więziennej. Wspiera utrzymywanie relacji między dziećmi a ich rodzicami odbywającymi wyroki poprzez umożliwianie wizyt nawet wtedy, kiedy nie mogą im towarzyszyć ich opiekunowie[86].

W Europie działa sieć organizacji COPE (Children of Prisoners Europe), której celem jest praca na rzecz dzieci, których rodzice odbywają wyroki w zakładach penitencjarnych – walczy o prawa tych dzieci, poprawę jakości życia, a także zapewnienie im lepszej przyszłości. COPE organizuje ogólnoeuropejską kampanię społeczną pt. *Nie moja wina, ale moja kara*. To ważna inicjatywa, która ma za zadanie zapewnić wsparcie dzieciom, a także uświadomić społeczeństwu, że ich sytuacja nie jest ich winą. Członkiem COPE jest fundacja Małopolskie Stowarzyszenie Probacja, która również proponuje szeroko pojętą pomoc dla rodzin więźniów. To właśnie ona wraz ze stowarzyszeniem COPE zorganizowała w Polsce w 2019 r. kampanię społeczną *Nie moja wina, ale moja kara*. Prowadzi również zajęcia dla ojców według projektu *KONTAKT – czyli jak być lepszym rodzicem zza krat*[87]. Podobnym działaniem zajmuje się Fundacja Pomost będąca kolejną na tej liście organizacją non profit. Koncentruje się na wspieraniu dzieci i młodzieży

82 M. Płatek, *Systemy penitencjarne państw skandynawskich na tle polityki kryminalnej, karnej i penitencjarnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.

83 *The Way Back – A Presentation of the Swedish Prison and Probation Service*, Kriminalvården, Norrköping 2006.

84 M. Badowska-Hodyr, *Penologiczne Kopciuszki*..., dz. cyt.

85 L. Ayre, K. Philbrick, M. Reiss, *Children of Imprisoned Parents: European Perspectives on Good Practice*, Children of Prisoners Europe, Paryż 2006.

86 Tamże.

87 *KONTAKT – czyli jak być lepszym rodzicem zza krat*, https://probacja.org/projekty/kontakt-czyli-jak-byc-dobrym-rodzicem-zza-krat/ [dostęp: 19.09.2024].

z rodzin, w których jeden rodzic lub oboje odbywają karę pozbawienia wolności w więzieniach. Oferuje pomoc psychologiczną oraz stara się poprawić jakość życia tych rodzin. Fundacja organizuje spotkania i warsztaty, które umożliwiają młodym osobom nawiązywanie relacji z rówieśnikami znajdującymi się w podobnej sytuacji. Kolejnym przykładem inicjatywy opartej na przekonaniu o korzystnym wpływie kontaktu z rodziną na proces resocjalizacji jest program *Poczytaj mi*. W Polsce program ten realizowany jest od 2010 r. przez Fundację Sławek w kilku zakładach karnych i aresztach śledczych. Program ten kładzie szczególny nacisk na dedykacje, które rodzic nagrywa na początku i końcu bajki[88].

Rodzina jest kluczowym sojusznikiem Służby Więziennej w procesach resocjalizacyjnych, co sprawia, że wiele programów penitencjarnych koncentruje się na budowaniu i wspieraniu relacji rodzinnych. Program *Duluth* realizowany jest we wszystkich zakładach karnych i aresztach śledczych w Polsce, opiera się na działaniach korekcyjno-edukacyjnych skierowanych do sprawców przemocy w warunkach penitencjarnych. Kolejnym przykładem działań resocjalizacyjnych jest program *(NIE) wystarczająco dobra córka* realizowany w Areszcie Śledczym w Warszawie-Grochowie. Program przeznaczony jest dla skazanych kobiet odbywających karę pozbawienia wolności w wymiarze powyżej pięciu lat i dotyczy relacji matka – córka – ojciec. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Szczecinie realizuje projekt *Nie pozwól mi zniknąć*. Inicjatywa ta ma na celu uwrażliwiać rodziców na sygnały ostrzegawcze problemów, z którymi mogą mierzyć się dzieci. Prezentowane są praktyczne rozwiązania wspierające poprawę relacji między rodzicem a dzieckiem, poprzez metodę Porozumienia Bez Przemocy (NVC), która umożliwia skuteczniejszą komunikację i sprzyja budowaniu bezpiecznych oraz trwałych więzi rodzinnych. W Zakładzie Karnym nr 1 w Łodzi zrealizowano program *Integracja rodziny*, który stworzył rodzicom możliwość kontaktu z dziećmi podczas spotkania zorganizowanego przy udziale funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz wychowawców (sw.gov.pl, 2016–2018). Z kolei w Zakładzie Karnym nr 2 w Łodzi cyklicznie realizowany jest program readaptacji społecznej *Dziecko i ja*. Jego głównym celem jest zwiększenie świadomości skazanych na temat znaczenia rodziny jako podstawowej jednostki społecznej. Uczestnicy mają okazję rozwijać swoje kompetencje wychowawcze, wzmacniać zaangażowanie w wychowanie potomstwa, lepiej rozumieć ich potrzeby rozwojowe oraz doskonalić umiejętności komunikacyjne i budować pewność siebie w roli rodzica[89].

Programy ukierunkowane są na wzmacnianie więzi rodzinnych, co odgrywa kluczową rolę w procesie reintegracji społecznej skazanych. Skupienie się na roli rodziny jako fundamencie społecznym nie tylko wspiera skazanych w pełnieniu odpowiedzialnej roli rodzicielskiej, lecz także sprzyja tworzeniu bezpiecznego i stabilnego środowiska dla ich dzieci. Więzi rodzinne, które są słabe, można odbudować, natomiast te silne warto wykorzystywać do dalszego wspierania i wzmacniania procesu resocjalizacji[90].

6. Podsumowanie

Polska literatura przedmiotu nie porusza tej tematyki w sposób wystarczający mimo tego, że jest to bardzo ważny problemem społeczny. Może to być spowodowane trudnym dostępem do rodzin osób pozbawionych wolności oraz faktem ograniczeń metodologicznych powiązanych z badaniami angażującymi dzieci. Należy jednak pamiętać, że jest to istotne zjawisko społeczne, wywołujące wiele różnorodnych konsekwencji dla rodzin z członkiem/członkinią w zakładzie karnym, a w szczególności dla ich potomstwa[91]. Konieczne jest rozszerzanie oraz prowadzenie kolejnych badań, które mogą pozytywnie wpłynąć na opinię społeczną oraz organy państwowe. Ważne jest uwidocznienie tych młodych ludzi, którzy borykają się z wieloma trudnościami w zakątku rodzinnym, a nierzadko nawet samotnie.

88 A. Domżalska, *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*..., dz. cyt.

89 *Skazani też mogą być dobrymi rodzicami*, sw.gov.pl/aktualnosc/centralny-zarzad-sluzby-wiezien nej-skazani-tez-moga-byc-dobrymi-rodzicami [dostęp: 19.09.2024].

90 H. Machel, *Rodzina skazanego jako współuczestnik jego resocjalizacji penitencjarnej readaptacji i reintegracji społecznej*, „Resocjalizacja Polska" 2014, nr 7, s. 45–57.

91 K. Jadach, M. Sadowska, *Psychologiczne i prawne aspekty kontaktów osadzonych ojców z dziećmi*, [w:]: T. Kalisz (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 109–133.

Społeczeństwo oraz organy państwowe powinny mieć na uwadze polepszenie stanu dzieci osób pozbawionych wolności. Sytuacja, w której znaleźli się ci młodociani, może mieć istotny wpływ na ich funkcjonowanie społeczne w przyszłości. Badania pokazały, że mają wyższe predyspozycje do przejawiania postaw oraz zachowań antyspołecznych i agresywnych, zaburzeń nastroju, dysfunkcji poznawczych, problemów w nauce i niższego poziomu zdrowia. Im starszy potomek, tym trudniej będzie pracować z jego utrzymującymi się trudnościami. Z tego powodu ważne jest tworzenie dla tych osób odpowiednio zorganizowanych i przemyślanych programów psychoedukacyjnych, socjalnych oraz prawnych, które mogłyby polepszyć ich dobrostan psychofizyczny, kompetencje społeczne, zdrowie oraz przeciwdziałać ukierunkowanej na nie dyskryminacji w obliczu obciążającego braku rodzica.

Ważnym aspektem, mogącym być czynnikiem chroniącym lub łagodzącym wpływ przed poważnymi skutkami tego stanu rzeczy, jest kontakt z pozbawionym wolności bliskim. Wiele wyników badań polskich i zagranicznych podkreśla znaczenie kontaktu z rodzicem w polepszeniu zdrowia oraz dobrostanu fizycznego i psychologicznego ich potomstwa[92,93]. Niestety, istnieje wiele barier utrudniających lub uniemożliwiających interakcję rodzic – dziecko. Należy być wrażliwym na ten aspekt i tworzyć usprawnienia polityczno-społeczne, które mogą znieść chociaż część tych barier. Działania te mogą pozwolić na wzrost częstotliwości spotkań rodzic – dziecko, co będzie miało pozytywny wpływ na obie strony.

Nie można jednak zapomnieć, że filiacja tego typu jest potencjalnym zagrożeniem dla potomstwa. Wizyty w zakładach karnych, postawa pracowników służby więziennej, obecność innych osób pozbawionych wolności to tylko część bodźców awersyjnych, które działają niekorzystnie na dziecko. Z tego względu organy państwowe powinny zwrócić szczególną uwagę na dostosowanie miejsca widzeń w tego typu budynkach do potrzeb dzieci. Czas spędzony z rodzicem powinien być przyjemnym doświadczeniem dla potomstwa, które ma szansę zobaczyć rodzica nieobecnego na co dzień.

Bibliografia

Literatura:

Adalist-Estrin A., Mustin J., *Responding to Children and Families of Prisoners: A Community Guide, Family and Corrections Network*, Palmyra, USA 2003.

Arditti A.J., *A Family Stress-proximal Process Model for Understanding the Effects of Parental Incarceration on Children and Their Families*, „Couple and Family Psychology: Research and Practice" 2016, t. 5, nr 2, s. 65–88.

Ayre L., Philbrick K., Reiss M., *Children of Imprisoned Parents: European Perspectives on Good Practice*, Children of Prisoners Europe, Paryż 2006.

Boch S.J., Warren B.J., Ford J.L., *Attention, Externalizing, and Internalizing Problems of Youth Exposed to Parental Incarceration*, „Issues in Mental Health Nursing" 2019, t. 40, nr 6, s. 466–475.

Badowska-Hodyr M., *Penologiczne Kopciuszki – sytuacja dziecka w rodzinie naznaczonej piętnem uwięzienia z perspektywy rodziców odbywających kary długoterminowe,* „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka" 2019, t. 18, nr 4, s. 84–106.

Bouchet S.M., *Children and Families with Incarcerated Parents: Exploring Development in the Field for Opportunities for Growth*. The Annie E. Casey Foundation, Baltimore 2008.

Cieślikowska-Ryczko A., *Badania biograficzne rodzin więźniów. Refleksja metodologiczna,* „Kwartalnik Pedagogiczny" 2021, t. 66, nr 2, s. 135–162.

Cramer L., Goff M., Peterson P., Sandstrom H., *Parent-child Visiting Practices in Prisons and Jails: A Synthesis of Research and Practice*, Urban Institute, Waszyngton 2017, https://www.urban.org/sites/

92 A. Rzepliński, *Rodziny więźniów długoterminowych*..., dz. cyt.

93 J. Rosenberg, *Children Need Dads Too*..., dz. cyt.

default/files/publication/89601/parent-child_visiting_practices_in_prisons_and_jails.pdf [dostęp: 12.11.2024].
Dickie D., *Families Outside, The Financial Impact of Imprisonment on Families*, Families Outside, Edynburg 2013, http://www.familiesoutside.org.uk/content/uploads/2013/10/financial-impact-imprisonment-families.pdf [dostęp: 10.12.2024].
Domżalska A., *Dzieci rodziców pozbawionych wolności*, „Forum Pedagogiczne" 2012, t. 2, nr 1 s. 215–224.
Dzierzyńska-Breś S., *Sytuacja społeczna rodzin osób pozbawionych wolności*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016.
Dzierzyńska-Breś S., *„Niewidzialne dzieci" – o sytuacji społecznej dzieci osób pozbawionych wolności*, „Resocjalizacja Polska" 2017, t. 14, nr 2, s. 137–150.
Flynn C., Bartels L., Dennison S., Taylor H., Harrigan S., *Contact Experiences and Needs of Children of Prisoners Before and During COVID-19: Findings from an Australian Survey*, „Child & Family Social Work" 2022, t. 27, nr 1, s. 67–78.
Fritsch A.T., Burkhead D.J., *Behavioral Reactions of Children to Parental Absence Due to Imprisonment*, „Family Relations" 1981, t. 30, nr 1, s. 83–88.
Hayes T., *Incarceration and its Impact on Family and Communities*, Honors College, Indiana State University 2024.
Hairston C.F., *Fathers in Prison: Responsible Fatherhood and Responsible Public Policies*, Michigan 1995.
Herman-Stahl M., Kal L.M., McKay T., *Incarceration and the Family. A Review of Research and Promising Approaches for Serving Fathers and Families*, Department of Health and Human Services, Waszyngton 2008.
Jadach K., *Psychologiczne i prawne aspekty kontaktów osadzonych ojców z dziećmi*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego" 2019, t. 53, s. 109–133.
Jarzębińska A., Iwański R., Leszko M., *Źródła i formy kontaktów z bliskimi mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności*, „Kultura-Społeczeństwo-Edukacja" 2021, t. 2, nr 20, s. 203–216.
Jarzębińska A., *Wizyty dziecka u ojca osadzonego w zakładzie karnym (perspektywa matek)*, „Problemy Opiekuńczo Wychowawcze" 2021, nr 3, s. 55–67.
Jarzębińska A., *Przyczyny braku wizyt dziecka u ojca odbywającego karę pozbawienia wolności*, „Wychowanie w Rodzinie" 2022, t. 28, nr 3, s. 135–153.
Knapik J., Przybyła-Basista H., *Przerwana historia ojcostwa: jak uwięzieni mężczyźni postrzegają swoje ojcostwo?*, „Chowanna" 2015, t. 1, s. 183–202.
Kupczyk J., *Procesy socjalizacji dzieci ojców wielokrotnie pozbawionych wolności*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1982.
Lee A., Gentry P., Laver M., *The Impact of Adoption and Safe Families Act on Children of Incarcerated Parents*, Child Welfare League of America, Waszyngton 2005.
Machel H., *Rodzina skazanego jako współuczestnik jego resocjalizacji penitencjarnej readaptacji i reintegracji społecznej*, „Resocjalizacja Polska" 2014, nr 7, s. 45–57.
Martynowicz A., *Sytuacja dzieci, których rodzice odbywają karę pozbawienia wolności*, The Danish Institute for Human Rights, European Network for Children of Imprisoned Parents, University of Ulster and Bambinisenzasbarre 2011.
Meyerson J., Otteson C., *Strengthening Families Impacted by Incarceration: A Review of Current Research and Practice*, Wilder Research, Minnesota 2009.
Murray J., *The Effects of Imprisonment on Families and Children of Prisoners*, [w:] A. Liebling, S. Maruna (red.), *The Effects of Imprisonment*, Willan Publishing, Londyn 2005, s. 442–462.
Murray J., *The Cycle of Punishment: Social Exclusion of Prisoners and their children*, „Criminology & Criminal Justice" 2007, t. 7, nr 1, s. 55–81.
Murray J., Farrington P.D., Sekol I., *Children's Antisocial Behavior, Mental Health, Drug Use, and Educational Performance after Parental Incarceration: A Systematic Review and Meta-analysis*, „Psychological Bulletin" 2012, t. 138, nr 2, s. 175–210.

Noble C., *Prisoners' Families: the Everyday Reality*, Ormiston Trust, Ipswich 1995.
Parke R.D., Clarke-Stewart K.A., *The Effects of Parental Incarceration on Children: Perspectives, Promises, and Policies*, [w:] J. Travis, M. Waul (red.), *Prisoners Once Removed: The Impact of Incarceration and Reentry on Children, Families, and Communities*, The Urban Institute Press, Waszyngton 2003, s. 189–232.
Peterson B., Fontaine J., Kurs E., Cramer L., *Children of Incarcerated Parents Framework Document: Promising Practices, Challenges, and Recommendations for the Field*, Urban Institute, Waszyngton 2015.
Płatek M., *Systemy penitencjarne państw skandynawskich na tle polityki kryminalnej, karnej i penitencjarnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
Poehlmann J., Dallaire D., Loper A.B., Shear D.L., *Children's Contact with their Incarcerated Parents: Research Findings and Recommendations*, „The American Psychologist" 2010, t. 65, nr 6, s. 575–598.
Polizzotto A.M., *New York State of Mind: Parental Incarceration and Children's Visitation in New York State*, „Family Court Review" 2020, t. 58, nr 2, s. 619–634.
Sakowicz T., *Badania rodzin więźniów w literaturze zachodniej*, [w:] F. Kozaczuk (red.), *Prawne i socjokulturowe uwarunkowania profilaktyki społecznej i resocjalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009, s. 192–209.
Sapia-Drewniak E., *Sytuacja szkolna dzieci osób karanych pozbawieniem wolności*, „Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny" 1989, t. 17, nr 57, s. 82–91.
Sack W.H., Seidler J., *Should Children Visit their Parents in Prison?*, „Law and Human Behavior" 1978, t. 2, nr 3, s. 261–266.
Scharff-Smith P., Gampell L., *Children of Imprisoned Parents*, The Danish Institute for Human Rights, European Network for Children of Imprisoned Parents, University of Ulster and Bambinisenzasbarre, Denmark 2011.
Shaw R., *Children of Imprisoned Fathers*, Hoder & Stoughton, Londyn 1987.
Sarzała D., *Rodzina osoby przebywającej w izolacji więziennej jako środowisko wsparcia społecznego*, „Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio" 2016, t. 28, nr 4, s. 311–326.
Rosenberg J., *Children Need Dads Too: Children with Fathers in Prison*, Quaker United Nations Office, Genewa 2009.
Rzepliński A., *Rodziny więźniów długoterminowych (Z badań nad społecznymi skutkami skazania)*, Ossolineum, Wrocław 1981.
The Way Back – A Presentation of the Swedish Prison and Probation Service, Kriminalvården, Norrköping 2006.
Turney K., Lanuza Y.R., *Parental Incarceration and the Transition to Adulthood*, „Journal of Marriage and Family" 2017, t. 79, nr 5, s. 1314–1330.
Travis J., Solomon A.L., Waul M., *From Prison to Home: The Dimensions and Consequences of Prisoner Reentry*, Urban Institute: Justice Policy Center, Waszyngton 2001.
Wolleswinkel R., *Children of imprisoned parents*, [w:] J. Willems (red.), *Developmental and Autonomy Rights of Children: Empowering Children, Caregivers and Communities*, Intersentia, Antwerpia 2002, s. 191–207.

Netografia:

KONTAKT – czyli jak być lepszym rodzicem zza krat, https://probacja.org/projekty/kontakt-czyli-jak-byc-dobrym-rodzicem-zza-krat/ [dostęp: 19.09.2024].
Roczna informacja statystyczna za rok 2023, https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka [dostęp: 19.09.2024].
Skazani też mogą być dobrymi rodzicami, sw.gov.pl/aktualnosc/centralny-zarzad-sluzby-wiezien-nej-skazani-tez-moga-byc-dobrymi-rodzicami [dostęp: 19.09.2024].

Univ N.M., *Child Protection Best Practices Bulletin: Connecting Children with Incarcerated Parents*, https://childlaw.unm.edu/assets/docs/best-practices/Connecting-children-with-incarcerated-parents-2011.pdf [dostęp: 19.09.2024].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024E
S. 89-107
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY
Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii

Przemyt telefonów komórkowych w jednostce penitencjarnej z perspektywy funkcjonariuszy Służby Więziennej

Bartosz Zając
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska
ORCID: 0000-0002-4819-4313
e-mail: bartoosz.z@interia.pl

Streszczenie:

W niniejszej pracy poruszono problematykę przemytu telefonów komórkowych do zakładów karnych. Jest to poważny problem, z którym zmaga się Służba Więzienna w Polsce. W opinii respondentów zjawisko te mimo nielicznych zdarzeń wpływa negatywnie na funkcjonowanie jednostek penitencjarnych.

Celem podjętych badań było znalezienie odpowiedzi na pytania dotyczące głównych miejsc ujawnień telefonów komórkowych, ustalenie osób zainteresowanych obrotem nielegalnymi telefonami w zakładach karnych czy też zestawienie zjawiska przemytu z korupcją funkcjonariuszy.

Słowa kluczowe:

zakład karny, korupcja, funkcjonariusz Służby Więziennej, telefon komórkowy, bezpieczeństwo

Smuggling of mobile phones in a penitentiary from the perspective of Prison Service officers

Summary:

This paper addresses the issue of mobile phone smuggling to prisons. This is a serious problem faced by the Prison Service in Poland. According to the respondents, this phenomenon, despite a few events, has a negative impact on the functioning of penitentiary units.

The aim of the research was to find answers to questions about the main places of mobile phone disclosure, to determine people interested in the trafficking of illegal phones in prisons, or to compare the phenomenon of smuggling with the corruption of officers.

Keywords:
prison, corruption, prison service officer, mobile phone, security

1. Wprowadzenie do problematyki przedmiotów niedozwolonych z uwzględnieniem telefonów komórkowych w środowisku więziennym

Jednym z problemów, z którymi nadal mierzy się Służba Więzienna, jest przedostawanie się na teren jednostek penitencjarnych tzw. przedmiotów niedozwolonych i niebezpiecznych. Ich katalog przedstawiony w ustawie jest szeroki i nieostry, odnoszący się jedynie do grupy potencjalnych przedmiotów o określonych właściwościach. Wskazuje się, że są nimi: przedmioty, które mogą utrudniać prawidłowy tok postępowania karnego; przedmioty, które mogą utrudniać realizację ustalonego porządku wewnętrznego obowiązującego w zakładzie karnym lub areszcie śledczym; przedmioty niebezpieczne, które mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego, lub osób w nich przebywających, w tym broń, amunicja lub materiały wybuchowe; środki łączności, dokumenty, środki pieniężne, przedmioty wartościowe i inne przedmioty, których skazany lub tymczasowo aresztowany nie może posiadać w zakładzie karnym lub areszcie śledczym poza depozytem; przedmioty, których posiadanie jest niezgodne z prawem[1]. Biorąc pod uwagę przepisy wewnętrzne, przedmiotami niedozwolonymi są również te, które mogą utrudniać prawidłowy tok postępowania karnego lub realizację ustalonego porządku w jednostce penitencjarnej, jak również przedmioty niebezpieczne, mogące stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa jednostki[2]. Szczegółowy zaś katalog przedmiotów, które może posiadać osadzony, określony jest w porządku wewnętrznym danej jednostki penitencjarnej[3]. Wśród przykładów przedmiotów niedozwolonych znajdują się m.in. pieniądze, środki łączności, nośniki danych, narzędzia do cięcia metalu, noże, widelce czy też szklane naczynia[4]. Przedmioty te z racji swojej nielegalności najczęściej trafiają do zakładów karnych poprzez przemyt, za który odpowiedzialne są osoby ubiegające się o wejście na teren zakładu, tj. rodziny osób pozbawionych wolności czy też – niestety – funkcjonariusze Służby Więziennej, adwokaci[5] oraz osadzeni powracający z zatrudnienia zewnętrznego[6]. Innym sposobem nielegalnego przedostawania się przedmiotów na teren zakładów karnych jest tzw. przerzutka – fizyczne przerzucenie przedmiotów przez mur okalający zakłady karne[7], umieszczenie nielegalnego przedmiotu w paczce lub liście skierowanym do osadzonego[8] czy też wykorzystanie do tego zwierząt[9].

---

1 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. 2024, poz. 706, art. 242 § 16.

2 Przykładem może być zarządzenie nr 131/2019 Dyrektora Zakładu Karnego w Barczewie z 7 października 2019 r. w sprawie uznania przedmiotów za niedozwolone, sposobie ich ocechowania, miejscu przechowywania i trybu kontroli, w tym przedmiotów niebezpiecznych w Zakładzie Karnym w Barczewie.

3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23 grudnia 2022 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz.U. 2022, poz. 2847, § 11.

4 Zarządzenia nr 39/2023 Dyrektora Zakładu Karnego w Barczewie z 7 maja 2024 r. w sprawie ustalenia porządku wewnętrznego w Zakładzie Karnym w Barczewie, § 2.

5 Zob. szerzej: M. Kotowska, *Przemyt przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych na teren jednostek penitencjarnych,* „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2014, t 83, nr 2, s. 123, /https://www.sw.gov.pl/assets/93/71/90/2b7854622f98645fcebdc26a117e693808373328.pdf [dostęp: 30.09.2024].

6 D. Sarzała, *Patologiczne zachowania więźniów w kontekście izolacji i resocjalizacji penitencjarnej*, Aspra, Warszawa 2013, s. 320.

7 E. Strzeliński, *Abberacje w polskich zakładach karnych*, „Refleksje. Pismo Naukowe Studentów i Doktorantów WNPiD UAM" 2021, nr 23, s. 11, https://doi.org/10.14746/r.2021.1.2.

8 M. Brzezińska, D. Tarnowska, *Ochrona życia i zdrowia oskarżonego w związku z tymczasowym aresztowaniem*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2013, nr 13, s. 95.

9 F. Hartwich, *Korzystanie przez osadzonych z telefonów, ze szczególnym uwzględnieniem telefonów komórkowych,* „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2017, nr 94, s. 70, /https://www.sw.gov.pl/assets/62/04/17/d70544ea36ee18c8a05c882df2b5d6ed96772ec4.pdf [dostęp: 30.09.2024].

Służba Więzienna, posiada określone procedury związane z przenikaniem przedmiotów niedozwolonych i niebezpiecznych, które odnoszą się do prowadzenia czynności profilaktycznych[10], dokonywania zróżnicowanych form kontroli osób oraz miejsc[11]oraz prowadzenia nadzoru nad rozmowami telefonicznymi[12]. Dodatkowym utrudnieniem przemytu są liczne zabezpieczenia techniczno-ochronne w jednostkach penitencjarnych[13] oraz kategoryzacja przedmiotów niebezpiecznych występujących legalnie w zakładzie karnym[14]. Nadmienić również należy, że w przypadku wykrycia przedmiotu niedozwolonego lub niebezpiecznego jest to każdorazowo zdarzenie nadzwyczajne[15].

Przemyt nielegalnych przedmiotów w postaci telefonów komórkowych nie tylko jest zagrożeniem całej jednostki penitencjarnej, lecz także dotyczy funkcjonariuszy, którzy dopuszczając się takiego procederu, narażeni są na dodatkowe szantaże lub zastraszanie ze strony osób pozbawionych wolności[16], oraz może być źródłem przemocy ekonomicznej w odniesieniu do osób pozbawionych wolności, ponieważ nabywają oni przedmioty po znacznie wyższych cenach niż rynkowa lub też zadłużają się u innych osób pozbawionych wolności[17].

Telefony komórkowe są zatem nie tylko przedmiotem niedozwolonym, lecz także niebezpiecznym, ponieważ przepisy wprost zakazują posiadania środków łączności, jak również ich posiadanie może wpływać na bezpieczeństwo jednostki penitencjarnej oraz życia i zdrowia funkcjonariuszy Służby Więziennej.

2. Metodologiczne założenia badań własnych

W badaniach wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego, a techniką badawczą był kwestionariusz ankiety. Została ona przeprowadzona po uzyskaniu niezbędnej zgody zarówno dyrektora jednostki, jak i władz Akademii Wymiaru Sprawiedliwości. Badania ankietowe odbywały się w dniach 12–23 sierpnia 2024 r. w Zakładzie Karnym w Barczewie[18]. Wzięło w nim łącznie 192 funkcjonariuszek i funkcjonariuszy różnych działów. Pytania w kwestionariuszu ankiety miały zróżnicowany charakter, tj. składały się z pytań o charakterze półotwartym (możliwość wybrania odpowiedzi lub wpisania własnej) oraz pytań otwartych.

Celem podjęcia niniejszych badań było przede wszystkim ustalenie skali zjawiska przemytu telefonów komórkowych względem innych przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych, ustalenie miejsc i sposobów przemytu oraz katalogu osób zainteresowanych telefonami komórkowymi. Ponadto chodziło także o ustalenie, czy przemyt telefonów komórkowych może być związany ze zjawiskiem korupcji w Służbie

10 Zob. szerzej: R. Nowacki, J. Werbiński, *Czynności profilaktyczne jako sposób pozyskiwania informacji dotyczących bezpieczeństwa jednostek penitencjarnych*, „Law, Education, Security" 2023, nr 120, nr 3, s. 183, http://doi.org/10.52694/ThPSR.120.7.

11 M. Strzelec, R. Nowacki, *Oddział mieszkalny jako fundamentalny element w bezpieczeństwie penitencjarnym – rola oddziałowego*, „The Prison Systems Review" 2022, nr 117, s. 266.

12 E.W. Pływaczewski, G.B. Szczygieł, *Zachowania korupcyjne osadzonych (wstępne wyniki badań)*, „Archiwum Kryminologii" 2005–2006, t. 28, s. 301, https://doi.org/10.7420/AK2005-2006T.

13 Zob. szerzej: M. Moulin-Stożek, *Narkotyki w więzieniach. Polityka wykonywania kary pozbawienia wolności wobec osób będących użytkownikami środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych na tle rozważań o celach kary*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy w Częstochowie, Częstochowa 2021, s. 21–22.

14 Zarządzenia nr 69/23 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 31 października 2023 r. w sprawie ochrony, konwojowania oraz zadań ochronnych funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej, § 28.

15 Zarządzenie nr 100/22 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 29 grudnia 2022 r. w sprawie ustalenie organizacji służby dyżurnej w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, w tym sposobu i trybu informowania o zdarzeniach, które wystąpiły w Służbie Więziennej, oraz ustalenia sposobu i trybu przeprowadzenia czynności sprawdzających dotyczących tych zdarzeń oraz sposobu ich dokumentowania.

16 Zob. szerzej: M. Kotowska, B. Zając, *Problematyka korupcji w warunkach penitencjarnych w opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej*, „The Prison Systems Review" 2023, nr 118, s. 66, http://dx.doi.org/10.52694/ThPSR.118.2.

17 M. Januszkiewicz, *Wypadki nadzwyczajne zagrażające bezpieczeństwu jednostek penitencjarnych*, [w:] E. Guziuk-Makaruk, E.W. Pływaczewski, *Współczesne oblicza bezpieczeństwa*, Temida 2, Białystok 2015, s. 160–161, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/15272/1/M_Januszkiewicz_Wypadki_nadzwyczajne.pdf [dostęp: 30.09.2024].

18 Autor badań na co dzień pełni służbę w Zakładzie Karnym w Barczewie. Pozwoliło to przeprowadzić badania ankietowe wśród szerokiej grupy respondentów pełniących służbę w różnych działach oraz na różnych stanowiskach.

Więziennej. Dopełnieniem celów badawczych były zaś wskazanie możliwości dotyczących przeciwdziałania zjawisku przemytu oraz ocena istniejących przepisów w tym zakresie.

Za podjęciem badań przemawiało to, że mimo dobrego opisania problematyki przedmiotów niedozwolonych i niebezpiecznych w literaturze nie przedstawiono badań dotyczących sposobów przemytu telefonów komórkowych oraz oceny procedur związanych z przeciwdziałaniem zjawiska z perspektywy funkcjonariuszy Służby Więziennej. Pozwoli to uaktualnić dane dotyczące przemytu zróżnicowanych przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych oraz wskazać, jakie miejsce w nielegalnym procederze zajmują telefony komórkowe. Jak również pozwoli wskazać na zmiany zachodzące w zjawisku przemytu telefonów komórkowych do zakładów karnych.

Odnosząc się do miejsca przeprowadzenia badań, Zakład Karny w Barczewie jest jednostką typu zamkniętego przeznaczoną dla mężczyzn – zarówno recydywistów penitencjarnych, jak i odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy. W skład zakładu wchodzą oddziały aresztu śledczego, oddziały terapeutyczne oraz oddział dla osadzonych niebezpiecznych. Taka różnorodność populacji więziennej barczewskiej jednostki zdaniem autora pozwoli w skuteczny sposób poddać weryfikacji postawione w niniejszej pracy cele badawcze[19].

3. Struktura demograficzno-społeczna badanych

Analizując strukturę demograficzno-społeczną respondentów, brano pod uwagę płeć, wiek, wykształcenie. Z racji tego, że badania miały miejsce w zakładzie karnym, badani wskazali również dział pełnienia służby, korpus zaszeregowania oraz staż służbowy. W pierwszej tabeli zamieszczono dane dotyczące płci respondentów.

Tabela 1. Płeć respondentów

Lp.	Płeć	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	kobieta	35	18,2%
2.	mężczyzna	153	79,7%
3.	brak odpowiedzi	4	2,1%
4.	razem	192	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.

Zdecydowana większość respondentów była mężczyznami – 79,7%, kobiety stanowiły zaś 18,2% wszystkich osób biorących udział w badaniach ankietowych. Dodatkowo 2,1% osób nie wskazało żadnej z odpowiedzi. Warto nadmienić, że Zakład Karny jest jednostką penitencjarną, w której karę pozbawienia wolności odbywają skazani mężczyźni, stąd wynika duży odsetek mężczyzn pełniących służbę. W kolejnej tabeli zamieszczono przedział wiekowy respondentów.

Tabela 2. Wiek respondentów

Lp.	Przedział wiekowy	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	od 18 do 25 lat	24	12,5%
2.	od 26 do 35 lat	75	39,1%
3.	od 36 do 45 lat	76	39,6%

19 *Przeznaczenie aresztów śledczych i zakładów karnych*, https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-przeznaczenie-zk-i-as [dostęp: 30.09.2024].

Lp.	Przedział wiekowy	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
4.	od 46 do 55 lat	14	7,3%
5.	powyżej 56 lat	2	1%
6.	brak odpowiedzi	1	0,5%
7.	razem	192	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.

Najwięcej osób wskazało, że znajduje się w przedziale pomiędzy 36 a 45 lat życia – 39,6%. Jedna osoba mniej wskazała przedział pomiędzy 26 a 35 lat życia. Najmniej osób znajdowało się w wieku powyżej 56 lat, co stanowi 1% wszystkich odpowiedzi. Dodatkowo jedna osoba nie udzieliła żadnej odpowiedzi na powyższe pytanie. Wskazany przekrój wieku funkcjonariuszy wskazuje na młodą kadrę. W kolejnym pytaniu respondenci wskazywali posiadane wykształcenie.

Tabela 3. Wykształcenie

Lp.	Poziom wykształcenia	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	średnie	93	48,4%
2.	wyższe licencjackie	27	14,1%
3.	wyższe inżynierskie	10	5,2%
4.	wyższe magisterskie	61	31,8%
5.	brak odpowiedzi	1	0,5%
6.	razem	192	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.

Blisko połowa respondentów posiadała wykształcenie średnie – 48,4% wszystkich wskazań, najmniej osób zaś posiadało wykształcenie inżynierskie – 5,2% wskazań. Dodatkowo jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na powyższe pytanie. Warto nadmienić, że minimalnym wykształceniem, z którym można ubiegać się o wstąpienie do Służby Więziennej, jest wykształcenie średnie. W kolejnym pytaniu respondenci wskazali dział, w którym pełnią służbę.

Tabela 4. Działy służbowe respondentów

Lp.	Działy organizacyjne	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	ochrona[20]	141	73,4%
2.	penitencjarny	22	11,5%
3.	kwatermistrzowski	7	3,7%
4.	służby zdrowia	4	2,1%
5.	ewidencji	5	2,6%
6.	finansów	5	2,6%

20 W badaniach wzięło udział ponad 73% funkcjonariuszy działu ochrony barczewskiej jednostki.

Lp.	Działy organizacyjne	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
7.	samodzielne stanowisko służbowe	4	2,1%
8.	informatyki i łączności	2	1%
9.	brak odpowiedzi	2	1%
10.	razem	192	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.

Zdecydowana większość respondentów wskazała, że pełniła służbę w dziale ochrony – 73,4% respondentów. Jest to największy dział w zakładzie karnym. Dział penitencjarny wskazało zaś 11,5%. Warto nadmienić, że w badaniu wzięli udział reprezentanci działów takich jak ewidencji, kwatermistrzowski, służby zdrowia oraz finansów – najliczniejszych działów w jednostce penitencjarnej. Kolejnym elementem charakteryzującym respondentów jest określenie korpusu zaszeregowania. Wyniki przedstawiono poniżej.

Tabela 5. Korpus zaszeregowania respondentów

Lp.	Korpusy służbowe	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	szeregowych	61	31,8%
2.	podoficerów	89	46,4%
3.	chorążych	30	15,6%
4.	oficerów	10	5,2%
5.	brak odpowiedzi	2	1%
6.	razem	192	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.

Zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowili podoficerowie – 46,4% wskazań, a szeregowych było 31,8%. Najmniej liczną grupę stanowili oficerowie – 5,2%. Warto nadmienić, że dwie osoby nie udzieliły odpowiedzi na powyższe pytanie. W ostatnim z pytań respondenci wskazywali staż służbowy.

Tabela 6. Staż służby respondentów

Lp.	Staż służby	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	służba przygotowawcza	44	22,9%
2.	od 2 do 5 lat	40	20,8%
3.	od 6 do 10 lat	46	24%
4.	od 11 do 15 lat	41	21,4%
5.	od 16 do 20 lat	16	8,3%
6.	powyżej 20 lat	4	2,1%
7.	brak odpowiedzi	1	0,5%
8.	razem	192	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.

Największą grupę stanowili respondenci w przedziale od 6 do 10 lat służby – 24%. W służbie przygotowawczej – do 2 lat służby było 22,9% badanych. Najmniej osób wskazało staż służby powyżej 20 lat – 2,1%. Dodatkowo jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na powyższe pytanie. Ukazane dane pozwalają sądzić, że w badanej jednostce pełni służbę młoda i niedoświadczona kadra.

4. Omówienie wyników badań własnych

W tabelach od 7 do 16 ukazane zostały dane dotyczące przemytu telefonów komórkowych, innych przedmiotów niedozwolonych i niebezpiecznych, jak również negatywnych aspektów tego zjawiska. W pierwszym z pytań poproszono respondentów o ustalenie katalogu przedmiotów niedozwolonych, które są przemycane do zakładów karnych.

Tabela 7. Katalog przedmiotów niedozwolonych trafiających do zakładów karnych w opinii respondentów

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	narkotyki	136	21,2%
2.	dopalacze	88	13,7%
3.	alkohol	16	2,5%
4.	telefony komórkowe	165	25,7%
5.	leki	57	8,9%
6.	broń i amunicja	1	0,2%
7.	broń biała (np. nóż)	6	0,9%
8.	narzędzia do cięcia metalu	4	0,6%
9.	środki służące do obezwładniania	1	0,2%
10.	środki służące do rejestrowania informacji (np. dyktafon, kamera)	38	5,9%
11.	pieniądze	25	3,9%
12.	przedmioty wartościowe	7	1,1%
13.	karty pamięci	94	14,6%
14.	inne przedmioty	4	0,6%
15.	razem	642*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Zdaniem respondentów najczęściej przemycane do zakładów karnych są telefony komórkowe – 25,7% wszystkich odpowiedzi, narkotyki – 21,2% oraz karty pamięci – 14,6%. Najmniej wskazań uzyskały środki służące do obezwładniania oraz broń i amunicja – po 0,2% wszystkich odpowiedzi. Wśród odpowiedzi „inne" znalazły się: „kamery", „zegarki z funkcją telefonu", „umowy i dokumenty służące do prowadzenia działalności gospodarczej", „zdjęcia pornograficzne" oraz „sterydy". Respondenci wskazali, że przemyt niedozwolonych przedmiotów w zakładach karnych ma miejsce, a katalog przedmiotów jest obszerny. Najwięcej wskazań otrzymały przedmioty, które zaburzają prawidłowy tok służby, wpływają negatywnie na

bezpieczeństwo zakładu karnego oraz funkcjonariuszy. Nie bez znaczenia wydaje się ich wielkość – wśród odpowiedzi z największą liczbą wskazań znalazły się przedmioty niewielkich rozmiarów, które są trudno wykrywalne. Zdaniem respondentów telefony komórkowe są przemycane najczęściej spośród katalogu przedmiotów niedozwolonych i niebezpiecznych.

W kolejnym pytaniu poproszono respondentów o wskazanie potencjalnych sposobów i okoliczności przedostawania się takich przedmiotów do zakładu karnego.

Tabela 8. Sposoby przedostawania się przedmiotów niedozwolonych w postaci telefonów komórkowych na teren jednostki penitencjarnej w opinii funkcjonariuszy

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	przenoszone są przez osoby odwiedzające podczas widzeń	156	24,8%
2.	przenoszone przez adwokatów	52	8,3%
3.	w listach	46	7,3%
4.	w paczkach	104	16,5%
5.	poprzez osadzonych pracujących poza terenem zakładu karnego	76	12,1%
6.	są zrzucane z dronów na teren zakładów	18	2,9%
7.	za pomocą „wrzutek”	48	7,6%
8.	są przenoszone przez pracowników podmiotów zewnętrznych	42	6,7%
9.	są przenoszone przez pracowników cywilnych	23	3,7%
10.	są przenoszone przez funkcjonariuszy Służby Więziennej	46	7,3%
11.	w żywności i materiałach trafiających do zakładu karnego	16	2,5%
12.	w inny sposób	2	0,3%
13.	razem	629*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Zdaniem respondentów przedmioty niedozwolone przenoszone są podczas widzeń przez osoby odwiedzające osoby pozbawione wolności – 24,8% wszystkich odpowiedzi – oraz w paczkach adresowanych do osadzonych – 16,5%. Najmniej wskazań otrzymały odpowiedzi, że ukryte są one w żywności i materiałach dostarczanych do zakładu karnego (np. do kantyny lub magazynu żywnościowego) – 2,5% wszystkich wskazań. Wśród odpowiedzi „inne” znalazły się stwierdzenia, że „przedmioty niedozwolone przenoszone są przez zwierzęta”. Warte odnotowania jest to, że respondenci wskazali wiele zróżnicowanych przykładów prób przenoszenia takich przedmiotów – zarówno przez osoby ubiegające się o wejście na teren jednostki, jaki pracowników zakładów oraz w postaci paczek i listów.

W kolejnym pytaniu poproszono respondentów o wskazanie szacunkowej skali przedostawania się przedmiotów niedozwolonych w postaci telefonów komórkowych w Zakładzie Karnym w Barczewie.

Tabela 9. Skala zjawiska przenikania telefonów do zakładu karnego w opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	od 1 do 10 rocznie	75	39,1%
2.	od 11 do 50 rocznie	82	42,7%
3.	od 51 do 100 rocznie	14	7,3%
4.	powyżej 100 rocznie	20	10,4%
5.	inna liczba	1	0,5%
6.	razem	192	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.

Zdaniem respondentów skala zjawiska nie jest znaczna. Odpowiedzi rozłożyły się pomiędzy dwoma przedziałami od 1 do 10 rocznie – 39,1% – oraz od 11 do 50 telefonów rocznie – 42,7% wszystkich wskazań. Należy odnotować, że zaledwie część telefonów komórkowych udaje się znaleźć podczas kontroli i nie trafiają one do zakładu karnego. Mamy zatem często do czynienia z tzw. ciemną liczbą takich zdarzeń.

W kolejnym pytaniu poproszono respondentów o wskazanie potencjalnych miejsc, w których ujawnia się telefony komórkowe.

Tabela 10. Miejsca ujawnień telefonów komórkowych w zakładzie karnym

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	cele mieszkalne	190	49,7%
2.	miejsca pracy osadzonych	99	25,9%
3.	place spacerowe	19	5%
4.	brama wejściowa	71	18,6%
5.	inne miejsce	3	0,8%
6.	razem	382*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Zdaniem zdecydowanej większości respondentów głównym miejscem ujawnień telefonów komórkowych są cele mieszkalne – 49,7% wskazań respondentów, w dalszej kolejności są to miejsca pracy osadzonych – 25,9% wszystkich odpowiedzi. We wskazanych miejscach osadzeni spędzają najwięcej czasu – w przypadku zakładu karnego typu zamkniętego osadzeni spędzają w celach mieszkalnych ok. 23 godzin na dobę. Uwzględniając również czas po apelu wieczornym, możliwość ukrycia takiego przedmiotu w celi mieszkalnej wydaje się zasadna, a kontrola ze strony funkcjonariuszy działu ochrony jest zdecydowanie ograniczona względami bezpieczeństwa.

Tabela 11. Okoliczności ujawnień telefonów komórkowych w środowisku więziennym

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	podczas kontroli osobistej osadzonego powracającego z widzeń	118	20,3%
2.	podczas kontroli osobistej osadzonego powracającego z czynności procesowych	29	4,9%
3.	podczas kontroli pobieżnej	30	5%
4.	podczas kontroli paczek i korespondencji na bramie	107	18,3%
5.	podczas kontroli generalnej	79	13,5%
6.	podczas kontroli miejsc pracy osadzonych	92	15,7%
7.	podczas kontroli placów spacerowych	16	2,8%
8.	w wyniku pozyskiwania informacji z czynności profilaktycznych	105	18%
9.	w innych miejscach lub okolicznościach	9	1,5%
10.	razem	583*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Zdaniem respondentów najczęściej ujawnia się telefony komórkowe u osadzonych powracających z widzeń z rodzinami – 20,3% wszystkich wskazań, podczas kontroli paczek i korespondencji – 18,3% oraz w wyniku pozyskiwania informacji wynikających z czynności profilaktycznych – 18%. Wśród odpowiedzi „inne" znalazły się wskazania, że jest to podczas „kontroli celi mieszkalnej". Odpowiedzi respondentów potwierdzają wcześniejsze wskazania, że za przemyt odpowiedzialne są głównie osoby odwiedzające skazanych podczas widzeń.

W kolejnym pytaniu poproszono respondentów o wskazanie głównych problemów występujących podczas prób ujawnienia telefonów komórkowych w jednostkach penitencjarnych.

Tabela 12. Trudności i problemy występujące podczas prób ujawnienia telefonów komórkowych

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1	niewielkie rozmiary telefonów (tzw. mikrotelefony	170	29,2%
2	zbyt dużo przedmiotów w celach mieszkalnych	112	19,2%
3	za duża powierzchnia cel mieszkalnych	11	1,9%
4	telefony ukryte są w trudnodostępnych miejscach	99	17%
5	brak dostępnych środków lokalizujących telefony komórkowe	77	13,2%
6	brak właściwego sprzętu (np. kamer inspekcyjnych)	47	8,1%
7	brak wyszkolonego personelu	13	2,2%
8	zbyt mało czasu na prowadzanie kontroli	49	8,4%
9	inne trudności	5	0,8%

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
10	razem	583*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Zdaniem respondentów problemem są niewielkie rozmiary telefonów komórkowych, w szczególności gdy mamy do czynienia z mikrotelefonami – 29,2% wszystkich wskazań. Wśród innych trudności wskazuje się zbyt dużą liczbę przedmiotów w celach mieszkalnych – 19,2% oraz trudnodostępne miejsca – 17% wszystkich odpowiedzi. Wśród odpowiedzi „inne" znalazły się: „brak ustalonego kanału przerzutowego", „kontrola celi wynikająca ze schematycznego działania – nie zaś czynności profilaktycznych", „brak personelu", w tym również „zbyt mała liczba funkcjonariuszy, którzy przeprowadzają kontrolę".

Po ustaleniu potencjalnych problemów podczas ujawnień telefonów respondenci wskazali potencjalnie występujące skutki występowania telefonów komórkowych w środowisku więziennym.

Tabela 13. Skutki występowania telefonu komórkowego w środowisku więziennym

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	grozi bezpieczeństwu jednostki penitencjarnej	127	17,8%
2.	grozi bezpieczeństwem pracowników i funkcjonariuszy Służby Więziennej	125	17,5%
3.	utrudnia postępowanie przed sądem	74	10,3%
4.	sprzyja zjawisku korupcji	83	11,6%
5.	sprzyja prowadzeniu nielegalnych interesów przez osadzonych	122	17,1%
6.	zwiększa prawdopodobieństwo występowania zdarzeń nadzwyczajnych	64	9%
7.	sprzyja innym negatywnym zdarzeniom i próbom przemytu	75	10,4%
8.	zmniejsza bezpieczeństwo osób poszkodowanych	41	5,7%
9.	inne skutki	4	0,6%
10.	razem	715*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Trzy pośród odpowiedzi respondentów uzyskały podobną liczbę wskazań, tj. telefon komórkowy grozi bezpieczeństwu jednostki penitencjarnej – 17,8%, grozi bezpieczeństwu pracowników i funkcjonariuszy – 17,5% oraz sprzyja prowadzeniu nielegalnych interesów przez osadzonych – 17,1% wszystkich wskazań. Wśród odpowiedzi „inne" wskazano: „kontakt poza kontrolą zakładu karnego" (kontakt bez nadzoru funkcjonariusza), „kierowanie gróźb karalnych i zastraszanie, zmniejsza bezpieczeństwo osób, które są ofiarami przestępczej działalności". Wskazane odpowiedzi odnoszą się do poważnych skutków i konsekwencji w wielu sferach dotyczących odbywania kary pozbawienia wolności – zarówno bezpieczeństwa zakładu, ofiar, jak i pracy funkcjonariusza – oraz sprzyja innym negatywnym aspektom działalności przestępczej – korupcji lub też dokonywaniu innych przestępstw w toku odbywania kary pozbawienia wolności.

W kolejnym pytaniu poproszono respondentów o wskazanie potencjalnych grup osób pozbawionych wolności, które są związane z próbami przemytu telefonów komórkowych do zakładów karnych.

Tabela 14. Grupy osób pozbawionych wolności związane z próbami przemytu telefonów do zakładów karnych

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	członkowie zorganizowanych grup przestępczych	134	30,1%
2.	członkowie podkultury przestępczej	119	26,7%
3.	tymczasowo aresztowani	27	6%
4.	recydywiści penitencjarni	79	17,6%
5.	odbywający karę po raz pierwszy	11	2,5%
6.	młodociani	15	3,4%
7.	osadzeni związani z przestępstwami narkotykowymi	58	13%
8.	inna grupa skazanych	3	0,7%
9.	razem	446*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Zdaniem respondentów nie wszyscy osadzeni są zainteresowani przemytem oraz posiadaniem telefonu komórkowego w zakładzie karnym. Najczęściej zainteresowane są dwie grupy osadzonych, tj. członkowie zorganizowanych grup przestępczych – 30,1% oraz członkowie podkultury przestępczej – 26,7% wszystkich wskazań. Wśród odpowiedzi „inna grupa skazanych" znalazły się: „osadzeni posiadający pozycję w zakładzie karnym", „osadzeni posiadający pieniądze", „szeregowi członkowie podkultury" oraz „szeregowi członkowie przestępczości zorganizowanej". Wśród największej liczby wskazań znajdują się osadzeni, którzy są grupami najciężej poddającymi się procesom resocjalizacyjnym, cieszącymi się największym poważaniem wśród pozostałej populacji więziennej oraz są najbardziej zdemoralizowaną grupą osadzonych przebywających w zakładach karnych.

W kolejnym pytaniu poproszono respondentów o wskazanie katalogu potencjalnych przyczyn przemytu telefonów komórkowych do zakładów karnych.

Tabela 15. Najczęściej występujące przyczyny dotyczące przemytu telefonów komórkowych przez osoby pozbawione wolności w opinii funkcjonariuszy

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	w celu utrudnienia postępowania sądowego	76	14,2%
2.	w celu komunikacji z rodziną	127	23,7%
3.	w celach korupcyjnych	64	12%
4.	w celach prowadzenia działalności przestępczej	136	25,4%
5.	w celach pozyskiwania innych przedmiotów niedozwolonych	75	14%
6.	w celu prowadzenia działalności gospodarczej	11	2,1%
7.	w celach podniesienia się w hierarchii więziennej	44	8,2%

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
8.	w innych celach	2	0,4%
9.	razem	535*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Dwie odpowiedzi pośród innych dostały najwięcej wskazań – w celu prowadzenia działalności przestępczej – 25,4% oraz w celu komunikacji z rodziną – 23,7% wszystkich odpowiedzi. Wśród odpowiedzi „inne" znalazły się wskazania: „prowadzenie działalności gospodarczej" oraz „nagrywanie swoich zachowań i ćwiczeń". Można przyjąć, że motywacje osadzonych są różne – nie zawsze wynikają z chęci dalszej działalności przestępczej. Jednocześnie w znacznej mierze dotyczą one dalszej nielegalnej działalności – korupcji, dalszej działalności przestępczej czy też utrudnianiu postępowania sądowego.

Kolejne pytanie miało charakter otwarty. Respondenci mieli ocenić, czy ich zdaniem przemyt telefonów komórkowych do zakładów karnych może wynikać ze zjawiska korupcji. Odpowiedzi respondentów zostały podzielone na poszczególne grupy odpowiedzi: dotyczące aspektów finansowych, problemów wynikających z wadliwie funkcjonującego systemu więziennictwa oraz działalności osób pozbawionych wolności. Pogrupowano je w następujący sposób:

Aspekty finansowe:
- „niskie uposażenie funkcjonariusza" (18 wskazań);
- „chęć zysku funkcjonariusza" (7 wskazań);
- „chęć dorobienia" (4 wskazania);
- „osadzeni proponują pieniądze za przemyt" (2 wskazania);
- „łatwe, szybkie pieniądze" (2 wskazania);
- „problemy finansowe pracowników – funkcjonariuszy i pracowników cywilnych";
- „przemyt telefonów pozwala realizować problemy finansowe funkcjonariuszom".

Wadliwie funkcjonujący system więziennictwa:
- „w każdej grupie zawodowej znajdą się takie przypadki" (2 wskazania);
- „telefony mają większą wartość w zakładzie karnym niż poza nim" (2 wskazania);
- „brak drogi rozwoju funkcjonariusza";
- „brak przeszkolenia pracowników cywilnych i funkcjonariuszy";
- „nie ma dodatku antykorupcyjnego";
- „zła weryfikacja kandydatów do służby";
- „osadzeni są izolowani od świata zewnętrznego";
- „zaniżenie standardów rekrutacyjnych";
- „młodzi funkcjonariusze wchodzą w relacje z osadzonymi lub mogą być ich znajomymi";
- „ciężka sytuacja życiowa funkcjonariusza".

Działalność osób pozbawionych wolności:
- „manipulowanie ze strony osób pozbawionych wolności" (2 wskazania);
- „szybki zysk osadzonych" (2 wskazania);
- „osadzeni nawiązują kontakt z osobami skorumpowanymi" (2 wskazania);
- „funkcjonariusze są zachęceni do korupcji dużymi pieniędzmi";
- „działania przestępczości zorganizowanej, które rozpracowują poszczególni funkcjonariusze";
- „przemyt telefonów do zakładów karnych to dodatkowy dochód (korzyść) funkcjonariusza i osadzonego";
- „osadzeni nie chcą resocjalizacji";
- „pieniądze są zawsze potrzebne w zakładzie karnym";
- „łatwy zarobek dla funkcjonariusza, a później przeradza się w szantaż ze strony osadzonych";

– „funkcjonariusze są częścią zorganizowanych grup przestępczych";
– „pomoc w załatwieniu sprawy (przyniesienie telefonu za przysługę)";
– „telefon pomaga korumpować świadków, więc trzeba pozyskać go od funkcjonariuszy".

Jednocześnie zdaniem 5 respondentów przemyt telefonów komórkowych nie wynika ze zjawiska korupcji, ponieważ:

– „jest wysoka świadomość, co do zjawiska korupcji i przemytu telefonów";
– „funkcjonariusz wie, że ma wiele do stracenia";
– „telefony przemycają wyłącznie rodziny osób pozbawionych wolności";
– „jest to przestępstwo, za które funkcjonariusze nie chcą ponosić odpowiedzialności";
– „podczas pandemii COVID-19 nie było widzeń, to nie było przemytu telefonów ani narkotyków".

Zdaniem respondentów przemyt telefonów związany jest z wieloaspektowym zjawiskiem korupcji. Osadzeni nie tylko dopuszczają się zachowań korupcyjnych względem funkcjonariuszy, lecz także korzystają z faktu niezadowolenia funkcjonariuszy dotyczącego uposażenia i warunków finansowych. Wyżej wymienione czynniki sprzyjają korupcji w zakładach karnych. Osadzeni dopuszczający się prób korupcyjnych dodatkowo próbują werbować w szeregi funkcjonariuszy Służby Więziennej, korzystając z braków kadrowych oraz zaniżonych standardów rekrutacyjnych.

W kolejnym pytaniu poproszono respondentów o wskazanie potencjalnego katalogu konsekwencji, które ponoszą osadzeni zaangażowani w przemyt telefonów komórkowych.

Tabela 16. Katalog konsekwencji związanych z przemytem telefonów komórkowych do zakładów karnych

Lp.	Odpowiedzi	Liczba wskazań	Odsetek procentowy
1.	powinna otrzymać karę dyscyplinarną	102	33%
2.	powinna otrzymać dodatkowy wyrok kary pozbawienia wolności	99	32,1%
3.	nie powinna ponosić dodatkowych konsekwencji	6	1,9%
4.	powinna zostać pozbawiona wszystkich przywilejów, ulg i nagród	101	32,7%
5.	inne	1	0,3%
6.	razem	309*	100%

Źródło: Opracowanie na podstawie badania własnego.
* W powyższym pytaniu istniała możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi.

Zdaniem respondentów osadzeni powinni otrzymywać karę dyscyplinarną za przemyt telefonu – 33% odpowiedzi, dodatkowo powinni zostać pozbawieni wszystkich przywilejów, ulg oraz nagród – 32,7% oraz powinni otrzymać dodatkowy wyrok pozbawienia wolności – 32,1% wszytkach odpowiedzi.

W kolejnym pytaniu otwartym poproszono respondentów o wskazanie możliwych zmian dotyczących przeciwdziałania przemytowi telefonów komórkowych w zakładach karnych. Odpowiedzi zostały podzielone na poszczególne kategorie odnoszące się do rozwiązań wynikających ze zmian systemowych, zmian finansowych, zmian dotyczących funkcjonowania zakładu karnego oraz zmian dotyczących konsekwencji dla osadzonych.

Zmiany systemowe:

– „zagłuszacze sygnału GSM, powodujących brak zasięgu telefonów" (26 wskazań);
– „lepsze wyposażenie/sprzęt do poszukiwań telefonów" (15wskazań);
– „zmiany w udzielaniu widzeń, tj. widzenia przez pleksi, SKYPE oraz dodatkowo dozorowane oraz udzielane w sposób ograniczający liczbę osób przebywających na sali" (6 wskazań);

- „szkolenia pracowników i funkcjonariuszy" (4 wskazania);
- „kontrola (osobista) adwokatów i pełnomocników ubiegających się o wejście do zakładu" (3 wskazania);
- „kary dla funkcjonariuszy" (2 wskazania);
- „zwiększenie czynności profilaktycznych" (2 wskazania);
- „dodatkowy sprzęt monitorujący" (2 wskazania);
- „kontrola dzieci podczas wejście na widzenie";
- „ćwiczenia z rozpoznawania manipulacji oraz zasad asertywności";
- „wyczulenie kadry na problematykę telefonów komórkowych w zakładach karnych";
- „wzmocnienie pozytywnych i prawidłowych postaw funkcjonariuszy";
- „legalizacja telefonów, ponieważ są tak powszechne w zakładach";
- „dodatkowe kamery na sali widzeń";
- „zmiany w procesie rekrutacyjnym";
- „telefon stacjonarny w każdej celi wraz z monitoringiem prowadzonych rozmów".

Zmiany dotyczące aspektów finansowych:

- „dodatek antykorupcyjny" (6 wskazań);
- „zwiększenie uposażenia funkcjonariusza" (4 wskazania);
- „dodatkowe nagrody finansowe".

Zmiany dotyczące funkcjonowania zakładu karnego:

- „zwiększona i dokładna kontrola, w tym cel i pomieszczeń" (13 wskazań);
- „zwiększenie liczby funkcjonariuszy podczas kontroli" (8 wskazań);
- „dokładna kontrola po widzeniach z rodziną" (4 wskazania);
- „ograniczenie liczby przedmiotów w celi mieszkalnej" (3 wskazania);
- „dokładna kontrola osobista" (3 wskazania);
- „dokładna kontrola funkcjonariuszy" (2 wskazania);
- „kontrola powracających z pracy" (2 wskazania);
- „ograniczenia w ruchu poza terenem zakładu" (2 wskazania);
- „zbyt dużo obowiązków oddziałowych";
- „nie powinno być zgody na posiadanie telefonów przez funkcjonariuszy".

Zmiany dotyczące konsekwencji dla osadzonych:

- „wyższe kary za posiadanie telefonu, w tym dodatkowe wyroki" (14 wskazań);
- „zakaz paczek oraz sprzętu dostarczanego z zewnątrz zakładu karnego" (4 wskazania);
- „kary dla osób wnoszących telefony";
- „zakaz kontaktu z rodziną";
- „umieszczanie w celi jednoosobowej w sytuacji ujawnienia telefonu".

Inne zmiany:

- „powinno zacząć się od zaprzestania produkcji mikrotelefonów".

Wskazane przez respondentów postulowane zmiany dotyczą znacznego obszaru funkcjonowania zakładów karnych w ramach systemu więziennictwa. Najwięcej wskazań dotyczy urządzeń pozwalających zagłuszać sygnał telefonów komórkowych, przez co stałyby się bezużyteczne w warunkach więziennych. Znaczna część odpowiedzi odnosi się do kwestii zróżnicowanych form kontroli osób ubiegających się o wejście na teren zakładu – w ocenie respondentów są one nieskuteczne, dodatkowo we wcześniejszych wskazaniach respondenci wskazali, że najczęściej rodziny próbują przemycić telefony komórkowe na teren zakładu. Postulowane zmiany w kontroli oraz jej zakresie czy też wyższe kary za próby przemytu telefonów mogłyby potencjalnie sprzyjać ograniczeniu takich sytuacji. Znaczna liczba wskazań respondentów pozwala sądzić, że w celu zapobiegania przenikaniu telefonów komórkowych do środowiska więziennego należy wprowadzić liczne zmiany systemowe, finansowe oraz prawne.

W ostatnim pytaniu o charakterze otwartym poproszono respondentów o ocenę aktualnych przepisów prawnych dotyczących ograniczenia przedostawania się telefonów komórkowych na teren zakładów karnych. Zdecydowana większość respondentów odniosła się negatywnie co do przepisów prawnych. Wśród pozytywnych wskazań znalazły się stwierdzenia:

- „są to sporadyczne przypadki ujawnienia telefonów" (5 wskazań);
- „przepisy są skuteczne, lecz zawodzą funkcjonariusze" (3 wskazania);
- „w znacznym stopniu zapobiegają pojawieniu się telefonów w zakładzie karnym";
- „przepisy są skuteczne, lecz mało precyzyjne w stosowaniu";
- „wszystko jest realizowane zgodnie z przepisami";
- „są punktem odniesienia w postępowaniu w danej sytuacji";
- „przepisy nie zezwalają na ich posiadanie w zakładzie karnym".

Zdecydowanie więcej odpowiedzi dotyczy negatywnego aspektu funkcjonowania przepisów prawnych. Wśród odpowiedzi znalazły się:

- „brak kar, są one mało rygorystyczne lub nie spełniają funkcji odstraszającej" (34 wskazania);
- „brak przepisów prawnych, zbyt ogólne lub brak uaktualniania problematyki" (12 wskazań);
- „przepisy są mało skuteczne oraz nie egzekwuje się ich" (8 wskazań);
- „nie ma przepisów co do stosowania zagłuszaczy sygnału" (6 wskazań);
- „niskie kary za wniesienie" (4 wskazania);
- „słaba interpretacja przepisów i procedur dotyczących kontroli" (4 wskazania);
- „jest coraz więcej metod przemytu" (2 wskazania);
- „funkcjonariusze dokonują prób wniesienia";
- „technologia wyprzedza przepisy prawne";
- „wymagane są zmiany przepisów prawa w zakresie korzystania z aplikacji monitorującej rozmowy";
- „przepisy prawne są pisane przez osobę, która nie zna realiów zakładów karnych".

Zdecydowana większość respondentów negatywnie odniosła się do kwestii skuteczności przepisów dotyczących przepisów prawnych związanych z ograniczeniem przemytu telefonów komórkowych do zakładów karnych. Przede wszystkim respondenci podnieśli fakt niskich kar lub brak karalności za dokonaną próbę przemytu takich przedmiotów. Warto zaznaczyć, że w przepisach prawnych przemyt telefonów komórkowych jest jedynie wykroczeniem dyscyplinarnym wynikającym z naruszenia porządku wewnętrznego, za które można otrzymać karę kodeksową. Dodatkowo zgodnie z Kodeksem karnym wykonawczym przedmioty takie są zatrzymywane oraz trzymane w depozycie lub przesyłane na koszt osadzonego do wskazanej osoby, instytucji lub organizacji. W przypadku braku ustalenia właściciela telefonu jest on niszczony, a czynność ta jest odnotowana w protokole[21].

5. Podsumowanie

Wyniki badań własnych w pewnym zakresie są zbieżne z ustaleniami innych autorów. W szczególności chodzi tu o rodzaj przemycanych rzeczy – są to głównie telefony komórkowe oraz narkotyki. Jednocześnie wiele wskazań respondentów dotyczyło kart pamięci, które są niewielkich rozmiarów i służą do przekazywania zróżnicowanych treści, takich jak filmy, pornografia lub inne pliki poza kontrolą Służby Więziennej. Na tle obszernego katalogu przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych to właśnie telefony stanowią z racji swojej liczby największe wyzwanie. Warto dodatkowo odnotować, że wraz z rozwojem technologii mamy do czynienia z telefonami komórkowymi, które mają bardzo małe rozmiary, kształty oraz swoim wyglądem przypominają inne legalne przedmioty. Tak zwane mikrotelefony często zbudowane są z elementów, które są niewykrywalne przez urządzenia kontrolne.

21 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. 2024, poz. 706, art. 223f § 16.

Skala zjawiska w opinii respondentów w badanej jednostce nie jest duża. Statystyki Służby Więziennej podają tylko łączną liczbę zdarzeń związanych z ujawnieniem przedmiotów niedozwolonych bez kategoryzacji i wskazania, co to za przedmiot. Uwzględniając liczbę do września 2024 r., było 776 takich ujawnień[22], w 103 jednostkach penitencjarnych (wraz z oddziałami zewnętrznymi)[23]. Jednocześnie należy pamiętać, że liczba telefonów komórkowych związana jest z ciemną liczbą przestępstw, więc wskazane dane dotyczą tylko sytuacji wykrytych i opisanych przez Służbę Więzienną.

Odnosząc się do miejsc i sposobów przemytu, uzyskane dane w ramach badania są zbieżne ze wskazaną literaturą przedmiotu. Telefony komórkowe ujawniane są zarówno podczas kontroli na bramie wejściowej, w celach mieszkalnych, jak i w miejscach pracy – czyli tam, gdzie osadzeni spędzają najwięcej czasu. Miejsca te są trudne do kontroli oraz dają możliwości ukrycia przedmiotów przed funkcjonariuszami Służby Więziennej.

Badając związki przemytu telefonów komórkowych oraz zjawiska korupcji, można przyjąć, że część zdarzeń może wynikać właśnie z nielegalnych kontaktów pomiędzy funkcjonariuszami Służby Więziennej a osadzonymi, w szczególności związanymi z przestępczością zorganizowaną. Jednocześnie skala korupcji na tle innych przyczyn podejmowania prób przemytu jest relatywnie niewielka. Sama korupcja wynika – zdaniem respondentów – z niskiego uposażenia funkcjonariuszy, którzy uczestniczą w procederze w celu zarobienia dodatkowych środków finansowych oraz braków kadrowych, które dotknęły formację. Nie bez znaczenia jest tutaj również fakt nieponoszenia odpowiedzialności karnej przez osoby pozbawione wolności, co można wykorzystać również do dalszego zastraszania funkcjonariuszy, którzy jednorazowo zgodzili się przenieść taki przedmiot.

Znacznej wiedzy dostarczyły pytania dotyczące oceny przepisów prawnych oraz możliwości przeciwdziałania przemytowi telefonów komórkowych do zakładów karnych. Najczęstszym wskazaniem ze strony respondentów było zainstalowanie urządzeń, które pozwalałyby wyłączyć sygnał telefonu na terenie zakładu karnego – wówczas telefony byłyby bezużyteczne. Wśród innych zmian postulowano zmianę przepisów dotyczących kontroli – w tym dzieci – podczas wejścia na widzenie czy też ogólne ograniczenie widzeń z osadzonymi. Zdaniem respondentów również dokładniejsze prowadzenie zróżnicowanych kontroli w oparciu o pozyskane informacje wynikające z czynności profilaktycznych pozwoliłoby ograniczyć zjawisko, a przynajmniej ograniczyć możliwości przenikania tą drogą. Ze wskazań respondentów jednoznacznie wynika, że aktualne przepisy prawne sprzyjają przemytowi telefonów do zakładów karnych, co również znalazło potwierdzenie w innych odpowiedziach respondentów, m.in. dotyczących skali zjawiska, jak również licznych propozycji zmian, które mogłyby ograniczyć skalę zjawiska przemytu.

Ciekawą odpowiedzią dotyczącą przenikania telefonów komórkowych drogą korupcji było wskazanie odnoszące się do sytuacji: podczas „pandemii COVID-19 nie było widzeń, to nie było przemytu telefonów ani narkotyków". Analizując dane przekazane przez Służbę Więzienną w okresie trwania pandemii COVID-19, tj. od 2020 do 2022 r., liczba zdarzeń dotyczących ujawienia przedmiotów niedozwolonych była od poprzedzającego okresu niższa o ok. 30% (w 2019 r. – 1451 zdarzeń, w 2020 r. – 1022 zdarzenia, a w 2021 r. – 1046 zdarzeń)[24]. Wówczas nastąpiło zamknięcie zakładów karnych, w tym zmieniono realizację widzeń poprzez umożliwienie kontaktu przez Internet[25]. Warto nadmienić, że Służba Więzienna nie ujawnia danych dotyczących rodzaju ujawnionych przedmiotów niedozwolonych i niebezpiecznych, odnosząc się jedynie do liczby zdarzeń w danym roku.

Bez wątpienia telefon komórkowy jest przedmiotem pożądanym przez osoby pozbawione wolności, z racji braku swobodnego kontaktu oraz nadzoru nad rozmowami wynikającymi z przepisów prawnych w zakładzie karnym typu zamkniętego. Wydaje się, że opisany problem przemytu telefonów będzie rósł

22 *Miesięczna informacja statystyczna wrzesień 2024*, s. 29, https://www.sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 30.09.2024].

23 *Przeznaczenie zakładów karnych i aresztów śledczych według stanu na dzień 1 października*, https://www.sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 30.09.2024].

24 *Roczna informacja statystyczna za rok 2020*, https://www.sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 30.09.2024].

25 Zob. szerzej: A. Nawój-Śleszyński, *Więzienia w Polsce w okresie pandemii Covid-19. Kształtowanie się instytucji prawa karnego wykonawczego w latach 2020–2021*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego" 2022, t. 65, s. 46, https://doi.org/10.19195/2084-5065.65.3.

ze względu na postęp technologiczny (miniaturyzacja przedmiotów), istniejące trendy (zegarki z opcją dzwonienia, minitelefony), jak również braki kadrowe, które występują w Służbie Więziennej. Dodatkowo warto byłoby pogłębić badania, rozszerzając je o inne jednostki penitencjarne różniące się typem oraz przeznaczeniem

Bibliografia:

Literatura:

Brzezińska M., Tarnowska D., *Ochrona życia i zdrowia oskarżonego w związku z tymczasowym aresztowaniem*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2013, nr 13, s. 85–100.

Hartwich F., *Korzystanie przez osadzonych z telefonów, ze szczególnym uwzględnieniem telefonów komórkowych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2017, nr 94, s. 51–73, /https://www.sw.gov.pl/assets/62/04/17/d70544ea36ee18c8a05c882df2b5d6ed96772ec4.pdf [dostęp: 30.09.2024].

Januszkiewicz M., *Wypadki nadzwyczajne zagrażające bezpieczeństwu jednostek penitencjarnych*, [w:] Guziuk-Makaruk E., Pływaczewski E.W., *Współczesne oblicza bezpieczeństwa*, Temida 2, Białystok 2015, s. 159–167, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/15272/1/M_Januszkiewicz_Wypadki_nadzwyczajne.pdf [dostęp: 30.09.2024].

Kotowska M., *Przemyt przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych na teren jednostek penitencjarnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2014, t. 83 nr 2, 121–135, /https://www.sw.gov.pl/assets/93/71/90/2b7854622f98645fcebdc26a117e693808373328.pdf [dostęp: 30.09.2024]..

Kotowska M., Zając B., *Problematyka korupcji w warunkach penitencjarnych w opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej*, „The Prison Systems Review" 2023, nr 118, s. 43–70, http://dx.doi.org/10.52694/ThPSR.118.2.

Moulin-Stożek M., *Narkotyki w więzieniach. Polityka wykonywania kary pozbawienia wolności wobec osób będących użytkownikami środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych na tle rozważań o celach kary*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy w Częstochowie, Częstochowa 2021.

Nawój-Śleszyński A., *Więzienia w Polsce w okresie pandemii Covid-19. Kształtowanie się instytucji prawa karnego wykonawczego w latach 2020–2021*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego" 2022, t. 65, s. 31–67, https://doi.org/10.19195/2084-5065.65.3.

Nowacki R., Werbiński J., *Czynności profilaktyczne jako sposób pozyskiwania informacji dotyczących bezpieczeństwa jednostek penitencjarnych*, „Law, Education, Security" 2023, t. 120, nr 3, s. 163–195, http://doi.org/10.52694/ThPSR.120.7.

Pływaczewski E.W., Szczygieł G.B., *Zachowania korupcyjne osadzonych (wstępne wyniki badań)*, „Archiwum Kryminologii" 2005–2006, t. 28, s. 299–311, https://doi.org/10.7420/AK2005-2006T.

Strzelec M., Nowacki R., *Oddział mieszkalny jako fundamentalny element w bezpieczeństwie penitencjarnym – rola oddziałowego*, „The Prison Systems Review" 2022, nr 117, s. 259–284, https://doi.org/10.52694/ThPSR.117.12.

Strzeliński E., *Abberacje w polskich zakładach karnych*, „Refleksje. Pismo Naukowe Studentów i Doktorantów WNPiD UAM" 2021, nr 23, s. 9–18, https://doi.org/10.14746/r.2021.1.2.

Sarzała D., *Patologiczne zachowania więźniów w kontekście izolacji i resocjalizacji penitencjarnej*, Aspra, Warszawa 2013.

Akty prawne:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. 2024, poz. 706.

Zarządzenie nr 131/2019 Dyrektora Zakładu Karnego w Barczewie z 7 października 2019 r. w sprawie uznania przedmiotów za niedozwolone, sposobie ich ocechowania, miejscu przechowywania i trybu kontroli, w tym przedmiotów niebezpiecznych, w Zakładzie Karnym w Barczewie.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23 grudnia 2022 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz.U. 2022, poz. 2847.
Zarządzenie nr 100/22 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 29 grudnia 2022 r. w sprawie ustalenia organizacji służby dyżurnej w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, w tym sposobu i trybu informowania o zdarzeniach, które wystąpiły w Służbie Więziennej, oraz ustalenia sposobu i trybu przeprowadzenia czynności sprawdzających dotyczących tych zdarzeń oraz sposobu ich dokumentowania.
Zarządzenie nr 69/23 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 31 października 2023 r. w sprawie ochrony, konwojowania oraz zadań ochronnych funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej.
Zarządzenie nr 39/2023 Dyrektora Zakładu Karnego w Barczewie z 7 maja 2024 r. w sprawie ustalenia porządku wewnętrznego w Zakładzie Karnym w Barczewie.

Netografia:

Miesięczna informacja statystyczna wrzesień 2024, https://www.sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 30.09.2024].
Przeznaczenie aresztów śledczych i zakładów karnych, https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-przeznaczenie-zk-i-as [dostęp: 30.09.2024].
Przeznaczenie zakładów karnych i aresztów śledczych według stanu na dzień 1 października, https://www.sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 30.09.2024].
Roczna informacja statystyczna za rok 2020, https://www.sw.gov.pl/strona/Statystyka [dostęp: 30.09.2024].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024F
S. 109-128
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY
Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii

Kamery nasobne a użycie siły w trakcie zatrzymania. Wyniki badań aktowych*

Zuzanna Ganczewska
Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Polska
ORCID: 0009-0008-0344-8245
e-mail: zu.ganczewska@gmail.com
Marta Prus
ORCID: 0009-0004-7211-9243
e-mail: mj.prus@student.uw.edu.pl

Streszczenie:

W ostatnich latach stopniowo w policji wprowadzane są kamery nasobne. Przyczynić się mają one zarówno do zapobiegania przypadkom nadużycia uprawnień przez funkcjonariuszy, jak i występowania agresji wobec nich skierowanej. Mają również pozwolić na dostarczenie wartościowego materiału dowodowego i zapobiegać bezpodstawnym skargom. Obecny stan wiedzy co do ich skuteczności nie jest jednak rozstrzygający. Brak także badań analizujących sytuację w Polsce czy w państwach regionu. W ramach pracy prowadzono badania aktowe, których celem było zbadanie wpływu kamer na przebieg zatrzymania i agresję ze strony funkcjonariuszy oraz osoby zatrzymanej, jak i możliwości ich wykorzystania przez wymiar sprawiedliwości. Badane sprawy z sądów rejonowych apelacji warszawskiej odnosiły się do zażaleń na zatrzymanie oraz nieprzestrzeganie przepisów epidemicznych.

Słowa kluczowe:

kamery nasobne, policja, prawa człowieka, zatrzymania

* Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego Kamery nasobne w pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości (nr 2021/41/B/HS5/02988), finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach konkursu OPUS 21, kierowanego przez dr. hab. Pawła Waszkiewicza, profesora uczelni. W pracach na tym etapie projektu uczestniczyli: Bartłomiej Andruchów, Marta Banach, Daria Drozda, Jakub Czarnecki, Zuzanna Ganczewska, Andrzej Janiszewski, Gabriela Jost, Kacper Kisiel, Bartosz Kurzec, Aleksandra Osińska, Marta Prus, Izabela Sienicka, Marcin Słysz, Mikołaj Trusiński, Aleksandra Wasilewska, Agnieszka Wudarczyk, Zuzanna Zaborska. Ilekroć w dalszej części mowa o badaniach, na których oparty jest niniejszy tekst, tylekroć określenie odnosi się do badań prowadzonych z tą grupą. Podstawą do przygotowania niniejszej publikacji była praca magisterska opracowana przez autorki pod tożsamym tytułem, przygotowana pod kierunkiem dr. hab. Pawła Waszkiewicza, profesora uczelni, obroniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w 2023 r. Autorki dziękują promotorowi za wszelkie uwagi.

Body-worn cameras and the use of force during arrest. Results of case file analysis

Summary:

In recent years, body-worn cameras have been increasingly adopted in the police departments. Their use is expected to help prevent both abuse of authority and the prevalence of aggression targeted against officers. They are also supposed to facilitate quality evidence gathering or reduce the number of unfounded complaints. However, the current state of knowledge on their effectiveness is inconclusive; there is also a lack of research on their use in Poland and other countries in the region. Within the framework of the research, a case file study was conducted, aiming at studying the potential of body-worn cameras in the context of arrest and aggressive behaviors of both officers and the arrestees. Also covered was the use of cameras in the context of the court proceedings. The research was based on an analysis of case files from district courts subordinate to the Warsaw Court of Appeals and focused on the cases of arrest complaints and the failure to comply with epidemic regulations.

Keywords:

body-worn cameras, police, human rights, arrest

1. Wprowadzenie

W 2019 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia uznał funkcjonariuszy policji winnych przekroczenia uprawnień i znęcania się, polegającego na rażeniu paralizatorem skutego kajdankami Igora Stachowiaka[1] – zdarzenie zarejestrowała kamera paralizatora[2]. W 2020 r. amerykański policjant został zwolniony ze służby, a później skazany za spowodowanie śmierci George'a Floyda, wobec którego podejmował interwencję[3]. Nagrania świadków, ukazujące funkcjonariusza dociskającego do ziemi szyję mężczyzny[4], doprowadziły do masowych protestów[5]. Udostępniane nagrania interwencji niejednokrotnie budziły na nowo dyskusję o potrzebie zmian w zakresie stosowania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej przez policję[6]. Zyskując rozgłos dzięki zarejestrowaniu i publikacji, sprawy te wywoływać mogą jednocześnie pytanie o liczbę przypadków, które ze względu na brak świadków i ograniczone możliwości dowodowe nie pozwolą na dostrzeżenie potencjalnie systemowych problemów czy pociągnięcie do odpowiedzialności funkcjonariuszy.

1 J. Harłukowicz, *Policjanci skazani za znęcanie nad Igorem Stachowiakiem już w więzieniach*, https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,25877434,policjanci-skazani-za-znecanie-nad-igorem-stachowiakiem-juz.html [dostęp: 7.01.2025]. Zob. również M. Mikowski, *SN utrzymał wyroki dla policjantów w sprawie śmierci Igora Stachowiaka*, https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/9283373,sn-utrzymal-wyroki-dla-policjantow-w-sprawie-smierci-igora-stachowiaka.html [dostęp: 7.01.2025].

2 W. Bojanowski, *Śmierć w komisariacie. Reportaż „Superwizjera"*, https://tvn24.pl/polska/smierc-igora-stachowiaka-w-komisariacie-zobacz-reportaz-superwizjera-ra741647-ls2506787 [dostęp: 8.01.2025].

3 E. Bowman, *Minneapolis Reacts to Chauvin Sentence with Fury and Hope*, https://www.npr.org/sections/trial-over-killing-of-george-floyd/2021/06/25/1010384150/minneapolis-reacts-to-chauvin-sentence-with-fury-and-hope [dostęp: 8.01.2025].

4 T. Arango, N. Bogel-Burroughs, A.D.S. Burch, M. Cramer, J. Eligon, M. Fernandez, C. Hauser, N. MacFarquhar, K. Opam, D.B. Taylor, L. Tompkins, N. Vigdor, *How George Floyd Died, and What Happened Next*, https://www.nytimes.com/article/george-floyd.html [dostęp: 31.07.2022].

5 R. Hatzipanagos, M. Liu, K. Vongkiatkajorn, *'Not Enough has Happened': Protesters Reflect on What has Changed – and What hasn't*, https://www.washingtonpost.com/nation/interactive/2021/george-floyd-protests-blm-impact/ [dostęp: 31.07.2022].

6 Zob. m.in. J. Urbańska-Jaworska, *Policjanci w Lubinie w czterech obezwładniali agresywnego mężczyznę. Zatrzymywany nie żyje*, https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,27423011,policjanci-w-lubinie-w-czterech-obezwladniali-mezczyzne-zatrzymywany.html [dostęp: 31.07.2022]; A. Johnson, *Protesters Block Chicago Streets Over Video of Laquan McDonald's Killing*, https://www.nbcnews.com/news/us-news/video-laquan-mcdonalds-killing-be-released-chicago-braces-protests-n469171 [dostęp: 31.07.2022]; *'I can't Breathe': Eric Garner Put in Chokehold by NYPD Officer – Video*, https://www.theguardian.com/us-news/video/2014/dec/04/i-cant-breathe-eric-garner-chokehold-death-video [dostęp: 31.07.2022].

Przeświadczenie o prewencyjnej (a gdy ta zawiedzie – dowodowej) funkcji nagrywania[7] działań funkcjonariuszy nie jest nowe. Postulat, by nagrywanie przesłuchań stało się stałą praktyką, podnoszony jest od dawna[8]. Podobne argumenty podnoszone były za obecnością kamer w radiowozach[9]. Kamery nasobne, wprowadzane na coraz większą skalę również w Polsce[10], mają jednak nie tylko chronić obywateli przed nadużyciami ze strony policjantów, lecz także samych policjantów przed agresją i nieuzasadnionymi skargami[11]. Ich spodziewana skuteczność ma być oparta na świadomości bycia obserwowanym przez uczestników czynności[12].

Jednocześnie, choć pierwsze pilotaże kamer prowadzone były jeszcze w latach 2005–2006 w Wielkiej Brytanii[13], a efekty wprowadzania niejednokrotnie były przedmiotem badań, trudno mówić o jednoznacznych dowodach na ich skuteczność. W Polsce kamery nasobne wprowadzone zostały stosunkowo niedawno, a ich liczba nie była tak znaczna[14]. Brakuje więc badań analizujących praktykę ich stosowania. W szczególności brakuje badań odnoszących się do skuteczności opisywanej technologii w zakresie prewencji nieprawidłowego użycia siły w polskich realiach (czy – szerzej – w regionie Europy Środkowo-Wschodniej) przez osoby biorące udział w policyjnej interwencji.

2. Stan wiedzy

Z wprowadzeniem kamer wiązane były duże nadzieje. Badani funkcjonariusze wyrażali przekonanie, że nagrania będą stanowić wsparcie w ramach postępowania dowodowego[15]. Niektórzy również spodziewali się poprawy bezpieczeństwa osobistego na służbie w związku z lepszą współpracą z obywatelami[16]. Opinia publiczna oczekiwała z kolei profesjonalizmu[17] i ogólnej poprawy zachowania policjantów[18], podczas gdy osoby, które miały wcześniejsze doświadczenia z policją, spodziewały się sprawiedliwszego postępowania, spadku agresji i rzadszego nadużywania siły[19]. Zwracano również uwagę, że wpłynie to pozytywnie na transparentność

7 G.R. Brown, *Police Body-Worn Cameras in Canadian Context: Policing's New Visibility and Today's Expectations for Police Accountability*, [w:] B.C. Newell (red.), *Police on Camera. Surveillance, Privacy, and Police Accountability*, Routledge, Nowy Jork 2021, s. 136–137.

8 Zob. m.in. raport Specjalnego Sprawozdawcy ds. Tortur Theo van Bovena dla Komisji Praw Człowieka ONZ z 17 grudnia 2002 r., E/CN.4/2003/68, § 26.g; CPT, *Preventing police torture and other forms of ill-treatment – reflections on good practices and emerging approaches*, CPT/Inf (2019) 9-part, § 81.

9 S.W. Stoughton, *Police Body-Worn Cameras,* „North Carolina Law Review" 2018, t. 5, nr 96, s. 1372–1378.

10 Zob. np. Komendant główny policji poinformował w trakcie posiedzenia sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych nr 139 21 lipca 2022 r., że „celem jest (...), żeby do końca 2023 r. każdy patrol wychodzący do służby dysponował co najmniej jedną kamerą nasobną" – Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych nr 139 z 21 lipca 2022 r., https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/biuletyn.xsp?skrnr=ASW-139 [dostęp: 4.05.2023].

11 T. Żółciak, *Kamery uspokajają obywateli i chronią funkcjonariuszy przed pomówieniami*, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1125838,pilotazowy-program-uzywania-kamer-nasobnych.html [dostęp: 31.07.2022].

12 R. Wasiak, *Kryminalistyczno-prawna problematyka wprowadzenia do użytku nasobnych kamer video w Policji – w ujęciu porównawczym*, Warszawa 2019, s. 31; D. Henstock, B. Ariel, *Testing the Effects of Police Body-Worn Cameras on Use of Force During Arrests: A Randomised Controlled Trial in a Large British Police Force*, „European Journal of Criminology" 2017, t. 6, nr 14, s. 726.

13 M. Goodall, *Guidance for the Police Use of Body-Worn Video Devices*, Police and Crime Standards Directorate, Londyn 2007, s. 30.

14 Zgodnie z danymi udostępnionymi w trybie dostępu do informacji publicznej przez komendy wojewódzkie i podlegające Komendzie Stołecznej Policji komendy rejonowe i powiatowe w maju 2022 r. policja dysponowała 5957 kamerami, z czego 645 posiadała stołeczna policja.

15 J. Clare, D. Henstock, C. McComb, R. Newland, G.C. Barnes, M. Lee, E. Taylor, *Police, Public, and Arrestee Perceptions of Body-Worn Video: A Single Jurisdictional Multiple-Perspective Analysis*, „Criminal Justice Review" 2019, t. 3, nr 44, s. 310; R. Wasiak, *Kryminalistyczno-prawna problematyka*..., s. 201.

16 R. Wasiak, *Kryminalistyczno-prawna problematyka*..., s. 202. Por. M. Sydes, S. Dodd, E. Antrobus, *Body Cameras Behind Bars: Exploring Correctional Officers Safety with Body-Worn Cameras*, „Criminology & Criminal Justice" 2022, t. 2, nr 22, s. 335.

17 J. Clare, D. Henstock, C. McComb, R. Newland, G.C. Barnes, M. Lee, E. Taylor, *Police, Public, and Arrestee*..., s. 313.

18 M. Crow, V.J. Crichlow, J.A. Snyder, J. Smykla, *Community Perceptions of Police Body-Worn Cameras. The Impact on Fairness, Performance and Privacy*, „Criminal Justice and Behavior" 2017, t. 4, nr 44, s. 604.

19 J. Clare, D. Henstock, C. McComb, R. Newland, G.C. Barnes, M. Lee, E. Taylor, *Police, Public and Arrestee*..., dz. cyt.

działania policjantów[20], a co za tym idzie – mniejszą agresję uczestników interwencji[21]. Również Najwyższa Izba Kontroli[22] zwracała uwagę, że są to „narzędzia zapewniające skuteczny nadzór i weryfikację prawidłowości prowadzenia działań przez funkcjonariuszy"[23]. Zasadność ich wprowadzenia zdaje się sugerować m.in. Europejski Komitet do spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu. Podkreślał on, że „osoby pozbawione wolności przez policję w Polsce w dalszym ciągu narażone są na niewłaściwe traktowanie, w szczególności w trakcie zatrzymania"[24]. Również Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur podnosił na podstawie wizytacji na komisariatach, że „ryzyko znęcania się nad osobami zatrzymanymi przez funkcjonariuszy Policji jest bardzo duże"[25]. Najwyższa Izba Kontroli zwracała uwagę na „niedomagania w systemie szkolenia"[26], w tym w odniesieniu do taktyki i technik interwencji, stosowania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej[27]; zasygnalizowała również problem z niezasadnymi zatrzymaniami[28]. Z danych Biura Spraw Wewnętrznych Policji wynika, że w latach 2019–2021 zarzuty popełnienia przestępstw związanych z przemocą na służbie przedstawiono 84 funkcjonariuszom[29]. Wyniki badań sugerują jednak, że liczba przypadków może być wyższa[30]. Nie bez znaczenia jest również nieujęta w statystykach tzw. ciemna liczba przestępstw, która jest szczególnie istotna, gdy mowa o nadużyciach funkcjonariuszy[31].

Dotychczas prowadzone badania nie pozwalają jeszcze na definitywne rozstrzygnięcie o skuteczności kamer w zakresie redukcji nadmiernego użycia siły przez funkcjonariuszy i występowania analogicznego skutku w odniesieniu do agresji obywateli[32]. Niektóre wskazują na ich pozytywny wpływ[33], choć ogólny

20 M. Lee, E. Taylor, M. Willis, *Being Held to Account: Detainees Perceptions of Police Body-Worn Cameras*, „Australian & New Zealand Journal of Criminology" 2019, t. 2, nr 52, s. 182.

21 Tamże, s. 185.

22 Dalej również jako NIK.

23 *Przygotowanie wybranych podmiotów do realizacji zadań na rzecz zapewnienia porządku publicznego z wykorzystaniem środków przymusu bezpośredniego. Informacja o wynikach kontroli*, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2022, s. 9.

24 Raport dla Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z wizyty Europejskiego Komitetu do spraw zapobiegania torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu (CPT) przeprowadzonej w Polsce w dniach 9–16 września 2020 r, CPT/Inf (2020) 31, § 17, tłumaczenie własne. Zob. również § 9, gdzie CPT odnotowuje fakt wyposażania funkcjonariuszy w kamery nasobne. Podobnie zob. Raport SPT z wizyty w Polsce w dniach 9–18 lipca 2018 r.; zalecenia i uwagi skierowane do państwa-strony, CAT/OP/POL/ROSP/1, § 44. SPT zarekomendowało również korzystanie z kamer nasobnych przez policjantów w celu zapobiegania niewłaściwemu traktowaniu, tamże, § 47.

25 M. Żłobecki, R. Kulas, *Policyjne miejsca zatrzymań*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich" 2021, nr 2, s. 45. Na praktykę nadmiernego stosowania środków przymusu KMPT zwracał również uwagę w raporcie z 2021 r.: A. Osińska, *Policyjne miejsca zatrzymań*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich" 2022, nr 2, s. 65–69.

26 *Przygotowanie wybranych podmiotów...*, dz. cyt.

27 Tamże, s. 35–37.

28 Tamże, s. 10. Na marginesie odnotować warto, że w przypadku zatrzymań przeprowadzonych w trakcie protestów w nocy z 7 na 8 sierpnia 2020 r. odsetek uwzględnionych zażaleń na zatrzymanie wynosił 97% – zob. A. Sukiennik, Kolektyw Szpila, *Rok po tęczowej nocy. Raport podsumowujący zatrzymania z 7 sierpnia 2020*, Kolektyw Szpila, Warszawa 2021, s. 7, https://szpila.blackblogs.org/wp-content/uploads/sites/1590/2021/08/Raport-Rok-po-T%C4%99czowej-Nocy_kompresja.pdf [dostęp: 30.07.2022].

29 *Informacja o działalności Biura Spraw Wewnętrznych Policji w 2020 r.*, Biuro Spraw Wewnętrznych Policji, Warszawa 2021, s. 4; *Informacja o działalności Biura Spraw Wewnętrznych Policji w 2021 r.*, Biuro Spraw Wewnętrznych Policji, Warszawa 2022, s. 4.

30 *Badanie dotyczące problemu występowania w Policji agresji skierowanej przeciwko osobom spoza Policji, z którymi funkcjonariusz ma kontakt w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2015, s. 5, https://oko.press/images/2018/04/Raport-MSWiA-policja.pdf [dostęp: 8.01.2025].

31 M. Dziedzic, *Przestępstwo tortur w Polsce. Analiza prawomocnych wyroków dotyczących przestępstw z art. 231, 246 oraz 247 Kodeksu karnego*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2021, s. 12, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Tortury_w_Polsce_Raport_KMPT_lipiec_2021.pdf [dostęp: 17.12.2022].

32 C. Backman, C. Hansen Löfstrand, *Representations of Policing Problems and Body-Worn Cameras in Existing Research*, „International Criminal Justice Review" 2022, t. 3, nr 32, s. 277; S. Choi, N.D. Michalski, J.A. Snyder, *The „Civilizing" Effect of Body Worn Cameras on Police-Civilian Interactions: Examining the Current Evidence, Potential Moderators and Methodological Limitations*, „Criminal Justice Review" 2022, t. 48, nr 1, s. 5.

33 T.I.C. Cubitt, R. Lesic, G.L. Myers, R. Corry, *Body-Worn Video: A Systematic Review of Literature*, „Australian & New Zealand Journal of Criminology" 2017, t. 50, nr 3, s. 392. M. Demir, R. Apel, A.A. Braga, R.K. Brunson, B. Ariel, *Body Worn Cameras, Procedural Justice, and Police Legitimacy: A Controlled Experimental Evaluation of Traffic Stops*, „Justice Quarterly" 2020, t. 37, nr 1, s. 72.

obraz jest w najlepszym przypadku złożony[34]. Obserwowano znaczący spadek liczby przypadków użycia siły czy liczby skarg[35]. Odnotowano także rozszerzenie się pozytywnego wpływu kamer w odniesieniu do funkcjonariuszy, którzy nie zostali w nie wyposażeni[36]; pojawiały się również wnioski o możliwościach poprawy współpracy z obywatelami[37].

Jednak nie wszystkie badania dowodzą skuteczności kamer nasobnych. W jednym z badań, pomimo ogólnego spadku użycia środków przymusu bezpośredniego, tendencja dotycząca użycia kajdanek była odwrotna[38]. Kolejne wskazywały na ogólny wzrost liczby przypadków użycia siły[39] lub długofalowo na brak wpływu w tym zakresie, nawet jeśli liczba skarg spadła[40]. W innym badaniu pojawił się wniosek, że wraz z wprowadzeniem kamer zwiększeniu uległa liczba zgłoszonych przypadków napaści na funkcjonariuszy[41] (choć obecne są też badania wskazujące na przeciwny skutek[42]). Pojawiają się również obawy, że policjanci będą wykorzystywać wiarygodność kamery i pewną władzę nad jej włączeniem[43]. Podkreślano, że wyposażenie funkcjonariuszy w kamery może mieć ograniczoną skuteczność, jeśli w kluczowym momencie pozostaną one wyłączone lub będą skierowane w drugą stronę[44]. Inne badania nie wykazywały statystycznie istotnych różnic po wprowadzeniu kamer[45]. Krytyczne uwagi formułowane były natomiast względem metodologii[46] i oceny wyników części badań, w tym w odniesieniu do oceny spadku częstotliwości użycia siły[47] (choć same obawy przed zaniechaniem interwencji nie znalazły potwierdzenia[48]). Kwestionowano także opieranie się na liczbie skarg. Jeśli kamery doprowadzą do jej spadku, to może to wynikać ze spadku liczby skarg bezpodstawnych, nie spadku liczby przypadków nadużycia siły[49]. Zwracano także uwagę na kwestie związane z prywatnością[50] i na potencjalny efekt mrożący

34 C. Lum, M. Stoltz, C.S. Koper, J.A. Scherer, *Research on Body-Worn Cameras. What we Know, What we Need to Know*, „Criminology & Public Policy" 2019, nr 18, s. 110; W.M. Koslicki, D.A. Makin, D. Willitis, *When No One is Watching: Evaluating the Impact of Body-Worn Cameras on Use of Force Incidents*, „Policing and Society" 2020, t. 5, nr 30, s. 577; M.D. White, A. Malm, *The Challenges and Limitations of Body-Worn Cameras*, [w:] M.D. White, A. Malm (red.), *Cops, Cameras and Crisis: The Potentials and Perils of Police Body-Worn Cameras*, New York University Press, Nowy Jork 2020, s. 73–75.

35 B. Ariel, W.A. Farrar, A. Sutherland, *The Effect of Police Body-Worn Cameras on Use of Force and Citizens' Complaints Against the Police: A Randomized Controlled Trial*, „Journal of Quantitative Criminology" 2015, t. 31, nr 3, s. 524.

36 Przykładowo w odniesieniu do redukcji liczby skarg – zob. B. Ariel, A. Sutherland, D. Henstock, J. Young, P. Drover, J. Sykes, S. Megicks, R. Henderson, *„Contagious Accountability": A Global Multisite Randomized Controlled Trial on the Effect of Police Body-Worn Cameras on Citizens Complaints Against the Police*, „Criminal Justice and Behaviour" 2016, t. 44, nr 2, s. 306.

37 B. Ariel, *Increasing Cooperation with the Police Using Body Worn Cameras*, „Police Quarterly" 2016, t. 19, nr 3, s. 351–352. Zob. również M. Demir, A. Kule, *The Effect of Body-Worn Cameras on Satisfaction and General Perceptions of Police: Findings from a Quasi-Randomized Controlled Trial*, „European Journal of Criminology" 2022, t. 19, nr 4, s. 575.

38 B. Ariel, D. Henstock, *Testing the Effects...*, s. 738–739.

39 H.M. Boehme, C. Schnell, *Why Did the Use of Force Go Up? Investigating the Unexpected Impact of a Body-Worn Camera Program on a Use of Force Time Series*, „Journal of Criminal Justice" 2022, nr 82, s. 7.

40 B.E. Peterson, D.S. Lawrence, *Do the Effects of Police Body-Worn Cameras on Use of Force and Complaints Change Over Time? Results from a Panel Analysis in the Milwaukee Police Department*, „Criminal Justice and Behavior" 2021, t. 48, nr 6, s. 748–749.

41 B. Ariel, A. Sutherland, D. Henstock, J. Young, P. Drover, J. Sykes, S. Megicks, R. Henderson, *Wearing Body Cameras Increases Assaults Against Officers and Does not Reduce Police Use of Force: Results from a Global Multi-Site Experiment*, „European Journal of Criminology" 2016, t. 13, nr 6, s. 750–752. Por. K. Harrison, X. L'Hoiry, S. Santorso, *Exploring the Impact of Body-Worn cameras on the Everyday Behaviours of Police Officers*, „The Police Journal: Theory, Practice and Principles" 2022, t. 95, nr 2, s. 374.

42 S. Douglas, *The Effects of Body-Worn Cameras on Violent Police Victimization*, „Policing" 2021, t. 15, nr 2, s. 1412.

43 E. Taylor, M. Lee, *The Camera Never Lies? Police Body Worn Cameras and Operational Discretion*, [w:] B.C. Newell (red.), *Police on Camera. Surveillance, Privacy, and Police Accountability*, Routledge, Nowy Jork 2021, s. 88–89.

44 R. Boivin, B. Poirier, M. D'Elia, *Activate Compliance: A Multilevel Study of Factors Associated with Activation of Body-Worn Cameras*, „Criminal Justice Review" 2022, t. 47, nr 1, s. 113.

45 D. Yokum, A. Ravishankara, A. Coppock, *A Randomized Control Trial Evaluating the Effects of Police Body-Worn Cameras*, „PNAS" 2019, t. 116, nr 21, s. 10331.

46 Zob. np. W.M. Koslicki, D.A. Makin, D. Willits, *When No One is Watching...*, dz. cyt.

47 C. Backman, C. Hansen Löfstrand, *Representations of Policing Problems...*, s. 277.

48 L. Merola, C. Lum, C.S. Koper, A. Scherer, *Body Worn Cameras and the Courts: A National Survey of State Prosecutors*, George Mason University, Virginia 2016, s. 5–6.

49 B. Ariel, A. Sutherland, D. Henstock, J. Young, P. Drover, J. Sykes, S. Megicks, R. Henderson, *„Contagious Accountability"...*, s. 295.

50 B.J. Goold, *Not Just About Privacy: Police Body-Worn Cameras and the Costs of Public Area Surveillance*, [w:] B.C. Newell (red.), *Police on Camera. Surveillance, Privacy, and Police Accountability*, Routledge, Nowy Jork 2021, s. 153; M.D. White, A. Malm, *The Challenges and Limitations...*, s. 52–53.

podczas zgromadzeń[51] – co wydaje się nie być bezpodstawne[52]. Częsty był również postulat, by kamer nasobnych nie traktować jako panaceum na wszystkie trudności związane z użyciem siły i relacjami ze społeczeństwem[53].

Kwestionowany bezpośredni wpływ na przebieg interwencji nie zmienia jednak tego, że nagrania z kamer nasobnych mogą być potencjalnym materiałem dowodowym w kontekście przekroczeń w toku interwencji[54] czy w sprawach, w których interwencję podejmowano[55] – choć i tu zwraca się uwagę na ograniczenia[56].

Pomimo stopniowego wprowadzania kamer nasobnych do użytku polskich policjantów ich wpływ na praktykę pełnienia przez nich służby w Polsce pozostaje aktualnie słabo zbadany[57]. Dostępna literatura skupia się w znacznej mierze na Wielkiej Brytanii i USA, co budzić może wątpliwość co do adekwatności płynących z badań wniosków wobec różnic w policyjnej kulturze, podejściu społeczeństwa czy samej specyfiki służby[58]. Niniejsze badanie ma na celu przyczynienie się do wypełnienia tej luki.

3. Metodologia

Celem przeprowadzenia badań było sprawdzenie prewencyjnej skuteczności kamer nasobnych w kontekście przebiegu zatrzymania i agresji obu stron interwencji oraz ich wykorzystania w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Postanowiono odpowiedzieć na następujące pytania badawcze:

---

51 *Use of force. Guidelines for implementation of the UN Basic Principles on the Use of Force and Firearms by Law Enforcement Officials*, Amnesty International, Amsterdam 2015, s. 81.

52 W tym zakresie zwrócić należy uwagę na doniesienia o wykorzystywaniu nagrań (niekoniecznie pochodzących z kamer nasobnych) do identyfikowania osób biorących udział w zgromadzeniach publicznych, np. *Kak vlasti ispol'zuûtkamery i raspoznavanie lic protiv protestuûših*, https://reports.ovdinfo.org/kak-vlasti-ispolzuyut-kamery-i-raspoznavanie-lic-protiv-protestuyushchih#1 [dostęp: 31.07.2022]; *USA: NYPD Ordered to Hand Over Documents Detailing Surveillance of Black Lives Matter Protests Following Lawsuit*, https://www.amnesty.org/en/latest/news/2022/08/usa-nypd-black-lives-matter-protests-surveilliance/ [dostęp: 11.09.2022]. J.R. Murphy i D. Estcourt zwracają ponadto uwagę na możliwość integracji technologii rozpoznawania twarzy przy nagraniach z kamer nasobnych, uławiając tym samym ustalenie tożsamości znacznej liczby osób biorących udział w danym zgromadzeniu – tak: J.R. Murphy, D. Estcourt, *Surveillance and the State: Body-Worn Cameras, Privacy and Democratic Policing*, „Current Issues in Criminal Justice" 2020, t 32, nr 3, s. 369.

53 C. Backman, C. Hansen Löfstrand, *Representations of Policing Problems...*, s. 283. M. Lee, E. Taylor, M. Willis, *Being held to account...*, s. 179–180; K. Guzik, *Can We Count on the Police? Definitional Issues in Considering the Promise of Body Worn Cameras to Increase Police Accountability*, [w:] B.C. Newell (red.), *Police on Camera. Surveillance, Privacy, and Police Accountability*, Routledge, Nowy Jork 2021, s. 65, 70–74; M.U. Ali, J.E. Wright, *Use of Performance Information and External Accountability: The Role of Citizen Oversight in Mitigating the Motivated Evaluation of Body-Worn Camera Evidence*, „American Review of Public Administration" 2024, t. 54, nr 6, s. 604.

54 L. Merola, C. Lum, C.S. Koper, A. Scherer, *Body Worn Cameras...*, dz. cyt. W zakresie znaczenia dalszego wykorzystania nagrań zob. D.E. Bromberg, *Police Chiefs, Organizational Justice, and Body-Worn Cameras: A Key to Releasing Video Footage*, „American Review of Public Administration" 2022, t. 52, nr 4, s. 265; D.W. Willits, D.A. Makin, *Show Me What Happened: Analyzing Use of Force through Analysis of Body Worn Camera Footage*, „Journal of Research in Crime and Delinquency" 2018, t. 55, nr 1, s. 51–77.

55 M. Goodall, *Guidance for the Police Use...*, dz. cyt.

56 S.W. Stoughton, *Police Body-Worn Camera...*, s. 1408–1413; J. Schafer, J. Hibdon, M. Kyle, S*tudying Rare Events in Policing: the Allure and Limitations of Using Body-Worn Camera Video*, „Journal of Crime and Justice" 2022, t. 47, nr 4, s. 1–16; K. Petersen, D. Papy, A. Mouro, B. Ariel, *The Usage and Utility of Body-Worn Camera Footage in Courts: A Survey Analysis of State Prosecutors*, „Journal of Empirical Legal Studies" 2023, t. 20, nr 3, s. 558. O.N. Robertson, J. Mccluskey, S.S. Smith i U. Craig wskazują na możliwość występowania w odniesieniu do nagrań z kamer nasobnych tzw. efektu CSI, wiążącego się z oczekiwaniem, by wszystkie istotne elementy sprawy były nagrane, a brak nagrania co do zasady wynikał ze złej woli funkcjonariuszy – zob. O.N. Robertson, J. Mccluskey, S.S. Smith, U. Craig, *Body Cameras and Adjudication: Views of Prosecutors and Public Defenders*, „Criminal Justice Review" 2024, t. 49, nr 3, s. 21–23.

57 Odnotować należy przy tym badania prowadzone przez R. Wasiaka w zakresie podejścia do wprowadzenia kamer nasobnych funkcjonariuszy i ich oczekiwań – zob. R. Wasiak, *Kryminalistyczno-prawna problematyka...*, dz. cyt. Prawne aspekty użytkowania kamer przez funkcjonariuszy opisywane są przez J. Kupczyńskiego – zob. J. Kupczyński, *Użytkowanie kamer nasobnych przez policję i inne służby w świetle bieżących polskich regulacji prawnych*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury" 2023, t. 51, nr 3, s. 67–81.

58 Na ograniczenia w tym zakresie wskazywać może chociażby mniejszy optymizm polskich funkcjonariuszy wobec wprowadzania kamer nasobnych, wynikający z badań R. Wasiaka.

P1. Jak posiadanie przez policjanta kamery nasobnej wpływa na częstotliwość występowania agresji względem niego?
P2. Jak posiadanie przez policjanta kamery nasobnej wpływa na stosowanie przez niego środków przymusu bezpośredniego?
P3. Czy poinformowanie osoby, wobec której podejmowana jest interwencja, o posiadaniu przez funkcjonariusza kamery nasobnej i nagrywaniu interwencji wpływa na jej zachowanie?
P4. Jak wykorzystywane są nagrania z kamer nasobnych w postępowaniu sądowym?

Nadzieje związane z kamerami wiąże zarówno opinia publiczna[59], jak i funkcjonariusze[60]. Literatura w tym zakresie nie dostarcza jednak w pełni przekonujących dowodów na ich spełnienie, a obecny stan badań jest nierozstrzygający[61]. Na podstawie dokonanego przeglądu literatury postawiono sześć hipotez w celu ich weryfikacji w ramach własnych badań:

H1a. Funkcjonariusze wyposażeni w kamery nasobne rzadziej używali środków przymusu bezpośredniego (w szczególności chemicznych środków obezwładniających i przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej) oraz broni palnej niż funkcjonariusze, którzy nie byli wyposażeni w kamery nasobne.
H1b. Funkcjonariusze, spośród których co najmniej jeden miał kamerę nasobną, rzadziej używali środków przymusu bezpośredniego (w szczególności chemicznych środków obezwładniających i przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej) oraz broni palnej niż funkcjonariusze, którzy nie byli wyposażeni w kamery nasobne.

Mając na uwadze badania przytoczone powyżej[62] i płynące z nich wnioski (choć niejednolite[63]), przyjęto, że funkcjonariusze wyposażeni w kamery nasobne będą rzadziej używać środków przymusu bezpośredniego oraz będą używać środków mogących wyrządzić mniejszą szkodę.

H2. Funkcjonariusze wyposażeni w kamery nasobne rzadziej używali środków przymusu bezpośredniego w sposób nieprawidłowy niż funkcjonariusze, którzy nie byli wyposażeni w kamery nasobne.

Jak wskazano w części 2 artykułu, społeczne oczekiwania w zakresie kamer nasobnych wiążą się z większą transparentnością działań policjantów i tym samym rzadszym występowaniem nieprawidłowości związanych z nadmiernym użyciem siły[64].

H3. Osoby uczestniczące w interwencji zachowywały się mniej agresywnie wobec funkcjonariuszy posiadających kamery nasobne, w szczególności jeśli zostały one poinformowane o rejestrowaniu interwencji.

Jednymi z oczekiwań funkcjonariuszy względem kamer nasobnych są zwiększenie współpracy ze strony uczestników interwencji i poprawa bezpieczeństwa na służbie[65]. W jednym z badań pojawił się również wniosek o pozytywnym wpływie kamer na współpracę z policją (w określonych okolicznościach)[66].

59 J. Clare, D. Henstock, C. McComb, R. Newland, G.C. Barnes, M. Lee, E. Taylor, *Police, Public, and Arrestee*..., s. 313. M. Crow, V.J. Crichlow, J.A. Snyder, J. Smykla, *Community Perceptions*..., s. 604.
60 J. Clare, D. Henstock, C. McComb, R. Newland, G.C. Barnes, M. Lee, E. Taylor, *Police, Public, and Arrestee*..., s. 312.
61 C. Backman, C. Hansen Löfstrand, *Representations of Policing Problems*..., s. 277.
62 B. Ariel, D. Henstock, *Testing the Effects*..., s. 738–739; B. Ariel, W.A. Farrar, A. Sutherland, *The Effect*..., s. 524.
63 Nie wszystkie dotychczas prowadzone badania potwierdziły tę hipotezę – zob. np. H.M. Boehme, C. Schnell, *Why Did the Use of Force Go Up?*..., s. 7.
64 J. Clare, D. Henstock, C. McComb, R. Newland, G.C. Barnes, M. Lee, E. Taylor, *Police, Public, and Arrestee*..., s. 313; M. Crow, V.J. Crichlow, J.A. Snyder, J. Smykla, *Community Perceptions*..., s. 604; M. Lee, E. Taylor, M. Willis, *Being Held to Account*..., s. 182.
65 R. Wasiak, *Kryminalistyczno-prawna problematyka*..., s. 202.
66 B. Ariel, *Increasing Cooperation*..., s. 351–352. Jednocześnie przeciwny wniosek obecny był w badaniach N. Assaraf, A. Mouro, D.M. Papy oraz N.Castillo, w których wskazano na zwiększone użycie siły przez funkcjonariuszy, którzy nosili wyraźnie oznaczone

H4. W przypadku funkcjonariuszy, którzy posiadali kamery, ale ich nie włączyli, częściej interwencja miała nieprawidłowy charakter niż w przypadku funkcjonariuszy, którzy posiadali kamery i mieli je włączone.

Pozytywny wpływ kamer opierać się ma m.in. na transparentności działania funkcjonariuszy. Tym samym – jak zaznaczają np. Rémi Boivin i inni – brak nagrania może budzić wątpliwości w zakresie co do przebiegu interwencji[67].

H5. Nagranie z kamery nasobnej stanowiło istotny dowód dla ustalenia stanu faktycznego i przebiegu policyjnej interwencji.

Podobnie jak w przypadku części wcześniejszych hipotez oczekiwania społeczeństwa i funkcjonariuszy dotyczące nagrań z kamer nasobnych wiążą się również z możliwością ich dowodowego wykorzystania w razie wątpliwości co do przebiegu interwencji[68].

Metodą wybraną do weryfikacji hipotez została analiza ilościowa oparta na badaniach aktowych. Założono, że prowadzenie badań aktowych pozwoli na zapoznanie się z różnorodnym materiałem dowodowym, ocenionym dodatkowo przez sąd i poddanym krytyce przez strony postępowania. Jednym z ważniejszych atutów badań aktowych jest to, że pozwalają badać dane, które nie są ogólnodostępne[69], a które mogą mieć istotne znaczenie dla badania wpływu kamer na wielu polach. Dzięki temu są również niekiedy wykorzystywane w ramach analiz związanych z wymiarem sprawiedliwości w sprawach karnych, z kryminologią czy kryminalistyką[70]. Badania aktowe objęły sprawy prowadzone z art. 246 kodeksu postępowania karnego[71] (zażalenie na zatrzymanie) oraz art. 116 § 1a kodeksu wykroczeń (nieprzestrzeganie zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków wynikających z przepisów o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych lub z decyzji wydanych na podstawie tych przepisów)[72]. W perspektywie analizy wpływu kamer nasobnych na zachowanie uczestników policyjnej interwencji przegląd akt postępowań zażaleniowych ma szczególny potencjał – ponieważ przedmiotem postępowania jest przebieg zatrzymania, powinno być ono szczegółowo i z różnych perspektyw opisane w aktach. Mając na uwadze, że kamery nasobne pojawiły się stosunkowo niedawno na wyposażeniu polskiej policji, istotne jest również to, że postępowania zażaleniowe trwają statystycznie stosunkowo krótko[73].

kamery nasobne, niż przez funkcjonariuszy, których kamery były nieoznaczone – zob. N. Assaraf, A. Mouro, D.M. Papy, N.Castillo, *Behind the Yellow Sticker: Paradoxical Effects of a Visual Warning of Body-Worn Cameras on the Use of Police Force*, „Journal of Experimental Criminology" 2024, s. 15.

67 R. Boivin, B. Poirier, M. D'Elia, *Activate Compliance*..., s. 113.

68 J. Clare, D. Henstock, C. McComb, R. Newland, G.C. Barnes, M. Lee, E. Taylor, *Police, Public, and Arrestee*..., s. 310; R. Wasiak, *Kryminalistyczno-prawna problematyka*..., s. 201.

69 V. Parisot, M. Zuccato-Doutlik, U. Zartler, *Court Files as Data in Sociological Family Research: Methodology and Methods for a Little-Tapped Kind of Data Material*, „Forum: Qualitative Social Research" 2021, t. 22, nr 3, s. 1–24, https://www.qualitative-research.net/index.php/fqs/article/view/3649/4772 [dostęp: 24.12.2022].

70 Zob. np. P. Lewulis, *Dowody cyfrowe – teoria i praktyka kryminalistyczna w polskim postępowaniu karnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2021; J. Narodowska, *Korelacja pomiędzy agresją wobec zwierząt a agresją wobec ludzi w świetle badań aktowych*, „Archiwum Kryminologii" 2018, nr 40, s. 327–370; P. Crofts, *Problem Gambling and Property Offences: An Analysis of Court Files*, „International Gambling Studies" 2003, t. 3, nr 2, s. 183–196; D. Dajnowicz-Piesiecka, *Porwania rodzicielskie w świetle polskiego orzecznictwa karnego w ujęciu prawnym i kryminologicznym (na podstawie badań aktowych)*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka" 2016, t. 15, nr 4, s. 65–86.

71 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. 2024, poz. 37, dalej również jako k.p.k.

72 Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – kodeks wykroczeń, t.j. Dz.U. 2023, poz. 2119, dalej również jako k.w.

73 Zażalenia na zatrzymanie z art. 246 k.p.k. rozpatrywane są w ramach repertorium Kp (nadzór nad postępowaniem przygotowawczym), w którym średni czas trwania postępowania wynosił w I kwartale 2022 r. 0,8 miesiąca w sądach okręgowych i rejonowych i 2,1 miesiąca w sądach okręgowych. Spośród spraw rozpoznawanych w tym repertorium jedynie ok. 0,14% rozpoznawane było dłużej niż 12 miesięcy. Dla porównania: dla właściwych postępowań karnych (repertorium K) średni czas trwania postępowania wynosił 8,3 miesiąca, a dłużej niż 12 miesięcy rozpoznawanych było ok. 23,67% spraw. Dane za: Średni czas trwania postępowania sądowego w I kwartale 2022 – *wszystkie repertoria*, https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,54.html [dostęp: 29.12.2022].

Jednocześnie obraz wynikający z analizy spraw zażaleniowych może być o tyle niekompletny, że ze swojej natury obejmuje jedynie przypadki zatrzymań, w których osoba zatrzymana kwestionowała legalność, zasadność i prawidłowość działań funkcjonariuszy – stąd w badaniach uwzględniono również art. 116 § 1a k.w., obejmujący szczególnie istotne w analizowanym okresie interwencje związane ze zwalczaniem pandemii COVID-19. Po jej wybuchu, w celu spowolnienia rozprzestrzeniania się wirusa, wprowadzonych zostało wiele ograniczeń, nakazów i zakazów[74], w tym obowiązek zakrywania nosa i ust, również poprzez noszenie maseczek[75], czy ograniczenia swobody przemieszczania się[76], a także ograniczenia odnoszące się do organizacji i udziału w zgromadzeniach[77]. Wraz z nimi pojawiły się również interwencje policji z nimi związane[78]. W niektórych przypadkach podnoszone były zarzuty dotyczące nieadekwatności zastosowanych środków przymusu bezpośredniego do zaistniałych okoliczności[79]. Dodatkowo niektóre osoby, wobec których podejmowano interwencje, odmawiały stosowania się do przepisów[80], w tym nakazu noszenia maseczek, lub były agresywne wobec funkcjonariuszy[81]. Jednocześnie, abstrahując od zasadności nałożenia pewnych ograniczeń, odnotowywano problemy związane z adekwatnością podstawy prawnej ich wprowadzenia[82]. Szczególnego wyróżnienia wymagają w tym zakresie ograniczenia dotyczące organizacji i udziału w zgromadzeniach[83]. Zakaz organizowania zgromadzeń wprowadzony został już w rozporządzeniu ustanawiającym stan zagrożenia epidemicznego[84] i obowiązywał również po wprowadzeniu stanu epidemii, podlegając w tym czasie modyfikacjom[85]. Choć wskazywano na

74 Zob. np. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. 2020, poz. 433; Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 491.

75 Zob. np. Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 658, § 18.

76 Rozporządzenie Rady Ministrów z 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 566, § 5.

77 Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 491, § 11.

78 Zob. np. P. Rozpara, *Mandaty za brak maseczek. Coraz więcej interwencji policji w województwie świętokrzyskim*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,27715888,mandaty-za-brak-maseczek-coraz-wiecej-interwencji-policji-w.html [dostęp: 7.05.2023]; *Uszkodził radiowóz, bo policjanci zapytali, dlaczego spacerował bez maseczki*, https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-04-23/uszkodzil-radiowoz-bo-policjanci-zapytali-dlaczego-spacerowal-bez-maseczki/ [dostęp: 14.05.2023]; *Jak Policja radzi sobie z egzekwowaniem obowiązku noszenia maseczek przy wadliwych przepisach? RPO do Policji*, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/jak-policja-radzi-sobie-z-egzekwowaniem-obowiazku-noszenia-maseczek-przy-wadliwych-przepisach-rpo-do-kgp [dostęp: 14.05.2023]; *Masowe kontrole i kary za brak maseczek. Policjanci zaglądają do autobusów i sklepów*, https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,27808453,policjanci-sprawdzaja-maseczki-kilkaset-interwencji-w-weekend.html [dostęp: 14.05.2023].

79 A. Szulc, *Była policjantka o brutalnej interwencji w Głogowie: Jestem w szoku. W tej akcji wszystko jest postawione na głowie*, https://www.newsweek.pl/polska/glogow-brutalna-interwencja-policji-w-glogowie/l85z20l [dostęp: 7.05.2023].

80 *Brak maseczki i znieważenie policjantów – 29-latka trafiła do aresztu*, https://pomorska.policja.gov.pl/pom/informacje/wiadomosci/98856,Brak-maseczki-i-zniewazenie-policjantow-29-latka-trafila-do-aresztu.html [dostęp: 7.05.2023].

81 R. Mrowicki, *Nie miał maseczki w centrum handlowym. Zaatakował policjantów*, https://wiadomosci.wp.pl/byl-agresywny-i-kopal-policjantow-nie-mial-maseczki-w-centrum-handlowym-6718753929231232a [dostęp: 7.05.2023].

82 *Nakaz maseczek wprowadzono niezgodnie z zasadami. Apel RPO do premiera, by było to zgodne z Konstytucją,* https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/-rpo-do-premiera-nakaz-maseczek-wprowadzono-niezgodnie-z-zasadami [dostęp: 7.05.2023]; M. Szwed, *Prawo do życia i ochrony zdrowia*, [w:] P. Kubaszewski, K. Wiśniewska (red.), *Prawa człowieka w dobie pandemii*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2021, s. 7–11, https://hfhr.pl/upload/2022/01/prawa-czlowieka-w-dobie-pandemii_1.pdf [dostęp: 11.05.2023].

83 Szerzej o wolności zgromadzeń w okresie pandemii COVID-19 – zob. np. M. Kalisz, M. Szuleka, M. Wolny, *2020. Pandemia, kryzys praworządności, wyzwania dla praw człowieka*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2021, s. 43–50, https://hfhr.pl/upload/2022/02/2020_-pandemia-kryzys-praworzadnosci-wyzwania-dla-praw-czlowieka_-raport-hfpc.pdf [dostęp: 12.06.2023].

84 Wówczas zakaz dotyczył zgromadzeń powyżej 50 osób – zob. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. 2020, poz. 433, § 9.

85 Np. jako całkowity zakaz organizacji zgromadzeń – zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 658, § 14 czy ograniczenie dotyczące konkretnej liczby osób – zob. np. Rozporządzenie Rady Ministrów z 26 listopada 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 2091, § 26.

niezgodność wskazanych ograniczeń z konstytucją[86], to były one egzekwowane przez policję[87], czemu niejednokrotnie towarzyszyły zarzuty nieproporcjonalności działań funkcjonariuszy[88], nadużywania środków przymusu bezpośredniego i niewłaściwego traktowania osób zatrzymanych[89].

Do kodowania spraw ze wskazanych kwalifikacji, w celu ujednolicenia sposobu analizy akt, wykorzystany został kwestionariusz. Zawierał on 50 pytań, spośród których pierwsza część dotyczyła ogólnych zagadnień dotyczących interwencji (takich jak liczba funkcjonariuszy ją prowadzących, właściwa komenda policji), a druga – szczegółów jej przebiegu, w szczególności użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej i agresji uczestników, jak również wyposażenia w kamery nasobne funkcjonariuszy, a ostatnia wykorzystania nagrań w toku postępowania.

Dla zbadania postawionych hipotez w czerwcu 2022 r. do wszystkich 14 sądów rejonowych w apelacji warszawskiej zostały wysłane wnioski o udostępnienie informacji publicznej w zakresie postępowań karnych prowadzonych przed sądami rejonowymi jako sądami I instancji. Ograniczenie zakresu badań do sądów apelacji warszawskiej wynikało z kilku względów. W perspektywie oceny proporcjonalności użycia siły w toku zatrzymania szczególne znaczenie ma to, że na tym terenie odbywa się najwięcej zgromadzeń publicznych, w trakcie których dochodzić może potencjalnie do kontrowersyjnych zatrzymań[90]. Co więcej – jak wynika z danych udostępnionych w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej przez Komendę Stołeczną Policji[91] i podlegające jej komendy rejonowe i powiatowe oraz komendy wojewódzkie policji – KSP dysponuje większą liczbą kamer nasobnych niż inne komendy wojewódzkie[92]. Jednocześnie jednak podlegające KSP komendy powiatowe znajdujące się poza granicami Warszawy nie posiadały na wyposażeniu kamer nasobnych (dane z maja 2022 r.)[93]. Przeprowadzenie badania akt spraw dotyczących zatrzymań dokonywanych przez funkcjonariuszy garnizonu stołecznego umożliwiłoby porównanie przebiegu zatrzymań z użyciem kamer z zatrzymaniami przeprowadzonymi bez ich użycia.

Zakres badanych spraw został ograniczony do tych prawomocnie zakończonych w latach 2019–2021. Kamery nasobne u policjantów garnizonu stołecznego pojawiać się zaczęły na przełomie lat 2017 i 2018[94], a – co za tym idzie – sprawy, w których doszło do interwencji zarejestrowanych za ich pomocą, mogłyby być zakończone w latach następnych. W przypadku art. 116 § 1a k.w. zakres ten został dodatkowo ograniczony – przepis ten wszedł w życie 29 listopada 2020 r.[95]. Z uwagi na rozpoczęcie badań w 2022 r.

86 Zob. np. M. Florczak-Wątor, *Niekonstytucyjność ograniczeń praw i wolności jednostki wprowadzonych w związku z epidemią COVID-19 jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, „Państwo i Prawo" 2020, nr 12, s. 18–19; S. Trociuk, *Wolność zgromadzeń*, [w:] S. Trociuk (red.), *Prawa i wolności w stanie epidemii*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, s. 65–76; wyrok SN z 1 lipca 2021 r., IV KK 238/21, LEX 3194268.

87 Zob. np. *RPO: policja w dniu wyroku TK naruszała prawo. Powinna wycofać z sądu wnioski o ukaranie manifestantów*, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-policja-w-dniu-wyroku-tk-naruszyla-prawo [dostęp: 15.05.2023]; *Wielka skala zatrzymań oraz wniosków policji po proteście 24 października*, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-wielka-skala-zatrzyman-wnioskow-policji-po-proteste-24-pazdziernika [dostęp: 11.05.2023].

88 *Adam Bodnar proponuje, by policja była bardziej nastawiona na przestrzeganie praw człowieka. Wystąpienie RPO w Senacie*, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-by-policja%C2%A0byla-bardziej-nastawiona-na%C2%A0przestrzeganie-prawa-czlowieka [dostęp: 15.05.2023].

89 Zob. np. Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji „ad hoc" komisariatów i pomieszczeń dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych do wytrzeźwienia, znajdujących się w jednostkach podległych Komendzie Stołecznej Policji oraz Komendzie Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu z 11 stycznia 2021 r., KMP.570.11.2020.MZ, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20KMPT%20z%20wizytacje%20pomieszcze%C5%84%20policyjnych%20po%20demonstracjach%20zwi%C4%85zanych%20z%20wyrokiem%20TK%20-%2011.01.2021.pdf [dostęp: 15.05.2023].

90 *Przygotowanie wybranych podmiotów*..., s. 46–47, 68.

91 Dalej również jako KSP.

92 Zgodnie z informacją udostępnioną pismem z 11 maja 2022 r. KSP dysponowała 645 kamerami. Pozostałe komendy wojewódzkie dysponowały między 100 a 592 kamerami.

93 Dane na maj 2022 r. uzyskane w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej od komend rejonowych i powiatowych.

94 K. Kropiwiec, P. Dembowski, P. Żebrowski, *Szef MSWiA: ruszają pierwsze patrole policji wyposażone w kamery*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1215590%2Cszef-mswia-ruszaja-pierwsze-patrole-policji-wyposazone-w-kamery.html [dostęp: 6.05.2023].

95 Ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19, Dz.U. 2020, poz. 2112, art. 1 pkt 2. Wejście w życie z uwagi na brzmienie art. 31 tej ustawy, data ogłoszenia: 28 listopada 2020 r.

konieczne było ograniczenie zakresu badań do 2021 r., tj. ostatniego pełnego roku, obejmując tym samym 3 pełne lata. Wnioskowanych informacji udzieliło 12 sądów – jeden z sądów odmówił udzielenia informacji z uwagi na niewykazanie interesu publicznego, drugi poinformował, że wykorzystywany w nim system teleinformatyczny nie pozwala na ustalenie listy prawomocnie zakończonych postępowań według konkretnych kwalifikacji. Łączna liczba prawomocnie zakończonych postępowań z art. 246 k.p.k. wyniosła 905[96], a z art. 116 § 1a k.w. – 1455. Z uwagi na znaczną liczbę spraw obliczona została próba (poziom ufności 95%, błąd maksymalny 5%)[97], która w przypadku art. 246 k.p.k. wyniosła 270 spraw, natomiast z art. 116 § 1a k.w. – 304 sprawy. Następnie zostały wysłane kolejne wnioski do sądów z prośbą o wyrażenie zgody na dostęp do akt w celu przeprowadzenia badań.

4. Wyniki

Spośród 6 sądów, w których obecne były sprawy z zażaleń na zatrzymanie, 2 udzieliły zgody w tym zakresie na dostęp do akt – łącznie na 14 spraw. Spośród nich do weryfikacji hipotez można było wykorzystać jednak jedynie 8 spraw (6 spraw nie nadawało się do uwzględnienia w badaniach). W przypadku spraw o wykroczenie określone w art 116 § 1a k.w. 10 sądów poinformowało, że we wskazanym okresie miało miejsce prawomocne zakończenie postępowań w takich sprawach. Ostatecznie udostępniono akta 28 spraw, z którymi się zapoznano. Mając na uwadze niewielką liczbę spraw objętych badaniem[98], miała ono jedynie potencjał eksploracyjny.

Tabela 1. Liczba spraw podlegających badaniu

	Kwalifikacja	
	Art. 246 k.p.k.	**Art. 116 § 1a k.w.**
Liczba sygnatur	905	1455
Próba	270	304
Liczba spraw podlegających badaniu	8	28
Sądy[99]	E (8 spraw)	E (4 sprawy), H (20 spraw), O (4 sprawy)[100]

Źródło: opracowanie własne

W aktach żadnej ze spraw dotyczących zażaleń na zatrzymanie i nieprzestrzeganie przepisów epidemicznych, z którymi zapoznano się w trakcie badań, nie znalazła się informacja o wyposażeniu funkcjonariuszy w kamery nasobne. Tym samym, abstrahując od nieznacznej liczby spraw podlegających badaniu, weryfikacja hipotez była niemożliwa – nie było możliwości porównania spraw, w których przeprowadzający zaskarżone zatrzymanie funkcjonariusze nie byli wyposażeni w kamery, ze sprawami, w których funkcjonariusze rejestrowali lub mogli rejestrować czynności.

96 Z danych udostępnionych w trybie dostępu do informacji publicznej przez 6 sądów wynika, że w latach 2019–2021 nie zakończyły się w nich postępowania z zażaleń na zatrzymanie, choć odmienna informacja wynika z publikowanych na stronach sądów sprawozdań statystycznych MS-S5r. Łączna liczba spraw z art. 246 k.p.k. wynikająca z nich wynosiła nie mniej niż 1368 spraw (nie wszystkie sprawozdania statystyczne były publicznie dostępne, stąd rzeczywista liczba może być wyższa).

97 Przy obliczaniu próby wykorzystano *Kalkulator doboru próby*, https://www.naukowiec.org/dobor.html [dostęp: 16.12.2022].

98 Około 0,8% próby w przypadku zażaleń na zatrzymanie, ok. 9,2% próby w przypadku naruszenia przepisów epidemicznych.

99 Oznaczenia sądów zostały zanonimizowane, poszczególne sądy okręgowe i rejonowe apelacji warszawskiej zostały określone literami od A do P.

100 Sąd E obejmuje właściwością część Warszawy, sądy H i O – obszar poza granicami miasta stołecznego.

Tabela 2. Wyniki badań aktowych

Kwalifikacja	Art. 246 k.p.k.	Art. 116 § 1a k.w.	[łącznie]
Sprawy rejestrowane kamerami nasobnymi	0%	0%	0%
Sprawy, w których użyto ŚPB	50% (4)	0%	11,1%[101] (4)
Użyte ŚPB	siła fizyczna, kajdanki	nie dotyczy	nie dotyczy
Agresywna osoba, wobec której podejmowano interwencję	37,5% (3)	7,1% (2)	13,9% (5)
Agresja werbalna/fizyczna	werbalna 37,5% (3), fizyczna 12,5% (1)	werbalna 7,1% (2)	werbalna 13,9% (5), fizyczna 2,7% (1)
Nagranie z kamery nasobnej jako dowód	0%	0%	0%

Źródło: opracowanie własne

Spośród spraw zażaleniowych podlegających badaniu w połowie (cztery) funkcjonariusze użyli wobec osoby zatrzymywanej środków przymusu bezpośredniego – w trzech siły fizycznej, w dwóch kajdanek (w jednej sprawie zarówno siły fizycznej, jak i kajdanek). Użycie siły w toku zatrzymania nie zawsze obecne było w tych samych sprawach co agresja zatrzymanego względem funkcjonariuszy. Liczba przypadków, w których sam zatrzymany był agresywny, była niższa (trzy). Co więcej – w jednej sprawie pomimo agresji słownej ze strony zatrzymanego nie zostały wobec niego zastosowane środki przymusu bezpośredniego, a w dwóch siłę fizyczną zastosowano, choć zatrzymany nie był w żaden sposób agresywny. Agresja samego zatrzymanego jedynie w jednej sprawie miała charakter fizyczny, w pozostałych przypadkach odnosiła się do agresji werbalnej. W analizowanych sprawach materiał dowodowy prawie nie był obecny – w dwóch sprawach przesłuchano świadków, w jednej zebrano dokumentację dotyczącą stanu zdrowia funkcjonariusza w kontekście obrażeń, których doznać miał w trakcie zatrzymania. W pozostałych sprawach (n = 5) nie pojawiały się żadne dowody. W żadnej ze spraw z akt nie wynikało, by funkcjonariusze wyposażeni byli w kamery nasobne.

Podobnie wyglądały wyniki w odniesieniu do spraw dotyczących nieprzestrzegania obostrzeń epidemicznych. Spośród 28 spraw w żadnej nie pojawiła się kamera nasobna. W żadnej z badanych spraw nie miało również miejsca stosowanie środków przymusu bezpośredniego. Osoba, wobec której podejmowana była interwencja, była agresywna w przypadku 2 spraw – w obu była to agresja słowna, nie fizyczna. Materiał dowodowy nie był obszerny i najczęściej ograniczał się do przesłuchania funkcjonariuszy (miało to miejsce w 22 sprawach z 28) lub osoby obwinionej (24 sprawy z 28). W 2 sprawach kluczowym dowodem była notatka służbowa policjanta, a świadków interwencji przesłuchiwano jedynie w 4 sprawach. Tak jak w przypadku spraw zażaleniowych w aktach żadnej ze spraw nie pojawiły się dowody z nagrań z kamer nasobnych funkcjonariuszy. Nie pojawiły się również inne dowody świadczące o tym, by funkcjonariusze byli wyposażeni w kamery nasobne i rejestrowali nimi interwencję.

5. Omówienie wyników badań

Postawione hipotezy zmierzały do ustalenia, czy stosowanie środków przymusu bezpośredniego w trakcie interwencji zarejestrowanych – prawidłowo bądź nieprawidłowo – kamerami nasobnymi różni się od tych

101 Wyniki zaokrąglone do jednego miejsca po przecinku.

niezarejestrowanych wcale, a jeśli tak, to jak się ono różni, jak również czy nagrywanie interwencji wpływa na opór stawiany przez osoby, wobec których interwencja była podejmowana, a jeśli tak, to w jaki sposób. W toku badań planowano również przeanalizować znaczenie nagrań z kamer nasobnych w postępowaniu przygotowawczym i postępowaniu sądowym. Zakładano również, że dowód z nagrania będzie miał kluczowe znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego.

Niestety, niski odsetek udostępnionych spraw nie pozwolił na przebadanie odpowiednio dużej liczby postępowań, by możliwe było spełnienie wymogów związanych z próbą badawczą. Z tego względu już na początkowym etapie badania mogły mieć charakter co najwyżej eksploracyjny – co z uwagi na aktualny stan badań również byłoby wartościowe. Niemniej spośród udostępnionych przez sąd akt postępowań – zarówno wykroczeniowych, jak i zażaleniowych – w żadnym z nich nie pojawiła się choćby wzmianka o kamerach nasobnych. Spośród łącznie 36 spraw, na których oparte zostały niniejsze badania, w żadnej nie było obecnych dowodów z kamer nasobnych, nie pojawiały się również adnotacje dotyczące rejestrowania interwencji. Tym samym weryfikacja postawionych hipotez nie była możliwa.

Jednocześnie jednak to, co zwróciło uwagę w aktach spraw z art. 246 k.p.k., to bardzo niewielki zakres postępowania dowodowego – w ponad 60% spraw (sześć) nie pojawiły się jakiekolwiek dowody, a w pozostałych ograniczały się one do przesłuchania (poza jedną sprawą, gdzie uzyskano również dokumentację dotyczącą stanu zdrowia funkcjonariusza). Niewiele bardziej rozbudowane były postępowania dowodowe w analizowanych sprawach wykroczeniowych. Tym samym nasuwać się może zatem pytanie, czy nieobecność kamer nasobnych w aktach postępowań wynika z nierejestrowania interwencji czy też z braku wykorzystania nagrań[102] i być może również braku świadomości, że interwencja była rejestrowana. Potwierdzenie tych wniosków miałoby szczególne znaczenie z perspektywy celów, dla których realizacji wprowadzane były kamery nasobne. Jak wskazano w stanie wiedzy, miały one wpływać na minimalizację użycia siły w trakcie interwencji, ograniczenie agresji, poprawę współpracy, a gdy to zawiedzie – usprawnienie postępowania dowodowego. Tymczasem w analizowanych sprawach nie tylko brak było dowodów z kamer nasobnych, lecz także informacji o tym, czy interwencja w ogóle była rejestrowana. Jeśli nieobecność kamer w postępowaniach zażaleniowych wynikałaby z tego, że osoba zatrzymana nie była świadoma, że interwencja jest rejestrowana, to mogłoby to świadczyć o osłabionej skuteczności wykorzystania kamer.

Jednocześnie zbyt daleko idące byłoby twierdzenie, że brak kamer w aktach analizowanych spraw wynika z ich skuteczności. O ile przy znacznie większej próbie spraw dotyczących zażaleń na zatrzymanie mogłoby to sugerować, że funkcjonariusze rejestrujący swoje interwencje rzadziej przeprowadzają niezasadne zatrzymania lub dopuszczają się nadużyć prowadzących do wniosku o ich nieprawidłowym charakterze, o tyle tak mała liczba spraw nie pozwala na takie wnioskowanie. Co więcej, kamery były również nieobecne w sprawach dotyczących naruszania przepisów epidemicznych, w których przypadku wszczęcie postępowania jest niezależne co do zasady od zarzutów podnoszonych względem prawidłowości przebiegu interwencji.

Domniemywać można przy tym, że brak kamer w aktach analizowanych spraw jest skorelowany z niską liczbą kamer nasobnych znajdujących się na wyposażeniu policji we wskazanym okresie. Znaczna część, bo aż 24 z 36 (⅔), udostępnionych spraw odnosiła się do zdarzeń poza Warszawą, gdzie – jak wynika z informacji udostępnionych w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej – jeszcze wiosną 2022 r. funkcjonariusze policji nie rejestrowali interwencji za pomocą kamer nasobnych.

102 Wniosek ten koresponduje z badaniami N. Todak, J.E. Gaub i M.D. White, w których wskazano, że priorytetyzacja krótkiego czasu prowadzenia sprawy wykroczeniowej może wiązać się z ograniczonymi możliwościami wykorzystania dowodowego nagrań z kamer nasobnych – zob. N. Todak, J.E. Gaub, M.D. White, *Testing the Evidentiary Value of Police Body-Worn Cameras in Misdemeanor Court*, „Crime and Delinquency" 2024, t. 70, nr 4, s. 1266.

6. Podsumowanie

Celem niniejszej pracy było zbadanie prewencyjnego wpływu obecności kamer nasobnych na przebieg zatrzymania i agresję osób uczestniczących w interwencji – na przykładzie spraw z zażaleń na zatrzymanie oraz spraw wykroczeniowych dotyczących nieprzestrzegania obostrzeń wprowadzonych w ramach zwalczania pandemii COVID-19. W jej ramach prowadzono badania aktowe w sądach apelacji warszawskiej, w trakcie których przeanalizowano akta wszystkich udostępnionych spraw – osiem spraw zażaleniowych oraz 28 wykroczeniowych, co łącznie daje 36 spraw udostępnionych przez 3 sądy. Z uwagi jednak na niską liczbę spraw i nieobecność kamer nasobnych w aktach weryfikacja przedstawionych hipotez nie była możliwa.

Nie oznacza to jednak, że tematyka kamer nasobnych i ich wpływu na działania funkcjonariuszy policji oraz osób wchodzących z nimi w interakcję nie powinna być badana, a metoda badań aktowych nie jest adekwatna. Wręcz przeciwnie – mając na uwadze wspominane we wprowadzeniu pracy plany wyposażenia policjantów w kamery nasobne, w jeszcze szerszej skali analiza ich wpływu na działania funkcjonariuszy byłaby tym bardziej potrzebna.

Jak pokazała analiza uzasadnień, informacja o wyposażeniu w kamerę nasobną nie zawsze pojawi się wprost w treści uzasadnienia, wzmianka na ten temat może jednak być obecna w aktach – choć mała objętość akt zażaleniowych również nie musi potwierdzać rejestrowania (bądź nierejestrowania) interwencji. Fakt nagrywania nie jest również odnotowywany, przykładowo w protokole zatrzymania. Być może potencjalnie ustandaryzowanie sposobu notowania informacji, że dane zatrzymanie lub inna interwencja zostały zarejestrowane na kamerze nasobnej lub rejestratorze wideo w radiowozie, ułatwiłoby ocenę częstotliwości wykorzystania i wpływu na zachowanie stron. Potencjalnie mogłoby to również ułatwić wykorzystanie nagrań w toku postępowania dowodowego, a dla osób spoza policji (obrońców, pełnomocników, podejrzanych, zatrzymanych) pozwolić na łatwiejsze dostrzeżenie nieprawidłowości w tym zakresie.

Z uwagi na ograniczenia wynikające z metodologii niniejszych badań wyciąganie na ich podstawie wniosków o przyczynie nieobecności kamer w aktach jest niepełne. Stąd szczególnie wskazane byłoby dalsze badanie wykorzystania kamer nasobnych również za pomocą innych metod badawczych, w tym opartych na subiektywnym przekonaniu użytkowników kamer i osób, które wchodzą z nimi w interakcje w trakcie interwencji. Również badania o charakterze jakościowym mogłyby dać pełniejszy i uwzględniający trudne do dostrzeżenia w badaniach ilościowych niuanse.

Wartościowe mogłoby być również sprawdzenie, na ile nieobecność kamer w aktach postępowań jest równoznaczna z ich niewykorzystaniem w toku danej interwencji. Biorąc pod uwagę nieobecność informacji o nagrywaniu (lub braku nagrywania) interwencji oraz stosunkowo mało obszerne postępowanie dowodowe w toku spraw zażaleniowych i wykroczeniowych, pomimo rejestrowania interwencji, wzmianka o tym nie zawsze znajdzie się w aktach postępowania, a tym bardziej w uzasadnieniu postanowienia lub wyroku. Wartościowych informacji w tym zakresie mogliby również dostarczyć funkcjonariusze oraz osoby, względem których interweniowali.

Chociaż kamery nasobne pojawiają się już od kilku lat w publicznym dyskursie, a przekonanie o ich możliwym prewencyjnym wpływie i potencjale dowodowym w dalszym ciągu jest obecne, to potrzeba weryfikacji ich wpływu nie przestaje być aktualna. Tym samym prowadzenie dalszych badań w zakresie korzystania z kamer nasobnych przez funkcjonariuszy niezmiennie pozostaje konieczne.

Bibliografia

Literatura

Ali M.U., Wright J.E., *Use of Performance Information and External Accountability: The Role of Citizen Oversight in Mitigating the Motivated Evaluation of Body-Worn Camera Evidence*, „American Review of Public Administration" 2024, t. 54, nr 6, s. 590–616.

Ariel B., *Increasing Cooperation with the Police Using Body Worn Cameras*, „Police Quarterly" 2016, t. 19, nr 3, s. 326–362.

Ariel B., Sutherland A., Henstock D., Young J., Drover P., Sykes J., Megicks S., Henderson R., *„Contagious Accountability": A Global Multisite Randomized Controlled Trial on the Effect of Police Body-Worn Cameras on Citizens Complaints Against the Police,* „Criminal Justice and Behaviour" 2016, t. 44, nr 2, s. 293–316.

Ariel B., Sutherland A., Henstock D., Young J., Drover P., Sykes J., Megicks S., Henderson R., *Wearing Body Cameras Increases Assaults Against Officers and Does not Reduce Police use of Force: Results from a Global Multi-Site Experiment*, „European Journal of Criminology" 2016, t. 13, nr 6, s. 744–755.

Ariel B., Farrar W.A., Sutherland A., *The Effect of Police Body-Worn Cameras on Use of Force and Citizens' Complaints Against the Police: A Randomized Controlled Trial,* „Journal of Quantitative Criminology" 2015, t. 31, nr 3, s. 509–535.

Assaraf N., Mouro A., Papy D.M., Castillo N., *Behind the Yellow Sticker: Paradoxical Effects of a Visual Warning of Body-Worn Cameras on the Use of Police Force*, „Journal of Experimental Criminology" 2024, s. 1–23.

Backman C., Hansen Löfstrand C., *Representations of Policing Problems and Body-Worn Cameras in Existing Research*, „International Criminal Justice Review" 2022, nr 32, t. 3, s. 270–290.

Badanie dotyczące problemu występowania w Policji agresji skierowanej przeciwko osobom spoza Policji, z którymi funkcjonariusz ma kontakt w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2015, https://oko.press/images/2018/04/Raport-MSWiA-policja.pdf [dostęp: 8.01.2025].

Boehme H.M., Schnell C., *Why Did the Use of Force Go Up? Investigating the Unexpected Impact of a Body-Worn Camera Program on a Use of Force Time Series*, „Journal of Criminal Justice" 2022, nr 82, s. 1–10.

Boivin R., Poirier B., D'Elia M., *Activate Compliance: A Multilevel Study of Factors Associated with Activation of Body-Worn Cameras*, „Criminal Justice Review" 2022, t. 47, nr 1, s. 103–118.

Bromberg D.E., *Police Chiefs, Organizational Justice, and Body-Worn Cameras: A Key to Releasing Video Footage*, „American Review of Public Administration" 2022, t. 52, nr 4, s. 255–267.

Brown G.R., *Police Body-Worn Cameras in Canadian Context: Policing's New Visibility and Today's Expectations for Police Accountability*, [w:] B.C. Newell (red.), *Police on Camera. Surveillance, Privacy, and Police Accountability*, Routledge, Nowy Jork 2021, s. 122–148.

Choi S., Michalski N.D., Snyder J.A., *The „Civilizing" Effect of Body Worn Cameras on Police-Civilian Interactions: Examining the Current Evidence, Potential Moderators and Methodological Limitations*, „Criminal Justice Review" 2022, t. 48, nr 1, s. 1–27.

Clare J., Henstock D., McComb C., Newland R., Barnes G.C., Lee M., Taylor E., *Police, Public, and Arrestee Perceptions of Body-Worn Video: A Single Jurisdictional Multiple-Perspective Analysis*, „Criminal Justice Review" 2019, t. 3, nr 44, s. 304–321.

Crofts P., *Problem Gambling and Property Offences: An Analysis of Court Files*, „International Gambling Studies" 2003, t. 3, nr 2, s. 183–196.

Crow M., Crichlow V.J., Snyder J.A., Smykla J., *Community Perceptions of Police Body-Worn Cameras. The Impact on Fairness, Performance and Privacy*, „Criminal Justice and Behavior" 2017, t. 4, nr 44, s. 589–610.

Cubitt T.I.C., Lesic R., Myers G.L., Corry R., *Body-Worn Video: A Systematic Review of Literature*, „Australian & New Zealand Journal of Criminology" 2017, t. 50, nr 3, s. 379–396.

Dajnowicz-Piesiecka D., *Porwania rodzicielskie w świetle polskiego orzecznictwa karnego w ujęciu prawnym i kryminologicznym (na podstawie badań aktowych)*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka" 2016, t. 15, nr 4, s. 65–86.

Demir M., Apel R., Braga A.A., Brunson R.K., Ariel B., *Body Worn Cameras, Procedural Justice, and Police Legitimacy: A Controlled Experimental Evaluation of Traffic Stops*, „Justice Quarterly" 2020, t. 37, nr 1, s. 53–84.

Demir M., Kule A., *The Effect of Body-Worn Cameras on Satisfaction and General Perceptions of Police: Findings from a Quasi-Randomized Controlled Trial*, „European Journal of Criminology" 2022, t. 19, nr 4, s. 562–585.

Douglas S., *The Effects of Body-Worn Cameras on Violent Police Victimization*, „Policing" 2021, t. 15, nr 2, s. 1399–1416.

Dziedzic M., *Przestępstwo tortur w Polsce. Analiza prawomocnych wyroków dotyczących przestępstw z art. 231, 246 oraz 247 Kodeksu karnego*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2021, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Tortury_w_Polsce_Raport_KMPT_lipiec_2021.pdf [dostęp: 17.12.2022].

Florczak-Wątor M., *Niekonstytucyjność ograniczeń praw i wolności jednostki wprowadzonych w związku z epidemią COVID-19 jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, „Państwo i Prawo" 2020, nr 12, s. 5–22.

Goodall M., *Guidance for the Police Use of Body-Worn Video Devices*, Police and Crime Standards Directorate, Londyn 2007.

Goold B.J., *Not Just About Privacy: Police Body-Worn Cameras and the Costs of Public Area Surveillance*, [w:] B.C. Newell (red.), *Police on Camera. Surveillance, Privacy, and Police Accountability*, Routledge, Nowy Jork 2021, s. 167–181.

Guzik K., *Can We Count on the Police? Definitional Issues in Considering the Promise of Body Worn Cameras to Increase Police Accountability*, [w:] B.C. Newell (red.), *Police on Camera. Surveillance, Privacy, and Police Accountability*, Routledge, Nowy Jork 2021, s. 65–79.

Harrison K., L'Hoiry X., Santorso S., *Exploring the Impact of Body-Worn Cameras on the Everyday Behaviours of Police Officers*, „The Police Journal: Theory, Practice and Principles" 2022, t. 95, nr 2, s. 363–377.

Henstock D., Ariel B., *Testing the Effects of Police Body-Worn Cameras on Use of Force During Arrests: A Randomised Controlled Trial in a Large British Police Force*, „European Journal of Criminology" 2017, t. 6, nr 14, s. 720–750.

Informacja o działalności Biura Spraw Wewnętrznych Policji w 2020 r., Biuro Spraw Wewnętrznych Policji, Warszawa 2021.

Informacja o działalności Biura Spraw Wewnętrznych Policji w 2021 r., Biuro Spraw Wewnętrznych Policji, Warszawa 2022.

Kalisz M., Szuleka M., Wolny M., *2020. Pandemia, kryzys praworządności, wyzwania dla praw człowieka*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2021, https://hfhr.pl/upload/2022/02/2020_-pandemia-kryzys-praworzadnosci-wyzwania-dla-praw-czlowieka_-raport-hfpc.pdf [dostęp: 12.06.2023].

Koslicki W.M., Makin D.A., Willitis D., *When no One is Watching: Evaluating the Impact of Body-Worn Cameras on Use of Force Incidents*, „Policing and Society" 2020, t. 5, nr 30, s. 569–582.

Kupczyński J., *Użytkowanie kamer nasobnych przez policję i inne służby w świetle bieżących polskich regulacji prawnych*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury" 2023, t. 51, nr 3, s. 67–81.

Lee M., Taylor E., Willis M., *Being Held to Account: Detainees Perceptions of Police Body-Worn Cameras*, „Australian & New Zealand Journal of Criminology" 2019, t. 2, nr 52, s. 174–192.

Lewulis P., *Dowody cyfrowe – teoria i praktyka kryminalistyczna w polskim postępowaniu karnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2021.

Lum C., Stoltz M., Koper C.S., Scherer J.A., *Research on Body-Worn Cameras. What we Know, What we Need to Know*, „Criminology & Public Policy" 2019, nr 18, s. 93–118.

Merola L., Lum C., Koper C.S., Scherer A., *Body Worn Cameras and the Courts: A National Survey of State Prosecutors*, George Mason University, Virginia 2016.

Murphy J.R., Estcourt D., *Surveillance and the State: Body-Worn Cameras, Privacy and Democratic Policing*, „Current Issues in Criminal Justice" 2020, t. 32, nr 3, s. 368–378.

Narodowska J., *Korelacja pomiędzy agresją wobec zwierząt a agresją wobec ludzi w świetle badań aktowych*, „Archiwum Kryminologii" 2018, nr 40, s. 327–370.

Osińska A., *Policyjne miejsca zatrzymań*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich" 2022, nr 2, Warszawa 2022, s. 61–81.

Parisot V., Zuccato-Doutlik M., Zartler U., *Court Files as Data in Sociological Family Research: Methodology and Methods for a Little-Tapped Kind of Data Material*, „Forum: Qualitative Social Research" 2021, t. 22, nr 3, s. 1–24, https://www.qualitative-research.net/index.php/fqs/article/view/3649/4772 [dostęp: 24.12.2022].

Petersen K., Papy D., Mouro A., Ariel B., *The Usage and Utility of Body-Worn Camera Footage in Courts: A Survey Analysis of State Prosecutors*, „Journal of Empirical Legal Studies" 2023, t. 20, nr 3, s. 534–569.

Peterson B.E., Lawrence D.S., *Do the Effects of Police Body-Worn Cameras on Use of Force and Complaints Change Over Time? Results from a Panel Analysis in the Milwaukee Police Department*, „Criminal Justice and Behavior" 2021, t. 48, nr 6, s. 734–754.

Przygotowanie wybranych podmiotów do realizacji zadań na rzecz zapewnienia porządku publicznego z wykorzystaniem środków przymusu bezpośredniego. Informacja o wynikach kontroli, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2022.

Robertson O.N., Mccluskey J., Smith S.S., Craig U., *Body Cameras and Adjudication: Views of Prosecutors and Public Defenders*, „Criminal Justice Review" 2024, t. 49, nr 3, s. 15–29.

Schafer J., Hibdon J., Kyle M., *Studying Rare Events in Policing: The Allure and Limitations of Using Body-Worn Camera Video*, „Journal of Crime and Justice" 2022, t. 47, nr 4, s. 1–16.

Stoughton S.W., *Police Body-Worn Cameras,* „North Carolina Law Review" 2018, t. 5, nr 96, s. 1364–1424.

Sukiennik A., *Rok po tęczowej nocy. Raport podsumowujący zatrzymania z 7 sierpnia 2020*, Kolektyw Szpila, Warszawa 2021, https://szpila.blackblogs.org/wp-content/uploads/sites/1590/2021/08/Raport-Rok-po-T%C4%99czowej-Nocy_kompresja.pdf [dostęp: 7.01.2025].

Sydes M., Dodd S., Antrobus E., *Body Cameras Behind Bars: Exploring Correctional Officers Safety with Body-Worn Cameras*, „Criminology & Criminal Justice" 2022, t. 2, nr 22, s. 323–342.

Szwed M., *Prawo do życia i ochrony zdrowia*, [w:] P. Kubaszewski, K. Wiśniewska (red.), *Prawa człowieka w dobie pandemii*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2021, s. 7–11, https://hfhr.pl/upload/2022/01/prawa-czlowieka-w-dobie-pandemii_1.pdf [dostęp: 11.05.2023].

Taylor E., Lee M., *The Camera Never Lies? Police Body Worn Cameras and Operational Discretion*, [w:] B.C. Newell (red.), *Police on Camera. Surveillance, Privacy, and Police Accountability*, Routledge, Nowy Jork 2021, s. 80–94.

Todak N., Gaub J.E., White M.D., *Testing the Evidentiary Value of Police Body-Worn Cameras in Misdemeanor Court*, „Crime and Delinquency" 2022, t. 70, nr 4, s. 1249–1273.

Trociuk S., *Wolność zgromadzeń*, [w:] S. Trociuk (red.), *Prawa i wolności w stanie epidemii*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, s. 65–76.

Use of Force. Guidelines for Implementation of the UN Basic Principles on the Use of Force and Firearms by Law Enforcement Officials, Amnesty International, Amsterdam 2015.

Wasiak R., *Kryminalistyczno-prawna problematyka wprowadzenia do użytku nasobnych kamer video w Policji – w ujęciu porównawczym*, Warszawa 2019.

White M.D., Malm A., *Cops, Cameras and Crisis: The Potential and Perils of Police Body-Worn Cameras*, New York University Press, Nowy Jork 2020.

Willits D.W., Makin D.A., *Show Me What Happened: Analyzing Use of Force through Analysis of Body Worn Camera Footage*, „Journal of Research in Crime and Delinquency" 2018, t. 55, nr 1, s. 1–27.
Yokum D., Ravishankara A., Coppock A., *A Randomized Control Trial Evaluating the Effects of Police Body-Worn Cameras*, „PNAS" 2019, t. 116, nr 21, s. 10329–10332.
Żłobecki M., Kulas R., *Policyjne miejsca zatrzymań*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich" 2021, nr 2, s. 37–59.

Akty prawne

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – kodeks wykroczeń, t.j. Dz.U. 2023, poz. 2119.
Ustawa z dnia 6 czerwca1997 r. – kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. 2024, poz. 37.
Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. 2020, poz. 433.
Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 491.
Rozporządzenie Rady Ministrów z 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 566.
Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 658.
Ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19, Dz.U. 2020, poz. 2112.
Rozporządzenie Rady Ministrów z 26 listopada 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 2091.

Dokumenty urzędowe

Raport Specjalnego Sprawozdawcy ds. Tortur Theo van Bovena dla Komisji Praw Człowieka ONZ z 17 grudnia 2002 r., E/CN.4/2003/6.
Raport SPT z wizyty w Polsce w dniach 9–18 lipca 2018 r.; zalecenia i uwagi skierowane do państwa-strony, CAT/OP/POL/ROSP/1.
CPT, *Preventing police torture and other forms of ill-treatment – reflections on good practices and emerging approaches*, CPT/Inf (2019) 9-part.
Raport dla Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z wizyty Europejskiego Komitetu do spraw zapobiegania torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu (CPT) przeprowadzonej w Polsce w dniach 9–16 września 2020 r, CPT/Inf (2020) 31.
Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji „ad hoc" komisariatów i pomieszczeń dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych do wytrzeźwienia, znajdujących się w jednostkach podległych Komendzie Stołecznej Policji oraz Komendzie Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu z 11 stycznia 2021 r., KMP.570.11.2020.MZ, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20KMPT%20z%20wizytacje%20pomieszcze%C5%84%20policyjnych%20po%20demonstracjach%20zwi%C4%85zanych%20z%20wyrokiem%20TK%20-%2011.01.2021.pdf [dostęp: 15.05.2023].
Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych nr 139 z 21 lipca 2022 r., https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/biuletyn.xsp?skrnr=ASW-139 [dostęp: 4.05.2023].

Orzecznictwo

Wyrok SN z 1 lipca 2021 r., IV KK 238/21, LEX 3194268.

Netografia

Adam Bodnar proponuje, by policja była bardziej nastawiona na przestrzeganie praw człowieka. Wystąpienie RPO w Senacie, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-by-policja%C2%A0byla-bardziej-nastawiona-na%C2%A0przestrzeganie-prawa-czlowieka [dostęp: 15.05.2023].

Arango T., Bogel-Burroughs N., Burch A.D.S., Cramer M., Eligon J., Fernandez M., Hauser C., MacFarquhar N., Opam K., Taylor D.B., Tompkins L., Vigdor N., *How George Floyd Died, and What Happened Next*, https://www.nytimes.com/article/george-floyd.html [dostęp: 31.07.2022].

Bojanowski W., *Śmierć w komisariacie. Reportaż „Superwizjera"*, https://tvn24.pl/polska/smierc-igora-stachowiaka-w-komisariacie-zobacz-reportaz-superwizjera-ra741647-ls2506787 [dostęp: 8.01.2025].

Bowman E., *Minneapolis Reacts to Chauvin Sentence with Fury and Hope*, https://www.npr.org/sections/trial-over-killing-of-george-floyd/2021/06/25/1010384150/minneapolis-reacts-to-chauvin-sentence-with-fury-and-hope [dostęp: 31.07.2022].

Brak maseczki i znieważenie policjantów – 29-latka trafiła do aresztu, https://pomorska.policja.gov.pl/pom/informacje/wiadomosci/98856,Brak-maseczki-i-zniewazenie-policjantow-29-latka-trafila-do-aresztu.html [dostęp: 7.05.2023].

Harłukowicz J., *Policjanci skazani za znęcanie nad Igorem Stachowiakiem już w więzieniach*, https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,25877434,policjanci-skazani-za-znecanie-nad-igorem-stachowiakiem-juz.html [dostęp: 31.07.2022].

Hatzipanagos R., Liu M., Vongkiatkajorn K., *'Not Enough has Happened': Protesters Reflect on What has Changed – and What hasn't*, https://www.washingtonpost.com/nation/interactive/2021/george-floyd-protests-blm-impact/ [dostęp: 31.07.2022].

'I can't breathe': Eric Garner Put in Chokehold by NYPD Officer – Video, https://www.theguardian.com/us-news/video/2014/dec/04/i-cant-breathe-eric-garner-chokehold-death-video [dostęp: 31.07.2022].

Jak Policja radzi sobie z egzekwowaniem obowiązku noszenia maseczek przy wadliwych przepisach? RPO do Policji, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/jak-policja-radzi-sobie-z-egzekwowaniem-obowiazku-noszenia-maseczek-przy-wadliwych-przepisach-rpo-do-kgp [dostęp: 14.05.2023].

Johnson A., *Protesters Block Chicago Streets Over Video of Laquan McDonald's Killing*, https://www.nbcnews.com/news/us-news/video-laquan-mcdonalds-killing-be-released-chicago-braces-protests-n469171 [dostęp: 31.07.2022].

Kak vlasti ispol'zuûtkamery i raspoznavanie lic protiv protestuûših, https://reports.ovdinfo.org/kak-vlasti-ispolzuyut-kamery-i-raspoznavanie-lic-protiv-protestuyushchih#1 [dostęp: 31.07.2022].

Kropiwiec K., *Dembowski P., Żebrowski P., Szef MSWiA: ruszają pierwsze patrole policji wyposażone w kamery*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1215590%2Cszef-mswia-ruszaja-pierwsze-patrole-policji-wyposazone-w-kamery.html [dostęp: 6.05.2023].

Masowe kontrole i kary za brak maseczek. Policjanci zaglądają do autobusów i sklepów, https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,27808453,policjanci-sprawdzaja-maseczki-kilkaset-interwencji-w-weekend.html [dostęp: 14.05.2023].

Mikowski M., *SN utrzymał wyroki dla policjantów w sprawie śmierci Igora Stachowiaka*, https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/9283373,sn-utrzymal-wyroki-dla-policjantow-w-sprawie-smierci-igora-stachowiaka.html [dostęp: 7.01.2025].

Mrowicki R., *Nie miał maseczki w centrum handlowym. Zaatakował policjantów*, https://wiadomosci.wp.pl/byl-agresywny-i-kopal-policjantow-nie-mial-maseczki-w-centrum-handlowym-6718753929231232a [dostęp: 7.05.2023].

Nakaz maseczek wprowadzono niezgodnie z zasadami. Apel RPO do premiera, by było to zgodne z Konstytucją, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/-rpo-do-premiera-nakaz-maseczek-wprowadzono-niezgodnie-z-zasadami [dostęp: 7.05.2023].

Rozpara P., *Mandaty za brak maseczek. Coraz więcej interwencji policji w województwie świętokrzyskim*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,27715888,mandaty-za-brak-maseczek-coraz-wiecej-interwencji-policji-w.html [dostęp: 7.05.2023].

RPO: policja w dniu wyroku TK naruszała prawo. Powinna wycofać z sądu wnioski o ukaranie manifestantów, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-policja-w-dniu-wyroku-tk-naruszyla-prawo [dostęp: 15.05.2023].

Szulc A., *Była policjantka o brutalnej interwencji w Głogowie: Jestem w szoku. W tej akcji wszystko jest postawione na głowie*, https://www.newsweek.pl/polska/glogow-brutalna-interwencja-policji-w-glogowie/l85z20l [dostęp: 7.05.2023].

Średni czas trwania postępowania sądowego w I kwartale 2022 – wszystkie repertoria, https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,54.html [dostęp: 29.12.2022].

Urbańska-Jaworska J., *Policjanci w Lubinie w czterech obezwładniali agresywnego mężczyznę. Zatrzymywany nie żyje*, https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,27423011,policjanci-w-lubinie-w-czterech-obezwladniali-mezczyzne-zatrzymywany.html [dostęp: 31.07.2022].

USA: NYPD Ordered to Hand Over Documents Detailing Surveillance of Black Lives Matter Protests Following Lawsuit, https://www.amnesty.org/en/latest/news/2022/08/usa-nypd-black-lives-matter-protests-surveilliance/ [dostęp: 11.09.2022].

Uszkodził radiowóz, bo policjanci zapytali, dlaczego spacerował bez maseczki, https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-04-23/uszkodzil-radiowoz-bo-policjanci-zapytali-dlaczego-spacerowal-bez-maseczki/ [dostęp: 14.05.2023].

Wielka skala zatrzymań oraz wniosków policji po proteście 24 października, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-wielka-skala-zatrzyman-wnioskow-policji-po-protescie-24-pazdziernika [dostęp: 11.05.2023].

Żółciak T., *Kamery uspokajają obywateli i chronią funkcjonariuszy przed pomówieniami*, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1125838,pilotazowy-program-uzywania-kamer-nasobnych.html [dostęp: 31.07.2022].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024G
S. 129-152
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

Niesłuszne skazania w Polsce. Badania ankietowe wśród polskich adwokatów

Małgorzata Kujawa
Uniwersytet Warszawski, Polska
ORCID: 0009-0001-0396-6332
e-mail: m.kujawa10@student.uw.edu.pl
Emilia Banaś
Uniwersytet Warszawski, Polska
ORCID: 0009-0001-0396-6332
e-mail: emiliabanas7@gmail.com

Streszczenie:

Niesłuszne skazania, jako jeden z typów pomyłek sądowych, ukazują patologie wymiaru sprawiedliwości na wielu etapach – od postępowania przygotowawczego, przez postępowanie sądowe, do wyrokowania. Mimo że jest to zjawisko wysoce niepożądane, wpływające negatywnie na rzeczywistość społeczną na wielu płaszczyznach, pozostaje ciągle niedostatecznie zbadane i zrozumiane. Problem niesłusznych skazań został zidentyfikowany w wielu jurysdykcjach świata, jednak liczne zagraniczne publikacje, koncentrujące się na różnych aspektach tej materii, choć niewątpliwie pomocne, nie wypełnią luki w polskiej nauce prawa zajmującej się tą tematyką. Niniejszy artykuł powstał na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród polskich adwokatów karnistów. Celem badania było poznanie doświadczeń i opinii tej grupy profesjonalnych uczestników postępowania karnego na temat zjawiska niesłusznych skazań w Polsce – ich przyczyn, częstotliwości występowania, typów przestępstw, w których zdarzają się najczęściej, oraz sylwetek osób niesłusznie skazanych. Uzyskane wyniki, choć z pewnością niewyczerpujące przedmiotowej tematyki, rzucają jednak pewne światło na problem niesłusznych skazań i stopień świadomości polskich adwokatów w tym zakresie.

Słowa kluczowe:

niesłuszne skazania, pomyłka sądowa, błąd sądowy, wymiar sprawiedliwości, prawo karne

Wrongful convictions in Poland. Survey research among Polish attorneys

Summary:

Wrongful convictions, being one type of miscarriage of justice, show the pathologies of the judicial system at various stages, from preparatory proceedings through court proceedings to, eventually, rulings. Despite it being a highly adverse phenomenon which influences social reality in a negative manner on numerous levels, it still remains insufficiently researched and understood. The problem of wrongful convictions has been identified in many systems around the globe, however, copious western publications concentrating on

various facets of the matter at hand, though undoubtedly helpful, have not managed to fill the gap in Polish legal studies dealing with the subject. This article was written basing on questionnaires completed by Polish criminal defense attorneys. The aim of this study was to aggregate the experiences and opinions of this group of professionals about the issue of wrongful convictions in Poland. Namely, its causes, frequency of occurrence, types of crimes it pertains to and the profiles of those who were wrongfully convicted. The obtained results, although certainly not fully comprehensive, do in fact shed significant light on the problem of wrongful convictions and the awareness of Polish lawyers in this regard.

Keywords:

wrongful convictions, miscarriage of justice, judicial error, justice, criminal law

1. Wprowadzenie

Błąd wymiaru sprawiedliwości określany jako niesłuszne skazanie jest znany polskim kodyfikacjom karno-proceduralnym od wejścia w życie kodeksu postępowania karnego z 1928 r.[1] Jednak natężenie zainteresowania tą problematyką przypada dopiero na drugą dekadę XXI w., kiedy to upublicznione przez media zostały sprawa Tomasza Komendy[2] czy też sprawa Arkadiusza Kraski[3].

Przeprowadzane w Polsce od początku XX w. zmiany w regulacjach prawnych nie doprowadziły do skonstruowania definicji legalnej „niesłusznego skazania". Rozdział V kodeksu postępowania karnego z 1928 r. „Odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oskarżenie" i towarzyszący mu art. 627 zmieniły swoje brzmienie tylko nieznacznie, pozostając w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. w rozdziale 50. „Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, aresztowanie lub zatrzymanie" (art. 487)[4], a następnie w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. w rozdziale 58. o tym samym tytule (art. 552)[5]. Dodatkowo wprowadzone zostało rozróżnienie pomiędzy niesłusznością orzeczenia skazującego a niesprawiedliwością orzeczenia, o której mowa w art. 440 k.p.k.[6] W drodze wykładni systemowej przyjmuje się, że „niesłusznym skazaniem" jest sytuacja, w której po prawomocnym skazaniu, wobec którego przeprowadzono nadzwyczajny środek zaskarżenia, dochodzi do następczego uniewinnienia lub skazania na łagodniejszą karę albo umorzenia postępowania wskutek okoliczności, których wcześniej nie uwzględniono[7].

Pomoc interwencyjna jest zapewniana przez organizacje pozarządowe, mimo ograniczonych regulacji prawnych dotyczących niesłusznych skazań. W Polsce to Helsińska Fundacja Praw Człowieka, koordynująca czynności podejmowane przez Klinikę Prawa „Niewinność" (Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego)[8]. Praca zarówno tego, jak i innych podmiotów o podobnym charakterze[9] polega przede wszystkim na analizie spraw oraz badaniu i ocenie materiału dowodowego. Celem tych działań jest weryfikacja słuszności wydanego w sprawie wyroku, a także prawidłowości działania organów wymiaru sprawiedliwości.

---

1 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1928 Nr 33, poz. 313 ze zm.

2 Głuszak G., *25 lat niewinności. Historia Tomasza Komendy*, Wydawnictwo Znak, Warszawa 2018.

3 Ornacka E., *Wrobiony w dożywocie. Sprawa Arkadiusza Kraski*, Wydawnictwo Rebis, Warszawa 2019.

4 Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 96 ze zm.

5 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997 Nr 89, poz. 555 ze zm.

6 Wyrok SN z 7 listopada 2011 r., V KK 246/11, LEX 1144500.

7 Ł. Chojniak, Ł.Wiśniewski, *Przyczyny niesłusznych skazań w Polsce. Raport FOR*, Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2012, s. 9.

8 Klinika Prawa „Niewinność" działa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego od 1999 r. W naborze na rok akademicki 2022/2023 figuruje pod nazwą „Sekcja prawa karnego »Niewinność«" i jest prowadzona przez dr. Piotra Kładocznego. Patrz: *Klinika prawa*, https://wpia.uw.edu.pl/pl/klinika-prawa [dostęp: 23.06.2024].

9 W Polsce działają też takie podmioty jak Stowarzyszenie „W Nas Siła" oraz Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, które oferują pomoc osobom pokrzywdzonym przez niesłuszne skazanie.

Wzrastające zainteresowanie problematyką oraz działanie instytucji interwencyjnych widoczne jest w liczbie publikacji poświęconej tej tematyce[10]. Badania przeprowadzone w Polsce i na świecie, szczególnie te koncentrujące się na niesłusznych skazaniach, opublikowane w drugiej dekadzie XXI w., przybliżają zarówno przyczyny, jak i skutki tego zjawiska[11].

2. Stan wiedzy

Najobszerniejszym opracowaniem dotyczącym tematyki niesłusznych skazań w Polsce jest raport Forum Obywatelskiego Rozwoju z 2012 r. pt. „Przyczyny niesłusznych skazań w Polsce"[12]. Łukasz Chojniak i Łukasz Wiśniewski kompleksowo omówili występowanie tego problemu w polskim systemie prawnym. Przeanalizowali także akta 89 postępowań w sprawach karnych z lat 2007–2009, prowadzonych przez sądy rejonowe i okręgowe z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. W przebadanych sprawach, w efekcie wniesionej kasacji lub wznowienia postępowania, doszło do uniewinnienia, umorzenia postępowania albo przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Autorzy konkludują, że główną przyczyną niesłusznych skazań nie jest – wbrew powszechnie przyjętej opinii – konkretne źródło dowodowe, takie jak fałszywe zeznania czy dowód z okazania, lecz „niekompetencja po stronie profesjonalnych uczestników postępowania"[13]. Występuje ona zarówno wśród obrońców, prokuratorów, jak i sędziów. Innymi źródłami niesłusznych skazań zidentyfikowanych w toku tych badań są: brak należytej staranności podczas dokonywania czynności faktycznych przez organy postępowania czy błędy proceduralne[14].

Na problem błędów popełnianych przez jedną z grup profesjonalnych uczestników postępowania – prokuratorów – zwrócił uwagę Bennett L. Gershman[15]. Wśród działań mogących prowadzić do niesłusznych skazań wyróżnił zatajanie przez prokuraturę dowodów korzystnych dla oskarżonego, wykorzystywanie zeznań niewiarygodnych świadków, stosowanie taktyki mającej na celu wprowadzenie orzekających w błąd czy nieuczciwe zwiększanie wiarygodności świadków oskarżenia[16].

W zagranicznej literaturze wskazuje się również na inne przyczyny niesłusznych skazań. Jon B. Gould i Richard A. Leo identyfikują siedem kategorii źródeł tego typu pomyłek sądowych – błędna identyfikacja przez naocznego świadka, fałszywe przyznanie się do winy, myślenie tunelowe, informatorzy, niedoskonałe badania kryminalistyczne, błędy/uchybienia popełnione przez prokuraturę oraz nieodpowiednia/nieskuteczna obrona[17]. Wydaje się, że wymienione źródła niesłusznych skazań są zgodne ze stanem faktycznym. Wskazywać na to mogą dane publikowane przez amerykański *The National Registry of Exonerations*[18]. Jego

10 Na platformie Google Scholar po wpisaniu fraz „unlawful convictions" oraz „wrongful conviction" (z wyszukaniem publikacji zawierających całe wyrażenie) wyświetlają się następujące wyniki: w latach 1971–1980: 149 publikacji, w latach 1981–1990: 339 publikacji, w latach 1991–2000: 1122 publikacje, w latach 2001–2010: 4123 publikacje, w latach 2011–2020: 8475 publikacji. Stosując frazę „niesłuszne skazanie" w celu identyfikacji polskich publikacji, wyświetliły się następujące wyniki: lata 1971–1980: 4 publikacje, lata 1981–1990: 3 publikacje, lata 1991–2000: 6 publikacji, lata 2001–2010: 28 publikacji, lata 2011–2020: 137 publikacji. W latach 2011–2020 spośród wszystkich publikacji 68 dotyczyło zagadnienia odszkodowania za niesłuszne skazanie.

11 Według wyszukiwania frazy „causes of wrongful convictions" na platformie Google Scholar (wyszukanie całego wyrażenia) od 2011 r. opublikowano 480 publikacji. Wyszukanie frazy „consequences of wrongful conviction" pokazuje 255 publikacji. W przypadku publikacji polskich liczby te wynoszą odpowiednio 15 publikacji („przyczyny niesłusznych skazań") oraz 0 publikacji („skutki niesłusznych skazań", „skutki niesłusznego skazania").

12 Ł. Chojniak, Ł.Wiśniewski, *Przyczyny niesłusznych skazań w Polsce...,* dz. cyt.

13 Tamże.

14 Tamże.

15 B.L Gershman, *The Prosecutor's Contribution to Wrongful Convictions*, [w:] A.D. Redlich, James R. Acker, Robert J. Norris, Catherine L. Bonventre (red.), *Examining Wrongful Convictions: Stepping Back, Moving Forward*, Carolina Academic Press, Durham 2014, s. 109–121, https://digitalcommons.pace.edu/lawfaculty/962/ [dostęp: 23.06.2024].

16 Tamże.

17 J.B. Gould, R.A. Leo, *One Hundred Years Later: Wrongful Convictions After a Century of Research*, „The Journal of Criminal Law and Criminology" 2010, t. 100, nr 3, s. 825–868, https://www.jstor.org/stable/25766110 [dostęp: 23.06.2024].

18 W Polsce nie ma takiego rejestru. Jedyne oficjalne dane dotyczące liczby niesłusznych skazań pochodzą ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, ale obejmują tylko te przypadki, w których uniewinnionym wypłacono odszkodowanie – *Opracowania wieloletnie*, https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/ [dostęp: 23.06.2024].

celem jest gromadzenie i rozpowszechnianie informacji o uniewinnieniach niesłusznie skazanych. Ma to pozwolić zapobiegać przyszłym pomyłkom poprzez wyciągnięcie odpowiednich wniosków z popełnionych błędów oraz przeprowadzenie odpowiednich reform wymiaru sprawiedliwości[19]. Dane gromadzone przez *The National Registry of Exonerations* od 1989 r. ujawniają, że w USA do 2023 r. doszło do 3284 uniewinnień, a niesłusznie skazani spędzili w więzieniach w sumie ponad 31 tys. lat[20]. Z najnowszego raportu wynika, że tylko w 2022 r. w Stanach Zjednoczonych uniewinniono 233 osoby uprzednio skazane za przestępstwa, których nie popełniły[21]. W analizach prowadzonych przez *The National Registry of Exonerations* jako najczęściej występujące przyczyny pomyłek sądowych wskazuje się błędną identyfikację przez świadka, fałszywe oskarżenie, fałszywe przyznanie się do winy, fałszywe lub wprowadzające w błąd dowody kryminalistyczne oraz niewłaściwe działanie organów postępowania. Wśród przyczyn niesłusznych skazań raport nie wymienia jednak wadliwie prowadzonej obrony oskarżonego.

Jak zauważa Andrew Leipold, postępowanie przygotowawcze, nawet jeśli przebiega prawidłowo, może zniekształcić gromadzenie i prezentację dowodów uniewinniających, a wskazane powyżej przyczyny niesłusznych skazań pojawiają się już na tym etapie postępowania[22].

Analizując przedmiotową tematykę, nie sposób pominąć dorobku istniejącej od 1992 r. organizacji Innocence Project, której działalność koncentruje się wokół pomocy osobom niesłusznie skazanym. Organizacja analizuje sprawy niesłusznie skazanych i podejmuje działania zmierzające do ich uniewinnienia. Jest to możliwe głównie dzięki badaniom DNA, które nie były dostępne w czasie, gdy do tych (niesłusznych) skazań dochodziło. Prawnicy Innocence Project wśród najczęściej występujących przyczyn niesłusznych skazań wskazują błędną identyfikację przez naocznego świadka bądź nawet ofiarę przestępstwa (do której dochodzi m.in. podczas okazań na żywo, okazań fotografii, okazań w sądzie czy na podstawie portretu pamięciowego), błędne zastosowanie badań kryminalistycznych, fałszywe przyznanie się do winy oraz informatorów[23]. Organizacja postuluje również doprowadzenie do takiej reformy wymiaru sprawiedliwości, która przyczyni się do zapobiegania występowaniu podobnych spraw w przyszłości nie tylko w Stanach Zjednoczonych, lecz także w innych krajach. W tym celu powołana została sieć The Innocence Network, zrzeszająca obecnie organizacje z krajów takich jak Kanada, Brazylia, Włochy, Holandia czy Tajwan.

Tematykę źródeł niesłusznych skazań podjęła też w 2002 r. Anna Sowa[24], która na podstawie badań prowadzonych przez zagranicznych badaczy w innych niż Polska europejskich krajach oraz w Stanach Zjednoczonych konkluduje, że najczęstszymi przyczynami pomyłek sądowych są fałszywe przyznanie się do winy i błędne rozpoznanie przez świadka. W swojej analizie zwraca jednak również uwagę na ogólną jakość zebranego materiału dowodowego oraz umiejętności i wiedzę (w tym również kryminalistyczną) profesjonalnych uczestników postępowania – policji, prokuratorów, sędziów i adwokatów.

Problemem niesłusznych skazań w Polsce zajęła się również Olga Mazur[25], która w 2010 r. przeprowadziła ankiety wśród 639 policjantów i prokuratorów. Celem było poznanie opinii przedstawicieli organów ścigania na temat problemu niesłusznych skazań w Polsce – jak często do nich dochodzi i z jakiego powodu. Blisko 52% policjantów i niecałe 60% prokuratorów uważało, że niesłuszne skazania dotyczą niecałego 1% spraw zakończonych wyrokiem. 2,1% ankietowanych policjantów uważało, że takie pomyłki sądowe zdarzają się częściej niż w co 10. postępowaniu, podczas gdy żaden z prokuratorów nie podzielał tej opinii. Co może zaskakiwać, 6% funkcjonariuszy i 5% prokuratorów twierdziło, że w Polsce w ogóle

19 Strona internetowa: *Our Mission*, http://www.law.umich.edu/special/exoneration/Pages/mission.aspx [dostęp: 23.06.2024].

20 Dane ze strony internetowej: *The National Registry of Exonerations*, https://www.law.umich.edu/special/exoneration/Pages/about.aspx [dostęp: 23.06.2024].

21 The National Registry of Exonerations, *2022 Annual Report*, https://www.law.umich.edu/special/exoneration/Documents/NRE%20Annual%20Report%202022.pdf [dostęp: 23.06.2024].

22 A.D Leipold, *How the Pretrial Process Contributes to Wrongful Convictions*, „American Criminal Law Review" 2005, t. 42, s. 1124, https://ssrn.com/abstract=873904 [dostęp: 23.06.2024].

23 Dane ze strony internetowej: *DNA Exonerations in the United States (1989–2020)*, https://innocenceproject.org/dna-exonerations-in-the-united-states/ [dostęp: 23.06.2024].

24 A. Sowa, *Przyczyny pomyłek sądowych*, „Palestra" 2002, t. 46, nr 1–2, s. 138–148.

25 O. Mazur, *Niesłuszne skazania w Polsce w opinii prokuratorów i policjantów*, „Palestra" 2012, t. 57, nr 3–4, s. 19–33.

nie dochodziło do niesłusznych skazań[26]. Jeśli natomiast chodzi o główne przyczyny niesłusznych skazań, to blisko połowa ankietowanych (49% policjantów i 47% prokuratorów) wskazała na błędną identyfikację przez świadka lub ofiarę.

Podobne badanie wśród adwokatów przeprowadzili Jan Widacki i Anna Dudzińska[27]. Próba badawcza była w tym przypadku niewielka – odpowiedzi udzieliło 25 osób. Wszyscy respondenci stwierdzili, że spotkali się w swojej karierze z przypadkami osób niesłusznie skazanych. Ponad połowa badanych była przekonana, że miała w swojej praktyce co najmniej pięć takich przypadków. Blisko połowa ankietowanych uznała, że w przypadku poszlakowych procesów o zabójstwo od 30 do 50% osób skazanych jest faktycznie niewinnych. Dziesięć osób wskazało, że odsetek ten wynosi 20–30%[28]. W ocenie adwokatów główną przyczyną prowadzącą do pomyłek sądowych jest obciążenie przez świadka koronnego lub świadka incognito – uznało tak 72% badanych. Jako drugą najczęstszą przyczynę wskazywali natomiast błędne rozpoznanie w czasie okazania (20% badanych)[29].

Należy jednak mieć na uwadze, że żadne ze wspomnianych badań ankietowych nie może świadczyć o rzeczywistej skali występowania niesłusznych skazań, czego dobitnym świadectwem są różnice w odpowiedziach. Są one przede wszystkim wyrazem tego, jak przedmiotową tematykę postrzegają profesjonalni uczestnicy procesu karnego. Ponadto pozwalają oszacować skalę zjawiska na podstawie własnych doświadczeń przedstawicieli grup zawodowych związanych z organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości.

Za granicą prowadzono liczne badania opinii publicznej, dotyczące wiedzy ogólnej na temat niesłusznych skazań, m.in. wśród grupy losowo dobranych obywateli Stanów Zjednoczonych[30], studentów kierunku criminal justice[31] oraz osób powiązanych bezpośrednio z wymiarem sprawiedliwości (policjanci, prokuratorzy, adwokaci, sędziowie)[32].

Celem badań przeprowadzonych przez Marvina Zalmana, Matthew J. Larsona i Brada Smitha było przeanalizowanie stanu wiedzy i opinii publicznej na temat niesłusznych skazań, nie biorąc pod uwagę zagadnienia kary śmierci[33]. Zadali oni pytania dotyczące oszacowania częstotliwości występowania zjawiska w Stanach Zjednoczonych, wiarygodności poszczególnych uczestników postępowania oraz dowodów przez nich przedstawionych[34]. Zauważyli, że osoby powiązane bezpośrednio z postępowaniem mają skłonność do idealizacji swojej roli i pomijania własnych błędów, mimo posiadania dokładniejszej wiedzy na temat funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, niż obywatele z nim niezwiązani[35]. W 2011 r. Brad Smith, Marvin Zalman i Angie Kiger przeprowadzili analogiczne badanie, ograniczając się do uczestników postępowania. Skupili się na postrzeganiu przez nich błędów, pomyłek oraz wiarygodności naocznych świadków, biegłych sądowych, policji, prokuratorów, obrońców i sędziów[36]. Brad Smith, Marvin Zalman i Angie Kiger sprawdzili również, w jakim stopniu poszczególni uczestnicy postępowania obarczają inne grupy zawodowe winą za powstałe błędy. Biorący udział w badaniu policjanci i prokuratorzy najrzadziej

26 Tamże.

27 J. Widacki, A. Dudzińska, *Pomyłki sądowe: skazania osób niewinnych przez sądy w Polsce*, „Palestra" 2007, t. 52, nr 11–12, s. 64–69.

28 Tamże.

29 Tamże.

30 M. Zalman, M.J. Larson, B. Smith, *Citizens' Attitudes Toward Wrongful Convictions*, „Criminal Justice Review" 2012, t. 37, nr 1, s. 51–69, https://doi.org/10.1177%2F0734016811428374.

31 J.G. Bell, K.A. Clow, R. Ricciardelli, *Causes of Wrongful Conviction: Looking at Student Knowledge*, „Journal of Criminal Justice Education" 2008, t. 19, nr 1, s. 75–96, https://doi.org/10.1080/10511250801892979.

32 B.W. Smith, M. Zalman, A. Kiger, *How Justice System Officials View Wrongful Convictions*, „Crime & Delinquency" 2011, t. 57, nr 5, s. 663–685, https://doi.org/10.1177%2F0011128709335020.

33 Badania powiązane przeprowadzili w latach 2016 i 2017 Robert J. Norris oraz Kevin J. Mullinix – R.J. Norris, K.J. Mullinix, *Framing Innocence: An Experimental Test of the Effects of Wrongful Convictions on Public Opinion*, „Journal of Experimental Criminology" 2020, t. 16, s. 311–334, https://link.springer.com/article/10.1007/s11292-019-09360-7 [dostęp: 23.06.2024].

34 M. Zalman, M.J. Larson, B. Smith, *Citizens' Attitudes...*, s. 51–69.

35 Tamże.

36 B.W. Smith, M. Zalman, A. Kiger, *How Justice System Officials...*, s. 667–668.

wskazywali działania własnej grupy zawodowej jako przyczynę błędu, a wszystkie przebadane grupy wskazały największy udział obrońców w doprowadzeniu do niesłusznego skazania. Celem badania było rozpoznanie potrzeb w zakresie reform wymiaru sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych. Wykazano, że grupą zawodową najbardziej otwartą na zmiany są obrońcy[37], którzy zarówno w amerykańskim, jak i polskim porządku prawnym mają obowiązek podejmowania czynności procesowych jedynie na korzyść oskarżonego. Wypełnienie tego obowiązku wymaga poprawnego działania wszystkich grup biorących udział w postępowaniu, co jest utrudnione w przypadku występowania wad systemowych.

Spośród publikacji dotyczących opinii na temat niesłusznych skazań warto przytoczyć również badania porównawcze przeprowadzone wśród kanadyjskich studentów kierunku criminal justice oraz kierunków niezwiązanych z wymiarem sprawiedliwości. Badania te zostały przeprowadzone w 2008 r.[38] na jednym z kanadyjskich uniwersytetów. Uczestników podzielono na trzy grupy: studentów pierwszego roku kierunku criminal justice, studentów trzeciego roku kierunku criminal justice oraz studentów pozostałych kierunków. Badanie wykazało, że studenci kierunków związanych z wymiarem sprawiedliwości posiadają więcej wiedzy na temat zmiennych mających wpływ na niesłuszne skazanie niż studenci innych kierunków. Autorzy badania zaznaczyli, że grupa badanych była ograniczona (279 osób studiujących na jednym uniwersytecie). Wskazali na potrzebę powtórzenia badania wśród liczniejszej grupy, aby uzyskać pełny obraz opinii studentów na temat niesłusznych skazań. Dopiero w razie wystąpienia powtarzających się zależności po zbadaniu reprezentatywnej grupy studentów można stwierdzić występowanie prawidłowości ogólnych.

Coraz powszechniejsza wiedza i świadomość wagi problemu, którym są niesłuszne skazania, powoduje, że obok licznych opracowań koncentrujących się na badaniu ich źródeł pojawiają się publikacje, których autorzy zwracają uwagę na inne aspekty związane z takimi błędami sądowymi. Sara Hellqvist skupiła się na problematyce dostępności środków zaskarżenia wadliwych wyroków dla niesłusznie skazanych oraz ich wiedzy na ten temat. W Szwecji, gdzie Sara Hellqvist przeprowadziła badania, wykryto niewiele przypadków niesłusznych skazań, jednak mimo to autorka zwróciła uwagę, że bez odpowiedniego wsparcia prawnego skuteczne skorzystanie z tych środków jest w zasadzie niemożliwe[39].

Innym aspektem związanym z przedmiotową problematyką, który również zainteresował badaczy, jest wpływ niesłusznego skazania lub niesłusznego oskarżenia na psychikę osób dotkniętych pomyłką sądową. Samantha K. Brooks i Neil Greenberg konstatują, że niesłuszne oskarżenie o popełnienie przestępstwa „może prowadzić do poważnych negatywnych konsekwencji dla niesłusznie oskarżonych oraz ich rodzin"[40]. W ich ocenie konsekwencje te są szerokie, poważne i długotrwałe. Autorzy przeprowadzili przegląd literatury dotyczącej tej problematyki i wyróżnili osiem głównych obszarów tematycznych – utratę tożsamości, napiętnowanie, zdrowie psychiczne i fizyczne, relacje z innymi, stosunek do wymiaru sprawiedliwości, wpływ na finanse i zatrudnienie, traumatyczne przeżycia w areszcie oraz trudności adaptacyjne[41]. Zwrócili również uwagę, że zidentyfikowane przez nich trudności występują także po uniewinnieniu niesłusznie skazanych.

Osoby skazane są postrzegane według schematu opierającego się na negatywnych emocjach i przymiotach. Badanie Kimberley A. Clow i Victorii Esses z 2007 r.[42] wykazało, że przestępcy kojarzeni są z nieuczciwością, demoralizacją, buntowniczością czy przebiegłością. Badania opinii publicznej Kimberley A. Clow, Rosemary Ricciardelli i Tanyi L. Cain z 2012 r.[43] wskazują też na związek między niesłusznym

37 Tamże.

38 J.G. Bell, K.A. Clow, R. Ricciardelli, *Causes of Wrongful Conviction...*, s. 75–96.

39 S. Hellqvist, *Access to Justice for Wrongful Conviction Claimants in Sweden: The Final Legal Safeguard and Levels of (in)Accessibility,* „Nordic Journal of Human Rights" 2021, t. 39, nr 3, s. 338, https://doi.org/10.1080/18918131.2021.2010909.

40 S.K. Brooks, N. Greenberg, *Psychological Impact of Being Wrongfully Accused of Criminal Offences: A Systematic Literature Review*, „Medicine, Science and the Law" 2021, t. 61, nr 1, s. 44, https://doi.org/10.1177%2F0025802420949069.

41 Tamże.

42 K.A. Clow, V.M. Esses, *Expectancy Effects in Social Stereotyping: Automatic and Controlled Processing in the Neely Paradigm*, „Canadian Journal of Behavioural Science/Revue Canadienne des Sciences du Comportement" 2007, t. 39, nr 3, s. 51–69, https://psycnet.apa.org/doi/10.1037/cjbs20070013.

43 K.A Clow., R. Ricciardelli, Cain T.L., *Stigma-by-association: Prejudicial Effects of the Prison Experience for Offenders and Exonerees*, [w:] D.W. Russell, C.A. Russell (red.), *The Psychology of Prejudice: Interdisciplinary Perspectives on Contemporary*

skazaniem a wcześniejszą karalnością, podobnie jak można to zaobserwować w stosunku do osób skazanych, które faktycznie popełniły przestępstwo. Niektóre osoby niesłusznie skazane były wcześniej karane, ale wiele z nich nie miało wcześniejszej styczności z wymiarem sprawiedliwości[44].

Rosnąca liczba badań oraz publikacji koncentrujących się wokół tematyki niesłusznych skazań wskazuje na zwiększającą się świadomość wagi tego problemu. Badacze nie tylko coraz częściej skupiają się na dość dobrze już poznanych aspektach, takich jak źródła niesłusznych skazań, lecz także identyfikują i rozpoznają inne obszary o istotnym znaczeniu, które mają swoje źródło w niesłusznych skazaniach. Coraz wyraźniej widać zainteresowanie tą problematyką, wpływem tego typu pomyłek sądowych nie tylko na wymiar sprawiedliwości i zaufanie do niego, lecz także na życie i dobrostan psychiczny osób, których problem ten dotyczy nie tylko bezpośrednio, lecz także pośrednio. Liczni autorzy[45] wysuwają postulaty przeprowadzenia zmian w ustawodawstwach oraz uwrażliwienia społeczeństwa i profesjonalnych uczestników postępowania karnego na przyczyny mogące prowadzić do niesłusznych skazań, wprowadzenie mechanizmów prewencyjnych, a także minimalizujących negatywne skutki niesłusznych skazań.

3. Badania własne

Analizy prowadzone przez zagranicznych badaczy nie wypełniają luki w badaniach empirycznych na temat niesłusznych skazań w Polsce. Przeprowadzone przez Olgę Mazur badanie ankietowe skoncentrowane było na opiniach prokuratorów z prokuratur rejonowych oraz policjantów z komend miejskich policji, bez porównania ich z opiniami pozostałych uczestników postępowania lub grupy kontrolnej, składającej się z osób niepowiązanych z organami ścigania. Dodatkowo badanie to zostało przeprowadzone ponad dekadę temu, w 2010 r., podobnie jak badanie Łukasza Chojniaka oraz Łukasza Wiśniewskiego (2012). Jeszcze starszym badaniem jest to przeprowadzone w 2007 r. przez Jana Widackiego oraz Annę Dudzińską, którzy ograniczyli próbę badawczą do 25 osób.

Za główny cel niniejszych badań postawiono analizę niesłusznych skazań w Polsce w sprawach, w których w I i II instancji kwalifikacja prawna czynu dotyczyła art. 148 § 1–4 k.k., art. 156 § 3 k.k. lub art. 158 § 3 k.k., w latach 2005–2020. Pierwotnie założoną metodą badawczą, którą planowano zastosować w pracy, była metoda analizy akt sądowych, tj. badanie akt spraw karnych z art. 525 k.p.k. lub art. 540 k.p.k., które prawomocnie zakończyły się wyrokiem uniewinniającym. Zaplanowano przeprowadzenie analizy akt sądowych z terenu całej Polski i opierając się na Ustawie o dostępie do informacji publicznej[46], przygotowano i rozesłano stosowne wnioski do prezesów sądów apelacyjnych. Pełną odpowiedź na wniosek, zawierającą sygnatury odpowiadające założeniom, otrzymano jedynie od Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Sąd ten zidentyfikował jedną sprawę zgodną z kryteriami wniosku. Pozostałe sądy stwierdziły brak repertorium K lub brak spraw spełniających kryterium wniosku[47], tym samym zalecając kontakt z sądami okręgowymi. Kolejny etap założył podział obszarowy według właściwości 46 sądów okręgowych, nadal ograniczając wniosek w czasie do lat 2005–2020. Odpowiedzi uzyskane od sądów miały dwojaki charakter – brak spraw spełniających kryterium wniosku lub wezwanie do wykazania ważnego interesu publicznego ze względu na brak możliwości wygenerowania żądanych danych z posiadanych urządzeń

Issues, Nova Science Publishers, New York 2012, s. 127, https://www.researchgate.net/publication/281729942_Stigma-by-association_Prejudicial_effects_of_the_prison_experience_for_offenders_and_exonerees [dostęp: 23.06.2024].

44 D. Eggers, L. Vollen (red.), *Surviving Justice: America's Wrongfully Convicted and Exonerated*, Verso, San Francisco 2005, s. 3.

45 W tym: Kimberley A. Clow, Rosemary Ricciardelli, Tanya L. Cain, Samantha K. Brooks, Neil Greenberg, Sara Hellqvist i inni.

46 Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, t.j. Dz.U. 2014, poz. 782 ze zm.

47 Grupa badawcza zwróciła się o wskazanie (i) liczby postępowań karnych prowadzonych w latach 2005–2020 przed danym sądem z art. 540 k.p.k., prawomocnie zakończonych wyrokiem uniewinniającym oraz (ii) liczby postępowań karnych prowadzonych w latach 2005–2020 przed danym sądem z art. 525 k.p.k., przyznających odszkodowanie za wykonanie całości lub części kary orzeczonej wyrokiem w zakresie spraw, w których w I i II instancji kwalifikacja prawna czynu dotyczyła art. 148 § 1–4 k.k., art. 156 § 3 k.k. lub art. 158 § 3 k.k. Analiza odpowiedzi uzyskanych od sądów wykazała, że kryteria (i) oraz (ii) były rozpatrywane przez sądy kumulatywnie, zamiast – zgodnie z założeniem grupy badawczej – alternatywnie, co mogło doprowadzić do niezidentyfikowania przez sądy w swoich repozytoriach takich spraw.

ewidencyjnych. Stwierdzając brak możliwości zweryfikowania hipotez poprzez wybraną metodę, grupa badawcza podjęła decyzję o jej zmianie.

Po zmianie metody badawczej częściowo zweryfikowano cel badań – poznanie i analiza opinii przedstawicieli określonych grup zawodowych (sędziów, prokuratorów, adwokatów oraz policjantów) o zjawisku niesłusznych skazań w Polsce, w tym m.in. o jego przyczynach i częstotliwości występowania. Badanie miało również na celu oszacowanie skali występowania zjawiska niesłusznych skazań przez osoby, które ze względu na wykonywany zawód mają szczególną wiedzę na ten temat. Postanowiono rozszerzyć badanie o grupę studentów studiów prawniczych (podobnie jak w badaniu Jamesa G. Bella, Kimberley A. Clow, Rosemary Ricciardelli z 2008 r.) oraz studentów studiujących na kierunkach ścisłych, w charakterze grup kontrolnych[48].

4. Hipotezy

Na podstawie analizy literatury przedmiotu w przedmiocie niesłusznych skazań postawiono dziewięć hipotez badawczych.

4.1. Ogólna ocena zjawiska i dostępu do informacji o nim

Rozwój technologiczny obserwowany na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat (szczególnie mediów społecznościowych) daje możliwość zdobycia informacji na każdy temat w prosty sposób. Oprócz telewizji czy gazet ok. 68% dorosłych mieszkańców Polski korzysta przynajmniej raz w tygodniu z internetu[49]. Łatwy jest zatem dostęp do publikacji dotyczących niesłusznych skazań, w szczególności po medialnym rozgłosie sprawy Tomasza Komendy (ok. 19,6 tys. wyników wyświetlanych w Search Engine Result Page, inaczej SERP, Wiadomości Google) czy Arkadiusza Kraski (ok. 2430 wyników wyświetlanych w SERP Wiadomości Google)[50]. Jak zauważa Brandon Golob, media biorą udział w kształtowaniu opinii publicznej dotyczącej zjawiska niesłusznych skazań przez kreowanie narracji, często w sposób redukcyjny. Możliwość zapoznania się z potencjalnymi przypadkami niesłusznych skazań dają też tzw. nowe media – podcasty, internetowe serie dokumentalne i reportaże[51]. Po skorzystaniu z SERP Google zauważalne jest częstsze opisywanie zjawiska niesłusznych skazań w sprawach o zbrodnie niż w sprawach o wykroczenia[52] – pierwsze wyszukiwanie przedstawia ok. 141 tys. wyników, drugie ok. 48,5 tys. wyników. Sformułowano zatem następujące hipotezy:

H1 – Wiedzę o niesłusznych skazaniach badani czerpią głównie z mediów – telewizja, internet, gazety.
H2 – Zdaniem respondentów niesłuszne skazania dotyczą jedynie najpoważniejszych przestępstw.

Do ogólnej oceny zjawiska bierze się również pod uwagę wnioskowanie o częstotliwości występowania niesłusznych skazań, w porównaniu z całkowitą liczbą wydanych wyroków skazujących. Dotychczas przeprowadzone badania wskazują, że odsetek ten oscyluje w granicach od 3 do 5%[53].

48 Przez określenie „kierunki ścisłe" rozumie się kierunki z grup: nauk przyrodniczych, matematyki i statystyki, technologii informacyjnych oraz podgrupy inżynieryjno-technicznej.

49 M. Feliksiak, *Korzystanie z internetu*, „Komunikat z Badań CBOS" 2020, nr 85, s. 1–16, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_085_20.PDF [dostęp: 23.06.2024].

50 Sama fraza „niesłuszne skazanie" wyświetla około 19,1 tys. wyników w SERP.

51 B. Golob, *Un-making a Murderer: New Media's Impact on (Potential) Wrongful Conviction Cases*, „California Western Law Review" 2018, t. 54, nr 1, s. 143–150, https://scholarlycommons.law.cwsl.edu/cwlr/vol54/iss1/5 [dostęp: 23.06.2024].

52 Na podstawie wyszukiwań fraz „niesłuszne skazanie zbrodnia" oraz „niesłuszne skazanie wykroczenie".

53 R.J. Ramsey, J. Frank, *Wrongful Conviction: Perceptions of Criminal Justice Professionals Regarding the Frequency of Wrongful Conviction and the Extent of System Errors,* „Crime & Delinquency" 2007, t. 53, nr 3, s. 436–470, https://doi.org/10.1177%2F0011128706286554 [dostęp: 23.06.2024].

H3 – Według respondentów niesłuszne skazania stanowią ok. 5% wszystkich wyroków skazujących.

4.2. Przyczyny niesłusznych skazań

Odpowiedzialnością za występowanie błędów doprowadzających do niesłusznych skazań obarcza się najczęściej osoby biorące czynny udział w postępowaniu – policjantów, prokuratorów, adwokatów lub sędziów. Pomyłki mogą pojawić się na każdym etapie postępowania – zarówno przygotowawczego, jak i sądowego.

Na podstawie badań przeprowadzonych przez Andrew D. Leipolda (2005)[54] oraz Brada Smitha, Marvina Zalmana i Angie Kiger (2011)[55] sformułowano następujące hipotezy dotyczące przyczyn niesłusznych skazań:

H4 – Błędy w początkowej fazie postępowania przygotowawczego są, według respondentów, najczęstszą przyczyną niesłusznych skazań.
H5 – Najczęściej wskazywaną przez respondentów przyczyną niesłusznych skazań w Polsce jest błędna identyfikacja sprawcy przez naocznego świadka zdarzenia.
H6 – Przedstawiciele poszczególnych grup zawodowych (obrońcy zawodowi, prokuratorzy, sędziowie, policjanci) oceniają, że odpowiedzialność za doprowadzenie do skazania niewinnej osoby ponoszą przedstawiciele innych wymienionych zawodów.

5. Przyczyny uniewinnienia

Prace dotyczące niesłusznych skazań koncentrują się na znaczeniu analizy materiału genetycznego, wskazując ją jako przełom w weryfikacji wyroków skazujących. Innocence Project podaje, że od 1989 r. (pierwsze zastosowanie badań DNA w Stanach Zjednoczonych w sprawie o niesłuszne skazanie[56]) dzięki badaniom materiału genetycznego udowodniono bezsprzeczny brak sprawstwa 375 wcześniej skazanych osób.[57] Dodatkowo wprowadzenie tzw. standardu Dauberta[58] oraz postępujący rozwój technologiczny skutkują umocnieniem pozycji kryminalistyki oraz badań pokrewnych[59] wśród przyczyn uniewinnień w sprawach, w których osoby zostały niesłusznie skazane.

Według grupy badawczej rozwój kryminalistyki oraz badań pokrewnych stanowi główną przyczynę uniewinnień, dlatego sformułowana została następująca hipoteza:

H7 – Według respondentów do uniewinnienia osoby skazanej przyczynił się znaczny rozwój kryminalistyki i badań pokrewnych na przestrzeni ostatnich lat.

5.1. Sylwetka osoby niesłusznie skazanej

W toku przygotowań i obserwacji zjawiska niesłusznych skazań w mediach zwrócono uwagę na powtarzającą się sylwetkę osoby niesłusznie skazanej, co doprowadziło do sformułowania poniższej hipotezy:

54 A.D. Leipold, *How the Pretrial Process Contributes*..., s. 1124–1164
55 B.W. Smith, M. Zalman, A. Kiger, *How Justice System Officials*..., s. 667–681,
56 D. Kennedy, *Gary Dotson*, https://www.law.umich.edu/special/exoneration/Pages/casedetail.aspx?caseid=3186 [dostęp: 23.06.2024].
57 *DNA Exonerations in the United States (1989–2020)*..., dz. cyt.
58 J.L. Wayman, *When Bad Science Leads to Good Law: The Disturbing Irony of the Daubert Hearing in the Case of U.S. v. Byron C. Mitchell*, Biometrics Publications, California 2000.
59 Przez „badania pokrewne" rozumie się takie dziedziny jak: medycyna sądowa, antropologia sądowa oraz psychologia sądowa.

H8 – Według respondentów największy odsetek osób niesłusznie skazanych stanowią mężczyźni w wieku 30–40 lat.

Na podstawie spostrzeżeń Kimberley A. Clow i Victorii Esses z 2007 r.[60] oraz Kimberly A. Clow, Rosemary Ricciardelli i Tanyi L. Cain z 2012 r.[61] sformułowana została następująca hipoteza:

H9 – Według respondentów największy odsetek osób niesłusznie skazanych stanowią osoby, które były już wcześniej karane.

6. Metoda

6.1. Metoda badawcza

Do weryfikacji postawionych hipotez wykorzystano metodę badania ankietowego. Wybór tej metody umotywowany był możliwością dotarcia do jak najszerszej grupy respondentów należących do grup podlegających badaniu. Celem ankiety były poznanie i analiza doświadczeń oraz opinii przedstawicieli określonych grup zawodowych (sędziów, prokuratorów, adwokatów, policjantów oraz – jako grupy kontrolnej – studentów) o zjawisku niesłusznych skazań w Polsce, w tym przede wszystkim o jego przyczynach i częstotliwości występowania. Ankieta została skierowana do:

1. osób wykonujących zawód sędziego orzekających w sprawach karnych;
2. osób wykonujących zawód adwokata, posiadających doświadczenie zawodowe w sprawach karnych w roli obrońcy lub pełnomocnika;
3. osób wykonujących zawód prokuratora;
4. osób wykonujących zawód funkcjonariuszki albo funkcjonariusza policji;
5. studentów kierunku prawo;
6. studentów kierunków ścisłych.

6.2. Wykorzystane narzędzia

Kwestionariusze zostały skonstruowane za pomocą narzędzia Google Workspace: Formularze. Narzędzie to pozwala na zdalne tworzenie i edycję ankiet, dając możliwość współpracy wielu osób w tym samym momencie. Zebrane wyniki można przekierować do innych narzędzi oferowanych przez Google Workspace[62], które charakteryzują się bezpłatnością przy ich użyciu. Formularze Google pozwalają też na wprowadzenie różnych typów pytań, m.in. odpowiedzi wpisywane (krótkie oraz długie odpowiedzi), odpowiedzi wybierane z listy (jednokrotnego albo wielokrotnego wyboru) oraz odpowiedzi wybierane z siatki (skala liniowa, siatka jednokrotnego wyboru oraz siatka pól wyboru). Korzystanie z tego narzędzia nie wymaga dodatkowej wiedzy wykraczającej poza standardową aktywność internautów – serwisy Grupy Google odnotowują największą oglądalność, skupiając ponad 28 mln internautów i osiągając wśród nich 95,69% zasięgu[63]. Jednym z ograniczeń przy konstruowaniu formularza był brak możliwości odwrócenia skali liniowej, w wyniku czego wszystkie skale znajdujące się w ankiecie mają format „1 (nigdy) – 5 (zawsze)".

60 K.A. Clow, V.M. Esses, *Expectancy Effects in Social Stereotyping...,* s. 161–173.

61 K.A. Clow, R. Ricciardelli, T.L. Cain, *Stigma-by-association: Prejudicial Effects of the Prison Experience for Offenders and Exonerees...*, s. 127–154.

62 *Jak używać Formularzy Google,* https://support.google.com/docs/answer/6281888?hl=pl&ref_topic=6063584 [dostęp: 23.06.2024].

63 *Wyniki badania Mediapanel za kwiecień 2024,* https://media-panel.pl/pl/aktualnosci/wyniki-badania-mediapanel-za-kwiecien-2024/#:~:text=W%20kwietniu%20liczba%20internaut%C3%B3w%20wynios%C5%82a,medium%2025%2C4%20mln%20os%C3%B3b [dostęp: 23.06.2024].

Sporządzonych zostało pięć ankiet, dostosowanych do badanych grup. Główne różnice w ich budowie opierały się na dostosowaniu danych zbieranych w metryczce (w przypadku grupy studentów nie byli oni pytani o doświadczenie zawodowe w sprawach karnych oraz o ocenę stopnia, w jakim ich grupa zawodowa przyczyniałaby się do niesłusznych skazań). We wstępie zawarto informacje oraz instrukcje dla respondenta wraz z określeniem grupy zawodowej, do której dana wersja badania była kierowana. Ankieta podzielona została na trzy części. Pierwsza z nich to metryczka, w której oprócz podstawowych informacji demograficznych zbierano również informacje dotyczące bezpośredniej znajomości zjawiska przez ankietowanego. Część druga dotyczyła ogólnej oceny zjawiska niesłusznych skazań oraz dostępu do informacji o nim. Część trzecia dotyczyła samego zjawiska oraz jego przyczyn. Ankieta składała się z 16 pytań merytorycznych, spośród których formularz wymagał odpowiedzi na 15. Pytanie zawarte w części trzeciej ankiety, dotyczące oceny wartości poszczególnych rodzajów badań kryminalistycznych i dowodów, było pytaniem opcjonalnym, na które ankietowany nie musiał udzielać odpowiedzi, aby odesłać ankietę.

6.3. Przebieg badań

Po skonstruowaniu narzędzia służącego weryfikacji postawionych hipotez w marcu 2022 r. grupa badawcza przeprowadziła badania pilotażowe na próbie sześciu osób. Reprezentowały one każdą z grup zawodowych, do których docelowo kierowany był kwestionariusz. Na podstawie wiadomości zwrotnych zweryfikowano treść pytań, ujednolicono ich brzmienie oraz wprowadzono poprawki ułatwiające precyzyjne odpowiedzi na zadane pytania. Skontaktowano się z organizacjami zrzeszającymi przedstawicieli badanych grup zawodowych[64], do których, po wyrażeniu chęci udziału w badaniu, wysłano przygotowany formularz.

W niniejszym artykule omówione zostaną wyniki ankiet przeprowadzonych wśród adwokatów[65]. W związku z tym wskazać należy, że z uwagi na niewystarczający odzew okręgowych rad adwokackich podjęto inne działania zmierzające do dotarcia do jak najszerszego grona respondentów. W tym celu wysłano wiadomości e-mail bezpośrednio do 556 osób, losowo wybranych z listy adwokatów wykonujących zawód, którzy zadeklarowali praktykę w zakresie prawa i postępowania karnego, udostępnionej na stronie internetowej Krajowego Rejestru Adwokatów i Aplikantów Adwokackich[66]. Po wyrażeniu zgody na przesłanie ankiety link został rozesłany do 66 osób, które wyraziły zainteresowanie wypełnieniem formularza. W sumie w badaniu wzięło udział 116 adwokatów i adwokatek z terenu całej Polski[67].

64 Skontaktowano się ze Stowarzyszeniem Prokuratorów „Lex Super Omnia", Związkiem Zawodowym Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP, Stowarzyszeniem Sędziów Polskich „Iustitia", Stowarzyszeniem Sędziów „Themis", Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Policjantów, Europejskim Stowarzyszeniem Studentów Prawa ELSA Poland, Forum Uczelni Technicznych oraz okręgowymi radami adwokackimi (N = 23).

65 Wyniki badania przeprowadzonego wśród pozostałych grup omówione zostały w artykułach: J. Kupczyński, B. Reich, *Niesłuszne skazania w Polsce. Badania ankietowe wśród polskich prokuratorów*, „Prokuratura i Prawo" 2024, nr 3, s. 66–93; D. Gębarska, J. Sobocińska, *Niesłuszne skazania w Polsce. Badania ankietowe wśród polskich sędziów* (niepubl.).

66 Krajowy Rejestr Adwokatów i Aplikantów Adwokackich dostępny jest na stronie internetowej – *Rejestr adwokatów*, https://rejestradwokatow.pl/adwokat [dostęp: 23.06.2024].

67 Mimo że zgodnie z art. 82 k.p.k. od 1 lipca 2015 r. obrońcą – poza adwokatem – może być również osoba uprawniona do obrony według ustawy o radcach prawnych, niniejsze badanie zostało ograniczone wyłącznie do adwokatów. Celem grupy badawczej było poznanie opinii osób zajmujących się w praktyce obroną w sprawach karnych, w tym osób posiadających doświadczenie dłuższe niż od 2015 r. Udało się zgromadzić odpowiedzi od 35 osób zajmujących się prawem karnym więcej niż 10 lat, co w ocenie autorek artykułu stanowi cenny wkład w niniejsze badanie.

7. Wyniki badania

7.1. Próba badawcza

Wśród 116 respondentów większość stanowili mężczyźni – ankietę wypełniło 67 mężczyzn i 49 kobiet. Najliczniejszą grupą badanych (69 osób) byli adwokaci w wieku od 30 do 39 lat, którzy stanowili ponad połowę respondentów (59,5%). Udział pozostałych grup wiekowych w badaniu wyglądał następująco – osoby w wieku 40–49 lat stanowiły 20,7% badanych (24 osoby), w wieku 20–29 lat – 9,5% badanych (11 osób), w wieku 50–59 lat – 7,8% (9 osób), w wieku 60–69 lat – 1,7% (2 osoby)[68]. Ankietę wypełniła także 1 osoba w wieku 70 lat lub więcej.

Najliczniejszą grupą respondentów byli adwokaci pracujący w zawodzie od roku do pięciu lat (31%). Najmniej było osób pracujących krócej niż rok – 3 osoby (2,6%).

Tabela 1. Staż pracy respondentów w zawodzie adwokata

Lata przepracowane w zawodzie adwokata	(liczba odpowiedzi)	%
1–5	36	31%
6–10	34	29,3%
11–15	25	21,6%
16–20	9	7,8%
więcej niż 20	9	7,8%
mniej niż rok	3	2,6%
	n = 116	100%

Źródło: Badania własne.

W związku z tym, że temat badania dotyczył zjawiska niesłusznych skazań, celem było zgromadzenie odpowiedzi od adwokatów zajmujących się w swojej praktyce prawem i postępowaniem karnym. Z tego powodu badani zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy zajmują się sprawami karnymi. Ze 116 osób, które udzieliły odpowiedzi, 102 zadeklarowały, że zajmują się właśnie tym rodzajem spraw. W tym miejscu wskazać trzeba, że dwie z tych 102 osób nie wypełniły pełnej ankiety, w związku z tym liczba adwokatów karnistów, którzy udzielili odpowiedzi na wszystkie pytania, wyniosła 100.

Osoby, które potwierdziły, że zajmują się sprawami karnymi, zostały poproszone o udzielenie informacji, od ilu lat zajmują się tym typem spraw[69]. Ponad jedna trzecia badanych – 38 osób – zadeklarowała, że zajmuje się sprawami karnymi od 6 do 10 lat. Drugą najliczniejszą grupę stanowili adwokaci zajmujący się sprawami karnymi od roku do pięciu lat (28 osób). Dalej kolejno osób zajmujących się sprawami karnymi od 11 do 15 lat było 18, od 16 do 20 lat – 9, więcej niż 20 lat – 8. Jedna osoba zadeklarowała, że zajmuje się sprawami karnymi krócej niż rok.

Ponad dwie trzecie badanych – 68 osób – potwierdziły, że zna osobę niesłusznie skazaną, z czego największa grupa (32,7%) wskazała, że zna jedną taką osobę. Blisko 37% ankietowanych wskazało jednak,

68 Ze względu na brak publikacji danych dotyczących liczby adwokatów, aplikantów i zespołów adwokackich w zestawie NRA SI 01 przekazanym Głównemu Urzędowi Statystycznemu nie można porównać zebranych danych z ogółem grupy zawodowej.

69 Pytanie było opcjonalne i skierowane do tej grupy ankietowanych, która zadeklarowała, że zajmuje się sprawami karnymi. Jednak w wyniku pomyłki odpowiedzi na nie udzieliło więcej osób – zamiast 102 odnotowano 105 odpowiedzi. W związku z tym 3 odpowiedzi udzielone na to pytanie przez osoby, które powinny je pominąć, nie zostały wzięte pod uwagę przy opracowaniu wyników.

że zna 3 osoby niesłusznie skazane lub więcej, przy czym uwagę zwracają odpowiedzi wskazujące na znajomość 10 takich osób (1 adwokat) czy nawet kilkunastu takich osób (2 adwokatów). W związku z tym, że pytanie było otwarte i umożliwiało wpisanie odpowiedzi w dowolnej formie, niektórzy respondenci nie określili dokładnej liczby osób niesłusznie skazanych, które znają (Tabela 2).

Tabela 2. Liczba osób niesłusznie skazanych, które znają respondenci

Liczba osób niesłusznie skazanych, które znają respondenci	(liczba odpowiedzi)	%
1	22	32,4%
2	21	30,9%
3	13	19,1%
ponad 3	1	1,5
4	3	4,4%
5	2	2,9%
6	1	1,5%
16	1	1,5%
zdecydowanie więcej niż kilka	1	1,5%
ok. 10	1	1,5%
kilkanaście	1	1,5%
wiele	1	1,5%
	n = 68	100%

Źródło: Badania własne.

Osoby, które zadeklarowały, że znają osoby niesłusznie skazane, zostały poproszone o wskazanie kwalifikacji czynów, za które osoby te zostały niesłusznie skazane. Formularz pozwalał na udzielenie odpowiedzi otwartej, bez ograniczenia liczby wskazywanych kwalifikacji. Analiza odpowiedzi udzielonych przez badanych pozwoliła ustalić, że najczęściej powtarzającymi się kwalifikacjami były:

1. oszustwo (art. 286 k.k.) – 17 odpowiedzi;
2. fałszerstwo (art. 270, 270a, 271, 273 k.k.) – 11 odpowiedzi;
3. znęcanie się (art. 207 k.k.) – 11 odpowiedzi;
4. zabójstwo (art. 148 k.k.) – 7 odpowiedzi;
5. seksualne wykorzystanie małoletniego (art. 200 k.k.) – 7 odpowiedzi;
6. kradzież (art. 278 k.k.) – 7 odpowiedzi;
7. udział w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 258 k.k.) – 6 odpowiedzi;
8. groźby karalne (art. 190 k.k.) – 6 odpowiedzi;
9. rozbój (art. 280 k.k.) – 5 odpowiedzi;
10. zgwałcenie (art. 197 k.k.) – 4 odpowiedzi;
11. wprowadzanie do obrotu środków odurzających (art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) 70 – 4 odpowiedzi.

70 Respondenci wskazywali również pojedyncze przypadki kwalifikacji z innych artykułów kodeksu oraz innych ustaw – kodeksu wykroczeń, kodeksu karnego skarbowego oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

7.2. Ogólna ocena zjawiska i dostępu do informacji o nim

Najczęściej wskazywane źródła, z których respondenci czerpią wiedzę o przypadkach niesłusznych skazań i które stanowiły łącznie ponad trzy czwarte odpowiedzi (81,2%), to internet (34,6% wskazań), praca (31,7%) oraz telewizja (14,9%).

Tabela 3. Źródła wiedzy o przypadkach niesłusznych skazań

Źródła, z których respondenci czerpią wiedzą o niesłusznych skazaniach	(liczba odpowiedzi)	%
internet	35	34,6%
praca	32	31,7%
telewizja	15	14,9%
znajomi	7	6,9%
gazety	4	3,9%
nigdy nie spotkałem się z takim zagadnieniem	2	2%
radio	1	1%
od skazanego	1	1%
inne (wpisane samodzielnie)	4	4%
	n = 101[71]	100%

Źródło: Badania własne.

Odpowiedzi wpisane samodzielnie przez respondentów, takie jak „własna analiza akt sprawy", „analiza orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego na skutek kasacji", „od klientów" czy „od skazanego", można umieścić pod szerokim terminem „praca". Wymienione czynności są integralną częścią praktyki prawniczej i działalności adwokata.

Adwokaci biorący udział w badaniu zostali poproszeni także o udzielenie informacji, czy kiedykolwiek szukali samodzielnie informacji o zjawisku niesłusznych skazań. Twierdząco na to pytanie odpowiedziała jedna czwarta badanych – 26 osób (25,5%). Siedemdziesiąt jeden osób nigdy nie szukało samodzielnie informacji na przedmiotowy temat, a pięć nie pamiętało, czy kiedyś to robiło. Wyniki uzyskane na podstawie dwóch omówionych powyżej pytań potwierdziły hipotezę [H1] dotyczącą źródeł wiedzy o niesłusznych skazaniach, chociaż jedna trzecia respondentów czerpie tę wiedzę również z pracy.

Przekrój odpowiedzi dotyczących oszacowania, jaki odsetek wszystkich spraw stanowią niesłuszne skazania, był szeroki – wskazywano wartości od 0 do 78%. Jednak zdaniem największej liczby respondentów problem tego rodzaju pomyłek sądowych dotyczy 10% spraw – takiej odpowiedzi udzieliło 24 badanych adwokatów. Druga najczęściej wskazywana wartość – podana przez 18 osób – to 5% spraw. Zdaniem czterech osób zjawisko niesłusznych skazań zasadniczo nie występuje – osoby te jako wartość wskazały 0% spraw. Uzyskane wyniki nie potwierdziły hipotezy [H3] dotyczącej częstotliwości występowania niesłusznych skazań.

71 Jedna z odpowiedzi nie wskazywała żadnego źródła, dlatego nie została wzięta pod uwagę.

Wykres 1. Odsetek wszystkich spraw, stanowiących niesłuszne skazania

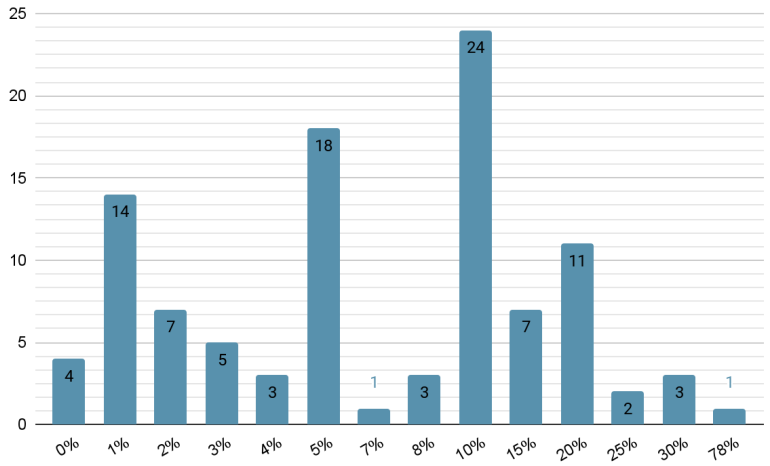

Źródło: Badania własne.

Blisko połowa badanych (44,1%) jest zdania, że ryzyko wystąpienia niesłusznego skazania jest największe w przypadku występków zagrożonych grzywną powyżej 30 stawek dziennych albo powyżej 5 tys. zł. Prawie jedna czwarta (22,5%) ankietowanych nie potrafiła wskazać kategorii przestępstw najbardziej zagrożonych pomyłkami sądowymi tego rodzaju. Na najcięższe przestępstwa, a więc zbrodnie zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności wskazało 11 osób (10,8%). Powyższe oznacza, że hipoteza [H2] dotycząca kategorii przestępstw, w której najczęściej dochodzi do niesłusznych skazań, została zweryfikowana negatywnie.

Wykres 2. Kategorie przestępstw, w których najczęściej dochodzi do niesłusznego skazania

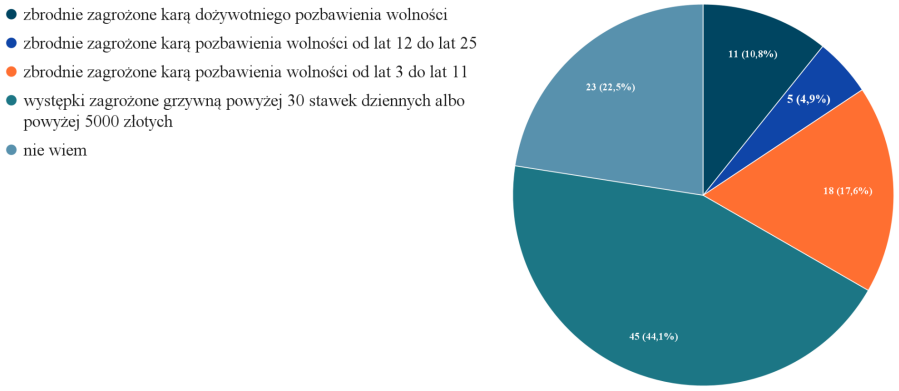

Źródło: Badania własne.

7.3. Szczegółowe omówienie zjawiska niesłusznych skazań

Zdaniem ankietowanych najczęstszą przyczyną niesłusznych skazań w Polsce jest tzw. widzenie tunelowe organów ścigania (64 odpowiedzi, 26%). Czterdziestu badanych lub więcej wskazało również składanie fałszywych zeznań przez świadka zdarzenia oraz nierzetelność prokuratora. Błędna identyfikacja dokonana przez naocznego świadka zdarzenia (19 odpowiedzi, 8%), składanie fałszywych wyjaśnień przez oskarżonego oraz niedostateczne przygotowanie obrońcy (po 7 odpowiedzi, 3%) były wskazywane najrzadziej.

Tabela 4. Najczęstsze przyczyny niesłusznych skazań według adwokatów.

Przyczyny niesłusznych skazań	(liczba odpowiedzi)	%
tzw. widzenie tunelowe organów ścigania	64	26%
składanie fałszywych zeznań przez świadka zdarzenia	47	19%
nierzetelność prokuratora	40	16%
fałszywe zeznanie informatora	32	13%
nierzetelne zastosowanie techniki kryminalistycznej	29	12%
błędna identyfikacja dokonana przez naocznego świadka zdarzenia	19	8%
składanie fałszywych wyjaśnień przez oskarżonego	7	3%
niedostateczne przygotowanie obrońcy	7	3%
	n=245[72]	100%

Źródło: Badania własne.

W dalszej części badania ankietowani określić mieli skalę wpływu błędnej identyfikacji przez naocznego świadka zdarzenia na niesłuszne skazanie. Zastosowano skalę pięciostopniową – 1 – „nigdy", 2 – „czasami", 3 – „często", 4 – „bardzo często", 5 – „zawsze". Podczas gdy w pytaniu o trzy najczęstsze przyczyny niesłusznych skazań błędna identyfikacja przez świadka zdarzenia była jedną z trzech najrzadziej wybieranych przyczyn, to 42% ankietowanych określiło częstotliwość jej wpływu jako „często", a 46% jako „bardzo często". Trzy osoby (3%) wskazały odpowiedź „nigdy", cztery osoby (4%) odpowiedź „czasami", a pięć osób (5%) wybrało odpowiedź „zawsze". Wyniki otrzymane w toku badań oraz późniejszej weryfikacji częściowo potwierdziły założoną hipotezę [H5] w takim zakresie, że w zestawieniu z innymi przyczynami błędna identyfikacja wskazywana była rzadziej niż w pytaniu wprost, kiedy jej wpływ określony był jako znaczący.

Ankietowani mieli również możliwość podania przyczyny niezawartej na liście odpowiedzi. Respondenci najczęściej (18 na 28 dodatkowych odpowiedzi) wskazywali na nierzetelność sądów w zakresie stosowania naczelnych zasad polskiego procesu karnego:

- zasady prawdy materialnej, poprzez pogłębianie niskich standardów postępowania karnego, w szczególności podczas postępowania dowodowego;
- zasady obiektywizmu oraz reguły *in dubio pro reo* w celu realizacji założeń statystycznych i celów postępowania karnego oraz niechęć do tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego;
- zasady domniemania niewinności przejawiające się w potrzebie skazania, jeżeli w toku postępowania stosowane były izolacyjne środki zapobiegawcze;

72 Respondenci poproszeni zostali o wybranie trzech, według nich, najczęstszych przyczyn niesłusznych skazań.

– zasady swobodnej oceny dowodów, nierzetelnie weryfikując przedstawiony materiał dowodowy, także brak przygotowania sędziów w zakresie weryfikacji wiedzy specjalistycznej;
– ankietowani zwracali również uwagę (2 na 28 dodatkowych odpowiedzi) na tzw. funkcję małego świadka koronnego. Wskazano również na znaczenie opinii biegłego w trakcie postępowania, przywołując jej możliwą wadliwość oraz brak jej weryfikacji, np. w formie opinii prywatnej przeprowadzonej na wniosek oskarżonego. Wspomniana została opieszałość samego oskarżonego we współpracy z obrońcą. Dwóch respondentów zwróciło uwagę na potrzebę realizacji założeń statystycznych, przejawiającą się m.in. w rozpatrywaniu dowodów budzących wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Respondenci ocenili wpływ błędów występujących w fazie postępowania przygotowawczego na niesłuszne skazanie, używając pięciostopniowej skali. Ponad połowa ankietowanych (55%) stwierdziła, że błędy te bardzo często są przyczyną niesłusznych skazań. Trzy najczęściej wybierane przez respondentów przyczyny, tj. „widzenie tunelowe" organów ścigania, składanie fałszywych zeznań przez świadka zdarzenia oraz nierzetelność prokuratora, mają wpływ na ukształtowanie postępowania przygotowawczego i – w konsekwencji – na przebieg postępowania głównego przed sądem. Postawiona hipoteza [H4] została zweryfikowana pozytywnie.

Tabela 5. Częstotliwość wpływu błędów popełnionych w fazie postępowania przygotowawczego na niesłuszne skazanie

Jak często błędy popełnione w fazie postępowania przygotowawczego są przyczyną niesłusznych skazań?	(liczba odpowiedzi)	%
Nigdy	1	1%
Czasami	7	7%
Często	25	25%
Bardzo często	55	55%
Zawsze	12	12%
	n = 100	100%

Źródło: Badania własne.

Zdaniem prawie dwóch trzecich respondentów (63%) elementem prowadzącym do uniewinnienia osoby niesłusznie skazanej jest rozwój kryminalistyki i badań pokrewnych. W trakcie oceny częstotliwości wpływu badań DNA na uniewinnienie niesłusznie skazanych odpowiedzi „często" (35%), „bardzo często" (34%) oraz „zawsze" (9%), sumując, wybierane były częściej niż odpowiedzi „nigdy" (3%) i „czasami" (19%).

Wskazując, jak często błędy przedstawicieli grupy zawodowej, do której należą respondenci (adwokaci), doprowadzają do niesłusznego skazania, najczęściej wybierali oni odpowiedzi „czasami" oraz „często" (po 41%). Żadna osoba biorąca udział w badaniu nie stwierdziła, że błędy te zawsze skutkują niesłusznym skazaniem.

Tabela 6. Częstotliwość wpływu błędów adwokatów na doprowadzenie do niesłusznego skazania

Jak często błędy adwokatów doprowadzają do niesłusznego skazania	(liczba odpowiedzi)	%
Nigdy	10	10%
Czasami	41	41%

Jak często błędy adwokatów doprowadzają do niesłusznego skazania	(liczba odpowiedzi)	%
Często	41	41%
Bardzo często	8	8%
Zawsze	0	0%
	n = 100	100%

Źródło: Badania własne.

Zdaniem połowy adwokatów biorących udział w badaniu grupą zawodową, której błędy w największym stopniu przyczyniają się do niesłusznego skazania, są sędziowie (51,5%). Według respondentów błędy popełniają również policjanci (29%) oraz prokuratorzy (18%). Ankietowani najrzadziej (2%) wskazywali własną grupę zawodową. Nie można zatem kategorycznie zweryfikować hipotezy [H6] – pomimo wcześniejszego wskazania, że błędy adwokatów doprowadzają do niesłusznego skazania „czasami" lub „często", w zestawieniu z innymi grupami respondenci nie wskazywali na swoje błędy.

Respondenci wskazali, że osobami niesłusznie skazanymi są najczęściej mężczyźni (54%); rzadziej wskazywali, że płeć nie ma znaczenia (46%). Żaden z respondentów nie wskazał, aby to kobiety były najczęściej osobami niesłusznie skazanymi. Wskazywany średni wiek w latach mieścił się w przedziale 21–50[73]. Średnia arytmetyczna wyników wyniosła 33,31, a mediana 30. Dla poszczególnych przedziałów wiekowych zanotowano następujące wyniki: 20–29 lat – 25, 30–39 lat – 63, 40–49 lat – 27, 50–59 lat – 4. Zdaniem respondentów większość niesłusznie skazanych była już wcześniej karana (53%), przy czym 27% ankietowanych stwierdziło, że wcześniejsza karalność nie ma wpływu na niesłuszne skazanie, a 20% nie miała zdania. Na podstawie zebranych odpowiedzi w pełni potwierdzono hipotezę [H8] oraz, po porównaniu odpowiedzi kategorycznych, hipotezę [H9].

Respondenci koncentrowali się na roli błędów popełnianych przez sąd w procesie prowadzącym do niesłusznego skazania – uznawanie wniosków obrony za nieprzydatne, niewystarczające merytoryczne przygotowanie sędziów (także w zakresie orzekania za czyny objęte złożoną kwalifikacją prawną) oraz przypisywanie nadmiernej wiarygodności tezom aktu oskarżenia. Jedna z osób ankietowanych zwróciła również uwagę na zjawisko tzw. polskiego uniewinnienia, polegającego na dostosowaniu wyroku do czasu trwania odbytego już aresztu – „sądy nawet dostrzegając konieczność uniewinnienia albo przynajmniej łagodniejszego wyroku w sytuacji, gdy był stosowany długotrwały areszt, dopasowują wyrok do czasu trwania aresztu".

Położono również nacisk na początkowe fazy postępowania przygotowawczego. W chwili ujawnienia przestępstwa (zabezpieczenie miejsca zdarzenia, rozpytanie, przeprowadzenie oględzin miejsca zdarzenia, wypełnienie protokołu z oględzin miejsca) dochodzi do błędów, które wpływają na przebieg całego postępowania, w szczególności dowodowego. Jak wskazał jeden z respondentów: „Z uwagi na to, że są to czynności niepowtarzalne, winny być prowadzone jak najbardziej skrupulatnie. Tutaj natomiast często występuje ignorancja, by nie powiedzieć brak umiejętności, który w trakcie postępowania przynosi opłakane skutki". Błędy mogą też przybierać postać zaniechań, przez które dowody wykazujące brak winy osoby podejrzanej stają się niedostępne dla organów procesowych i nie można ich przeprowadzić. Jako problemy wskazano m.in. prowadzenie wybiórczego dochodzenia oraz niestaranne wydawanie wyroków nakazowych.

Wskazywano też problemy wynikające z wysokości wynagrodzenia, które wypłacane jest obrońcom z urzędu. Ankietowani zauważyli, że tacy obrońcy są w większości młodymi adwokatami i radcami

73 Jedna z osób badanych na pytanie „Ile lat, Pani/Pana zdaniem, mają osoby niesłusznie skazywane? (proszę podać średni wiek w latach)" wskazała odpowiedź „99". Ze względu na to, że wynik znacząco odbiega od innych, postanowiono o jego eliminacji.

prawnymi, ponieważ osoby z większym doświadczeniem nie są skłonne do przyjmowania spraw z urzędu z uwagi na wynagrodzenie niepokrywające kosztów włożonej pracy.

8. Podsumowanie

Uzyskane w toku badania wyniki umożliwiły potwierdzenie części hipotez w całości lub części, podczas gdy dwie z nich zostały zweryfikowane negatywnie. Hipotezy dotyczące częstotliwości występowania zjawiska niesłusznych skazań oraz kategorii przestępstw najbardziej nimi zagrożonych zostały zweryfikowane negatywnie. Hipotezy dotyczące źródła wiedzy o przypadkach niesłusznych skazań, ich najczęstszej przyczyny oraz oceny odpowiedzialności poszczególnych grup zawodowych za doprowadzenie do niesłusznego skazania nie znalazły potwierdzenia, ale nie zostały również w pełni zweryfikowane negatywnie. Natomiast hipotezy dotyczące błędów w początkowej fazie postępowania przygotowawczego jako przyczyny niesłusznych skazań, przyczynienia się rozwoju kryminalistyki i badań pokrewnych do uniewinnienia osób niesłusznie skazanych oraz obydwie hipotezy dotyczące sylwetki osoby niesłusznie skazanej – a więc jej wieku oraz uprzedniej karalności – zostały w badaniu potwierdzone.

Pewnych informacji o zjawisku niesłusznego skazania dostarczają już odpowiedzi udzielone przez badanych w pierwszej części ankiety, a więc w metryczce. Na uwagę zasługuje to, że blisko 70% ankietowanych zna osobę niesłusznie skazaną, przy czym blisko 37% badanych zna trzy takie osoby lub więcej. Dla porównania: w grupie kontrolnej[74] wyniki prezentowały się odwrotnie – ponad 80% ankietowanych odpowiedziało, że nie zna osoby niesłusznie skazanej. Wśród tej grupy nie było również nikogo, kto znałby trzy osoby niesłusznie skazane lub więcej. Bez wątpienia świadczy to o specyfice wykonywanego przez adwokatów karnistów zawodu. Jednak to, że niemal co piąty student zna osobę niesłusznie skazaną, wskazuje, że temat pomyłek sądowych stanowi problem dość powszechny[75].

Dynamiczny rozwój technologiczny oraz szeroki, powszechny wręcz dostęp do informacji za pomocą internetu oraz innych mediów[76] nie powoduje jednak, że są to główne źródła informacji o niesłusznych skazaniach. Nie potwierdziło się w pełni założenie grupy badawczej, że wiedzę o niesłusznych skazaniach badani czerpią głównie z mediów (telewizji, internetu, gazet). Analiza wyników badania prowadzi do wniosku, że wśród adwokatów zajmujących się sprawami karnymi drugim głównym źródłem wiedzy o przypadkach niesłusznego skazania – obok internetu – jest wykonywana przez nich praca. Koresponduje to z wynikami uzyskanymi na pytanie o samodzielne poszukiwanie informacji o takich przypadkach. Większość badanych wskazała, że nie prowadziła takich poszukiwań. Nie dziwi więc, że jeżeli mają wiedzę o przypadkach pomyłek sądowych, oznacza to, że zdobyli ją w toku swojej działalności zawodowej. W grupie kontrolnej jako główne źródła wiedzy o niesłusznych skazaniach wskazano natomiast internet (66,9%) i telewizję (21,4%). Przeprowadzona analiza wyników uzyskanych wśród adwokatów oraz grupy kontrolnej wykazała, że istnieje statystycznie istotna różnica między adwokatami a studentami w zakresie źródeł wiedzy o niesłusznych skazaniach[77].

Blisko połowa ankietowanych (46,2%) uważa, że niesłuszne skazania dotyczą więcej niż 10% spraw karnych. Mimo że wyniki uzyskane w tej części badania były bardzo zróżnicowane, to zwraca uwagę to, że adwokaci szacują tę wartość zupełnie inaczej i zdecydowanie bardziej krytycznie niż przedstawiciele

74 Grupę kontrolną stanowiło 144 studentów – 94 studentów prawa oraz 50 studentów kierunków ścisłych, takich jak informatyka, elektronika czy inżyniera materiałowa.

75 Należy przy tym mieć na uwadze, że ze względu na specyfikę wykonywanej pracy adwokaci znają osoby niesłuszne skazane z własnej praktyki, mają z nimi styczność w toku wykonywania obowiązków. Natomiast przedstawiciele grupy kontrolnej mogą pod pojęciem „znania" rozumieć zarówno sprawy swoich znajomych, jak i te, o których dowiedzieli się z innych źródeł.

76 M. Feliksiak, *Korzystanie z internetu...*, dz. cyt.

77 Przeprowadzono test niezależności chi-2, w którym wyliczona wartość p wynosiła 0.001, była zatem znacznie mniejsza niż standardowy poziom istotności 0.05, co pozwoliło na odrzucenie hipotezy zerowej, zakładającej, że analizowane zmienne są niezależne. Oznacza to, że istnieje statystycznie istotna różnica między adwokatami a grupą kontrolną w kontekście źródeł wiedzy o przypadkach niesłusznych skazań.

zawodów prawniczych znajdujący się zazwyczaj po drugiej stronie postępowania – gdzie – jak wynika z badań Olgi Mazur – zaledwie 2% policjantów i żaden z prokuratorów biorących udział w badaniu oceniają skalę zjawiska na powyżej 10% spraw[78]. Tym samym hipoteza, że według respondentów niesłuszne skazania zdarzają się bardzo rzadko, nie została potwierdzona.

Nie znalazła również potwierdzenia hipoteza, że zdaniem respondentów niesłuszne skazania dotyczą najpoważniejszych przestępstw. Blisko połowa ankietowanych wskazała, że jest zupełnie odwrotnie, a do niesłusznych skazań dochodzi najczęściej w sprawach o występki zagrożone grzywną powyżej 30 stawek dziennych albo powyżej 5 tys. zł. Na zbrodnie wskazała jedna trzecia badanych. Tymczasem w grupie kontrolnej wyniki prezentują się odwrotnie – ponad dwie trzecie badanych uznały, że to właśnie zbrodnie stanowią kategorie przestępstw, w których najczęściej dochodzi do pomyłek sądowych, a występki wskazało 20% z nich. Również w tym wypadku przeprowadzona analiza wykazała istnienie statystycznie istotnej różnicy pomiędzy grupą badaną a grupą kontrolną[79]. Wynik ten koresponduje również ze wspomnianymi wcześniej źródłami wiedzy o pomyłkach sądowych. Najczęściej nagłaśniane przez media są sprawy dotyczące najcięższych przestępstw[80] – w tym przede wszystkim zabójstwa, a sprawy dotyczące wykroczeń są przez media pomijane. Jednak adwokaci zajmujący się prawem karnym i stykający się z przypadkami niesłusznych skazań w swojej praktyce dostrzegają, że do błędnych wyroków dochodzi najczęściej w sprawach o mniejszym ciężarze gatunkowym.

Wniosek sformułowany podczas badań aktowych Łukasza Chojniaka i Łukasza Wiśniewskiego[81] potwierdził się w trakcie przeprowadzanych badań ankietowych – grupa zawodowa adwokatów uważa, że najczęstszymi przyczynami niesłusznych skazań nie są najczęściej same źródła dowodowe, którym respondenci w większości przypisują wysoką wiarygodność oraz przydatność w trakcie postępowania. Wskazane przez respondentów problemy proceduralne, opierające się głównie na niestarannych działaniach samego sądu lub organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, zdają się mieć dla obrońców o wiele większe znaczenie (Tabela 4). Należy zwrócić uwagę na to, że wyniki powyższego badania nie pokrywają się zarówno z tymi przeprowadzonymi zarówno przez Olgę Mazur[82], jak i przez Jana Widackiego oraz Annę Dudzińską[83] – badania te wskazały błędną identyfikację jako główną przyczynę, co, po analizie zebranych odpowiedzi, nie znajduje odzwierciedlenia w opinii adwokatów. Jednocześnie badanie Jana Widackiego i Anny Dudzińskiej położyło nacisk na osobę świadka koronnego lub świadka *incognito*, na którego rolę w przeprowadzonym badaniu wskazało zaledwie dwóch respondentów na stu badanych. Różnica ta wynika najprawdopodobniej z coraz większej świadomości społeczeństwa oraz polskiego wymiaru sprawiedliwości na temat zjawiska niesłusznych skazań, które w momencie przeprowadzania badań przez Jana Widackiego i Annę Dudzińską (2007) i Olgę Mazur (2012) nie było rozpowszechnione tak, jak ma to miejsce obecnie po nagłośnieniu sprawy Tomasza Komendy (2018).

Nie budzi zaskoczenia profil osoby niesłusznie skazanej, skonstruowany w hipotezach [H8] i [H9] oraz potwierdzony na podstawie odpowiedzi badanej grupy. Wnioski wynikające z badania Kimberley A. Clow, Rosemary Ricciardelli, Tanyi L. Cain z 2012 r. znajdują zastosowanie również w polskiej opinii publicznej. Powiązania pomiędzy wcześniejszą karalnością a późniejszym niesłusznym skazaniem widoczne są w przymiotach nadawanych skazanym przez społeczeństwo oraz w podejściu samych stron postępowania do takich osób. Jak zauważają respondenci, sądy, zamiast uniewinniać, wymierzają karę równą odbytemu przez oskarżonego aresztowi. Wskazywana jest również rola prowadzonych przez wy-

78 O. Mazur, *Niesłuszne skazania w Polsce...,* s. 21

79 W tym przypadku wartość p uzyskana w wyniku przeprowadzenia testu niezależności chi-2 wyniosła 0.000009, była więc również niższa niż standardowy poziom istotności 0.05. Pozwoliło to na odrzucenie hipotezy zerowej, zgodnie z którą nie ma związku między analizowanymi danymi. Powyższe oznacza, że istnieje statystycznie istotna różnica między adwokatami a grupą kontrolną w zakresie oceny kategorii przestępstw, w których dochodzi do niesłusznych skazań.

80 Wyniki wyszukiwania wyświetlane w SERP Wiadomości Google, por. s. 10–11.

81 Ł. Chojniak, Ł. Wiśniewski, *Przyczyny niesłusznych skazań w Polsce*..., dz. cyt.

82 O. Mazur, *Niesłuszne skazania w Polsce*..., s. 22–30.

83 J. Widacki, A. Dudzińska, *Pomyłki sądowe...,* s. 64–69

miar sprawiedliwości statystyk – jednym z celów postępowania karnego jest wykrycie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa[84]. Prowadzenie postępowania i orzekanie w taki sposób, aby ten cel osiągnąć, pomimo występujących wątpliwości, pozostaje w sprzeczności zarówno z naczelnymi zasadami procesu karnego, w tym regułą *in dubio pro reo*.

Najwięcej uwagi należy poświęcić zatem wskazywanym zarówno w odpowiedziach, jak i komentarzach badanych problemom natury systemowej. Badana grupa adwokatów w większości nie wskazywała własnych działań jako czynnika prowadzącego do niesłusznego skazania (taka tendencja pojawiła się również w badaniu Marvina Zalmana, Matthew J. Larsona i Brada Smitha z 2012 r.), ale kilkoro respondentów starało się wskazać na przyczyny potencjalnie popełnianych błędów lub zaniechań. Adwokaci, wskazując grupę sędziów jako najbardziej odpowiedzialną za błędy prowadzące do niesłusznych skazań, kierowali się przede wszystkim potrzebą zapewnienia kontradyktoryjnego i sprawiedliwego procesu. Jako osoby, które mają obowiązek podejmowania czynności procesowych jedynie na korzyść oskarżonego, korzystają z ograniczonych narzędzi, które mogą umożliwić dowiedzenie braku winy. Nie dziwi zatem to, że zwracają szczególną uwagę zarówno na „widzenie tunelowe" sędziów, prokuratorów oraz policjantów, jak i na brak merytorycznego przygotowania. Zauważalnym problemem jest również waga dowodów przeprowadzanych przed sądem, w szczególności przypisywanie większego znaczenia dowodom oraz tezom przywoływanym przez prokuraturę niż składanym przez obronę wnioskom.

Adekwatne w polskim systemie prawnym okazują się zarówno wniosek badań Brada Smitha, Marvina Zalmana i Angie Kiger w 2011 r., jak i cele postawione przez amerykańskie The National Registry of Exonerations i Innocence Project – najważniejszym krokiem, który należy podjąć, aby zapobiec występowaniu zjawiska niesłusznych skazań, jest przede wszystkim reforma wymiaru sprawiedliwości, we współpracy wszystkich stron biorących udział w postępowaniu karnym. W ocenie autorek niniejszego artykułu najbardziej pożądane zmiany obejmują obligatoryjną obecność obrońcy podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego, obowiązkową rejestrację audio-wideo przesłuchań i innych czynności przeprowadzanych zarówno z udziałem podejrzanego, jak i pokrzywdzonego oraz świadków uznanych przez organy ścigania za kluczowych. Zasadne wydaje się również podjęcie działań zmierzających do poszerzenia świadomości i wiedzy kluczowych uczestników postępowania, w tym przede wszystkim prokuratorów i sędziów, z zakresu kryminalistyki, w szczególności w kontekście omówionych w artykule środków dowodowych najczęściej skutkujących niesłusznym skazaniem oraz ich prawidłowej oceny.

Głównym ograniczeniem badania własnego była mała reprezentatywność grupy. Ze względu na krótki czas przeprowadzania badania oraz brak responsywności ze strony niektórych okręgowych rad adwokackich ankietę wypełniło 114 osób, z czego 100 spełniło postawione wymogi (tj. konieczność posiadania doświadczenia w sprawach karnych). Liczba ta stanowi jedną trzecią minimalnej liczby osób założonej w próbie – wielkość populacji wynosiła 1965 osób[85], przy czym minimalna liczba w próbie wynosiła 321 osób[86]. Aby uzyskać reprezentatywne wyniki, należy przeprowadzić badanie na zakładanej próbie minimalnej, obejmującej przedstawicieli grupy zawodowej z całego obszaru Polski, biorąc również pod uwagę słabszy dostęp do starszych respondentów (tych, do których nie można dotrzeć za pomocą badań przeprowadzanych przez internet). Dobór grupy biorącej udział w badaniu miał charakter celowy. Ze względu na sposób przeprowadzenia badania – ankieta internetowa – wystąpiło także niebezpieczeństwo kilkukrotnego jej wypełnienia, co wpłynąć mogło niekorzystnie na jakość danych – nie było możliwości kontroli czynników zewnętrznych oraz tożsamości respondentów. Ankieta składała się głównie z pytań zamkniętych lub pytań krótkiej odpowiedzi, co ograniczało możliwość przeprowadzenia dyskusji dotyczącej zjawiska oraz nie dawało szansy na pogłębienie zadawanych pytań.

84 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r.– Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997 Nr 89, poz. 555, art. 2 § 1, pkt 1.

85 *Rejestr adwokatów...*, stan na 22 lipca 2022 r.

86 Minimalna liczebność próby została obliczona za pomocą kalkulatora doboru próby z założeniem, że wielkość populacji wynosi 1965 osób, poziom ufności wynosi 95%, wielkość frakcji wynosi 0,5, a błąd maksymalny wynosi 5%.

Należy również zwrócić uwagę na wąski zakres tematyczny badania. Niesłuszne skazanie jest błędem ogółu wymiaru sprawiedliwości, dlatego należy pochylić się nad jego przyczynami w szerszym zakresie, przykładowo badając całość jego funkcjonowania oraz skupiając się na błędach wynikających z działań lub zaniechań sędziów. W zakresie przyszłych badań na temat zjawiska niesłusznych skazań należy również przeprowadzić kwerendę postępowań wznowieniowych na obszarze całej Polski. Dzięki tak przeprowadzonym badaniom aktowym możliwa będzie weryfikacja opinii adwokatów na temat występowania błędów oraz ich popełniania przez inne grupy zawodowe biorące udział w postępowaniu karnym.

Bibliografia

Literatura:

Bell J.G., Clow K.A., Ricciardelli R., *Causes of Wrongful Conviction: Looking at Student Knowledge*, „Journal of Criminal Justice Education" 2008, t. 19, nr 1, s. 75–96, https://doi.org/10.1080/10511250801892979.

Brooks S.K., Greenberg N., *Psychological Impact of Being Wrongfully Accused of Criminal Offences: A Systematic Literature Review*, „Medicine, Science and the Law" 2021, t. 61, nr 1, s. 44–54, https://doi.org/10.1177%2F0025802420949069.

Chojniak Ł., Wiśniewski Ł., *Przyczyny niesłusznych skazań w Polsce. Raport FOR*, Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2012.

Clow K.A., Esses V.M., *Expectancy Effects in Social Stereotyping: Automatic and Controlled Processing in the Neely Paradigm*, „Canadian Journal of Behavioural Science/Revue canadienne des sciences du comportement" 2007, t. 39 nr 3, s. 161–173, https://psycnet.apa.org/doi/10.1037/cjbs20070013.

Clow K.A., Ricciardelli R., Cain T. L., *Stigma-by-association: Prejudicial Effects of the Prison Experience for Offenders and Exonerees*, [w:] D.W. Russell, C.A. Russell (red.), *The Psychology of Prejudice: Interdisciplinary Perspectives on Contemporary Issues*, Nova Science Publishers, New York 2012, s. 127–154, https://www.researchgate.net/publication/281729942_Stigma-by-association_Prejudicial_effects_of_the_prison_experience_for_offenders_and_exonerees [dostęp: 2.06.2024].

Crofts P., *Problem Gambling and Property Offences: An Analysis of Court Files*, „International Gambling Studies" 2003, t. 3, nr 2, s. 183–197, https://doi.org/10.1080/1356347032000142289.

Eggers D., Vollen L. (red.), *Surviving Justice: America's Wrongfully Convicted and Exonerated*, Verso, San Francisco 2005.

Feliksiak M., *Korzystanie z internetu*, „Komunikat z Badań CBOS" 2020, nr 85, s. 1–16, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_085_20.PDF [dostęp: 23.06.2024].

Gershman B.L., *The Prosecutor's Contribution to Wrongful Convictions*, [w:] A.D. Redlich, J.R. Acker, R.J. Norris, C.L. Bonventre (red.), *Examining Wrongful Convictions: Stepping Back, Moving Forward*, Carolina Academic Press, Durham 2014, s. 109–122, https://digitalcommons.pace.edu/lawfaculty/962/ [dostęp: 2.06.2024].

Gębarska D., Sobocińska J., *Niesłuszne skazania w Polsce. Badania ankietowe wśród polskich sędziów* (niepubl.)

Głuszak G., *25 lat niewinności. Historia Tomasza Komendy*, Wydawnictwo Znak, Warszawa 2018.

Golob B., *Un-Making a Murderer: New Media's Impact on (Potential) Wrongful Conviction Cases*, „California Western Law Review" 2018, t. 54, nr 1, s. 137–150, https://scholarlycommons.law.cwsl.edu/cwlr/vol54/iss1/5 [dostęp: 23.06.2024].

Gould J.B., Leo R.A., *One Hundred Years Later: Wrongful Convictions After a Century of Research*, „The Journal of Criminal Law and Criminology" 2010, t. 100, nr 3, s. 825–868, https://www.jstor.org/stable/25766110 [dostęp: 23.06.2024].

Hellqvist S., *Access to Justice for Wrongful Conviction Claimants in Sweden: The Final Legal Safeguard and Levels of (In)accessibility,* „Nordic Journal of Human Rights" 2021, t. 39, nr 3, s. 320–338, https://doi.org/10.1080/18918131.2021.2010909 [dostęp: 23.06.2024].

Kojder A., *Metoda analizy dokumentów urzędowych i danych statystycznych*, [w:] A. Kojder, Z. Cywiński (red.), *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, s. 190–193.
Kupczyński J., Reich B., *Niesłuszne skazania w Polsce. Badania ankietowe wśród polskich prokuratorów*, „Prokuratura i Prawo" 2024, nr 3, s. 66–93.
Leipold A.D., *How the Pretrial Process Contributes to Wrongful Convictions*, „American Criminal Law Review" 2005, t. 42, s. 1123–1165, https://ssrn.com/abstract=873904 [dostęp: 23.06.2024].
Mazur O., *Niesłuszne skazania w Polsce w opinii prokuratorów i policjantów*, „Palestra" 2012, nr 3–4, s. 18–31.
Norris R.J., Mullinix K.J., *Framing Innocence: An Experimental Test of the Effects of Wrongful Convictions on Public Opinion*, „Journal of Experimental Criminology" 2020, t. 16, s. 311–334, https://link.springer.com/article/10.1007/s11292-019-09360-7 [dostęp: 23.06.2024].
Ornacka E., *Wrobiony w dożywocie. Sprawa Arkadiusza Kraski*, Wydawnictwo Rebis, Warszawa 2019.
Ramsey R.J., Frank J., *Wrongful Conviction: Perceptions of Criminal Justice Professionals Regarding the Frequency of Wrongful Conviction and the Extent of System Errors,* „Crime & Deliquency" 2007, t. 53, nr 3, s. 436–470, https://doi.org/10.1177%2F0011128706286554.
Smith B.W., Zalman M., Kiger A., *How Justice System Officials View Wrongful Convictions*, „Crime & Delinquency" 2011, t. 57, nr 5, s. 663–685, https://doi.org/10.1177%2F0011128709335020 [dostęp: 23.06.2024].
Sowa A., *Przyczyny pomyłek sądowych*, „Palestra" 2002, t. 46, nr 1–2, s. 138–148.
Wayman J.L., *When Bad Science Leads to Good Law: The Disturbing Irony of the Daubert Hearing in the Case of U.S. v. Byron C. Mitchell*, Biometrics Publications, California 2000.
Widacki J., Dudzińska A., *Pomyłki sądowe: skazania osób niewinnych przez sądy w Polsce*, „Palestra" 2007, t. 52, nr 11–12, s. 64–69.
Zalman M., Larson M.J., Smith B., *Citizens' Attitudes Toward Wrongful Convictions*, „Criminal Justice Review" 2012, t. 37, nr 1, s. 51–69, https://doi.org/10.1177%2F0734016811428374 [dostęp: 23.06.2024].

Akty prawne:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1928 Nr 33, poz. 313.
Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 96.
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997 Nr 89, poz. 555.
Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, Dz.U. 2014, poz. 782.

Orzecznictwo:

Wyrok SN z 7 listopada 2011 r., V KK 246/11, LEX 1144500.

Netografia

DNA Exonerations in the United States, https://innocenceproject.org/dna-exonerations-in-the-united-states/ [dostęp: 23.06.2024].
Jak używać Formularzy Google, https://support.google.com/docs/answer/6281888?hl=pl&ref_topic=6063584 [dostęp: 23.06.2024].
Kennedy D., *Gary Dotson*, https://www.law.umich.edu/special/exoneration/Pages/casedetail.aspx?caseid=3186 [dostęp: 23.06.2024].
Klinika prawa, https://wpia.uw.edu.pl/pl/klinika-prawa [dostęp: 23.06.2024].
Opracowania wieloletnie, https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/ [dostęp: 23.06.2024].

Our Mission, http://www.law.umich.edu/special/exoneration/Pages/mission.aspx [dostęp: 23.06.2024].
Rejestr adwokatów, https://rejestradwokatow.pl/adwokat [dostęp: 23.06.2024].
The National Registry of Exonerations, https://www.law.umich.edu/special/exoneration/Pages/about.aspx [dostęp: 23.06.2024].
The National Registry of Exonerations, *2022 Annual Report*, https://www.law.umich.edu/special/exoneration/Documents/NRE%20Annual%20Report%202022.pdf [dostęp: 23.06.2024].
Wyniki badania Mediapanel za kwiecień 2024, https://media-panel.pl/pl/aktualnosci/wyniki-badania-mediapanel-za-kwiecien-2024/#:~:text=W%20kwietniu%20liczba%20internaut%C3%B3w%20wynios%C5%82a,medium%2025%2C4%20mln%20os%C3%B3b. [dostęp: 23.06.2024].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024H
S. 153-162
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

Fenomen przestępczości hazardowej na przykładzie automatów do gier

Zygmunt Dudek
Politechnika Rzeszowska, Polska
ORCID: 0000-0001-7871-6082
e-mail: z.dudek@prz.edu.pl

Streszczenie:

Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie kwestii dotyczących ekspansji przestępczości hazardowej na automatach do gier w naszym kraju. W publikacji zaprezentowane zostały podstawowe informacje, związane zarówno z umiejscowieniem hazardu w polskim ustawodawstwie, czynnościami podejmowanymi przez organy państwowe w walce z tym zjawiskiem, jak i aspekty statystyczne. Publikacja ta ma na celu ukazanie przemian, które zaszły w przestępczości hazardowej na przestrzeni lat 2010–2023, w zestawieniu z nowelizacją przepisów prawa regulujących kwestie funkcjonowania rynku hazardowego w Polsce. W artykule wskazano także na pewne aspekty, które mogą być przydatne w zwalczaniu przestępczości hazardowej na automatach do gier. Zaprezentowane zostaną również najnowsze, niepublikowane do tej pory dane statystyczne Ministerstwa Finansów w zakresie zwalczania przestępczości hazardowej.

Słowa kluczowe:

hazard, automaty do gier, kary finansowe, kontrole celno-skarbowe

The phenomenon of gambling crime on the example of slot machines

Summary:

This article aims to present issues related to the expansion of gambling crime on slot machines in our country. The publication presents basic information related to both the location of gambling in Polish legislation, actions taken by state authorities in the fight against this phenomenon, as well as statistical aspects. This publication aims to show the changes that have taken place in gambling crime over the years 2010–2023, in comparison with the amendment to the law regulating the functioning of the gambling market in Poland. The article also points to certain aspects that may be useful in combating gambling crime on slot machines. The latest, so far unpublished, statistical data of the Ministry of Finance in the field of combating gambling crime will also be presented.

Keywords:

gambling, slot machines, financial penalties, customs and tax inspections

1. Wprowadzenie

Poprzez powszechność i ułatwiony dostęp automaty do gier wpisały się w wiejsko-miejską część krajobrazu. Stanowią one jedną z najbardziej uzależniających i społecznie niebezpiecznych form hazardu, skutkującą problemami finansowymi rodzin osób uzależnionych, niepowodzeniami w pracy lub szkole czy nawet utratą kontroli nad życiem. Częstotliwość zmian przepisów prawa, regulujących kwestie gier hazardowych, niekorzystnie wpływa na interesy fiskalne państwa. Nieścisłości w tych przepisach oraz liczne luki prawne wykorzystywane były natomiast przez część organizatorów gier hazardowych na automatach do legalizacji środków finansowych pochodzących z działań przestępczych. Miejsca z tego typu urządzeniami coraz częściej są w zainteresowaniu zorganizowanych grup przestępczych, czerpiących korzyści z nielegalnego hazardu.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa urządzanie i prowadzenie działalności hazardowej na automatach do gier jest reglamentowane przez państwo, a naruszenie tych norm skutkuje odpowiedzialnością finansową i karną.

Służby powołane do zwalczania tego typu przestępczości są nieefektywne w swoich działaniach, ponieważ nie wyeliminowały dotąd skutecznie z polskiego rynku nielegalnej działalności hazardowej. Głównymi przyczynami tego stanu rzeczy były i nadal są duża intratność tego procederu, pomysłowość jego organizatorów, nakierowana na skuteczne obejście obowiązującego w tym zakresie prawa, jak również ciągłe zainteresowanie samych grających. Nie bez znaczenia jest również niska skuteczność egzekwowania nakładanych kar finansowych. To determinanty, które w głównej mierze decydują o fenomenie przestępczości hazardowej związanej z grą na automatach.

2. Zarys historii rozwoju w Polsce automatów do gier

Obowiązująca aktualnie w Polsce ustawa o grach hazardowych normuje zagadnienia dotyczące przede wszystkim prowadzenia tego typu gier[1]. Według przytoczonego aktu prawnego gry hazardowe określane są również mianem gier losowych z uwagi na ich charakter, wyrażający się w przypadkowości wygranej. Ustawodawca rozróżnia trzy kategorie gier hazardowych, tj. gry losowe, zakłady wzajemne oraz gry na automatach.

Pierwsze regulacje prawne w powojennej Polsce odnoszące się do automatów do gier odnaleźć można w ustawie o grach losowych i totalizatorach, która regulowała zasady uczestnictwa oraz prowadzenia gier losowych i totalizatorów[2]. Grami losowymi w rozumieniu tej ustawy były gry o wygrane pieniężne lub rzeczowe, których wynik zależał wyłącznie od przypadku. Dotyczyło to oprócz gier liczbowych, loterii pieniężnych i fantowych także automatów do gier. Ustawodawca w akcie tym nie odniósł się jednak do żadnych aspektów technicznych tych urządzeń.

Ustawa z dnia 29 lipca 1992 r. określona początkowo jako ustawa o grach losowych i zakładach wzajemnych[3] regulowała organizowanie i prowadzenie działalności w tym zakresie. Państwo posiadało monopol na gry liczbowe, loterie pieniężne, wideoloterie i gry telebingo. Pozostałe formy hazardu, w tym gry na automatach losowych, mogły być prowadzone przez spółki posiadające siedzibę na terytorium Polski bądź przez osoby fizyczne lub prawne po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia. Istotne znaczenie dla charakteru losowego gier na tego typu urządzeniach miało to, że same rozstrzygały o wygranej lub przegranej, bez udziału czynnika ludzkiego[4].

W późniejszym czasie gry na automatach zostały wyłączone z kategorii „gier losowych", ponieważ ich definicja pominęła element losowości. Ustawa precyzowała, czym są automaty do gier, określając je jako urządzenia mechaniczne, elektromechaniczne i elektroniczne, nie odnosząc się do aspektu ich losowości[5].

1 Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, t.j. Dz.U. 2023, poz. 227.
2 Ustawa z dnia 20 maja 1976 r. o grach losowych i totalizatorach, Dz.U. 1976 Nr 19, poz. 122.
3 Ustawa z dnia 29 lipca 1992 r. o grach losowych i zakładach wzajemnych, Dz.U. 1992 Nr 68, poz. 341.
4 Zob. tamże, art. 2 ust. 1 pkt 6.
5 Zob. art. 2 ust 2a GZWU – zmiana ta została wprowadzona ustawą z dnia 26 maja 2000 r. o zmianie ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. 2000 Nr 70, poz. 816.

Wyeliminowanie przez ustawodawcę elementu losowości z ustawowej definicji gier na automatach było celowym działaniem, stanowiącym odpowiedź na oczekiwania podmiotów świadczących usługi w zakresie gier na automatach na rynku polskim. Związane było to z próbą stworzenia pozorów, że tego typu gry nie mają charakteru losowego, lecz zręcznościowy, a skutkiem tego było wyłączenie tych coraz bardziej popularnych gier spod ówczesnej ustawy hazardowej[6].

W latach późniejszych ustawa o grach losowych i zakładach wzajemnych była kilkukrotnie nowelizowana, dostosowując częściowo przepisy do szybko rozwijającego się rynku oraz oczekiwań instytucji państwowych, podmiotów powiązanych z branżą hazardową oraz osób grających. Najważniejszą nowelizacją wprowadzającą zmiany, które rozszerzyły ustawowy katalog gier o wideoloterie, grę telebingo oraz gry na automatach o niskich wygranych, była ta z 15 czerwca 2003 r. Zgodnie z brzmieniem ustawy grami na automatach o niskich wygranych były gry na urządzeniach mechanicznych, elektromechanicznych i elektronicznych o wygrane pieniężne lub rzeczowe, w których wartość jednorazowej wygranej nie może być wyższa niż równowartość 15 euro, a wartość maksymalnej stawki za udział w jednej grze nie może być wyższa niż 0,07 euro[7].

Element losowości został przywrócony w definicjach gier na automatach zawartych w obecnej obowiązującej ustawie z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych. Zgodnie z tą ustawą grami na automatach są gry na urządzeniach mechanicznych, elektromechanicznych lub elektronicznych, w tym komputerowych, oraz gry odpowiadające zasadom gier na automatach urządzane przez sieć Internet o wygrane pieniężne lub rzeczowe, w których gra zawiera element losowości. We wszystkich przytoczonych wyżej aktach prawnych ustawodawca wskazał, że gry na automatach do gier mogły odbywać się wyłącznie w wyznaczonych miejscach (kasynach gry, salonach gier, punktach gier na automatach o niskich wygranych[8]), prowadzonych przez podmioty posiadające odpowiednie koncesje i zezwolenia.

Z dniem wejścia w życie ustawy o grach hazardowych, tj. 1 stycznia 2010 r., uniemożliwiono wydawanie zezwoleń na prowadzenie działalności w zakresie gier na automatach o niskich wygranych oraz gier na automatach w salonach gier. Jednak na mocy przepisów przejściowych i dostosowujących pozostała możliwość prowadzenia działalności w tym zakresie do czasu wygaśnięcia zezwoleń, które zostały udzielone na podstawie przepisów poprzedniej ustawy o grach i zakładach wzajemnych. Tabela 1 przedstawia zestawienia dotyczące obowiązujących zezwoleń na salony do gier oraz punkty gier o niskich wygranych, które były ważne w dniu wejścia w życie ustawy o grach hazardowych do ich wygaśnięcia. W tabeli również przedstawiono dane odnośnie do funkcjonujących na rynku polskim automatów o niskich wygranych na podstawie obowiązujących zezwoleń.

Tabela 1. Zestawienie zezwoleń na salony do gier i punkty gier o niskich wygranych wraz z liczbą automatów o niskich wygranych w latach 2010–2016

Rok	Liczba obowiązujących zezwoleń na salony do gier na automatach (według stanu na 31 grudnia)	Liczba obowiązujących zezwoleń na punkty gier o niskich wygranych (według stanu na 31 grudnia)	Liczba automatów o niskich wygranych funkcjonujących na podstawie zezwoleń (według stanu na 31 grudnia)
2010	266	443	19 190
2011	241	371	14 157
2012	139	301	10 973
2013	101	232	6477

6 Szerzej zob. L. Wilk, *Hazard. Studium kryminologiczne i prawne*, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 14–15.

7 Zob. art. 2. 2b ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o zmianie ustawy o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. 2003 Nr 84, poz. 774.

8 Zgodnie z art. 20 ustawy dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych, Dz.U. 1992 Nr 68, poz. 341, punkty gry na automatach o niskich wygranych mogły być usytuowane w lokalach gastronomicznych, handlowych lub usługowych, oddalonych co najmniej 100 m od szkół, placówek oświatowo-wychowawczych, opiekuńczych oraz ośrodków kultu religijnego.

Rok	Liczba obowiązujących zezwoleń na salony do gier na automatach (według stanu na 31 grudnia)	Liczba obowiązujących zezwoleń na punkty gier o niskich wygranych (według stanu na 31 grudnia)	Liczba automatów o niskich wygranych funkcjonujących na podstawie zezwoleń (według stanu na 31 grudnia)
2014	56	98	1732
2015	6	0	0
2016	0	0	0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych otrzymanych z Ministerstwa Finansów.

Wygaśnięcie 18 grudnia 2015 r. ostatniego zezwolenia na urządzanie gier na automatach w punktach gier o niskich wygranych oraz 7 czerwca 2016 r. ostatniego zezwolenia na urządzanie gier na automatach w salonach gier, wydanych na podstawie ustawy z 1992 r., spowodowało, że państwo całkowicie przejęło monopol na automaty do gier hazardowych.

Zmiany, które zaszły po 1 kwietnia 2017 r., w znaczny sposób ograniczyły prawo do organizowania gier na automatach do gier. Ich wyłącznym organizatorem, poza kasynami gier, stała się jednoosobowa spółka Skarbu Państwa w postaci Totalizatora Sportowego sp. z o.o. Powstała luka na rynku hazardowym w powiązaniu z nadal sporym zainteresowaniem zarówno grających, jak i właścicieli lokali gastronomicznych oraz handlowych, gotowych do wynajmowania bądź dzierżawy powierzchni, celem umieszczenia tam automatów do gier, a także osób nadzorujących poprzednio legalnie działające punkty z automatami do gier, spowodowała, że automaty były tam wstawiane pomimo istnienia ustawowego zakazu.

Obecnie hazard na automatach do gier przeniósł się do podziemia. Od 1 kwietnia 2017 r. tego typu urządzenia zniknęły ze sklepów, przydrożnych barów czy restauracji i stacji paliw. Organizatorzy niekoncesjonowanych gier losowych szukają wciąż nowych sposobów na prowadzenie zakazanego procederu. Są to zaplecza sklepów, wydzielone pomieszczenia w lokalach gastronomicznych, wolno stojące nieruchomości czy pawilony ze strzeżonym dostępem, np. poprzez elektroniczny szyfrujący zamek do drzwi wejściowym.

Na przestrzeni lat przestępczy proceder nielegalnego urządzania gier na automatach ulegał ewolucji. Z doświadczenia zawodowego autora, zajmującego się zwalczaniem tego typu przestępczości hazardowej, wyróżnić można kilka rodzajów nielegalnej działalności w sferze urządzania gier na automatach niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Były to tradycyjne automaty do gier, wycofane z rynku po wygaśnięciu zezwoleń, wstawiane do lokali bez zezwolenia, które dawały możliwość gry o wygrane pieniężne lub rzeczowe, gdzie wypłaty wygranej dokonywał sam automat. Innym bardzo popularnym sposobem obejścia prawa było wykorzystywanie automatów, które miały symulować gry zręcznościowe, a wypłata wygranej była dokonywana poza urządzeniem – najczęściej przez osobę z lokalu, w którym stało urządzenie, lub przez tzw. operatora, odpowiedzialnego za rozliczanie maszyn w danym punkcie. Dla upozorowania legalności takich symulatorów urządzający na nich gry zamieszczali informacje, że automat służy wyłącznie do zabawy i nie realizuje wygranych, oraz instalowali ograniczniki czasowe lub elementy imitujące charakter zręcznościowy gry. Bardzo popularnymi w latach 2012–2020 automatami do gier hazardowych były tzw. terminale – kioski internetowe, które pod pozorem skorzystania z Internetu na tych urządzeniach umożliwiały nielegalne gry hazardowe online. Terminale internetowe dzieliły się na dwa rodzaje: pierwszy – gdzie symbole tradycyjnych gier w chwili kontroli przez służby znikały z ekranów urządzeń, a na ich miejsce pojawiały się plansze z typowymi grami zręcznościowymi, sugerujące, że jest to standardowy terminal „kawiarenki internetowej" lub „automat zręcznościowy". Drugi zaś rodzaj to terminale tzw. CSANI, na których ekranach wyświetlane były ruchome bębny z symbolami hazardowymi, takimi jak w tradycyjnych automatach do gier (tzw. owocówkach) oraz informacje – wykresy, pozorujące bieżące notowania rynku opcji walutowych. Taki automat miał sugerować możliwość uczestnictwa w rynku opcji walutowych (kupna – sprzedaży walut).

Od 2014 r. pojawiły się również na rynku polskim tzw. quizomaty i urządzenia do rozgrywania gier liczbowych. Były to zwykłe automaty do gier, w których oprócz możliwości uzyskiwania punktów za odpowiednią kombinację (konfigurację) wirtualnych bębnów czy kart wprowadzono dodatkowy element. W pierwszym przypadku była to odpowiedź na różnego rodzaje pytania, w drugim losowanie jednej z wielu tzw. planszy startowych[9].

Obecnie na rynku polskim funkcjonują lokale z tzw. boksami, w których znajdują się komputery stacjonarne lub laptopy podłączone do sieci Internet z zainstalowanymi tradycyjnymi układami kart czy owoców. Obstawienie gry i wypłatę wygranej realizuje obsługa lokalu. Charakterystyczną metodą ukrycia lub zakamuflowania przestępczej działalności hazardowej jest zdalne resetowanie zawartości dysków tych urządzeń w trakcie kontroli celno-skarbowej, co uniemożliwia zapoznanie się z cyfrowymi danymi, które pozwalają na ustalenie charakteru gier prowadzonych przy ich użyciu.

3. Kontrola i zwalczanie nielegalnego hazardu

Nasuwa się zatem pytanie, dlaczego przedsiębiorcy i osoby będące właścicielami nieruchomości po wprowadzeniu zmiany w ustawie o grach hazardowych nadal godzą się na prowadzenie nielegalnego hazardu na automatach do gier przy wykorzystaniu należących do nich nieruchomości. Powód był i jest jeden – szybki i stosunkowo znaczny zarobek obliczany przy uwzględnieniu ustalonego zysku wygenerowanego przez wstawione automaty do gier lub jako stały czynsz z dzierżawy powierzchni, gdzie funkcjonowały te urządzenia.

Organizatorzy nielegalnych gier na automatach, dla stworzenia pozorów legalności swojej działalności, przedkładali najczęściej właścicielom prowadzącym działalność handlowo-gastronomiczną ekspertyzy instytucji i organów państwowych czy też opinie techniczne sporządzone przez biegłych rzeczoznawców, które dotyczyły zupełnie innych rodzajów gier na automatach niż te, które oferowali. Niejednokrotnie też przekazywane dokumenty zawierały nierzetelne opinie biegłych, wskazujące na legalność oferowanych gier na automatach. W niektórych przypadkach sprawcy posługiwali się interpelacjami poselskimi, dotyczącymi ustawy o obrocie instrumentami finansowymi czy ustawy o grach hazardowych, czy też stanowiskami departamentu ówczesnej Służby Celnej. Przedkładali również wybrane prawomocne rozstrzygnięcia poszczególnych jednostek prokuratury oraz sądów w zakresie zwrotu zatrzymanych automatów do gier, co miało na celu uwiarygodnienie legalności wstawianych przez nich urządzań.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że funkcjonariusze Urzędu Celnego (obecnie Administracji Skarbowej) w trakcie czynności kontrolnych w lokalach z automatami do gier na każdym ujawnionym urządzeniu przeprowadzają grę kontrolną, a w zasadzie wykonują tzw. eksperyment procesowy, którego celem jest stwierdzenie, czy zainstalowane na nich gry mają charakter losowy, a zatem stanowiący naruszenie obowiązujących przepisów[10]. W przypadku potwierdzenia, że automaty służą do prowadzenia gier hazardowych, urządzenia te są zatrzymywane i przechowywane w magazynach urzędów celno-skarbowych do czasu rozstrzygnięcia w tym zakresie przez prokuraturę lub sąd. Jednocześnie prowadzone jest postępowanie karno-skarbowe. Wykres 1 przedstawia dane dotyczące liczby przeprowadzonych czynności kontrolnych przez funkcjonariuszy urzędów celno-skarbowych w lokalach z ujawnionymi automatami do gier hazardowych w zestawieniu z liczbą zatrzymanych urządzeń. Apogeum zatrzymań automatów do gier hazardowych przypada na lata 2015–2017, co zapewne było jednym z czynników inicjujących nowelizację ustawy o grach hazardowych w kwietniu 2017 r.

9 Zob. szerzej A. Danilewicz-Dudek, Z. Dudek, *Współczesne oblicze hazardu na przykładzie automatów do gier*, [w:] P. Łabuz, I. Malinowska, M. Michalski (red.), *Przestępczość gospodarcza. System zwalczania. Część 1*, Difin, Warszawa 2020, s. 245–260.

10 Funkcjonariusze Urzędu Celno-Skarbowego na podstawie przysługującego im uprawnienia wynikającego z art. 64 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej, t.j. Dz.U. 2023, poz. 615, wykonując kontrole celno-skarbowe, są uprawnieni do przeprowadzania w uzasadnionych przypadkach, w drodze eksperymentu, doświadczenia lub odtworzenia możliwości gry na automacie lub gry na innym urządzeniu, .

Wskazać należy, że właściciele lub dzierżawcy zatrzymanych urządzeń zaskarżali zatrzymanie automatów do gier, przedstawiając w sądach ekspertyzy, interpretacje i opinie techniczne, które to dokumenty zaprzeczały, by zatrzymane urządzenia służyły do gier hazardowych. Na tej podstawie sądy czy prokuratury w niektórych przypadkach nakazywały urzędom celno-skarbowym zwrot zatrzymanych urządzeń. Dotyczyło to przede wszystkim urządzeń hazardowych z nowymi rozwiązaniami technicznymi lub konstrukcyjnymi, sugerującymi ich charakter zręcznościowy lub popularnonaukowy.

Wykres 1. Efekty walki Urzędu Celno-Skarbowego z nielegalnym hazardem na automatach do gier w latach 2010–2023

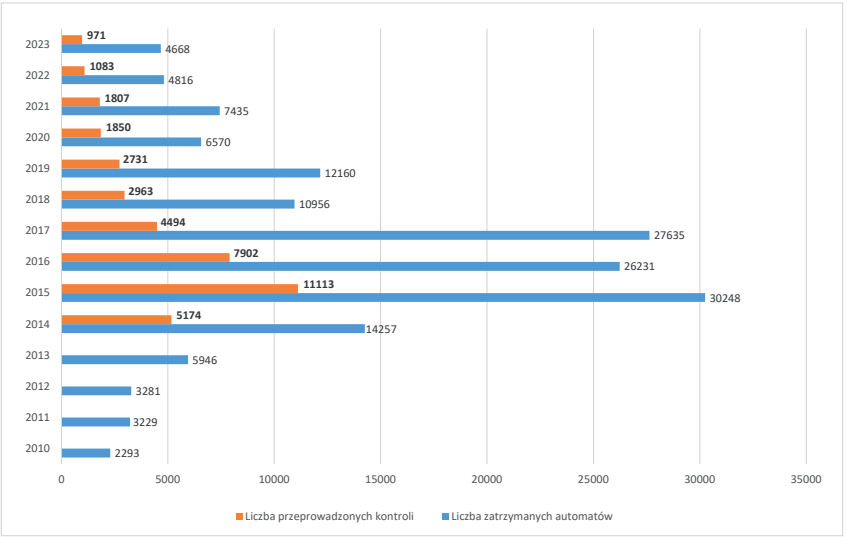

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych z Ministerstwa Finansów.

Na etapie postępowania karno-skarbowego konieczne jest ustalenie, czy i jakie gry zostały zainstalowane na zatrzymanym automacie do gier oraz czy mają one charakter losowy. Takie badania wykonują akredytowane i upoważnione przez ministra finansów jednostki badające, stosowanie do treści art. 23f ustawy o grach hazardowych. Wydane opinie stanowią obiektywny i rzetelny dowód w toczącym się postępowaniu w zakresie ustalenia charakteru automatów i zainstalowanych gier. Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów w sprawie urządzeń losujących, urządzeń do gier i automatów do gier, zabezpieczenia informacji dotyczących urządzanej loterii oraz uzyskiwania, naliczania i wypłacania wygranych precyzyjnie określa, na czym ma polegać badanie techniczne automatu do gier i co winna zawierać opinia z tak przeprowadzonego badania[11]. Niestety, część wydanych opinii była kwestionowana przez organy procesowe, a najczęstsze zarzuty dotyczyły braków w sprawozdaniach z przeprowadzonych badań oraz dostatecznego wyjaśnienia, na jakiej podstawie biegły wyciągał kategoryczne wnioski, wskazując, że urządzenia podlegają pod ustawę o grach hazardowych. Skutkowało to w konsekwencji zwrotem zatrzymanych automatów do gier, a nawet umorzeniem postępowania celno-skarbowego.

W przypadku obecnie zatrzymywanych automatów do gier czy urządzeń z zainstalowanymi grami hazardowymi działającymi online organizatorzy takiego procederu już na etapie kontroli zdalnie odłączają je od sieci Internet, co powoduje zresetowanie dysku z zapisanymi grami hazardowymi. W konsekwencji nie jest możliwe przeprowadzenie gry kontrolnej oraz uzyskanie opinii jednostek badających z uwagi

11 Zob. § 4 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z 8 czerwca 2017 r. w sprawie urządzeń losujących, urządzeń do gier i automatów do gier, zabezpieczenia informacji dotyczących urządzanej loterii oraz uzyskiwania, naliczania i wypłacania wygranych, t.j. Dz.U. 2021, poz. 16.

na brak możliwości odtworzenia zapisów cyfrowych. W związku z powyższym niezbędne jest oparcie się na innych źródłach dowodowych – w szczególności osobowych – które pozwolą na ustalenie stanu faktycznego, w tym tożsamości osób odpowiedzialnych za urządzanie[12] i prowadzenie gier hazardowych z naruszeniem przepisów ustawy.

Podejmowane w toku postępowań karnych czy karno-skarbowych czynności procesowe, a także operacyjno-rozpoznawcze nie zawsze pozwalają na skuteczne ustalenia tożsamości osób lub identyfikację podmiotów odpowiedzialnych za organizowanie gier hazardowych na automatach do gier, a tym samym pociągnięcie sprawców do odpowiedzialności karnej. Ustawa o grach hazardowych w zakresie gier hazardowych w art. 89 jednoznacznie wskazuje, że karze pieniężnej podlegają m.in. urządzający gry hazardowe bez koncesji, bez zezwolenia lub bez dokonania wymaganego zgłoszenia, a także urządzający gry hazardowe, który narusza warunki zatwierdzonego regulaminu, udzielonej koncesji, udzielonego zezwolenia lub dokonanego zgłoszenia. Sankcja obejmuje również podmioty prowadzące gry na automatach do gier, urządzeniu losującym lub urządzeniach do gier bez wymaganej rejestracji automatu do gier, urządzeniu losującym lub urządzeniu do gry. Wejście w życie 1 kwietnia 2017 r. ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych oraz niektórych innych ustaw dało możliwość nałożenia kary administracyjnej na zależnych lub samoistnych posiadaczy lokali, w których znajdują się niezarejestrowane automaty do gier i w których prowadzona jest działalność gastronomiczna, handlowa lub usługowa[13]. Wprowadzone przez ustawodawcę wysokie kary pieniężne – za urządzanie gry na automacie poza kasynem – w wysokości 100 tys. zł od każdego wstawionego automatu[14] miało na celu ograniczenie tego procederu. Z danych przedstawionych na wykresie 1 jednoznacznie wynika, że od 2018 r. nastąpił znaczny spadek liczby zatrzymanych automatów do gier i tendencja utrzymywała się w badanym okresie. Oczywiście nie udało się całkowicie wyeliminować z polskiego rynku nielegalnie wstawionych automatów do gier, na których były rozgrywane gry hazardowe, jednakże proceder ten uległ znacznemu ograniczeniu.

Z formalnego punktu widzenia ustalenie i pociągnięcie do odpowiedzialności osób oraz podmiotów uczestniczących w procederze organizowania i prowadzenia gier hazardowych na automatach do gier wydaje się prostym zadaniem. Każdą sytuację należy jednakże oceniać indywidualnie[15].

Pomysłowość osób odpowiedzialnych za organizowanie tego procederu, przy wykorzystaniu luk prawnych, ewoluowała na przestrzeni lat. Działania podejmowane przez sprawców mają przede wszystkim na celu kamuflowanie tego typu zachowań. Nowo powstające łańcuchy podmiotów gospodarczych, zakładane często na tzw. słupy, wydzierżawiają albo podnajmują od osób fizycznych lub przedsiębiorców nieruchomości czy powierzchnie lokali użytkowych, które w dalszej kolejności wydzierżawiają lub podnajmują między sobą i ostatecznie umieszczają tam urządzenia do gier hazardowych. Od 2017 r. nową formą działania sprawców jest wydzierżawienie fragmentu powierzchni gruntu, na którym lokowany jest kontener z automatami do gier hazardowych – tzw. salon gier. Lokale czy wspomniane kontenery są najczęściej bezobsługowe, a wejście do takiego miejsca odbywa się poprzez zdalne otwarcie drzwi wejściowych czy wpisanie kodu, który grający otrzymują po wcześniejszym kontakcie telefonicznym z osobą z obsługi urządzeń do gier. W konsekwencji utrudnia to funkcjonariuszom celno-skarbowym czy policji ustalenie właściciela lokalu, gdzie ujawniono automat do gier, jak również właściciela czy dzierżawcę kontenera, a w finalnie dysponenta automatów do gier. Skomplikowane jest wówczas także

12 Urządzanie gier hazardowych to organizowanie gier, tj. określenie warunków, wstawienie urządzeń do lokalu, dostarczenie i skonfigurowanie oprogramowania, powierzenie innemu podmiotowi wykonania określonych czynności, np. rozliczanie wygranych.

13 Zgodnie z art. 336 k.c. posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel, a posiadaczem zależnym jest ten, kto rzeczą faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą –ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061.

14 Ustawodawca w art. 89 ust. 4 pkt 1–8 szczegółowo wskazał wysokość kar pieniężnych.

15 Odrębnym zagadnieniem jest kwestia odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstw i wykroczeń skarbowych przeciwko organizacji gier hazardowych przewidziana przez przepisy Kodeksu karnego skarbowego – zob. rozdział 9 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, t.j. Dz.U. 2024, poz. 628.

zidentyfikowanie podmiotu zawierającego umowę z usługodawcą Internetu oraz osób obsługujących czy rozliczających automaty do gier oraz właściciela systemu, za pośrednictwem którego rozgrywane są gry na tych urządzeniach. Często firmy będące właścicielami (dysponentami) automatów lub serwerów swoją siedzibę mają poza granicami Polski[16]. Na marginesie zaznaczyć należy, że podmioty czy osoby występujące w procederze urządzania i prowadzenia gier hazardowych na automatach do gier działają przez profesjonalnych pełnomocników z renomowanych kancelarii, prowadzących obsługę prawną, co ma pozornie wskazywać na legalność podejmowanych przez nich działań.

Tego typu działania sprawców odpowiedzialnych za organizowanie gier hazardowych na automatach do gier skutkują tym, że proces dowodzenia w postępowaniu karnym, mający na celu identyfikację sprawców i indywidualizację ich odpowiedzialności, jest żmudny i długotrwały, a niejednokrotnie kończy się niepowodzeniem. W konsekwencji uznać należy, że zwalczanie tego typu przestępczości nie jest aktualnie wystarczająco skuteczne. Nieskuteczność ta nie wynika z konstrukcji samych przepisów, ale z praktycznego ich egzekwowania. Ustalanie osób czy podmiotów, które realnie organizują nielegalny hazard na automatach do gier, wymagałoby zastosowania technik operacyjnych w stylu raczej policyjnym niż czysto urzędniczym. Zapewne do skuteczniejszego zwalczania działalności hazardowej, nie tylko związanej z automatami do gier, przyczyniłoby się ścisłe współdziałanie Administracji Skarbowej, Policji, Straży Granicznej, Centralnego Biura do Zwalczania Cyberprzestępczości, przy jednoczesnej współpracy z odpowiednikami tych służb w innych krajach.

Zagrożenie wysokimi karami o charakterze finansowym, przewidzianymi za naruszenie przepisów ustawy o grach hazardowych, ma niewątpliwie funkcję prewencyjną, co wpływa na świadomość zarówno potencjalnych posiadaczy zależnych, jak i właścicieli lokali, którzy planowaliby umieszczenie w nich automatów do gier. Penalizacja zachowań związanych z urządzeniem gier hazardowych wbrew obowiązującym przepisom nie stanowi oczywiście w pełni skutecznej broni w walce z nielegalnym hazardem[17]. Możliwość uzyskania stosunkowo szybko znacznych korzyści finansowych, nieujawnianych organom fiskalnym państwa, a zatem nieopodatkowanych, zawsze stanowić będzie zachętę do organizowania nielegalnego hazardu. W tabeli 2 przedstawiono dane dotyczące decyzji ostatecznych nakładających kary pieniężne wraz z kwotami nałożonych kar.

Tabela 2. Dane dotyczące wydanych decyzji i nałożonych na ich podstawie kwot kar pieniężnych w latach 2017–2023

Rok	Posiadacz zależny lokalu		Posiadacz samoistny lokalu	
	Liczba decyzji nakładających kary pieniężne	Kwota kar pieniężnych wynikająca z decyzji	Liczba decyzji nakładających kary pieniężne	Kwota kar pieniężnych wynikająca z decyzji
2017	0	0	3	400 000
2018	34	6 000 000	11	3 000 000
2019	80	28 800 000	12	1 700 000
2020	173	70 300 000	11	2 200 000
2021	196	75 200 000	16	5 600 000
2022	194	77 300 000	11	2 000 000
2023	72	23 000 000	32	7 400 000

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych otrzymanych z Ministerstwa Finansów.

16 Obserwacje autora, czynnego zawodowo funkcjonariusza policji.

17 Szerzej zob. K. Frąckowiak, *Nielegalny e-hazard. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, ElSet, Olsztyn 2018, s. 251; L. Wilk, *Hazard...*, s. 159–160.

Kwoty nałożonych kar są niewątpliwie znaczne, jednakże rzeczywisty wpływ środków finansowych do budżetu Skarbu Państwa z tego tytułu jest niestety nieznaczny. Ministerstwo Finansów nie dysponuje danymi w zakresie skuteczności egzekwowania kar finansowych nałożonych na posiadaczy i właścicieli lokali, w których znajdowały się niezarejestrowane automaty do gier[18]. O niskiej ściągalności powyższych kar pieniężnych świadczą natomiast ogólne dane dotyczące egzekucji kar za nielegalny hazard. Jak wynika z danych za 2022 r., z łącznej kwoty 462 mln zł nałożonych w 2021 r. za łamanie przepisów ustawy o grach hazardowych, odzyskano niewiele ponad 1 mln zł, czyli 0,21%[19]. Świadczy to o iluzoryczności karania osób powiązanych z branżą nielegalnego hazardu na automatach do gier. Ustawodawca, ustalając wysokie kary pieniężne dla osób umożliwiających lokowanie w swoich pomieszczeniach automatów do gier hazardowych, nie brał pod uwagę, jaki będzie realny wskaźnik skuteczności ich egzekucji.

Aby zobrazować skalę problemu, przywołać można ustalenia jednego z zakończonych postępowań karno-skarbowych:

> W lokalu Bar B., przy ul. Lubelskiej nr ... w miejscowości P... funkcjonariusze z L... Urzędu Celno-Skarbowego w B... przeprowadzili kontrole, w wyniku których zatrzymali automaty do gier, odpowiednio:
> – dniu 20.02.2017 r. – 4 terminale CSANI Money Transfers nr: CSA00001, CSA00002, CSA00003, CSA00004 i 1 terminal Hot Fun nr MT1111,
> – dniu 24.04.2017 r. – 3 terminale CSANI Money Transfers nr: 41/207N, 150/201N, OLE-1,
> – dniu 9.05.2017 r. – 2 terminale CSANI Money Transfers nr: 128/201N, 149/201K.
>
> W ramach kontroli na wymienionych urządzeniach do gier przeprowadzono gry kontrolne, w wyniku których ustalono, iż zatrzymane w lokalu terminale internetowe są to urządzenia o charakterze losowym umożliwiającym urządzanie gier hazardowych.
> Zgodnie z opiniami zatrzymane urządzenia pracowały odpowiednio w okresie:
> – CSANI nr CSA00001 – od 18.04.2012 r. do 20.02.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 148.400,00 zł i wypłacono 73.860,00 zł – zysk 74.540,00 zł,
> – CSANI nr CSA00002 – od 18.04.2012 r. do 20.02.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 280.063,50 zł i wypłacono 195.990,41 zł, wykonano 1 przelew na kwotę 3,00 zł (plus 1,00 zł prowizji) – zysk 84.073,09 zł,
> – CSANI nr CSA00003 – od 18.04.2012 r. do 20.02.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 201.589,50 zł i wypłacono 126.365,25 zł, na korzystanie z przeglądarki wpłacono 0,15 zł – zysk 75.224,25 zł,
> – CSANI nr CSA00004 – od 18.04.2012 r. do 19.09.2016 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 49.523,50 zł i wypłacono 36.476,56 zł – zysk 13.046,94 zł,
> – CSANI nr MT1111 – od 08.09.2016 r. do 20.02.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 106.645,00 zł i wypłacono 64.990,00 zł – 41.655,00 zł,
> – CSANI nr 41/207N – od 12.01.2017 r. do 24.04.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 30.195,00 zł i wypłacono 25.795,00 zł – zysk 4.400,00 zł,
> – CSANI nr 150/201N – od 17.02.2017 r. do 24.04.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 32.420,00 zł i wypłacono 32.445,40 zł,
> – CSANI nr OLE-1 – od 02.09.2016 r. do 24.04.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 27.544,50 zł i wypłacono 21.211,37 zł, na korzystanie z przeglądarki wpłacono 0,30 zł – zysk 6.333,13 zł,
> – CSANI nr 128/201N – od 02.09.2016 r. do 09.05.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 34.800,00 zł i wypłacono 16.110,00 zł – zysk 18.712,00 zł,
> – CSANI nr 149/201K – od 22.02.2017 r. do 09.05.2017 r., w tym czasie do CSANI wpłacono 44.030,00 zł i wypłacono 28.905,00 zł – zysk 15.125,00 zł.

18 Odpowiedź Ministerstwa Finansów z 11 grudnia 2024 r. na wniosek o dostęp do informacji publicznej.

19 G. Zawadka, *Kary za nielegalny hazard są wysokie, ale nikt nie płaci. Mafie mają się dobrze*, https://www.rp.pl/przestepczosc/art36757191-kary-za-nielegalny-hazard-sa-wysokie-ale-nikt-nie-placi-mafie-maja-sie-dobrze [dostęp: 29.12.2024].

Przytoczony przykład jest jednym z wielu, gdzie w miejsce zarekwirowanych przez funkcjonariuszy urzędu celno-skarbowego urządzeń do gier hazardowych już następnego dnia były wstawiane kolejne. Analizując zysk, który został wygenerowany przez każdy z zatrzymanych automatów do gier, stwierdzić należy, że właściciele lokali nie obawiają się grożących administracyjnych kar pieniężnych i kar przewidzianych przez kodeks karny skarbowy, ale kuszący jest dla nich wysoki i szybki dochód.

4. Podsumowanie

Pomimo tego, że zarówno ustawodawca, jak i inne organy państwowe podejmują działania mające na celu wyeliminowanie z rynku nielegalnych automatów od gier hazardowych, w Polsce nadal funkcjonuje podziemie hazardowe. Osoby i podmioty działające w tego typu branży szybko i skutecznie dostosowują metody swoich działań do mieniących się przepisów prawa. Odbywa się to przede wszystkim poprzez wykorzystanie Internetu, a także innych narzędzi – przede wszystkim VPN – które utrudniają lokalizację i ustalenie tożsamości organizatorów tego procederu. Wymusza to na służbach odpowiedzialnych za zwalczanie tego typu przestępczości stosowanie nowych form i metod w swoich działaniach ukierunkowanych na ustalenie osób odpowiedzialnych za organizowanie gier hazardowych na automatach.

Bibliografia

Literatura:

Danilewicz-Dudek A., Dudek Z., *Współczesne oblicze hazardu na przykładzie automatów do gier*, [w:] P. Łabuz, I. Malinowska, M. Michalski (red.), *Przestępczość gospodarcza. System zwalczania. Część 1*, Difin, Warszawa 2020, s. 245–260.

Frąckowiak K., *Nielegalny e-hazard. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, ElSet, Olsztyn 2018.

Wilk L., *Hazard. Studium kryminologiczne i prawne*, C.H. Beck, Warszawa 2012.

Akty prawne:

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061.

Ustawa z dnia 20 maja 1976 r. o grach losowych i totalizatorach, Dz.U. 1976 Nr 19, poz. 122.

Ustawa z dnia 29 lipca 1992 r. o grach losowych i zakładach wzajemnych, Dz.U. 1992 Nr 68, poz. 341.

Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, t.j. Dz.U. 2024, poz. 628.

Ustawa z dnia 26 maja 2000 r. o zmianie ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. 2000 Nr 70, poz. 816.

Ustawa z dnia 10 kwietnia 2003 r. o zmianie ustawy o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. 2003 Nr 84, poz. 774.

Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, t.j. Dz.U. 2023, poz. 227.

Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej, t.j. Dz.U. 2023, poz. 615.

Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z 8 czerwca 2017 r. w sprawie urządzeń losujących, urządzeń do gier i automatów do gier, zabezpieczenia informacji dotyczących urządzanej loterii oraz uzyskiwania, naliczania i wypłacania wygranych, t.j. Dz.U. 2021, poz. 16.

Netografia:

Zawadka G., *Kary za nielegalny hazard są wysokie, ale nikt nie płaci. Mafie mają się dobrze*, https://www.rp.pl/przestepczosc/art36757191-kary-za-nielegalny-hazard-sa-wysokie-ale-nikt-nie-placi-mafie-maja-sie-dobrze [dostęp: 29.12.2024].

BKI Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024.1
S. 163-187
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY
Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii

Wybielanie postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach

Sandra Lewandowska
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska
ORCID: 0009-0007-8269-6513
e-mail: lewandowska_sandra-00@wp.pl

Streszczenie:

W artykule podjęty został temat wybielania postaci seryjnych zabójców ukazywanych w filmach oraz serialach. Autorka zauważa w audiowizualnych dziełach kultury tendencję do usprawiedliwiania czy tłumaczenia zachowań przestępczych, a także niekiedy do znoszenia winy ze strony sprawcy. Badania zostały przeprowadzone w strategii ilościowej za pomocą autorskiego kwestionariusza ankiety. Celem przedstawionych badań było poznanie opinii młodzieży oraz młodych dorosłych na temat przejawiania zjawiska wybielania postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach. Analiza wykazała, że badani w większości nie przejawiają tej tendencji. Warto jednak zaznaczyć, że pojawiały się trudności z jednoznaczną odpowiedzią, a najmłodsza grupa wiekowa (13–15 lat) była najmniej pewna w swoich wyborach. W związku z zauważonym zagrożeniem zostały sformułowane zalecenia profilaktyczne dla osób narażonych na usprawiedliwianie, tłumaczenie czy niezauważanie winy w postaci sprawcy. Mogą być one wykorzystywane przez osoby pracujące z adolescentami, organizatorów kształcenia, rodziców czy samą młodzież, a dotyczą dostarczania wiedzy o zjawisku wybielania, jego objawów oraz konsekwencji, uświadamiania występującej manipulacji w dziełach kultury, uczenia refleksyjnego odbioru treści, wartościowego doboru tekstów kultury oraz asertywnego i stanowczego postrzegania lub wyrażania własnej opinii.

Słowa kluczowe:

wybielanie, usprawiedliwianie, tłumaczenie, wina, seryjny zabójca, film, serial

Whitewashing of serial killer characters in movies and TV series

Summary:

The article addresses the subject of whitewashing the characters of serial killers portrayed in films and TV series. The author observes the tendency in cultural works to justify or explain criminal behavior, sometimes removing the blame from the offender. The research was conducted in a quantitative strategy using the author's survey questionnaire. The purpose of presented research was to find out the opinions of adolescents and young adults on the appearance of the phenomenon of whitewashing characters of serial killers in movies and TV series. The analysis showed that the respondents mostly did not manifest this

tendency. However, it is worth mentioning that there were difficulties in answering clearly. The youngest age group (13–15) was the least confident in its choices. In view of the perceived danger, preventive recommendations have been made for those at risk of justifying or explaining the perpetrator. They can be used by those working with adolescents, educational organizers, parents or adolescents themselves. They providing knowledge about the phenomenon of whitewashing, raising awareness of the manipulation occurring in cultural works, teaching reflexive reception of content, valuable selection of cultural texts and assertive perception or expression of one's own opinion.

Keywords:

whitewashing, justification, explanations, guilt, serial killer, movie, series

1. Wprowadzenie

Rozwój filmów oraz seriali, to znaczy szeroko pojętej kultury popularnej, ma ogromny wpływ na społeczeństwo, ponieważ każdy człowiek jest jej odbiorcą. Szybko zmieniający się świat niesie za sobą konsekwencje w postaci zapotrzebowania na nowe, nietuzinkowe, zaskakujące dzieła. W niniejszym artykule odnosić się będę głównie do wizerunku postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach. Uważam, że współcześnie porusza się wiele odważnych problemów, podejmujących niecodzienną tematykę oraz prezentujących nieszablonowych bohaterów. Może to mieć znaczący wpływ na zmiany w zakresie myślenia etycznego czy moralnego odbiorców. Kreowanie seryjnych zabójców we wspomnianych dziełach przyjmuje różnorodną formę, dając złudne poczucie sympatii, zrozumienia, usprawiedliwiania osoby zaburzonej. Twórcy, aby zwracać uwagę na swoje wytwory, muszą niekiedy zręcznie i przebiegle wplatać do fabuły techniki manipulacji. Stwarzają one wielkie pole do refleksji – analiz w aspekcie pojmowania świata, innych osób, samych siebie. Pozwalają również na doświadczanie przyjemności w związku z ich wykonaniem czy estetyką. Jednakże warto mieć na uwadze, że nie każda jednostka potrafi rozpoznać manipulację stosowaną przez autorów, a co więcej – nie jest świadoma, że takim działaniom ulega. Powyżej opisane odczucia sprawiły, że zechciałam zbadać zależności, opinie i rozkład statystyczny odpowiedzi osób w wieku 13–23 – jednostek, które dorastają w otoczeniu kultury popularnej. Dlatego też praca ta poświęcona jest problemowi wybielania postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach. Przedstawianie sprawców jako głównych bohaterów jest niezwykle ciekawym zjawiskiem, a także mogącym nieść za sobą pewne zagrożenia. Niebezpieczeństwo może wynikać ze sposobu ukazywania tychże osób. Ocena zabójcy i jego działań jest uzależniona od ujrzenia ich w konkretnej sytuacji, z określonym tłem fabularnym i ogólnym zarysem rzeczywistości go otaczającej.

2. Charakterystyka popkultury

W niniejszym artykule posługiwać się będę zwrotem „dzieło kultury". Można to pojęcie zdefiniować jako każdy wytwór kultury stworzony przez człowieka i podlegający analizie oraz interpretacji. Dzieło powinno spełniać określone reguły, które pozwalają ukazać utrwalony wzorzec kulturowy. Synonimami tegoż pojęcia są teksty, wytwory kultury. Wspomniane wyrażenia to obszary o szerokim zakresie znaczeniowym mogącym dotyczyć dzieł w formie pisanej (np. literatura – powieści, wiersze, artykuły), wizualnej (obrazy, rzeźby, fotografie), audiowizualnej (filmy, seriale), audialnej (piosenki, audycje radiowe) oraz wirtualnej (gry komputerowe)[1]. Dzieła te są nieodłącznym elementem kultury popularnej. Z uwagi na niezwykle rozległy zakres form występowania tych tekstów w niniejszej pracy będę odwoływała się jedynie do znaczenia filmów i seriali.

1 J. Lewandowska, *Teksty kultury, co to są teksty kultury?*, https://tekstowy.net/teksty-kultury-co-to-sa-teksty-kultury/ [dostęp: 10.05.2024].

Kultura popularna jest przede wszystkim wytworem ludzkim, czyli jest przez człowieka zarówno tworzona, jak i konsumowana. Istnieje oraz jest realizowana poprzez dwie płaszczyzny – produkty przemysłowe kultury i tematykę skupiającą się wokół codzienności. Warto podkreślić, że społeczeństwo kształtuje własną kulturę, ponieważ nie da się jej narzucić i to jednostki decydują o jej powstawaniu[2].

Istotne jest zwrócenie uwagi na to, że pojęcie kultury popularnej niejako narzuca pojmowanie jej znaczeń i wynikających z tego tytułu przyjemności. To odbiorca wykształca pojęcia oraz nadaje wielopłaszczyznowe konteksty. Można stwierdzić, że kultura jest odpowiedzialna za to, że owe znaczenia są wciąż tworzone, odtwarzane i rozpowszechniane. Często występujące odwołania do codzienności mają za zadanie kreatywnie zróżnicować użycie tychże tekstów. Ważne jest pochylenie się nad płynnością dzieł – każda osoba może wchodzić w różne relacje z różnorodnymi grupami, dlatego możliwe jest wykształcenie zupełnie odmiennych od siebie refleksji, które indywidualnie pomagają jednostce w radzeniu sobie z rozmaitymi aspektami życia codziennego[3]. Zatem to, co najsilniej oddziałuje na postrzeganie danego wytworu kultury, to wewnętrzne przekonania oraz doświadczenia. Odbiorca powinien dostrzegać przekaz autora, a także odczytywać go według własnych intencji. Sama struktura tekstu skłania do indywidualnych interpretacji, gdyż dzieła te posiadają liczne luźne wątki i nie narzucają formy, według której powinny być konstruowane[4].

Warto zaznaczyć, że analiza tekstów kultury popularnej nie należy do rzeczy prostych. Trzeba w nich dopatrywać się ideologicznych wątków, mogących czasami zdominować pewne pojmowanie. Często współczesne wytwory są rozpoznawalne i rozpowszechniane na skalę globalną, co wiąże się z odnoszeniem do spraw bieżących – takich, które skupią wokół siebie dużą liczbę odbiorców. Stąd wynika tendencja twórców do zawierania kontekstów odwołujących się do różnych aspektów życia codziennego (ich wad, zalet), a także uzależniania tematyki oraz sposobu ukazywania od ekonomicznych wymagań. Silnie nasuwa się tutaj zależność od konsumpcjonizmu, dlatego należy zastanowić się nad tym, jak ludzie odczytują teksty kultury i jak wykorzystują te zasoby kulturalne[5].

Co ciekawe, najważniejszymi cechami tekstów popularnych są ich sprzeczność i złożoność. Oznacza to, że posiadają wiele przeciwieństw w swojej formule, a ich odczytanie może wymagać odkrycia znaczeń w odniesieniu do rozumowania społeczeństwa. Całość idei może być ukazana jedynie poprzez zarys i naszkicowanie pewnej fabuły, a tym samym tworzyć tekst pełen niedopowiedzeń, który narzuca nadanie mu własnych znaczeń (w oparciu o emocje odbiorcy). Nie ukazują wówczas pełnego obrazu, a stwarzają okazję do uzupełnienia tekstu własnymi doświadczeniami, co tworzy więź między dziełem a ich adresatami[6]. Zawieranie w swoich dziełach sprzeczności i złożoności przez twórców polega na ukazywaniu mnogości znaczeń, które każdy odbiorca może subiektywnie im przypisać, tym samym bardziej utożsamiając się z ich wytworami.

Ponadto w swojej formule dzieła kultury często posługują się językiem, który wydawać może się prosty, a nawet nieco niepoprawny ze względu na pojawianie się w nim tonu drwiny, ironii, gry słów czy posługiwania się językiem potocznym. Teksty popularne nie skupiają się wokół oficjalnego i poprawnego języka, a wykorzystują jego codzienne użycie. Zabieg ten ma za zadanie nadawać całości naturalny wyraz, ten występujący w społeczeństwie. Może również stwarzać możliwość odbioru dzieła szerokiemu, różnorodnemu gronu odbiorców. Bardzo ważny jest kontekst tworzenia (celowo) jakichś słów, które występują jedynie w danej sytuacji. Ta nieszablonowość w użyciu języka powoduje zakorzenienie się określonych wyrazów w konkretnym dziele i jego rozumieniu. Jest to oczywiście zależne od obecnego kontekstu czasowego lub społecznego, aby mogło być zrozumiane i adaptowalne do złożonej idei[7].

2 J. Fiske, *Zrozumieć kulturę popularną*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 25.
3 Tamże, s. 27–30.
4 Tamże, s. 107–108.
5 Tamże, s. 109.
6 Tamże, s. 124–127.
7 Tamże, s. 110–118.

W dziełach będących wytworem kultury popularnej mogą pojawiać się również przesada i oczywistość. Pierwsza z nich kształtuje się wobec jakiejś ideologii, jednak podczas tworzenia wykracza poza owe założenia oraz od nich odchodzi. Zostawia niejako przesadne znaczenie i jest poza kontrolą ideologiczną – jest wolna i może się jej przeciwstawiać. Ponadto przesada może nieść za sobą parodię, która kpi z jakiejś konwencji. Oczywistość natomiast odwołuje się do odkrytego już wcześniej znaczenia. Może być to zabieg pozwalający na ujawnianie nieścisłości między ideologią a życiem codziennym. Warto zaznaczyć, że teksty popularne często podlegają surowej krytyce – oczywistość może odrzucać wyjątkowość dzieła[8].

Kolejną ważną cechą jest kształtowanie kultury popularnej przez więcej niż jeden komponent. Teksty dostarczają popularnych znaczeń – kształtują się one z odniesień między życiem codziennym a owym dziełem. Wielość znaczeń powoduje, że należy ją odczytywać poprzez różnorodne konteksty. Bardzo ważne jest to, że nie można zamykać się na jej pojedynczym odniesieniu – jest tworem intertekstualnym. Wielopłaszczyznowość może być odbierana jako powtarzalność, ponieważ żaden tekst popularny nie jest samowystarczalny – składa się ze znaczeń, które w danym czasie najczęściej występują w użyciu. Z tej cechy wynika, że kultura popularna może dostarczać przyjemność, gdyż pozwala na samodzielne nadawanie znaczeń i wyzwala w odbiorcy sprawstwo, kreatywność i poczucie, że różne interpretacje należą do nas[9]. Wspomniana intertekstualność jest ważna dla odbiorcy, ponieważ pewne odniesienia mogą się ze sobą łączyć i odwoływać do występujących w nich symboli, odnawiać pewne znaczenia. Interpretacja jest uzależniona od doświadczenia jednostki i jej możliwości odczytania tekstu popularnego poprzez różne konteksty.

Kultura popularna jest tworzona przede wszystkim przez społeczeństwo i odpowiada na jego potrzeby. Konstrukcja tekstów może wydawać się dość skomplikowana, tak samo jak ich analiza czy interpretacja – otwarte dla każdej jednostki i mogące oznaczać coś zupełnie innego. Tym samym niesie za sobą wielką wartość, ponieważ stwarza okazję dla wszelkich grup do obcowania z kulturą. Jest to pojęcie odnoszące się do niezwykle szerokiego zakresu znaczeniowego, dlatego też na potrzeby analizy problemu przedstawiania postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach będę skupiała się na tych dwóch wytworach audiowizualnych. Wszelkie użycia pojęcia dzieł kultury i ich synonimów będą określały wspomniane filmy lub seriale. W dalszej analizie przedstawię konkretne tytuły, które wynikają z odpowiedzi badanych co do preferencji oglądanych wytworów.

3. Zjawisko wybielania

Wybielanie sprawcy odnosi się do jednostki dokonującej jakiegoś czynu zabronionego lub niezgodnego z prawem, z normami. *Słownik języka polskiego* definiuje je jako obronienie kogoś przed zarzutami lub wytłumaczenie osoby przed inną[10]. *Wielki słownik języka polskiego* wskazuje, że zjawisko to oznacza „uwolnić od złej opinii lub ciążących na kimś zarzutów"[11]. Podobne znaczenie posiadają wyrażenia takie jak: usprawiedliwić, obronić, wytłumaczyć, uniewinnić[12], oczyścić z oskarżeń[13].

Wybielanie często jest zestawiane z technicznym zabiegiem czynienia czegoś białym czy bielszym[14] – w rozumieniu behawioralnym i społecznym. Może to odnosić się do osoby czystszej, to znaczy bez złych cech, dającej przykład kogoś nieskazitelnego, czyli bez żadnej skazy moralnej[15].

8 Tamże, s. 118–124.
9 Tamże, s. 129–131.
10 *Wybielanie*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/wybielanie.html#:~:text=Słownik%20języka%20polskiego%20PWN*.%20wybielić%20—%20wybielać.%201 [dostęp: 22.05.2024].
11 *Wybielić*, [w:] *Wielki słownik języka polskiego*, https://wsjp.pl/haslo/podglad/9389/wybielic/1881962/oskarzonego [dostęp: 22.05.2024].
12 *Synonimy do słowa wybielić*, https://www.synonimy.pl/synonim/wybielić/ [dostęp: 8.08.2024].
13 *Synonim wybielić*, https://synonim.net/synonim/wybielić [dostęp: 8.08.2024].
14 *Wybielić*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/sjp/wybielic;2538548.html [dostęp: 22.05.2024].
15 *Nieskazitelność*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/szukaj/nieskazitelność.html [dostęp: 8.08.2024].

Wybielanie jest silnie związane z usprawiedliwianiem i tłumaczeniem zachowań przestępczych oraz znoszeniem winy z jego wykonawcy. Uważam, że można powiązać je z pojęciem neutralizacji zachowań – inaczej brakiem postrzegania czynu jako przestępczego lub łagodzenia odpowiedzialności za jego popełnienie[16]. Zjawisko może również przybierać termin racjonalizacji (norm)[17]. Objawia się ono poprzez odchodzenie od przyjmowanych wartości kulturowych czy społecznych, a także na pewnym zobojętnieniu wobec potępiania zachowań uznawanych za przestępcze. Neutralizacja występuje również pod postacią łagodzenia odpowiedzialności za popełniony czyn w sytuacji, gdzie dla odbiorcy dane wytłumaczenie jest ważne, wiarygodne i racjonalne[18].

4. Mechanizm usprawiedliwiania

Moralność człowieka jest tematyką często badaną i poruszaną w wielu kontekstach. Przegląd rozważań odnoszących się do skłonności do moralnego dystansowania się, wycofywania czy łagodzenia pewnych zachowań ukazuje, że badania dotyczą zarówno brutalnych zbrodni, etyki zawodowej, postępowania w okresach wojennych, jak i codziennych, niekiedy prozaicznych dylematów życiowych. W niniejszym artykule chciałabym skupić się jednakże nad wspomnianymi mechanizmami w kontekście przestępstw popełnianych przez zabójców seryjnych. Odnosić się również będę do odbiorców dzieł kultury i ich nastawienia wobec przedstawianych postaci sprawców.

Jako podstawę mechanizmu moralnego dystansowania się można przyjąć teorię społecznego uczenia się moralnego sprawstwa Alberta Bandury. Według niej człowiek w toku socjalizacji tworzy moralne standardy dobra i zła – m.in. poprzez bezpośrednie uczenie się, modelowanie czy samoocenę. Proces ten daje możliwość obserwowania własnego zachowania i stwierdzenia, czy dane działanie jest zgodne z osobistymi moralnymi standardami. Ocena sytuacji natomiast umożliwia kontrolowanie postępowania. Samoregulacja wiąże się z samozadowoleniem i ze zwiększeniem poczucia własnej wartości, a także z umiejętnością powstrzymania się od zachowań, które naruszają normy czy wartości. Jednakże w życiu człowieka mogą pojawiać się konflikty między wyborem pokus zewnętrznych a standardów moralnych. W takim przypadku może dojść do wyłączenia lub osłabienia funkcjonowania mechanizmów samoregulacji – pojawiają się wówczas mechanizmy moralnego dystansowania się. Jednostka nie chce doświadczyć negatywnych skutków, dlatego też zniekształca zależności między postępowaniem a jego konsekwencjami – rekonstruuje obraz własnego lub czyjegoś zachowania[19].

Mechanizm moralnego odłączania się jest pojmowany jako wyłączenie (selektywne) moralnych sankcji wobec nieludzkich zachowań, inaczej – czynów niezgodnych z normami. U jednostki dochodzi wówczas do reinterpretacji swojego zachowania w taki sposób, aby nie było postrzegane jako nieprzyzwoite – zmiana pojmowania owego czynu na takie, które wydaje się właściwe. Jednostka może dokonywać usprawiedliwień poprzez różne działania, do których zaliczają się: moralne uzasadnienie, minimalizowanie swojej roli w wyrządzeniu krzywdy, łagodne nazywanie oraz korzystne porównywanie danego czynu. Kolejnymi sposobami tłumaczenia zachowania mogą być: odrzucenie poczucia odpowiedzialności osobistej poprzez jej przeniesienie (np. na ofiarę, czynniki zewnętrzne, sytuacyjne), ignorowanie czy minimalizowanie szkodliwych skutków własnego działania, dodatkowo może pojawić się przypisywanie winy lub dehumanizacja ofiar[20].

16 B. Stańdo-Kawecka, *Neutralizacja normy „nie kradnij" w genezie przestępczości nieletnich*, „Archiwum Kryminologii" 1994, nr 20, s. 21–51.

17 Tamże, s. 21.

18 Tamże, s. 22.

19 A. Chudzicka-Czupała, L. Baran, *Skłonność do moralnego dystansowania się studentów a ich intencje nieuczciwego zachowania się i reakcji na nieuczciwość akademicką innych*, „Chowanna" 2016, nr 46, s. 251–272.

20 A. Bandura, *Moral Disengagement in the Perpetration of Inhumanities*, s. 1–3, https://citeseerx.ist.psu.edu/document?repid=rep1&type=pdf&doi=73d25bebdde133ec68ddfae3627aacf89489c1d2 [dostęp: 22.11.2024].

Albert Bandura opisuje każdy z mechanizmów odłączenia moralnego. Pochyla się nad uzasadnieniem moralnym, które jest rekonstrukcją swojego zachowania. Oznacza to, że sprawca niewłaściwy czyn uzasadnia poprzez akceptację wynikającą z działania w imię wyższych społecznych wartości czy moralnych celów. Wyrządzanie krzywdy innym jest postrzegane przez danego sprawcę w sensie jego ideologii – jako działanie w poczuciu obowiązku, przysłużenia się innym obywatelom, chronienia cennych wartości, ratowania ludzkości[21].

Kolejnym działaniem będącym elementem moralnego odłączania się jest eufemistyczne nazewnictwo. Język odpowiada w tym przypadku za naznaczenie pewnych działań jako mniej lub bardziej okrutnych. Łagodne nazywanie swoich niemoralnych czynów sprawia, że są one bardziej akceptowane i dodatkowo minimalizują odpowiedzialność sprawcy. Sprawcy mogą również posługiwać się bezosobowymi formami nazywania zachowań, co powoduje, że odseparowują swój udział i winę od tychże czynów[22].

Porównanie korzystne jest jednym z elementów zjawiska moralnego odłączania się. Sprawcy, chcąc wytłumaczyć swoje zachowania, stosują liczne porównania. Służą one ukazaniu kontrastu i przedstawieniu swoich działań jako odpowiednich. Posługują się jak najbardziej rażącymi porównaniami, aby ich niemoralne zachowanie wydawało się właściwe do ukazanego przykładu (np. historyczne wydarzenia, ludobójstwa itd.). Mają one działać na korzyść sprawcy i usprawiedliwiać jego czyny – szczególnie efektywne mogą być porównania ukazujące rzeczywiste (lub przyszłe) zagrożenia ze strony innych osób i owe działania jako przynoszące mniejsze szkody niż to zdarzenie, do którego mogłoby dojść. Usprawiedliwianie przez porównania oraz używanie eufemistycznego nazewnictwa są jednymi z silniejszych psychologicznych mechanizmów wyłączania moralnej kontroli[23].

Jednym ze sposobów jest również przeniesienie odpowiedzialności, czyli niejako ukrywanie i minimalizowanie roli sprawcy w wyrządzeniu krzywdy. Sprawcy poprzez to zjawisko odbierają swoje czyny jako te, które nie wynikają z własnej decyzji – nie postrzegają siebie jako rzeczywistych autorów zachowań. Przeniesienie odpowiedzialności powoduje oskarżanie innych, np. szeroko pojmowanych autorytetów, władz[24].

Bandura przytacza również działanie jako rozpraszanie odpowiedzialności, inaczej rozmywanie jej. Może ono odbywać się poprzez: podział pracy, decyzje grupowe i działania zbiorowe. Są to mechanizmy odpowiedzialne za działanie w grupie[25]. W przypadku funkcjonowania seryjnych zabójców jest to zjawisko występujące stosunkowo rzadko, ponieważ najczęściej dokonują zabójstw samodzielnie.

Jednym ze sposobów osłabiania kontroli moralnej jest ignorowanie lub zniekształcanie konsekwencji. To zjawisko odnosi się głównie do efektów działań. Sprawcy dokonujący krzywdy wobec innych osób kierują się osobistymi korzyściami, przez co unikają konfrontacji z wyrządzoną szkodą i ją minimalizują. Jeśli to nie wystarcza, to ignorują skutki czynów i uznają je za nieprawdziwe. Zniekształcenia mogą także przybierać formę odbierania przez sprawcę jego zachowań jako pozytywnych i całkowicie usprawiedliwionych. Dodatkowo pojawić się może depersonalizacja ofiary (dehumanizacja), czyli niedostrzeganie w niej istoty ludzkiej. U sprawcy pojawia się element wyzbycia konieczności traktowania jej jako istoty ludzkiej. Takie zjawisko ułatwia dokonania zabójstwa sprawcy, ponieważ ich wewnętrzna „autocenzura" nie ogranicza możliwości zadawania cierpienia[26].

Warto zwrócić również uwagę na rolę przypisywania winy. Obwinianie innych osób, czynników sytuacyjnych, warunków społecznych może służyć usprawiedliwieniu. Sprawca może zostać postrzegany jako ofiara, która została zmuszona do niewłaściwego zachowania. Wówczas działanie niemoralne traktowane jest jako uzasadniona reakcja obronna. Decyzja nie jest zatem wyborem sprawcy, a jedynie

21 Tamże, s. 3.
22 Tamże, s. 3–4.
23 Tamże, s. 5.
24 Tamże, s. 5–6.
25 Tamże, s. 7.
26 Tamże, s. 7–8.

wymuszeniem przez występujące okoliczności[27]. Kolejny raz pojawiają się element wyswobodzenia od odpowiedzialności i skierowanie sprawstwa wobec wyższych celów.

Można zauważyć, że opisy możliwych zachowań i przekształceń prowadzących do usprawiedliwiania to pojęcia tożsame z wybielaniem. Odnoszą się do tłumaczenia, znoszenia winy z postaci sprawcy, łagodzenia odpowiedzialności czy braku postrzegania czynu jako szkodliwego.

Istotne jest zaznaczenie, że zjawisko moralnego odłączania się występuje jako proces, jednostka nie zmienia się od razu, a potrzebuje do tego czasu i powtarzalności danych zachowań. Zmiana następuje stopniowo, a przekształcenia mogą być subtelne, z początku niezauważalne[28]. Warto również wspomnieć, że moralne odłączenie się może rozwinąć się już we wczesnych latach życia i prowadzić do zachowań antyspołecznych. Jednostki wówczas w mniejszym stopniu odczuwają poczucie winy za niewłaściwe zachowania, są mniej prospołeczne i skłonne do refleksji nad krzywdą, mogą posiadać wyższe skłonności do agresji oraz mieć niskie poczucie własnej skuteczności[29].

Albert Bandura wspomina o mechanizmach moralnego odłączania się, które nawiązują do uzasadniania swojego zachowania, opierając się na istniejących okolicznościach. Można przytoczyć tutaj przykład odbiorcy usprawiedliwiającego dewiacyjne zachowanie postaci seryjnego zabójcy w filmie czy serialu pomimo posiadania normy wyrażającej dezaprobatę do czynu morderstwa. Odczuwa w jakimś stopniu poczucie winy i dyskomfort, ponieważ akceptuje takie zachowanie postaci. Jednostka będzie chciała nie doprowadzać do tych negatywnych odczuć, dlatego też zastosuje różnego rodzaju techniki uzasadniające swoje postępowanie. Albert Bandura wspomina jednak głównie o moralnym odłączaniu się w stosunku do sprawcy. Tłumaczy, że mechanizmy te opisują postępowanie niezgodne ze standardami moralnymi oraz stosowaniem praktyk prowadzących do popełniania czynów dewiacyjnych, przy minimalnym (lub niewystępującym) uszczerbku na samoocenie czy poczuciu winy sprawcy[30].

5. Teoria dysonansu poznawczego

Uzasadnianie swojego postępowania jest silnie związane z teorią dysonansu poznawczego. Leon Festinger wysnuł twierdzenie odnośnie do przytoczonego zjawiska, pisał o niezgodności, sprzeczności między dwoma elementami poznawczymi, takimi jak np. myśli, uczucia, przekonania, wiedza o czymś. Późniejsze przekształcenia definicyjne pozwoliły określić dysonans poznawczy jako działanie spowodowane przez poczucie dyskomfortu. Dodatkowo można mówić tutaj o skutkach zaangażowania się w zachowanie, które nie jest zgodne z postrzeganiem siebie jako osoby działającej zgodnie z normami[31].

Niepokojące konsekwencje może nieść za sobą sprzeczność u jednostki między tym, jak siebie postrzega, a tym, jak się zachowuje. Wówczas ma ona poczucie dyskomfortu, który najprawdopodobniej będzie chciała zredukować. Teoria dysonansu poznawczego przytacza sposoby owej redukcji. Należą do nich zmiana zachowania i uzasadnienie swojego zachowania. Pierwsza forma dotyczy zmiany, która przekształca dysonansowy element poznawczy, tak aby nie dostarczał już rozbieżności. Kolejne możliwości wskazują na zmniejszenie tegoż elementu na mniej sprzeczny i bardziej zgodny z zachowaniem. Jednostka może również dodać jakiś nowy składnik poznawczy, który będzie zgodny z jej działaniem. Jednakże zmiana zachowania nie jest łatwa do zrealizowania i wymaga od osoby wytrwałości w dążeniu do celu. Najczęściej ludzie redukują zatem dysonans poprzez usprawiedliwienie swojego działania. Niestety, uzasadnienia i formy tłumaczenia mogą nie być logiczne dla reszty społeczeństwa – owa jednostka nie liczy

27 Tamże, s. 11–12.
28 Tamże, s. 12.
29 Tamże, s. 15.
30 K. Walczak-Człapińska, *„Moralne odłączanie się" i empatia świadków dręczenia rówieśniczego*, „Szkoła Specjalna" 2022, nr 3, s. 193–205.
31 E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 81.

się z niczym, ponieważ jedyną chęcią jest zredukowanie dyskomfortu. Dlatego racjonalizacje mogą być zupełnie nierealistyczne, przedstawione za pomocą zaprzeczania, zniekształcania i usprawiedliwiania[32].

Po dokonaniu określonej decyzji jednostka mierzy się z dysonansem podecyzyjnym. Można definiować to zjawisko jako sprzeczność, która jest niejako aktywowana po podjęciu działania. Dyskomfort lub jakiekolwiek wątpliwości są redukowane za pomocą podwyższenia atrakcyjności dla wybranej formy zachowania. Ocenę ujemną przypisuje się wówczas odrzuconej alternatywie. Warto zaznaczyć również, że im bardziej jest ważna dana decyzja, tym większy dysonans – powoduje to, że tym ciężej jest odwrócić skutki znaczącej dla jednostki sytuacji. Konsekwencje pojawiają się wtedy w postaci większej potrzeby zredukowania dysonansu[33].

Aronson, Wilson i Akert wspominają również o możliwości zredukowania dysonansu poprzez uzasadnienie wysiłku. To sytuacje, gdy jednostka podejmuje jakiś trud, aby zdobyć określony cel. Zjawisko powoduje, że dana osoba dostarcza sobie koniecznej motywacji, aby dokonywać przekształceń. Warto pochylić się również nad pojęciem uzasadnień zewnętrznych oraz wewnętrznych. Pierwsze odnoszą się do wyjaśnień zachowania, wskazując na przyczynę, która jest poza zasięgiem tej osoby. Wewnętrzne natomiast to znoszenie dysonansu poprzez dokonanie zmiany w sobie (np. postawy lub zachowania). Co więcej, bardziej szkodliwe jest długotrwałe przekonywanie samego siebie, ponieważ wspomniana zmiana postawy (jako konsekwencja usprawiedliwiania) powoduje głębokie i trwałe przekształcenia. Redukcja dysonansu poznawczego, szczególnie ta powtarzająca się, może skutkować negatywnymi następstwami. Warto wspomnieć, że często u jednostek pojawia się także „pułapka racjonalizacji". To zjawisko, podczas którego dana osoba ma tendencje do usprawiedliwiania swojego zachowania (również z przeszłości), mogącego prowadzić do nasilenia zgubnej racjonalizacji. Dzieje się tak, ponieważ jednostki chcą uniknąć myślenia o sobie jako kimś niemoralnym, dlatego będą powielać zachowania świadczące o tej nieszlachetności czy nieprzyzwoitości. W konsekwencji osoby zmniejszają dysonans, wikłając się w zniekształcenia uniemożliwiające im widzenie rzeczy takimi, jakie są w rzeczywistości. Ostatecznie prowadzi to do licznych niemoralnych działań[34].

Podsumowując, każdy człowiek dąży do podtrzymywania wysokiej samooceny. Potrzeba ta skłania często do zmiany swoich postaw lub zachowań. Gdy jednostka doświadcza napięcia spowodowanego dysonansem poznawczym, dąży do jego likwidowania. Wówczas usprawiedliwia swoje zachowanie, aby było ono zgodne z pozytywnym obrazem swojej osoby[35]. Źródła powstawania owego napięcia mogą być różne, najczęściej jednak będą związane z podjęciem ważnej decyzji, włożeniem wysiłku w działanie, brakiem wystarczającego uzasadnienia, chęcią podtrzymania poczucia własnej samooceny. Wspomniane zachowania mogą nieść za sobą wiele negatywnych skutków, np. w postaci pułapki racjonalizacji.

W związku z podejmowanym tematem wybielania zachowań w kontekście zabójstw seryjnych należy przyjąć, że dysonans poznawczy powstaje jako skutek zachowania wbrew normie prawa karnego. Przestępstwo w sposób jednoznaczny pozwala naznaczyć dane działanie jako niezgodne z obowiązującymi zasadami – jest czynem o charakterze negatywnym i stanowi szkodę dla społeczeństwa. Wobec tego zapewnienie samego sprawcy o braku krzywdzących przesłanek jest całkowicie odmienne i sprzeczne ze stanem rzeczywistym. Co więcej, eliminacja dysonansu w postaci pogodzenia się sprawcy z jego karierą przestępczą powoduje większą łatwość w dokonywaniu kolejnych czynów. Wobec tego recydywista nie odczuwa tak silnej potrzeby redukcji jak osoba pierwszy raz popełniająca przestępstwo[36].

Dysonans poznawczy oddziałuje na sferę emocjonalną, ponieważ to tam powstaje sprzeczność pomiędzy przekonaniami, a rezultatem jest nieprzyjemne napięcie. Przekształcenie swojego zachowania jest bardzo trudne, dlatego najczęściej łagodzenie dysonansu poznawczego następuje w postaci uzasadniania

32 Tamże, s. 82–83.
33 Tamże, s. 84–88.
34 Tamże, s. 92–119.
35 Tamże, s. 121.
36 W. Poznaniak, *Zaburzenia w uspołecznieniu u przestępców. Analiza niektórych mechanizmów psychologicznych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1982, s. 167.

zachowania, m.in. za pomocą samousprawiedliwień. Najczęstszymi formami redukowania napięcia jest również przyjmowanie dodatkowych przekonań, bagatelizowanie sprzeczności (lub jednej z ich elementów), lekceważenie czy zniekształcenie dysonansowych informacji, pomniejszanie wagi problemu[37].

6. Zjawisko neutralizacji w kontekście filmów i seriali

Zauważalne jest, że w audiowizualnych dziełach kultury występuje neutralizacja w odniesieniu do postawy sprawcy wobec swoich czynów. Zjawisko to ma za zadanie niejako „wyzwolić" przestępczość, tym samym niwelując kontrolę moralną czy społeczną. Pojęcie neutralizacji w niniejszym artykule odnosi się również do odbiorcy jako osoby, która wybiela pewne zachowania u postaci seryjnych zabójców. Być może warto wspomnieć, że kreowane przez twórców postaci serialowe czy filmowe mają dostarczać widzom rozrywki, emocji, zainteresowania, refleksji – głównie w tych pozytywnych aspektach, aby przyciągały i zachęcały do oglądania. Jednakże tematyka przedstawiająca sprawców seryjnych nie może dostarczyć wszystkich tych komponentów, ponieważ jej przekaz i treść stanowią o brutalnych, okrutnych, szkodliwych zbrodniach. Gdy odbiorca decyduje się na spędzenie swojego czasu wolnego poprzez oglądanie danego dzieła, oczekuje danej formy rozrywki. Mniej lub bardziej świadomie będzie posiadał pozytywny obraz głównego bohatera (jest to postać, którą widuje najczęściej i najdłużej fabularnie obserwuje). Widz może być przekonany, że dana osoba w jakimś stopniu przyswoiła obowiązujące normy i potrafi funkcjonować w swoim otoczeniu – posiada własny „kodeks" moralny i nim kieruje się w życiu. Co ważne, odbiorca najczęściej zwraca uwagę na cechy pozytywne (np. skromność, uczciwość). Przedstawiony świat i wydarzenia są jedynie fabułą wykreowaną na potrzebę filmu czy serialu, nawet gdy są inspirowane prawdziwymi zdarzeniami – dzieła kultury stwarzają historię, czyli w jakimś stopniu fikcję. Łagodniejsze postrzeganie bohaterów lub ich działań w filmach czy serialach może prowadzić do przekładania tych odczuć na świat rzeczywisty, a wówczas prowadzić do usprawiedliwiania czy tłumaczenia sprawców.

Duża część teorii kryminologicznych pojmuje usprawiedliwianie i tłumaczenie czynów przestępczych jako zabezpieczenie się sprawcy przed ewentualnymi moralnymi rozterkami. Gresham Sykes i David Matza przedstawiają koncepcję teorii neutralizacji, która odnosi się do rozumowania przestępcy. Uważają, że osoba, która popełnia czyn dewiacyjny, działa poprzez nieuświadomione mechanizmy odpowiadające za wyłączenie odpowiedzialności karnej. Innymi słowy, dochodzi do usprawiedliwienia swojego działania w oczach sprawcy. Zjawisko pozwala obronić się przed potępieniem – to pewnego rodzaju mechanizm samoobrony. Samo funkcjonowanie technik neutralizacji jest wyjaśniane jako „działanie w taki sposób, że «zawiesza» obowiązywanie normy w danym konkretnym przypadku i sprawca może akceptować naruszenie normy, którą generalnie aprobuje i czuje się z nią abstracto związany"[38].

Literatura przedstawia wiele technik neutralizacji, jednakże chciałabym skupić się na tych wskazanych przez Sykesa i Matzę. Pozwolę sobie przekształcić przytoczone rozumienie, aby móc je odnieść do obserwatora zachowań przestępczych w filmach oraz serialach. Pierwszą z nich jest zaprzeczanie odpowiedzialności – inaczej zanegowanie własnej winy. Może dotyczyć poczucia jednostki, że dane przestępstwo jest powodem sił leżących poza możliwościami kontroli tej osoby. Takie tłumaczenie powoduje brak poczucia odpowiedzialności za działanie wbrew normom i prawu[39]. W rozumieniu odbiorcy filmów i seriali owa neutralizacja wiązałaby się z kreowaniem przez widza takich tłumaczeń, które umożliwiłyby postrzeganie sprawcy jako osoby nieponoszącej osobistej odpowiedzialności za te dewiacyjne zachowania. Może nastąpić sytuacja, w której jednostka odbierze postać seryjnego zabójcy jako osobę zmuszoną do wykonania danego czynu, ponadto kierowaną przez nacisk zewnętrzny, uwarunkowania sytuacyjne, wobec których jest bezsilna.

37 T. Adamczyk, Świadomość *moralna*, [w:] J. Mariański (red.), *Leksykon socjologii moralności. Podstawy – teorie – badania – perspektywy*, Nomos, Kraków 2015, s. 836.

38 Z. Hołda, Z. Welcz, *Kryminologia. Część 1*, Naczelna Organizacja Techniczna, Lublin 1983, s. 133.

39 Tamże.

Kolejna forma usprawiedliwiania zachowań to zaprzeczenie krzywdy. Sprawca nie zauważa szkody we własnym zachowaniu – sądzi, że dany czyn nie niesie negatywnych konsekwencji. Można w tym przypadku również mówić o sytuacji, gdy ta osoba dopuszcza określone formy przekroczeń norm[40]. Odnosi się to również do minimalizowania wyrządzonej krzywdy, a także podważania szkodliwości ze strony postaci sprawcy czy sprzeciwiania się niej.

Następną techniką neutralizacji wymienioną przez Sykesa i Matzę jest zaprzeczenie ofiary. Niekiedy w literaturze występuje jako odrzucenie istnienia ofiar. Jak sama nazwa wskazuje, racjonalizowanie polega na przekonaniu, że cierpienie wywołane przestępstwem nie jest czymś złym, nagannym[41]. Jest to bardzo ważne zjawisko, ponieważ w odniesieniu do postaci sprawców prezentowanych w filmach i serialach ich ofiary są dla odbiorcy fizycznie nieobecne. Gdy postać ofiary jest abstrakcyjna, istnieją większe prawdopodobieństwo i łatwość do jej odrzucenia, tym samym do braku przekonania o szkodliwości czynu wobec jednej osoby czy grupy osób. Dodatkowo w tym rozumowaniu odbiorca może postrzegać sprawcę jako osobę prawą i przyzwoitą, ponieważ jego działania niosą za sobą ważną wartość i mają na celu zaprowadzenie porządku tudzież sprawiedliwości. Wówczas to ofiara jest winna i w żaden sposób nie jest pokrzywdzona, wręcz przeciwnie – może być percypowana jako stwarzająca zagrożenie czy prowokująca.

Czwartym typem jest potępienie potępiających – owa technika polega na krytykowaniu przez sprawcę osób, które negatywnie określają jego działanie. Jest to wyraz tłumienia poczucia, że nie zachowuje się on właściwie[42]. W odniesieniu do sprawców seryjnych może występować przekonanie o niesłuszności zlecenia wykonania wyroku kary pozbawienia wolności. Formy wyrażania sprzeciwu przez odbiorców są różne, np. dyskusja na forach internetowych, w której dana osoba przyjmuje stanowisko potępiające pracę służb śledczych policji, sądów i uważa, że skazanie jest niesłuszne.

Ostatnia forma zachowania – powołanie się na wyższe racje – określa neutralizowanie kontroli (zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej) z uwagi na inne okoliczności, które są w danym momencie ważniejsze niż respektowanie norm prawnych lub moralnych. Naganne zachowanie jest wynikiem konfliktu wewnętrznego, gdzie sprawca dokonuje wyboru i decyduje się na wypełnienie sytuacji dla niego bardziej wiążącej[43]. W odniesieniu do odbiorcy filmów i seriali usprawiedliwianie odbywa się poprzez przyznanie, że funkcjonowanie w danych grupach społecznych najdotkliwiej oddziałujące na sprawcę. Jest on zatem „zmuszony" do złamania zasad i wypełnienia woli najbliższego otoczenia. Odbiorca może również traktować dokonywanie morderstw jako formę odreagowania, rozładowania napięcia spowodowanego wszystkimi naciskami ze strony najbliższych osób, tym samym tłumaczy okoliczności zachowania.

Ciekawą perspektywę na neutralizację dewiacyjnych zachowań przedstawia również Przemysław Piotrowski, który wskazuje na takie strategie jak obrona konieczności dokonania czynu, obrona bilansu, zaprzeczenie sprawiedliwości lub potrzeby obowiązywania prawa, twierdzenie, że „wszyscy to robią", oraz roszczenie sobie praw[44]. Uważam, że przytoczone sposoby myślenia mogą pojawiać się u jednostek w życiu codziennym nie tylko w odniesieniu do ciężkich postaci przestępstw, lecz także np. kłamstwa, chęci obronienia bliskiej osoby czy niedotrzymania obietnicy. Dlatego też mogą być odruchową reakcją na fabułę filmu lub serialu. W niniejszej pracy rozważania dotyczą jednak głównie filmowych czy serialowych postaci sprawców i w kontekście ich odbiorców chciałabym przekształcić podane sposoby myślenia.

Obrona konieczności dokonania czynu jako strategia zachowań może powodować, że jednostka będzie postrzegała czyny postaci seryjnego zabójcy jako spowodowane wyższymi racjami oraz takie, które były konieczne dla zachowania równowagi w życiu – podobnie jak w przypadku wcześniej wspomnianej teorii Greshama Sykesa i Davida Matzy.

40 Tamże, s. 134.
41 Tamże.
42 Tamże.
43 Tamże.
44 A. Sikorska, *Techniki neutralizacji przestępstw stosowane przez dilerów substancji psychoaktywnych – analiza wybranych przypadków*, „Resocjalizacja Polska" 2016, nr 2, s. 145–162.

Kolejna – obrona bilansu – pozwala odbiorcy na pewną kalkulację związaną z perspektywą czasu (lub z upływem fabuły, zakończeniem serialu). Jednostka kończąca oglądanie (gdy ma świadomość całości fabuły) może stwierdzić, że działanie seryjnego sprawcy niosło za sobą jakieś pozytywne skutki. Może to być związane ze zdjęciem z niego winy, z usprawiedliwianiem czy tłumaczeniem czynów. Przykładów wybielania może być wówczas wiele – np. gdy fabuła ukazywała, że sprawca głęboko żałuje swoich czynów; gdy postać zabójcy była krzywdzona przez otoczenie i to spowodowało, że musiał on odreagować; gdy fabuła ukazywała, że postać była wcześniej „skazana" na taki los, gdyż w jej rodzinie pojawiły się przestępcze skłonności od kilku pokoleń. Możliwości jest dużo, ponieważ autorzy filmów i seriali posiadają wiele różnych perspektyw na ukazywanie postaci seryjnego zabójcy oraz jego motywacji.

Trzecią formą usprawiedliwiania jest zaprzeczanie sprawiedliwości lub potrzeby obowiązywania prawa – polega głównie na postrzeganiu obowiązujących norm prawnych przez jednostkę jako bezsensownych, dlatego też ich złamanie nie powoduje naznaczenia osoby jako dewianta.

Strategia tłumaczenia, że „wszyscy to robią", odnosi się do postrzegania sprawcy jako ofiary, czyli jedynej osoby, która doświadcza napiętnowania ze względu na zabronione zachowanie, którego dokonują również inne jednostki. Odbiorca zauważa niesprawiedliwość, ponieważ nie każdy popełniający ten sam czyn poniesie za niego tę samą karę.

Ostatnim przykładem strategii jest roszczenie sobie praw. Jest ono związane z kwestionowaniem ofiary. W tym przypadku to sprawca jest postrzegany jako ofiara, a jego czyny tłumaczone są odwetem i wymierzeniem sprawiedliwości. Przykładem może być sytuacja, gdy sprawca był obiektem przemocy w szkole, a gdy dorósł, popełnia morderstwo, aby zemścić się na osobach, które były jego oprawcami. Może to ukazywać, że dane cierpienie niejako im się „należało".

Każdy odbiorca dzieł kultury posiada swój własny system wartości, przekonania i doświadczenia, dlatego też każdy będzie odbierał je subiektywnie. Jednakże to, co oddziałuje na wszystkie jednostki i ich sposób postrzegania danych działań, to – jak wspomina Thomas Jones – znajomość sytuacji osób, które są zaangażowane w problem i/lub spostrzegane podobieństwo własne do tych osób[45]. Często bohaterowie dzieł kultury posiadają takie cechy, które umożliwiają budowanie więzi z odbiorcą. Ludzie mają skłonność do przypisywania mniejszej odpowiedzialności sprawcom, którzy wydają się do nas podobni lub są nam w jakiś sposób bliscy (społecznie, kulturowo, fizycznie, psychologicznie). Większa moralna odpowiedzialność jest zatem „zrzucana" na osoby zupełnie odmienne. Wpływa to na skłonność do usprawiedliwiania sprawcy, bronienia go, a także na postawę wobec ofiary (np. oskarżania)[46].

Wybielanie dotyczy różnych zachowań, aczkolwiek do tych najbardziej widocznych można zaliczyć: neutralizację, usprawiedliwianie, tłumaczenie czy znoszenie winy z postaci sprawcy. Filmy czy seriale odnoszące się do seryjnych zabójców mają specyficzną treść, w której występuje wiele przemocy. Niektóre z nich ukazują jednoznacznie sprawcę jako potwora, osobę niemoralną, okrutną, ale istnieją także te, w których postać zabójcy jest pewną metaforą, bohaterem skłaniającym do refleksji. Wielokontekstowość treści czy ich metaforyczny charakter mogą prowadzić do pewnej formy dysonansu poznawczego u jednostki – z jednej strony treści odnoszą się do brutalnych zbrodni, z drugiej jednak odbiorca filmu/serialu nawiązuje więź z postacią sprawcy. U widza może zaistnieć wówczas negatywne napięcie spowodowane niezgodnością elementów (np. sprzeczność z własnym systemem wartości). Nie wszyscy będą mieli jednakowe reakcje, jednakże część odbiorców będzie dążyła do zredukowania owego napięcia, które może odbywać się poprzez różne sposoby. Jak już wcześniej wspomniano (według teorii Festingera), przykładami obniżania stanu pewnego niepokoju, rozdrażnienia są: zmiana zachowania na takie, które jest zgodne z dysonansowym elementem poznawczym, uzasadnienie zachowania poprzez zmianę sprzecznego elementu na bardziej zgodny z zachowaniem oraz wyjaśnienie działania przez wygenerowanie nowych

45 T.M. Jones, *Ethical Decision Making by Individuals in Organizations. An Issue-contingent Model*, „Academy of Management Review" 1991, t. 16, nr 2, s. 376-377.

46 A. Chudzicka-Czupała, *Psychologiczne i moralne uwarunkowania ocen etycznych oraz intencji sprawcy przemocy w relacjach interpersonalnych w organizacjach*, „Czasopismo Psychologiczne" 2013, t. 19, nr 1, s. 135–147.

fragmentów poznawczych (odpowiadających wartościom, zachowaniu), aby były one wspierające. Warto zaznaczyć, że zmiana zachowania jest trudna i łatwiejszym rozwiązaniem napięcia może być uzasadnienie zachowania, czyli poszukiwanie wiarygodnych i racjonalnych usprawiedliwień[47]. Ostatecznie warto jednak zaznaczyć, że istnieje wiele czynników, które decydują o reakcji odbiorcy oraz o tym, że widz będzie posiadał tendencję do wybielania zachowań postaci sprawców seryjnych.

Być może wybielanie jest również pewną reakcją obronną na ekspozycję na treści brutalne. Odbiorca oglądający drastyczne sceny w filmach czy serialach może próbować je tłumaczyć i usprawiedliwiać głównego bohatera – sprawcę seryjnego. Brak fizycznego połączenia, czyli jedynie wyobrażania sobie różnych scenariuszy, późniejszej refleksji i zadumy nad fikcyjną treścią mogą oddziaływać na mniejsze zrozumienie brutalnych scen. Ogromne znaczenie mają: dojrzałość odbiorcy, jego zdolność do empatii, a także montaż, intencje twórców, dobór aktorów, odwołania do realnych zdarzeń lub jedynie fantazji autorów.

7. Manipulacja

Filmy i seriale są dziełami złożonymi pod względem estetycznym, audiowizualnym, znaczeniowych, technologicznym, dlatego też mogą pełnić wiele funkcji i odnosić się do różnorodnej problematyki. Posiadają liczne założenia co do samego oddziaływania na widza. Sposób odbioru tych tekstów kultury jest zatem subiektywny i odmienny dla każdej jednostki. Co więcej, odbiorca sam podświadomie poszukuje ważnych dla niego odniesień, głównie indywidualnych kontekstów kulturowych, a do tego aktywnie tworzy znaczenia i emocjonalnie przeżywa dzieło[48].

Zauważalne jest, że zjawisko wybielania powiązane jest z manipulacją. Warto podkreślić, że sam proces tworzenia dzieł kultury również ją zawiera. Piotr Kletowski wspomina, że „manipulacja i perswazja są nieodłącznymi elementami tworzenia sztuki filmowej, bez których kino nie może w ogóle istnieć, nie może formułować przekazu i zasadniczo wpływać na odbiorcę"[49]. Tworzenie filmów i seriali jest ściśle związane ze stosowaniem montażu, gradacji planów oraz doborem odpowiednich aktorów – wszystko to, aby wywołać określone uczucia czy reakcje u widza. Wobec tego każde dzieło sztuki zawiera w sobie element sugestii. Jednakże ludzie posiadają własny system wartości i przekonań, więc często przedstawiane treści pozostawiają pewną dowolność interpretacyjną. Autorzy zawsze od początku tworzenia posiadają swoją własną wizję i pragną ją przekazać. Jednakże ich utwory są bogate w skomplikowane wątki, które dają przestrzeń do refleksji. Dzieła popkultury nie zamykają zatem możliwości własnej interpretacji czy krytyki z nią związanej.

Manipulacja potocznie rozumiana jest jako coś negatywnego, kojarzącego się z kłamstwami, obłudą, spiskami, zawikłaniem, knowaniami, machlojkami, gierkami, knuciem, matactwem, kanciarstwem, oszustwem[50], dlatego też ludzie nie chcą być jej poddawani. Nie zawsze jednak manipulacja jest zła, a co więcej – występuje bardzo często w różnych dziedzinach życia. Odwołam się tutaj do manipulacji artystycznej, która wyrażana może być poprzez przedmioty, obrazy, dźwięki itd. w celu wywarcia wrażenia na innych. W przypadku filmów i seriali oddziałuje na widza przez inne osoby (aktorów), idee, informacje. Ta forma manipulacji silnie związana jest również z manipulacją społeczną. Odróżnia je od siebie to, że artystyczna jest świadomym wyborem, w którym odbiorca doświadcza różnorodnych stanów emocjonalnych (np. doznanie piękna, napięcie, radość, smutek, empatię, przyjemność). Andrzej Mirski uważa, że wspomniana forma jest raczej nieszkodliwa, a wręcz potrzebna i uzasadniona, gdy nie przekracza norm

47 W. Wypler, *Oszukiwanie podczas sprawdzianów wiedzy a samoocena i tendencja do usprawiedliwiania zachowania u studentów*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja" 2014, nr 24, s. 111.

48 B. Skowronek, *Ciało, emocje, rozum – raz jeszcze o mechanizmach odbioru filmu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska" 2017, nr 2, s. 163–174.

49 P. Kletowski, *Kino jako sztuka artystycznej manipulacji – analiza zjawiska na przykładzie wybranych filmów kinematografii radzieckiej, niemieckiej i amerykańskiej*, [w:] J. Aksman (red.), *Manipulacja. Pedagogiczno-społeczne aspekty*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010, s. 225–236.

50 *Synonim manipulacja*, https://synonim.net/synonim/manipulacja [dostęp: 22.05.2024].

(np. indoktrynacji). Manipulacja artystyczna (poprzez jej świadomość) dostarcza odbiorcy możliwość rozwoju, pogłębienia refleksji, głębszych doznań estetycznych, a także pozwala powiązać krytycyzm z doznaniami[51]. W perspektywie takiej percepcji jest ona bardziej budująca niż groźna czy destrukcyjna.

Przyglądając się manipulacji w odniesieniu społecznym, można mówić o kontekście innego człowieka czy grupy ludzi i wpływu na dokonywanie zmian w ich sferze emocjonalnej czy behawioralnej[52]. Takie oddziaływanie może występować w postaci negatywnej. Celem wówczas jest zaszkodzenie danemu obiektowi, przez co manipulacja może być postrzegana jako nieetyczna, ponieważ odnosi się do wykorzystania innej jednostki. Jednakże nie jest ona jedynym rodzajem, wyróżnia się również manipulację neutralną i życzliwą. Pierwsza z nich, w przeciwieństwie do manipulacji szkodliwej, nie nastawia swoich działań ani na korzyść, ani na poniesienie jakiejś straty. Jest ona najczęściej zjawiskiem nieuświadomionym przez nadawcę, a do tego nie przynosi korzyści kosztem odbiorcy. Życzliwa manipulacja odnosi się do nawiązania bliskich kontaktów z drugą osobą, zawsze w warunkach przejrzystych i przystępnych dla obu stron[53]. Wówczas wszystkie działania wynikają z troski, chęci pomocy i chronienia drugiej osoby.

Filmy i seriale jako wytwory kultury zawierają w sobie różne rodzaje manipulacji. Ukazywanie bohaterów związane jest z określoną, wcześniej przyjętą ideą twórcy. Sugestia zawiera się w drobnych zmianach montażu, wyznaczaniu tempa akcji, nadawaniu znaczeń szczegółom – drobnym gestom, mimice twarzy itp. Estetyczne walory mogą w pewien sposób przyćmiewać rozwagę widza. Skoncentrowanie na rytmie, muzyce, choreografii, słowach może być tak silne i atrakcyjne, że odbiorca skupia uwagę jedynie na walorach estetycznych. Te zaś dają przyjemność, satysfakcję, rozkosz i pomimo przedstawianych negatywnych działań całość dostarcza doznań pozytywnych[54].

Najczęściej występuje manipulacja artystyczna, a jak już wcześniej wspomniano – nie musi ona być negatywna. Warto podkreślić, że zamiar jej stosowania w tekstach kultury ma na celu wywołanie u odbiorcy refleksji i zadumy. Samo stosowanie manipulacji i fakt jej występowania nie są destrukcyjne. Ważne są kontekst i intencje jej nadawcy. W większości przypadków wykorzystywania jej w dziełach kultury nie można mówić o szkodliwym aspekcie, gdyż twórcy zamierzają zachęcać do rozwoju odbiorcę. Co więcej, świadomy manipulacji widz będzie potrafił ją z łatwością wychwycić i pogłębić własną interpretację.

W odniesieniu do sprawców seryjnych trudno jest jednoznacznie stwierdzić, jakie zabiegi manipulacyjne stosują twórcy. Wizerunek seryjnego zabójcy w filmach czy serialach może być kształtowany różnorodnie i ukazywany z różnych perspektyw. Obecnie twórcy starają się sprostać oczekiwaniom wymagających odbiorców, ciężko więc wyodrębnić jeden określony wzór. Postaci sprawców ulegają ciągłym przekształceniom i trudno wskazać, który z nich występuje najczęściej.

8. Opis badania

Badania zostały przeprowadzone w strategii ilościowej, z uwagi na umożliwienie trafnego i rzetelnego przedstawienia badanego zjawiska i jego oceny. Dane opracowane zostały przy użyciu statystyki, która daje możliwość dokładnego myślenia i działania oraz większej jednoznaczności w interpretacji uzyskanych informacji[55]. Przedmiotem poznania w niniejszej pracy są opinie adolescentów i młodych dorosłych, które odnoszą się do prezentacji zjawiska wybielania postaci seryjnych zabójców w filmach oraz serialach. Obiektem badania są zatem adolescenci i młodzi dorośli w wieku 13–23 lat. Podany przedział wiekowy uwzględnia osoby, które dojrzewają w obecności wszelkich mediów, w kulturze filmów oraz seriali. Posłużyłam się metodą sondażu diagnostycznego, techniką ankiety, narzędziem był autorski kwestionariusz ankiety. Przy pytaniach o opinię zastosowałam skalę szacunkową Likerta. Narzędzie było zweryfikowane,

51 A. Mirski, *Percepcja różnych rodzajów manipulacji*, [w:] J. Aksman (red.), *Manipulacja. Pedagogiczno-społeczne aspekty*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010, s. 83–98.

52 A. Mirski za R.B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001.

53 A. Mirski, *Percepcja różnych*..., s. 87–89.

54 P. Kletowski, *Kino jako sztuka*..., s. 229–232.

55 M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2009.

jego merytoryczność była dostępna – możliwa do zrozumienia dla osób badanych. Badania pilotażowe potwierdziły zasadność pytań.

Pierwszym celem badań było poznanie opinii na temat występowania wybielania w stosunku do postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach. Kolejnym celem było zbadanie sposobu prezentowania sprawców zabójstw seryjnych w filmach i serialach w opiniach badanych oraz sposobu odbioru prezentowanych postaci. Cele odnosiły się również do poznania opinii o wybielaniu zachowań sprawców przez twórców wspomnianych dzieł kultury i poznania preferowanych tytułów filmowych oraz serialowych oglądanych przez badanych.

Główny problem badawczy odnosił się do opinii badanej młodzieży oraz młodych dorosłych odnośnie do pojawienia się zjawiska wybielania zachowań oraz wizerunku seryjnych zabójców w filmach i serialach. Dodatkowo, aby umożliwić rzetelną analizę odpowiedzi badanych, zostało zamieszczone pytanie odnośnie do oglądanych filmów i seriali – z uwzględnieniem konkretnych tytułów. Działanie to pozwoliło sprawdzić, czy opinie kształtowane są na podstawie tych samych tekstów kultury.

Pytania brzmiały następująco:

- W jaki sposób filmy i seriale najczęściej przedstawiają seryjnych zabójców w opiniach badanych osób?
- W jaki sposób badani odbierają prezentowanych seryjnych zabójców w filmach i serialach?
- Czy w opinii badanych pojawia się tendencja do wybielania czynów seryjnych zabójców przedstawionych w filmach i serialach?
- Czy w opinii badanych twórcy filmów i seriali wybielają postaci seryjnych zabójców w swoich dziełach?
- Jakie są preferowane przez badanych filmy i seriale prezentujące seryjnych zabójców?

W badaniu określiłam granice wiekowe, w których mieszczą się osoby od 13. do 23. roku życia. Dobór badanych był losowy – zapewnił wszystkim osobom jednakową szansę na dostanie się do próbki[56]. Kwestionariusz był udostępniony online, co umożliwiło zebranie odpowiedzi w nieograniczonych lokalizacyjnie warunkach. Link do ankiety został opublikowany za pośrednictwem portali takich jak: Facebook, Twitter (obecnie X), Instagram. Dobór tychże social mediów jest związany z tym, że osoby młode spędzają w ich przestrzeni dużo czasu i ułatwiło to szybkie zebranie odpowiedzi. Kolejnym argumentem odpowiadającym za udostępnienie kwestionariusza na wymienionych portalach jest to, że posiadają one możliwość segregowania postów ze względu na ich treść i temat – m.in. poprzez hashtagi i grupy tematyczne. Odnosiłam się m.in. do grup: „Serialomaniak – Oglądamy Seriale", „Kocham Filmy", „Gif z Tumblr – jaki to film?", „Matura 2023 – wszystkie przedmioty", „Egzamin ósmoklasisty 2023", „Uczniowie LO i Technikum". Wszystkie grupy i powiązane z nimi tagi były jednymi z częściej występujących w tamtym czasie wśród przytoczonych portali, a określenia związane z egzaminem maturalnym czy ósmoklasistów wybrałam, aby dotrzeć do określonej grupy wiekowej.

W badaniu ostatecznie wzięło udział 213 osób – 95 (44,6%) w przedziale wiekowym 20–23 lat, 88 (41,3%) osób w wieku 16–19 lat oraz 30 (14,1%) w 13–15 lat. W analizie uwzględniono zmienną demograficzną, którą był wiek – z uwagi na to, że pozostałe względne występowały w niskiej liczbie lub nie różnicowały liczebności. Jedyną związaną z tym prawidłowością, na którą chciałabym zwrócić uwagę, jest to, że większość ankietowanych to kobiety. Było ich 85,4% spośród badanych – może to mieć znaczenie na odbiór badania w perspektywie płci.

9. Analiza preferencji badanych odnośnie do wyborów filmów i seriali prezentujących seryjnych zabójców

Chciałabym rozpocząć od analizy oglądanych przez badanych filmów i seriali o seryjnych zabójcach, aby umożliwić wskazanie, czy ich stwierdzenia będą dotyczyły tych samych lub w większości podobnych

56 K. Rubacha, *Metodologia badań nad edukacją*, Editions Spotkania Spółka, Warszawa 2016, s. 117.

do siebie pozycji. Badania skupiały się na poznaniu opinii osób w wieku 13–23 lat, dotyczącej występowania zjawiska wybielania postaci seryjnych sprawców, a w kwestionariuszu ankiety zostało zawarte pytanie odnoszące się do wskazania oglądanych filmów i seriali. Badani mieli do wyboru (wielokrotnego) następujące tytuły filmów: *Psychoza* (1960), *The Killing of America* (1981), *Henry: Portret seryjnego mordercy* (1986), *Rozważny nieznajomy* (1986), *Milczenie owiec* (1991), *Złapać mordercę* (1992), *Siedem* (1995), *American Psycho* (2000), *Ed Gein* (2000), *Bezlitosny morderca* (2002), *Dahmer* (2002), *Speck* (2002), *Monster* (2003), *Helter Skelter* (2004), *Wolf Creek* (2005), *Pachnidło: Historia mordercy* (2006), *Samotne serca* (2006), *Zodiak* (2007), *Nocny Łowca* (2016), *Pierwszy śnieg* (2017), *Podły, okrutny, zły* (2019). Chciałabym również zaznaczyć, że mieli oni możliwość wpisania własnych propozycji. Z takiej opcji skorzystały wszystkie grupy wiekowe. Największą liczbę dodatkowych pozycji filmów wypisały osoby w wieku 20–23 lata.

Analiza odpowiedzi wykazała, że najczęściej zaznaczanymi filmami wśród przedziału 13–15 lat były: *Zodiak* (2007), *Dahmer* (2002), *American Psycho* (2000) oraz *Złapać mordercę* (1992). To dość ciekawe, ponieważ oznacza to, że najmłodsza grupa wiekowa nie ogranicza się do wyborów nowszych produkcji, a interesują ją również te starsze. Dodatkowo warto wspomnieć, że osoby te nie oglądały pojedynczych filmów, a ich głosy świadczyły często o wskazywaniu na więcej niż jeden. Co więcej, nie stosowały się do ograniczeń, które występują w związku z przedstawianiem sprawców seryjnych – brak możliwości oglądania poniżej określonego wieku.

Badani w grupie 16–19 lat także nie ograniczali się do pojedynczych tytułów. Można stwierdzić, że wykazują zainteresowanie tematyką postaci seryjnych zabójców w filmach, ponieważ oprócz zaznaczania kilku pozycji wpisywali również swoje. Najczęściej wskazywaną odpowiedzią było oglądanie *Zodiaka* (2007), *Milczenia owiec* (1991), *Dahmera* (2002) i *American Psycho* (2000).

Najstarsi wśród badanych byli grupą, która wybrała najwięcej spośród przedstawionych tworów audiowizualnych względem pozostałych. Nie wykazywali oni również dysproporcji pomiędzy preferencjami co do nowszych lub starszych pozycji. Najczęściej oglądanymi przez nich filmami były: *Milczenie owiec* (1991), *Zodiak* (2007), *Pachnidło: Historia mordercy* (2006) oraz *Dahmer* (2002).

W odniesieniu do seriali trudno jest oceniać je poprzez czas, w którym powstały, ponieważ zaczęły stosunkowo późno zyskiwać popularność – dopiero w XXI w. Skupianie się na postaci seryjnych zabójców w wieloodcinkowej odsłonie jest zjawiskiem ciągle się rozwijającym – są wytworem nowszym niż filmy. Odnośnie do seriali badani w kwestionariuszu mieli możliwość wielokrotnego wyboru spośród: *„Dahmer – Potwór: Historia Jeffreya Dahmera*, *Rozmowy z mordercą: Taśmy Johna Wayne'a Gacy'ego*, *Synowie Sama: Droga w mrok*, *Wąż*, *Kasztanowy ludzik*, *Des*, *The Confession Killer*, *Ostre przedmioty*, *Umysł mordercy: jak rodzi się zło?*, *Upadek*, *Manhunt: Unabomber*, *Mindhunter*, *American Horror Story*, *Dexter*, *Hannibal*, *Bates Motel*, *Rozmowy z mordercą: Taśmy Teda Bundy'ego*, *Richard Ramirez: Polowanie na seryjnego mordercę*, *Czarny ptak*. Tutaj również mogli przedstawiać własne propozycje.

Odpowiedzi osób w wieku 13–15 lat pokazują, że obejrzały one mniej seriali względem filmów. Wskazywały częściej na seriale inspirowane prawdziwymi zdarzeniami niż na te kreujące fikcyjne postaci. Największa liczba odpowiedzi dotyczyła następujących obejrzanych seriali: *Dahmer – Potwór: Historia Jeffreya Dahmera*, *Rozmowy z mordercą: Taśmy Teda Bundy'ego*, *American Horror Story* oraz *Rozmowy z mordercą: Taśmy Johna Wayne'a Gacy'ego*. Co ciekawe, wymienione seriale zastrzegają ograniczenia wiekowe – wymagają od odbiorcy posiadania co najmniej 16. roku życia. Prezentują brutalny język, drastyczne sceny, przemoc, nagość itp.

Analizując wyniki przedziału wiekowego 16–19 lat, można zauważyć, że respondenci dawali najwięcej własnych propozycji względem pozostałych. Najczęściej wybieranymi serialami z listy były: *Dahmer – Potwór: Historia Jeffreya Dahmera*, *Rozmowy z mordercą: Taśmy Teda Bundy'ego*, *American Horror Story* i *Rozmowy z mordercą: Taśmy Johna Wayne'a Gacy'ego* – tak samo jak w przypadku najmłodszych badanych.

Ostatnia grupa wiekowa jest ponownie tą, która wskazała na największą liczbę oglądanych seriali. Wśród ich odpowiedzi przeważały: *Dahmer – Potwór: Historia Jeffreya Dahmera*, *American Horror Story*,

Rozmowy z mordercą: Taśmy Teda Bundy'ego oraz *Hannibal*. Można stwierdzić, że to kolejna grupa, która wybierała seriale inspirowane prawdziwymi wydarzeniami, a także te mogące być opartymi na wykreowanych postaciach i sytuacjach.

Analiza umożliwia stwierdzenie, że wśród wybieranych seriali we wszystkich grupach wiekowych występowały najczęściej te same tytuły. Ponadto charakteryzowały się one fabułą inspirowaną prawdziwymi zdarzeniami, realnymi postaciami sprawców seryjnych oraz ich ofiarami.

Wyniki zebrane za pomocą autorskiego kwestionariusza ankiety pozwoliły stwierdzić, że badani są zainteresowani zarówno filmami, jak i serialami przedstawiającymi postaci seryjnych zabójców. Są to osoby ze wszystkich grup wiekowych – od 13 do 23 lat. Można wysnuć wniosek, że szczególnie chętnie wybierają audiowizualne dzieła popkultury, które nawiązują do prawdziwych wydarzeń, sytuacji i osób. Ponadto wszystkie grupy wiekowe największą liczbą głosów wskazały na te same lub podobne filmy oraz seriale. Oznacza to, że dalsze odpowiedzi badanych dotyczyć będą niejako tożsamych oglądanych tekstów popkultury. Jednakże dość niepokojące i warte zwrócenia uwagi wydaje się zainteresowanie wspomnianymi filmami i serialami przez osoby od 13. do 15. roku życia, ponieważ nie stosują się one do ograniczeń wiekowych występujących w danych tytułach (przeważnie wymagane jest posiadanie co najmniej 16 lat). Warto również zaznaczyć, że najmłodsza grupa wiekowa była najmniej liczną spośród pozostałych (ok. 14,1% ze wszystkich badanych). Być może pozostałe osoby stosują się do wspomnianych ograniczeń, a ci, którzy tego nie robią, są zainteresowani filmami i serialami o tematyce seryjnych zabójców.

10. Analiza i interpretacja opinii badanych na temat sposobów przedstawiania postaci seryjnych sprawców w filmach i serialach

Sposoby przedstawiania wizerunku seryjnych zabójców w filmach i serialach zostały podzielone na cztery kategorie. Pierwszą z nich jest ukazywanie sprawców zgodnie z normą, odzwierciedlając rzeczywiste zachowania czy postawy, prezentując fakty w sposób rzetelny oraz wiarygodny. Następną kategorią jest ukazywanie postaci niezgodnie z prawdą, zakłamując rzeczywistość, upiększając wizerunek, zmyślając i przesadzając – w rozumieniu wizerunku wykreowanego przez twórców aniżeli odzwierciedlającego prawdziwe zdarzenia. Kolejną kategorią opinii badanych dotyczącą przedstawiania postaci seryjnych zabójców jest ich prezentacja jako osoby pozytywne, dobre, łagodne, niegroźne, w sposób pobłażliwy, zachęcający, sprzyjający, interesujący, wzruszający. Ostatnia kategoria wskazuje na cechy negatywne, złe, potraktowanie niewyrozumiale, nieczule, nadmiernie okrutnie, odpychająco, ukazując sprawców jako potwory.

Analiza danych grupy wiekowej 13–15 lat wykazała, że większa liczba (52,3%) odpowiedzi badanych odnosi się do potwierdzenia, że seryjni zabójcy są w filmach i serialach przedstawiani w sposób zgodny z rzeczywistością, oddający fakty czy rzetelny. Zaprzecza temu stanowisku 18,9%, a pozostałe 28,9% to neutralne odpowiedzi.

Co ciekawe, w kolejnych odpowiedziach ta sama grupa wiekowa (13–15 lat) zaprzecza wcześniejszym stwierdzeniom. Respondenci uważają w większości (61,7%), że seryjni zabójcy w tekstach kultury przedstawiani są poprzez zakłamania, upiększone obrazy, przesadzone postaci. Temu poglądowi zaprzecza 18,4% badanych, a pozostałe 20% to osoby, które nie identyfikowały się z żadną z odpowiedzi.

Dalsze analizy wykazały, że badani w wieku 13–15 lat zgadzają się w większości (64%), że postaci seryjnych zabójców są kreowane w sposób łagodny, pobłażliwy, niegroźny, zachęcający, atrakcyjny, interesujący, romantyczny, wzruszający. Głosy przeciwne tej opinii to 19,3%, a 16,7% to osoby odpowiadające niejednoznacznie.

W ostatniej kategorii osoby w wieku 13–15 lat wskazały w większej liczbie głosów (64,5%), że filmy i seriale ukazują seryjnych zabójców również w sposób negatywny, okrutny, nieczuły, odpychający, potworny. Odmienne zdanie wyraziło 16,1% osób, a 19,4% to stanowiska neutralne.

Zastanawiające wydaje się, że badani wskazywali na odpowiedzi sobie przeciwstawne. Powyższe niejasności wobec odpowiedzi mogą wynikać z tego, że obecnie istnieje wiele tekstów kultury o danej tematyce. Warto zwrócić uwagę, że twórcy kreują nowe, coraz bardziej zaskakujące dzieła. Ponadto każde z nich posiada własny styl, ukazuje odmienne przesłanie, fabułę oraz wartości estetyczne. Nic dziwnego, że wskazanie wizerunku postaci sprawców ukazuje pewne sprzeczności. Wielość wizji, wyobrażeń oraz złożoności ludzkiej psychiki może powodować problem z konkretnym określeniem sposobu przedstawiania seryjnych zabójców.

Analiza odpowiedzi grupy 16–19 lat pozwoliła również zauważyć pewną niejednoznaczność w odpowiedziach. Opinia o przedstawianiu seryjnych zabójców przez filmy i seriale zgodnie z normą, rzetelnie, wiarygodnie oraz w sposób zgodny z faktami występuje najczęściej (43,1%). Kolejne odpowiedzi wskazują, że 22,8% osób nie popiera tego stanowiska, a aż 34,1% to twierdzenia neutralne.

Podobnie jak w przypadku poprzedniej grupy wiekowej badani wykazują dominującą opinię (40,9%) – uważają, że filmy czy seriale przedstawiają sprawców w sposób zakłamany, zmyślony, przesadzony. Nie podziela tego stanowiska 31,3% badanych, a 27,8% nie popiera żadnej odpowiedzi.

Kolejne odpowiedzi wskazują, że 40,5% osób uważa, że filmy i seriale nie przedstawiają sprawców w sposób łagodny, pobłażliwy, niegroźny, sprzyjający czy jako postaci pozytywne, atrakcyjne, romantyczne, wzruszające. Duża część głosów (37,7%) wskazywała również niezgodę wobec tego twierdzenia, a 21,8% osób deklarowało neutralność.

W większości głosów (51,3%) grupa ta uznała, że filmy oraz seriale kreują wizerunek seryjnego zabójcy w sposób negatywny, niewyrozumiały, nieczuły, okrutny, odpychający, potworny. Opinię przeciwną wyraziło 24,6% osób, a 24,1% to głosy niepodzielające żadnej strony.

Grupa wiekowa 16–19 lat jest kolejną, która twierdzi, że sprawcy zabójstw seryjnych w filmach i serialach są prezentowani poprzez różne sposoby. Niekiedy są oni ukazywani w sposób zgodny z rzeczywistymi wydarzeniami, a innym razem nieautentyczny. Mogą być kreowani na osoby atrakcyjne czy wręcz przeciwnie – na przerażające potwory.

Zebrane dane od osób w wieku 20–23 lat pozwoliły zauważyć, że wśród odpowiedzi występują dysproporcje. Badani są zgodni, że wizerunek sprawców seryjnych jest kreowany zgodnie z normą, oddając rzeczywiste wydarzenia. Jednakże nie są to stanowiska jednoznaczne – w porównaniu z innymi wyborami nie wskazują dużych różnic. Około 40% badanych zgadza się, że filmy i seriale przedstawiają seryjnych zabójców w sposób wiarygodny, rzeczywisty, tożsamy z normą. Z kolei 30,5% zadeklarowało trudności z odpowiedzią. Pozostałe 29,5% to osoby o przeciwnej opinii.

W przypadku opinii dotyczącej ukazywania postaci seryjnych zabójców w sposób zakłamany, niezgodny z prawdą, zmyślony badani z grupy wiekowej 20–23 lat w większości (44,2%) zgadzają się z tym stanowiskiem. Przeciwnie twierdzi 33,2% badanych, a pozostałe 22,5% osób to opinie neutralne. W przypadku tej grupy wiekowej, podobnie jak we wcześniejszych, pojawiły się głosy potwierdzające, że wizerunek seryjnych sprawców prezentowanych w filmach i serialach jest różnorodny. Niekiedy może odzwierciedlać fakty i opierać się na rzeczywistych wydarzeniach, a innym razem może być zmyślony, przesadzony czy niezgodny z prawdą.

Analiza danych wykazała, że większość osób (46,9%) w przedziale wiekowym 20–23 lat uważa, że filmy i seriale przedstawiają seryjnych zabójców w sposób łagodny, pobłażliwy, niegroźny, zachęcający, sprzyjający, atrakcyjny i interesujący. Najwięcej z nich zagłosowało na stwierdzenie o prezentowaniu tych postaci jako atrakcyjne czy interesujące. Odmienne zdanie wyraziło 38,1% badanych, a ok. 15% to niejednoznaczne opinie.

Grupa osób w wieku 20–23 lat uznała w większości głosów (48,2%), że filmy oraz seriale ukazują seryjnych sprawców jako postaci negatywne, w sposób niewyrozumiały, nieczuły, nielitościwy, nadmiernie okrutny, odpychający czy potworny. Z tą opinią nie zgadza się ok. 29% badanych, a pozostałe 22,8% przejawia neutralne stanowisko.

Analiza pozwoliła zauważyć, że w najstarszej grupie wiekowej również pojawiają się odpowiedzi niejednoznaczne. Uważam, że w każdym z przypadków trudności mogą wynikać z ogromnej liczby tekstów kultury o wskazanej tematyce. Zapotrzebowanie na określone filmy czy seriale prowadzi do ciągłego ich tworzenia. Nic więc dziwnego, że wielość wątków, metafor, estetycznych wartości, technicznych elementów oraz różnych wizji dostarcza odbiorcom tak wielu doznań, a także poglądów na postaci fabularne. Powodem rozbieżnych opinii mogą być również różnorodne zabiegi manipulacyjne stosowane przez twórców tychże dzieł. Być może potrzeby odbiorców i próby sprostania im przez autorów doprowadzają do tego, że film czy serial przybiera całkowicie nieoczywistą formę, którą trudno jest jednoznacznie zdefiniować. Warto jednak pamiętać, że cechami dzieł popkultury jest właśnie prezentowanie treści nieprzypadkowych, ukazujących tematy aktualne, wskazujące na dylematy moralne i problemy społeczne. Wzbudzają przez to silne emocje czy reakcje u odbiorców. Prezentowane obecnie treści są zatem niejednoznaczne i skomplikowane, otwarte na refleksje i interpretacje, zawierają specyficzny język, symbole czy gesty.

11. Analiza i interpretacja opinii badanych dotyczących odbierania prezentowanych seryjnych zabójców w filmach i serialach

Pytania w autorskim kwestionariuszu ankiety dotyczyły odbioru przez badanych prezentowanych wizerunków zabójców seryjnych w filmach i serialach. Odpowiedzi, spośród których mieli wybrać, dotyczyły postrzegania: obiektywnego, czyli wolnego od uprzedzeń, subiektywnego, inaczej stronniczego czy zależnego od własnej opinii, refleksyjnego, to znaczy rozważającego, myślącego o danym zagadnieniu, oraz bezrefleksyjnego, nazywanego również bezmyślnym.

Analiza odpowiedzi badanych wykazała, że najliczniejsza część (43,3%) osób w wieku 13–15 lat odbiera sytuacje prezentowane w filmach i serialach przedstawiających seryjnych zabójców w sposób refleksyjny. Druga najczęściej wybierana opcja dotyczyła subiektywnego postrzegania – 33,3% spośród badanych. Grupa wiekowa 16–19 lat również w większości (53,4%) zagłosowała na odbiór refleksyjny, a następnie na subiektywny (30,75%). Najstarsza kategoria wiekowa 20–23 lat także zadeklarowała, że najczęściej odbiera prezentowane postaci refleksyjnie (49,5%) oraz subiektywnie (38,9%).

Jest to dobry wyznacznik dotyczący odbierania przedstawianych postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach, ponieważ refleksyjność jest wręcz niezbędna i wymagana do konstruktywnego postrzegania dzieł popkultury. Badani wspominali również, że korzystają z wielu źródeł informacji w związku z oglądaną fabułą – weryfikują informacje, szukają faktów, odnajdują informacje o ofiarach i kontekście popełnionej zbrodni, poszerzają wiedzę o wspomnianej tematyce. Dzięki temu adolescenci oraz młodzi dorośli posiadają umiejętności związane z holistycznym postrzeganiem poruszanych w tekstach problemów. Mogą przyjmować różne perspektywy, rozumieć emocje oraz pogłębiać refleksje związane z przyjętymi wartościami, własnym zachowaniem oraz funkcjonowaniem innych osób. Ponadto subiektywny odbiór treści wypełnia przesłanki charakterystyczne dla dzieł popkultury – intertekstualność, otwartość na interpretację i własne nadawanie znaczeń.

12. Analiza i interpretacja opinii badanych dotycząca zjawiska wybielania

Kwestionariusz ankiety zawierał także pytania dotyczące występowania tendencji (lub jej braku) do wybielania zachowań czy postaw postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach. Twierdzenia w ankiecie zawierały symptomy świadczące o wykazywaniu badanego zjawiska. Należały do nich: tłumaczenie i usprawiedliwianie czynów, zachęcanie bohatera do popełnienia niewłaściwych czynów, niedostrzeganie szkodliwości popełnianych zbrodni, posiadanie wątpliwości co do winy sprawcy i jego kary, współczucie seryjnym zabójcom, odbieranie ich jako ofiary, upatrywanie winy w otoczeniu, środowisku wychowawczym, rówieśniczym czy w ich ofiarach.

Dane wskazują, że większość badanych (53,3%) w przedziale wiekowym 13–15 lat nie tłumaczy oraz nie usprawiedliwia czynów postaci seryjnych zabójców prezentowanych w filmach i serialach. Co ciekawe, odpowiedzi pozwalają stwierdzić, że 23,3% badanych wyraża opinię neutralną i potwierdzającą wybielanie sprawców seryjnych. Można wysnuć twierdzenie, że powodem tak dużej liczby odpowiedzi niejednoznacznych jest nieodpowiedni wiek odbiorców, gdyż treści te przeznaczone są dla widowni od 16. roku życia. Wówczas sytuacje przedstawiane w tych filmach czy serialach wymagają pewnej dojrzałości od odbiorcy, która ułatwia zrozumienie złożonej fabuły. Chcę jednak zaznaczyć, że przyczyna powyższych opinii nie musi spoczywać po stronie widzów – to osoby kreujące wizerunki seryjnych zabójców mogą stosować w dziełach liczne techniki manipulacyjne skłaniające odbiorcę do tłumaczenia oraz usprawiedliwiania zachowań sprawców.

Analiza odpowiedzi osób w wieku 16–19 lat pozwala stwierdzić, że 80,6% z nich również nie wykazuje skłonności do wybielania czynów postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach. Jedynie 6,8% osób wyraziło zdanie odmienne, a 12,5% nie zajęło jednoznacznego stanowiska. Jest to pozytywne zjawisko, które świadczy o przeważającej liczbie osób (w tym przedziale wiekowym) niewybielających czynów sprawców seryjnych w oglądanych dziełach popkultury.

Najstarsza grupa osób badanych (20–23 lat) w ponad połowie – 65,2% – również nie wykazała tendencji do usprawiedliwiania i tłumaczenia zachowań postaci seryjnych zabójców. Niestety, 20% osób wyraziło opinię o wybielaniu tych działań. Pozostałe 14,7% przejawiało problemy z określeniem swojego zdania. Jest to interesujące, ponieważ najstarsza grupa wiekowa nie okazała się tą najbardziej świadomą.

Badanymi, którzy w najmniejszej liczbie wykazali symptomy wybielania, były osoby w wieku 16–19 lat. Istotne jest zaznaczenie, że ta grupa wskazała wcześniej najwięcej dodatkowych źródeł poszukiwania i weryfikowania informacji. Świadczy to o tym, że poszerzanie własnej wiedzy oraz sprawdzanie faktów niweluje występowanie tendencji badanych do wybielania zachowań sprawców.

Kolejny symptom dotyczył zachęcania głównego bohatera do popełnienia zamierzonych przez niego czynów. Niepokojącym zjawiskiem jest to, że analiza odpowiedzi najmłodszej grupy wiekowej wykazała niejednoznaczne odpowiedzi. Niemalże ta sama liczba badanych wyraziła brak tendencji do zachęcania seryjnego zabójcy do realizacji jego brutalnych działań (46,7%) i zagłosowała na odpowiedź neutralną (43,3%). Pozostałe 10% zachęca główną postać do realizacji jej celów. Jest to sygnał, na który warto zwrócić uwagę, ponieważ brak formułowania jednoznacznej opinii może wskazywać o wstydzie do przyznania się do którejkolwiek z podanych w kwestionariuszu ankiety opcji.

Odpowiedzi badanych w wieku 16–19 lat ukazują, że są oni odbiorcami bardziej rozważnymi, ponieważ 85,2% z nich nie czuje chęci czy potrzeby wobec „dopingowania" głównej postaci (sprawcy). Jedynie 4,5% wykazało problemy z odpowiedzią, a pozostałe 10% to osoby zachęcające do popełnienia zamierzonych przez zabójcę czynów.

Analiza danych grupy 20–23 lat wykazała, że podobnie jak poprzedni badani w większości głosów (85,2%) jej przedstawiciele zaprzeczają tendencji do zachęcania postaci seryjnego zabójcy do popełnienia zamierzonych przez niego zbrodni. Symptomy wybielania wykazało 10%, a 4,2% nie odpowiedziało ani przecząco, ani twierdząco.

Odpowiedzi wskazują, że po raz kolejny najmłodsza grupa wiekowa jest najbardziej zagrożona postrzeganiem postaci seryjnych zabójców przez zjawisko wybielania. Przyczynami mogą być brak świadomości odnośnie do szkodliwości ich zachowań czy też niedostateczny poziom dojrzałości potrzebny do głębszej refleksji oraz oddzielenia sytuacji występujących w fabule od tych rzeczywistych.

Kolejne pytania w autorskim kwestionariuszu ankiety odnosiły się do niedostrzegania szkodliwości w popełnianych przez seryjnych zabójców czynach. Grupa wiekowa 13–15 lat w większości (63,3%) odpowiedziała przecząco wobec wskazanego symptomu. Zjawisko wybielania we wskazanym aspekcie wyraziło 13,3%, a 23,3% wstrzymało się od wskazania swojej opinii.

Osoby w wieku 16–19 lat w zdecydowanej większości – 97,8% – twierdziły, że dostrzegają szkodliwość w ukazywanych czynach seryjnych zabójców. Jedynie 1,1% wskazało, że owego zagrożenia nie dostrzega, a pozostałe 1,1% to odpowiedzi neutralne.

Tendencji do wybielania – w kontekście niedostrzegania szkodliwości w działaniach sprawców w filmach i serialach – również nie posiada najstarsza grupa wiekowa. Głosy większości prezentują się na poziomie 89,4%, stanowiska przeciwne to 4,2%, a 6,3% to opinie niejednoznaczne.

Większość opinii badanych ukazała, że nie przejawiają oni tendencji do wybielania jako niedostrzegania szkodliwości w popełnianych przez sprawców seryjnych czynach. Można wysnuć wniosek, że filmy i seriale ukazują niebezpieczeństwo w postaci konkretnej i jednoznacznej, przez co badani nie wykazywali dużej rozbieżności w opiniach. Co ważne, odpowiedzi w kwestionariuszu ankiety nie odnosiły się już tak powszechnie do opcji „trudno powiedzieć" jak w przypadku poprzednich pytań. Nawet najmłodsza grupa wiekowa wykazała większe zdecydowanie oraz świadomość wobec oglądanych sytuacji, postaci i ich czynów.

Symptomem badanym w związku z wybielaniem było również pojawienie się u badanych wątpliwości co do tego, że sprawca jest winny i zasłużył na karę. Oczywiście rozumienie sprawcy odnosiło się do postaci seryjnego zabójcy w oglądanych filmach i serialach. Kolejny raz pojawiły się niepokojące proporcje wśród odpowiedzi grupy wiekowej 13–15 lat. 23,4% spośród nich zaznaczyło, że owe wątpliwości posiadają, a 26,7% nie wskazało żadnego stanowiska. Pozytywny wydźwięk może mieć jednak to, że ok. 50% odpowiedzi obejmuje niewystępowanie wspomnianej tendencji.

Osoby z przedziału 16–19 lat posiadały zgodność w 75% co do tego, że wątpliwości o słuszności kary seryjnego zabójcy nie posiadają. Przeciwnie uznało 12,5%, a kolejne 12,5% wyraziło niejednoznaczne zdanie.

Grupa w wieku 20–23 lat również w większości (74,8%) zadecydowała, że nie wykazuje wątpliwości co do winy sprawcy. Mniejszość – 11,6% – to głosy przeczące, a pozostałe 13,7% osób nie sprecyzowało własnej opinii.

Zauważalne są pewne rozbieżności pomiędzy odpowiedziami osób w wieku 13–15 oraz 16–23 lat. Najmłodsza grupa wiekowa wykazuje nieco odmienne proporcje, wiele niejednoznacznych stanowisk, niekiedy występuje w ich przypadku tendencja do wybielania postaci seryjnych zabójców. W opiniach pozostałych badanych w zdecydowanej większości nie ma niepokojących symptomów. Być może świadczy to o większej świadomości i dojrzałości starszych grup, a zatem jest to zjawisko pozytywne. Jednakże warto mieć na uwadze, że próbka badawcza najmłodszych osób jest tą najmniej liczna, dlatego też mogą występować pewne dysproporcje.

Tendencje do wybielania mogą zawierać w sobie takie zachowanie jak współczucie seryjnym zabójcom, które skłania do usprawiedliwiania i tłumaczenia. Grupa wiekowa 13–15 lat ukazała, że w większej liczbie głosów (63,4%) nie wykazuje szkodliwych tendencji. Problemy z jednoznaczną odpowiedzią miało 20%, a 16,6% to osoby posiadające symptomy wybielania.

Analiza odpowiedzi osób w wieku 16–19 lat ukazuje, że ponad połowa z nich (68,2%) nie potwierdza, aby posiadała zachowania świadczące o współczuciu wobec postaci seryjnych sprawców w oglądanych filmach i serialach. Przeciwną opinię wyraziło 17%, a trudności wskazało 14,8%.

Najstarsza grupa (20–23 lat) również w nieco ponad połowie (56,8%) odnosi się do tezy zaprzeczającej u nich występowaniu wspomnianych tendencji. Odmienną opinię posiada 23,1%, a 20% nie wybrało żadnej z opcji.

W tym przypadku nie tylko najmłodsi badani posiadali trudności z jednoznacznym określeniem swojego stanowiska. Współczucie występuje wraz z wrażliwością, często odpowiadającą na cierpienie innych osób, co może prowadzić do pojawienia się u badanych wrażliwości na ból czy udrękę seryjnych zabójców. Trudności z jednoznacznym sformułowaniem stanowiska mogą wskazywać na współczucie zarówno wobec sprawców, jak i ich ofiar. Opinie wobec tego problemu są zależne od okoliczności, w których dane współczucie się pojawia, dlatego też duża część badanych nie potrafiła wskazać na poparcie czy zaprzeczenie wspomnianej tezy.

W związku ze wspomnianą wrażliwością i współczuciem kwestionariusz ankiety zawierał pytanie o opinie badanych wobec odbioru seryjnych zabójców jako ofiary i osoby pokrzywdzone. Wszystkie grupy wiekowe odpowiedziały w większości przekraczającej połowę głosów, że nie postrzegają sprawców we wspomniany sposób. Stanowiska przeciwne oraz neutralne zajmowały mniejszość, podobnie jak we wcześniejszych odpowiedziach. Warto jednak wspomnieć, że tym razem najmniejszą pewnością wobec konkretnej opinii wykazała się grupa osób w wieku 20–23 lat.

Analiza danych odnośnie do opinii badanych wobec poczucia, że sprawca nie popełniłby zbrodni, gdyby nie nacisk, oddziaływanie lub wpływ rodziny, rówieśników czy panującej sytuacji na świecie, jest dość interesująca. Większa liczba (46,7%) badanych osób w najmłodszej grupie wiekowej wskazuje, że zgadza się z przytoczonym twierdzeniem. Wspomniane czynniki są tymi, które świadczą o tendencji do wybielania. Przeciwną opinię zadeklarowało 26,7%, również tyle samo wystąpiło głosów neutralnych.

Nieco inaczej kształtował się rozkład opinii wśród grupy 16–19 lat. Odpowiedzią, która występowała najczęściej (37,5%), była ta wskazująca na neutralność. Podobna liczba – ok. 36,3% – osób wykazała symptomy wybielania w postaci traktowania czynników sytuacyjnych jako ukierunkowujących na popełnienie zbrodni, co może prowadzić do tłumaczenia i usprawiedliwiania zachowań sprawców. Przytoczonej skłonności nie wykazało nieco ponad 26% spośród nich.

Dominującą odpowiedzią (41%) u grupy badanych 20–23 lata była ta wskazująca na brak tendencji do obarczania winą otoczenia seryjnego sprawcy. To jedyna grupa wiekowa, która w większej części głosów nie wykazała tychże symptomów wybielania. Jednakże pozostałe 33,6% owe zachowania wykazuje, a niejednoznaczne opinie wyraziło ok. 25% osób.

Analiza pozwala zauważyć, że duża część badanych wybiela zachowania seryjnych zabójców prezentowanych w filmach i serialach poprzez opinię, że sprawca nie popełniłby zbrodni, gdyby nie nacisk, oddziaływanie czy wpływ rodziny, rówieśników lub panującej sytuacji na świecie. Co ciekawe, takie postrzeganie zachowania dewiacyjnego w swojej teorii przytaczają Gresham Sykes i David Matza, odnosząc się do tłumaczenia czynów poprzez uwarunkowania sytuacyjne czy nacisk zewnętrzny. Tendencje te widać we wszystkich grupach wiekowych, najbardziej zagrożona wydaje się grupa w wieku 13–15 lat, a w najmniej 20–23 lata. To pytanie kwestionariusza stanowiło dla wielu osób problem z jednoznacznym wskazaniem opinii, co utrudniło konkretne określenie stopnia wykazywania badanego symptomu.

Następnie zbadano opinię o uważaniu ofiar za osoby winne i takie, które doprowadziły do swojego cierpienia. W zdecydowanej większości odpowiedzi badanych nie zgadzały się z przytoczonym twierdzeniem. Neutralne opinie czy te wskazujące na tendencję do wybielania sprawcy stanowiły znaczącą mniejszość. W najstarszym oraz średnim przedziale wiekowym występowały konkretne stanowiska. Kolejny raz grupą, wśród której pojawiały się pewne rozbieżności, była ta najmłodsza. Pozytywnym zjawiskiem jest jednak bez wątpienia to, że badani w większości głosów uznali seryjnego zabójcę za osobę odpowiedzialną za wyrządzoną innym krzywdę i nie obarczali winą ofiar zbrodni.

Wśród pytań w kwestionariuszu pojawiły się te dotyczące opinii badanych o ich własnej tendencji do wybielania postaci seryjnych zabójców w filmach i serialach. Badały m.in. oznaki tłumaczenia, usprawiedliwiania zbrodni, zachęcania do popełnienia zamierzonych czynów, niedostrzegania szkodliwości działań sprawców, posiadania wątpliwości co do winy i kary zabójcy, współczucia wobec nich, obwiniania innych osób za popełnione zbrodnie. Analiza opinii o symptomach wybielana wykazuje, że w większości te zachowania nie występują u badanych. Warto zaznaczyć, że najbardziej zdecydowanymi w odpowiedziach osobami były te w wieku 16–23 lat. Uważam, że to zjawisko świadczące o dojrzałym i refleksyjnym odbieraniu filmów czy seriali. Nie można pominąć jednak tego, że pojawiały się również głosy świadczące o posiadaniu wymienionych skłonności. Najczęściej była to grupa wiekowa 13–15 lat. Pomimo tego, że w większości ok. połowy wskazywało na brak zachowań wybielających postaci seryjnych zabójców w oglądanych filmach i serialach, są oni najmniej świadomymi odbiorcami względem pozostałych. Wiele osób nie potrafiło określić swoich odczuć wobec sprawców, co może prowadzić do utrwalenia się w ich

zachowaniu zjawiska wybielania. Uważam, że w większości tych filmów/seriali widnieje informacja o ograniczeniu wiekowym i osoby niespełniające danych wymogów nie powinny ich oglądać.

13. Analiza i interpretacja opinii badanych o fabule filmów i seriali jako tej wybielającej czyny seryjnych zabójców

Pytanie w autorskim kwestionariuszu ankiety dotyczyło poznania opinii badanych o kreowaniu fabuły przez twórców filmowych w taki sposób, aby tłumaczyła i usprawiedliwiała ona zachowania seryjnych zabójców. Rozkład głosów wśród wszystkich grup wiekowych jest do siebie zbliżony. Badani uznali w większości (ok. 63%), że fabuła filmów i seriali wybiela czyny postaci seryjnych zabójców. Niespełna 20% to głosy neutralne, a pozostałe 18% to osoby, które uznały, że twórcy nie usprawiedliwiają czy nie tłumaczą postaci sprawców w swoich dziełach.

Wcześniejsza analiza pozwoliła zauważyć, że większa część badanych nie podlega tym wpływom, a odbierana przez nich fabuła nie oddziałuje na ich percepcję postaci sprawcy. Co więcej, zauważają oni, że twórcy stosują zabiegi wybielające bohaterów filmów i seriali o wskazanej tematyce. Przyczynami nieulegania zjawisku mogą być świadomość widzów, ich ostrożność, krytycyzm czy refleksyjność wobec treści. Być może sama wiedza na temat tego, że filmy i seriale starają się przekazać określoną wizję seryjnych zabójców, powoduje pewien dystans, który pozwala na nieuleganie wpływom badanego zjawiska.

14. Zalecenia profilaktyczne

Rozważając terminologię związaną z wybielaniem oraz zachowaniem świadczącym o usprawiedliwianiu, zwróciłam uwagę na formy destrukcyjnych tłumaczeń. Nad tematyką szkodliwych tendencji do stosowania technik neutralizacji pochyliła się również Irena Mudrecka. Przytacza kilka przykładów pracy wychowawczej, której celem jest zapobieganie stosowania omawianych tendencji.

Jednym ze sposobów jest powstrzymanie się przez wychowawcę w trakcie ustalania podczas konfliktu, która ze stron (uczeń czy wychowawca) ma rację oraz kto rozpoczął spór. Wyjaśnia, że doszukiwanie się winnego powoduje wzajemne obwinianie się i bardziej zaciekłe bronienie swojej argumentacji. Rozwiązanie konfliktu powinno natomiast prowadzić do porozumienia, pojednania, wypracowania konstruktywnego rozwiązania oraz ukazania, że istnieją różne możliwości interpretowania czy oceny danej sytuacji, a każdy ze sposobów jest możliwy do zaakceptowania, ponieważ człowiek ma prawo do swojego zdania i stanowiska. Ważne jest wyuczenie nawiązywania dialogu, zrozumienia dla drugiej strony konfliktu, a także umiejętności aktywnego słuchania[57].

W swojej pracy wychowawca powinien uczyć wychowanków wyrażania własnych uczuć, umiejętności poznawania i zrozumienia punktu widzenia innych osób, a także konstruktywnego oczyszczania się z negatywnych emocji. Takie przygotowanie zapobiega przerzucaniu ujemnych emocji na innych, a to z kolei uniemożliwia stosowanie technik neutralizacji. Istotne jest także uczenie przebaczania, uzdrawiania relacji interpersonalnych oraz zawierania zgody i konstruktywnych sposobów rozwiązywania konfliktów[58].

Ważne jest, aby wychowankowie rozwijali w sobie empatię oraz moralność. Pomocne może być stosowanie metody indukcji – wskazywanie, jakie skutki niesie zachowanie zarówno wobec samego siebie, jak i otoczenia. Działanie to zwraca uwagę na cierpienie ofiary i rozwija empatię[59]. Najważniejsze jest jednak kształtowanie poczucia odpowiedzialności. Może to następować poprzez zadośćuczynienie czy naprawę szkody w przypadku czynu negatywnego, co pozwoli na zrozumienie swojego błędu. Rozwijanie

57 I. Mudrecka, *Zapobieganie stosowania technik neutralizacji jako zadanie wychowawcze*, „Naukovi Zapiski: seria pedagogicni ta istoricni nauki" 2017, t. 135, s. 256–267, https://repo.uni.opole.pl/info/article/UO9dca948c8dff4a8daa62f54b5192c9df/ [dostęp: 14.08.2024].

58 Tamże, s. 264.

59 Tamże.

poczucia odpowiedzialności jest silnie związane z działaniem, często poprzez uczenie się na własnych błędach i ponoszenie konsekwencji własnych decyzji. Ważne jest, aby wychowanek wykształcił poczucie własnej skuteczności oraz poszerzył wiedzę o swoich możliwościach. Co więcej, podstawą prawidłowych zachowań jest pozytywna samoocena, która utrwala pewność siebie i optymizm[60].

Poza wyżej wspomnianymi działaniami chciałabym zaznaczyć, że równie ważne jest ogólne informowanie i wyjaśnianie, czym jest samo zjawisko wybielania, jakie zachowania na nie wskazują oraz jakie są konsekwencje z nich wynikające. Ponadto istotne jest uświadamianie odbiorców dzieł popkultury o stosowaniu przez ich twórców manipulacji. Jak już wcześniej wspomniałam – nie wszystkie techniki są szkodliwe i niosą negatywne konsekwencje. Duża ich część jednak może ukazywać niewłaściwe zachowania czy reakcje. Uważność na bycie poddawanym manipulacji umożliwi odbiorcy zauważanie tychże sygnałów w rzeczywistości, tym samym pozwalając na unikanie niebezpiecznych sytuacji czy osób. Świadomość tych procesów może zmienić sposób postrzegania zarówno wydarzeń fikcyjnych, jak i tych w świecie realnym.

Warto również skłaniać już od najmłodszych lat do refleksyjnego postrzegania treści. Odbiór dzieł powinien nieść za sobą wartości pozytywne, m.in. dostarczać satysfakcji z myślenia, umożliwiać interpretację, rozwijać krytyczne myślenie oraz kształtować moralność. Działania te mogą być wdrażane poprzez strategię rekonstrukcji znaczeń – warto ukazywać, że dzieła popkultury są czyimś wytworem, są stworzone, a zatem mogą przenosić nieobiektywną perspektywę twórcy. Odpowiednie filmy czy seriale mogą budować w jednostce większą samoświadomość oraz rozwijać ogólną mądrość odnośnie do świata, w którym żyją, pozwalać uchronić przed popełnieniem niemoralnych czynów oraz zapobiegać wpływom demoralizującego środowiska, np. poprzez ukazywanie jego wad. Oprócz walorów estetycznych filmy oraz seriale mogą odgrywać rolę edukacyjną, gdy jednostka będzie świadomym i krytycznym odbiorcą. Posiadanie umiejętności krytycznego myślenia może pomagać unikać wykazywania zachowań wybielających. Dlatego wspieranie wychowanków w wyborze odpowiednich treści jest niezwykle ważne.

Dodatkowo warto pochylić się nad kwestią pomocy młodym osobom w dostrzeganiu wartości ograniczeń wiekowych występujących w filmach czy serialach zawierających treści brutalne. Wychowawcy mogą informować o korzyściach i negatywnych skutkach pomijania zakazu oglądania treści w aspekcie zbyt młodego wieku, a także informować o przydatności ograniczeń. Ważne jest także przestrzeganie młodszych odbiorców przed zbyt częstą ekspozycją na treści brutalne, gdyż niesie ona za sobą negatywne skutki, np. w postaci kształtowania niespójnej tożsamości, postawy agresywnej, zwiększonego lęku, poczucia obojętności, naśladowania niewłaściwych zachowań. Warto proponować rozrywkę, która zamiast tego będzie uczyła zachowań prospołecznych.

Odbiorcy dzieł powinni również posiadać umiejętność stanowczego oraz asertywnego postrzegania postaw, zachowań, czynów czy idei innych osób, nie identyfikując ich jednocześnie z własnymi. Badani wykazali, że występowały u nich trudności z formułowaniem jednoznacznych odpowiedzi – powinno się zatem uczyć wyrażania swoich opinii. Młodzież mogłaby także ćwiczyć odróżnianie emocji występujących u postaci fikcyjnych od ich własnych.

Co więcej, wychowankowie powinni być uświadamiani o winie sprawców – aby unikać oskarżeń wobec ofiar, tym samym dokonując pewnych usprawiedliwień. Ważne jest, aby odbiorcy dzieł kultury związanych z tematyką kryminalną tudzież zabójstwami potrafili postrzegać sprawców jako jedyne osoby odpowiadające za swoje czyny. Dodatkową formą wsparcia byłaby również nauka weryfikowania informacji poszukiwanych w internecie – odróżnienie faktów od fałszywie generowanych treści.

Uważam, że stosując się do powyższych zaleceń, można uchronić młodzież lub młodych dorosłych od wpływu szkodliwej manipulacji. Wyposażenie wychowanków w odpowiednią wiedzę, a także umiejętności – samoświadomości, krytycznego i refleksyjnego myślenia – może zapobiegać postawie biernego odbiorcy i sprawiać, że tendencja do wybielania postaci seryjnych zabójców nie będzie występowała lub pojawi się w ilości znacznie ograniczonej.

60 Tamże.

15. Zakończenie

Wybielanie jest zjawiskiem niezwykle szerokim – obejmuje pojęcia takie jak usprawiedliwianie sprawcy, jego tłumaczenie, przenoszenie winy czy jej niedostrzeganie. Tendencja do takich zachowań może pojawić się zarówno u młodych, jak i nieco starszych osób. Jako odbiorcy popkultury powinnyśmy posiadać wiedzę o symptomach, które świadczą o posiadaniu tendencji do opisywanych usprawiedliwień. Warto na nie zwracać uwagę, aby unikać przenoszenia własnych odczuć i emocji wobec fikcyjnych postaci do rzeczywistego świata.

Badania zostały przeprowadzone za pomocą autorskiego narzędzia – kwestionariusza ankiety. Zbadanie 213 osób w wieku 13–23 lat pozwoliło na zrealizowanie założonych celów oraz odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Analiza wykazała, że większa część badanych nie jest zagrożona tendencją do postrzegania wizerunków seryjnych zabójców poprzez ich wybielanie. Badani są odbiorcami krytycznymi oraz refleksyjnymi, posiadającymi chęć do zdobywania dodatkowych informacji. Potrafią oni także dostrzegać manipulację występującą w filmach i serialach.

Nie należy jednak zapominać o wielu głosach stanowiących o trudnościach z jednoznaczną odpowiedzią czy tych wskazujących na występowanie szkodliwych skłonności. Dla tych jednostek, a także ich opiekunów, rodziców, wychowawców zostały sformułowane zalecenia profilaktyczne, których wdrożenie pomogłoby w jeszcze większym stopniu kształtować świadomych odbiorców kultury popularnej, która jest obecna w ich życiu codziennym.

Ukazywanie sprawców w filmach czy serialach jest zjawiskiem niezwykle aktualnym, które wciąż się rozwija. Teksty te mogą zawierać szkodliwe przesłanki, jednakże nie należy zapominać o ich edukacyjnym potencjale. Ważne jest, aby nie zakazywać oglądania, ale wskazywać na treści konstruktywne, przekazywać wiedzę odnośnie do manipulacji, kształcić odbiorców refleksyjnych oraz stwarzać im możliwości do samorozwoju. Badani ukazali bowiem, że sama świadomość występowania zjawiska wybielania pozwoliła na niepoddawanie się jego wpływom.

Bibliografia

Literatura:

Adamczyk T., Świadomość moralna, [w:] J. Mariański (red.), *Leksykon socjologii moralności. Podstawy – teorie – badania – perspektywy*, Nomos, Kraków 2015, s. 833–836.

Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997.

Cialdini R.B., *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001.

Chudzicka-Czupała A., *Psychologiczne i moralne uwarunkowania ocen etycznych oraz intencji sprawcy przemocy w relacjach interpersonalnych w organizacjach*, „Czasopismo Psychologiczne" 2013, t. 19, nr 1, s. 135–147.

Chudzicka-Czupała A., Baran L., *Skłonność do moralnego dystansowania się studentów a ich intencje nieuczciwego zachowania się i reakcji na nieuczciwość akademicką innych*, „Chowanna" 2016, nr 46, s. 251–272.

Fiske J., *Zrozumieć kulturę popularną*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.

Hołda Z., Welcz Z., *Kryminologia. Część 1*, Naczelna Organizacja Techniczna, Lublin 1983.

Jones T.M., *Ethical Decision Making by Individuals in Organizations. An Issue-contingent Model*, „Academy of Management Review" 1991, t. 16, nr 2, s. 366–395.

Kletowski P., *Kino jako sztuka artystycznej manipulacji – analiza zjawiska na przykładzie wybranych filmów kinematografii radzieckiej, niemieckiej i amerykańskiej*, [w:] J. Aksman (red.), *Manipulacja*.

Pedagogiczno-społeczne aspekty, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010, s. 225–236.
Łobocki M., *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2009.
Mirski A., *Percepcja różnych rodzajów manipulacji*, [w:] J. Aksman (red.), *Manipulacja. Pedagogiczno-społeczne aspekty*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010, s. 83–98.
Mudrecka I., *Zapobieganie stosowania technik neutralizacji jako zadanie wychowawcze*, „Naukovi Zapiski: seria pedagogicni ta istoricni nauki" 2017, t. 135, s. 256–267, https://repo.uni.opole.pl/info/article/UO9dca948c8dff4a8daa62f54b5192c9df/ [dostęp: 14.08.2024].
Poznaniak W., *Zaburzenia w uspołecznieniu u przestępców. Analiza niektórych mechanizmów psychologicznych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1982.
Rubacha K., *Metodologia badań nad edukacją*, Editions Spotkania Spółka, Warszawa 2016.
Sikorska A., *Techniki neutralizacji przestępstw stosowane przez dilerów substancji psychoaktywnych – analiza wybranych przypadków*, „Resocjalizacja Polska" 2016, nr 2, s. 145–162.
Skowronek B., *Ciało, emocje, rozum – raz jeszcze o mechanizmach odbioru filmu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska" 2017, nr 2, s. 163–174.
Stańdo-Kawecka B., *Neutralizacja normy „nie kradnij" w genezie przestępczości nieletnich*, „Archiwum Kryminologii" 1994, nr 20, s. 21–51.
Walczak-Człapińska K., *„Moralne odłączanie się" i empatia świadków dręczenia rówieśniczego*, „Szkoła Specjalna" 2022, nr 3, s. 193–205.
Wypler W., *Oszukiwanie podczas sprawdzianów wiedzy a samoocena i tendencja do usprawiedliwiania zachowania u studentów*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja" 2014, nr 24, s. 109–141.

Netografia:

Bandura A., *Moral Disengagement in the Preparation of Inhumanities*, https://citeseerx.ist.psu.edu/document?repid=rep1&type=pdf&doi=73d25bebdde133ec68ddfae3627aacf89489c1d2 [dostęp: 22.11.2024].
Lewandowska J., *Teksty kultury, co to są teksty kultury?*, https://tekstowy.net/teksty-kultury-co-to-sa-teksty-kultury/ [dostęp: 10.05.2024].
Nieskazitelność, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/szukaj/nieskazitelność.html [dostęp: 8.08.2024].
Synonim manipulacja, https://synonim.net/synonim/manipulacja [dostęp: 22.05.2024].
Synonim wybielić, https://synonim.net/synonim/wybielić [dostęp: 8.08.2024].
Synonimy do słowa wybielić, https://www.synonimy.pl/synonim/wybielić/ [dostęp: 8.08.2024].
Wybielanie, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/wybielanie.html#:~:text=Słownik%20języka%20polskiego%20PWN*.%20wybielić%20—%20wybielać.%201 [dostęp: 22.05.2024].
Wybielić, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/sjp/wybielic;2538548.html [dostęp: 22.05.2024].
Wybielić, [w:] *Wielki słownik języka polskiego*, https://wsjp.pl/haslo/podglad/9389/wybielic/1881962/oskarzonego [dostęp: 22.05.2024].

BK
Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
DOI 10.37232/BK.2024J
S. 189-212
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

Polska manosfera na Facebooku. Analiza mowy nienawiści w społecznościach internetowych

Agnieszka Włodarska
Uniwersytet Warszawski, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, Polska
ORCID: 0009-0002-2204-0612
e-mail: a.wlodarska6@student.uw.edu.pl

Streszczenie:

W niniejszym artykule poruszam zagadnienie mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* w polskiej manosferze – internetowej przestrzeni zrzeszającej mężczyzn, którzy czują zagrożenie w związku z zachodzącymi współcześnie przemianami ról płciowych. Celem przeprowadzonych badań jest zidentyfikowanie skali oraz charakteru tych zjawisk w treściach publikowanych na polskich grupach manosfery w serwisie Facebook. Na podstawie analizy ilościowej i jakościowej komentarzy oraz postów zidentyfikowałam dominujące narracje oraz ich eskalację. Badania ukazują nie tylko skalę negatywnych zachowań w polskiej manosferze, lecz także to, jakie czynniki wpływają na ich występowanie. Artykuł kończę omówieniem wyników, wskazaniem ograniczeń w badaniach oraz rekomendacjami dotyczącymi przeciwdziałania eskalacji mowy nienawiści w przestrzeni internetowej.

Słowa kluczowe:

manosfera, mizoginia, męskość, społeczność internetowa, incele, mowa nienawiści, dyskryminacja

Polish Manosphere on Facebook. Analysis of hate speech in online communities

Summary:

In this article, I address the issue of hate speech, discrimination and victim blaming in the Polish manosphere – an online space bringing together men who feel threatened by contemporary changes in gender roles. The aim of the conducted research is to identify the scale and nature of these phenomena in the content published on Polish manosphere groups on Facebook. Based on quantitative and qualitative analyses of comments and posts, I have identified the dominant narratives and their escalation. The research shows not only the scale of negative behaviours in the Polish manosphere, but also which factors influence their occurrence. I conclude the article with a discussion of the results, an indication of the limitations of the research and recommendations for counteracting the escalation of hate speech in the Internet space.

Keywords:

manosphere, misoginy, mascuilinity, online community, incels, hate speech, discrimination

1. Wprowadzenie

Współczesne społeczeństwa doświadczają głębokich przemian związanych z redefinicją ról płciowych. Ruchy feministyczne oraz postępująca emancypacja kobiet zmieniają tradycyjny model relacji damsko-męskich, co wywołuje różnorodne reakcje[1]. Mężczyźni wychowani w tradycyjnym modelu męskości – promującym dominację, siłę i autorytet – mogą czuć się zagrożeni tymi zmianami. Lęk przed utratą społecznej pozycji, połączony z niepewnością co do własnej tożsamości, często prowadzi do ucieczki w stereotypowe myślenie[2]. W konsekwencji może to doprowadzić do zwrócenia się ku toksycznym wzorcom męskości i narracjom pełnym nienawiści. Kobiety zaczynają być postrzegane jako „obca", zagrażająca grupa, co pogłębia polaryzację między płciami.

W obliczu tych przemian, a także rosnącej wśród młodych mężczyzn samotności, coraz więcej z nich szuka wsparcia w internetowych grupach, takich jak te skupione wokół manosfery. Manosfera, którą szerzej omówię w dalszej części artykułu, to internetowa przestrzeń obejmująca m.in. fora, blogi i grupy na serwisach społecznościowych. Prowadzone są tam dyskusje na tematy dotyczące męskości i relacji damsko-męskich[3]. Społeczności te promują narrację, która skupia się na przekonaniach o zagrożeniu męskości przez kobiety oraz feminizm. Prezentowane w manosferze poglądy wskazują, że poprzez uzyskiwanie przez kobiety praw mężczyźni doświadczają coraz większego ucisku i dyskryminacji. W efekcie zamiast oferować konstruktywne rozwiązania, grupy te stają się przestrzenią do eskalacji mowy nienawiści, dyskryminacji oraz *victim blamingu*, czyli obarczania winą ofiar, co umacnia toksyczne postawy wobec kobiet i innych grup społecznych. Na przestrzeni ostatnich lat zauważalna jest postępująca radykalizacja grup związanych z manosferą[4].

Zjawiska te mają istotny wymiar kryminologiczny, ponieważ internetowa radykalizacja czy stosowanie mowy nienawiści mogą prowadzić do przemocy zarówno werbalnej, jak i fizycznej. Kryminologia zajmuje się badaniem przyczyn, konsekwencji i mechanizmów przemocy oraz nienawiści, a także zjawisk takich jak dyskryminacja i dehumanizacja. Manosfera jako przestrzeń, w której te zjawiska regularnie występują, stanowi obszar zainteresowania kryminologii, zwłaszcza w kontekście prewencji przestępstw z nienawiści oraz zrozumienia mechanizmów prowadzących do radykalizacji i przemocy. Dlatego analiza mowy nienawiści i dyskryminacji w polskiej manosferze nie tylko pozwala lepiej zrozumieć, jak kształtują się te narracje, lecz także dostarcza kryminologicznego wglądu w zagrożenia, które niesie za sobą eskalacja takich postaw w społeczeństwie.

Celem niniejszego artykułu jest zidentyfikowanie i zrozumienie skali oraz charakteru mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* w treściach publikowanych na grupach polskiej manosfery w serwisie Facebook. Poprzez analizę postów i komentarzy zamieszczanych w tych społecznościach określam, jakie narracje dominują w przestrzeni manosfery oraz jakie mechanizmy sprzyjają eskalacji zachowań takich jak używanie mowy nienawiści, dyskryminacja czy *victim blaming*. Opublikowane treści poddaję analizie

1 K. Arcimowicz, *Przemiany męskości w kulturze współczesnej*, [w:] M. Fuszara (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, Trio, Warszawa 2008, s. 21–60; Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2006, s. 325–327.

2 A. Baubérot, *Nie rodzimy się męscy, stajemy się tacy*, [w:] A. Corbin, J.-J. Courtine, G. Vigarello (red.), *Historia męskości. XX–XXI wiek. Męskość w kryzysie*, t. 3, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2021, s. 137–140.

3 M. Horta Ribeiro, J. Blackburn, B. Bradlyn, E. De Cristofaro, G. Stringhini, S. Long, S. Greenberg, S. Zannettou, *The Evolution of the Manosphere across the Web*, „Proceedings of the International AAAI Conference on Web and Social Media" 2021, t. 15, nr 1, s. 197–198.

4 Tamże, s. 196.

ilościowej i jakościowej, co poza oszacowaniem skali zjawiska umożliwia również uchwycenie kontekstu i sposobu, w jaki użytkownicy manosfery konstruują swoje przekonania.

2. Charakterystyka manosfery

Manosfera (ang. *manosphere*) jest internetową przestrzenią, w której mężczyźni poruszają kwestie dotyczące mężczyzn i męskości, relacji między kobietami a mężczyznami i praw mężczyzn w kontekście praw kobiet. Treści zamieszczane w manosferze mają często wydźwięk antyfeministyczny, mizoginistyczny, wyrażają przekonania o potrzebie zachowania patriarchalnego porządku świata oraz o dyskryminacji mężczyzn we współczesnym świecie[5]. W ciągu ostatniej dekady manosfera wzbudza coraz większe zainteresowanie badaczy oraz społeczeństwa. Na taki stan rzeczy miały wpływ przede wszystkim głośne ataki przeprowadzone przez członków manosfery, część z nich została uznana za formę terroryzmu. W Stanach Zjednoczonych Narodowa Strategia Przeciwdziałania Terroryzmowi Krajowemu uznaje brutalny ekstremizm inceli – członków manosfery żyjących w mimowolnym celibacie, którzy obwiniają kobiety za swoje problemy z budowaniem relacji romantycznych – za potencjalny czynnik motywujący do terroryzmu[6].

Członkowie manosfery utrzymują ze sobą kontakt dzięki rozmaitym grupom i forom internetowym. Z reguły są to strony anglojęzyczne. Najpopularniejszym miejscem dla międzynarodowej społeczności manosfery jest przede wszystkim Reddit – serwis internetowy, na którym użytkownicy mogą wymieniać się treściami oraz je komentować. W serwisie zakładane są wątki tematyczne (subreddity), w których umieszcza się związane z danym zagadnieniem posty. W 2021 r. na Reddicie stworzonych było łącznie 22 161 083 postów dotyczących tematów związanych z manosferą, a w tę tematykę zaangażowanych było 835 812 użytkowników. Poza Redditem dużą aktywność możemy zaobserwować na forach internetowych, jednak sumując liczbę postów z sześciu najpopularniejszych – Incel.is, Rooshv, The Attraction, MPUA forum, MGTOW forum, AVFM – nadal jest ich ponad trzy razy mniej niż na Reddicie, zrzeszają one również ponad sześć razy mniej użytkowników niż Reddit[7].

W Polsce najpopularniejszą platformą zrzeszającą przedstawicieli manosfery jest wykop.pl[8]. Jednym z najpopularniejszych tagów – oznaczeń tematycznych postów – jest tag „przegryw", który w polskiej manosferze oznacza odpowiednik incela. Tag ten został użyty już ponad 100 tys. razy (w samym maju 2024 r. zostało opublikowanych 20 920 wpisów z tym tagiem[9]). Popularną formą kontaktu i wymiany doświadczeń pomiędzy członkami manosfery są grupy w serwisie Facebook. Niestety, nie ma dostępnej listy czy opracowania, które wymieniałoby wszystkie z istniejących grup. Dzięki wyszukiwarce dostępnej na portalu Facebook możliwe jest znajdowanie grup publicznych i prywatnych skierowanych do mężczyzn, które pośrednio lub bezpośrednio odwołują się do kwestii związanych z manosferą.

Społeczność manosfery z reguły posługuje się swoim własnym żargonem, który uznawany jest za toksyczny, stosowane są również wyrażenia dehumanizujące kobiety. Często w dyskusjach pochwalane są zachowania mizoginistyczne, samobójstwa czy masowe morderstwa[10]. Użytkownicy używają specyficznych wyrażeń, które sprowadzają kobiety jedynie do roli obiektu seksualnego: *cumdumpsters* (worki na spermę), dziury, suki, dziwki, feminoidy. Stosowanie takiego języka ma podkreślić rozwiązłość kobiet oraz ich pod-

5 W. Jackowska, *Manosfera*, https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl/hasla/manosfera/ [dostęp: 29.05.2024].

6 A. Czerwinsky, *Misogynist Incels Gone Mainstream: A Critical Review of the Current Directions in Incel-focused Research*, „Crime, Media, Culture: An International Journal" 2024, t. 20, nr 2, s. 196–217; S. Tomkinson, T. Harper, K. Attwell, *Confronting Incel: Exploring Possible Policy Responses to Misogynistic Violent Extremism*, „Australian Journal of Political Science" 2020, t. 55, nr 2, s. 152–169.

7 M. Horta Ribeiro, J. Blackburn, B. Bradlyn, E. De Cristofaro, G. Stringhini, S. Long, S. Greenberg, S. Zannettou, *The Evolution of the Manosphere...*, dz. cyt.

8 P. Wieczorkiewicz, A. Herzyk (red.), *Przegryw: mężczyźni w pułapce gniewu i samotności*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2023, s.7.

9 *Statystyki*, https://mirko.pro/statystyki [dostęp: 29.05.2024].

10 B. Pelzer, L. Kaati, K. Cohen, J. Fernquist, *Toxic Language in Online Incel Communities*, „SN Social Sciences" 2021, t. 1, nr 8, s. 2–4.

porządkowanie mężczyznom[11]. Incele na forach obwiniają kobiety za to, że stały się ofiarami przestępstw. Część z nich wyraża się pozytywnie o zgwałceniach, pedofilii, brutalnych aktach przemocy wobec kobiet czy masowych strzelaninach[12].

Część użytkowników manosfery zinternalizowała przeróżne zasady, takie jak filozofia czerwonej, niebieskiej lub czarnej pigułki (*red, blue, black pill philosophy*).

Filozofia czerwonej pigułki, która przyświeca członkom manosfery, ma na celu zrozumienie, że współczesny mężczyzna jest tłamszony przez feminizm, jest oszukiwany przez system i spychany na margines[13]. Osoba, która „wzięła czerwoną pigułkę", zaczyna zauważać, że świat ją otaczający odbiera mężczyznom prawa i wolności, nie istnieje coś takiego jak męski przywilej, o którym mówią feministki. Feminizm przez zwolenników filozofii czerwonej pigułki rozumiany jest jako prawo utrzymywania kontaktów seksualnych przez kobiety, z kim chcą. Ich zdaniem większość mężczyzn nigdy nie wywoła zainteresowania u kobiety, w związku z czym nigdy nie znajdzie seksualnego spełnienia i szczęścia[14]. Osoby wierzące w czerwoną pigułkę uważają, że rozwiązaniem ich problemów są korzystanie z wątpliwych moralnie porad dawanych przez artystów podrywu, samodoskonalenie się, podnoszenie swojego statusu materialnego i społecznego, praca nad własnym wyglądem do konkretnego, ściśle określonego ideału. *Redpill* zachęca do przyjęcia czysto egoistycznej i hedonistycznej postawy względem relacji z kobietami.

Osoby wyznające filozofię *blackpill* uważają, że nie ma szansy na zmianę systemu, który dyskryminuje mężczyzn, a relacjami damsko-męskimi rządzi wyłącznie genetyka, której nie da się oszukać. Nieatrakcyjni mężczyźni nigdy nie osiągną szczęścia i spełnienia, ponieważ sukces społeczny i matrymonialny jest warunkowany genetycznie. Zdaniem osób, które przyjęły *blackpill*, kobiety pociąga brutalność i męska dominacja, wiele z nich tak naprawdę lubi przymusowe kontakty seksualne i nie ma nic przeciwko, jeżeli gwałciciel jest osobą atrakcyjną lub wysoko postawioną[15]. Według tej filozofii najlepszymi sposobami na poradzenie sobie z rzeczywistością są samobójstwo lub popełnienie aktów przemocy na masową skalę[16]. W ostatniej dekadzie siedem masowych strzelanin zostało dokonanych przez osoby utożsamiające się ze społecznością inceli, część ze sprawców uzyskała w tej społeczności tytuł bohatera[17].

Osoby, które nie dostrzegają zachodzących zmian systemowych tłamszących mężczyzn oraz wspierają ruchy feministyczne w dążeniu do równouprawnienia płci, w manosferze określane są mianem *bluepill*. Członkowie manosfery uważają, że te osoby, tak jak w filmie *Matrix* z 1999 r. wyreżyserowanym przez siostry Wachowskie, wzięły niebieską pigułkę (*blue pill*) i wybrały wyłączenie się i życie w złudzeniu[18].

Społeczności manosfery nie można traktować jednolicie. Większość badań jej dotyczących została przeprowadzona na forach, grupach czy profilach anglojęzycznych, które w głównej mierze skupiają mężczyzn ze Stanów Zjednoczonych[19]. Przygotowując się do napisania artykułu, nie znalazłam badań, które w obszerny i naukowy sposób opisywałyby polską społeczność manosfery. W polskim dyskursie dotyczącym inceli możemy znaleźć książki popularnonaukowe, filmy na YouTube starające się opisać to zjawisko czy wreszcie wiele artykułów w czasopismach popularnych.

---

11 W. Chang, *The Monstrous-feminine in the Incel Imagination: Investigating the Representation of Women as „Femoids" on /r/ Braincels*, „Feminist Media Studies" 2022, t. 22, nr 2, s. 254–270..

12 T. Lorenz, *The Online Incel Movement is Getting More Violent and Extreme, Report Says*, https://www.washingtonpost.com/technology/2022/09/22/incels-rape-murder-study/ [dostęp: 10.04.2024].

13 B. Hoffman, J. Ware, E. Shapiro, *Assessing the Threat of Incel Violence*, „Studies in Conflict & Terrorism" 2020, t. 43, nr 7, s. 565–587.

14 *The Extremist Medicine Cabinet: A Guide to Online „Pills"*, https://www.adl.org/resources/blog/extremist-medicine-cabinet-guide-online-pills [dostęp: 10.04.2024].

15 *Blackpill*, https://incels.wiki/w/Blackpill [dostęp: 10.04.2024].

16 *The Extremist Medicine Cabinet...*, dz. cyt.

17 M.N. Scaptura, K.M. Boyle, *Masculinity Threat, „Incel" Traits, and Violent Fantasies Among Heterosexual Men in the United States*, „Feminist Criminology" 2020, t. 15, nr 3, s. 278–298.

18 *The Extremist Medicine Cabinet...*, dz. cyt.

19 A. Czerwinsky, *Misogynist Incels Gone Mainstream...*, dz. cyt.

3. Charakterystyka dyskryminacji, mowy nienawiści i obwiniania ofiar

W dyskusjach prowadzonych w manosferze często widoczna jest frustracja związana z postępującą emancypacją kobiet, co prowadzi do eskalacji negatywnych emocji i nasilania się wrogich postaw. W niniejszej części omówię podstawowe definicje i koncepcje dotyczące dyskryminacji, mowy nienawiści oraz *victim blamingu*, co pozwoli na lepsze zrozumienie mechanizmów, które prowadzą do eskalacji tych zjawisk w przestrzeni internetowej.

3.1. Dyskryminacja

Dyskryminacja to zjawisko, w którym dana osoba ze względu na swoje cechy, takie jak np. płeć, wiek, rasa, narodowość czy wyznanie, jest gorzej traktowana, niż byłby traktowany inny człowiek w porównywalnej sytuacji. Osoby stosujące dyskryminację wychodzą z założenia, że jednostki przynależące do określonej grupy nie zasługują na dostęp do jakichś dóbr lub nie posiadają jakichś zdolności[20]. Polska ustawa zasadnicza gwarantuje obywatelom równe traktowanie oraz równość płci. Pomimo umocowań prawnych zjawisko dyskryminacji jest obecne w przestrzeni publicznej – w 2020 r. 20% ankietowanych deklarowało, że zauważało dyskryminację ze względu na płeć[21].

Przyczyną dyskryminacji są zakorzenione uprzedzenia i negatywne stereotypy na temat danej grupy osób. Negatywne osądy mogą prowadzić do gorszego traktowania innej grupy[22]. Jednym z powodów występowania dyskryminacji ze względu na płeć jest to, że w świadomości społecznej zakorzenione są stereotypy związane z płcią i rolami płciowymi[23].

Do zachowań dyskryminacyjnych możemy zaliczyć molestowanie, molestowanie seksualne, stosowanie przemocy fizycznej, psychicznej czy ekonomicznej, a także utrwalanie stereotypów dotyczących społecznych i kulturowych wzorców zachowań mężczyzn i kobiet, opierających się na przekonaniu o niższości lub wyższości jednej z płci[24]. Formą dyskryminacji interpersonalnej, która występuje coraz częściej w przestrzeni publicznej, jest mowa nienawiści, czyli rozpowszechnianie wypowiedzi, które szerzą, propagują i usprawiedliwiają nienawiść[25].

3.2. Mowa nienawiści

Mowa nienawiści (ang. *hate speech*) jest zjawiskiem polegającym na konstruowaniu wypowiedzi mających na celu rozpowszechnianie, usprawiedliwianie, wzbudzanie nienawiści do określonych grup, osób czy przedstawicieli mniejszości[26]. Komunikaty będące mową nienawiści mogą zawierać w sobie pejoratywne, obraźliwe, dehumanizujące wyrażenia, których celem jest poniżenie lub upokorzenie danej grupy. Często mowa nienawiści bazuje na stereotypach czy uprzedzeniach, które są utrwalone w danej społeczności. Lech Nijakowski wymienia sześć wyznaczników mowy nienawiści[27]:

---

20 M. Latacz, D. Wzorek, *Dyskryminacja przez stereotypowe ujęcie ról społecznych płci*, „Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia" 2019, nr 3, s. 43.

21 M. Kuczyński, *Czy kobiety w Polsce są dyskryminowane? Czy rządzą nami stereotypy?*, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/RPO-dzien-koniet-czy-kobiety-w-polsce-sa-dyskryminowane-stereotypy [dostęp: 1.03.2024].

22 K. Kędziora, A. Grędzińska (red.), *Poradnik antydyskryminacyjny dla osób studiujących i zatrudnionych na Uniwersytecie Warszawskim*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017, s. 13–15.

23 M. Kuczyński, *Czy kobiety w Polsce są dyskryminowane? Czy rządzą nami stereotypy?...*, dz. cyt.

24 Tamże.

25 K. Kędziora, A. Grędzińska (red.), *Poradnik antydyskryminacyjny dla osób studiujących i zatrudnionych na Uniwersytecie Warszawskim...*, dz. cyt.

26 *Czym jest mowa nienawiści?*, https://uprzedzuprzedzenia.org/czym-mowa-nienawisci/ [dostęp: 1.05.2024].

27 L. Nijakowski, *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, [w:] A. Horolets (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 133.

1. nadmierne uogólnianie negatywnej cechy – negatywne stereotypy grup obcych;
2. przypisywanie szczególnie negatywnych cech – przypisywanie osobom lub grupom szczególnie negatywnych cech lub uczynków;
3. uwłaczająca leksyka, dehumanizacja – analogie, metafory;
4. lekceważenie, podważanie rytuałów poważania – protekcjonalne traktowanie, okazywanie wyższości, niedopuszczanie do głosu;
5. katalogi i zestawienia – katalogi „demaskujące" Żydów;
6. przedmiot nienawiści – mowę nienawiści wyróżnia przedmiot krytyki, zbiorowości, do których przynależność ma charakter przypisany (płeć, kolor skóry, orientacja seksualna, narodowość, etniczność, kalectwo, język ojczysty itd.).

Mowa nienawiści nie została osobno zdefiniowana w polskim prawodawstwie, jednak występują regulacje, które ją penalizują – art. 256 k.k. oraz art. 257 k.k.[28] Katalog przesłanek traktowanych jako dyskryminacyjne jest zamknięty i zaliczają się do niego: rasa, pochodzenie etniczne, narodowość, wyznanie i bezwyznaniowość.

Mowa nienawiści najczęściej stosowana jest w internecie – w 2020 r. zgodnie z raportem prokuratora generalnego przestępstwa z wykorzystaniem sieci stanowiły 79% wszystkich przestępstw z nienawiści[29]. Na przestrzeni ostatniej dekady możemy zauważyć znaczny wzrost liczby przestępstw z nienawiści popełnianych w tym środowisku. Istotną kwestią jest to, że znaczna część czynów popełnionych w internecie nie jest odnotowywana przez organy ścigania, w związku z czym skala tego zjawiska jest jeszcze większa, dodatkowo groźby karalne i znieważenia to przestępstwa charakteryzujące się wysoką ciemną liczbą przestępstw[30]. Stosowanie mowy nienawiści w internecie jest proste i szybkie. Treści mogą być udostępnione szerokiemu gronu odbiorców i – co najważniejsze – łatwo jest o anonimowość sprawcy.

Badania przeprowadzone przez Fundację im. Stefana Batorego pokazują, że mowa nienawiści, przedostając się do debaty publicznej, może doprowadzić do wykluczenia pewnych grup społecznych oraz do zmniejszenia wrażliwości na przejawy nienawiści. Obraźliwe określenia względem mniejszości były bardziej akceptowane przez respondentów, którzy stykali się z nimi częściej. Osoby, które częściej spotykały się z mową nienawiści, chętniej deklarowały, że zdarza im się jej używać. Co więcej, takie osoby pozytywniej oceniały zachowania łamiące normy społeczne[31]. Stosowanie mowy nienawiści, która stygmatyzuje i dehumanizuje mniejszości, może przerodzić się w znacznie bardziej dotkliwe czyny – izolacje członków danej grupy, dyskryminacje czy przemoc fizyczną[32].

3.3. Obwinianie ofiary

Obwinianie ofiary (ang. *victim blaming*) to termin stworzony w latach 70. XX w. przez przedstawicielki kryminologii feministycznej. Oznacza on przerzucanie winy za przestępstwo z jego sprawcy na ofiarę[33]. Osobami obwiniającymi ofiarę są nie tylko sprawcy przestępstw chcący usprawiedliwić swoje zachowanie i zminimalizować własną rolę w popełnionym czynie. Zdarza się także, że *victim blaming* stosowany jest przez media, przedstawicieli organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości, rodzinę i bliskich ofiary oraz

28 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2024, poz. 17 ze zm.

29 Ł. Starzewski, *Jak ściga się propagowanie i pochwalanie faszyzmu. Prokuratura Krajowa w końcu ujawniła RPO statystyki za 2020 r.*, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/jak-sciga-sie-propagowanie-i-pochwalanie-faszyzmu-prokuratura-krajowa-w-koncu-ujawnila-rpo [dostęp: 1.05.2024].

30 B. Błońska, *Przestępstwa z nienawiści*, [w:] P. Chomczyński, P. Frąckowiak, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Kryminologia: teoria i praktyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2024, s. 311–314.

31 A. Świderska, D. Bulska, K. Hansen, M. Bilewicz, M. Wiśniewski, W. Soral, *Mowa nienawiści, mowa pogardy. Raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych*, Fundacja Batorego, Warszawa 2019, s. 129–130.

32 G.W. Allport, *The Nature of Prejudice*, Addison-Wesley Pub. Co, Reading, Mass 1979, s. 343–352.

33 D. Woźniakowska, *Ofiara przestępstwa*, [w:] P. Chomczyński, P. Frąckowiak, D. Woźniakowska (red.), *Kryminologia: teoria i praktyka*, Wydawnictw Naukowe PWN, Warszawa 2024, s. 475–487.

osoby trzecie. *Victim blaming* może dotyczyć osób pokrzywdzonych różnego rodzaju przestępstwami, jednak szczególnie mocno obarcza się winą ofiary przestępstw na tle seksualnym[34].

Wyjaśnieniem stosowania *victim blamingu* jest przede wszystkim wiara w sprawiedliwość świata i potrzeba znalezienia wyjaśnienia, dlaczego przestępstwo przydarzyło się akurat ofierze, a dlaczego nie przydarzy się osobie obwiniającej lub jej bliskim. Fakt zaistnienia przestępstwa wprowadza niepokój i narusza schematy poznawcze. Aby uspokoić lęk, odzyskać względne poczucie bezpieczeństwa, osoby szukają cech, zachowań wyróżniających ofiarę od nich samych. Często dopisywane jest ofierze przyczynienie się do popełnienia przestępstwa, prowokowanie, popełnienie „błędów", takich jak np. samotny powrót nocą do domu. Organizacje zajmujące się prawami kobiet zwracają uwagę na patriarchalny charakter obwiniania pokrzywdzonych, co pogłębia dyskryminację ze względu na płeć. Jest to spowodowane m.in. uprzedmiotowieniem kobiet i ich pozycją w patriarchalnym modelu społecznym[35].

Przedstawione koncepcje teoretyczne stanowią kluczowy punkt odniesienia dla dalszych analiz dotyczących obecności tych zjawisk w polskiej manosferze. Internetowe społeczności manosfery tworzą przestrzeń, w której negatywne narracje dotyczące ról płciowych nie tylko funkcjonują, lecz także ulegają wzmacnianiu poprzez wzajemne interakcje użytkowników.

4. Metodologia badań własnych

Celem przeprowadzonego przeze mnie badania jest zidentyfikowanie i zrozumienie skali oraz charakteru mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* w komentarzach publikowanych na grupach polskiej manosfery w serwisie Facebook.

W celu sprecyzowania tak obszernego celu stawiam następujące pytania badawcze:

1. Jakie formy mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* dominują w komentarzach na grupach związanych z polską manosferą?
2. Jak często pojawiają się treści zawierające mowę nienawiści, dyskryminację i *victim blaming* w analizowanych grupach?
3. W jakim kontekście najczęściej występują te negatywne zjawiska w dyskusjach?
4. Czy w analizowanych grupach występują inne zachowania dewiacyjne?
5. Czy istnieją określone tematy lub wydarzenia, które szczególnie nasilają występowanie mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu*?

4.1. Metoda badawcza

Z uwagi na złożoność i różnorodność analizowanych przeze mnie zjawisk – mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* – oraz charakter badanego materiału – komentarze zamieszczane w grupach związanych z manosferą – zdecydowałam się na zastosowanie zarówno analizy ilościowej, jak i jakościowej.

Analiza ilościowa pozwala na oszacowanie częstotliwości występowania negatywnych treści, podanie konkretnej liczby danych zachowań oraz określenie ich skali. Dzięki tej metodzie mogę precyzyjnie określić, jak często pojawiają się określone formy mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* w badanym materiale.

Analiza jakościowa umożliwia zrozumienie kontekstu i sposobu wyrażania mowy nienawiści oraz innych negatywnych zjawisk, pozwala także wychwycić więcej szczegółów, niuansów związanych ze stosowanym w postach i komentarzach językiem.

---

34 S. Bieneck, B. Krahé, *Blaming the Victim and Exonerating the Perpetrator in Cases of Rape and Robbery: Is There a Double Standard?*, „Journal of Interpersonal Violence" 2011, t. 26, nr 9, s. 1786.

35 Z. Nawrocka, *Przemoc seksualna w Polsce – działania rządu*, [w:] J. Piotrowska, A. Synakiewicz (red.), *Dość milczenia: przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Heinrich Böll Stiftung: Fundacja Feminoteka, Warszawa 2011, s. 44–71.

Triangulacja metod badawczych – analizy jakościowej i ilościowej – pozwoli odpowiedzieć na postawione pytania badawcze oraz umożliwi dokładniejsze przedstawienie badanego zjawiska.

4.2. Próba badawcza

W ramach wykonanych przeze mnie badań skupiłam się na analizie treści publikowanych w serwisie Facebook. W ramach badania zastosowałam nieprobabilistyczny, celowy dobór próby. Kluczowym aspektem, którym kierowałam się przy doborze próby, było jasne powiązanie grup na platformie Facebook z manosferą – wybrałam grupy, które w swojej nazwie posiadały znane z manosfery terminy. Zwróciłam również uwagę na opis, regulamin oraz sposób rekrutacji do grupy – czy występują tam odniesienia do manosfery. Kolejnym aspektem, którym kierowałam się przy doborze próby, była liczba użytkowników danej grupy – dzięki temu wybrane zostały grupy, które cieszą się największym zainteresowaniem. Trzecim czynnikiem, który wzięłam pod uwagę, była aktywność użytkowników danej grupy – ile postów umieścili w okresie 29 kwietnia 2024 r.–29 maja 2024 r. – Facebook udostępnia statystyki aktywności tylko na miesiąc wstecz od daty sprawdzenia.

Na podstawie wymienionych kryteriów wybrałam cztery grupy, które poddałam analizie – „MGTOW, RedPill, Polska Manosfera", „Katoredpillawka – White Boy Summer", „Samiec Alfa", „Hobby Faceta, MGTOW, RedPill, Polska Manosfera – sekcja memów".

Istotnym etapem przed przeprowadzeniem badań było określenie ram czasowych. Każda z wybranych grup została założona w innym momencie. Aby badanie było rzetelnie analizowane, treści powinny pochodzić z tego samego okresu dla każdej grupy. Ważnym aspektem jest również uchwycenie dynamiki dyskursu oraz ukazanie najnowszych tendencji – internet to medium, w którym trendy zmieniają się niezwykle szybko, zainteresowanie użytkowników przerzuca się z ogromną szybkością na kolejne zagadnienia. Język stosowany w internecie również ulega zmianom w szybkim tempie – wprowadzane są przeróżne nowe określenia, których zrozumienie jest potrzebne, aby w odpowiedni sposób przeprowadzić analizę treści. W związku z tym zdecydowałam, że w ramach badania wybiorę posty, które zostały opublikowane pomiędzy 29 listopada 2023 r. a 29 maja 2024 r., czyli w ostatnich sześciu miesiącach przed realizacją badania.

Aby móc zrealizować cel badania – napisać część związaną z analizą jakościową – musiałam wybrać konkretne daty z półrocznego przedziału czasowego, ponieważ ilość treści, która została udostępniona w tym okresie, była zbyt ogromna. Do wyznaczenia konkretnych dat skorzystałam z narzędzia Google Trends – wybrałam daty, dla których zainteresowanie wyszukiwaniem tematów związanych z manosferą – *blackpill*, czerwona pigułka i niebieska pigułka, mgtow, incel, przegryw – było największe. Dzięki temu zabiegowi do analizy zostały wybrane posty opublikowane w następujących dniach: 4, 13, 25 grudnia 2023 r.; 5, 11, 21 stycznia 2024 r.; 8, 24 lutego 2024 r.; 1, 10 marca 2024 r.; 9, 13, 23 maja 2024 r.

Ostatecznie próba badawcza składała się z 335 postów i 5280 komentarzy opublikowanych w czterech grupach związanych z polską manosferą.

4.3. Narzędzie badawcze

Z racji złożoności badanego zjawiska oraz braku podobnych badań nad manosferą przeprowadzonych w Polsce zdecydowałam się na stworzenie własnego narzędzia badawczego, które ułatwiło przeprowadzenie analizy ilościowej i jakościowej zamieszczanych postów i komentarzy.

Pierwszym krokiem było pobranie wszystkich postów i komentarzy z wyznaczonego okresu. Następnie każdy post został skategoryzowany ze względu na typ – tekst, film, zdjęcie lub mem, link, inne/pozostałe – oraz na treść – wygląd i moda, psychologia, zdrowie psychiczne, hobby, relacje damsko-męskie, kobiety, polityka i wojna, religia, zdrowie, seks, kultura, praca, inne. Każdy z postów był sprawdzany pod kątem tego, czy autor skorzystał z funkcji anonimowego umieszczania treści, ile komentarzy zostało pod nim zamieszczonych oraz ile reakcji uzyskał.

Treść postów i komentarzy była analizowana pod kątem występowania mowy nienawiści na podstawie wyznaczników zaproponowanych przez Lecha Nijakowskiego[36]. Aby zakwalifikować wypowiedź jako zawierającą mowę nienawiści, wystarczyło spełnienie co najmniej jednego z kryteriów. W szczególności w przypadku komentarzy istotną rolę odgrywał kontekst wypowiedzi – jej umiejscowienie w dyskusji, sposób reagowania na poprzednie treści oraz odniesienia do konkretnych wydarzeń lub osób. Dla przykładu wypowiedź: „Tylko poczekać, aż przez takie obrazki baby zaczną zazdrościć, że ich ominęły takie wspaniałe rzeczy, i wybiją sobie z głowy pociąg do bycia workami na spermę dla mudżinów" spełnia kryterium dehumanizacji i przypisywania negatywnych cech całej grupie społecznej (kobiet), dlatego została zakwalifikowana jako mowa nienawiści. Z kolei komentarz: „Trzeba znacząco zmniejszyć limity facetów migrantów, a kobiet podwyższyć. Trzeba wypełnić lukę Latynoskami, Azjatkami, Murzynkami, Białorusinkami itd." nie spełniał żadnego z kryteriów i został uznany za neutralny, mimo że pojawił się w wątku nacechowanym agresją.

Dzięki takiemu podejściu możliwe było nie tylko wskazanie przypadków jednoznacznie agresywnych, lecz także wychwycenie wypowiedzi problematycznych, które wzmacniają stereotypy lub normalizują wrogie postawy wobec określonych grup społecznych.

Posty i komentarze były analizowane pod kątem występowania następujących wyznaczników:

1. nadmierne uogólnianie negatywnej cechy;
2. przypisywanie szczególnie negatywnych cech;
3. uwłaczająca leksyka, dehumanizacja;
4. lekceważenie, podważanie rytuałów poważania – protekcjonalne traktowanie, okazywanie wyższości, niedopuszczanie do głosu;
5. katalogi i zestawienia;
6. przedmiot nienawiści.

Podczas analizy postów zwracałam również uwagę na to, jakie cechy były atakowane w postach zawierających mowę nienawiści – czy były to cechy chronione w polskim kodeksie karnym; jeśli tak, to która z nich – rasa, pochodzenie etniczne, narodowość, wyznanie i bezwyznaniowość. Brałam również pod uwagę inne cechy, które nie są chronione w Polsce – płeć, orientacja, niepełnosprawność, wiek.

Treść postów była również analizowana pod kątem występowania wiktymizacji wtórnej, pochwalania zachowań przestępczych, pochwalania samobójstwa. Jeśli w poście występowały inne zachowania dewiacyjne, to również zostało to oznaczone w narzędziu. Po przeprowadzeniu analizy posta i zrozumieniu jego treści oraz kontekstu analizowałam zamieszczone pod nim komentarze, stosując te same ramy, które zastosowane zostały do postów.

5. Rezultaty badań

5.1. Ilościowa charakterystyka badanych treści

W założonych ramach czasowych opublikowanych zostało 335 postów i 5280 komentarzy. Grupą, w której zamieszczono najwięcej postów poddanych analizie, jest „Hobby Faceta, MGTOW, RedPill, Polska Manosfera – sekcja memów" – 109 postów, co stanowi 32,5% całości. Najmniej postów zostało opublikowanych na grupie „Samiec Alfa" – 28 postów – 8,4% całości. Poza analizą postów przeprowadziłam także analizę komentarzy. Najwięcej – prawie połowa, 49% – zostało opublikowanych w grupie „MGTOW, RedPill, Polska Manosfera". Najmniej komentarzy zostało opublikowanych na grupie „Samiec Alfa" – 704, co stanowi 13,3% całości. Pomimo znaczącej różnicy w liczbie zamieszczonych postów w grupach „Samiec Alfa" i „Katoredpillawka – White Boy Summer" liczba komentarzy jest prawie taka sama – 704 i 718.

36 L. Nijakowski, *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu...*, dz. cyt.

Tabela 1. Liczba postów i komentarzy opublikowanych w badanych grupach

Nazwa grupy	Liczba postów	% z całości	Liczba komentarzy	% z całości
„MGTOW, RedPill, Polska Manosfera"	93	27,8%	2586	49%
„Katoredpillawka – White Boy Summer"	106	31,3%	718	13,6%
„Samiec Alfa"	28	8,4%	704	13,3%
„Hobby Faceta, MGTOW, RedPill, Polska Manosfera – sekcja memów"	109	32,5%	1272	24,1%
Suma	335	100%	5280	100%

Źródło: opracowanie własne

Do analizy zostały wybrane posty pochodzące z 13 dni – 4, 13, 25 grudnia 2023 r.; 5, 11, 21 stycznia 2024 r.; 8, 24 lutego 2024 r.; 1, 10 marca 2024 r.; 9, 13, 23 maja 2024 r.

Najwięcej postów – 39, co stanowi 11,6% całości – zostało opublikowanych 10 marca 2024 r., data ta uznawana jest w Polsce za Międzynarodowy Dzień Mężczyzn. Najmniej postów – 18, 5,4% całości – zostało opublikowanych 25 grudnia 2023 r., czyli w Boże Narodzenie. W grupie „Hobby Faceta, MGTOW, RedPill, Polska Manosfera – sekcja memów" tego dnia nie opublikowano żadnych postów, 23 maja 2024 r. również użytkownicy grupy nie wstawili żadnych postów. W grupie Samiec Alfa w dniach 8, 24 lutego 2024 r.; 1 marca 2024 r.; 9 maja 2024 r. nie opublikowano żadnych postów.

Wykres 1. Liczba postów opublikowanych na grupach ze względu na dzień

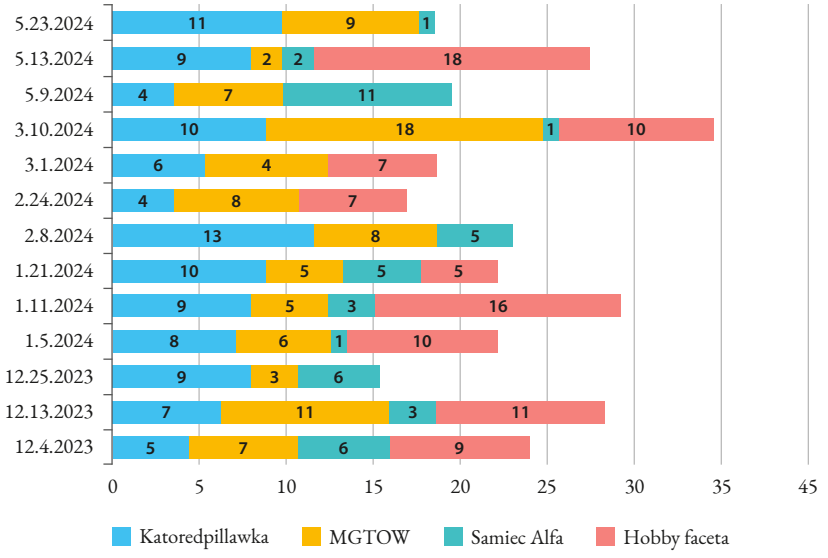

Źródło: opracowanie własne

Treść zamieszczonych postów została poddana analizie, a następnie każdy z nich przyporządkowałam do jednej z kategorii tematycznych – wygląd i moda, psychologia, zdrowie psychiczne, hobby, relacje damsko-męskie, kobiety, polityka i wojna, religia, zdrowie, seks, kultura, praca, inne.

Ponad połowa zamieszczonych postów dotyczyła tematów związanych z relacjami damsko-męskimi (127 postów, 37,9%), kobietami (44 posty, 13,1%) i seksem (25 postów, 7,5%). Pozostałe tematy stanowią 41,5% wszystkich zamieszczonych treści. Do kategorii „inne" (63 posty, 18,8%) zostały zaklasyfikowane posty, których tematyka odbiegała od pozostałych kategorii.

Wykres 2. Liczba opublikowanych postów pod względem kategorii tematycznej

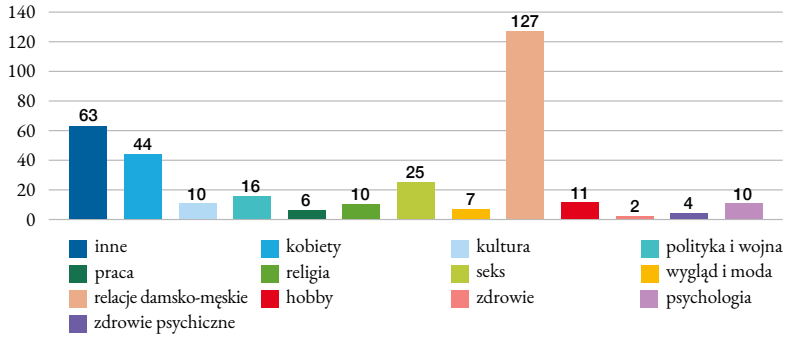

Źródło: opracowanie własne

Zamieszczone posty zostały przeanalizowane i zaklasyfikowane do odpowiedniej kategorii związanej z typem treści. Każdy z postów został dopasowany do jednej z kategorii – tekst, zdjęcie/mem, film, link lub inne. Należy podkreślić, że zdarzały się sytuacje, w których post zawierał zarówno zdjęcie, jak i tekst. W takich sytuacjach zwracałam uwagę na kontekst zamieszczonego posta – jeśli kluczowy był wpis autora, a zdjęcie zostało dodane dla zwrócenia uwagi bądź by zwizualizować dane zagadnienie, to post został zaklasyfikowany jako „tekst". Jeśli najważniejszą rolę odgrywało zdjęcie lub mem, a tekst stanowił do niego wyłącznie krótki komentarz, to wtedy post klasyfikowany był jako „zdjęcie lub mem".

W grupach „Katoredpillawka – White Boy Summer" i „Hobby Faceta, MGTOW, RedPill, Polska Manosfera – sekcja memów" większość zamieszczonych treści – ok. 90% – stanowiły zdjęcia lub memy. W grupach „Samiec Alfa" i „MGTOW, RedPill, Polska Manosfera" główny typ treści – ponad 75% – stanowiły posty tekstowe. Pozostałe formy postów – filmy i linki – stanowiły 3,6% wszystkich zamieszczonych w badanym okresie treści.

Wykres 3. Podział opublikowanych postów ze względu na typ treści

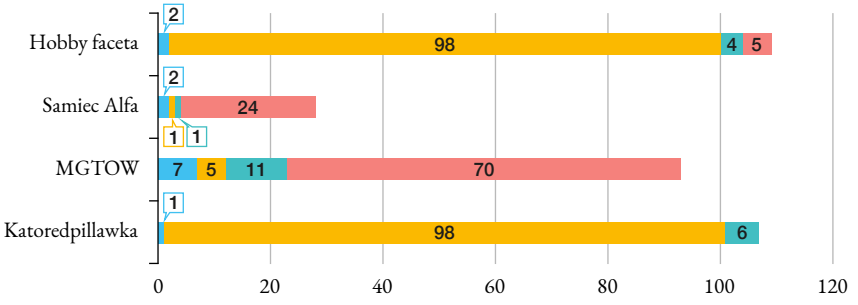

Źródło: opracowanie własne

5.2. Jakościowa charakterystyka badanych treści

5.2.1. Jak często w analizowanych grupach pojawiają się treści zawierające mowę nienawiści, dyskryminację i victim blaming?

W celu uzyskania odpowiedzi na pierwsze z pytań badawczych „Jak często pojawiają się treści zawierające mowę nienawiści, dyskryminację i *victim blaming*?" przeanalizowałam zamieszczone w grupach posty pod kątem występowania wymienionych zachowań. Najczęściej występowała mowa nienawiści – 6 postów zawierało mowę nienawiści dotyczącą przesłanek uwzględnionych w polskim kodeksie karnym, 21 postów zawierało mowę nienawiści dotyczącą przesłanek niewystępujących w kodeksie, 1 post zawierał mowę nienawiści, która dotyczyła zarówno przesłanek penalizowanych, jak i tych, które nie są uwzględnione w kodeksie karnym. Zachowania takie jak *victim blaming* i nakłanianie do samobójstwa wystąpiły w 1 poście. Pochwalanie przestępstw wystąpiło w 7 postach. Łącznie sklasyfikowane przeze mnie zachowania wystąpiły w 11% wszystkich przeanalizowanych postów.

Wykres 4. Występowanie mowy nienawiści, *victim blamingu*, pochwalania przestępstw i nakłaniania do samobójstw w postach

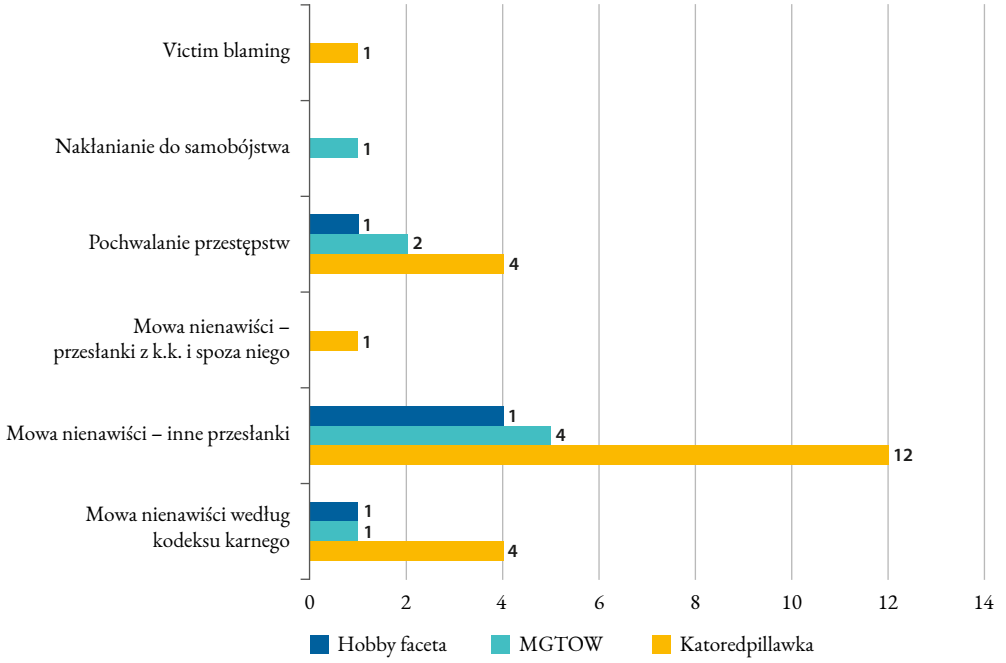

Źródło: opracowanie własne.

Następną istotną kwestią, którą poddałam analizie, było określenie konkretnych cech, wobec których zostały wymierzone posty zawierające mowę nienawiści. Najczęściej – w 13 postach – celem była płeć, w 10 przypadkach orientacja seksualna. W przeanalizowanych postach nie wystąpiła mowa nienawiści w stosunku do przynależności do grupy etnicznej, wieku lub niepełnosprawności.

Tabela 2. Liczba postów zawierających mowę nienawiści z uwzględnieniem podziału na przesłanki

	wyznanie	bezwyznaniowość	narodowość	rasa	grupa etniczna	płeć	orientacja	niepełnosprawność	wiek
Katoredpillawka	1	1	0	3	0	7	4	0	0
MGTOW	0	0	1	0	0	0	5	0	0
Samiec Alfa	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Hobby Faceta	0	0	1	1	0	6	1	0	0
Suma:	1	1	2	4	0	13	10	0	0

Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym etapem przeprowadzonych przeze mnie badań było dokonanie analizy komentarzy zamieszczonych pod postami. Najczęściej – w 60 komentarzach – została zastosowana mowa nienawiści wymierzona przeciwko grupom spoza katalogu cech chronionych przez kodeks karny: w 11 komentarzach obecne było pochwalanie przestępstw, 6 komentarzy zawierało mowę nienawiści w stosunku do osób przynależących do mniejszości chronionych w prawie karnym. W analizowanych komentarzach nie wystąpił *victim blaming*. Łącznie klasyfikowane przeze mnie zachowania wystąpiły w 1,5% analizowanych komentarzy.

Wykres 5. Występowanie mowy nienawiści, *victim blamingu*, pochwalania przestępstw i nakłaniania do samobójstw w komentarzach

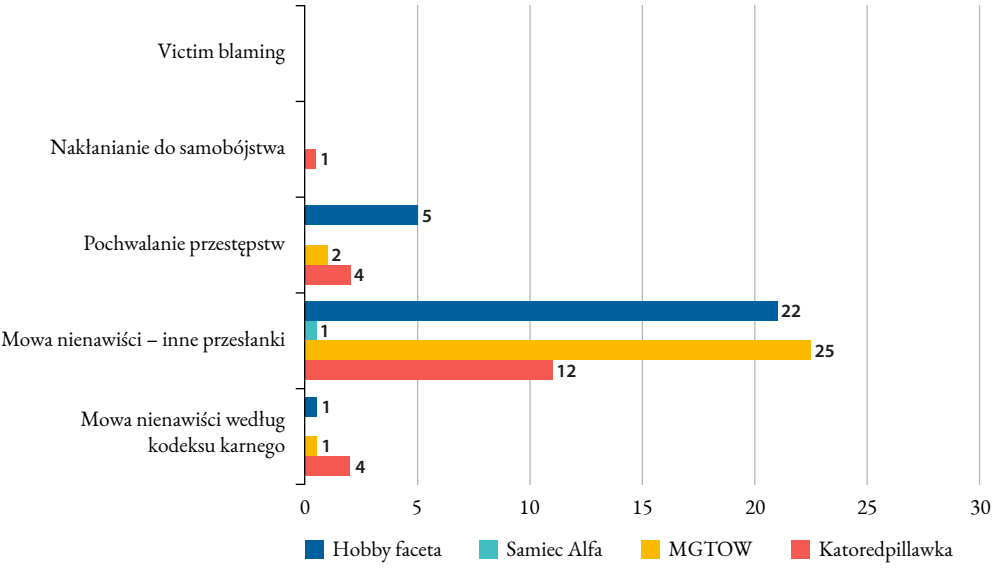

Źródło: opracowanie własne.

5.2.2. Tematy i konteksty sprzyjające nasileniu się mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu*

W celu odpowiedzi na postawione pytania badawcze: „Czy istnieją określone tematy lub wydarzenia, które szczególnie nasilają występowanie mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu*"? oraz „W jakim kontekście najczęściej występują te negatywne zjawiska w dyskusjach?" zdecydowałam się na dokonanie analizy zebranych danych pod kątem tego, w których kategoriach tematycznych oraz w jakich dniach pojawia się najwięcej postów lub komentarzy zawierających treści, które można scharakteryzować jako mowę nienawiści, dyskryminację, pochwalanie przestępstw czy nakłanianie do samobójstwa.

Zagadnieniem, które wywołało najwięcej komentarzy i postów zawierających analizowane przeze mnie zachowania, są relacje damsko-męskie – 27 postów, co stanowi 21,2% postów z tej kategorii. Drugą w kolejności co do liczby postów jest kategoria kobiety – 16 postów. Pod względem procentowym osiąga ona najwyższy wynik – 36,4%. Łącznie 69 z 335, czyli 20,6% przeanalizowanych postów zawierało w sobie lub w komentarzach treści, które można uznać za mowę nienawiści.

Wykres 6. Tematy, w których pojawiają się posty i komentarze zawierające mowę nienawiści, *victim blaming*, pochwalanie przestępstw lub nakłanianie do samobójstwa

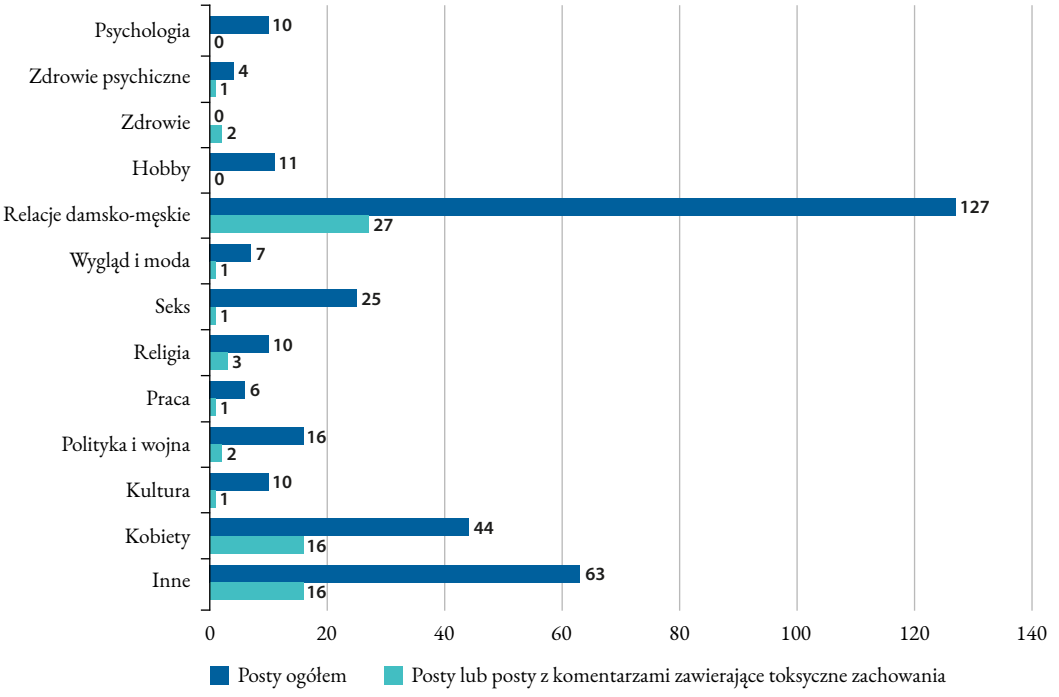

Źródło: opracowanie własne.

* Wykres uwzględnia zarówno posty bez komentarzy, posty z komentarzami, jak i posty, w których nie wykryto analizowanych zachowań, natomiast w komentarzach były one obecne.

Najwięcej postów zawierających mowę nienawiści lub inne analizowane zachowania w swojej treści lub komentarzach zostało publikowanych 9 maja 2024 r. – 10 postów z 22 opublikowanych tego dnia. 13 maja 2024 r. nie opublikowano żadnego posta, którego można byłoby zaklasyfikować jako zawierający mowę nienawiści.

Wykres 7. Dni, w których pojawiają się posty i komentarze zawierające mowę nienawiści, *victim blaming*, pochwalanie przestępstw lub nakłanianie do samobójstwa

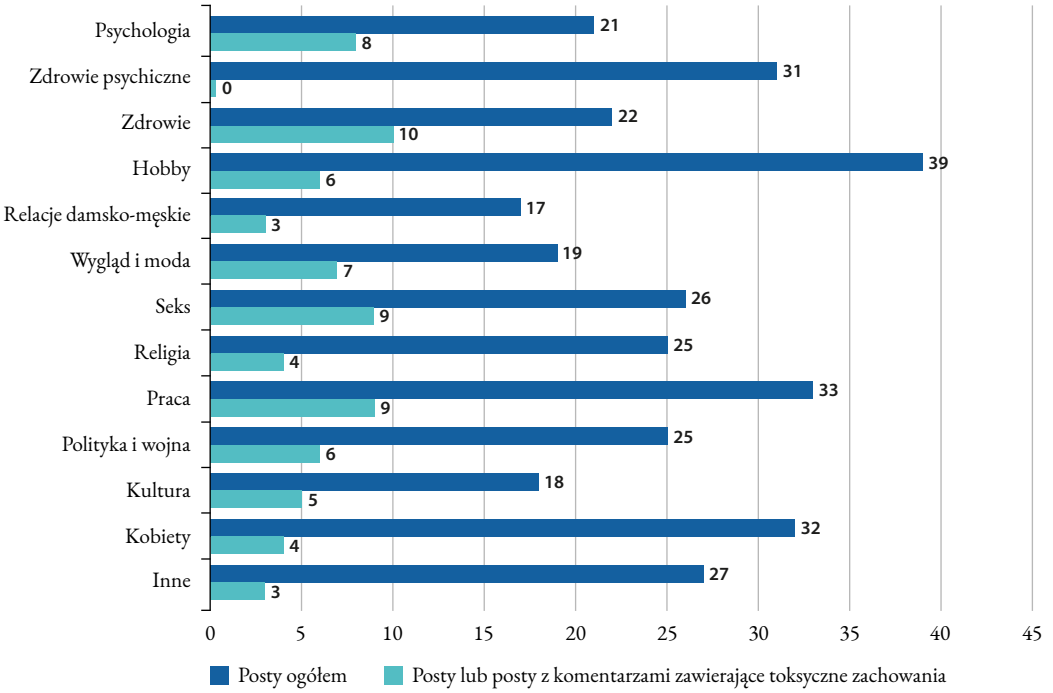

Źródło: opracowanie własne.

* Wykres uwzględnia zarówno posty bez komentarzy, posty z komentarzami, jak i posty, w których nie wykryto analizowanych zachowań, natomiast w komentarzach były one obecne.

5.2.3. Dominujące formy mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu*

Kolejnym pytaniem badawczym, które postawiłam, jest: „Jakie formy mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* dominują w komentarzach na grupach związanych z polską manosferą?". Aby udzielić na nie odpowiedzi, dokonałam analizy jakościowej badanych postów i komentarzy. W niniejszym podrozdziale pokazuję najczęściej stosowane formy toksycznych zachowań oraz ilustruję je przykładami pochodzącymi z analizowanych treści.

Najczęstszą formą mowy nienawiści obecną w przeanalizowanych postach i komentarzach było stosowanie uwłaczającej leksyki, dehumanizujących określeń – zostały one zastosowane w 51 postach i komentarzach. Dehumanizujące określenia z reguły były kierowane do kobiet, które nazywane były m.in. zmywarkami, p0lkami, szmalczycami, samicami, k0bietami czy feminoidami: „Kobieta oskarża mnie o seksizm. Zastanawiam się, czemu zmywarka wrzeszczy"[37], „Zwykła szmalczyca człekowszałtna, mogę się założyć, że mocno będzie płakać za 10 15 lat"[38]. Stosowanie takich określeń jest powszechne w anglojęzycznej manosferze – wyrażenia takie jak „feminoid", „female" (samica), „dishwasher" (zmywarka) są używane do konstruowania wypowiedzi dotyczących kobiet.

Mowa nienawiści kierowana do kobiet przejawiała się również w komentarzach zawierających stwierdzenia lekceważące oraz w stosowaniu metafor, które miały na celu podkreślenie infantylnych i intere-

37 Post X w portalu Facebook z 4.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].

38 Post X w portalu Facebook z 9.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].

sownych zachowań kobiet: „Kobiety są jak małpa. Pani do ściany jeszcze trochę, więc dziecko nie jest argumentem na plus”[39]. Zdaniem użytkowników manosfery kluczowym celem kobiety jest dążenie do relacji seksualnej z mężczyzną znajdującym się jak najwyżej w hierarchii społecznej. Żadna kobieta jednak nie chce być sama, w związku z tym nie zmieni partnera dopóki nie będzie pewna, że może bezpiecznie wejść w związek z mężczyzną o wyższym statusie – zachowuje się jak małpa skacząca z gałęzi na gałąź. Komentarze podkreślają również brak racjonalności: „Kobiety to dzieci, których pierwszą potrzebą egzystencjalną jest »nie może być nudno, chcę emocji, uniesień, chcę czuć się piękna« (...)”[40] Zdaniem użytkowników manosfery kobiety chcą być bez przerwy zabawiane, trzeba się nimi ciągle zajmować, tak jak dziećmi. Kobietom nie odpowiada stateczny związek, dlatego szukają rozrywki i „jednorazowych przygód”.

Użytkownicy, prowadząc rozmowy, często dzielą się ze sobą swoimi spostrzeżeniami na temat natury kobiet. Z ich wypowiedzi wyłania się obraz, w którym kobietom przypisuje się szczególnie złe intencje, zakłamanie, wyrachowanie w relacjach damsko-męskich: „Kobiety są nieszczere i kłamią. Pewnie dlatego tak dobrze idzie im wyczuwanie kłamstwa”[41] „Nie wierz w łzy kobiety. One potrafią płakać na zawołanie”[42] „Kobiety nie umieją zachować się z honorem, prawdy ci nie powie, nie umieją odejść bez opcji awaryjnej i jeszcze długo pogrywają „One zupełnie nie mają kręgosłupów moralnych, to, co koleżanka powie, jest święte”[43].

W analizowanych grupach pojawiają się również twierdzenia o niezrównoważeniu psychicznym kobiet. Mężczyźni uważają, że każda kobieta posiada zaburzenie psychiczne. W publikowanych postach poruszane są tematy związane ze zdrowiem psychicznym, tematy takie jak depresja, obniżenie nastroju, problemy ze skupieniem z reguły spotykają się ze wsparciem i poradami, zaburzenia psychiczne są traktowane, w przypadku mężczyzn, poważnie. W kontekście kobiet takie wyrażenia mają na celu wyśmianie ich zachowań i zdeprecjonowanie: „Jestem w kropce, ponieważ z naszymi rodaczkami nie potrafię się dogadać. Czuję do nich awersję, gdyż albo chcą być sponsorowane, albo chcą abym wychowywał dzieci z poprzedniego związku, albo mają zwaloną psychikę”[44] „Zgodnie z ostatnimi badaniami 15% kobiet bierze leki na zaburzenia psychiczne. To straszne. Oznacza to, że pozostałe 85% nie jest leczone”[45], „Niestety to prawda !!! 100% jest bardzo chora i to wcale nie jest aż tak śmieszne”[46].

Temat relacji seksualnych również jest szeroko dyskutowany w środowisku polskiej manosfery. Kobiety są krytykowane za uprawianie seksu. U*żytkownicy często podkreślają, że posiadanie wielu partnerów seksualnych niszczy kobiety, wypiera je z emocji i uniemożliwia* im budowanie zdrowych relacji. W wypowiedziach kobiety są uprzedmiotawiane, sprowadzane do obiektów seksualnych: „One mają przebiegi 10x tyle co my. Dupa to ich jedyny atut, narzędzie i waluta”[47] „Przez to, że tylu mają nic nie potrafią zbudować, bo są duchowo zniszczone”[48]. W tym obszarze często zauważalne są podwójne standardy. Mężczyźni w wypowiedziach nierzadko sugerują, aby zwiększać liczbę swoich partnerek seksualnych. Ich zdaniem pozwala to lepiej określić swoje preferencje oraz podjąć decyzje co do przyszłości danej relacji: „Najpierw seks później uczucia, nigdy na odwrót. (...) domykaj spotkania i zdecyduj która z nich będzie najodpo-

39 Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
40 Post X w portalu Facebook z 13.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2050127212020663/ [dostęp: 1.07.2024].
41 Post X w portalu Facebook z 25.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2058295701203814/ [dostęp: 1.07.2024].
42 Post X w portalu Facebook z 10.03.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2107398222960228/ [dostęp: 1.07.2024].
43 Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
44 Post X w portalu Facebook z 24.02.2024 r., http://facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2098470260519691/ [dostęp: 1.07.2024].
45 Post X w portalu Facebook z 4.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
46 Post X w portalu Facebook z 4.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
47 Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2069066200126764 [dostęp: 1.07.2024].
48 Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].

wiedniejsza. zresztą skąd masz wiedziec czego chcesz konkretnie od kobiety, jakich cech oczekujesz gdy masz ich w życiu dwie – trzy, im więcej »przebiegu« tym lepiej, bo to zwieksza świadomość jakich cech poszukujesz u kobiet"[49]. W przypadku rozmów na temat związków damsko-męskich często pojawiającym się hasłem – radą jest: „ruchaj, sprawdzaj".

W analizowanych wypowiedziach pojawiają się opinie użytkowników dotyczące relacji seksualnych Polek z cudzoziemcami. W komentarzach podkreślana jest rozwiązłość seksualna kobiet z Polski. Użytkownicy twierdzą, że kobiety gardzą swoimi rodakami, są zafascynowane „egzotycznością" mężczyzn, przez co decydują się na kontakty seksualne. Mężczyźni prezentują różne poglądy co do przyczyny takich zachowań. Część z nich uważa, że kobiety nie są w stanie zapanować nad instynktem biologicznym, a część sądzi, że są warunkowane do takich zachowań przez zmiany społeczne. W wypowiedziach użytkowników poza uprzedmiotowieniem seksualnym kobiet widoczne są wypowiedzi, stwierdzenia rasistowskie, islamofobiczne i ksenofobiczne. Mężczyźni innych narodowości i o innym kolorze skóry, szczególnie ci pochodzący ze wschodu i czarnoskórzy, są określani pogardliwymi słowami. Sugerowane są przenoszenie przez nich chorób wenerycznych lub niski status majątkowy: „No tu nie ma co dodawać i strzępić ryja. p0lki już tak teraz mają, że nawet menel ale z zagranicy wyjebie je w kakałłło (...)"[50] „Kogo obstawiacie jako następcę? 1. Książe orientu – Abdullah ibn Nendza, 2. Syn wodza – Mukabe Wenerolo?"[51], „Tylko poczekaż aż przez takie obrazki baby zaczną zazdrościć, że ich ominęły takie wspaniałe rzeczy i wybiją sobie z głowy pociąg do bycia workami na spermę dla mudżinów :)"[52] „To jest tak: baby zwłaszcza p0lki, są wyhodowane w skrajnej mizoandrii i w skrajnej ojkofobii (...). Co nasze i swoje, to znaczy gorsze. Po drugie wpierdala im się do łbów murzynów i ciapatych. I to nie jest tak, że każdy ma pociąg do tego, co egzotyczne. Nie. Wśród mężczyzn pociąg do murzynek nie jest powszechny (...). A baby tak właśnie traktują kolorowych, na których Polak by nawet nie splunął, bo mi szkoda charchy na jakiegoś śmiecia. Po trzecie zaś, baby mają tak, że nie mają problemu z tym, żeby mieć różnych facetów od różnych rzeczy. Zatem makumba będzie od jebania, a polskie mirki do napierdalania po nich, wyśmiewania, wykorzystywania ich i ewentualnie do ustatkowania jak ona zechce"[53]. Występowanie rasizmu i ksenofobii jest również obecne w anglojęzycznej manosferze, związki kobiet z mężczyznami innej rasy bądź narodowości wywołują komentarze przepełnione frustracją i obrzydzeniem użytkowników[54].

W komentarzach i postach pojawiały się także wypowiedzi krytykujące współczesne podejście państw europejskich do praw kobiet, wychwalając przy tym reżim, który drastycznie ogranicza wolność: „Pasozydowki, tylko sowity rezim jest najlepszy dla tych zjebanych homo sapiensów tak jak u koleszkow w Afganistanie tam samice nie podskakują 90-96% jest przyporządkowanych meszczyzna!!!!! Gadzie sciero nie może chodzic luzem tak jak ma miejsce w Europie bo doprowadzi to do destrukcji społeczeństw!!!"[55]. Biorąc pod uwagę fakt występowania skrajnie ksenofobicznych, islamofobicznych postaw wśród użytkowników manosfery, zaskakujące jest pochwalanie systemu opresji wobec kobiet stosowanego w krajach islamskich; wskazuje to na pewien paradoks występujący w przekonaniach użytkowników.

Pojawiło się również 11 komentarzy pochwalających lub wyrażających chęć użycia przemocy wobec kobiet: „Rozpieszczone księżniczki wychowane bezstresowo na bajkach disneya. I później mamy pokolenie księżniczek które nie doceniają nikogo i niczego i mysla ze im wszystko się należy. Dostala by taka pare

49 Post X w portalu Facebook z 21.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/939719416109758/posts/7216018355146468 [dostęp: 1.07.2024].

50 Post X w portalu Facebook z 23.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2156634504703266/ [dostęp: 1.07.2024].

51 Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].

52 Post X w portalu Facebook z 8.02.2024 r., https://www.facebook.com/groups/katoredpill [dostęp: 1.07.2024].

53 Post X w portalu Facebook z 23.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2156634504703266/ [dostęp: 1.07.2024].

54 M.L. Pruden, A.D. Lokmanoglu, A. Peterscheck, Y. Veilleux-Lepage, *Birds of a Feather: A Comparative Analysis of White Supremacist and Violent Male Supremacist Discourses*, [w:] B. Perry, J. Gruenewald, R. Scrivens (red.), *Right-Wing Extremism in Canada and the United States*, Springer International Publishing, Cham 2022, s. 227–234.

55 Post X w portalu Facebook z 9.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].

razy pasem to ju by miała inna mentalność”[56]; „No i dobrze, chociaż ja ostatnim razem wziąłem jej telefon i nim cisnąłem, posłuszna się zrobiła jak dziecko”[57] „Robert popełnił błąd nie zamykając jej w piwnicy”[58]. Użytkownicy fantazjują o używaniu przemocy wobec kobiet w celu wprowadzenia dyscypliny, podporządkowania ich sobie. Wyrażają frustracje związaną z zachowaniem kobiet. Pochwalanie takich działań może prowadzić do normalizacji zachowań przemocowych i zwiększenia ich skali. W Stanach Zjednoczonych osoby identyfikujące się z manosferą dopuściły się masowych strzelanin.

W przebadanych przeze mnie komentarzach i postach nie wystąpiły zachowania, które można zakwalifikować jako *victim blaming* w dosłownym znaczeniu – treści, które zostały opublikowane w analizowanym okresie, nie odwoływały się do przestępstw czy zdarzeń, w których obecne byłyby ofiary, w związku z czym nie można z przekonaniem stwierdzić, że takie zjawisko nie występuje w grupach polskiej manosfery. Jednak w narracji prezentowanej przez użytkowników manosfery często widoczne są pogardliwy stosunek i stygmatyzacja samotnych matek, co w mojej ocenie pośrednio łączy się z obwinianiem ofiary: „I zapierdalaj jak egipski fellach bo ona nie wiedziała co robi (...). Dobry pomysł – pobrać sobie silne niezależne geny a potem szukać pojeba do zasobów. Ale już w drugą stronę to tak nie działa, samotny ojciec z bąblem to balast, obciążenie. I nic dziwnego, to jej geny mają przetrwać (...)”[59]; „Zobaczycie, że w tv i nie tylko będą kampanie społeczne namawiające do tego, aby kawalerowie bez dzieci (z dziećmi zresztą też) przygarniali takie właśnie okazy, a jeśli nie będą chcieli to będą skazani na ostracyzm i hejt k0biet”[60]; „Na pocieszenie powiem że rośnie mocno mocno odsetek samotnych matek. NIECH WAS RĘKA BOSKA BRONI ZABIERAĆ SIĘ ZA TAKIE SAMOTNE MAMUŚKI. CHOĆBY BYŁA NAWET 10/10. NIGDY! Niech lampucery siedzą same (te bezdzietne, po karuzeli kutangów, z psieckami i kotełami także) i przypierdolą w ścianę aż zahuczy”[61] Mężczyźni w swoich wypowiedziach tworzą scenariusze, w których kobiety, samotne matki, zmuszają ich do opieki i finansowania nie swojego dziecka. Chcą karać kobiety za to, że zostały samotnymi matkami; ich zdaniem nie powinny one mieć partnerów. W swoich wypowiedziach komentujący sugerują, że samotne wychowywanie dziecka jest konsekwencją rozwiązłości seksualnej kobiety, która w ich ocenie wymaga potępienia. Samotna matka jest uosobieniem kobiecej „hipergamii” (czyli rzekomego dążenia kobiet do związków z mężczyznami wyżej sytuowanymi społecznie) oraz „wygodnego życia” na koszt innych. Z perspektywy członków manosfery samotna matka złamała społeczne zasady – związała się z atrakcyjnym partnerem, który ją porzucił, a następnie, zgodnie z tą narracją, oczekuje od innych mężczyzn pomocy, opieki i zasobów.

Poza zjawiskiem mowy nienawiści i dyskryminacji w przebadanych przeze mnie postach i komentarzach pojawiały się treści, które zwróciły moją uwagę ze względu na ich szkodliwy społecznie charakter. Teorie spiskowe pogłębiają polaryzacj*ę* społeczną, a także mogą służyć szerzeniu dezinformacji czy sceptycyzmu wobec rzetelnej wiedzy naukowej.

Filozofia czerwonej pigułki z reguły w manosferze pojmowana jest pod kątem relacji damsko-męskich, jednak brak zgody na funkcjonowanie według narzuconych przez system reguł może dotyczyć też innych sfer. W postach dotyczących polityki pojawiały się stwierdzenia, które wyrażały przekonanie komentujących o funkcjonowaniu pewnych spisków realizowanych przez rząd, lewicę lub feministki: „Ludzie kiedyś śmieli się z foliarzy, teraz większość morda zamknięta już nie pamiętają o plandemii, a tego co się dzieje wolą nie zauważać”[62]; „Braun trochę za daleko się posunął ale jako jedyny walczył z zamordyzmem podczas plande-

56 Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
57 Post X w portalu Facebook z 10.03.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2107697079597009/ [dostęp: 1.07.2024].
58 Post X w portalu Facebook z 01.03.2024 r., https://www.facebook.com/groups/katoredpill/posts/1336428340385550/ [dostęp: 1.07.2024].
59 Post X w portalu Facebook z 21.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
60 Post X w portalu Facebook z 21.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
61 Post X w portalu Facebook z 23.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2156634504703266/ [dostęp: 1.07.2024].
62 Post w portalu Facebook z 10.03.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2107433439623373/ [dostęp: 1.07.2024].

mii”[63]; „Oni się przecież nawet nie ukrywają z tym że w imię »naprawy świata« chcą zniszczyć tych którzy są »uprzywilejowani«. Metody wybitnie bolszewickie gdzie znaleziono sobie wroga wśród bogatszych chłopów i nazwano ich »kułakami« (tak jak teraz mężczyzn nazywa się »incelami« czy też »smalcami«). Najpierw rozdano ziemie (»przywileje« kobietom) a następnie wszystko zabrano i wsadzono do kołchozu. Tylko czekać aż dojdziemy do ostatniego poziomu”[64]. Obecność teorii spiskowych w manosferze jest widoczna chociażby w wyznawanej idei czerwonej pigułki, która mówi o tym, że świat nas otaczający odbiera mężczyznom prawa i wolności, są oni tłamszeni przez feminizm. Interesującym aspektem jest jednak przekonanie o tym, że epidemia koronawirusa była zaplanowaną pandemią, ponieważ ta teoria nie ma bezpośredniego połączenia z feminizmem czy marginalizacją mężczyzn.

Przeprowadzone badania pozwoliły na analizę dyskursu obecnego w wybranych grupach manosfery na Facebooku. Najwięcej postów i komentarzy zawierających toksyczne zachowania skupiało się na stosowaniu dehumanizujących określeń wobec kobiet. W wypowiedziach użytkowników pojawiały się również wyrażenia ksenofobiczne, rasistowskie i islamofobiczne. Przeanalizowane komentarze pochwalały stosowanie różnych form przemocy. Grupą doświadczającą szczególnej stygmatyzacji ze strony użytkowników polskiej manosfery są matki samotnie wychowujące dzieci.

6. Omówienie wyników

Wyniki uzyskane w przeprowadzonym przeze mnie badaniu dostarczają ważnych danych na temat obecności i charakteru mowy nienawiści czy dyskryminacji w przeanalizowanych grupach. Kluczowymi tematami podejmowanymi przez użytkowników są relacje damsko-męskie, kobiety czy kwestie związane ze sferą seksualną. Są to też tematy, w których najczęściej wystąpiła mowa nienawiści. Mężczyźni wymieniają się swoimi spostrzeżeniami, problemami, radami, opisują sobie wzajemnie swoje przeżycia. Potrzeba posiadania miejsca w internecie, w którym można pożartować, podzielić się trudnymi sprawami, znaleźć zrozumienie, jest w mojej ocenie czymś zrozumiałym. Co więcej, uważam, że istnienie takich grup jest istotne, biorąc pod uwagę wzrost poczucia samotności wśród młodych mężczyzn. Według badań przeprowadzonych przez Instytut Pokolenia 65% mężczyzn w wieku 25–34 lata oraz 57% mężczyzn do 24. roku życia doświadcza poczucia samotności[65]. Istotnym aspektem jest jednak to, jakie treści są publikowane i promowane w takich grupach. Jeśli społeczności te opierają się na konstruktywnych, wspierających narracjach, to mogą odgrywać swoją rolę w sposób pozytywny – promując zdrowe modele męskości, rozwój emocjonalny oraz akceptację różnorodności. Problem pojawia się jednak wtedy, gdy w tych przestrzeniach rośnie zainteresowanie treściami dyskryminującymi czy uprzedmiatawiającymi. W takich przypadkach grupy te mogą nie tylko wzmacniać negatywne postawy wobec kobiet, mniejszości i innych grup społecznych, lecz także przyczyniać się do radykalizacji przekonań swoich członków.

Użytkownicy manosfery w swoich wypowiedziach używają różnorodnych dehumanizujących określeń dotyczących kobiet oraz osób innej rasy czy pochodzenia. Mam wrażenie, że słowa takie jak „p0lka”, „mokebe”, „samica” są traktowane przez użytkowników manosfery jako słowa tak głęboko zakorzenione w dyskursie, że już dla nich neutralne. Użytkownicy narzekają na „polityczną poprawność”, a używanie tego rodzaju słów jest najprostszym sposobem na okazanie sprzeciwu takiemu zjawisku.

Wnioskiem, który zaskoczył mnie po wykonaniu badań, jest brak występowania *victim blamingu*. Przygotowując się do badań poprzez czytanie postów polskiej manosfery, byłam przekonana, że takie zjawisko na pewno pojawi się w badanej przeze mnie próbie. Prawdopodobnie brak obwiniana ofiary wynika z treści, które zostały opublikowane w grupach w badanym przeze mnie okresie. Żaden z postów nie odwoływał się do przestępstw czy wydarzeń, w których pojawiłyby się ofiary. Myślę, że warto przeprowadzić badania, które analizowałyby wyłącznie reakcje użytkowników manosfery na taką tematykę.

63 Post X w portalu Facebook z 13.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
64 Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
65 M. Jankowska, E. Mączyńska, *Poczucie samotności wśród dorosłych Polaków*, Instytut Pokolenia, Warszawa 2022.

Przed przeprowadzeniem badań zdawałam sobie sprawę z negatywnego stosunku członków manosfery do samotnych matek. Nie spodziewałam się jednak, że ten aspekt będzie tak szeroko dyskutowany w analizowanych grupach. W mojej ocenie zachowania, które są prezentowane w stosunku do kobiet samotnie wychowujących dziecko, wynikają z kilku przyczyn. Przede wszystkim użytkownicy w ten sposób chcą potępić rozwiązłość seksualną kobiet, uważają, że dziecko jest wynikiem przygodnego stosunku oraz naturalnej chęci kobiet do odbywania stosunków seksualnych z atrakcyjnymi, wyżej postawionymi mężczyznami. Kolejnym aspektem jest „biologiczne" nastawienie mężczyzn – nie chcą wspierać „nie swoich genów", uważają, że ich czas, zainteresowanie i środki finansowe powinny być poświęcone wyłącznie ich biologicznemu potomstwu. Powodem stygmatyzacji samotnych matek może być też przekonanie użytkowników o tym, że zostały zostawione ze względu na swoje toksyczne zachowania. Nie sądzę, aby mężczyźni z manosfery dopuścili do siebie sytuację, w której to mężczyzna popełnił błąd i kobieta z racji na dobro swoje i dziecka odeszła. Samotne matki odgrywają w społeczności manosfery rolę kozła ofiarnego. Przedstawia się je jako grupę, której cierpienie lub trudności życiowe nie tylko nie zasługują na współczucie, lecz także stanowią przedmiot kpiny i potępienia.

Mowa nienawiści wystąpiła w 11% ze wszystkich opublikowanych postów i w 1,5% z opublikowanych komentarzy. Biorąc pod uwagę przywołany przeze mnie wcześniej raport Fundacji Batorego dotyczący występowania mowy nienawiści w Polsce, uważam, że skala występowania tego zjawiska nie jest w polskiej manosferze drastyczna. Z raportu wynika, że 54,3% dorosłych Polaków styka się z mową nienawiści w internecie, a ponad połowa osób w wieku 20–30 lat przyznaje się, że użyła więcej niż raz mowy nienawiści. Taki wynik może być spowodowany charakterem postów, które w badanym czasie zostały opublikowane, a także szerokim zakresem tematycznym wybranych grup. Trudno o obecność mowy nienawiści w postach dotyczących porady modowej, motoryzacji czy sportu, a takie posty pojawiały się na tych grupach. Biorąc jednak pod uwagę tendencję do radykalizacji anglojęzycznej manosfery[66], możliwe jest, że w Polsce również skala zachowań dyskryminacyjnych zacznie rosnąć. Dlatego uważam, że istotne jest, aby szerzej zbadać temat polskiej manosfery.

Zjawiska, takie jak mowa nienawiści czy *victim blaming*, mogą zmieniać się w zależności od aktualnych wydarzeń społecznych, politycznych lub kulturowych, co oznacza, że wyniki mogłyby być inne, gdyby badanie odbyło się w innym czasie. W mojej ocenie trudno jednak dobrać odpowiedni zakres czasowy do takich badań – chcąc przeprowadzić badania jakościowe, próba musi być zawężona tak, aby ilość materiału była możliwa do przeanalizowania przez osobę ją badającą. Codziennie w grupach użytkownicy dodają dziesiątki postów i komentarzy. Wybierając daty, które pokrywają się z istotnymi dla danej społeczności wydarzeniami, ryzykujemy, że nie uchwycimy zagadnienia w zobiektywizowany, reprezentatywny sposób. Z kolei decydując się na badanie losowych dat, możemy pominąć reakcje użytkowników na istotne dla nich tematy, co również nie przedstawi pełnego obrazu społeczności.

Wybrana przeze mnie do badań próba – cztery największe grupy na Facebooku bezpośrednio związane z manosferą – pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących wyłącznie skrawka polskiej manosfery. Nie ma możliwości uogólnienia wyników na inne grupy, szczególnie te działające na innych platformach internetowych, takich jak wykop.pl czy fora internetowe. Dobór grup pozwolił na dokonanie analizy zarówno treści tekstowych, jak i zdjęć oraz memów, co umożliwia bardziej wszechstronne zrozumienie poruszanych w manosferze aspektów. Treści tekstowe pozwoliły na lepsze zrozumienie poglądów i przekonań – użytkownicy, stosując rozbudowane wypowiedzi, argumentują swój światopogląd. Zdjęcia i memy z kolei o wiele szybciej niż tekst rozprzestrzeniają się w internecie. Dzięki analizie takich treści łatwiej zrozumieć humor manosfery oraz stereotypy, którymi posługują się jej użytkownicy w celu opisywania otaczającej ich rzeczywistości.

Kolejny aspekt, który trudno jest określić przy prowadzeniu badań dotyczących postów i komentarzy w internecie, to rzeczywisty stosunek ich autorów do danego zagadnienia – nie ma możliwości, aby spraw-

66 M. Horta Ribeiro, J. Blackburn, B. Bradlyn, E. De Cristofaro, G. Stringhini, S. Long, S. Greenberg, S. Zannettou, *The Evolution of the Manosphere across the Web...*, dz. cyt.

dzić, czy osoba, która napisała dany komentarz, rzeczywiście prezentuje konkretne poglądy. W internecie zdarzają się sytuacje, w których treści są zamieszczane w celu wywołania burzliwej, wulgarnej dyskusji.

Pewnym ograniczeniem przeprowadzonego przeze mnie badania są poglądy i moje subiektywne przekonania, które mogą utrudniać zobiektywizowaną analizę treści, szczególnie mowy nienawiści czy *victim blamingu* kierowanych w kierunku kobiet. Podczas przygotowań do przeprowadzenia analizy starałam się stworzyć narzędzie, które pomoże mi zachować dystans wobec analizowanych treści. Polska manosfera czerpie wiele inspiracji z anglojęzycznej manosfery oraz używa żargonu, który nie jest na pierwszy rzut oka oczywisty – np. określanie Ukrainy państwem 404, teoria 20/80, *cuckqueen*, różnorodne rodzaje pigułek (*whitepill*, *blackpill*, *purplepill*), określanie Żydów jako Żymian. Przeprowadzenie rzetelnych badań wymaga od badacza poświęcenia czasu na zapoznanie się z tym specyficznym słownictwem, inaczej niemożliwe jest wyłapanie pewnych niuansów oraz istotnych kwestii, które mogą być ukryte pod nietypowymi określeniami.

W mojej ocenie tematyka podjętych przeze mnie badań jest istotna i warta szerszego zbadania – przede wszystkim kluczowe jest zbadanie innych platform społecznościowych zrzeszających użytkowników manosfery; pozwoli to na uzyskanie szerszego, bardziej kompleksowego obrazu. Uważam, że istotne wnioski mogą zostać dostarczone przez badania jakościowe, takie jak wywiady przeprowadzone z użytkownikami tych grup – pozwoliłoby to na lepsze zrozumienie, co motywuje ich do przynależności do manosfery.

Na podstawie wniosków z przeprowadzonych badań rekomenduję poszerzenie katalogu cech chronionych w polskim kodeksie karnym. Włączenie do tego katalogu kategorii płci oraz orientacji seksualnej mogłoby znacząco wzmocnić skuteczność przeciwdziałania mowie nienawiści. Tego rodzaju zmiana prawna pozwoliłaby na lepsze chronienie grup szczególnie narażonych na dyskryminację i mowę nienawiści w przestrzeni publicznej oraz w internecie, w tym w manosferze. Takie działanie może przyczynić się do zmniejszenia przyzwolenia na wyrażanie nienawiści w dyskursie społecznym. Wdrożenie takich rozwiązań legislacyjnych wymaga przeprowadzenia dalszych badań nad środowiskiem manosfery.

Przeprowadzona analiza wyników badań pozwoliła na zidentyfikowanie wzorców związanych z występowaniem mowy nienawiści w badanych grupach internetowych. Wyniki te potwierdzają istnienie silnych korelacji między specyficznymi tematami a nasileniem tych negatywnych zjawisk.

7. Zakończenie

Przeprowadzone przeze mnie badania pozwoliły na zidentyfikowanie i zrozumienie skali oraz charakteru mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* obecnych w komentarzach i postach publikowanych na grupach związanych z polską manosferą. Wyniki wskazują na to, że w tych przestrzeniach zamieszczane są treści, które mogą doprowadzić do pogłębiania się negatywnych postaw wobec kobiet i innych grup społecznych. Przemiany społeczne związane z redefinicją ról płciowych wzbudzają u niektórych mężczyzn lęk i poczucie zagrożenia, co może popchnąć ich w kierunku grup internetowych, które pogłębiają polaryzację społeczną.

Analiza zebranego materiału pokazała, że w badanych grupach polskiej manosfery szczególnie nasila się występowanie mowy nienawiści i dyskryminacji w kontekście dyskusji dotyczących relacji damsko-męskich, kobiet i sfery seksualnej. Zjawiska te, wspierane przez ideologie *redpill* i *blackpill*, nie tylko umacniają stereotypy płciowe, lecz także prowadzą do uprzedmiotowienia i dehumanizacji kobiet. W ten sposób grupy te mogą przyczyniać się do pogłębienia problemu rosnącej samotności młodych mężczyzn oraz do ich radykalizacji. Zrozumienie mechanizmów działania takich grup i narracji, które promują, może pomóc w opracowywaniu skutecznych strategii przeciwdziałania takim zjawiskom. Przeprowadzone przeze mnie badania mają pewne ograniczenia. Analiza oparta na materiałach z grup internetowych może nie odzwierciedlać w pełni polskiej manosfery. Dlatego przyszłe badania mogłyby skoncentrować się na pogłębionych wywiadach z uczestnikami tych grup, aby lepiej zrozumieć ich motywacje i potrzeby. Aby lepiej zrozumieć polską manosferę, warto przeprowadzić również badania ilościowe na większą skalę.

Podsumowując, artykuł dostarcza dane, które pozwalają na zrozumienie skali i charakteru mowy nienawiści, dyskryminacji i *victim blamingu* występujących w grupach na portalu Facebook związanych z polską manosferą. Artykuł stanowi również dobry początek do dalszych badań nad polską manosferą.

Bibliografia:

Literatura:

Allport G.W., *The Nature of Prejudice*, Addison-Wesley Pub. Co, Reading, Mass 1979.

Arcimowicz K., *Przemiany męskości w kulturze współczesnej*, [w:] M. Fuszara (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, Trio, Warszawa 2008, s. 21–60.

Baubérot A., *Nie rodzimy się męscy, stajemy się tacy*, [w:] A. Corbin, J.-J. Courtine, G. Vigarello (red.), *Historia męskości. XX–XXI wiek. Męskość w kryzysie*, t. 3, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2021, s. 137–142.

Bieneck S., Krahé B., *Blaming the Victim and Exonerating the Perpetrator in Cases of Rape and Robbery: Is There a Double Standard?*, „Journal of Interpersonal Violence" 2011, t. 26, nr 9, s. 1785–1797.

Błońska B., *Przestępstwa z nienawiści*, [w:] P. Chomczyński, P. Frąckowiak, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Kryminologia: teoria i praktyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2024, s. 311–340.

Chang W., *The Monstrous-feminine in the Incel Imagination: Investigating the Representation of Women as „Femoids" on /r/Braincels*, „Feminist Media Studies" 2022, t. 22, nr 2, s. 254–270.

Czerwinsky A., *Misogynist Incels Gone Mainstream: A Critical Review of the Current Directions in Incel-focused Research*, „Crime, Media, Culture: An International Journal" 2024, t. 20, nr 2, s. 196–217.

Hoffman B., Ware J., Shapiro E., *Assessing the Threat of Incel Violence*, „Studies in Conflict & Terrorism" 2020, t. 43, nr 7, s. 565–587.

Horta Ribeiro M., Blackburn J., Bradlyn B., De Cristofaro E., Stringhini G., Long S., Greenberg S., Zannettou S., *The Evolution of the Manosphere across the Web*, „Proceedings of the International AAAI Conference on Web and Social Media" 2021, t. 15, nr 1, s. 196–207.

Jankowska M., Mączyńska E., *Poczucie samotności wśród dorosłych Polaków*, Instytut Pokolenia, Warszawa 2022.

Kędziora K., Grędzińska A. (red.), *Poradnik antydyskryminacyjny dla osób studiujących i zatrudnionych na Uniwersytecie Warszawskim*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017.

Latacz M., Wzorek D., *Dyskryminacja przez stereotypowe ujęcie ról społecznych płci*, „Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia" 2019, nr 3, s. 42–56.

Melosik Z., *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2006.

Nawrocka Z., *Przemoc seksualna w Polsce – działania rządu*, [w:] J. Piotrowska, A. Synakiewicz (red.), *Dość milczenia: przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Heinrich Böll Stiftung: Fundacja Feminoteka, Warszawa 2011, s. 44–71.

Nijakowski L., *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, [w:] A. Horolets (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 113–133.

Pelzer B., Kaati L., Cohen K., Fernquist J., *Toxic Language in Online Incel Communities*, „SN Social Sciences" 2021, t. 1, nr 8, s. 1–22.

Pruden M.L., Lokmanoglu A.D., Peterscheck A., Veilleux-Lepage Y., *Birds of a Feather: A Comparative Analysis of White Supremacist and Violent Male Supremacist Discourses*, [w:] B. Perry, J. Gruenewald, R. Scrivens (red.), *Right-Wing Extremism in Canada and the United States*, Springer International Publishing, Cham 2022, s. 215–254.

Scaptura M.N., Boyle K.M., *Masculinity Threat, „Incel" Traits, and Violent Fantasies Among Heterosexual Men in the United States*, „Feminist Criminology" 2020, t. 15, nr 3, s. 278–298.

Świderska A., Bulska D., Hansen K., Bilewicz M., Wiśniewski M., Soral W., *Mowa nienawiści, mowa pogardy Raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych*, Fundacja Batorego, Warszawa 2019.

Tomkinson S., Harper T., Attwell K., *Confronting Incel: Exploring Possible Policy Responses to Misogynistic Violent Extremism*, „Australian Journal of Political Science" 2020, t. 55, nr 2, s. 152–169.
Wieczorkiewicz P., Herzyk A., *Przegryw: mężczyźni w pułapce gniewu i samotności*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2023.
Woźniakowska D., *Ofiara przestępstwa*, [w:] P. Chomczyński, P. Frąckowiak, D. Woźniakowska (red.), *Kryminologia: teoria i praktyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2024, s. 475–487.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2024, poz. 17.

Netografia

The Extremist Medicine Cabinet: A Guide to Online „Pills", https://www.adl.org/resources/blog/extremist-medicine-cabinet-guide-online-pills [dostęp: 10.04.2024].
Blackpill, https://incels.wiki/w/Blackpill [dostęp: 10.04.2024].
Czym jest mowa nienawiści?, https://uprzedzuprzedzenia.org/czym-mowa-nienawisci/ [dostęp: 1.05.2024].
Jackowska W., *Manosfera*, https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl/hasla/manosfera/ [dostęp: 10.04.2024].
Kuczyński M., *Czy kobiety w Polsce są dyskryminowane? Czy rządzą nami stereotypy?*, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/RPO-dzien-koniet-czy-kobiety-w-polsce-sa-dyskryminowane-stereotypy [dostęp: 1.03.2024].
Lorenz T., *The Online Incel Movement is Getting More Violent and Extreme, Report Says*, https://www.washingtonpost.com/technology/2022/09/22/incels-rape-murder-study/ [dostęp: 10.04.2024].
Post X w portalu Facebook z 4.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 9.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 13.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2050127212020663/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 25.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2058295701203814/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 10.03.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2107398222960228/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 24.02.2024 r., http://facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2098470260519691/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 4.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 4.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2069066200126764 [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 21.01.2024 r,. https://www.facebook.com/groups/939719416109758/posts/7216018355146468 [dostęp: 1.07.2024].

Post X w portalu Facebook z 23.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2156634504703266/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 8.02.2024 r., https://www.facebook.com/groups/katoredpill [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 23.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2156634504703266/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 9.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 10.03.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2107697079597009/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 01.03.2024 r., https://www.facebook.com/groups/katoredpill/posts/1336428340385550/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 21.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 21.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 23.05.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2156634504703266/ [dostęp: 1.07.2024].
Post w portalu Facebook z 10.03.2024 r., https://www.facebook.com/groups/mgtowredpillpolskamanosfera/posts/2107433439623373/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 13.12.2023 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Post X w portalu Facebook z 11.01.2024 r., https://www.facebook.com/groups/855452152261853/ [dostęp: 1.07.2024].
Starzewski Ł., *Jak ściga się propagowanie i pochwalanie faszyzmu. Prokuratura Krajowa w końcu ujawniła RPO statystyki za 2020 r.*, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/jak-sciga-sie-propagowanie-i-pochwalanie-faszyzmu-prokuratura-krajowa-w-koncu-ujawnila-rpo [dostęp: 1.05.2024].
Statystyki, https://mirko.pro/statystyki [dostęp: 29.05.2024].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
S. 213–216
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

Sprawozdanie z XXIV Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, 11–14 września 2024 r., Bukareszt (Rumunia)

Konrad Buczkowski
Instytut Nauk Prawnych PAN, Polska
ORCID: 0000-0002-3083-0393
e-mail: k.buczkowski@inp.pan.pl
Szymon Nawrocki
Uniwersytet Warszawski, Polska
Instytut Nauk Prawnych PAN, Polska
ORCID: 0000-0002-7578-6947
e-mail: st.nawrocki@uw.edu.pl

Konferencja Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego – EUROCRIM – wpisała się już na stałe w kalendarz corocznych wydarzeń naukowych istotnych dla każdego kryminologa oraz osób zainteresowanych wynikami badań prowadzonych w ramach tej dziedziny nauki. Bieżąca edycja konferencji EUROCRIM miała miejsce na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Bukareszcie przy współudziale tegoż uniwersytetu oraz Centrum Badawczego Nauk Penalnych (Centrul de cercetari in stiinte penale).

Obecna edycja konferencji ETK odbywała się pod tytułem *Kryminologia podąża na wschód* (*Criminology goes East*) i zgromadziła ponad 1,5 tys. naukowców i naukowczyń przede wszystkim z państw europejskich, a także reprezentujących pozostałe kontynenty (Stany Zjednoczone, Japonia, Australia). W jej trakcie poruszono ponad 100 zagadnień z zakresu badań kryminologicznych, a w ramach ponad 300 sesji naukowych odbywających się od czwartku do soboty wystąpiło ponad 1,2 tys. mówców.

Jak co roku EUROCRIM stanowi przegląd tego, co aktualnie interesuje kryminologów. Nie sposób oczywiście wymienić wszystkich zagadnień poruszanych w trakcie sesji panelowych, dotyczyły one jednak m.in.: coraz istotniejszych dla współczesnych społeczeństw problemów związanych z migracjami, problematyki przestępczości nieletnich, zagadnień zapobiegania i kontroli przestępczości, przestępczości ekonomicznej (w tym przestępczości białych kołnierzyków), nowych form działalności przestępczej, ze szczególnym uwzględnieniem cyberprzestępczości oraz terroryzmu, wpływu pandemii COVID-19 na przestępczość, statystyk przestępczości, przestępczości narkotykowej, zielonej kryminologii, wiktymologii, kwestii związanych z więziennictwem oraz zagadnień teorii kryminologicznych.

Spośród wystąpień w ramach sesji plenarnych konferencji warto wyróżnić wystąpienie Anny-Marii Getoš Kalac (Wydział Prawa Uniwersytetu w Zagrzebiu) pt. *Przemoc na Bałkanach: Między mitami a rzeczywistością w czasach populizmu karnego* (*Violence in the Balkans: Between Myths and Realities in Times of Penal Populism*). Autorka wskazała w nim, że w zasadzie żaden inny region europejski nie jest tak obciążony obrazami i stereotypami dotyczącymi przemocy jak Bałkany, chociaż w porównaniu z resztą Europy wydają się one regionem o niskiej przestępczości: odsetek ofiar umyślnych zabójstw w ciągu ostatniego dziesięciolecia był raczej stabilny lub nawet nieznacznie spadał, nie odbiegając zbytnio od wskaźników występujących w większości innych części Europy. Niemniej jednak Bałkany są powszechnie

postrzegane jako region podatny na przemoc, co ułatwia prowadzenie wewnętrznego i zewnętrznego dyskursu na temat przestępczości i bezpieczeństwa, który napędza populizm karny. W swoim wystąpieniu A.M. Getoš Kalac podjęła próbę obalenia takich mitów za pomocą faktów i liczb, jednocześnie wskazując, że niezbędne są również w środowisku naukowym zintensyfikowane działania mające na celu okiełznanie rosnącego w Europie populizmu penalnego.

Sally S. Simpson (University of Maryland) w referacie *Odchodząca kryminologia: Przypadek przestępczości korporacyjnej* (*Desiloing Criminology: The Case of Corporate Crime*) zwróciła uwagę na to, że kryminologia nigdy w pełni nie zajęła się tematem przestępczości korporacyjnej, pomimo napomnienia Sutherlanda, od którego minęło prawie sto lat. Dziś przestępczość korporacyjna pozostaje na marginesie badań kryminologicznych. W swoim wystąpieniu autorka omówiła, dlaczego dla kryminologii istotne jest włączenie i budowanie bazy wiedzy, którą stworzyli naukowcy zajmujący się przestępczością korporacyjną, jednocześnie uznając krytyczne wyzwania epistemologiczne i luki w literaturze, które dotyczą tego obszaru tematycznego. Wskazała ponadto, co jest potrzebne, aby zmniejszyć niektóre z tych wyzwań, i podkreśliła nowo pojawiające się aktualne obszary, które kryminolodzy korporacyjni powinni rozważyć, w szczególności te związane z podejmowaniem decyzji w sprawach karnych, nauką o danych/sztuczną inteligencją i analizą kohortową.

I wreszcie warto wskazać na wystąpienie Marieke Liem (Leiden University) *Kobietobójstwo: Rola płci we wzorcach śmiertelnej przemocy* (*Femicide: The role of gender in patterns of lethal violence*) poświęcone trudnym zagadnieniom zabójstw kobiet ze względu na ich płeć. Autorka wystąpienia podkreśliła w nim, że w obecnych debatach politycznych termin ten jest luźno stosowany w odniesieniu do wiktymizacji kobiet. W takich debatach zabójstwa kobiet są często utożsamiane z zabójstwami intymnych partnerów, wynikającymi z długotrwałego znęcania się, kontroli i mizoginistycznych motywów. W swojej prezentacji zagłębiła się jednak w rolę płci w zabójstwach kobiet w Europie, analizując dane na poziomie indywidualnym w sześciu krajach europejskich: Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Szwecji i Szwajcarii. Ponadto przeanalizowała, w jakim stopniu wiktymizacja kobiet w Europie stanowi wyjątkowe zjawisko, porównując je z wiktymizacją mężczyzn. Heterogeniczność wiktymizacji kobiet zmusza nas bowiem do ponownego przemyślenia prototypów zabójstw kobiet i związanych z nimi interwencji.

W ramach sesji panelowych warto wyróżnić wystąpienie Jeana-Louisa van Geldera (Max Planck Institute for the Study of Crime, Security and Law) *Przyszły TY: smartfon i wirtualna rzeczywistość jako narzędzie do kreowania orientacji na przyszłość* (*FutureU: A smartphone and virtual reality intervention to increase future orientation*). Wystąpienie to było poświęcone przedstawieniu możliwości, które daje wykorzystanie nowoczesnych technologii w postaci technologii VR i obecnie szeroko stosowanych smartfonów. FutureU ma być aplikacją lub w przypadku VR modelem świata, w którym użytkownik będzie mógł dostrzec skutki swoich zachowań poprzez ich wizualizację na podstawie wcześniej wprowadzonych danych. Projekt ma na celu zmianę nastawienia użytkowników na osiąganie celów długoterminowych, jednocześnie odciągając ich od krótkoterminowego myślenia, które zdaniem autora może prowadzić do przestępczości i nadużywania alkoholu. Obecnie FutureU jest w fazie testów.

Jurjen Jansen (NHL Stenden University of Applied Sciences), Remco Spithoven (Saxion University of Applied Sciences), Saskia Westers (NHL Stenden University of Applied Sciences) i Julia Klopman (Saxion University of Applied Sciences) w referacie *Intensyfikacja podejścia lokalnej policji do przestępczości internetowej: analiza wstępnych ustaleń z badań* (*Intensifying the local police approach to online crime: Exploring preliminary findings from action research*) zauważyli, że coraz większa liczba przestępstw przenosi się do internetu, przy jednocześnie niewielkich możliwościach organów ścigania w zakresie zwalczania cyberprzestępczości. Badacze postanowili przeanalizować to zagadnienie pod kątem przygotowania lokalnych jednostek policji w Holandii. W tym celu przeprowadzili oni wywiady z funkcjonariuszami i pracownikami różnego szczebla, by ustalić optymalne warunki do polepszenia sytuacji w zakresie zwalczania i identyfikowania cyberprzestępczości. Na obecnym etapie swoich badań ustalili, że policjanci nie dysponują wiedzą na temat cyberprzestępstw, co więcej – część z nich boi się nieznanego i unika wchodzenia w szczegóły danej sprawy, gdyż brakuje im kompetencji, co jednocześnie wpływa na efektywność zwalczania przestępczości interne-

towej. Potrzebne są szkolenia, ale nie w formie e-learningowej, a oparte na warsztatach zawierających studia przypadków. Badania te są istotne z tego powodu, że skupiają się nie na wyspecjalizowanych jednostkach do spraw cyberprzestępczości, a na lokalnych jednostkach policji, z którymi to obywatele mają najczęściej do czynienia. Wyniki tych badań mogą także okazać się pomocne przy opracowywaniu strategii szkolenia w innych państwach.

W konferencji swój udział zaznaczyli także reprezentanci licznych ośrodków z Polski, m.in. z: Polskiej Akademii Nauk, Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu w Białymstoku, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Jedno z wystąpień w formule *round table* moderowane przez Paula McGuinessa (University of Sussex) pt. *Stany kryminologii: rozmowa kryminologów pracujących w Polsce i Wielkiej Brytanii* (*States of Criminology: A Colloquy of Criminologists working in Poland and the UK*) dotyczyło bezpośrednio kwestii doświadczeń polskich i brytyjskich kryminologów i kryminolożek. W trakcie panelu zostały poruszone kwestie współpracy, a także różnic, które występują pomiędzy obu krajami. Dyskusja w dużej mierze dotyczyła kwestii reform prawa karnego, działań policji i służb, przestępstw z nienawiści, a także zagadnień tymczasowego aresztowania oraz jednostek penitencjarnych i resocjalizacji osób dorosłych i nieletnich. W panelu brali udział przedstawiciele i przedstawicielki University of Sussex: Estelle Marks, Luca Follis, Stephen Cameron Shute, z kolei z ramienia Uniwersytetu Warszawskiego udział wzięli: Jarosław Utrat-Milecki, Dagmara Woźniakowska i Szymon Nawrocki.

Konferencja EUROCRIM to również okazja do wyróżnień za działalność naukową w ramach kryminologii. Tegorocznym laureatem nagrody za szczególny wkład w rozwój myśli kryminologicznej został Per-Olof Wikström – profesor kryminologii ekologicznej i rozwojowej na Uniwersytecie w Cambridge.

Nagroda Towarzystwa dla młodego kryminologa (Young Criminologist Award) przyznana została Laurze Kennedy (Uniwersytet w Cambridge) za jej oryginalny artykuł *Prioritise Propensity: A multimethod analysis of peer influence and school-based aggression*.[1]

Nagrodę ESC Book Award otrzymała książka autorstwa Evelyn Svingen (Uniwersytet w Cambridge) za pracę *Evolutionary criminology and cooperation: Retribution, reciprocity, and crime*[2], stanowiącą dysertację doktorską autorki.

Nagroda ESC Early Career Award, przyznawana za wybitne osiągnięcia naukowe europejskich kryminologów na wczesnym etapie kariery, przypadła w tym roku Gianowi Marii Campedellemu (Uniwersytet w Trento).

Nagroda European Journal of Criminology Best Article of the Year Award została przyznana Florianowi Kaiserowi, Björnowi Hussowi oraz Marcusowi Schaefferowi za artykuł *Differential updating and morality: Is the way offenders learn from police detection associated with their personal morals?* opublikowany w „European Journal of Criminology"[3].

Ponadto Walne Zgromadzenie Członków Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego dokonało wyboru kolejnej przewodniczącej Towarzystwa w osobie Anny-Marii Getoš Kalac z Uniwersytetu w Glasgow.

Kolejna – XXV – Konferencja Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego odbędzie się w dniach 3–6 września 2025 r. w Atenach (Grecja).

1 L. Kennedy, *Prioritise Propensity: A multimethod analysis of peer influence and school-based aggression*, „Deviant Behavior" 2023, t. 45, nr 2, s. 139–168, https://doi.org/10.1080/01639625.2023.2241598.

2 E. Svingen, *Evolutionary Criminology and Cooperation: Retribution, Reciprocity, and Crime*, Palgrave Macmillan, Cham 2023, https://link.springer.com/book/10.1007/978-3-031-36275-0 [dostęp: 29.12.2024].

3 F. Kaiser, B. Huss, M. Schaerff, *Differential Updating and Morality: Is the Way Offenders Learn from Police Detection Associated with their Personal Morals?*, „European Journal of Criminology" 2023, t. 20, nr 3, s. 1061–1080, https://doi.org/10.1177/14773708221128515.

Bibliografia

Literatura:

Kaiser F., Huss B., Schaerff M., *Differential Updating and Morality: Is the Way Offenders Learn from Police Detection Associated with their Personal Morals?*, „European Journal of Criminology" 2023, t. 20, nr 3, s. 1061–1080, https://doi.org/10.1177/14773708221128515.

Kennedy L., *Prioritise Propensity: A multimethod analysis of peer influence and school-based aggression*, „Deviant Behavior" 2023, t. 45, nr 2, s. 139–168, https://doi.org/10.1080/01639625.2023.2241598.

Svingen E., *Evolutionary Criminology and Cooperation: Retribution, Reciprocity, and Crime*, Palgrave Macmillan, Cham 2023, https://link.springer.com/book/10.1007/978-3-031-36275-0 [dostęp: 29.12.2024].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
S. 217–221
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

Sprawozdanie z III Kongresu Kryminologicznego. 23–24 września 2024 r. Białystok

Emilia Jurgielewicz-Delegacz
Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Uniwersytet w Białymstoku, Polska
ORCID: 0000-0002-3005-8401
e-mail: e.jurgielewicz-delegacz@uwb.edu.pl

Justyna Omeljaniuk
Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Uniwersytet w Białymstoku, Polska
ORCID: 0000-0002-8206-5304
e-mail: j.omeljaniuk@uwb.edu.pl

Magdalena Perkowska
Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Uniwersytet w Białymstoku, Polska
ORCID: 0000-0002-9495-132X
e-mail: m.perkowska@uwb.edu.pl

W dniach 23–24 września 2024 r. odbyła się III edycja Kongresu Kryminologicznego[1] (KK)[2] w Białymstoku. Gospodarzami tegorocznej konferencji były Katedra Prawa Karnego i Kryminologii Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku oraz działające przy niej Koło Naukowe Prawa Karnego i Kryminologii.

Kongres to cykliczne[3] ogólnopolskie wydarzenie naukowe, którego głównym organizatorem jest Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. S. Batawii (PTK), a współorganizatorami – katedry polskich jednostek naukowych, zajmujące się badaniami z zakresu kryminologii. I KK odbył się w dniach 25–26 września 2019 r. w Warszawie, a współorganizatorem wydarzenia był Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk (INP PAN). W dniach 8–9 września 2022 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie miał zaś miejsce II Kongres, a jego współorganizatorami były Katedra Kryminologii UJ oraz Koło Naukowe Kryminologii Towarzystwa Biblioteki Słuchaczów Prawa UJ[4]. Celem trzeciego już KK było umożliwienie spotkania polskim kryminologom oraz kryminolożkom reprezentującym różne dziedziny nauki i ośrodki akademickie, zajmującym się badaniem przestępczości, zagadnieniami związanymi z wiktymizacją, polityką kryminalną, dewiacjami społecznymi czy problemami penitencjarnymi i postpenitencjarnymi. Kongres od lat stanowi platformę umożliwiającą

1 III Kongres Kryminologiczny - projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez ministra edukacji i nauki w ramach programu Doskonała nauka II – Wsparcie konferencji naukowych (KONF/SN/0462/2023/01).

2 *III Kongres Kryminologiczny*, https://konferencje-prawo.uwb.edu.pl/kongres-kryminologiczny [dostęp: 29.12.2024].

3 Zob. więcej *Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii*, https://inp.pan.pl/towarzystwa-naukowe/polskie-towarzystwo-kryminologiczne-im-prof-stanislawa-batawii/ [dostęp: 29.12.2024].

4 M. Powszedniak, D.J. Wzorek, *Sprawozdanie z II Kongresu Kryminologicznego*, „Biuletyn Kryminologiczny" 2023, nr 29, s. 219–221.

prezentację osiągnięć naukowych poprzez zaprezentowanie najnowszych wyników prowadzonych badań naukowych, wymianę doświadczeń i konfrontację efektów własnych prac z rezultatami badań innych naukowców i naukowczyń. Ponadto ma wpływ na promowanie badań z zakresu nauk społecznych, ich rozwoju i osiągnięć w zakresie badań nad przestępczością oraz zagadnień z nią związanych. Konferencja stanowi miejsce dysputy naukowej pomiędzy badaczami oraz badaczkami o różnym stopniu doświadczenia i wiedzy, a także stwarza możliwość nawiązywania współpracy pomiędzy przedstawicielami polskiej nauki z różnych jednostek naukowych, pomiędzy nimi a praktykami, którzy w swoich zawodach mają kontakt z przestępczością czy przestępcami.

Pierwszego dnia na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku odbyła się uroczysta inauguracja wydarzenia, które otworzyła przewodnicząca komitetu organizacyjnego prof. dr hab. Katarzyna Laskowska – kierownik Katedry Prawa Karnego i Kryminologii oraz wiceprezes PTK – jednocześnie oddając głos zebranym gościom, którzy chcieli przemówić do zebranych kryminologów. Następnie uczestnicy obrad wzięli udział w I sesji plenarnej, którą poprowadził prof. dr hab. dr h.c. Emil W. Pływaczewski. Wykład poświęcony przestępczości w państwach Azji Centralnej na tej sesji wygłosiła prof. dr hab. Katarzyna Laskowska. Odniosła się ona w swoim wystąpieniu do fenomenu i etiologii różnych kategorii przestępczości w poszczególnych państwach Azji Centralnej. Ukazała dynamikę oraz specyfikę zjawiska, a także społeczno-ekonomiczno-polityczne podłoże jego rozwoju.

Następnie obyły się trzy sesje panelowe, w których wystąpienia prelegentów odbyły się równolegle w kilku panelach. W I sesji zatytułowanej *Zagadnienia teoretyczne i metodologiczne w kryminologii* odbyło się pięć paneli zatytułowanych:

- *Metody badań kryminologicznych* (moderowany przez dr. hab. Pawła Ostaszewskiego);
- *Prognozowanie kryminalne – podejście interdyscyplinarne* (moderowany przez dr. hab. Wojciecha Zalewskiego, prof. UG);
- *Nieletni wczoraj i dziś: przestępczość i zachowania dewiacyjne młodzieży w XXI wieku* (moderowany przez dr hab. Dagmarę Woźniakowską, prof. UW);
- *Kryminologiczne aspekty wolności* (moderowany przez dr hab. Renatę Szczepanik, prof. UŁ);
- *Krajowe i międzynarodowe konteksty kryminologii* (moderowany przez dr. hab. Sławomira Redo).

W kolejnej – II – sesji panelowej pt. *Badania nad przestępczością – od teorii do praktyki* uczestnicy wzięli udział w następujących panelach:

- *Współczesne negatywne zjawiska społeczne* (moderowany przez prof. dr hab. Katarzynę Laskowską);
- *Zielone oblicza kryminologii* (moderowany przez prof. dr. hab. Wiesława Pływaczewskiego);
- *Ekokryminologia* (moderowany przez dr Dianę Dajnowicz-Piesiecką);
- *Profilaktyka przestępczości* (moderowany przez dr hab. Martę Romańczuk-Grącką, prof. UWM);
- *Kara jako reakcja na przestępczość* (moderowany przez dr. hab. Jarosława Utrat-Mileckiego, prof. UW).

Z kolei w ostatniej tego dnia III – sesji panelowej pt. *Kryminologia i reakcja na przestępczość* odbyły się następujące panele:

- *Współczesne zagrożenia przestępczością* (moderowany przez dr. hab. Piotra Chlebowicza, prof. UWM);
- *Nieletni sprawcy i małoletnie ofiary* (moderowany przez dr hab. Justynę Karaźniewicz, prof. UKW);
- Środki reakcji prawnej *na przestępczość* (moderowany przez dr hab. Annę Świerczewską-Gąsiorowską, prof. WSPiA);
- *Izolacja penitencjarna z perspektywy kryminologii* (moderowany przez dr hab. Monikę Kotowską, prof. UWM).

Obrady drugiego dnia Kongresu odbyły się z kolei w hotelu Ibis Styles w Białymstoku. Organizatorzy zaplanowali na ten dzień dwie sesje panelowe. Pierwsza z nich – *Zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa* – obejmowała następujące panele:

- *Fenomen współczesnej przestępczości* (moderowany przez dr Emilię Jurgielewicz-Delegacz);
- *Organy państwowe i instytucje wobec przestępczości* (moderowany przez dr. hab. Marka Fałdowskiego);

– *Migracja i reakcja wobec zjawiska* (moderowany przez dr Magdalenę Perkowską).

Druga sesja panelowa – *Nowe obszary kryminologii* – składała się z następujących paneli:

– *Kryminologia feministyczna* (moderowany przez dr Magdalenę Grzyb);
– *Cyberprzestrzeń jako obszar badań kryminologicznych* (moderowany przez dr. hab. Wojciecha Filipkowskiego, prof. UwB);
– *Cyberprzestępczość – specyfika i reakcja wobec zjawiska* (moderowany przez dr. Konrada Buczkowskiego).

Konferencję zwieńczyła II sesja plenarna prowadzona przez dr hab. Renatę Szczepanik, prof. UŁ. Podczas sesji głos zabrali kolejno: prof. dr hab. Wiesław Pływaczewski, który przedstawił swój drugi referat pt. *Kryminologia wobec zjawiska masowej degradacji i grabieży światowych zasobów środowiska – bilans sukcesów i porażek*. Profesor w swoim wystąpieniu odniósł się do teoretycznego i praktycznego uzasadnienia badań nad tzw. zielonymi przestępstwami, dokonał też przeglądu wybranych współczesnych przejawów tego rodzaju przestępstw. Następnie, analizując degradację i nielegalną eksploatację światowych zasobów naturalnych, omówił zarówno bilans osiągnięć – czyli inicjatywy na rzecz przeciwdziałaniu temu zjawisku – jak i bilans porażek, wskazując m.in. na deficyt inicjatyw edukacyjnych w zakresie identyfikowania nowych form przestępczości środowiskowej. Na koniec swojego wystąpienia przedstawiciel Olsztyńskiej Szkoły Ekokryminologii zaprosił uczestników do udziału w kolejnej – IV – edycji KK, która odbędzie się w Olsztynie w 2026 r. W tej sesji plenarnej wystąpiły także prof. dr hab. Katarzyna Laskowska i dr hab. Dagmara Woźniakowska, prof. UW (prezeska Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego), które przedstawiły referat pt. *Wyzwania współczesnej kryminologii*, a także dokonały podsumowania III KK. Z wypowiedzi prof. Dagmary Woźniakowskiej wynikło, że polscy kryminolodzy prowadzą badania i analizy podobne do tych podejmowanych przez badaczy z Europy i nie tylko. Profesor, wymieniając zagadnienia omawiane podczas Kongresu, podkreśliła, że wiele z nich nawiązywało do tematyki wystąpień zaprezentowanych podczas 24. corocznej konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, która w 2024 r. odbyła się w Bukareszcie (Rumunia)[5].

W Kongresie wzięło udział 149 osób (uczestników czynnych i biernych), w tym 7 profesorów tytularnych, 22 doktorów habilitowanych, 57 doktorów, 33 magistrów, 5 licencjatów, 25 studentów. Podczas obrad przedstawiono 105 referatów – w pięciu sesjach panelowych oraz dwóch sesjach plenarnych (łącznie 20 paneli). Uczestnicy obu dni obrad to reprezentanci ponad 30 ośrodków naukowych, w tym (poza naukowcami z Uniwersytetu w Białymstoku): Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie, Akademii Medycznych i Społecznych Nauk Stosowanych w Elblągu, Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, Akademii Policji w Szczytnie, Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie, Collegium Humanum, Instytutu Justologii, Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Menedżerskiej Akademii Nauk Stosowanych w Warszawie, Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza, Polskiej Akademii Nauk, United Nations Studies Association, University College Cork, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu SWPS, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu w Siedlcach, Uniwersytetu Zielonogórskiego, Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu w Gdyni, Wyższej Szkoły Prawa i Administracji Rzeszowskiej Szkoły Wyższej.

Obrady swoimi wystąpieniami wzbogacili również przedstawiciele Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, NASK-PIB, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Kielcach, a nawet badacze niezależni. Uczestnikami III KK byli nie tylko przedstawiciele nauki, lecz także praktykujący prawnicy

5 Zob. więcej*: 24th Annual Conference of the European Society of Criminology*, https://www.eurocrim2024.com/ [dostęp: 29.12.2024].

oraz funkcjonariusze Policji i Straży Pożarnej. Udział praktyków spoza środowiska uczelnianego pozwolił na poszerzenie zakresu wymienianych poglądów i dał szansę na podjęcie w przyszłości współpracy międzysektorowej przy przeciwdziałaniu i zwalczaniu wybranych kategorii przestępstw i zjawisk patologicznych.

Organizacja dwudniowej konferencji z udziałem tak wielu kryminologów była możliwa m.in. dzięki dofinansowaniu ze środków budżetu państwa, przyznanych przez ministra edukacji i nauki w ramach programu *Doskonała nauka II – Wsparcie konferencji naukowych*. Zrealizowany projekt *III Kongres Kryminologiczny* (KONF/SN/0462/2023/01) był koordynowany przez dr Emilię Jurgielewicz-Delegacz oraz dr Magdalenę Perkowską, które wraz z prof. dr hab. Katarzyną Laskowską były członkiniami komitetu organizacyjnego. Organizatorzy pozyskali także wielu partnerów, którzy wsparli wydarzenie. Pośród nich znaleźli się: Okręgowa Izba Radców Prawnych, Rektor Uniwersytetu w Białymstoku, Miasto Białystok, Międzynarodowe Centrum Badań i Ekspertyz Kryminologicznych oraz księgarnia i wydawnictwo C.H. Beck. Z kolei patronatem medialnym wydarzenie zostało objęte przez TVP Białystok oraz Portal Miejski Białystok Online.

Organizatorzy do komitetu naukowego zaprosili kryminologów z jednostek naukowych z całej Polski. Ostatecznie w skład tego komitetu weszli: prof. dr hab. Janina Błachut (zarząd PTK; Uniwersytet Jagielloński), prof. dr hab. Ewa M. Guzik-Makaruk (Uniwersytet w Białymstoku), prof. dr hab. Krzysztof Krajewski (Uniwersytet Jagielloński), prof. dr hab. Katarzyna Laskowska (zarząd PTK; Uniwersytet w Białymstoku), prof. dr hab. Zbigniew Lasocik (Uniwersytet Warszawski), prof. dr hab. dr h.c. Emil W. Pływaczewski, prof. dr hab. Wiesław Pływaczewski (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), prof. dr hab. Irena Rzeplińska (zarząd PTK), prof. dr hab. Maciej Szostak (Uniwersytet Wrocławski), prof. dr hab. Jan Widacki (Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego), dr hab. Piotr Chomczyński, prof. UŁ (Uniwersytet Łódzki), dr hab. Wojciech Filipkowski, prof. UwB (Uniwersytet w Białymstoku), dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. em. UW, dr hab. Witold Klaus, prof. INP PAN (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr hab. Radosław Krajewski, prof. UKW (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego), dr hab. Olga Sitarz, prof. UŚ (Uniwersytet Śląski), dr hab. Anna Świerczewska-Gąsiorowska, prof. WSPIA (WSPIA Rzeszowska Szkoła Wyższa), dr hab. Dagmara Woźniakowska, prof. UW (zarząd PTK; Uniwersytet Warszawski), dr hab. Wojciech Zalewski, prof. UG (Uniwersytet Gdański), dr Konrad Buczkowski (zarząd PTK), dr Emilia Jurgielewicz-Delegacz (zarząd PTK), dr Monika Szulecka (zarząd PTK).

Warto wspomnieć, że konferencję poprzez udzielenie patronatu honorowego docenili: minister sprawiedliwości – dr hab. Adam Bodnar, prof. Uniwersytetu SWPS, rzecznik praw obywatelskich – dr hab. Marcin Wiącek, prof. UW, prezydent Miasta Białegostoku – dr hab. Tadeusz Truskolaski, prof. UwB, rektor Uniwersytetu w Białymstoku – prof. dr hab. Mariusz Popławski oraz dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku – dr hab. Artur Olechno, prof. UwB.

Uczestnicy (zarówno czynni, jak i bierni) z pełnym entuzjazmem wymieniali spostrzeżenia na tematy dotyczące wygłaszanych referatów. W stronę referujących skierowano wiele interesujących i szczegółowych pytań, które umożliwiły rozwinięcie przedstawianych wyników badań oraz wymianę doświadczeń między dogmatykami a praktykami.

III KK dał uczestnikom możliwość zaprezentowania najnowszych wyników prowadzonych badań naukowych, wymiany doświadczeń i konfrontacji efektów własnych prac z rezultatami badań innych. W dobie popandemicznej pozwolił na integrację polskiego środowiska kryminologicznego, w tym także młodych badaczy i badaczki, którzy stanowili większość uczestników Kongresu. Niewątpliwie przyczyniło się to do umożliwienia nawiązania współpracy między jednostkami naukowymi, do poznania osób o podobnych zainteresowaniach badawczych, do wymiany doświadczeń czy zaproszenia do współpracy, podjęcia planów tworzenia międzyuczelnianych zespołów badawczych. Nie sposób pominąć także efektu integracyjnego Kongres. Trzeci już Kongres był wydarzeniem, które ugruntowało integrację naukowców działających w obszarze szeroko rozumianej kryminologii i ułatwiło nawiązywanie współpracy w ramach środowiska naukowego, a także tego środowiska z praktykami.

Bibliografia

Literatura:

Powszedniak M., Wzorek D.J., *Sprawozdanie z II Kongresu Kryminologicznego*, „Biuletyn Kryminologiczny" 2023, nr 29, s. 219–221.

Netografia:

24th Annual Conference of the European Society of Criminology, https://www.eurocrim2024.com [dostęp: 29.12.2024].

III Kongres Kryminologiczny, https://konferencje-prawo.uwb.edu.pl/kongres-kryminologiczny [dostęp: 29.12.2024].

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii, https://inp.pan.pl/towarzystwa-naukowe/polskie-towarzystwo-kryminologiczne-im-prof-stanislawa-batawii/ [dostęp: 29.12.2024].

BKJ Biuletyn Kryminologiczny
eISSN 2719-440X
NR 31 (2024)
S. 223-252
THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne
im. prof. Stanisława Batawii

Wybrane publikacje kryminologiczne i z zakresu nauk penalnych opublikowane w 2024 r.

Konrad Buczkowski, Paulina Wiktorska

Mobilities, Social Change and Crime. Lessons from Poland

Wydawnictwo Routledge/Taylor & Francis Group, London, New York 2024, 122 s.

This book presents a synthesis of selected trends in the dynamics and structure of crime in Poland over the past 30 years, in the context of ongoing social transformations in the wider region. The book explores the impact of the deep systemic transformation of the late 1980s and early 1990s on the phenomenon of crime, its structure and dynamics, and the policy of its control in the following decades. It also examines the impact of changes resulting from the dynamic development of Polish society in the 21st century in the context of global changes towards the emergence of a new form of collective life, a mobile information society based on modern technologies. The focus is primarily on those deviant behaviours that can most obviously be linked to social changes, primarily political, economic, legal, and technological. The work examines disclosed crime figures available in official statistics. It also looks to the future considering the global societal changes caused by the outbreak of the COVID-19 pandemic. Based on preliminary observations made in selected countries, the authors describe associated changes in criminal behaviour and identify some pivotal developments that may influence future trends. The book will be of interest to academics and researchers working in the areas of criminal law, criminology, sociology and criminal policy.

Źródło: https://www.routledge.com/Mobilities-Social-Change-and-Crime-Lessons-from-Poland/Buczkowski-Wiktorska/p/book/9781032446349?srsltid=AfmBOor1JUfvlD8Umt-iP98xVccvL4SLBf3yvci-DFz3S_NotqNa_kTe

***

Magdalena Grzyb

Kobieta jako ofiara zabójstwa. Studium kryminologiczne

Wydawnictwo Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja, Kraków 2024, 508 s.

Książka stanowi pierwszą w polskiej nauce próbę opisania zjawiska zabójstwa od strony kryminologicznej, koncentrując się na kobiecie jako ofierze tego przestępstwa.

Celem książki jest wszechstronne naświetlenie zjawiska zabójstw, w których wiktymizowane są kobiety. Autorka stara się udzielić odpowiedzi na pytanie, czy zabójstwa kobiet różnią się od pozostałych zabójstw. Analizuje konkretne sprawy sądowe oraz prezentuje dane statystyczne. Lekturę książki ułatwiają liczne tabele (w sumie ponad 80), a także opisy zdarzeń, które ilustrują prowadzone rozważania.

Książka jest wartościową pozycją dla każdej osoby zainteresowanej przemocą wobec kobiet oraz rzeczywistym obrazem przestępczości przeciwko życiu w Polsce. Praca zainteresuje nie tylko akademików, ale także praktyków prawa zajmujących się przestępczością, której ofiarami mogą paść kobiety. Będzie interesującą lekturą dla osób działających w organizacjach pozarządowych oraz adeptów zawodów prawniczych.

Publikacja dostępna on-line: https://kipk.pl/wp-content/uploads/2024/06/Grzyb_kobietaebook.pdf
Źródło: https://kipk.pl/ksiazki/kobieta-jako-ofiara-zabojstwa/

***

Włodzimierz Wróbel, Mikołaj Małecki, Małgorzata Pyrcak-Górowska, Dominik Zając (red.)

Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość

Wydawnictwo Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja, Kraków 2024, 663 s.

Prezentowana monografia to kompleksowe spojrzenie na prawo wykroczeń w Polsce. Wypracowanie nowych założeń modelowych w zakresie prawa wykroczeń możliwe jest po wszechstronnej analizie jego miejsca w systemie prawa represyjnego oraz spojrzeniu na praktykę stosowania przepisów.

Autorzy analizują prawo wykroczeń z trzech perspektyw. Pierwsza to teoretyczne spojrzenie na prawo wykroczeń jako takie, aspekty normatywne prawa wykroczeń oraz istotne instytucje Kodeksu wykroczeń. Druga to prezentacja wyników badań aktowych dotyczących różnorodnych typów wykroczeń wraz z krytyczną analizą problemów, jakie rodzą w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Trzecia to krytyczne spojrzenie na przyszłość prawa wykroczeń w aspekcie modelowym, w kontekście rozwoju nowych technologii, szczegółowych przepisów wymagających aktualizacji oraz wykroczeń, które jawią się jako żywe skamieniałości.

Prawo, którego zadaniem jest kształtowanie rzeczywistości społecznej, musi brać pod uwagę aktualny stan stosunków społecznych, otoczenie kulturowe i cywilizacyjne norm prawnych, a także stan dyskusji naukowej o jakości tworzenia i stosowania prawa represyjnego w państwie praworządnym. Przedstawione w książce rozważania, zgrupowane pod hasłami: Teoria – Praktyka – Przyszłość, wyznaczają kierunki i ramy nowego modelu prawa wykroczeń w Polsce.

Publikacja dostępna on-line: https://kipk.pl/wp-content/uploads/2024/09/KIPK_Nowy_model.pdf
Źródło: https://kipk.pl/ksiazki/nowy-model-prawa-wykroczen-teoria-praktyka-przyszlosc/

***

Zuzanna Ganczewska, Wojciech Górowski, Piotr Kładoczny, Piotr Kubaszewski, Mikołaj Małecki, Bartosz Wiercziński, Mikołaj Słomka, Szymon Tarapata, Dominik Zając

Tymczasowe aresztowanie. Standardy, które nie przyjęły się w Polsce. Dlaczego jest źle? Jak powinno być?

Wydawnictwo Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja, Kraków 2024, 200 s.

W prezentowanym opracowaniu autorzy diagnozują, że stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce odbiega od podstawowych standardów wyznaczonych przez polską Konstytucję i umowy międzynarodowe. Reforma środków zapobiegawczych jest niezbędna i powinna przebiegać trzytorowo: ich katalog musi ulec poszerzeniu, należy zmodyfikować przepisy dotyczące orzekania i stosowania tymczasowego aresztowania, niezbędna jest zmiana praktyki stosowania prawa.

Autorzy prezentują dane statystyczne, analizują przepisy i orzeczenia, przedstawiają konkretne rekomendacje legislacyjne.

Źródło: https://kipk.pl/ksiazki/tymczasowe-aresztowanie/

***

Paweł Waszkiewicz

Niesłuszne skazania

Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2024, 285 s.

Z recenzji dr. hab. Wojciecha Jasińskiego, prof. UWr

Wybór tematyki poruszonej w monografii, jej aktualność, a także sposób ujęcia i jej przybliżenia polskiemu czytelnikowi zasługują na pozytywną ocenę. Niewątpliwie publikacja poruszająca problematykę niesłusznych skazań – zarówno w szerszym, globalnym, jak i polskim kontekście – jest bardzo potrzebna. Warte podkreślenia są również przeprowadzone przez Autora (indywidualnie i zespołowo) badania, które mają pionierski charakter, a ponadto pozwalają rzucić nieco światła na tematykę, która do tej pory – co zresztą jest dość zaskakujące – nie doczekała się należnej uwagi rodzimych badaczy.

Z recenzji prof. dr. hab. Józefa Wójcikiewicza

Niniejsza monografia w szerokim zakresie koncentruje się na prezentacji badań nad niesłusznymi skazaniami czy pomyłkami sądowymi, przy czym, słusznie, wyeksponowano w niej kwestie metodologiczne. Nie dotyczy ona zatem „anatomii pomyłki sądowej", stanowiąc niejako publikację metamerytoryczną. Dobrym pomysłem ożywiającym tekst było przytoczenie i omówienie kilku głośnych spraw, w których niewątpliwie stwierdzono niesłuszne skazania.

Publikacja dostępna on-line: https://wydawnictwo.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2024/07/Niesluszne-skazania-z-okladka.pdf

Źródło: https://wydawnictwo.iws.gov.pl/produkt/niesluszne-skazanie/

***

Ewa M. Guzik-Makaruk, Ewelina Wojewoda, Luiza Bergcholc

Patostreaming i patoinfluencing jako współczesne wyzwania dla prawa karnego i kryminologii

Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2024, 203 s.

Publikacja ma niewątpliwie charakter nowatorski, dotyczy bowiem problematyki, która nie była dotąd przedmiotem kompleksowego opracowania. Książka nawiązuje do stosunkowo nowej kategorii patologii społecznych, która w szczególności łączy się ze stale postępującym rozwojem nowych technologii oraz pojawieniem się całej gamy środków umożliwiających komunikację na odległość, w tym transmitowania różnych wydarzeń na żywo. Związane z tym upowszechnienie korzystania z mediów społecznościowych przyczyniło się do powstania licznych, dotychczas nieznanych zagrożeń. Do tych nowych patologii społecznych, które wykształciły się w cyberprzestrzeni, zalicza się także zjawisko tzw. patoinfluencingu i patostreamingu, generujące całą gamę zachowań dewiacyjnych, w tym o charakterze przestępczym. Zgodzić się trzeba z postawioną przez Autorki tezą, że w social mediach zaczęła panować niebezpieczna moda na promowanie odstępstw od petryfikowanych standardów moralnych i normatywnych.

Źródło: https://wydawnictwo.iws.gov.pl/produkt/patostreaming-i-patoinfluencing-jako-wspolczesne-wyzwania-dla-prawa-karnego-i-kryminologii/

***

Agnieszka Gutkowska

Nadzór prewencyjny. W poszukiwaniu optymalnego modelu wolnościowego środka postpenalnego

Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2024, 363 s.

Pracę oceniam bardzo wysoko z racji: rangi podjętego problemu, wnikliwego przedstawienia stanu prawnego i faktycznego nadzoru prewencyjnego, trafnej krytyki większości obowiązujących rozwiązań prawnych i praktyki ich stosowania, niezwykle wartościowych propozycji sposobu naprawy obecnej sytuacji w zakresie nadzoru prewencyjnego, pełnego uwzględnienia orzecznictwa sądowego i piśmiennictwa na ten temat, logicznego i zrozumiałego prowadzenia wywodów, wyjątkowej przydatności opracowania dla ustawodawcy i praktyków, wzorowo wykonanych badań praktyki (...) i wnikliwej prezentacji ich wyników, a także mądrze przedstawionego podsumowania prac badawczych, pozwalającego przyjąć, że cel pracy został osiągnięty, tzn. Autor znalazł poszukiwany model, i że w tym właśnie leży wartość tego dzieła.

W pracy przeprowadzono rzetelną analizę prawną różnych środków o charakterze wolnościowym, *de lege lata* obecnych w polskim systemie, a których celem jest nadzorowanie funkcjonowania osób podlegających kontroli ze strony odpowiednich służb z powodu już popełnionego przestępstwa lub realnego ryzyka jego popeł- nienia w przyszłości. Nadzór ten trafnie rozważono z dwóch perspektyw – kontroli zachowania sprawowanej przez organy stojące na straży porządku publicznego (dozór elektroniczny, w tym elektroniczna kontrola miejsca pobytu realizowana jako środek zabezpieczający), a także (...) stworzenia takich warunków, aby stopniowo codzienne funkcjonowanie w społeczeństwie było coraz bardziej prawidłowe

i bezpieczne (wybrane obowiązki probacyjne, nakładane na czas próby w ramach orzekanych środków probacyjnych i udzielanego przez kuratorów wsparcia, oraz wolnościowe środki zabezpieczające, takie jak terapia i terapia uzależnień).

Źródło: https://wydawnictwo.iws.gov.pl/produkt/nadzor-prewencyjny/

***

Ewa Bieńkowska, Lidia Mazowiecka (red.)

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Komentarz

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2024, 484 s.

Publikacja jest jedynym na polskim rynku wydawniczym komentarzem do konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Autorzy omawiają pierwszy europejski akt prawny wprowadzający minimalne wymogi wobec sytuacji prawnej i społecznej ofiar tych zjawisk, odwołując się do polskich regulacji.

Drugie wydanie publikacji uwzględnia zmiany wprowadzone m.in. ustawami:

- z 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, która określa szczególne środki ochrony przed zagrożeniami przestępczością na tle seksualnym i szczególne środki ochrony małoletnich, a także wprowadza wiele zmian w innych ustawach, których celem jest ochrona dziecka;
- z 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wprowadzającą zapisy, które w mają chronić przed wtórną wiktymizacją pokrzywdzonych.

Publikacja będzie przydatna dla prawników praktyków (adwokatów, sędziów, prokuratorów), a także funkcjonariuszy Policji, kuratorów, pracowników administracji samorządowej, organizacji pozarządowych. Zainteresuje ponadto przedstawicieli nauki zajmujących się prawami ofiar przemocy domowej.

Komentarz opracowali wybitni specjaliści z zakresu prawa karnego i procesowego, kryminologii, a także wiktymologii.

Źródło: https://www.profinfo.pl/sklep/konwencja-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej-komentarz,610288.html#informacje

***

Marek Skwarcow, Jacek Tomasz Potulski

Świadek koronny w polskim procesie karnym. Ocena instytucji z perspektywy sędziego i adwokata

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2024, 256 s.

Książka przedstawia instytucję świadka koronnego z perspektywy sędziego i adwokata w sprawach karnych.

Omówione zagadnienia dotyczą m.in.

- procedury nadania podejrzanemu statusu świadka koronnego;
- przesłuchania świadka koronnego w postępowaniu sądowym i wartości dowodowej jego zeznań;
- zawieszenia, podjęcia, umorzenia oraz wznowienia postępowania karnego wobec świadka koronnego;
- instytucji świadka koronnego w świetle norm Konstytucji RP i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka;
- stosowania instytucji „małego świadka koronnego".

Oprócz niezaprzeczalnych zalet autorzy przedstawili także wady tego narzędzia stosowanego w walce z przestępczością.

Opracowanie bazuje na doświadczeniu zawodowym autorów, w oparciu o bogate orzecznictwo sądowe, zawiera również konkretne propozycje de lege ferenda.

Książka będzie przydatna w szczególności sędziom, prokuratorom, adwokatom, radcom prawnym oraz aplikantom zawodów prawniczych.

Źródło: https://www.profinfo.pl/sklep/swiadek-koronny-w-polskim-procesie-karnym-ocena-instytucji-z-perspektywy-sedziego-i-adwokata,589738.html

***

Krzysztof Stasiak (red.)

Metodyka pracy kuratora sądowego

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2024, 688 s.

Publikacja stanowi kompendium wiedzy na temat kurateli sądowej. Jako jedyna na rynku wydawniczym w sposób kompleksowy omawia wszystkie wykonywane przez kuratorów sądowych zadania oraz przedstawia sposoby ich realizacji. Zostały w niej ukazane również początki tej instytucji, jej rozwój oraz ustrój.

Zagadnienia te zaprezentowano przede wszystkim w kontekście prawnym, ale nie pominięto wybranych metod pracy pedagogicznej, które kuratorzy stosują w trakcie wykonywania części obowiązków. W opracowaniu można znaleźć ponadto odpowiedzi na wiele pytań, które pojawiają się w codziennej pracy kuratora.

Książka jest przeznaczona dla kuratorów sądowych, aplikantów kuratorskich, pracowników naukowych oraz studentów wydziałów pedagogiki, prawa, socjologii i psychologii, a także sędziów, prokuratorów i innych osób współpracujących z kuratorami.

Źródło: https://www.profinfo.pl/sklep/metodyka-pracy-kuratora-sadowego,566208.html

***

Jerzy Lachowski (red.)

Polskie prawo karne po 25 latach obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 roku

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2024, 268 s.

25 lat obowiązywania Kodeksu karnego stanowi właściwy moment do oceny stanu polskiego prawa karnego, dokonanej przez pryzmat wprowadzonych nowelizacji, głębszej refleksji nad jakością przepisów prawa karnego, a także krytycznej analizy tego, co zmieniono w jego obszarze, aby wyciągnąć wnioski na przyszłość.

Książka zawiera zbiór wypowiedzi wybitnych przedstawicieli nauki prawa karnego, którzy zaprezentowali swoje referaty podczas XII Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego, zorganizowanego przez Katedrę Prawa Karnego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w dniach 20–21 września 2023 r.

W opracowaniu zawarto rozważania na temat jakości stanowienia prawa w kontekście obowiązywania trzech polskich Kodeksów karnych, omówiono zasadność i celowość wybranych zmian prawa karnego w zakresie podstaw odpowiedzialności karnej, kar, środków karnych, środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, a także środków zabezpieczających. Dokonano także głębszej analizy licznych nowelizacji w zakresie części szczególnej Kodeksu karnego.

Publikacja jest przeznaczona przede wszystkim dla pracowników naukowych, którzy prowadzą badania w obszarze szeroko pojętego prawa karnego. Będzie cennym źródłem wiedzy także dla osób biorących udział w procesie legislacyjnym na różnych jego etapach – od opracowania projektu do prac parlamentarnych.

Źródło: https://www.profinfo.pl/sklep/polskie-prawo-karne-po-25-latach-obowiazywania-kodeksu-karnego-z-1997-roku,564300.html

***

Marek Mozgawa (red.)

Groźba w prawie karnym

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2024, 392 s.

Pojęcie groźby zajmuje istotne miejsce w prawie karnym. Obejmuje ono kilka grup problemów, z którymi od lat borykają się polska doktryna i judykatura. Zagadnienie występuje zarówno w części ogólnej Kodeksu karnego, jak i szczególnej. Jest wskazane jako sposób działania w wielu innych czynach zabronionych, a jako znamię przestępstwa pojawia się również na gruncie tzw. pozakodeksowego prawa karnego.

W opracowaniu szczególną uwagę zwrócono na problematykę groźby karalnej ujętej jako samodzielne przestępstwo przeciwko wolności, określone w rozdziale XXIII Kodeksu karnego (art. 190 k.k.). Rozważania skoncentrowano na dogmatycznych aspektach zagadnienia, takich jak:

- analiza ustawowych znamion;
- kwestie zbiegu przepisów;
- problematyka wymiaru kary;
- aspekty kryminologiczne, procesowe i prawnoporównawcze.

W książce znajdują się także teksty uwzględniające perspektywę historyczną czy psychologiczną oraz obejmujące zagadnienia groźby użycia przemocy w definicji legalnej przestępstw podobnych oraz groźby w prawie cywilnym.

Opracowanie jest przeznaczone dla adwokatów, radców prawnych, sędziów i prokuratorów. Będzie przydatne pracownikom naukowym oraz studentom.

Źródło: https://www.profinfo.pl/sklep/grozba-w-prawie-karnym,563622.html

***

Marek Mozgawa (red.)

Prawo karne materialne. Część ogólna

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2024, 664 s.

W podręczniku omówione zostały wszystkie najważniejsze instytucje z części ogólnej Kodeksu karnego, m.in. zasady odpowiedzialności karnej i problematyka wymiaru kary. Dla lepszego zrozumienia omawiane treści zilustrowano dużą liczbą praktycznych przykładów. Analizowane zagadnienia przedstawione są w sposób przejrzysty i przystępny, umożliwiający ich szybkie przyswojenie.

Najnowsze wydanie uwzględnia m.in. ostatnie zmiany do Kodeksu karnego wprowadzone tzw. dużą nowelizacją z 7 lipca 2022 roku, istotnie zaostrzające odpowiedzialność karną wobec sprawców przestępstw.

Publikacja jest przeznaczona przede wszystkim dla studentów wydziałów prawa i administracji, pracowników specjalizujących się w prawie karnym, a także praktyków – głównie aplikantów sądowych, prokuratorskich, adwokackich i radcowskich. Stanowi wartościowe źródło wiedzy wymaganej na egzaminach z prawa karnego materialnego, zarówno na studiach wyższych, jak i egzaminach zawodowych.

Marek Mozgawa – profesor doktor habilitowany; kierownik Katedry Prawa Karnego i Kryminologii Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; autor ponad 200 publikacji z zakresu prawa karnego (w tym monografii, artykułów, glos, komentarzy do Kodeksu karnego, Kodeksu wykroczeń i pozakodeksowego prawa karnego).

Pozostali współautorzy są doświadczonymi pracownikami naukowymi o bardzo bogatym dorobku naukowym i autorami licznych publikacji z zakresu prawa karnego..

Źródło: https://www.profinfo.pl/sklep/prawo-karne-materialne-czesc-ogolna,544797.html

***

Emil Kruk (red.)

Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2024, 652 s.

W komentarzu omówiono zagadnienia dotyczące m.in. obowiązków wobec zwierząt domowych, gospodarskich i wolno żyjących, ich humanitarnego traktowania, zapewnienia odpowiedniej opieki, zakazu zabijania i znęcania się nad nimi.

Zweryfikowano wiele utrwalonych wcześniej poglądów na instytucje humanitarnej ochrony zwierząt, skupiając się na zagadnieniach najistotniejszych z punktu widzenia praktyki stosowania prawa. Przedstawiono także nowe interpretacje wielu zagadnień od lat opisywanych w literaturze przedmiotu. Dotyczy to w szczególności problematyki nadzoru nad przestrzeganiem przepisów ustawy o ochronie zwierząt oraz odpowiedzialności karnej z tytułu ich naruszenia.

W książce uwzględniono ostatnie zmiany legislacyjne, m.in. przepisy ustawy o Centralnym Azylu dla Zwierząt, a także najnowsze orzecznictwo sądowe.

Komentarz będzie pomocą w pracy: legislatorów, sędziów, adwokatów, radców prawnych, prokuratorów, ale także pracowników administracji: członków samorządowych kolegiów odwoławczych, pracowników administracji ogólnej szczebla gminnego, pracowników Inspekcji Weterynaryjnej oraz przedsiębiorców zajmujących się hodowlą zwierząt, ich transportem, ubojem oraz członków organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

Źródło: https://www.profinfo.pl/sklep/ustawa-o-ochronie-zwierzat-komentarz,516759.html

***

Agnieszka Ziółkowska (red.)

Ochrona informacji niejawnych. Komentarz

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2024, 345 s.

Komentarz stanowi kompleksowe i praktyczne omówienie zagadnień dotyczących m.in.:

- klasyfikowania i przetwarzania informacji niejawnych;
- organizacji ochrony informacji niejawnych;
- bezpieczeństwa osobowego;
- kancelarii tajnych i środków bezpieczeństwa fizycznego;
- bezpieczeństwa teleinformatycznego;
- bezpieczeństwa przemysłowego.

Autorzy publikacji wskazali na wątpliwości i trudności, które mogą pojawić się w związku ze stosowaniem przepisów komentowanej ustawy. W przystępny sposób je wyjaśnili oraz sformułowali szereg postulatów *de lege ferenda*, które wymagają dostrzeżenia przez ustawodawcę.

Publikacja przeznaczona jest dla praktyków – adwokatów i radców prawnych, a także pracowników administracji rządowej i samorządowej, a także specjalistów zajmujących się kwestią bezpieczeństwa i obronności państwa.

Z recenzji dr hab. Agnieszki Piskorz-Ryń, prof. UKSW

Od strony merytorycznej komentarz analizuje problematykę ochrony informacji niejawnej w sposób praktyczny przy pełnym poszanowaniu warsztatu naukowego. Na uwagę zasługuje dobór autorów publikacji. (...) Jest to pierwszy komentarz na rynku napisany w większości przez prawników administratywistów, co wyraźnie wpływa na jego wysoką ocenę.

Źródło: https://www.profinfo.pl/sklep/ochrona-informacji-niejawnych-komentarz,492246.html

***

Michał Królikowski

Funkcjonalność dogmatyki prawa karnego

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 288 s.

Publikacja stanowi próbę zarysowania kierunku działań mogących przynieść zmianę wyobrażenia o integracji dogmatyki prawnokarnej z potrzebami w zakresie ustalania zasadności ponoszenia odpowiedzialności karnej przez jednostkę. Autor w monografii koncentruje się wokół dogmatyki karnistycznej rozumianej jako metoda naukowa, dzięki której interpretatorzy, na podstawie posiadanej wiedzy, wywodzą z założeń wyjściowych podstawy odpowiedzialności karnej za dane zachowanie i stosują je w rozpatrywanych przypadkach. Zmierza ona do zracjonalizowania odpowiedzialności karnej.

Autor w swoich rozważaniach stara się odpowiedzieć na pytanie, kiedy oraz jaka dogmatyka prawa karnego jest warta podejmowanego wysiłku, skoro jest ona postacią nauki zorientowanej na praktykę. Przedstawia obserwacje dotyczące sensowności tego wysiłku biorąc pod uwagę różnorodność metod, pozorną jednoznaczność stosowanych kryteriów, trudności w akceptacji poglądów między ośrodkami naukowymi, percepcję uczestników wymiaru sprawiedliwości oraz funkcjonowanie środowiska procesowego.

Monografia została podzielona na 4 rozdziały:

Rozdział I dotyczy rozumowania dogmatycznego w prawie karnym, w szczególności dogmatyki w operacjach karnistycznych oraz problemu metody w dogmatyce karnistycznej;

Rozdział II został poświęcony zadaniom dogmatyki w prawie karnym, a więc jej właściwości porządkującej, zarządczej i gwarancyjnej;

Rozdział III odnosi się do funkcjonalności procesowej narzędzi analizy dogmatycznej, w tym negatywnych przesłanek procesowych w trakcie wstępnej kontroli sprawy, badaniu uzasadnienia i uprawdopodobnienia popełnienia czynu zabronionego, badaniu warunków odpowiedzialności karnej w postępowaniu rozpoznawczym i kontroli rozstrzygnięcia sądu;

Rozdział IV zawiera rozważania dotyczące dysfunkcyjności i dalszych perspektyw, w szczególności dyrektyw prawidłowej rekonstrukcji podstaw odpowiedzialności karnej.

Wpływ na kształt monografii miały zmiany w systemie sprawiedliwości zachodzące w ostatniej dekadzie. Dzięki nim przedstawione rozważania nie dotyczą jedynie przydatności i funkcjonalności narzędzi i metod analiz dogmatycznych, ale odnoszą się również do sposobu, w jaki dogmatyka może stać się narzędziem obrony przed procesami zachodzącymi w obszarze wymiaru sprawiedliwości, groźnymi dla demokratycznego państwa prawnego.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/22573-funkcjonalnosc-dogmatyki-prawa-karnego-michal-krolikowski-prof-uw#opis

***

Marcin Dyl, Michał Królikowski (red.)

Ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Ustawa sankcyjna. Komentarz

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 954 s.

Kompleksowe omówienie ustawy z 1.03.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. Dz.U. 2021 r. poz. 1132 ze zm.) wraz z jej najnowszymi zmianami oraz komentarz do wybranych przepisów ustawy z 13.04.2022 r. o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego

W Komentarzu szczegółowo omówiono m.in. zagadnienia dotyczące:

- procedury zawiadomienia o podejrzanej transakcji oraz wstrzymania transakcji lub blokady rachunku w przypadku przestępstwa skarbowego;
- szczególnych środków ograniczających;
- sprawowania kontroli nad instytucjami obowiązanymi, m.in. upoważnienia do przeprowadzenia kontroli, zasady sporządzania protokołu kontroli;
- obowiązku wyznaczenia osoby odpowiedzialnej za nadzór nad zgodnością działalności instytucji obowiązanej z przepisami ww. ustawy;
- oceny ryzyka instytucji obowiązanych;
- identyfikacji klienta i weryfikacji jego tożsamości, uzyskania informacji na temat celu i charakteru stosunków gospodarczych klienta, a także ich bieżącego monitorowania;
- zakresu informacji podlegających zgłoszeniu oraz procedury zgłoszenia do Centralnego Rejestru Beneficjentów Rzeczywistych;
- kar administracyjnych za niedopełnienie obowiązków wynikających z ustawy (w tym procedurę upubliczniania informacji o nałożonych sankcjach);
- przepisów karnych za niedopełnienie obowiązku przekazania informacji oraz udaremnianie, utrudnianie przeprowadzenia czynności kontrolnych.

Nowe wydanie zostało uzupełnione o omówienie przepisów ustawy dedykowanej do specjalnego traktowania krajów związanych z działaniami przestępczymi.

Sposób interpretacji przepisów regulujących zasady prowadzenia działalności gospodarczej w świetle obowiązków nakładanych omawianymi aktami normatywnymi, poparty jest bogatą praktyką świadczenia doradztwa prawnego przez autorów w zakresie tzw. compliance podmiotom gospodarczym, w tym instytucjom obowiązanym.

Komentarz będzie przydatny: sędziom, prokuratorom, adwokatom, radcom prawnym, notariuszom, komornikom, aplikantom zawodów prawniczych, a także wszystkim innym zainteresowanym ww. tematyką: instytucjom finansowym, w tym bankom, zakładom ubezpieczeń, biurom rachunkowym i doradcom podatkowym, a także przedsiębiorcom.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/22183-ustawa-o-przeciwdzialaniu-praniu-pieniedzy-oraz-finansowaniu-terroryzmu-ustawa-sankcyjna-komentarz-marcin-dyl-prof-uw

***

Julia Berg-Bajraszewska

Zbrodnie „honorowe". Zagadnienia karnoprawne i kryminologiczne w świetle problematyki obrony przez kulturę

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 396 s.

Książka stanowi monograficzne opracowanie problematyki zbrodni „honorowych" oraz przestępstw motywowanych kulturowo. W monografii podjęto próbę scharakteryzowania społecznych i kulturowych uwarunkowań zbrodni „honorowych", a także powiązania powyższej przestępczości ze zjawiskiem migracji oraz dyskryminacji ze względu na płeć.

W pracy poddano analizie m.in. systemy prawne państw, w których zbrodnie „honorowe" stanowią duży problem, tj. Pakistanu, Turcji, Jordanii oraz Indii. Przedstawiono zwłaszcza przepisy odnoszące się do zbrodni „honorowych" oraz te, które są stosowane w celu uniknięcia bądź złagodzenia odpowiedzialności dla sprawców tej przestępczości. Omówienie przepisów prawnych wybranych państw powiązano również z funkcjonującym i stosowanym tam prawem szariatu, wobec czego w monografii scharakteryzowano założenia wynikające z prawa islamskiego. Przedstawiono także rozwiązania działające w państwach europejskich, które określane są jako państwa wielokulturowe, w tym m.in. Holandii oraz Wielkiej Brytanii.

Znaczną część pracy poświęcono dociekaniom dogmatycznoprawnym stanowiącym próbę odpowiedzi na pytanie, czy w ramach instytucji polskiego prawa karnego istnieje przestrzeń do wykorzystania obrony przez kulturę (*cultural defence*), a także jaką rolę czynniki kulturowe mogą mieć w ocenie przypisania sprawcy poszczególnych elementów składających się na strukturę przestępstwa, w szczególności w zakresie strony podmiotowej czynu oraz winy. W monografii rozważaniom poddano również to, czy globalizacja, zachodzące przemiany społeczne oraz nasilająca się migracja uzasadniają konieczność pewnych posunięć legislacyjnych.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/22276-zbrodnie-honorowe-zagadnienia-karnoprawne-i-kryminologiczne-w-swietle-problematyki-obrony-przez-kulture-julia-berg-bajraszewska

***

Paweł Czarnecki, Sonia Głogowska

Nowoczesny e-proces karny. Między teraźniejszością a przyszłością

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 276 s.

Nowoczesny e-proces karny. Między teraźniejszością a przyszłością to publikacja, która łączy współczesny proces karny z rozwiązaniami, które z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem wejdą w życie w przyszłości. Nowoczesny proces karny jest procesem, w którym na szeroką skalę wykorzystywane są narzędzia cyfrowe. Wymaga on od pracowników i funkcjonariuszy organów przyjęcia odpowiedniej postawy w związku ze zmieniającą się rzeczywistością.

Monografia jest rezultatem grantu naukowego uzyskanego w ramach programu strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim. Celem publikacji jest przedstawienie złożonych zjawisk zachodzących w świecie nowych technologii oraz wskazanie możliwych sposobów wykorzystania powstających narzędzi w procesie karnym, wraz z rozważeniem ich pływu na realizację zasad i celów postępowania.

W publikacji omówiono następujące zagadnienia:

- standardy konstytucyjne wobec cyfryzacji procesu karnego;

- zasada cyfryzacji procesu jako zasada procesowa;
- problematyka dowodu elektronicznego oraz dopuszczalności dowodów elektronicznych;
- zmiany konieczne do wprowadzenia w związku z postępującą cyfryzacją procesu;
- e-protokoły, e-doręczenia oraz e-formularze;
- wykorzystanie biometrii behawioralnej na potrzeby procesu karnego;
- prowadzenie akt postępowania karnego;
- wykorzystanie sztucznej inteligencji w postępowaniu przygotowawczym i sądowym.

Publikacja jest opracowaniem wyjątkowym nie tylko ze względu na interesującą tematykę i nowatorskość, ale również przez swój interdyscyplinarny charakter. Autorzy, bazując na rozwiązaniach dogmatycznych, ujęli omawiane zagadnienia w sposób praktyczny, pokazując nowe, często kontrowersyjne perspektywy i następstwa opisywanych zjawisk.

Monografia jest skierowana zarówno do osób zajmujących się dogmatyką prawa karnego, jak i do praktyków (adwokatów, radców prawnych, sędziów i prokuratorów). Będzie cennym punktem wyjścia dla rozważań osób zainteresowanych cyfryzacją i jej wpływem na postępowanie karne.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/22283-nowoczesny-e-proces-karny-miedzy-terazniejszoscia-a-przyszloscia-sonia-glogowska

***

Marta Anna Banaś-Grabek

Środki zabezpieczające w postaci terapii i terapii uzależnień w Kodeksie karnym z 1997 r.

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 404 s.

Monografia stanowi zmienioną i uaktualnioną rozprawę doktorską autorki. Publikacja stanowi nowatorskie opracowanie zagadnienia środków zabezpieczających w postaci terapii i terapii uzależnień wprowadzonych do Kodeksu Karnego w 2015 roku.

Jest kierowana w szczególności do sędziów, prokuratorów, adwokatów, psychiatrów, psychologów, jak również do innych osób, które zawodowo zajmują się stosowaniem leczniczych środków zabezpieczających.

Praca doktorska została nagrodzona II miejscem w V Edycji „Konkursu na najlepszą pracę doktorską i habilitacyjną z zakresu nauk prawnych" organizowanego przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/22219-srodki-zabezpieczajace-w-postaci-terapii-i-terapii-uzaleznien-w-kodeksie-karnym-z-1997-r-marta-banas-grabek

***

Michał Gałęski, Robert Zawłocki

Przepadek pojazdu mechanicznego

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 156 s.

Monografia omawia nową instytucję - przepadku pojazdu mechanicznego prowadzonego przez sprawcę przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym. Wskazany zabieg legislacyjny od początku rodził wiele kontrowersji nie tylko teoretycznych, ale i praktycznych, a jego nadzwyczajną społeczną wagę dobitnie wyraża fakt, że całą poważną kompleksową zmianę prawa karnego materialnego w przekazie medialnym wiąże się głównie z tym właśnie instrumentem reakcji karnoprawnej.

Głównym celem opracowania jest wyeksponowanie i próba wyjaśnienia dogmatycznych aspektów przepadku pojazdu mechanicznego.

W opracowaniu przedstawiono genezę i rozwój karnoprawnej instytucji przepadku pojazdu mechanicznego, ze szczególnym uwzględnieniem stanowiska doktryny i orzecznictwa na temat możliwości orzekania tego instrumentu reakcji karnoprawnej jako narzędzia przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, a także poddano szczegółowej analizie dogmatycznej (wykładni karnistycznej) nowe przepisy art. 44b, 178 oraz art. 178a § 4 i 5 KK, które tworzą wprowadzoną do rodzimego prawa karnego nową odrębną instytucję obligatoryjnego przepadku pojazdu mechanicznego.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/21909-przepadek-pojazdu-mechanicznego-robert-zawlocki

***

Piotr Kardas

Problem tymczasowego aresztowania na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 272 s.

Celem monografii jest dostarczenie czytelnikowi użytecznego i praktycznego wprowadzenia do problematyki tymczasowego aresztowania, wywołanie dyskusji nad działaniem tej instytucji i jej gwarancjami konstytucyjnymi oraz sformułowanie postulatów de lege ferenda w zakresie brzmienia rozdz. 28 KPK.

W kompleksowy sposób monografia omawia następujące zagadnienia:

- tymczasowe aresztowanie w kontekście instrumentów przymusu procesowego oraz ocen społecznych;
- tymczasowe aresztowanie w świetle badań praktyki stosowania prawa;
- przyczyny nadużywania tymczasowego aresztowania;
- konstytucyjne gwarancje ochrony praw i wolności jednostki w kontekście modelu regulacyjnego tymczasowego aresztowania;
- ocena zgodności regulacji rozdziału 28 KPK z konstytucyjnym, konwencyjnym i unijnym standardem minimalnym na płaszczyźnie generalno-abstrakcyjnej;
- ocena zgodności regulacji rozdziału 28 KPK z minimalnym standardem gwarancyjnym w perspektywie praktyki stosowania prawa (wykładnia operatywna);
- tzw. ogólne przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania;
- szczególne przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania;

- zakres ustaleń dowodowych sądu w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania;
- problem alternatywnych dla pozbawienia wolności środków zapobiegawczych.

Publikacja skierowana jest zarówno do teoretyków, jak i praktyków – adwokatów i sędziów.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/22214-problem-tymczasowego-aresztowania-na-tle-aktualnych-wymagan-teorii-i-praktyki-piotr-kardas

***

Robert Zawłocki

Traktat o złej sprawiedliwości

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 294 s.

„Traktat o złej sprawiedliwości" jest poświęcony najważniejszym bolączkom rodzimego karnego systemu wymiaru sprawiedliwości. Autor nazywa je grzechami polskiej Temidy. Grzechy te dostrzega on na każdym etapie stanowienia i stosowania prawa karnego: w polityce kryminalnej państwa, w treści prawa (karnego materialnego, karnego procesowego i karnego wykonawczego), jak również w złych nawykach jego stosowania. Kolejne krytyczne diagnozy obecnego stanu uzupełnia on własnymi propozycjami koniecznej naprawy szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości.

Opracowanie to jest przede wszystkim o politykach i prawnikach, a przez to jest skierowane głównie do nich. Perspektywa analizy, jakkolwiek przeprowadzona przez prawnika karnistę, właściwa jest dla przeciętnego obywatela. Dlatego narracja prowadzona jest głównie w sposób przystępny, z maksymalnym pominięciem specjalistycznego języka prawniczego. To sprawia, że jest to lektura skierowana do każdego, komu zależy na dobrej sprawiedliwości.

Kanwą krytycznej analizy są przede wszystkim własne zawodowe doświadczenia Autora, który jest doświadczonym karnistą teoretykiem i praktykiem. Jednak doświadczenia te nie służą zapisaniu osobistych refleksji, lecz stanowią podstawę do dokonania generalnej i systemowej oceny naszego prawa karnego w działaniu.

Polski karny wymiar sprawiedliwości nie funkcjonuje prawidłowo, a kryzys ten z czasem się pogłębia. Przekonuje się o tym niemal każdy, kto ma na co dzień do czynienia z organami ścigania lub sądem. Wydaje się, że Rzeczpospolita Polska znalazła się w tym zakresie w głębokim kryzysie, zwłaszcza jeżeli chodzi o funkcjonowanie sądów. Sytuacja ta wynika z wielu różnych powodów, jednak stanowi sama w sobie powód do pilnego podjęcia odpowiednich działań naprawczych. W przeciwnym razie idea demokratycznego państw prawnego będzie w Polsce w znacznej mierze tylko fikcją.

Jest to pierwsze tego typu opracowanie w rodzimej literaturze. Jest ono dosadne krytyczne i kontrowersyjne. Jednak jego głównym konstruktywnym celem jest podjęcie koniecznej debaty o tym, jak przywrócić Polakom Sprawiedliwość. Ostatecznie bowiem chodzi o to, aby zwykły człowiek idący do sąd, nie miał uzasadnionego poczucia, że państwo nie spełnia wobec niego swojej podstawowej powinności.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/22191-traktat-o-zlej-sprawiedliwosci-robert-zawlocki

***

Agnieszka Błażowska

Kryptowaluty w polskim prawie karnym

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 182 s.

Pieniądz od zawsze był „towarem" bardzo pożądanym. We współczesnym świecie pieniądze potrafią stanowić ogromną wartość. Wielu chciałoby zarobić lub otrzymać, w jak najszybszym czasie, jak najwięcej pieniędzy. Chęć szybkiego wzbogacenia, prowadzi niekiedy do sięgania po nielegalne środki, a tym samym popełniania czynów zabronionych. Kryptowaluty nie odbiegają w tej kwestii od pieniądza fiducjarnego, gdyż wiele osób po rozbudzeniu fantazji o szybkim wzbogaceniu się, próbuje, poprzez nie do końca uczciwy proceder, pozyskać kryptowaluty.

Monografia przedstawia tematykę odpowiedzialności karnej związanej z rynkiem finansowym kryptowalut, ze szczególnym uwzględnieniem znamion poszczególnych typów rodzajowych czynów zabronionych i przedmiotu ochrony prawnokamej.

Temat pracy został zainspirowany wieloma kontrowersjami a niekiedy tajemnicami, jakie niosą za sobą kryptowaluty, giełdy kryptowalutowe oraz ich użytkownicy. Kryptowaluty, to zderzenie dwóch światów technologii i ekonomii, są to waluty, które funkcjonują w Internecie niezależnie od rządów, polityki i finansów. Ich globalna sieć zapewne zmieni w niedalekiej przyszłości oblicze świata finansowego.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/22066-kryptowaluty-w-polskim-prawie-karnym-agnieszka-blazowska#opis

***

Filip Radoniewicz

Cyberprzestępstwa przeciwko danym komputerowym i systemom informatycznym w kodeksie karnym - propozycje zmian

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 244 s.

Publikacja stanowi wynik rozważań na temat wybranych przestępstw komputerowych w polskim Kodeksie karnym, a mianowicie: przestępstw przeciwko ochronie informacji (rozdział XXXIIII KK oraz tzw. kradzieży tożsamości (art. 190a § 2 KK). Autor nie poprzestaje jednak na ich analizie, ale proponuje dokonanie modyfikacji, a ponadto przedstawia szereg nowych rozwiązań.

Szczegółowo omówiono poniższe zagadnienia:

- akty prawne: w szczególności Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości sporządzona w Budapeszcie 23.11.2001 r., Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/40/UE z 12.8.2013 r. dotycząca ataków na systemy informatyczne;
- terminologia „informatyczna" w polskim prawie, m.in dane komputerowe/informatyczne, system informatyczny, system teleinformatyczny, system informacyjny, sieć telekomunikacyjna;
- przestępstwa przeciwko ochronie informacji;
- przestępstwo kradzieży tożsamości;
- cyberterroryzm;
- niechciana poczta (spam);
- problematyka zgodności polskich regulacji z prawem Rady Europy i UE;

- nieumyślne przestępstwa przeciwko danym komputerowym i systemom informatycznym w ustawodawstwach innych państw:
- kwestia przestępstw polegających na naruszeniu tzw. „ściśle osobistej sfery życia prywatnego".

W publikacji przedstawiono także „słowniczek" zawierający wyjaśnienie pojęć za zakresu funkcjonowania sieci komputerowych oraz „technik hakerskich".

Książka jest adresowana przede wszystkim do radców prawnych, adwokatów, sędziów, prokuratorów oraz pracowników naukowych oraz osób zainteresowanych tematyką przestępczości komputerowej. Powinna być również przydatna dla osób biorących udział w procesie tworzenia prawa.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/21998-cyberprzestepstwa-przeciwko-danym-komputerowym-i-systemom-informatycznym-w-kodeksie-karnym-propozycje-zmian-filip-radoniewicz

***

Krzysztof Fila

Domniemanie w polskim prawie karnym

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, 364 s.

Publikacja dotyczy teoretycznoprawnych oraz dogmatycznych zagadnień związanych z posługiwaniem się domniemaniami w prawie karnym. W pracy poruszana jest w szczególności problematyka dotycząca badania faktów relewantnych na gruncie subsumpcji prawnej, budowania normy domniemania, poszukiwania domniemań w obrębie dogmatycznej struktury przestępstwa oraz – na zasadzie kontrapunktu – określenia charakteru procesowego domniemania niewinności. Rozważania prowadzone są z użyciem powtarzającego się przykładu, który ułatwia zaznajomienie się z prezentowanymi tezami. Zwieńczeniem prowadzonych analiz zostało uczynione wskazanie konkretnych obszarów, w obrębie których możliwe jest konstruowanie domniemań bez uchybienia podstawowym funkcjom prawa karnego, przy sygnalizacji również tych miejsc, gdzie domniemania zwyczajowo przywoływane są w sposób sprzeczny z istotą instytucji prawnych.

Monografia skierowana jest zarówno do osób zajmujących się dogmatyką prawa karnego, jak i do praktyków wymiaru sprawiedliwości, dostarczając argumentów, które mogą stać się użyteczne w dyskursie sądowym.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/21875-domniemanie-w-polskim-prawie-karnym-krzysztof-fila

***

Jan Widacki

Narkoanaliza. Jej wykorzystanie w śledztwie i pracy służb specjalnych

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2023, 156 s.

Publikacja jest pierwszym opracowaniem monograficznym poświęconym narkoanalizie i jej pozamedycznym zastosowaniom.

Problematykę hipnozy i badań poligraficznych ujęto dość obszernie, ale tylko w zakresie niezbędnym do pokazania, co dla tych technik jest wspólne, a w czym się one różnią i jakie to ewentualnie może mieć konsekwencje prawne.

W rozdziale I opisano początek nauk sądowych i ich istotę. Na tym tle przedstawiono początki anestezji i jej potencjalne możliwości do wykorzystania w śledztwie. Wykorzystanie narkoanalizy w takich celach przedstawiono w rozdziale II. W rozdziale III przytoczono, ujawnione niedawno, polskie doświadczenia z zastosowaniem narkoanalizy do celów kontrwywiadowczych w okresie międzywojennym przez Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego. W kolejnym rozdziale przedstawiono doświadczenia z narkoanalizą wykonywane w okresie II wojny światowej, zarówno przez nazistowskie Niemcy, jak i służby Stanów Zjednoczonych Ameryki. W rozdziale V opisano przebieg polskiej dyskusji, toczonej przed wejściem w życie obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego, na temat dopuszczalności bądź niewłaściwości narkoanalizy, a także hipnozy i badań poligraficznych. Z kolei rozważania nad sytuacją prawną narkoanalizy pod rządami obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego, zarówno w okresie do jego nowelizacji w roku 2003, jak i pod rządami znowelizowanego kodeksu zawarto w rozdziale VI. W rozdziale VII natomiast opisano podobieństwa i różnice między hipnozą, narkoanalizą a badaniem poligraficznym, a także odmienność traktowania tych poszczególnych metod przez przepisy KPK oraz orzecznictwo sądowe. Podsumowanie wiedzy na temat narkoanalizy, jej możliwości faktycznych i zakazów jej stosowania wynikających z obowiązujących unormowań prawnych stanowi rozdział VIII. Ostatni, IX rozdział zawiera dostępne informacje dotyczące współczesnych prób stosowania narkoanalizy poza procesem karnym, np. w działalności służb specjalnych.

Źródło: https://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo/prawo-i-postepowanie-karne/21867-narkoanaliza-jej-wykorzystanie-w-sledztwie-i-pracy-sluzb-specjalnych-jan-widacki

***

Rosaline Barbour

Badania fokusowe

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2024, 272 s.

Badania fokusowe, inaczej zogniskowane wywiady grupowe, to jedna z najbardziej popularnych metod badawczych, stosowanych szeroko w badaniach socjologicznych, psychologicznych i marketingowych. Autorka w książce pokazuje, jak zaplanować i efektywnie przeprowadzić takie badania. Daje wskazówki, jak zapanować nad dyskusją w grupie, a także przedstawia możliwości i ograniczenia tej konkretnej metody badawczej.

Źródło: https://ksiegarnia.pwn.pl/Badania-fokusowe,1064958167,p.html

***

Monika Zielona-Jenek

Sprawcy przestępstw seksualnych przeciw dzieciom

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2024, 340 s.

Prowadzenie badań nad seksualnością człowieka w ogóle, a także nad jej pozanormatywnymi formami ekspresji, takimi jak przestępstwa seksualne, jest specyficznym wyzwaniem dla nauki. Z jednej strony, od prac prowadzonych

nad tym zagadnieniem oczekuje się, aby dostarczały wiedzy użytecznej dla praktyki społecznej i umożliwiały zapobieganie patologicznemu zjawisku. Z drugiej strony, sam proces badawczy podlega w tym przypadku różnym oddziaływaniom społecznym – przekonaniom i wiedzy potocznej, wartościowaniu i ocenom moralnym.

W drugiej części publikacji Czytelnik znajdzie podsumowanie bieżącego stanu wiedzy naukowej o poznaniu sprawców przestępstw seksualnych przeciw małoletnim. Autorka zaprezentowała je w odniesieniu do trzech podjeść: neuropsychologicznego, poznania społecznego oraz seksuologii. Monika Zielona-Jenek podjęła także próbę podsumowania wyzwań, przed jakimi stoi obecnie nauka o sprawcach przestępstw seksualnych przeciw małoletnim. Choć jak dotąd zgromadzono bogaty materiał badawczy dotyczący tej grupy osób, wciąż da się identyfikować zagadnienia niedostatecznie wyeksplorowane empirycznie oraz wymagające dalszej pracy koncepcyjnej.

Źródło: https://ksiegarnia.pwn.pl/Sprawcy-przestepstw-seksualnych-przeciw-dzieciom,1055980198,p.html?srsltid=AfmBOopoxs09vA-2FtROJXg1UNr-PGmqzE3lLGoLgRO__SLQQZOpPFxWp

***

Roland Dobrzeniecki-Łukasiewicz

Bezdomność i bezdomni w opinii społeczeństwa polskiego

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2023, 466 s.

Książka pt. *Bezdomność i bezdomni w opinii społeczeństwa polskiego*, autorstwa doktora Rolanda Dobrzenieckiego-Łukasiewicza, prezentuje bezdomność z punktu widzenia „zwykłego obywatela" stykającego się z tą problematyką jako obserwator zewnętrzny otrzymujący informacje z mediów, plotek i obrazów ulicy i na tej podstawie kształtujący swoje „widzenie problemu". Przedstawiona publikacja prócz szerokiego spektrum analiz statystycznych, w swym zakresie metodycznym, ujmuje część teoretyczną, w której zostały przedstawione aspekty budowania postaw przez wpływ mediów i informacji w nich zawartych. Autor, za pośrednictwem przeprowadzonych badań, ukazuje wiedzę i postawy społeczeństwa polskiego w zakresie bezdomności – przyczyniając się pod tym względem do wytwarzania grupowej niechęci, stereotypów i etykietyzacji. W tym kontekście przedstawione zostało obrazowanie bezdomności i osób bezdomnych przez ogólnie pojęte media. Warunkując tym samym język mowy, który odpowiedzialny jest za działania, kształtowane przez świadomość określoną przez mity, stereotypy czy wręcz archaiczne wnioskowanie z pominięciem wiedzy a w konsekwencji, w skrajnych przypadkach, prowadzący do zachowań patologicznych i kryminalnych.

Problem bezdomności i osób w kryzysie bezdomności ujęty został przez doktora Rolanda Dobrzenieckiego-Łukasiewicza w książce *Bezdomność i bezdomni w opinii społeczeństwa polskiego* zarówno w kontekście działań instytucjonalnych jak i postaw indywidualnych. Ujęcie to w sposób trafny pokazuje kształtowanie się działań pomocowych w kontekście aprobaty społecznej i społecznej wrażliwości. W tym znaczeniu wrażliwość społeczna stanowi ważną zmienną, wprost odnosząca się do postaw społecznych. Autor ujmuje powyższe podając przykład realizacji projektu socjalnego pt. „Najpierw mieszkanie". Stanowiący z jednej strony bardzo potrzebny projekt kierowany do osób bezdomnych w postaci oferowanych mieszkań mających być podstawowym narzędziem wyjścia z bezdomności. Z drugiej strony zderzamy się jako społeczeństwo z problemem braku mieszkań dla osób „niebezdomnych" czyli funkcjonujących w realiach swoich ról społecznych, ale których nie stać na własne mieszkanie.

Autor opracowania wprost wskazuje na możliwość powstania niechęci jednej grupy do drugiej. Realizacja tegoż projektu może stworzyć antagonizmy społeczne i zwiększenie skali niechęci osób „domnych" wobec bezdomnych, które i tak w obecnej chwili – co potwierdza także przeprowadzone badanie doktora

Dobrzenieckiego-Łukasiewicza nie ma charakteru pozytywnego, a wręcz oparte jest na stereotypach, uprzedzeniach i antagonizmach wywołanych często przez występujące kryzysy.

Źródło: https://ksiegarnia.pwn.pl/Bezdomnosc-i-bezdomni-w-opinii-spoleczenstwa-polskiego,1037842821,p.html

***

Jonathan M. Berman

Antyszczepionkowcy. Historia niewiedzy

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2023, 306 s.

Kim są antyszczepionkowcy?

Czy szczepionki rzeczywiście są groźne?

Jakie znaczenie mają dla bezpieczeństwa ludzkości?

Jonathan M. Berman ukazuje całe spektrum prawd, półprawd i mitów, jakimi posługują się ludzie, którzy nie chcą szczepić siebie i swoich dzieci. Bada korzenie ruchu antyszczepionkowego, analizując jego historię – od początku XIX wieku aż do czasów współczesnych. Omawia główne hasła i strategie antyszczepionkowców, a także ukazuje różne modele przeciwdziałania ich ruchom.

Antyszczepionkowcy są niezwykle wnikliwą analizą ruchów antyszczepionkowych, a także stanowią źródło rzetelnych informacji na ich temat. To książka zarówno dla osób chcących poszerzyć swoją wiedzę, jak i dla tych, które nie potrafią zająć jasnego stanowiska w dyskusji na temat szczepień. Antyszczepionkowcy to publikacja, która bardzo szeroko omawia ten skomplikowany i dla niektórych kontrowersyjny problem.

Źródło: https://ksiegarnia.pwn.pl/Antyszczepionkowcy,10138711191,p.html

***

Katarzyna Badźmirowska-Masłowska

Zagrożenia dla małoletniego ze strony mediów audiowizualnych w świetle standardów europejskich. Perspektywa prawna i kryminologiczna. Tom I

Zagrożenia dla małoletniego ze strony mediów audiowizualnych w świetle standardów europejskich. Perspektywa prawna i kryminologiczna. Tom II

Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2024, 397 s. (tom I), 664 s. (tom II)

Publikacja Zagrożenia dla małoletniego ze strony mediów audiowizualnych w świetle standardów europejskich. Perspektywa prawna i kryminologiczna jest pierwszą w literaturze polskiej monografią dedykowaną tej problematyce, w której przyjęto interdyscyplinarne podejście prawno-kryminologiczne. Doniosłość i aktualność podjętej tematyki, kompleksowe jej ujęcie, zaproponowanie autorskiej klasyfikacji zagrożeń czyni ją cennym uzupełnieniem luki w literaturze przedmiotu i wartościową podstawą dla dalszych rozważań tytułowych zagadnień.

Z recenzji dr hab. Katarzyny Chałubińskiej-Jentkiewicz, prof. Akademii Leona Koźmińskiego

Z pełnym przekonaniem mogę rekomendować opublikowanie monografii pt. *Zagrożenia dla małoletniego ze strony mediów audiowizualnych w świetle standardów europejskich*. Perspektywa prawna i kryminologiczna. Imponująca zarówno pod względem treści, jak i bogactwa materiałów źródłowych, obszerna, a zarazem interdyscyplinarna monografia zmierza się z aktualnymi pytaniami odnośnie do sytuacji prawnej dziecka w cyberprzestrzeni, w wielu aspektach tego zagadnienia."

Źródło: https://sklep.marszalek.com.pl/pl/glowna/5681-zagrozenia-dla-maloletniego-ze-strony-mediow-audiowizualnych-w-swietle-standardow-europejskich-tom-1.html

***

Honorata Janik-Skowrońska

Piecza współdzielona (naprzemienna) w Polsce. Studium prawno-socjologiczne

Wydawnictwo Difin, Warszawa 2024, 312 s.

Z recenzji dr hab. Małgorzaty Such-Pyrgiel, prof. AWSGE

Książka powstała z potrzeby zrozumienia jednej z najważniejszych i najbardziej skomplikowanych kwestii współczesnego prawa rodzinnego – pieczy współdzielonej. Jest to temat, który dotyczy nie tylko specjalistów z dziedziny prawa, socjologii czy psychologii, lecz przede wszystkim rodziców, którzy każdego dnia mierzą się z wyzwaniami związanymi z uregulowaniem i realizowaniem opieki nad dziećmi po rozstaniu. Publikacja dotyka nie tylko przepisów prawnych, ale głównie ludzkich emocji, relacji i codziennych wyborów. Piecza naprzemienna to nie tylko kwestia regulacji prawnych, ale realne wyzwanie dla rodzin, społeczeństwa i instytucji, które je wspierają.

Książka to ważna publikacja, która łączy perspektywy prawne i socjologiczne w analizie aktualnych problemów rodziny. Zawiera istotne rozważania z obszaru zjawisk współczesnych. Autorka bada między innymi: jak prawne regulacje dotyczące pieczy współdzielonej oddziałują na życie współczesnych rodzin, jak wyglądają relacje między rodzicami a dziećmi, a także na dynamikę przemian życia rodzinnego w Polsce, z wyszczególnieniem ustalania formy sprawowania pieczy nad dziećmi po rozstaniu ich rodziców. Książka ta jest doskonałym przykładem interdyscyplinarnego podejścia, co czyni ją cennym źródłem wiedzy dla socjologów, prawników, pedagogów oraz osób zajmujących się polityką społeczną i życiem rodzinnym.

Publikacja stanowi interesujący wkład do dyskusji na temat funkcjonowania współczesnych rodzin, opiera się na rzetelnych badaniach empirycznych, które ukazują, w jaki sposób przepisy prawa warunkują codzienne życie rodzin po rozstaniu rodziców. Urozmaiceniem monografii jest nie tylko analiza różnorodnych danych statystycznych, czy też badań zrealizowanych przez uznanych badaczy społecznych, ale także ukazanie realnych problemów, z jakimi borykają się rodziny w procesie pieczy współdzielonej. Dla socjologów jest to ważna lektura, która pozwala na głębsze zrozumienie wpływu prawa na struktury społeczne i życie jednostek.

Książka jest szczególnie polecana badaczom społecznym, studentom kierunków socjologicznych, prawnych oraz osobom pracującym w instytucjach wspierających rodziny, ponieważ stanowi nie tylko analizę teoretyczną, ale i praktyczne narzędzie do lepszego zrozumienia współczesnych zjawisk społecznych i życia rodzinnego.

Z recenzji prof. dr. hab. Bronisława Sitka

Monografia stanowi niezwykle cenny wkład w dyskurs o pieczy współdzielonej w polskim systemie prawnym. Autorka z powodzeniem łączy analizę przepisów prawnych z wnikliwymi obserwacjami socjologicznymi, ukazując, jak prawo rodzinne wpływa na życie codzienne rodziców i dzieci po rozstaniu. W dobie rosnącej liczby rozwodów i zmian w modelu rodziny, książka ta staje się lekturą obowiązkową dla prawników, socjologów, psychologów oraz wszystkich zainteresowanych problematyką pieczy nad dziećmi, po rozstaniu rodziców.

Na szczególną uwagę zasługuje interdyscyplinarne podejście, które pozwala zrozumieć zarówno prawne, jak i społeczne wyzwania związane z pieczą współdzieloną. Autorka przedstawia nie tylko interpretację przepisów, ale także realne problemy, z jakimi spotykają się rodziny stosujące ten model pieczy. Zwraca szczególną uwagę na problematykę konfliktu rodziców i jego wpływ na możliwość stosowania pieczy współdzielonej. Badania empiryczne, na których opiera się książka, stanowią solidne fundamenty do wyciągnięcia praktycznych wniosków, co czyni tę publikację użyteczną zarówno dla teoretyków, ale także praktyków. To pozycja szczególnie polecana dla sędziów rodzinnych, adwokatów, psychologów, mediatorów oraz urzędników zajmujących się sprawami rodzinnymi. Jest to również inspirujące źródło wiedzy dla badaczy prawa i socjologii, którzy pragną pogłębić swoje zrozumienie wpływu prawa na życie rodzinne i społeczne. Każdy, kto chce lepiej zrozumieć złożoność pieczy współdzielonej, znajdzie w tej książce nieocenione informacje i wnioski.

Z recenzji Edwarda Kruka, profesora nadzwyczajnego w dziedzinie pracy socjalnej, przewodniczącego ICSP/CIRA, University of British Columbia – Kanada

Książka jest lekturą obowiązkową zarówno dla naukowców, jak i specjalistów z dziedziny rodziny zainteresowanych rodzicielstwem po separacji oraz stopniem, w jakim współrodzicielstwo jest współmierne do potrzeb i najlepszych interesów dzieci i rodzin.

Skrupulatna analiza społeczno-prawna Honoraty Janik-Skowrońskiej dotycząca istotnych czynników w prawnym ustalaniu rodzicielstwa po separacji w kontekście polskim, odzwierciedla gruntowne podstawy najnowszych badań prawnych i socjologicznych na ten temat, co czyni ją istotnym uzupełnieniem naszego zbiorowego zrozumienia bieżących zmian w strukturach i dynamice rodziny oraz relacjach między rodzicami i dziećmi, które kształtują opiekę nad dziećmi po separacji ich rodziców.

Publikacja będzie nieocenioną pomocą dla badaczy z dziedziny prawa i socjologii, praktyków, takich jak sędziowie, prawnicy, mediatorzy, psychologowie, a także rodziców, którzy chcą wprowadzić oparty na współodpowiedzialności układ w wychowaniu dziecka po separacji. Książka ta może także stanowić bardzo potrzebne wytyczne w zakresie regulacji wspólnej odpowiedzialności rodzicielskiej nad dziećmi jako podstawy polskiego prawa rodzinnego. Opracowanie może być uznane za lekturę obowiązkową dla wszystkich zainteresowanych społeczno-prawnym wdrażaniem wspólnej odpowiedzialności rodzicielskiej w Polsce i na świecie.

Źródło: https://ksiegarnia.difin.pl/piecza-wspoldzielona-naprzemienna-w-polsce-studium-prawno-socjologiczne?search=Piecza%20wsp%C3%B3%C5%82dzielona%20

***

Michał Mistygacz

Prokuratura wobec współczesnych wyzwań ustrojowych

Wydawnictwo Diffin, Warszawa 2024, 250 s.

Z recenzji dr. hab. Jacka Zaleśnego, Uniwersytet Warszawski

Obecnie w Polsce toczy się ożywiona dyskusja dotycząca Prokuratury, jej zasad – ustrojowych, nowego modelu funkcjonowania i roli, jaką ma pełnić w demokratycznym państwie prawnym. Dyskusja ta zaowocowała społecznymi, bo napisanymi przez środowiska prawnicze, projektami nowych ustaw o ustroju prokuratury. Monografia zawiera opinie zarówno środowiska naukowego, jak i praktyków na temat nowego modelu funkcjonowania prokuratury stojącej przed wyzwaniami zmian cywilizacyjnych i ustrojowych. Artykuły składające się na niniejszą publikację zawierają diagnozę zastanego stanu rzeczy i propozycje, jak powinny być ukształtowane fundamenty prokuratury determinujące jej rolę w przestrzeni wymiaru sprawiedliwości.

(...) Publikacja jest autorską refleksją na temat węzłowych rozwiązań prawnych składających się na ustrój prokuratury w demokratycznym państwie prawnym. Jest to dzieło oryginalne i ważne poznawczo, o istotnych walorach aplikacyjnych. (...) Autorami poszczególnych tekstów są nie tylko akademicy, lecz także praktycy – prokuratorzy, a w części przypadków Autorami są osoby łączące pracę prokuratora z działalnością naukową. W ten sposób refleksja nauk prawnych została połączona z wymiarem ludzkim organizacji, jaką jest prokuratura. W tym trafnym połączeniu rozważań ustrojowych z wymiarem behawioralnym stosunków związanych z prokuraturą widzę udaną aplikację ustaleń Leona Petrażyckiego z zakresu psychologii prawa, że prawo powstaje i jest stosowane w ramach stosunków międzyludzkich ze wszystkimi następstwami wynikającymi z tego faktu. (...) Kluczowe zagadnienia, wokół których koncentruje się podjęta refleksja, to: ile w prokuratorze powinno być śledczego (jeśli w ogóle powinien nim być), a ile oskarżyciela; postępowanie przygotowawcze a prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd; co wynika z nauki o zarządzaniu organizacją dla organizacji pracy prokuratury; jaka jest relacja między statusem prawnym prokuratora a efektywnością działania prokuratury w demokratycznym państwie prawnym; czy funkcje ścigania i oskarżania powinny być wykonywane przez organy władzy państwowej, czy też scedowane na rzecz Unii Europejskiej. Są to kwestie kluczowe z punktu widzenia ustroju prokuratury, a przy tym – wokół nich nie doszło do uformowania konsensusu naukowego. (...) Potencjalnymi odbiorcami publikacji są przede wszystkim akademicy zajmujący się procesem karnym, ochroną prawną, prawem konstytucyjnym, jak też prokuratorzy i inni uczestnicy stosunków publicznych.

Źródło: https://ksiegarnia.difin.pl/ksiazki-naukowe/nauki-spoleczne/prawo-monografie/prokuratura-wobec-wspolczesnych-wyzwan-ustrojowych

***

Damian Robert Jaworski

Cyberprzestępczość i nowe technologie. Współczesne wyzwania nauk prawnych

Wydawnictwo Diffin, Warszawa 2024, 210 s.

Z recenzji Prof. dr. hab. Mirosława Sadowskiego, Uniwersytet Wrocławski, sędzia Sądu Najwyższego

Publikacja stanowi rezultat wspólnej pracy autorów podjętej z inicjatywy redaktora, którego celem było zaangażowanie początkujących naukowców w proces identyfikacji oraz badania współczesnych problemów nauk prawnych związanych z cyberprzestępczością i nowymi technologiami. W znakomitej większości publikacja traktuje o zagadnieniach związanych z prawem karnym, jednakże w końcowej części dzieła nie zabrakło materii z pogranicza innych gałęzi, w szczególności prawa cywilnego. Dzieło porusza w pierwszej kolejności kwestie dotyczące walut wirtualnych, przeszukania na odległość oraz przechowywania pornografii dziecięcej na informatycznych nośnikach danych. Następnie omówiono problematykę działania pod przykryciem w ramach zakupu kontrolowanego, współpracy międzynarodowej w ściganiu cyberprzestępstw oraz stalkingu i kradzieży tożsamości w świecie wirtualnym. Całość wieńczą rozważania na temat sharentingu, kształtowania się sztucznej inteligencji w prawie europejskim oraz doręczeń elektronicznych w postępowaniu cywilnym.

Recenzowane dzieło jest pracą w pełni dojrzałą o wysokiej wartości naukowej. Autorzy – w sposób rzeczowy i kompetentny – wskazali węzłowe problemy prawne wynikające z cyberprzestępczości i nowych technologii. Wysokie walory naukowe ocenianej pracy pretendują ją do wysokiej oceny. Uważam, że z czasem uzyska ona niezwykle wysokie miejsce w dyskursie publicznym, stając się dziełem pomocnym dla prawników praktyków: sędziów, prokuratorów czy pełnomocników procesowych. Recenzowana praca może także zainteresować każdego, kto pragnie poszerzyć swoją wiedzę w obszarze najnowszych problemów związanych z technologiami informatycznymi.

Z recenzji dr. hab. Tomasza Przesławskiego, Uniwersytet Warszawski, sędzia Sądu Najwyższego

Recenzowane opracowanie stanowi interesującą próbę zmierzenia się z zagadnieniami prawnymi, które pojawiają się w związku z zastosowaniem technologii informatycznej w różnych sferach ludzkiego życia. Autorzy monografii wnikliwie analizują wybrane elementy świata wirtualnego na tle różnych gałęzi prawa, zarówno krajowego, jak i międzynarodowego. Publikacja poszerza wiedzę w zakresie funkcjonowania prawa w odniesieniu do rzeczywistości, której szybkości rozwoju oraz kierunku nie da się dzisiaj przewidzieć.

Źródło: https://ksiegarnia.difin.pl/ksiazki-naukowe/nauki-spoleczne/prawo-monografie/cyberprzestepczosc-i-nowe-technologie-wspolczesne-wyzwania-nauk-prawnych

***

Robert Mroczek

Transgraniczny charakter przestępstwa handlu ludźmi. Zagadnienia prawnokarne i kryminologiczne

Wydawnictwo Diffin, Warszawa 2024, 536 s.

Z recenzji Prof. dr hab. Wiesław Pływaczewski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Problematyka handlu ludźmi z dogmatycznego, karnoprawnego i kryminologicznego punktu widzenia stanowi przedmiot aktywnej międzynarodowej, europejskiej oraz krajowej działalności prawodawczej i żywego zainteresowania nauki prawa. Książka jest syntezą zagadnień związanych z analizą tego zjawiska zarówno w zakresie prawa karnego materialnego, jak i kryminologii. Jest najbardziej aktualnym kompendium wiedzy w tematyce handlu ludźmi na polskim rynku wydawniczym. Skierowana jest przede wszystkim do praktyków (funkcjonariuszy organów ścigania, prokuratorów, sędziów, adwokatów), a także naukowców i nauczycieli akademickich, prowadzących wykłady z zakresu prawa karnego materialnego i kryminologii. Będzie również przydatna studentom na kierunkach prawo, kryminologia, kryminalistyka i bezpieczeństwo wewnętrzne.

Nie ulega wątpliwości, że atutem monografii jest jej warstwa profilaktyczna. Problematyka przeciwdziałania przestępczości kojarzonej z handlem ludźmi potraktowana została przez Autora dogłębnie i wieloaspektowo. Podjęte wyzwania badawcze dotykają nie tylko zagadnień prawnych, społecznych ale także kryminologicznych i wiktymologicznych. (...) Przyznać należy, że warstwa badawcza publikacji jest wyjątkowo interesująca. Dokonana analiza pozwoliła na ukazanie ewolucji poglądów na temat prezentowanej problematyki. Można zatem stwierdzić, że niniejsza publikacja stanowi cenne źródło inspiracji w zakresie kreowania efektywnych strategii zapobiegawczych.

Z recenzji dr. hab. Radosława Krajewskiego, prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

W publikacji Autor zawarł wiele interesujących odniesień, w tym co do mechanizmów popytu i podaży, które są istotne dla handlu ludźmi, jak też tego, że jest on udziałem zorganizowanych grup przestępczych, dla których zyski z niego zasilają inne przestępcze pola aktywności (...). Niby jest to dość oczywiste, Autor jednak odpowiednio wyeksponował te kwestie porządkując tym samym przestrzeń poznawczą dotyczącą procederu handlu ludźmi.

Źródło: https://ksiegarnia.difin.pl/ksiazki-naukowe/nauki-spoleczne/prawo-monografie/transgraniczny-charakter-przestepstwa-handlu-ludzmi-zagadnienia-prawnokarne-i-kryminologiczne

***

Aneta Kowalewska, Danuta Sowińska

O przemocy. Rozmowy ze wstydem

Wydawnictwo Diffin, Warszawa 2024, 188 s.

Książka jest zbiorem rozmów z osobami, które doświadczyły przemocy w różnych formach. Autorki książki starają się zgłębić przyczyny i skutki przemocy oraz jej wpływ na psychikę ofiar. Przez dialog i dzielenie się doświadczeniami, starają się uświadomić czytelnikom, że przemoc nie powinna być bagatelizowana i że istnieje wiele sposobów wsparcia dla osób doświadczających przemocy. Książka ma na celu również zwrócenie uwagi społeczeństwa na problem przemocy oraz zachęcenie do działań mających na celu jej zwalczanie.

Ze wstępu:

Widziałam dłonie z powyrywanymi przez oprawcę paznokciami. Delikatną, kobiecą skórę przypalaną papierosem. Przerażone oczy dzieci i nastolatkę wykorzystywaną seksualnie przez ojca, do której matka mówiła: „toć to nie mydło, to się nie wymydli...". Widziałam obezwładniający strach, zaczesane starannie włosy, by nie było widać pustych miejsc po wyrwanych puklach, tomy akt z zaschniętymi łzami na zapisanych drobnym drukiem kartach. Usłyszałam dziesiątki przesiąkniętych dymem papierosowym historii o strachu, krzywdzie, cierpieniu, bezradności. Gdzieś pod powiekami pozostaną na zawsze twarze kobiet z bliznami na skroni, dzieci do krwi obgryzających paznokcie, ofiar, które niejednokrotnie przed przyjazdem interweniującej policji sprzątały mieszkanie po domowej awanturze, w amoku zacierających ślady przestępstwa. (...) Ceń, co masz. Rodzina to nie zbiór osób zamieszkujących wspólną powierzchnię mieszkalną. To miłość, szacunek, zaufanie, troska. Ci, którym udało się stworzyć bezpieczny, kochający dom i dać dzieciom szczęśliwe dzieciństwo, dali im największy skarb. Tym, którym odebrano dzieciństwo, wyrządzono nieodwracalną krzywdę. (...)

Jeśli teraz ktoś Cię krzywdzi, poniża, upokarza, pamiętaj, wokół Ciebie są ludzie, którzy mogą pomóc, daj im szansę. Każdy dzień daje Ci szansę na nowy początek, walcz! A jeśli ta książka pomoże choć jednej z ofiar domowej przemocy, warto było o nią powalczyć. Każdy dzień daje Ci szansę na nowy początek!

Źródło: https://ksiegarnia.difin.pl/ksiazki-naukowe/nauki-spoleczne/psychologia/o-przemocy-rozmowy-ze-wstydem

***

Aleksandra Sara Jankowska

Technika i taktyka kryminalistyczna Policji Państwowej w województwie poznańskim okresu międzywojennego

Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2024, 392 s.

Monografia przybliża wybrane zagadnienia techniki i taktyki kryminalistycznej Policji Państwowej okresu międzywojennego. W oparciu o studium przypadków omawia środki i narzędzia dochodzenia policyjnego, ich dobór oraz praktyczne zastosowanie. Autorka analizuje obszerny materiał źródłowy: protokoły rewizji, oględzin miejsca przestępstwa, przesłuchania i rozpytania świadków, akta dochodzeń, zbiory kart daktyloskopijnych i albumowych, fonogramy, sprawozdania, meldunki sytuacyjne, księgi stacyjne posterunków, opinie biegłych, ekspertyzy Laboratorium Centrali Służby Śledczej, wykazy przestępczości, księgi proto-

kołów inspekcyjnych, arkusze ewidencyjne, rysopisy, listy gończe, podręczniki służby śledczej, wewnętrzne instrukcje i rozkazy. We wnioskach dokonuje oceny skuteczności dawnych procedur policyjnych.

Źródło: https://nowawydawtest.ukw.edu.pl/produkt/technika-i-taktyka-kryminalistyczna-policji-panstwowej-w-wojewodztwie-poznanskim-okresu-miedzywojennego/

***

Joanna Mucha (red.)

Przyszłość mediacji karnej

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2024, 108 s.

Nowoczesne podejście do wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych nie powinno opierać się wyłącznie na kwestii ukarania sprawcy i wysokości kary wymierzanej często po długoletnich procesach, lecz wymaga dostrzeżenia oczywistego potencjału tkwiącego w wykorzystaniu instrumentów koncyliacyjnych, w tym zwłaszcza mediacji. Dane statystyczne pokazują jednak, że wykorzystanie mediacji w postępowaniu karnym jest znikome. Czy zatem mediacja karna w polskim systemie prawnym jest przykładem nieudanego eksperymentu ustawodawcy? Czy zmarnowano jej potencjał? Czy w obecnym modelu procesu karnego istnieje potrzeba korzystania z mediacji? Czy proces karny może funkcjonować bez mediacji i czy może funkcjonować z mediacją wykorzystywaną na większą skalę? Jakie są warunki niezbędne do efektywnego wykorzystywania mediacji w procesie karnym? Jakie są oczekiwania wobec mediacji ze strony sędziego i co w mediacji mogą zyskać osoba pokrzywdzona i sprawca? Dlaczego nie korzysta się z mediacji na etapie postępowania przygotowawczego i czy można zmienić ten stan rzeczy? Próba udzielenia odpowiedzi na te pytania podjęta w niniejszym opracowaniu z pewnością przybliża do rozstrzygnięcia tytułowej kwestii, dotyczącej perspektyw mediacji karnej w Polsce.

Źródło: https://press.amu.edu.pl/pl/przyszlosc_mediacji_karnej.html

***

Zbigniew Lasocik, Łukasz Wieczorek (red.)

Eksploatacja seksualna w Europie z perspektywy popytu. Raport z badań międzynarodowych

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2024, 434 s.

The publication is a translation of the final report on international research project Demand for sexual exploitation in Europe (DESIrE), conducted within the Prevention of and Fight against Crime Programme, financed by the European Commission. Five countries participated in the project: Belgium (coordination), Croatia, the Netherlands, Poland and Sweden. The authors of the texts included in this report describe the connections and interactions between legislative and institutional solutions in the sexual services sector (prostitution) and human trafficking for sexual exploitation in the researched countries. The report concludes with practical proposals for solutions to counter human trafficking for sexual exploitation.

The publication is licensed under the Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Poland license (CC BY 3.0 PL) (full license available at: https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/legalcode).

Publikacja dostępna on-line: https://wuw.pl/data/include/cms//eksploatacja_online.pdf

Źródło: https://www.wuw.pl/product-eng-19550-Eksploatacja-seksualna-w-Europie-z-perspektywy-popytu-Raport-z-badan-miedzynarodowych-E-BOOK.html

***

Aleksandra Stachelska

Kradzież tożsamości z udziałem nieletnich - wybrane aspekty prawnokarne i kryminologiczne

Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2024, 235 s.
Monografia dr Aleksandry Stachelskiej (Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku) Kradzież tożsamości z udziałem nieletnich – wybrane aspekty prawnokarne i kryminologiczne została poświęcona problematyce przestępstwa kradzieży tożsamości z udziałem nieletnich. W książce są zawarte wyniki ogólnopolskich badań sentencji prawomocnych orzeczeń sądowych z lat 2012-2022 w zakresie czynu karalnego z art. 190a §2 k.k. popełnionych przez nieletnich sprawców. Badania umożliwiły pozyskanie informacji o nieletnich sprawców kradzieży tożsamości oraz ich ofiar, a także o modus operandi sprawców oraz związkach z cyberprzestrzenią. Możliwe było również przyjrzenie się praktyce orzeczniczej, m.in. nie pozbawionej wad kwalifikacji zachowań nieletnich jako czyn karalny z art. 190a§2 k.k. przez wydziały rodzinne i nieletnich sądów rejonowych z całej Polski.

Źródło: https://temida2.uwb.edu.pl/ksiazka/455-kradziez-tozsamosci-z-udzialem-nieletnich-wybrane-aspekty-prawnokarne-i-kryminologiczne

***

Justyna Omeljaniuk

Przestępstwo bezprawnego pozbawienia wolności w ujęciu kryminologicznym

Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2024, 244 s.

Wolność – oprócz życia i zdrowia – stanowi niezwykle cenne dobro, jakie posiada człowiek. Jest wiele rodzajów wolności i wiążących się z nimi uprawnień. Są one objęte ochroną nie tylko w formie norm moralnych przyjętych w danym społeczeństwie, ale także norm prawnych. Art. 31 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej1 stanowi, że „Wolność człowieka podlega ochronie prawnej". Każdy jest zobowiązany szanować wolności i prawa innych. Jest to uregulowanie chroniące ludzką wolność i możliwość swobodnego korzystania z niej. Wolność objęta jest też ochroną prawnokarną m.in. w rozdziale XXIII kodeksu karnego z 1997 r., penalizującym przestępstwa przeciwko wolności, w tym jej bezprawne pozbawienie.

Niniejsze opracowanie ma przede wszystkim charakter kryminologiczny. Przedmiotem badań uczyniono przestępstwo bezprawnego pozbawienia wolności. Do przeprowadzenia badań empirycznych dotyczących tego czynu skłoniła konieczność aktualizacji wiedzy o nim oraz kryminologiczna analiza jego

stanu. Zawarte w monografii rozważania prawne mają jedynie charakter wprowadzający do problematyki omawianego przestępstwa.

Źródło: https://temida2.uwb.edu.pl/ksiazka/452-przestepstwo-bezprawnego-pozbawienia-wolnosci-w-ujeciu-kryminologicznym

***

Andrzej Józef Kozłowski, Iwona Zofia Czaplicka-Kozłowska

Zarządzanie kadrami w policji. Stosowane narzędzia w ocenie pracowników

Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2024, 162 s.

Z recenzji wydawniczej prof. dr. hab. Kazimierza Krzakiewicza

Przedstawiona monografia stanowi nowe ujęcie kwestii zarządzania kadrami w policji. W ostatnich latach (można przyjąć, że od przemian ustrojowych na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku) nie ukazała się żadna publikacja w tak szeroki i dogłębny sposób prezentująca obraz zarządzania kadrami w policji. Jest wiele publikacji o funkcjonowaniu policji, ale najczęściej odnoszą się one do realizacji (...) zadań na zewnątrz tej formacji. Wiele opracowań dotyczy analizy aktów prawnych, decyzji w obrębie przeciwdziałania naruszania przez obywateli prawa czy w ogóle bezpieczeństwa obywateli. Nie analizuje się przyczyn zjawisk wskazujących na niedopełnienie obowiązków czy wydanie niewłaściwych decyzji, głównie wynikających z niewłaściwie ukształtowanego systemu kompetencji na poszczególnych stanowiskach i kwalifikacji osób wykonujących te obowiązki. Oceniana książka jest poświęcona zarządzaniu kadrami z pozycji przede wszystkim kwalifikacji oraz ich budowania i wykorzystywania w funkcjonowaniu policji. W odniesieniu do (...) zarządzania kadrami, szczególnie kształtowania kwalifikacji i ich wykorzystania w ocenie funkcjonariuszy policji (...), publikację oceniam jako pionierską na polskim rynku wydawniczym.

Źródło: http://wydawnictwo.uwm.edu.pl/sklep/produkt-info/shop/61/2066/zarzadzanie-kadrami-w-policji-stosowane-narzedzia-w-ocenie-pracownikow.html

***

Marcin Niedopytalski

Ewolucja Kryminologii Przełomowe Teorie i Techniki w Zwalczaniu Przestępczości

Wydawnictwo Ridero IT Solution, 2023, 436 s.

Autor, zgłębiając obszar kryminologii, postrzega ją jako multidyscyplinarną dziedzinę naukową zajmującą się badaniem przestępczości, przyczyn i konsekwencji zachowań przestępczych, jak również systemu reagowania na te zjawiska przez społeczeństwo i państwo. Kryminologia łączy w sobie wiedzę z zakresu prawa, psychologii, socjologii oraz nauk o zachowaniu.

Źródło: https://ridero.eu/pl/books/ewolucja_kryminologii_przelomowe_teorie_i_techniki_w_zwalczaniu_przestepczosci/

***

Justyna Włodarczyk-Madejska, Dominik Wzorek

W pogoni za... Praktyka korzystania z europejskiego nakazu aresztowania przez polskie organy wymiaru sprawiedliwości

Wydawnictwo Instytutu Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2024, 296 s.

Celem książki jest opisanie praktyki wydawania europejskich nakazów aresztowania przez polskie sądy oraz wykonywania ich przez organy sądowe innych państw członkowskich UE, a także opisanie doświadczeń osób poddanych procedurze ENA. Korzystając z różnorodnych metod i technik badawczych, Autorzy starali się w toku prowadzonych analiz odpowiedzieć na pytanie, jak w praktyce funkcjonuje jeden z najstarszych mechanizmów europejskiej współpracy sądowej, jakim jest europejski nakaz aresztowania, w tym również jakie są doświadczenia postekstradycyjne Polaków wydalonych z Wielkiej Brytanii i innych krajów wskutek kontaktu z polskim lub brytyjskim wymiarem sprawiedliwości.

To, co dotąd w zasadzie niespotykane w literaturze dotyczącej ENA, lub zupełnie sporadycznie, jest z pewnością największym atutem niniejszej książki. Są to historie osób, wobec których instrument ten został zastosowany, a więc bardzo konkretne przykłady pokazujące blaski i cienie życia badanych – w kraju przed i po emigracji oraz na emigracji. Historie te pokazują, jak wiele w ich życiu zmieniło przekazanie do Polski, jak duża część ich życia uległa zniszczeniu wskutek takiego przekazania. Książka ta prezentuje zatem dwojakie, często diametralnie różne, spojrzenie na ENA – oczami osób stosujących ten instrument, ale również oczami osób, wobec których został on zastosowany. Autorom monografii zależało na tym, by spotkały się one w jednym miejscu, w jednej publikacji, po to by osoby, które sięgną do książki, miały pełny obraz kryjący się pod hasłem „stosowanie ENA".

Autorzy sięgnęli po wiele metod badawczych: analizę przepisów prawa, literatury i danych zastanych. Przeprowadzili szereg badań, a wśród nich badanie akt spraw sądowych, wywiady z osobami mającymi doświadczenie postekstradycyjne oraz wywiady eksperckie z osobami mającymi kontakt w pracy z takimi osobami. Badanie akt miało charakter ogólnopolski, dzięki czemu jego wyniki pozwalają przyjrzeć się stosowaniu ENA przez polskie sądy. Wywiady eksperckie z kolei pozwalają poznać głębiej tajniki funkcjonowania tego instrumentu, pojawiających się trudności i sposobów radzenia sobie z nimi przez poszczególne podmioty zaangażowane na pewnym etapie w ten instrument.

Źródło: https://inp.pan.pl/w-pogoni-za-praktyka-korzystania-z-europejskiego-nakazu-aresztowania-przez-polskie-organy-wymiaru-sprawiedliwosci/

Zaproszenie do składania tekstów

Szanowni Państwo,
w imieniu Komitetu Redakcyjnego „Biuletynu Kryminologicznego" serdecznie zapraszam do nadsyłania artykułów do publikacji w naszym czasopiśmie.

„Biuletyn Kryminologiczny" (poprzednia nazwa: „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii") wydawany jest od 1991 r. Do 2008 r. wydawany był w formie papierowej (ISSN 2084-5375). Od 2009 r. wydawany jest wyłącznie w formie elektronicznej.

„Biuletyn Kryminologiczny" znajduje się w Wykazie czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych MEiN (aktualizacja z 5 stycznia 2024 r.) z przyznaną liczbą 40 pkt za publikację (za rok 2023 – 70 pkt).

„Biuletyn Kryminologiczny" jest umieszczony w bazach: ERIH Plus, The Central European Journal of Social Sciences and Humanities, Central and Eastern European Online Library, Ebsco – Legal Source, Directory of Open Access Journals oraz ePBP – Polska Bibliografia Prawnicza.

Zgodnie z profilem czasopisma zaproszenie kierowane jest szczególnie do młodych naukowców, doktorantów, absolwentów, a także studentów, którzy na jego łamach pragnęliby opublikować wyniki prowadzonych przez siebie badań lub analiz teoretycznych.

Chciałabym również zwrócić się do wszystkich promotorów i recenzentów prac dyplomowych oraz opiekunów naukowych, którzy znają prace warte szerszego upublicznienia, z prośbą o przekazanie informacji o możliwości publikacji w „Biuletynie" autorom tych prac.

„Biuletyn Kryminologiczny" składa się z dwóch podstawowych działów:

artykuły – publikowane są w nim artykuły z zakresu empirycznej i teoretycznej kryminologii, prezentacje koncepcji badań i literatury przedmiotu objętego tematem opracowania, a także wyniki badań lub analiz teoretycznych z pokrewnych względem kryminologii dziedzin nauki, m.in.: prawa karnego, kryminalistyki, medycyny sądowej, psychologii i socjologii;

informacja naukowa – umieszczane są w nim sprawozdania z kryminologicznych konferencji naukowych, których byli Państwo uczestnikami lub organizatorami, informacje o aktualnie prowadzonych przez Państwa badaniach kryminologicznych oraz informacje o najnowszych publikacjach z zakresu kryminologii, a także recenzje książek o tematyce kryminologicznej.

Propozycje tekstów do publikacji przyjmowane są w trybie ciągłym. Artykuły publikowane są w trybie „online first", czyli pojawiają się na stronie internetowej czasopisma po zakończeniu procesu recenzyjnego i akceptacji tekstu do publikacji. Artykuły z danego roku zbierane są w jednym numerze „Biuletynu Kryminologicznego", przypisanym do danego roku, publikowanym raz w roku.

Wszelkie niezbędne informacje dotyczące objętości oraz formatu tekstów wraz z wytycznymi dla autorów znajdują się pod adresem:

https://czasopisma.inp.pan.pl/index.php/bk

Na powyższej stronie możliwe jest również zgłoszenie swojego tekstu do publikacji w czasopiśmie.

Z wyrazami szacunku
dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. em. UW
Redaktor naczelna
„Biuletynu Kryminologicznego"

ISSN 2719-440X

WYDAWNICTWO INP PAN